

PL ISSN 0066-6890

P O L S K A A K A D E M I A N A U K  
INSTYTUT PAŃSTWA I PRAWA ZAKŁAD KRYMINOLOGII

A R C H I W U M  
K R Y M I N O L O G I I

TOM VIII—IX

WROŚŁAW—WARSZAWA—KRAKÓW—GDAŃSK—ŁÓDŹ  
ZAKŁAD NARODOWY IMIENIA OSSOLIŃSKICH  
WYDAWNICTWO POLSKIEJ AKADEMII NAUK

1982

## SPIS RZECZY

*Zofia Ostrihańska*

|                                  |   |
|----------------------------------|---|
| Profesor Stanisław Batawia ..... | 7 |
|----------------------------------|---|

\*

*Jerzy Jasiński*

|  |     |
|--|-----|
| Przemiany polityki karnej sądów powszechnych rozwijanej na tle przepisów nowej kodyfikacji karnej (1970-1980)            |     |
| I. Uwagi wstępne .....   | 25  |
| II. Podstawowe zasady sądowego wymiaru kary według przepisów kodeksu karnego.....  | 32  |
| III. Rodzaje orzeczonych środków karnych.....  | 42  |
| IV. Wymiar kar orzeczonych za przestępstwa ścigane z oskarżenia publicznego .....  | 51  |
| V. Wymiar kar orzeczonych za przestępstwa ścigane z oskarżenia prywatnego.....   | 77  |
| VI. Przemiany polityki karnej w latach 1970—1980.....  | 79  |
| VII. Podstawowe zasady sądowego wymiaru kary wobec młodocianych i wobec recydywistów.....                                | 89  |
| VIII. Rodzaje i wymiar środków karnych orzeczonych wobec młodocianych i wobec recydywistów.....                          | 94  |
| IX. Rodzaje i wymiar środków karnych orzeczonych wobec młodocianych i wobec recydywistów (za niektóre przestępstwa)..... | 105 |
| X. Końcowe uwagi ogólne .....  | 134 |

|   |     |
|---|-----|
| I. Wstęp .....  | 151 |
| II. Stosowanie środków specjalnych przez sądy karne .....   | 161 |
| III. Stosowanie środków specjalnych przez sądy penitencjarne pod koniec wykonywania kary postawienia wolności ..... | 173 |
| IV. Sposoby zakończenia nadzoru ochronnego .....  | 176 |
| V. Podsumowanie — zakres stosowania środków specjalnych .....   | 186 |

*Zofia Ostrihanska*

Rozmiary nieprzystosowania społecznego uczniów warszawskich szkół podstawowych

|   |     |
|---|-----|
| I. Wstęp .....  | 191 |
| II. Wyniki pierwszego etapu badań .....                                       | 196 |
| III. Rozmiary nieprzystosowania społecznego według drugiego etapu badań ..... | 201 |
| IV. Sytuacja rodzinna i szkolna uczniów nieprzystosowanych społecznie .....   | 221 |
| V. Wnioski .....  | 228 |

*Halina Janowska*

Przyczyny sieroctwa rodzinnego w świetle badań ogólnopolskich

|  |     |
|--|-----|
| I. Wstęp .....   | 233 |
| II. Makrospołeczne przyczyny sieroctwa rodzinnego .....                                  | 240 |
| III. Mikrospołeczne przyczyny sieroctwa rodzinnego .....                                 | 246 |
| IV. Rozwój i stan zdrowia, cechy osobowości i zachowania społeczne badanych dzieci ..... | 256 |
| V. Wnioski .....   | 268 |

*Adam Strzembosz*

Rozmiary przestępczości wśród dawnych podopiecznych sądu opiekuńczego — dzieci rodziców z ograniczoną władzą rodzicielską

|   |     |
|---|-----|
| I. Uwagi wstępne .....  | 271 |
| II. Rozmiary ujawnionej przestępczości .....                        | 273 |
| III. Środowisko badanych a ich przestępczość .....                  | 280 |
| IV. Zaburzenia w zachowaniu w młodości a późniejsza karalność ..... | 281 |
| V. Postępowanie opiekuńcze a przestępczość badanych .....           | 283 |
| VI. Wnioski .....   | 287 |

*Anna Kossowska*

Rodziny wieloproblemowe  
— charakterystyka 222 rodzin z dzielnicy Praga-Północ

|  |     |
|--|-----|
| I. Uwagi wstępne .....   | 291 |
| II. Miejsce i warunki zamieszkiwania rodzin wieloproblemowych i ich ogólna charakterystyka ..... | 293 |
| III. Objawy nieprzystosowania społecznego członków rodzin wieloproblemowych .....                | 298 |

|   |     |
|---|-----|
| I. Typologia Tortzin wieloproblemowych..... | 309 |
| II. Podsumowanie.....                       | 325 |

*Andrzej Mościskier*

|   |     |
|---|-----|
| Nieprzystosowanie społeczne młodzieży systematycznie nadużywającej alkoholu           |     |
| I. Źródła i metody badawcze.....  | 339 |
| II. Charakterystyka środowisk rodzinnych.....   | 343 |
| III. Nieprzystosowanie społeczne młodzieży systematycznie nadużywającej alkoholu..... | 352 |
| IV. Zakończenie.....  | 360 |

*Paweł Zakrzewski*

|  |     |
|--|-----|
| Rozwój uzależnienia a zmian społecznych zachowań młodocianych toksykomanów |     |
| I. Problem i metoda badań.....   | 363 |
| II. Stadia uzależnienia.....   | 367 |
| III. Rodzaje zażywanych środków i sposoby ich uzyskiwania.....             | 378 |
| IV. Zmiany osobowości i społecznych zachowań badanych.....                 | 382 |
| V. Uwagi końcowe.....  | 383 |

*Jerzy W. Tomczak, Paweł Zakrzewski*

|  |     |
|--|-----|
| Nadużywanie alkoholu w biografiami młodocianych toksykomanów | 389 |
|--|-----|

*Hanna Paszkowska*

|   |     |
|---|-----|
| Młodociani sprawcy przestępstw przeciwko mieniu                             |     |
| Wstęp.....  | 403 |
| I. Przestępstwa przeciwko imieniu stanowiące kryterium doboru do badań..... | 408 |
| II. Przestępczość badanych w okresie niepewności.....                       | 411 |
| III. Przestępczość badanych po ukończeniu 17 lat i rozmiary recydywy.....   | 414 |
| Środowisko rodzinne młodocianych.....                                       | 418 |
| IV. Nauka i praca badanych.....   | 423 |
| V. Wyniki badań psychologicznych.....                                       | 426 |
| VI. Rozmiary nadużywania napojów alkoholowych przez badanych.....           | 429 |
| VII. Dalsze losy badanych w okresie katamnezy.....                          | 435 |
| VIII. Podsumowanie wyników i wniosków.....                                  | 441 |



|   |     |
|---|-----|
| I. Wstęp .....  | 447 |
| I. Badani sprawcy zagarnięć mienia w świetle akt sądowych i innych dokumentów ..... | 450 |
| II. Badani sprawcy zagarnięć mienia w świetle wyników badań indywidualnych .....    | 401 |
| SUMMARIES OF CONTRIBUTIONS .....  | 475 |

## PROFESOR STANISŁAW BATAWIA

Dnia 21IV 1980 r. zmarł redaktor naczelny „Archiwum Kryminologii” prof. Stanisław Batawia, członek rzeczywisty PAN, profesor Uniwersytetu Warszawskiego i Instytutu Państwa i Prawa PAN, uczony, którego osobowość, publikacje i działalność wywarły w naszym kraju wielki wpływ na poglądy na przestępczość i jej zwalczanie i zaważyły na naszych postawach wobec różnych kategorii osób, a zwłaszcza wobec przestępców i wobec alkoholików.

Profesor Batawia urodził się w 1898 r. w Łodzi. Stopień doktora wszechnauk lekarskich uzyskał w 1929 r., w 1931 r. zaś stopień doktora praw. Od 1929 r. do wojny w 1939 r. pracował na stanowisku starszego asystenta Zakładu Kryminologii Uniwersytetu Warszawskiego. Jednocześnie pracował jako lekarz kolejno w Klinice Chorób Nerwowych UW, na Oddziale Psychiatrycznym Szpitala C. W San. oraz na Oddziale Neuropsychiatrii Dziecięcej Instytutu Higieny Psychiczej w Warszawie; pracował także jako lekarz psycholog w gimnazjum im. Stefana Batorego w Warszawie. Od 1935 r. był biegłym sądowym w zakresie psychiatrii. Brał udział w działaniach wojennych w 1939 r. jako lekarz: w okresie okupacji pracował w latach 1940—1944 w ośrodku zdrowia w Jeziornie pod Warszawą.

W sierpniu 1945 r. został habilitowany jako docent kryminologii na podstawie pracy: *Niepoprawni przestępcy w świetle badań nad bliźniętami kryminalnymi*, złożonej Radzie Wydziału Prawa UW jeszcze w 1939 r. W 1946 r. został mianowany profesorem nadzwyczajnym na Uniwersytecie Łódzkim, w którym kierował nowo utworzoną katedrą kryminologii, prowadząc jednocześnie wykłady z kryminologii i psychiatrii sądowej na Uniwersytecie Warszawskim. Na katedrę kryminologii w Uniwersytecie Warszawskim został przeniesiony w 1949 r. W 1958 r. uzyskał tytuł naukowy profesora zwyczajnego. Począwszy od 1953 r. został zatrudniony

(poza pracami prowadzonymi na Uniwersytecie) jako kierownik badań krymologicznych w ówczesnym Zakładzie Nauk Prawnych, później zaś jako kierownik Zakładu Kryminologii Instytutu Nauk Prawnych PAN. Z pracą tego Zakładu był ściśle związany także i po przejściu w 1969 r. na emeryturę, do ostatnich dni życia był konsultantem prowadzonych w nim prac. W 1965 r. został wybrany członkiem korespondentem, a w 1969 r. członkiem rzeczywistym PAN.

Obok pracy w zakresie kryminologii prowadził prof. Batawia także działalność w zakresie psychiatrii i alkoholologii. W latach 1951—1954 był specjalistą krajowym Ministerstwa Zdrowia w zakresie psychiatrii sądowej, w latach 1954—1962 konsultantem Oddziału Psychiatrii Sądowej Instytutu Psychoneurologicznego, współpracował z Ośrodkiem Badań Naukowych Społecznego Komitetu Przeciwalkoholowego od początku jego powstania. Był członkiem Zespołu Ekspertów Stałej Komisji Rady Ministrów do Walki z Alkoholizmem.

Brał udział jako rzeczoznawca w komisjach sejmowych w pracach nad ustawą o zwalczaniu alkoholizmu, nad projektem ustawy o zapobieganiu i zwalczaniu przestępczości nieletnich i innych pracach ustawodawczych związanych z tematyką kryminologiczną i psychiatryczną.

Międzynarodowe Towarzystwo Kryminologiczne wybrało Stanisława Batawię jako swego przedstawiciela w Polsce. Był korespondentem z Polski w Komitecie dla Spraw Zapobiegania Przestępczości i Metod Resocjalizacji Przestępców Sekretariatu ONZ.

Uchwałami Rady Państwa został odznaczony Orderem Sztandaru Pracy II klasy, Krzyżem Komandorskim i Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski, odznaką „Za wzorową pracę w służbie zdrowia” i innymi odznaczeniami państwowymi.

Jak widać z przedstawionych tu skrótowo danych, w całej sylwetce naukowej prof. Batawii zaznaczył się wyraźny związek jego wykształcenia medycznego z prawniczym, twórczości naukowej z pracą nauczycielską, pracą lekarza praktyka, a także z szeroką działalnością społeczną.

Profesor Batawia był twórcą polskiej szkoły kryminologicznej — jego koncepcje i stosowane przezeń metody wywarły wielki wpływ na obecny kształt kryminologii polskiej. Dążył do uprawiania kryminologii empirycznej, w której uogólnienia poparte są materiałem dowodowym, a hipotezy podlegają weryfikacji empirycznej. Uważał, że wyniki takich badań właśnie, pozwalające na gruntowne poznanie problematyki kryminologicznej w naszym kraju, powinny stanowić podstawę prac ustawodawczych.

Starał się, by zakres prac empirycznych podejmowanych w kierowanym przez niego Zakładzie Kryminologii był szeroki, by uwzględniał systematycznie gromadzone dane statystyczne dotyczące przestępczości

w Polsce, jej makrospołeczne uwarunkowania, badania dotyczące prognozy, socjologicznych analiz ekologicznych przestępczości itd. Sam jednak koncentrował swe zainteresowania naukowe głównie na problematyce kryminologii klinicznej, na problematyce dotyczącej etiologii przestępczości rozpatrywanej przez pryzmat indywidualnych losów ludzkich. Uwaga jego skupiała się na indywidualnych badaniach całokształtu problemów charakteryzujących drogę życiową, środowisko i właściwości bio- i psychiczne jednostek popełniających przestępstwa i przejawiających zachowania dewiacyjne o znacznym nasileniu. Ujmując problemy kryminologiczne z perspektywy badań indywidualnych, nie tracił jednak z oczu ich szerokiego tła społecznego. W swoich przedwojennych pracach np. podkreślał znaczenie faktu, że przestępcy rekrutują się przeważnie z najbardziej upośledzonych warstw społecznych. W książce *Wstęp do nauki o przestępcy* przeprowadził wnikliwą analizę procesu wykołajenia nieletnich należących do tych warstw. „Typowa kradzież ubogiego dziecka jest rezultatem całokształtu okoliczności, w jakich odbywa się jego wychowanie, i tych wpływów środowiskowych, jakie nań działają, poczynając od, najwcześniejszego dzieciństwa [...] Rozbieżność, jaka zachodzi pomiędzy sytuacją życiową młodocianego pracownika fizycznego a warunkami bytu ludzi uprzywilejowanych pod względem społecznym, rozbieżność żywo odczuwana przez ubogie dziecko — stanowi poważny czynnik w etiologii przestępczości nieletnich [...] Do przestępstwa namawiają je zresztą często rówieśnicy, którym się kilkakrotnie kradzież udała i którzy mogą dzięki temu pozwolić sobie na różne rozrywki. O nielegalnej drodze zdobywania pieniędzy pouczają młodzież gazety i kina, w których przestępcy traktowani są z dużą dozą pobłażliwości, a nawet sympatii, a ci, przeciwko którym skierowana jest działalność przestępcza, przedstawiają się często znacznie gorzej pod względem moralnym [...] Sam fakt kradzieży nie świadczy jeszcze bynajmniej o antyspołecznym nastawieniu [...] Gdyby potrzeby dziecka były należycie rozumiane w domu, gdyby społeczeństwo umożliwiło mu korzystanie z takich dóbr, bez których w pewnym okresie rozwoju psychicznego niemal niepodobna jest się obejść, to nie byłibyśmy świadkami znakomitej większości kradzieży nieletnich [...] Dopiero więzienie i typowy zakład wychowawczo-poprawczy przekształcają osobnika, który znalazł się w kolizji z pewnymi przepisami prawnymi, w jednostkę, która dzięki przebywaniu w środowisku przestępców nabywa skłonności występne” (3, s. 124, 133, 134).

Profesor występował przeciwko koncentrowaniu się kryminologów wyłącznie na problematyce socjologicznej czy wyłącznie psychopatologicznej, co prowadzić może do jednostronnych wniosków. Sam będąc psychiatrą, krytykował w okresie przedwojennym niebezpieczną jednostronność pracy badawczej wywołaną przez zmonopolizowanie wówczas

badań nad przestępczością przez psychiatrów. Kryminologia ma charakter interdyscyplinarny; potrzebne jest wszechstronne, wieloaspektowe podejście do badań przestępczości i przestępców. W zespole prowadzącym te badania powinien uczestniczyć kryminolog, socjolog, psychiatra i psycholog; pogląd ten znalazł wyraz w doborze pracowników Zakładu Kryminologii, wśród których znaleźli się przedstawiciele tych właśnie dyscyplin.

Pogląd ten znajdował także wyraz w tematyce i koncepcjach przeprowadzanych przez Profesora badań, w sposobie opracowania ich wyników oraz w wyprowadzanych z nich wnioskach, uwzględniających całą złożoność omawianych zagadnień.

W swojej rozprawie habilitacyjnej opublikowanej w 1939 r. niezwykle ostro krytykował Profesor jednostronność podejścia teoretycznego. Radikalnie rozprawiał się z tezami szkoły antropologicznej w kryminologii, zaczynającymi wówczas znajdować groźne zastosowanie w faszystowskiej praktyce społecznej. Rozprawę tę kończył słowami: „Zagadnienie chronicznej przestępczości może być rozwiązane jedynie przy pomocy reform społecznych i polityczno-kryminalnych (...) Nie obarczajmy biologii odpowiedzialnością za zjawiska socjologiczne” (10, s. 180). Jeszcze wcześniej zaś stwierdzał, że przestępstwo jest zjawiskiem par *excelance* społecznym i przestępca nie może być rozpatrywany w oderwaniu od społecznego podłoża. Wyrażał „krytycyzm wobec autorów, którzy pragną szereg właściwości przestępcy sprowadzić do wspólnego mianownika patologii”. Krytykował w szczególności posługiwanie się bardzo względnym i nieścisłym pojęciem psychopatii utożsamianym w niektórych pracach błędnie ze szkodliwością społeczną jednostki, z jej aspołecznym czy antyspołecznym zachowaniem. Jednocześnie prace jego cechowała duża dbałość o uwzględnianie problematyki psychopatologicznej, pozwalającej na zrozumienie nasilonych zachowań dewiacyjnych przestępców wykazujących zaburzenia osobowości. Uważał, że uwzględnianie przesłanek psychiatrycznych jest niezbędne dla właściwego ustosunkowania się do szeregu zasadniczych problemów kryminologicznych, a zwłaszcza do problemu recydywy.

Profesor uważał, że w badaniach kryminologicznych nie można opierać się na bardzo ogólnym pojęciu „przestępca”, obejmującym różnorodnych ludzi, „którzy otrzymali wspólne miano tylko dlatego, że połączyła ich jednakowa, najogólniejsza kwalifikacja kodeksu karnego” (3, s. 55). Przestępcy nie stanowią bynajmniej jednorodnej kategorii osób, o których zachowaniu można by zbudować jedną adekwatną teorię. Kryminologia powinna szukać wyjaśnień etiologicznych dotyczących różnych kategorii przestępstw. Była to zasada ściśle przestrzegana w prowadzonych przez Profesora pracach, wynikająca zresztą nie tylko z jego doświadczeń

i przekonań naukowych, ale i z całej jego postawy, wobec człowieka, w szczególności wobec sprawcy przestępstwa, zakładającej potrzebę podejścia i oddziaływania indywidualnego, uwzględniania różnorodnych indywidualnych problemów badanych, nie powtarzających się „w całokształcie swego układu w innych najbardziej nawet podobnych przypadkach” (3, s. 122).

W klinicznych badaniach etiologicznych należy, według poglądów Profesora Batawii, podchodzić do badanych problemów genetycznie, a nie statycznie, cofać się w ustaleniach wstecz, a nie poprzestawać na tym, co stwierdza się w okresie przeprowadzania badań. „Tylko bowiem taki genetyczny punkt widzenia odsłonić nam może prawdziwe oblicze przestępcy i ujawnić istotne podłoże tysięcy pospolitych przestępstw, popełnianych najczęściej przez ludzi, których warunki życiowe skierowały na drogę występłą i z nią później silnie związały, a którzy będąc przestępcami nie przestali być takimi samymi ludźmi, jakimi są inni osobnicy z takiego samego środowiska społecznego” (3, s. 137).

W przeprowadzanych przez Profesora badaniach zmierzano nie tylko do ujawnienia występujących od okresu dzieciństwa warunków, mających wpływ na utrwalenie antyspołecznych postaw badanych. Śledzono także ich późniejszy rozwój społeczny i dalsze losy życiowe w okresie wielu (10 i więcej) lat. Wprowadzone przez prof. Batawię w kryminologii polskiej badania longitudinalne umożliwiały należytą ocenę trwałości kariery przestępczej badanych i skuteczności stosowanych wobec nich środków.

Postawę metodologiczną prof. Batawii charakteryzował duży krytycyzm. Sam niezwykle ostrożnie formułował wnioski z badań, wyrażając krytycyzm zarówno w stosunku do pochopnych uogólnień występujących w niektórych pracach kryminologicznych, jak i w stosunku do niewłaściwych metod stosowanych często w badaniach nad przestępczością.

Uważał, że „rozpoczynając badanie, trzeba poniekąd zapomnieć o tym, że ma się do czynienia z przestępcą, i starać się określić właściwości badanego osobnika, abstrahując od samego czynu występnego, aby uniknąć w ten sposób sugestii płynącej z przestępstwa” (3, s. 139). Twierdził, że niesłuszne jest ograniczanie się do badań nad przestępcami przebywającymi w więzieniach i zakładach poprawczych (jak miało to często miejsce we wczesnych badaniach kryminologicznych), postulując badanie przestępcy w jego naturalnym środowisku życiowym; w przypadku więźniów zaś zalecał szczególną ostrożność w uogólnianiu wyników ich badań na szerszą kategorię przestępców.

W badaniach kryminologicznych przywiązywał Profesor ogromną wagę do sposobu zbierania informacji i do krytycznej ich oceny. Zwracał uwagę na wielkie (a niedoceniane często) znaczenie, jakie ma dla otrzy-

manych wyników wiarygodność i rzetelność materiału, na podstawie którego wyniki te uzyskano. Gdy korzysta się z wywiadów, zwłaszcza w badaniach osób karanych i przebywających w więzieniu, pojawia się oczywiście pytanie o prawdziwość uzyskanych informacji. Profesor uważał, że gromadzone dane powinny być w miarę możliwości weryfikowane przy pomocy informacji pochodzących z różnych źródeł. W prowadzonych przez niego badaniach nie ograniczano się tylko do wywiadów ze sprawcami przestępstw, przeprowadzano także wywiady z ich rodzinami, zasięcano informacji o karalności, korzystano z akt sądowych i więziennych, zasięcano w miarę potrzeby opinii ze szkół i zakładów pracy, danych z izb wytrzeźwień, korzystano z dokumentacji lekarsko-psychologicznej. Jeśli występowały sprzeczności między informacjami pochodzącymi z różnych źródeł, decyzja, które z nich uznać za wiarygodne, należała do osoby badającej, czuwającej nad całością i utrzymującej osobisty kontakt z badanym. Profesor uważał, że w badaniach kryminologicznych informacje powinny być zbierane przez osoby odpowiednio do tego przygotowane, znające badane zagadnienie, przeszkolone dla celów konkretnego badania (znające jego cele, metody i aparaturę pojęciową), posiadające umiejętność nawiązywania kontaktu z badanymi, przeprowadzania z nimi wywiadów, charakteryzujące się właściwą wobec nich postawą. Sam służył przykładem takich umiejętności, doświadczenia i nieomyłnej intuicji, pozwalających dostrzec najbardziej istotne dla danej jednostki problemy, postawy życzliwości i zaufania wobec człowieka, skłaniającej do szczerego wypowiedzania się nawet wykołejone i pełne buntu jednostki.

Poglądy Profesora na zadanie i przygotowanie osób badających poszczególne przestępców trzeba jeszcze uzupełnić jego poglądami na kierowanie całym badaniem kryminologicznym. Pracownik naukowy, prowadzący badania empiryczne w zakresie kryminologii, to — według prof. Batawii — nie tylko twórca koncepcji badań, ich kierownik i organizator, ale i człowiek osobiście w nich uczestniczący. Dopiero aktywny osobisty udział w prowadzonych badaniach pozwala na dostrzeżenie całej żywej problematyki, łączącej się z danym zagadnieniem. Sam tak właśnie postępował, biorąc osobisty udział w większości badań Zakładu Kryminologii, przyjeżdżając mimo złego nieraz stanu zdrowia do schroniska dla nieletnich czy więzienia i przeprowadzając osobiście badania psychiatryczne osób objętych badaniami Zakładu. Ten osobisty udział, kontakt z badanym człowiekiem, zainteresowanie jego sprawami były zresztą czymś niezbędnym i dla niego samego i wynikały także z jego postawy życiowej — lekarza klinicysty. Badania te nie stanowiły poza tym nigdy samego tylko zbierania informacji naukowych — łączyły się z nimi także elementy psychoterapii oraz — jeśli zaistniała potrzeba —



udzielanie konkretnej pomocy. Asystując przy prowadzonych przez Profesora badaniach psychiatrycznych można się było wiele nauczyć.

Osobisty udział w badaniach służył bowiem jednemu jeszcze celowi — kształceniu pracowników naukowych, prowadzących badania w zakresie kryminologii. Realizowana przez Profesora koncepcja kształcenia kadr naukowych zakładała uczenie metod prowadzenia badań poprzez aktywny w nich udział, poprzez hospitowanie badań prowadzonych przez samego Profesora, zespołowe dyskusje nad wynikami badań indywidualnych i łączącymi się z nimi problemami teoretycznymi. W szkoleniu pracowników cechowały prof. Batawię wysokie wymagania, dbałość o rzetelność, precyzję oraz szczegółową dokumentację gromadzonych przez nich informacji, o ścisłe formułowanie wyników. Była to trudna szkoła, towarzyszyła jej jednak wielka życzliwość Profesora dla współpracowników, serdeczne zainteresowanie ich sprawami, gotowość służenia pomocą.

Profesor Batawia był związany z „Archiwum Kryminologii” w sposób szczególny: jako redaktor jeszcze w okresie przedwojennym (od 1933 r.) „Archiwum Kryminologicznego”, wydawnictwa Zakładu Kryminologii UW, i jako twórca i redaktor naczelny „Archiwum Kryminologii” od samego początku jego istnienia w okresie powojennym (I tom ukazał się w 1960 r.), aż do obecnego tomu, ukazującego się już po Jego śmierci, osobiście jednak jeszcze przez Niego przygotowanego. Prof. Batawia stworzył koncepcję „Archiwum Kryminologii” jako wydawnictwa publikującego wyniki badań empirycznych zainicjowanych przez Zakład Kryminologii. On nadał kierunek tematyce zawartych w „Archiwum” prac. Ogółem w dotychczas wydanych tomach zamieszczono 41 prac (o objętości blisko 2500 stron). Stosunek Profesora do tekstów przeznaczonych do druku w „Archiwum” był nacechowany wielkim poczuciem odpowiedzialności zarówno za ich treść merytoryczną, jak i za stronę językowo-formalną. Dla autorów tych tekstów współpraca z Profesorem nad ostateczną ich redakcją stanowiła trudną szkołę poczucia odpowiedzialności za wypowiedane myśli, za sposób i ścisłość ich formułowania.

Tematyka prac badawczych prowadzonych przez prof. Batawię była szeroka. Obejmowała ona problematykę nieletnich i młodocianych sprawców przestępstw oraz dzieci społecznie nieprzystosowanych. Obejmowała ona także mało u nas dotychczas opracowaną problematykę recydywy, zagadnienie przestępców z anomaliami psychicznymi oraz szczególnie ważne z punktu widzenia polityki społecznej kwestie dotyczące alkoholizmu, a także powiązane z nim zjawisko przestępczości o charakterze chuligańskim. Profesor zajmował się również zagadnieniem pasożytnictwa społecznego. W tematyce jego prac znalazła się problematyka narkomanii



i toksykomanii u młodzieży oraz zagadnienie orzecznictwa sądowo-psychiatrycznego.

W latach 1946—1948 prowadził w więzieniach badania niemieckich przestępców wojennych, sądzonych w Polsce za zbrodnie dokonane w okresie Okupacji; badał wśród nich wielokrotnie Rudolfa Hoessa, komendanta obozu w Oświęcimiu. Wyniki tych badań dostarczyły materiału socjologicznego i psychologicznego o dużym znaczeniu historycznym, pozwalającego na zrozumienie, jak pod wpływem wydarzeń historycznych, środowiska społecznego i ideologii narodowo-socjalistycznej doszło do przekształcenia nieszkodliwej społecznie jednostki w jednego z najpoważniejszych zbrodniarzy wojennych. Wyniki te są ważnym dokumentem, stanowiącym poważne ostrzeżenie przed niebezpieczeństwem ideologii faszystowskiej. Profesor był do 1951 r. członkiem prezydium Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce i redaktorem 7 tomów „Biuletynu” tej Komisji, zawierającego dokumentację zbrodni dokonanych przez okupanta hitlerowskiego.

Szereg prac prowadzonych zarówno przed wojną, jak i w okresie powojennym poświęcił prof. Batawia nieprzystosowaniu społecznemu i przestępczości nieletnich, stanowiącej niezwykle ważne zagadnienie społeczne i odgrywającej często istotną rolę w genezie przestępczości i recydywy dorosłych. Szkodliwość społeczna przestępczości nieletnich tkwi nie w szkodach, jakie wyrządzają popełniane przez nieletnich przestępstwa, ale w wykojeniu społecznym tych nieletnich, towarzyszącym często ich przestępnym czynom. Kradnie bardzo wiele dzieci, nie mających zaspokojonych różnych potrzeb. Na dokonywane przez nie kradzieże trzeba także patrzeć, uwzględniając fazę ich rozwoju psychicznego. Jest to dla wielu nieletnich stających przed sądem okres dorastania, w którym równowaga psychiczna dziecka jest zachwiana, w którym brak doświadczenia życiowego i krytycyzmu, podatność na różnego rodzaju wpływy, wybujałość popędów i powstawanie nowych potrzeb mogą przy specjalnym układzie stosunków społecznych przyczynić się do popełnienia przestępstwa. Jest to okres wchodzenia w nowe, szersze kręgi społeczno-koleżeńskie, szkolne, a nawet zawodowe, okres konfrontacji dotychczasowego światopoglądu z tym, co się wokół siebie widzi, okres rodzących się w związku z tym konfliktów, nie znajdujących przeważnie zrozumienia i właściwej reakcji najbliższego otoczenia. Wszystko to wskazuje, jak ważna jest wnikliwa analiza sytuacji i właściwości nieletniego sprawcy przestępstwa i wychowawczy, nie zaś karny charakter stosowanych wobec niego środków. „Do samego faktu popełnienia przez dziecko sporadycznej kradzieży [...] nie można przywiązywać specjalnego znaczenia [...] Pytanie zasadnicze sprowadza się do tego, czy i w jakim stopniu kradzież łączy się z innymi objawami świadczącymi o istnieniu zaburzeń w cało-

kształcie zachowania się nieletniego” (17, s. 91). Te zaburzenia w całości kształcie zachowania się nieletniego (określane mianem nieprzystosowania społecznego) wymagają jak najwcześniejszej interwencji społecznej o charakterze opiekuńczym, wychowawczym i — w miarę potrzeby — terapeutycznym. Do dorobku naukowego prof. Batawii należy m. in. nadanie pojęciu nieprzystosowania społecznego (używanemu także i za granicą i wprowadzonemu u nas już wcześniej przez M. Grzegorzewską) znaczenia, jakim posługiwano się następnie w badaniach Zakładu Kryminologii, powiązane go z praktycznymi potrzebami ujawniania dzieci wymagających wczesnej interwencji społecznej. Profesor wystąpił po raz pierwszy z propozycją definicji tego pojęcia na międzynarodowej konferencji zorganizowanej w 1961 r. przez Centre International de l'Enfance w Paryżu. Krytykował wówczas jako nieoperatywne definicje o szerokim, niewyraźnym zakresie i płynnych kryteriach tego pojęcia, proponując, by za nieprzystosowane społecznie uznać dzieci, „których zachowanie nacechowane jest całym zespołem objawów, świadczących o systematycznym nieprzestrzeganiu przez nie pewnych podstawowych zasad postępowania — o zachowaniu się niezgodnym z ustalonymi społecznymi normami (nakazami i zakazami), uznającymi pewne rodzaje zachowań jako obowiązujące dla dzieci” (24, s. 852).

Potrzeba wczesnej ingerencji podejmowanej wobec tej kategorii dzieci, a także wobec dzieci wychowujących się w warunkach zagrażających ich prawidłowemu rozwojowi nasuwała się jako ważny wniosek z przeprowadzonych przez Profesora i jego współpracowników badań nad przestępczością nieletnich. Badania wskazywały na częste wychowywanie się nieletnich przestępców w bardzo ujemnych środowiskach rodzinnych i na trwający u nich przez dłuższy okres jeszcze przed sprawą sądową proces demoralizacji nie spotykający się z żadnym racjonalnym przeciwdziałaniem. Szczególnie przy tym doniosłe jest zagadnienie przestępczości nieletnich w młodszych rocznikach wieku, rzutujące w sposób zasadniczy na problem recydywy i wymagające bardzo wnikliwego potraktowania. Istotna rola w zapobieganiu procesowi demoralizacji powinna przypaść szkole, stosującej metody pracy tak przeobrażone, by „opieka nad tą kategorią dzieci uznana została nie tylko za szczególny obowiązek, ale i za sprawę o wyjątkowym znaczeniu społecznym” (17, s. 812). Szkoła powinna współpracować w tym zakresie ściśle z rozbudowaną na miarę potrzeb siecią poradni psychologiczno-wychowawczych, przeprowadzających wnikliwą analizę warunków życia i właściwości indywidualnych dziecka przed zastosowaniem wobec niego odpowiednich środków. Niezbędne jest także stworzenie odpowiednio dużej sieci półinternatów.

W dyskusji nad projektem ustawy o zwalczaniu przestępczości nieletnich, mającej stanowić uzupełnienie uregulowań nowego kodeksu kar-

nego, Profesor zajmował zdecydowane stanowisko, uważając, że w naszych warunkach orzekanie w stosunku do nieletnich w sprawach karnych powinno należeć do kompetencji sądownictwa dla nieletnich, mającego charakter opiekuńczo-wychowawczy, posiadającego już w naszym kraju duży dorobek oraz doświadczony i wyspecjalizowany personel, że nie można sprawy o tak ważnych skutkach społecznych przerzucać na mające dopiero powstać, bez żadnej jeszcze u nas tradycji, komisje społeczne, w których możliwości i kompetencje pełnych nawet dobrej woli członków są ograniczone.

Postulat stosowania środków wychowawczo-poprawczych powinien być według prof. Batawii rozszerzony także i na młodocianych, którzy nie są jeszcze jednostkami dojrzałymi psychicznie i znajdują się w okresie ustalania poglądów na świat i utrwalania poczuc etycznych oraz dużej podatności na wpływy środowiskowe. Sankcje stosowane wobec młodocianych powinny mieć charakter nie związany z pozbawieniem wolności; nieliczna kategoria młodocianych bardzo wykolejonych społecznie i ujawniających tendencję do szybkiej recydywy powinna być poddawana resocjalizacji w specjalnych zakładach o charakterze wyłącznie resocjalizacyjnym, w których byliby umieszczani na nieoznaczony bliżej okres czasu (w granicach od 2 do 5 lat). Postulaty te były wysuwane przez Profesora w okresie, gdy nasz kodeks nie przewidywał odrębnego traktowania osób młodocianych. „Dopóki nie zmienimy gruntownie systemu sankcji w stosunku do młodocianych przestępców, dopóty walka nasza z chroniczną przestępczością będzie z góry skazana na niepowodzenie” — pisał jeszcze w 1937 r. (9, s. 36).

Profesor zwracał także uwagę, że praca zakładów poprawczych, stanowiąca bardzo poważną bolączkę w całokształcie zagadnienia przestępczości nieletnich, powinna opierać się na przekonaniu, że „przestępczość należy rozpatrywać jako objaw niezdolności do adaptacji społecznej oraz braków charakterologicznych i one właśnie powinny być przedmiotem zainteresowania wychowawcy” (17, s. 322). Nie można traktować sprawianych przez młodzież na terenie zakładu trudności jako wyrazu zwykłego braku dyscypliny lub złośliwej niesubordynacji i posługiwać się częstymi karami jako środkiem zaradczym.

Przedmiotem prac prof. Batawii było jeszcze od okresu przedwojennego zagadnienie recydywy: problem nieletnich, młodocianych i młodych recydywistów, problem recydywistów wykazujących patologiczne właściwości psychiczne, zagadnienie chronicznych przestępców i tzw. przestępców niepoprawnych, które to pojęcie zawierał kodeks karny z 1932 r. Profesor występował w swoich pracach przedwojennych z krytyką tego pojęcia, uważając, że nie jest się uprawnionym do posługiwania się terminem „przestępca niepoprawny”. Wbrew pozorom niepoprawności bo-

wiem przestępcy chroniczni mogą, jak wykazują badania, przestać popełniać przestępstwa. Niezależnie poza tym od genezy ich pierwszych kradzieży i procesu wykołajenia „późniejsza chroniczna przestępczość i niepoprawność takiego przestępcy związana jest ściśle z naszym ustosunkowaniem się do tego zjawiska, z błędami polityki karnej i penitencjarnej” (10, s. 179).

Profesor zwracał uwagę, że z kryminologicznego punktu widzenia pojęcie „recydywa” i „recydywiści” mają bardzo szeroki zakres, człowiek zakwalifikowany na podstawie ustawy jako recydywista może być w rzeczywistości przestępcą okolicznościowym i nawet wśród wielokrotnych recydywistów występuje różnorodność typów przestępców, u których przeważają raczej tendencje społeczne niż antyspołeczne. Recydywiści są przeważnie ludźmi poważnie społecznie nieprzystosowanymi od okresu dzieciństwa, wcześniej systematycznie nadużywającymi alkoholu i ujawniającymi często objawy alkoholizmu, u wielu stwierdza się pewne zaburzenia osobowości. Zasadniczą w związku z tym kwestią jest wciąż jeszcze niedoceniana problematyka przestępczości i recydywy nieletnich i młodocianych, właściwa, wczesna wobec nich ingerencja. Długotrwała izolacja recydywistów jest nieskuteczna, należałoby rozszerzyć wobec nich stosowanie środków wolnościowych i półwolnościowych, przedterminowe zwalnianie osób odbywających karę pozbawienia wolności i udzielanie im następnie pomocy, która ułatwiałaby ich resocjalizację. W związku z właściwościami psychicznymi niektórych młodocianych i młodych recydywistów, a także w związku z ich alkoholizmem liczyć się trzeba z tym, że zastosowane sankcje nie mogą często wywołać od razu całkowitej zmiany ich postawy społecznej. Dlatego też niesłuszne jest obligatoryjne automatyczne podwyższanie kary za popełnienie nowego przestępstwa. Kodeks powinien przewidzieć możliwość merytorycznej, a nie tylko formalnej oceny poprawy recydywisty. Te postulaty znalazły wyraz we wprowadzeniu w nowym kodeksie art. 61.

Wiele uwagi poświęcił Profesor w swych pracach problemowi alkoholizmu i systematycznego nadużywania alkoholu oraz ich związkowi z przestępczością. Związek ten polega z jednej strony na negatywnej roli, jaką odgrywa w genezie procesu nieprzystosowania społecznego rodzina alkoholika i stwarzane przez nią problemy społeczno-psychologiczne, z drugiej strony zaś na znaczeniu nadużywania alkoholu w etiologii niektórych przestępstw i w nasilaniu się procesu wykołajenia. Najważniejsze przy tym skutki systematycznego nadużywania alkoholu nie tkwią w przestępczości, lecz w tych wszystkich perturbacjach, jakie w codziennym życiu i w egzystencji rodzin powoduje alkoholizm.

Badania nad przestępczością nieletnich ujawniające często występowanie alkoholizmu w rodzinach badanych skłaniały do wysuwania już

wcześniej przedstawionych postulatów wczesnej interwencji wobec tych dzieci i ich rodzin i do rozszerzenia istniejących u nas dotychczas możliwości opiekuńczo-wychowawczych.

Praca prof. Batawii *Spoleczne skutki nalogowego alkoholizmu* (z 1951 r.) zapoczątkowała tego typu badania w polskiej alkoholologii, ukazujące społeczne aspekty alkoholizmu i ujawniające społeczną osobowość alkoholików. Praca ta pokazała katastrofalny obraz sytuacji rodzin tych alkoholików, którzy nie przebywają w szpitalach, choć powinni byli tam się już dawno znaleźć, i którzy nie są karani — mimo maltretowania żon, krzywdzenia dzieci i zabierania rodzinie różnych przedmiotów i pieniędzy przeznaczanych na zakup wódki. Zawarte w tej pracy postulaty zmierzały w dwóch kierunkach. Jeden z nich dotyczył zwalczania „nagminnego zjawiska systematycznego nadużywania alkoholu przez setki tysięcy obywateli, z których wielu przeistacza się stopniowo w nalogowych alkoholików” (14, s. 98). Walka ta powinna mieć charakter planowej, energicznej, wspartej ustawą, szerokiej akcji społecznej. Wytrwała argumentacja Profesora i umiejętność pozyskiwania dla tej idei innych przyczyniły się do zaangażowania się w tę sprawę różnych osób, organizacji społecznych i instytucji i do uchwalania następnie przez Sejm uznanej za jedną z lepszych w świecie ustawy o zwalczaniu alkoholizmu. Drugi kierunek postulatów Profesora (który znalazł również swe odzwierciedlenie w treści ustawy) dotyczył alkoholików nalogowych, do których podejście powinno mieć przede wszystkim charakter leczniczy, a stwierdzenie alkoholizmu nalogowego powinno pociągać za sobą przymus leczenia; potrzebna jest w związku z tym rozbudowa specjalnego leczenia, a zwłaszcza utworzenie odpowiedniej liczby zakładów dla alkoholików.

W późniejszych swoich pracach Profesor koncentrował się na szczególnie doniosłym społecznie zagadnieniu nadużywania alkoholu przez młodzież i na potrzebie wczesnego rozpoznawania początków alkoholizmu. Początki te są bowiem obecnie znacznie wcześniejsze niż dawniej, u pewnej kategorii młodocianych zaś, którzy wcześniej zaczęli nadużywać alkoholu, przebieg alkoholizmu bywa nieraz bardzo szybki i ciężki. Ostatnie swoje badania poświęcił Profesor problemowi młodocianych alkoholików skierowanych na przymusowe leczenie, u których nasilenie picia i nasilenie zachowań dewiacyjnych jest od wczesnej młodości szczególnie duże; badania te mają charakter unikalny, dotyczą one bowiem wieku (do 25 lat), w którym niezmiernie rzadko dochodzi do ujawnienia alkoholizmu. Postępowanie z tą kategorią alkoholików powinno mieć także charakter leczniczy. Specjalne znaczenie ma także profilaktyka, uaktywnienie nauczycieli i wychowawców wszystkich szkół w zakresie poznania, otoczenia opieką i odpowiednim poradnictwem licznej kate-

gorii dzieci z początkowymi objawami nieprzystosowania społecznego oraz dzieci z rodzin alkoholików. Chociaż systematyczne nadużywanie alkoholu jest zdeterminowane przede wszystkim przez czynniki społeczno-kulturowe, wobec młodzieży pijącej niejednokrotnie alkohol i wprowadzającej się w stan nietrzeźwości (zatrzymywanej niejednokrotnie w izbach wytrzeźwień, zatrzymywanej w stanie nietrzeźwym przez MO, kilkakrotnie karanej przez kolegia za wykroczenia popełnione w stanie nietrzeźwym) powinna być podejmowana ingerencja o charakterze leczniczym. Ważne jest rozszerzenie sieci izb wytrzeźwień, których pensjonariusze byliby traktowani jak chorzy przebywający w szpitalu i które pełniłyby także funkcje diagnostyczne. Ważne jest powiększenie liczby zakładów leczenia odwykowego i poradni przeznaczonych dla młodzieży. Ważne jest także włączenie do leczenia odwykowego przemysłowej służby zdrowia i zsynchronizowanie działalności różnych instytucji mających do czynienia w codziennej praktyce z alkoholikami. Przy jej planowaniu jednak należałoby uwzględnić całą złożoność problemów związanych z alkoholizmem i systematycznym nadużywaniem alkoholu oraz fakt, że zjawisko systematycznego nadużywania alkoholu, wywołującego ujemne skutki dla samych pijących i dla ich otoczenia, nie jest bynajmniej czymś nieodwracalnym. Zagadnienie to, jak wskazują wyniki badań, jest skomplikowane, wymagające długofalowych badań, których wyniki mogą pozwolić na właściwą ocenę zjawiska.

Kryterium doboru tematyki prowadzonych przez Profesora badań była przede wszystkim ich waga społeczna i znaczenie dla praktyki. Wśród tematów tych znalazło się absorbujące opinię publiczną zagadnienie pasożytnictwa społecznego i projekt ewentualnego uregulowania tego problemu przez ustawę. Profesor dokonał konfrontacji nieostrego i niejednoznacznego pojęcia pasożytnictwa społecznego z danymi empirycznymi, wskazującymi, że większość wśród „uchylających się od podjęcia pracy” stanowią osoby systematycznie nadużywające alkoholu, z reguły alkoholicy. Młodzież w wieku poniżej 21 lat uchylająca się od pracy i nie nadużywająca alkoholu to często jednostki z nie ukończoną szkołą podstawową, brakiem przygotowania zawodowego, nieprzystosowane społecznie — które jednak nie mogą być identyfikowane z osobnikami wykolejonymi i popełniającymi przestępstwa. Zmiany postaw społecznych tych osób nie osiągnie się przy pomocy środków o charakterze czysto represyjnym. „Konieczne jest wyraźne rozgraniczenie zadań związanych z próbami socjalizacji takich osobników od funkcji zwykłych kar orzekanych wobec nich za popełnienie przestępstw lub wykroczeń” (35, s. 29).

Innym problemem, będącym przedmiotem prac prof. Batawii, było zagadnienie narkomanii i toksykomanii młodzieży, nie stanowiące, jak stwierdzała na podstawie wyników różnych polskich badań, problemu spo-



lęcznego w naszym kraju. W bardzo różnorodnej populacji młodzieży używającej środków odurzających należy rozróżnić kategorię młodocianych — stanowiących znakomitą większość, u których używanie środków odurzających ogranicza się do jedno- lub kilkakrotnego ich zażycia — i bardzo nieliczną kategorię używających systematycznie pewnych środków. W stosunku do tej ostatniej kategorii osób systematycznie się intoksykujących i będących narkomanami powinien obowiązywać prymat leczenia.

Prace Profesora mają także duże znaczenie dla psychiatrii sądowej. Zwrócił on m. in. uwagę na konieczność uwzględniania w orzecznictwie sądowo-psychiatrycznym poza zwykłym stanem upicia i stanem upicia patologicznego także tzw. stanu upicia na podłożu patologicznym, w którym pewne właściwości osobowości oskarżonego mogły wydatnie nasilić skutki odurzenia alkoholowego. Zajmował się także zagadnieniem zaburzeń reaktywnych często błędnie rozpoznawanych przez personel więzienny jako symulacja, a wymagających wczesnego rozpoznawania i leczenia. Postulował zwiększenie udziału psychiatrów w pracach związanych z zagadnieniem resocjalizacji przestępców, a zwłaszcza w diagnostyce i leczeniu w zakładach penitencjarnych.

Przedstawione wyżej wyniki badań i wyprowadzane z nich wnioski praktyczne ukazują zasadnicze tendencje postawy prof. Batawii wobec środków, jakie powinny być stosowane wobec różnych kategorii przestępców i osób o nasilonych zachowaniach dewiacyjnych. Postawa ta wynika z głębokiego humanizmu, jakim nacechowany był stosunek Profesora do człowieka. Profesor wskazywał na potrzebę indywidualizacji i stosowania środków, z którymi nie łączy się dyskryminacja ani wyizolowanie z normalnej grupy społecznej, które zmierzają do resocjalizacji (i w miarę potrzeby leczenia) poddanej im jednostki. Krytykował zasadę prewencji ogólnej. Wskazywał na nieskuteczność i szkodliwość pobytów w więzieniu, których stosowanie powinno być w miarę możliwości ograniczone. Postulował radykalną rewizję założeń, na których oparta jest polityka karna i penitencjarna wobec znacznego odłamu recydywistów. Bez niego pobyty w zakładzie penitencjarnym będą się przyczyniać do większego nasilania się postawy antyspołecznej. W pracach dotyczących różnych problemów kryminologicznych podkreślał znaczenie profilaktyki i wczesnego oddziaływania w stosunku do dzieci i młodzieży rekrutujących się z negatywnych środowisk i ujawniających zaburzenia osobowości. Występował przeciwko nihilizmowi terapeutycznemu — zarówno w odniesieniu do alkoholików, jak i przestępców uznanych za niepoprawnych. Uważał, że „niesłuszne są poglądy o nieskuteczności w ogóle leczenia alkoholików [...] nieuzasadnione jest rezygnowanie z leczenia młodocianych po pierwszych porażkach terapeutycznych” (43, s. 63). Twierdził,

że negatywne wyniki środków stosowanych wobec przestępców „skłaniać powinny do żywej aktywności w dziedzinie reform polityczno-kryminalnych” (10, s. 180).

Zdawał sobie sprawę z trudności łączących się z wprowadzeniem w życie tych postulatów, z potrzeby wychowania i wykształcenia ludzi, którzy prowadziliby w odpowiedni sposób pracę resocjalizacyjną i terapeutyczną, z tego, że problematyka kryminologiczna jest bardzo skomplikowana, że nasza niedostateczna wciąż jeszcze wiedza o różnych zagadnieniach wymaga prowadzenia dalszych pracochłonnych badań naukowych.

To widzenie całej złożoności zagadnienia i odległej nieraz perspektywy, w której nastąpić może realizacja niektórych postulatów, nie powstrzymywały Profesora od dążeń z niezwykłą wytrwałością, zaangażowaniem i pasją do wprowadzenia ich w życie; uwzględniał przy tym zresztą dyrektywy realizmu praktycznego, liczącego się z istniejącymi w danym okresie możliwościami.

Do ostatniego okresu życia uważał za swoją powinność nauczyciela przekazywanie innym przy różnych okazjach: konferencji, dyskusji podczas obron prac doktorskich i podczas kolokwium habilitacyjnych, poglądów dotyczących reform i praktycznych rozwiązań trudnych problemów kryminologicznych. Obca mu była obojętność wobec poglądów, postulatów czy posunięć, które uważał za niesłuszne. Zawarte w jego pracach sprzed pół wieku poglądy teoretyczne uderzają obecnie swoją postępowością, trafnością i aktualnością. W poglądach swych zachował Profesor zadziwiającą jednolitość. Głosił je z niezwykłą odwagą także i wtedy, gdy był w nich osamotniony — na przełomie lat czterdziestych i pięćdziesiątych, gdy polska kryminologia niesłusznie atakowana z pozycji ideologicznych miała ulec likwidacji. Cechowała go niezłomność, bezkompromisowość i stanowiąca dla nas przykład postawa etyczna i obywatelska.

*Zofia Ostrihanska*

#### WYKAZ WAŻNIEJSZYCH PUBLIKACJI PROF. STANISŁAWA BATAWII

1. *Badania nad tatuowaniami w więzieniach warszawskich*, „Gazeta Administracji Państwowej”, 3, 1925.
2. *Znaczenie badań nad nieletnimi przestępcami dla kryminologii*, w pracy zbiorowej *Badania nad nieletnimi przestępcami. Poczucia moralne*, Warszawa 1931.



3. *Wstęp do nauki o przestępcy. Zagadnienie skłonności przestępczymi*, Warszawa 1931.
4. *Cele i metody badań kryminalno-biologicznych*, „Palestra”, 1931.
5. *Charakter przestępczy*, „Rocznik Psychiatryczny”, 1933.
6. *Kwestionariusz biologiczno-kryminalny*, „Archiwum Kryminologiczne”, I, 1933.
7. *Biologia kryminalna, jej cele i metody oraz wyniki dotychczasowych badań*, „Archiwum Kryminologiczne”, I, 1933.
8. *Niepoczątki przestępcy*, „Palestra”, 1934.
9. *Niepoczątki przestępcy w świetle 150 wyroków z art. 84, k.k.*, „Archiwum Kryminologiczne”, II, 1938.
10. *Niepoczątkowość przestępców w świetle badań nad bliźniętami kryminalnymi*, Warszawa 1939.
11. *Wpływ ostatniej wojny na przestępczość nieletnich* (referat na międzynarodowy zjazd SEPEG), „Psychologia Wychowawcza 1—2”, 1948.
12. *Zbrodnie niemieckie jako zagadnienie socjologiczne*, „Rocznik Psychiatryczny”, 1949.
13. *Rudolf Hoess, komendant obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu*, „Biuletyn Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce”, VII, 1951.
14. *Skutki społeczne nałogowego alkoholizmu w świetle badań środowiskowych 100 rodzin nałogowych alkoholików*, Warszawa 1951.
15. *Ocena poczytalności w przypadku alkoholizmu*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy”, 4, 1954.
16. *Problematyka orzecznictwa sądowo-psychiatrycznego w przypadkach alkoholizmu*, „Archiwum Medycyny Sądowej, Psychiatrii Sądowej i Kryminalistyki”, VI, 1955.
17. *Proces społecznego wykołajania się nieletnich przestępców*, Warszawa 1958.
18. *Projekt dekretu o zwalczaniu alkoholizmu. Głos w dyskusji*, „Walka z Pijaństwem”, 1, 1956.
19. *100 nieletnich i młodocianych sprawców „wykroczeń chuligańskich”*, „Państwo i Prawo”, 2, 1958 (współaut. S. Szelhaus).
20. *Alkoholizm a przestępczość nieletnich*, „Walka z Alkoholizmem”, 6/7, 1959.
21. *Stan opieki psychiatrycznej w zakładach penitencjarnych oraz zadania psychiatrów w tej dziedzinie*, „Zdrowie Publiczne”, 1, 1861 (współaut. L. Uszkiewiczowa).
22. *Więźniowie recydywiści wykazujący patologiczne właściwości psychiczne. Przyczynek do problematyki penitencjarnej na podstawie badań więźniów samouszkodzających się*, „Państwo i Prawo”, 12, 1961 (współaut. Z. Baucz-Straszewicz).

23. *Le problème de l'inadaptation sociale: recherches concernant les délinquants mineurs dans les grandes villes de Pologne*, publié par le Centre International de l'Enfance, Paris 1961.
24. *Dzieci moralnie zaniedbane w świetle wyników badań w 15 szkołach podstawowych*, „Państwo i Prawo”, 12, 1963 (współaut. M. Klimczak, H. Kołakowska).
25. *Nieletni sprawcy kradzieży w praktyce sądowej. Przyczynek do problematyki recydywy u nieletnich*, „Państwo i Prawo”, 11, 1966 (współaut. A. Strzembosz).
26. *Problematyka zaburzeń reaktywnych i symulacji w praktyce sądowo-psychiatrycznej i penitencjarnej*, „Archiwum Kryminologii”, II, 1964 (współaut. L. Uszkiewiczowa).
27. *La délinquance des mineurs et des jeunes adultes en Pologne d'après les recherches criminologiques* (referat wygłoszony na międzynarodowym kolokwium zorganizowanym przez Centre Européen de Coordination de Recherche et de Documentation en Sciences Sociales), wyd. Université Libre de Bruxelles, 1964.
28. *Osobowość alkoholika a problematyka leczenia alkoholizmu*, „Walka z Alkoholizmem”, 2, 1963.
29. *Młodociani i młodzi recydywiści w świetle badań kryminologicznych*, „Archiwum Kryminologii”, III, 1965.
30. *Wyniki badań dalszych losów nieletnich i młodocianach recydywistów*, „Państwo i Prawo”, 4, 1965 (współaut. H. Kołakowska, A. Strzembosz, S. Szelhaus).
31. *Leczenie odwykowe przestępców alkoholików według Kodeksu Karnego*, „Problemy Alkoholizmu”, 12, 1968.
32. *Problematyka młodzieży „nie uczącej się i nie pracującej”*, „Nowa Szkoła”, 6, 1969.
33. *Nieletni przestępcy w świetle badań kryminologicznych i postulaty ustawodawcze*, „Państwo i Prawo”, 6, 1968 (współaut. A. Strzembosz).
34. *Sankcje wobec recydywistów w projekcie k.k. a problematyka kryminologiczna recydywy*, „Państwo i Prawo”, 8—9, 1968.
35. *Problematyka kryminologiczna pasożytnictwa społecznego*, „Państwo i Prawo”, 7, 1971.
36. *Rozmiary nieprzystosowania społecznego młodzieży „nie uczącej się i nie pracującej” badanej w latach 1967/1968 i 1968/1969; „Streszczenie wyników badań i wnioski”*, „Archiwum Kryminologii”, V, 1972.
37. *Problematyka wczesnego alkoholizmu*, „Archiwum Kryminologii”, V, 1972.
38. *Rozmiary zjawiska częstego nadużywania alkoholu przez różne kategorie pijących*, „Problemy Alkoholizmu”, 5, 1973.

39. Osoby *niejednokrotnie przebywające w izbie wytrzeźwień*, „Archiwum Kryminologii”, VI, 1974.
40. *Sprawcy przestępstw i wykroczeń systematycznie nadużywający alkoholu*, V: „Wnioski wynikające z badań”, „Archiwum Kryminologii”, VI, 1974.
41. *Pilne zadania*, „Problemy Alkoholizmu”, 12, 1974.
42. *Problematyka toksykomanii i narkomanii u młodzieży*, „Państwo i Prawo”, 3, 1975.
43. *Młodociani alkoholicy skierowani na przymusowe leczenie*, „Państwo i Prawo”, 12, 1975.
44. *Młodociani alkoholicy skierowani, na przymusowe leczenie; [w:] Zagadnienia nieprzystosowania społecznego i przestępczości w Polsce*, (praca zbiorowa pod red. J. Jasińskiego), Warszawa 1978.

*Jerzy Jasiński*

**PRZEMIANY POLITYKI KARNEJ  
SĄDÓW POWSZECHNYCH ROZWIJANEJ NA TLE  
PRZEPISÓW NOWEJ KODYFIKACJI KARNEJ  
(1970—1980)**

I. UWAGI WSTĘPNE

Wchodzimy obecnie w drugą dekadę obowiązywania przepisów nowej kodyfikacji karnej, w której nie będzie ona już pozostawać w swoim dotychczasowym kształcie. Od jej wprowadzenia w życie upłynął okres dostatecznie długi, aby można się było zastanowić nie tylko nad tym, czy i jak przyjęły się w praktyce przewidziane w tej kodyfikacji nowe instytucje prawne, ale próbować uchwycić zarysowujące się tendencje w ich stosowaniu. Rozprawa niniejsza poświęcona jest obu tym zagadnieniom, a ściślej, pewnemu ich fragmentowi, jakim jest stosowanie środków karnych, zwłaszcza nowo wprowadzonych albo ukształtowanych inaczej niż poprzednio.

Jak wiadomo, kodeks karny, kodeks karny wykonawczy i kodeks postępowania karnego obowiązują od dnia 1 I 1970 r., jednak choćby już w związku z treścią przepisów przejściowych przez pewien jeszcze czas po tej dacie stosowano obok nowych także dawne uregulowania. Ponadto z obserwacji wprowadzania w życie różnych kodyfikacji wynika, że poprzednio obowiązujące przepisy oddziałują jeszcze, długo po ich uchyleniu. Dzieje się tak przede wszystkim dzięki wieloletniemu niekiedy nawykowi ich stosowania, który wyraża się w pewnej ostrożności czy nawet niechęci do odwoływania się do nowych instytucji, a ponadto w interpretowaniu ich w duchu i na modłę poprzednich, dobrze znanych i nie kryjących w sobie niespodzianek. Pamiętać trzeba również, że ustawodawstwo karne nie ogranicza się do wymienionych wyżej kodeksów, ale obejmuje też ustawy szczególne, a obok nich dwie bardzo ważne,

które wydane zastały już w latach siedemdziesiątych. Chodzi mianowicie o kodeks wykroczeń należących do kompleksu ustaw z dnia 20 V 1971 r. (Dz.U., nr 12, poz. 114—118), składających się na kodyfikację prawa wykroczeń, oraz o ustawę kamą skarbową z dnia 26 X 1971 r. (Dz.U., nr 28, poz. 260). Można by powiedzieć, że dopiero przyjęcie tych ustaw zakończyło proces kodyfikacji naszego prawa karnego<sup>1</sup>. Biorąc więc pod uwagę potrzebę pozostawienia jakiegoś minimalnego okresu, niezbędnego dla wdrożenia się do stosowania nowych przepisów, oraz moment wejścia w życie wspomnianych ustaw szczególnych w stosunku do kodeksów z 1969 r. należałoby przyjąć, że analizę polityki karnej, wyznaczonej nową kodyfikacją karną w jej pełnym kształcie, rozpocząć by trzeba od 1972 r. Dla zachowania pełnej dokumentacji polityki karnej rozwijanej w wykonaniu przepisów kodyfikacji z 1969 r. zdecydowano się, aby objąć tą dokumentacją także lata 1970—1971, czyniąc tylko 1972 r. (nie zaś 1970 r.) punktem odniesienia podjętej próby uchwycenia tendencji zarysowujących się w orzecznictwie sądów. Ostatecznie więc przedmiotem zainteresowania będzie stosowanie kar przez sądy w latach 1970—1980, z tym że uwaga skupiona zostanie przede wszystkim na latach 1972—1978, gdyż dane za 1979 r., a zwłaszcza za 1980 r. stały się dostępne, gdy opracowywanie tej rozprawy było już na ukończeniu i można je było uwzględnić tylko częściowo.

W pracy niniejszej analizowana jest polityka kama sądów (a na pewnym odcinku także prokuratury) w zakresie wydawania decyzji o prawnych konsekwencjach uznania określonej osoby za sprawcę przestępstwa. Analiza ta oparta jest przede wszystkim na danych sądowej statystyki przestępczości, informującej o treści prawomocnych orzeczeń sądów oraz o tym, za jakie (przestępstwa i wobec jakich osób) zapadły owe orzeczenia<sup>2</sup>. W odniesieniu do jednego rodzaju decyzji, a mianowicie warunkowych umorzeń, trzeba było sięgnąć również do innych źródeł danych — do sprawozdań sądowych, aby ustalić liczbę wspomnianych umorzeń dokonanych przez sąd w sprawach o przestępstwa ścigane z oskarżenia prywatnego, oraz do statystyki milicyjno-prokuratorskiej, dla ustalenia liczby postanowień o warunkowym umorzeniu wydanych przez proku-

---

<sup>1</sup> Proces ten zakończył się jednak właściwie dopiero w 1982 r., gdy uregulowano zasady odpowiedzialności karnej nieletnich (Dz.U. nr 85, poz. 228).

<sup>2</sup> Informacje te zaczerpnięte zostały z ukazującej się corocznie publikacji Ministerstwa Sprawiedliwości: *Statystyka sądowa*, część I: *Czynności sądów*, oraz część III: *Prawomocne skazania osób dorosłych*. W niektórych wypadkach dla uzyskania bardziej szczegółowych danych powstała potrzeba sięgnięcia do materiałów źródłowych tejże statystyki; udostępnił mi je uprzejmie dr A. Kobus, naczelnik Wydziału Sprawiedliwości i Statystyki Ministerstwa Sprawiedliwości, za co składam Mu serdeczne podziękowanie.

ratora. Potrzeba posłużenia się informacjami pochodzącymi z różnych źródeł ma pewne niekorzystne następstwa, o których będzie jeszcze mowa niżej.

Okoliczność, iż podstawą materiałową analizy stanowiącej treść niniejszej rozprawy są dane sądowej statystyki prawomocnych skazań, ma szereg konsekwencji, z których trzeba sobie wyraźnie zdawać sprawę. Pierwsza z nich wiąże się z pozostawiającą okresowo wiele do życzenia kompletnością danych wspomnianej wyżej statystyki jako źródła informacji o liczbie skazań. Jak wiadomo, statystyka ta powstaje ze zliczeń nadsyłanych przez sądy kart karnych i statystycznych o prawomocnych skazaniach, z których te pierwsze (tj. karty karne) włączane są — po ich wykorzystaniu dla celów statystycznych — do centralnego rejestru skazanych Ministerstwa Sprawiedliwości. Zdarzające się jeszcze w początku lat siedemdziesiątych zaniedbania w wywiązywaniu się z obowiązku sporządzania owych kart sprawiały, iż liczba prawomocnych skazań wynikająca ze statystyki sądowej odbiega (w niektórych latach nawet w sposób znaczący) od rzeczywistej liczby skazań<sup>3</sup>. W tych warunkach zapoznając się z materiałem liczbowym dotyczącym skazań na poszczególne kary (w każdym razie w latach 1970—1973), pamiętać trzeba, że są to wszystko liczby minimalne, że rzeczywiście liczby te są zapewne większe, choć trudno byłoby powiedzieć w odniesieniu do skazań na każdy z poszczególnych rodzajów kar — o ile większe.

Dруга grupa swoistych zniekształceń obrazu polityki karnej stosowanej u nas wobec ustalonych sprawców przestępstwa wynika ze sposobu prowadzenia statystyki prawomocnych skazań. Zniekształceń tych jest parę, przyjdzie więc kolejno je omówić. Wszystkie one łączą się z zakresem rejestrowanych w niej faktów i stopniem szczegółowości ich odnotowywania.

Najbardziej może dotkliwym brakiem tej statystyki jest ograniczenie zawartych w niej informacji dotyczących warunkowych umorzeń postępowania karnego<sup>4</sup> tylko do dokonanych przez sądy, pomijanie zaś tych,

<sup>3</sup> Uwaga ta dotyczy lat 1970—1973, kiedy to roczna liczba nie nadesłanych kart wahała się w granicach 3,5—12,9% rzeczywistej liczby skazań. Łącznie sądy nie nadesłały w ciągu tych czterech lat ok. 66 tys. kart. Co do szczegółów por. *Zagadnienia nieprzystosowania społecznego i przestępczości w Polsce*, Wrocław 1978, s. 36—38. W latach 1974—1978 różnice między liczbami skazań wynikającymi ze zliczeń kart karnych (i statystycznych) a wynikającymi ze sprawozdawczości sądowej zmniejszyły się bardzo wydatnie (pozostawały w poszczególnych latach w granicach od +1,6% do —1,0%), przestały one więc odgrywać jakąkolwiek istotniejszą rolę. W latach tych łączna rozbieżność w ocenie liczby skazań zgodnie z danymi pochodzącymi z każdego z tych źródeł wynosiła zaledwie 311 skazań.

<sup>4</sup> Antycypując późniejsze uwagi trzeba stwierdzić już w tym miejscu, że warunkowe umorzenia stanowiły w latach 1970—1980 od 15,3 do 22,2% ogółu przy-

które nastąpiły na mocy decyzji prokuratora. Te ostatnie rejestrowane są również w centralnym rejestrze skazanych, uwzględnianie ich nie narządzałoby więc żadnych technicznych trudności. Ich brak natomiast niezmiernie utrudnia wszelkie bardziej szczegółowe analizy polityki karnej, a zwłaszcza te, których przedmiotem jest kształtowanie się tej polityki w odniesieniu do różnych grup sprawców, jak i do poszczególnych kategorii przestępstw. Fakt ten unaocznia raz jeszcze, i to bardzo dobitnie, że nasza statystyka sądowa jest w gruncie rzeczy zbiorem danych obrazujących działalność organów podległych administracyjnie Ministerstwu Sprawiedliwości, nie zaś zbiorem informacji odnoszących się do treści pewnej grupy decyzji mających merytorycznie ten sam charakter, choć podejmowanych przez organy różnie podporządkowane administracyjnie. Rozwiązanie takie stanowi też jedną z ubocznych konsekwencji budzącego tyle uzasadnionych wątpliwości przekazania niektórych funkcji w swej istocie sądowych — jak decydowania o prawnych konsekwencjach stwierdzenia sprawstwa przestępstwa — oskarżycielowi publicznemu.

Inne ograniczenie odnotowywanych w statystyce prawomocnych skazań informacji dotyczących orzeczonych kar odnosi się do wcale nierzadko występujących sytuacji równoczesnego skazania za więcej niż jedno przestępstwo. W przypadkach takich sąd wymierza kary za poszczególne przestępstwa, a następnie karę łączną. Nie może być ona niższa od najsurowszej z kar wymierzonych za jedno z owych poszczególnych przestępstw ani wyższa od sumy kar wymierzonych za wszystkie przypisane sprawcy przestępstwa (ani — oczywiście — przekraczać górnej granicy danego rodzaju kary) <sup>5</sup>. Z reguły znajduje się kara łączna gdzieś pomię-

---

padków uznania winy popełnienia przestępstwa, a więc że sprawa co 5—6 sprawcy przestępstwa kończyła się decyzją o warunkowym umorzeniu postępowania karnego. Powyższe informacje liczbowe nie ukazują jeszcze w pełni praktycznego znaczenia tej instytucji. Jak wykazała bowiem B. Kunicka-Michalska (*Stosowanie warunkowego umorzenia postępowania w roku 1978*, „Państwo i Prawo”, 1980, nr 12), w ogólnej liczbie przypadków uznania winy popełnienia przestępstw, których sprawcom zgodnie z treścią przepisu art. 27 k.k. można było postępowanie karne warunkowo umorzyć, w latach 1975—1978 uczyniono to aż w 41,7—47,0% przypadków, a więc blisko wobec co drugiego sprawcy tych przestępstw (s. 71).

<sup>5</sup> Wskazane tu reguły ustanowione są w art. 67 k.k. Odmienne od nich przewiduje ustawa karna skarbowa z dnia 26 X 1971 r. w art. 28, ale tylko co do kar grzywny, które zgodnie z § 2 i § 3 tego przepisu nie podlegają połączeniu. Ustawa ta reguluje również (art. 6) sytuacje, kiedy to jeden czyn wyczerpuje znamiona przestępstwa skarbowego, a równocześnie znamiona przestępstwa określonego w innej ustawie karnej. Kary orzeczone za takie czyny nie podlegają połączeniu, ale wykonuje się je równocześnie, co w praktyce sprowadza się do sytuacji, do jakiej prowadziło łączenie kar na zasadzie konsumpcji. Wszystkie



dzy tymi granicami (a nie na najniższym poziomie, tj. najsurowszej spośród wymierzonych kar). W statystyce prawomocnych skazań rejestruje się takie fakty w niezmiernie uproszczony sposób: skazanie traktuje się tak, jakby obejmowało ono tylko jedno (najpoważniejsze) przestępstwo. Ono też, i tylko ono, odnotowywane jest w statystyce, jak również wymierzona za nie kara (a nie kara łączna). Rozwiązanie takie ma swoje uzasadnienie, za którego przyjęciem przemawiają pewne ważne racje, umożliwia ono analizowanie polityki karnej sądów, stosowanej wobec sprawców poszczególnych kategorii przestępstw, co jest naturalnie niezbędne. Jeśli jednak przedmiotem zainteresowania staje się polityka kar na w rozumieniu globalnym, jeśli chodzi o odtworzenie ogólnej sumy dolegliwości, jakie spotykać mają skazywanych przez sądy sprawców przestępstw — dane takie okazują się niewystarczające. Powiedzieć by nawet trzeba, że fałszują obraz tej polityki, prowadzą bowiem do niesłusznego przekonania, że jest ona łagodniejsza niż w rzeczywistości<sup>6 7</sup>.

Kiedy myśli się o sumie dolegliwości — i to nawet tylko takich, które dają się wymierzyć w liczbie tygodni czy miesięcy pozbawienia wolności lub w setkach czy tysiącach złotych — warto wspomnieć o dwóch rodzajach owych dolegliwości, które częściowo wymykają się spod ocen formułowanych na podstawie materiału zaczerpniętego ze statystyki skazań i o których iz reguły iw ogóle się zapomina. Jedna wiąże się ze stosowaniem tymczasowego aresztowania jako środka zapobiegającego uchylaniu się od sądu. Jak wiadomo, kodeks karny przewiduje w art. 83 obligatoryjne zaliczanie okresu tymczasowego aresztowania na poczet kary pozbawienia wolności, przewiduje jednak również zaliczanie go na poczet innych kar: ograniczenia wolności i grzywny. Tak więc w pew-

---

te odrębności nie mają zresztą o tyle większego praktycznego znaczenia, że roczna liczba skazań z ustawy karnej skarbowej nie przekracza 2,0% ogółu skazań.

<sup>6</sup> Podobnie postępuje się w sytuacji, gdy sprawca naruszył jednym czynem, więcej niż jeden przepis ustawy karnej. Aczkolwiek kodeks karny (art. 10 § 2) nakazuje skazanie sprawcy za jedno przestępstwo, ale „na podstawie wszystkich zbiegających się przepisów”, to w statystyce sądowej potraktowany on zostanie tak, jakby czyn jego w pełni mieścił się w dyspozycji najsurowszego z zastosowanych przepisów.

<sup>7</sup> Dzieje się tak dlatego, że jak powiedziano wyżej, tylko najniższa możliwa kara łączna równa jest karze orzeczonej za najpoważniejsze przestępstwo, a więc za to, które odnotowywane jest w statystyce sądowej. W przypadkach takiego ukształtowania kary łącznej przez sąd posługiwanie się zasadą uwzględniania w statystyce kary orzeczonej za najpoważniejsze przestępstwo czy też zasadą odnotowywania kary łącznej prowadziłoby do takiego samego rezultatu. We wszystkich jednak innych przypadkach kara łączna wyższa jest od kary uwzględnianej w statystyce sądowej. Wskutek tego ze względu na obrazowanie sumy nakładanych dolegliwości statystyka ta obciążona jest systematycznym błędem zaniżania rozmiarów owych dolegliwości.



nych sytuacjach kary łagodniejszego rodzaju — nie połączone z pozbawieniem wolności — mogą być odcierpiane w formie surowszej i to połączonej z pozbawieniem wolności, chociaż skazani nie uchylali się od nich. Drugi rodzaj spadających na skazanych dolegliwości, o których trzeba tu wspomnieć, łączy się z istnieniem obciążających skazanego kosztów sądowych oraz opłat w sprawach karnych. Należy o nich pamiętać zwłaszcza dlatego, że w ciągu interesującego nas okresu opłaty te i koszty zostały znacznie podwyższone. Do spraw tych powrócić jeszcze przyjdzie w dalszym ciągu tej pracy.

Szczególne problemy komplikujące ogromnie analizy oparte na materiałach statystyki przestępczości pojawiają się — jak to dobrze wiadomo podejmującym takie analizy — w następstwie wydawanych ustaw amnestyjnych. W zakresie przedmiotu niniejszych rozważań mają one znaczenie stosunkowo niewielkie. W statystyce sądowej odnotowuje się bowiem kary tak, jak zostały one pierwotnie orzeczone, tj. przed ewentualnym ich złagodzeniem na mocy przepisów ustawy amnestyjnej. Pozwała to na obserwowanie stopniowo postępujących zmian w polityce karnej, nie zakłóconych oddziaływaniem w każdym razie tych przepisów amnestyjnych, które odnoszą się do modyfikacji orzeczonych lub orzekanych kar. Nie znaczy to wszakże, aby ustawy te nie wywierały żadnego wpływu na obraz polityki karnej sądów uzyskiwany na podstawie informacji pochodzących ze statystyki prawomocnych skazań. Na obraz ten oddziałują bowiem te przepisy, które nakazują lub zezwalają na niewszczywanie postępowania karnego bądź umarzanie wszczętego, gdy toczy się ono w sprawie o mniej poważne przestępstwo. Wykonanie tych przepisów prowadzi do zmniejszenia ogólnej liczby skazań, a ponadto do pewnego obniżenia udziału kar łagodniejszych, a w ramach kar poszczególnych rodzajów — kar, o niższym wymiarze. Jak pokazują to dane o skazaniach w latach 1974 i 1977, zakłócenia te nie były — w każdym razie w tych latach — zbyt wielkie.

Zakres możliwości przeprowadzania analiz polityki karnej sądów uzależniony jest w pewnej mierze od stopnia szczegółowości informacji ujmowanych w statystyce sądowej oraz od tego, na ile uwzględniane są w niej ich wzajemne powiązania. W tym zakresie statystyka ta pozostawia wiele do życzenia, o czym będzie jeszcze mowa w różnych miejscach tej pracy.

Podkreślenia wymaga ponadto jedna kwestia. Otóż przedmiotem rozważań wypełniających dalsze strony niniejszej rozprawy są — jak była o tym mowa wyżej — orzeczone środki karne stanowiące reakcję na popełnione przestępstwa. Chodzi tu o środki orzeczone, a nie o środki wykonane, nie będziemy się więc zajmować modyfikacjami orzeczonych kar, jakie mogą zachodzić i zachodzą w toku ich wykonania. Kara

bezwzględne pozbawienie wolności może być odbyta w całości lub skazany może być warunkowo przedterminowo zwolniony. Wykonanie kary pozbawienia wolności orzeczonej z zawieszeniem może być zarządzone lub nie, kara ograniczenia wolności może być odbyta, ale również w pewnych okolicznościach zamieniona na grzywnę, a ta ostatnia — tak jak i grzywna orzeczona samoistnie — może być, znów w pewnych okolicznościach, zamieniona na zastępczą karę pozbawienia wolności itd. Wszystkimi tymi modyfikacjami nie będziemy się tu zajmować.

\*            \*  
\*

W części niniejszej pracy, następującej bezpośrednio po tych uwagach wstępnych, zajmiemy się ogólnymi zasadami polityki karnej, tak jak wyznaczone one są brzmieniem obowiązujących przepisów kodeksu karnego. W wywodach tych nie będzie chodziło o pogłębioną analizę wspomnianych przepisów, ale o ogólne zwrócenie na nie uwagi tak, aby późniejszą analizę kształtowania się polityki karnej sądów zarysować na tle wyznaczających jej ramy przepisów prawa. Uwaga zwrócona zostanie szczególnie na te przepisy, które nie okazały się jednoznaczne w praktyce, na problemy kolizyjne pojawiające się w związku z ich stosowaniem oraz na zawarte w nich elementy cenne pozwalające na rozwijanie bardzo w gruncie rzeczy rozmaitych kierunków polityki karnej — wszystkich formalnie mieszczących się wszakże w granicach omawianych przepisów.

W dalszym ciągu tej pracy analizie poddane zostaną kolejno: najpierw ogólne dane odnoszące się do reakcji karnych, z którymi spotkali się sprawcy przestępstw uznani za winnych ich popełnienia; rodzaje i wymiar kar nałożonych na skazanych za przestępstwa ścigane z oskarżenia publicznego, rodzaje i wymiar kar, które spotkały sprawców przestępstw ściganych z oskarżenia prywatnego; wreszcie podjęta zostanie w formie pewnego rodzaju podsumowania tej części pracy próba uchwycenia głównych tendencji zmian w represyjności polityki karnej sądów, jakie zarysowały się w latach siedemdziesiątych.

Następna i już ostatnia część rozprawy poświęcona jest bardziej szczegółowym problemom, a mianowicie polityce karnej stosowanej wobec dwóch wybranych kategorii przestępców — młodocianych oraz recydywistów. Nie są to oczywiście jedyne kategorie sprawców, których wyodrębnienie i osobne potraktowanie wydaje się potrzebne, ale należą one niewątpliwie do najważniejszych. Obok nich wymienić by należało w każdym razie skazanych za występki o charakterze chuligańskim, ska-

zanych za przestępstwa nieumyślne<sup>8</sup> oraz skazanych za dopuszczenie się przestępstwa czynem ciągłym (ze względu na poświęcenie im specjalnego przepisu — art. 58 k.k., modyfikującego zagrożenia karne popełnionych przez nich przestępstw). Analizę polityki karnej wobec tych ostatnio wymienionych kategorii sprawców, a także wobec sprawców wybranych grup przestępstwa odłożyć trzeba jednak będzie na inną okazję.

## II. PODSTAWOWE ZASADY SĄDOWEGO WYMIARU KARY WEDŁUG PRZEPISÓW KODEKSU KARNEGO

Problemy zasad sądowego wymiaru kary powstające na tle przepisów kodeksu karnego z 1969 r. należą do jednych z bardziej zawikłanych i świadczą, iż w tym punkcie — czy też jak by się raczej chciało powiedzieć: w tych punktach — przepisy obowiązującego kodeksu nie są szczególnie udane. W dotychczas panującej sytuacji, charakteryzowanej przez tendencję do pewnej jednostronności w odczytywaniu przez praktykę wymiaru sprawiedliwości przepisów dotyczących orzekania środków karnych wobec ustalonych sprawców przestępstw, niekorzystne następstwa wszelkich niejednoznaczności, sprzeczności czy wreszcie luki w owych przepisach ujawniały się ze specjalną wyrazistością.

Chcąc na użytek dalszych wywodów uporządkować nieco tę różnorodną materię, spróbujemy wyróżnić wśród przepisów regulujących sądowy wymiar kary trzy grupy. Do pierwszej zaliczymy zawarte w części ogólnej kodeksu karnego (i w innych ustawach karnych) przepisy określające rodzaj i granice sankcji karnych grożących sprawcom przestępstw przewidzianych w owych przepisach. Do drugiej włączymy przepisy części ogólnej k. k. (lub ustaw szczególnych zawierających części ogólne, jak np. ustawa karna skarbową bądź rozdział XXXVIII części wojskowej k. k.), modyfikujące normy zawarte w przepisach grupy pierwszej, a to w taki sposób, że zmieniające granice sankcji karnych przewidzianych za poszczególne przestępstwa, wyłączające możliwości stosowania niektórych spośród kar grożących przemiennie albo wprowadzające możliwości odwoływania się do kar nie wymienionych we wspomnianych wyżej sankcjach. Za należące do trzeciej grupy interesujących nas przepisów uznajemy te, które precyzują zasady, jakimi kierować się winny sądy przy wyborze rodzaju i dedykowaniu o wysokości wymierzanych skazanym środków karnych.

Pierwszą grupą wspomnianych wyżej przepisów nie będziemy się bliżej zajmować. Od strony formalnego ich układu, tj. występujących

---

<sup>8</sup> Co do skazań za te przestępstwa i orzeczonych za nie kar w latach 1970—1975 por. B. Mąkosa: *Przestępstwa nieumyślne w świetle statystyki skazań*, „Państwo i Prawo”, 1978, nr 10, oraz teźże: *Ustawowy a sędziowski wymiar kary za przestępstwa nieumyślne*, „Państwo i Prawo”, 1979, nr 4.

W kodeksie karnym typów zagrożeń alternatywnych, oraz granic wymiaru poszczególnych kar przepisy te były zestawiane<sup>9</sup> i omawiane<sup>10</sup>. Ich analiza kryminologiczna, przeprowadzona pod kątem odtworzenia hierarchii dóbr, którym udziela się ochrony karnej, hierarchii zawartej *implicite* w układzie sankcji karnych, czeka ciągle na podjęcie i nie dałoby się jej przedsięwziąć w tym miejscu, tj. tylko na marginesie rozważań nad polityką karną sądów. Omawianie wspomnianych przepisów jest w niniejszej pracy o tyle zbędne, że traktować je należy jako pewien utrwalony przez ustawodawcę zespół zmiennych, stanowiących podstawę wyjściową modyfikacji konsekwencji prawnych, mogących spotkać naruszających zakazy karne sprawców, albo odpowiedniego kształtowania owych konsekwencji. Inaczej mówiąc — przepisy te są najbardziej stałą (bo w najmniejszym stopniu podlegające interpretacji) częścią ram prawnych wyznaczających przestrzeń, w której ulokowana może zostać polityka karna. Zajmiemy się natomiast niektórymi przepisami grupy drugiej i trzeciej, przy czym zaczniemy od tej ostatniej, one to bowiem i sposób ich rozumienia zdają się mieć istotne znaczenie dla kształtowania polityki karnej sądów, rozwijającej się na tle obowiązującego ustawodawstwa karnego.

Istotną cechą tego ustawodawstwa jest brak w nim przepisów, mocą których sprawcy określonego przestępstwa groziłaby tylko jakaś jedna kara o ściśle sprecyzowanym wymiarze<sup>11</sup>. Zawsze sąd postawiony jest w sytuacji konieczności dokonania jakiegoś wyboru w odniesieniu do kary. Wybór ten dotyczy najpierw tego, czy w ogóle karać, czy też może poprzestać na warunkowym umorzeniu postępowania karnego (a czasem — gdy ustawa na to zezwala — na skazaniu z odstępieniem od wymierzenia kary), a jeśli już karać, to jakiego rodzaju karą, w jakim wymiarze, z kumulowaniem kar zasadniczych, posłużeniem się również karami dodatkowymi, czasem — nawiązką, niekiedy także środkami zabezpieczającymi. Czym ma się więc sąd kierować, dokonując wspom-

---

<sup>9</sup> I. Andrejew: *Polskie prawo karne w zarysie*, wyd. V, Warszawa 1978, s. 485—486. Zestawienia takie zawierały także poprzednie wydania tego podręcznika.

<sup>10</sup> Por. np. W. Wolter: *Z rozważań nad kwalifikowanymi typami przestępstw*, „Państwo i Prawo”, 1972, nr 8—9, zwłaszcza s. 27 i n.

<sup>11</sup> Jedyny pozostający obecnie w mocy przepis przewidujący jedną tylko karę, a mianowicie art. 1 pkt 1 dekretu z dnia 31 VIII 1944 r. o wymiarze kary dla faszystowsko-hitlerowskich zbrodniarzy winnych zabójstw i znęcania się nad ludnością cywilną i jeńcami oraz dla zdrajców Narodu Polskiego (tekst jednolity Dz.U. 1946, nr 69, poz. 377), stał się przepisem o sankcji zawierającej alternatywne zagrożenie kara śmierci lub pozbawieniem wolności na 25 lat (nor. art. 30 § 3 k.k.).

ulanych wyborów? Odpowiedź na to pytanie udziela kodeks karny przede wszystkim w art. 50.

W przepisie tym ustawodawca zamieścił trzy różne dyrektywy nakazując sądom, aby wymierzając karę według swego uznania kierowały się: stopniem społecznego niebezpieczeństwa czynu, względami na społeczne oddziaływanie kary oraz oddziaływaniem zapobiegawczym i wychowawczym skierowanym na skazywaną osobę. Dyrektywy te, aczkolwiek wyrażone w odmiennej szacie słownej, odpowiadają trzem, można by powiedzieć, klasycznym już ujęciom celów karania. Pierwszą z nich jest wymierzanie sprawiedliwości, a więc odpłacanie za „zło” wyrządzone przez przestępcę, proporcjonalną jakoś do owego „zła” dolegliwością wyrządzaną przestępcy. Drugą jest prewencja generalna, tj. dążenie do tego, aby przez ukaranie sprawcy przestępstwa oddziaływać na innych w kierunku powstrzymywania ich od dopuszczania się czynów karalnych. Trzecia to prewencja specjalna, a więc takie oddziaływanie na samych sprawców przestępstw, aby nie popełniali ich już więcej.

Trudności związane z praktyczną realizacją zasady sprawiedliwości, gdy tylko przestaje się rozumieć ją dosłownie (w sensie nakazywanym maksymą „oko za oko ząb i za ząb”), są dobrze znane i nie »potrzeba ich tutaj przypominać. Wystarczy tylko podkreślić, że nie istnieje żadna „obiektywna” czy „niezmienna” skala przekładalności „zła” wyrządzonego przez przestępcę na dolegliwość sprawianą przestępcy. Jest ona umowna, zmienna, przy czym zmienność tę widać zarówno, gdy porównuje się wysokość kar orzekanych w różnym czasie za takie same przestępstwa, jak również — i to może nawet jeszcze wyraźniej — gdy porównuje się kary wymierzone za przestępstwa skierowane przeciwko rozmaitym dobrom prawnym. Realizować zasadę sprawiedliwej odpłaty mogą więc na tle tego samego ustawodawstwa bardzo rozmaite w swej treści polityki karne.

Mówienie w § 1 art. 50 k.k. o społecznym oddziaływaniu kary zamiast o prewencji generalnej nie było przypadkowe. W uzasadnieniu do projektu kodeksu karnego czytamy bowiem: „Projekt nie opowiada się za wąsko pojętą prewencją ogólną w sensie odstraszenia innych osób od przestępstwa. Przez społeczne oddziaływanie kary należy rozumieć wpływ, który wymierzona w konkretnym wypadku kara może mieć na każdego, kto w jakikolwiek sposób dowiedział się o popełnionym przestępstwie i o zapadłym wyroku [...] W stosunku do ludzi, dla których zagrożenie karą może mieć znaczenie powstrzymujące, społeczne oddziaływanie kary będzie polegało na uchronieniu ich od wejścia w kolizję z prawem. W pewnych wypadkach społeczne oddziaływanie kary może też polegać na zwykłym odstraszeniu zdemoralizowanych jednos-

tek”<sup>12</sup>. Zestawienie pierwszego zdania z ostatnim tego przydługiego cytatu pokazuje, że projektodawcom nieobca była myśl — choć się od niej najpierw odżegnali — oddziaływania powstrzymująco na potencjalnych przestępców za pomocą budzenia lęku przed mogącą spaść na nich karą.

W sformułowaniach dotyczących prewencji specjalnej wyróżnione zostały tylko dwa kierunki oddziaływania na skazanych, mające powstrzymać ich od dalszego popełniania przestępstw: zapobieganie i wychowanie. Ten pierwszy termin odnosi się — jak można o tym wnosić z Uzasadnienia projektu kodeksu karnego <sup>13</sup> — do uniemożliwienia kroczenia drogą przestępstwa poprzez fizyczne odizolowanie skazanego od społeczeństwa (przez umieszczenie go w zakładzie karnym) lub bezpowrotne usunięcie z niego (przez zastosowanie kary śmierci). Drugi z tych terminów nie wymaga wyjaśnienia, wychowanie oznaczać ma takie przekształcenie postaw i motywacji skazanego, aby przestrzegał w przyszłości porządku prawnego.

Istotnym mankamentem przepisu art. 50 k.k.<sup>14</sup> jest umieszczenie w nim trzech odrębnych zaleceń<sup>15</sup> co do postępowania sądu przy podejmowaniu decyzji o sposobie ukarania sprawcy przestępstwa, tak jakby zawsze kierowanie się każdą z nich prowadziło do takiego samego rezultatu, jakby nigdy nie mogły występować między nimi kolizje <sup>16</sup>. Jeśli ustawodawca byłby dostrzegł taką możliwość w odpowiednim czasie, podałby wspomniane dyrektywy jakiejś hierarchizacji albo wprowadził przepis wytyczający drogę rozwiązywania kolizji między nimi. Wadliwość sformułowania omawianego przepisu zauważona została już w toku dyskusji nad projektem kodeksu karnego<sup>17</sup>, co nie zmieniło faktu, że

<sup>12</sup> Por. *Projekt kodeksu karnego*, Warszawa 1969, s. 112.

<sup>13</sup> *Ibidem*, s. 112.

<sup>14</sup> Nie wchodzę tu w zagadnienie o podstawowym znaczeniu, a mianowicie czy dyrektywy wymiaru kary zostały trafnie dobrane i należycie sformułowane, a przede wszystkim czy nie właściwsze byłoby oparcie wyboru i wymierzania kary w granicach ustawowych zagrożeń wyłącznie na wskazaniach prewencji specjalnej.

<sup>15</sup> Należy mocno podkreślić, że przedmiotem uwagi jest tu rodzaj i brak skoordynowania zaleceń co do dróg kształtowania sędziowskiego wymiaru kary, a nie rozważanie wpływu, jaki orzekane kary mogą wywierać (i zapewne wywierają) na życie społeczne i na indywidualne losy jednostek.

<sup>16</sup> Zupełnie odosobnione w naszym piśmiennictwie stwierdzenie, że kolizje takie nie występują, znaleźć można w pracy J. Bednarzaka (*Decydująca rola dyrektywy społecznego niebezpieczeństwa czynu w sądowym wymiarze kary*, „Nowe Prawo”, 1974, nr 10, s. 1287), gdzie pisze się, że kara należycie wymierzona ze względu na stopień społecznego niebezpieczeństwa czynu jest równocześnie optymalnie zabezpieczająca oddziaływanie ogólno- i szczególnoprewencyjne.

<sup>17</sup> Por. przede wszystkim K. Buchała: *Ogólne dyrektywy sądowego wymiaru kary w projekcie k.k.*, „Państwo i Prawo”, 1969, nr 2, s. 305 i n., oraz obronę rozwiązań kodeksowych w pracy W. Woltera: *Zasady wymiaru kary w kodeksie karnym z 1969 r.*, „Państwo i Prawo”, 1989, nr 10, s. 507 i n.



stał się on prawem. Wówczas kłopoty z jego stosowaniem ukazały się z całą wyrazistością. W doktrynie próbowano znaleźć wyjście z piętrzących się trudności interpretacyjnych, albo poprzez poszukiwanie dyrektywy priorytetowej (a więc „inaczej mówiąc, poprzez zhierarchizowanie dyrektyw)<sup>15</sup>, albo poprzez uznanie ich równorzędności i twierdzenie, że w razie kolizji między wskazaniem płynącymi z każdej z nich sędzia orzekający o karze dokona wyboru, którą z nich kierować się będzie przede wszystkim<sup>19</sup>. Żadna z tych prób nie jest, jak sądzę, w pełni za-

<sup>18</sup> Por. W. Mąciór: *Stopień społecznego niebezpieczeństwa czynu jako priorytetowa dyrektywa sądowego wymiaru kary*, „Państwo i Prawo”, 1973, nr 12, s. 100 i n. Warto tu zaznaczyć, że zdaniem W. Woltera (a pogląd ten wyrażony został jeszcze w 1969 r.) z § 1 art. 50 k.k. „można wyczytać priorytet stopnia społecznego niebezpieczeństwa czynu” i że stanowisko takie znaleźć można także w Uzasadnieniu projektu kodeksu karnego (*Zasady wymiaru kary...*, s. 514). Takie stanowisko zdaje się też zajmować K. Mioduski (w: J. Bafia, K. Mioduski, M. Siewierski: *Kodeks karny. Komentarz*, wyd. II Warszawa 1977, s. 170—171). Szczegółowe omówienie tych problemów znaleźć można w pracy Z. Sienkiewicz: *Spoleczne niebezpieczeństwo czynu jako dyrektywa sądowego wymiaru kary (na tle teorii i praktyki sądowej)*, Wrocław 1977. Por. też E. Janiszewska -T a lag o: *Sądowy wymiar kary w piśmiennictwie prawniczym (lata 1944—1975)*. IBPS, Warszawa 1978, s. 115 i n. Także po drodze poszukiwania priorytetowej dyrektywy wymiaru kary poszedł K. Buchała, przy czym osiągnął zupełnie inne konkluzje niż powołani wyżej autorzy. Píše on: „W pracy tej reprezentuję pogląd, że kara winna być kształtowana na gruncie jednej z dyrektyw prewencyjnych jednak z ograniczeniami, jakie wynikają z dyrektywy społecznego niebezpieczeństwa. Prowadzi to do konieczności określenia wiodącej dyrektywy w jednostkowym akcie wymiaru kary. Zgodnie z rozważaniami nad funkcją kary reprezentujemy pogląd, że charakter ten ma dyrektywa prewencji indywidualnej odnośnie pewnych grup przestępstw oraz pewnych kategorii sprawców, w szczególności zagrożonych karą nie przekraczającą 3 lat pozbawienia wolności oraz nieletnich, młodocianych i recydywistów. Odnośnie zbrodni dyrektywie prewencji ogólnej przysługuje rola dominująca. W pozostałej grupie przestępstw — obu dyrektywom przysługuje abstrakcyjnie rola równoważna, tzn. jedna lub druga może zyskać walor dyrektywy wiodącej (*Nauka o karze*, w: K. Buchała, W. Wolter: *Wykład prawa karnego na podstawie kodeksu karnego z 1969 r.*, Kraków 1972, s. 150). Bliskie zarysowanej tu tendencji zdają się być również poglądy A. Zolla (*Stopień społecznego niebezpieczeństwa czynu jako dyrektywa wymiaru kary*, „Nowe Prawo” 1969, nr 6, s. 939 i n.). Sposób sformułowania dyrektywy prewencji generalnej i kwestię jej wątpliwej użyteczności w ramach art. 50 k.k. poddał krytycznej analizie M. Szerer (*Problematyka społecznego oddziaływania kary*, „Państwo i Prawo”, 1974, nr 5, s. 16 i n.).

<sup>19</sup> Tak Z. Kubec: *O sędziowskim wymiarze kary na tle projektu kodeksu karnego*, „Państwo i Prawo”, 1968, nr 7, s. 30; I. Andrejew: *Polskie prawo karne w zarysie*, Warszawa 1970, s. 250; W. Swida: *Prawo karne, Część ogólna*, wyd. VI Warszawa 1970, s. 337; T. Kaczmarek: *Sędziowski wymiar kary w PRL*, Wrocław 1972, s. 122; I. Andrejew, w: I. Andrejew, W. Swida, W. Wolter: *Kodeks karny z komentarzem*, Warszawa 1973, s. 229; A. Gubiński: *Zasady prawa karnego*, Warszawa 1974, s. 120 i n. W tym samym kierunku wy-

dowalająca, zabiegami interpretacyjnymi trudno bowiem naprawić wadliwie sformułowany przepis ustawy.

Ze względu na to, że przedmiotem głównego zainteresowania jest w tej pracy polityka karna sądów, szczególne znaczenie mają nie tyle stanowiska zajmowane w doktrynie, co wypowiedzi Sądu Najwyższego w przedmiocie treści i sposobu rozumienia przepisu § 1 art. 50 k.k. Biorąc dalej pod uwagę praktyczne konsekwencje, jakie płyną dla praktyki niższych sądów z poglądów wyrażonych przez Sąd Najwyższy w wytycznych wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej, spojrzeć trzeba będzie przede wszystkim na opinie wypowiedziane w stanowiących je uchwałach. Lektura ich zdaje się wskazywać w sposób nie budzący wątpliwości, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego zarysowała się pewna znamienna ewolucja poglądów.

Początkowo Sąd Najwyższy stał na stanowisku równorzędności dyrektyw z § 1 art. 50 k.k. Jeszcze w 1972 r. napotkać można następującą wypowiedź: „Kara jest jednym z ważnych środków zwalczania przestępczości. Karą współmierną i dającą zarazem zadośćuczynienie społecznemu poczuciu sprawiedliwości jest tylko taka kara, która uwzględni wszystkie dyrektywy jej wymiaru, a w szczególności zawarte w art. 50 k. k.”<sup>20</sup>. W 1975 r. natrafiamy już na taki pogląd: „Zagarnięcie mienia społecznego znacznej wartości należy do przestępstw o szczególnie wysokiej szkodliwości społecznej. Sądy zatem powinny — stosując dyrektywy określone w art. 50 k.k. — orzekać wobec ich sprawców surowe kary i kierować się zwłaszcza dyrektywą współmierności kary do stop-

---

powiada się w specjalnie temu zagadnieniu poświęconej monografii T. Kaczmarek: *Ogólne dyrektywy wymiaru kary w teorii i praktyce sądowej*, Wrocław 1980 tnp. s. 83). Przedstawionymi w tejże monografii badaniami praktyki stosowania przez sądy art. 50 i § 1 k.k. objęte zostały orzeczenia o karze wydane w 290 sprawach dotyczących 357 skazanych w sądach: rejonowym i wojewódzkim we Wrocławiu w latach 1970—1978; ogółem poddano szczegółowej analizie 356 uzasadnień orzeczeń o karze sądu rejonowego (I instancja), 349 uzasadnień sądu wojewódzkiego (II instancja) i 2 uzasadnienia orzeczeń Sądu Najwyższego. Badania doprowadziły autora do następujących ogólnych konkluzji: „praktyka sądowa na tle art. 50 § 1 k.k. nie czuje się związana bezwzględnym priorytetem jednej tylko z wymienionych w tym przepisie dyrektyw w celu wyprowadzenia właściwego dla danego przypadku wymiaru kary” (s. 102). Dalej autor pisze: „w praktyce sądowej wymienione w art. 50 § 1 k.k. dyrektywy wymiaru kary ujmowane są równoważnie w tym także znaczeniu, że każda z nich w określaniu konkretnego przypadku, właściwego co do rodzaju i wysokości wymiaru kary, staje się w zależności od oceny okoliczności czynu i osobowości jego sprawcy albo celem głównym, albo jedynym” (s. 103).

<sup>20</sup> Uchwała połączonych Izb Karnej i Wojskowej z dnia 21 XII 1972 r. VI KZP 64/72, wytyczne wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej w sprawach o przestępstwa zgwałcenia (art. 168 k.k.), ONS KW, 1973, nr 2—3, poz. 18, s. 4—5.



nia społecznego niebezpieczeństwa, łącznie z dyrektywą społecznego oddziaływania kary w celu kształtowania w społeczeństwie właściwego x stosunku do mienia społecznego oraz świadomości pełnej nieopłacalności zamachów na to mienie”<sup>21</sup>. W stosunku do sprawców pewnej grupy przestępstw Sąd Najwyższy zaleca więc kierowanie się dyrektywą odpłaty i prewencji generalnej, nie wspominając nawet o dyrektywie prewencji specjalnej — czyni więc między nimi pewne rozróżnienia. Wreszcie w 1977 r. znajdujemy taką wypowiedź: „Przepis art. 50 § 1 k.k. zawiera trzy ogólnie sformułowane wskazania dotyczące sądowego wymiaru kary. W myśl tych wskazań każdy indywidualny akt wymiaru kary dokonywany »w granicach przewidzianych w ustawie« może być wyznaczony przede wszystkim prawidłowo ocenionym stopniem niebezpieczeństwa czynu”<sup>22</sup>. Tutaj widać już wyraźnie, że Sąd Najwyższy uznał: „sprawiedliwą odpłatę” za priorytetową dyrektywę sądowego wymiaru kary. Ewolucja ta zasługuje dlatego jeszcze na podkreślenie, że od pewnego czasu mnożą się w wytycznych zalecenia zachęcające do miarkowania kar, kierując się przede wszystkim wielkością spowodowanej przez sprawcę szkody<sup>25</sup>. W ramach dyrektywy „sprawiedliwej odpłaty” (stop-

Uchwała połączonych Izb Karnej i Wojskowej z dnia 26 IX 1975 r., VI KZP 14/75, wytyczne wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej w zakresie prawidłowego orzekania kar za przestępstwa zagarnięcia mienia społecznego znacznej wartości, OSN KW, 1975, nr 10—11, .poz. 134, s. 3.

<sup>22</sup> Uchwała pełnego Składu Izby Wojskowej z dnia 27 VIII 1977 r., V 1/77, wy-tyczne wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej w sprawie prawidłowego stosowania środków karnych przez sądy wojskowe, OSN KW, 1977, nr 10—11, poz. 110, s. 3

<sup>23</sup> A oto przykłady takich wypowiedzi: „Dla wymiaru kary istotne znaczenie powinien mieć rodzaj i wielkość wyrządzonej szkody według zasady: im poważniejsza szkoda, tym większy stopień społecznego niebezpieczeństwa czynu i większe jej znaczenie jako okoliczności wpływającej na zaostrenie kary” (uchwała pełnego składu Izby Karnej z dnia 28 II 1975 r., V KZP 2/74, wytyczne wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej w sprawach o przestępstwa drogowe, OSN KW 1975, nr 3—4, poz. 33, s. 27). „Wymiar kary powinien być tym surowszy, im większa jest wartość zagarniętego mienia społecznego oraz im większa szkoda, którą sprawca czynem swym wyrządził” (uchwała powołana w przyp. 21, s. 4). „Dla wymiaru kary za przestępstwo niegospodarności lub niedoboru istotne znaczenie ma rodzaj i wielkość szkody wyrządzonej gospodarce uspołecznionej: im jest poważniejsza szkoda, tym większe jest jej znaczenie jako okoliczności wpływającej na zaostrenie kary” (uchwała połączonych Izb Karnej i Wojskowej z dnia 27 II 1976 r., VI KZP 10/75, wytyczne wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej w sprawach o przestępstwa niegospodarności, marnotrawstwa oraz sprowadzenia niedoboru w mieniu społecznym, OSN KW, 1976, nr 4—5, poz. 52, s. 12). „Wymierzając grzywnę należy kierować się tym, że im większa szkoda lub korzyść, tym wyższa grzywna” (uchwała połączonych Izb Karnej i Wojskowej z dnia 27 IV 1978 r., VII KZP 15/76, wytyczne wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej co do orzekania kary grzywny, OSN KW, 1978, nr 4—5, poz. 41, s. 2).

nia społecznego niebezpieczeństwa czynu) zauważyć więc można także pewne przesunięcie akcentów: od traktowania społecznego niebezpieczeństwa czynu jako syntezy elementów podmiotowych i przedmiotowych do podkreślania głównego znaczenia jednego elementu przedmiotowego — rozmiarów wyrządzonej szkody lub osiągniętej przez sprawcę korzyści<sup>24</sup>.

Powstaje oczywiście problem, jakie znaczenie przypisywać należy tym zmianom w stanowisku Sądu Najwyższego, antycypując bowiem późniejsze ustalenia, powiedzieć by już teraz trzeba, że towarzyszyło o-wym zmianom wydatne zaostrzenie polityki karnej. Nasuwają się tu co najmniej dwa konkurencyjne przypuszczenia. Zgodnie z jednym przyczyną wspomnianego zaostrzenia było to, iż sądy poczęły posługiwać się przy orzekaniu kar w stopniu większym niż poprzednio dyrektywą odpłaty. Przemawiałaby za nim w każdym razie ta okoliczność, że zwiększenie surowości kar nastąpiło w tym samym w przybliżeniu czasie co przesunięcie akcentu z nakazywania równorzędnego uwzględniania przy wymiarze kary wszystkich trzech wymienionych w art. 50 k.k. dyrektyw — na odpłatę i kładzenie specjalnego nacisku na obiektywizację odpowiedzialności w postaci ściślejszego wiązania wysokości wymierzonej grzywny z rozmiarami wyrządzonej szkody.

<sup>24</sup> Swoistym ukoronowaniem naszkicowanej wyżej skrótoowo ewolucji poglądów Sądu Najwyższego jest uchwała połączonych Izb Karnej i Wojskowej z dnia 17 X 1979 r., VII KZP 32/73 w sprawie niektórych nieprawidłowości w orzecznictwie sądów w sprawach karnych (OSN KW- 1979, nr 11—12, poz. 110), wytykająca sądom rzekome uchybienia w stosowaniu niektórych poprzednio wydanych wytycznych i nawołująca wprost do zaostrzenia polityki karnej, w każdym razie w sprawach o przestępstwa zgwałcenia, o przestępstwa drogowe, o zagarnięcia mienia społecznego znacznej wartości, o przestępstwa niegospodarności, marnotrawstwa i spowodowanie niedoborów. Uchwała ta poddana została ostrej i bardzo przekonywującej krytyce przez K. Buchałę (w głosie do wspomnianej uchwały, „Państwo i Prawo”, 1980, nr 4), a ostatnio także przez W. Woltera (O *potrzebie nowelizacji ustawodawstwa karnego*, „Nowe Prawo”, 1981, nr 4, s. 80). Dalszym krokiem w zakresie domagania się przez Sąd Najwyższy zaostrzenia kar jest podjęta w Izbie Karnej uchwała z dnia 25 VI 1980 r., VII KZP 48/78, wytyczne wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej w sprawie odpowiedzialności karnej za przestępstwa określone w art. 208 k.k. (OSNKW 1980 nr 8, poz. 65). I ona spotkała się ze zdecydowaną i trafną krytyką (por. L. Gardocki: *Wytyczne wymiaru sprawiedliwości czy praktyki sądowej?*, „Państwo i Prawo”, 1980, nr II). Należy sądzić, że w nowej sytuacji społeczno-politycznej kształtującej się pod wpływem posierpniowych zmian polityka karna w -naszym kraju zawróci z „drogi do nikąd”, po której posuwała się od wielu lat przyspieszając tylko kroku w latach siedemdziesiątych. Za realnością takiego przypuszczenia przemawiają wypowiedzi niektórych spośród osób odpowiedzialnych za sytuację panującą w naszym wymiarze sprawiedliwości, a także charakter postulowanych zmian w obowiązującym kodeksie karnym, zgłaszanych w trakcie toczących się prac nad jego reformą.

Drugie przypuszczenie nakazywałoby uważanie obu wymienionych okoliczności (tj. nacisku na odpłatę i zaostrzenia kar) za wspólnie uwarunkowane istnieniem jakiegoś trzeciego zjawiska. Można by je umownie nazwać zaostrzeniem ocen prawnych w kręgach wytyczających kierunki pracy aparatu wymiaru sprawiedliwości, wyrażającym się czy to w postrzeganiu popełnianych w kraju przestępstw jako bardziej społecznie niebezpiecznych, czy to ich sprawców jako wymagających czy zasługujących na surowsze potraktowanie. Warto bowiem zwrócić uwagę, że kierowanie się którąkolwiek z wymienionych w art. 50 k.k. dyrektyw nie musi jednocześnie prowadzić do zaostrzania bądź łagodzenia polityki karnej. W imię każdej z nich karanie jednych grup sprawców za jedne kategorie przestępstw powinno być łagodne, a drugich grup sprawców za inne kategorie przestępstw — surowsze. Bilans w postaci ogólnego kształtu polityki karnej zależeć będzie od tego, gdzie zarysowana zostanie granica pomiędzy przestępcami i przestępstwami „zasługującymi” na łagodne potraktowanie i „wymagającymi” surowego karania. Biorąc wszystkie te względy pod uwagę, piszący te słowa skłania się do drugiego z wymienionych wyżej przypuszczeń.

W bezpośrednim związku z dyrektywami zawartymi w § 1 art. 50 pozostaje szczególna dyrektywa umieszczona w art. 51, zgodnie z którą „wymierzając karę młodocianemu sąd kieruje się przede wszystkim tym, aby skazanego wychować, nauczyć zawodu i wdrożyć do przestrzegania prawnego”. Jak widać, w stosunku do młodocianych kodeks karny nakazuje sądom kierowanie się przy orzekaniu kary przede wszystkim oddziaływaniem specjalnoprewencyjnym. Brak w kodeksie wspomnianej wyżej ogólnej normy hierarchizującej dyrektywy sądowego wymiaru kary sprawił, że rychło pojawił się problem stosunku dyrektywy z art. 51 do dyrektyw z § 1 art. 50. Czy do młodocianych odnosi się tylko dyrektywa z pierwszego z tych przepisów, czy też ma on być stosowany w ramach ogólnej normy § 1 art. 50 k.k.? Za pierwszym rozwiązaniem opowiedział się K. Buchała<sup>25</sup> i, jak się zdaje, K. Mioduski<sup>26</sup>, za drugim W. Wolter<sup>27</sup> i Sąd Najwyższy<sup>28</sup>. Tenże Sąd kilkakrotnie podkreślał też, że branie w

---

<sup>25</sup> Por. Buchała: *Nauka o karze...*, s. 151. Pisze on, że art. 51 k.k. „wyłącza zastosowanie dyrektywy prewencji ogólnej w stosunku do młodocianych”, co oznacza, że uważa, iż § 1 art. 50 k.k. nie stosuje się do nich.

<sup>26</sup> Por. Mioduski: *op. cit.*, s. 186.

<sup>27</sup> Por. Wolter: *Zasady wymiaru kary...*, s. 510, gdzie polemizując z K. Buchalą pisze, że „nie wydaje się, by można przepis art. 51 tak zupełnie odkrywać od przepisu art. 50”.

<sup>28</sup> Por. wyrok SN z dnia 20 XI 1973 r., II KR 180/73 (OSN KW, 1974, nr 4, poz. 64), w którym czytamy: „Status młodocianego przyznany przez kodeks karny sprawcy, który w chwili orzekania nie ukończył 21 (lat, zobowiązuje sąd w razie wymierzania kary do położenia akcentu przede wszystkim na jej cele wycho-

stosunku do młodocianych pod uwagę względów szczególnoprewencyjnych nie należy utożsamiać z pobłażliwością albo łagodniejszym ich traktowaniem<sup>29</sup>. I to stanowisko wydaje się ze względu na przedmiot tej pracy najważniejsze<sup>30</sup>.

Poruszone dotąd zagadnienia nie tylko nie wyczerpują problemów interpretacyjnych pojawiających się na tle przepisów kodeksu karnego odnoszących się do mierzenia środków karnych, ale co najwyżej sygnalizują niektóre spośród nich. W szczególności nie było tu mowy o dalszych częściach art. 50 (tj. o § 2 i § 3 tego przepisu), o innych przepisach — poza art. 51 dotyczących młodocianych — modyfikujących zasady wymiaru kary: wobec uprzednio karanych, recydywistów, sprawców występ-

---

wawcze, co jednak nie oznacza eliminacji innych funkcji kary (art. 50 § 1 k.k.) zwłaszcza wtedy, gdy ze względu na stopień społecznego niebezpieczeństwa i nasilenia występowania jakiegoś rodzaju przestępstw znaczenie tych funkcji, np. w zakresie społecznego oddziaływania kary, jest duże”. Por. też wyrok SN z dnia 6 V 1975 r., III KR 48/75: (OSN KW, 3975, nr 8, poz. 107).

<sup>29</sup> Por. np. taki fragment uchwały SN powołanej w przypisie 20: „W stosunku do młodocianych sprawców istotne znaczenie ma wzgląd na indywidualne wychowawcze oddziaływanie kary (art. 51 k.k.). Nie może to jednak być rozumiane jednostronnie jako podstawa wymierzania łagodnej kary, często bowiem właśnie w odniesieniu do tych sprawców konieczne jest długotrwałe oddziaływanie wychowawcze w warunkach pozbawienia wolności” (s. 5). Por. także wyrok składu 7 sędziów SN z dnia 22 I 1974 r., V KRN 19/74 i V KRN 22/74 (OSN KW, 1974, nr 6, poz. 106), przede wszystkim ostatnie zdanie tezy. Przytoczyć wreszcie trzeba też wyrok SN z dnia 12 IX 1975 r., II KR 171/75 (OSN KW, 1976, nr 2, poz. 24): „Przepis art. 51 k.k. nie wyłącza możliwości skazywania młodocianych na podstawie art. 148 § 1 k.k. na karę 25 lat pozbawienia wolności zwłaszcza wtedy, gdy zbrodnia ma charakter szczególnie odrażający”, a nadto wytyczne wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej z dnia 25 VI 1980 r. w sprawie odpowiedzialności karnej za przestępstwa określone w art. 208 k.k., VII KZP 48/78 (OSN KW, 1980, nr 8, poz. 65): „Do okoliczności, którym Sądy często bezpodstawnie przypisują nadmierne znaczenie przy wymiarze kar za przestępstwa kradzieży szczególnie zuchwałej oraz kradzieży z włamaniem, należą przede wszystkim młodociany wiek sprawcy (...) Jeżeli więc przestępstwo określone w art. 208 k.k. popełnione jest przez młodocianego, który nie uczy się i nie pracuje, a nawet wykazuje cechy daleko posuniętej demoralizacji, wzgląd na indywidualne wychowawcze oddziaływanie kary (art. 51 k.k.) nabiera szczególnego znaczenia i nie może być rozumiany jednostronnie. Często bowiem w odniesieniu do takich sprawców konieczne jest długotrwałe oddziaływanie wychowawcze w warunkach pozbawienia wolności, by osiągnąć cele kar w wskazane w wymienionym przeniesie”

<sup>30</sup> Odnotowania wymaga jeszcze jedna kwestia. L. Tyszkiewicz — (Głosa do wyroku SN z dnia 4 JX 1971 r., I KR 182/71, OSPiKA, 1972, nr 9, poz. 156, s. 380 i n.) dopatrzył się antynomii między art. 31 k.k. — nie wyłączającym możliwości orzekania kary śmierci wobec młodocianych mających w chwili czynu ukończone 18 lat, a specjalnie prewencyjnymi zaleceniami zawartymi w art. 51 k.k., i rozstrzygnął ją dając pierwszeństwo normie zawartej w tym ostatnim przepisie. Jak wiadomo, Sąd Najwyższy nie podzielił tego stanowiska.

ków o charakterze chuligańskim, sprawców przestępstw ciągłych, o innych jeszcze przepisach pozwalających na modyfikowanie sankcji karnych przypisanych poszczególnym przestępstwom. Nie było także mowy o niezmiernie kłopotliwych i trudnych do należytego rozstrzygnięcia problemach wiążących się z nadzwyczajnym złagodzeniem i nadzwyczajnym obostrzeniem kary zwłaszcza wówczas, gdy występuje kumulacja podstaw do złagodzenia, do obostrzenia lub gdy w odniesieniu do jednego skazanego ma się do czynienia z ustawowym nakazem obostrzenia i złagodzenia kary.

Nie będziemy tu się wdawać w te zagadnienia, a to głównie z tego względu, że mają one charakter w tym znaczeniu szczegółowy, iż nie rozporządzamy w naszej bazie materiałowej (tj. w statystyce sądowej) danymi umożliwiającymi naświetlenie działania w praktyce regulujących je przepisów. O niektórych spośród wymienionych wyżej rozwiązaniach listawowych wyznaczających ramy sądowego wymiaru kary wobec młodocianych i wobec recydywistów będzie jednak jeszcze mowa w punkcie VII tej pracy.

### III. RODZICE ORZECZONYCH ŚRODKÓW KARNYCH

Ogólne informacje o rodzajach reakcji karnych, będących następstwem uznania winy popełnienia przestępstwa, zgromadzone zostały w tablicy 1. Przez reakcje karne rozumie się tutaj skazanie na jedną z przewidzianych w kodeksie karnym kar lub inny sposób postępowania ze sprawcą przestępstwa, taki jak warunkowe umorzenie wobec niego postępowania karnego (art. 27 k.k.), zastosowanie środków wychowawczych albo poprawczych (art. 9 § 3 k.k.) i odstąpienie od wymierzenia kary (art. 56 k.k.). Wymienione rodzaje reakcji karnych przedstawione są osobno w odniesieniu do skazań za przestępstwa ścigane z oskarżenia publicznego i osobno — prywatnego.

Informacje powyższe nasuwają szereg uwag, w tym miejscu ograniczymy się do paru najważniejszych, odkładając bardziej szczegółowe omówienie danych zawartych w następujących dwóch tablicach. Obecnie wskażemy jedynie na strukturę środków kary, zmiany w rozmiarach udziału skazań na bezwzględne pozbawienie wolności, skazań na nowe środki karne, oraz niektóre zmiany w stosowaniu środków mających w naszym systemie karnym długą tradycję (zwłaszcza kary grzywny).

Tak więc na podkreślenie zasługuje przede wszystkim miejsce, jakie wśród różnych rodzajów reakcji karnych zajmują kary i środki nie połączone z pozbawieniem wolności: zastosowano je wobec około 2/3—3/4 osób, których wina popełnienia przestępstwa została stwierdzona. Na czo-

Tablica 1. Decyzje podjęte w następstwie uznania winy popełnienia przestępstwa w latach 1970—1980

| Decyzje  | Ogółem         |            | Ścigane z oskarżenia |            |              |             |
|--|----------------|------------|----------------------|------------|--------------|-------------|
|  |                |            | publicznego          |            | prywatnego   |             |
|  | l.b.           | %          | l.b.                 | %          | l.b.         | %           |
| 1  | 2              | 3          | 4                    | 5          | 6            | 7           |
| <b>1970</b>  |                |            |                      |            |              |             |
| Ogółem   | <b>205 491</b> | <b>100</b> | <b>197 327</b>       | <b>100</b> | <b>8164</b>  | <b>100</b>  |
| Ukaranie (ogółem)                                  | 172 611        | x          | 165 907              | x          | 6704         | x           |
| kara śmierci                                       | 10             | 0,0        | 10                   | 0,0        | x            | x           |
| pozbawienie wolności bezwzględne                   | 55 109         | 24,8       | 50 962               | 25,8       | 147          | 1,8         |
| pozbawienie wolności z zawieszeniem                | 75 282         | 36,6       | 73 180               | 37,1       | 2102         | 25,7        |
| ograniczenie wolności                              | 11 294         | 5,5        | 10 325               | 5,2        | 969          | 11,9        |
| grzywna orzeczona samoistnie                       | 34 870         | 17,0       | 31 384               | 15,9       | 3486         | 42,7        |
| kara dodatkowa orzeczona samoistnie                | 46             | 0,0        | 46                   | 0,0        | —            | —           |
| Inne (ogółem)                                      | 32 880         | x          | 31 420               | x          | 1460         | x           |
| warunkowe umorzenie postępowania przez prokuratora | 25493          | 12,4       | 25 493               | 12,9       | —            | —           |
| warunkowe umorzenie postępowania przez sąd         | 7126           | 3,5        | 5 666                | 2,9        | 1460*        | 17,9        |
| środki wychowawcze lub poprawcze                   | 142            | 0,1        | 142                  | 0,1        | —            | —           |
| odstąpienie od wymierzenia kary                    | 119            | 0,1        | 119                  | 0,1        | —            | —           |
| <b>1971</b>  |                |            |                      |            |              |             |
| Ogółem   | <b>246454</b>  | <b>100</b> | <b>237 753</b>       | <b>100</b> | <b>8701</b>  | <b>100</b>  |
| Ukaranie (ogółem)                                  | 204131         | x          | 197147               | x          | 6984         | x           |
| kara śmierci                                       | 9              | 0,0        | 9                    | 0,0        | x            | x           |
| pozbawienie wolności bezwzględne                   | 60 604         | 24,7       | 60 492               | 25,4       | 112          | 1,3         |
| pozbawienie wolności z zawieszeniem                | 88 837         | 36,0       | 87164                | 36,6       | 1673         | <b>19,2</b> |
| ograniczenie wolności                              | 19 814         | 8,0        | 18 349               | 7,7        | 1465         | 16,8        |
| grzywna orzeczona samoistnie                       | 34 816         | 14,1       | 31 082               | 13,1       | 3734         | 42,9        |
| kara dodatkowa orzeczona samoistnie                | 51             | 0,0        | 51                   | 0,0        | —            | —           |
| Inne (ogółem)                                      | 42 323         | x          | 40 606               | x          | 1717         | x           |
| warunkowe umorzenie postępowania przez prokuratora | 35 107         | 14,2       | 35 107               | 14,8       | —            | —           |
| warunkowe umorzenie postępowania przez sąd         | 6 871          | 2,8        | 5154                 | 2,2        | 1717*        | 19,8        |
| środki wychowawcze lub poprawcze                   | 187            | 0,1        | 187                  | 0,1        | —            | —           |
| odstąpienie od wymierzenia kary                    | 158            | 0,1        | 158                  | 0,1        | —            | —           |
| <b>1972</b>  |                |            |                      |            |              |             |
| Ogółem   | <b>225 836</b> | <b>100</b> | <b>215 700</b>       | <b>100</b> | <b>10136</b> | <b>100</b>  |
| Ukaranie (ogółem)                                  | 177 275        | x          | 169 218              | x          | 8057         | x           |
| kara śmierci                                       | 15             | 0,0        | 15                   | 0,0        | x            | x           |
| pozbawienie wolności bezwzględne                   | 63 648         | 28,2       | 63 546               | 29,5       | 102          | 1,0         |
| pozbawienie wolności z zawieszeniem                | 87657          | 38,8       | 85 569               | 39,7       | 2088         | 20,6        |
| ograniczenie wolności                              | 10 603         | 4,7        | 9 718                | 4,5        | 885          | 8,7         |

| 1  | 2             | 3          | 4              | 5          | 6           | 7          |
|--|---------------|------------|----------------|------------|-------------|------------|
| grzywna orzeczona samoistnie                       | 15 338        | 6,8        | 10 356         | 4,8        | 4982        | 49,2       |
| kara dodatkowa orzeczona samoistnie                | 14            | 0,0        | 14             | 0,0        | —           | —          |
| Inne (ogółem)                                      | 48 561        | x          | 46 482         | x          | 2679        | x          |
| warunkowe umorzenie postępowania przez prokuratora | 42 816        | 19,0       | 42 816         | 19,8       | —           | —          |
| warunkowe umorzenie postępowania przez sąd         | 5 486         | 2,4        | 3 407          | 1,6        | 2079*       | 20,5       |
| środki wychowawcze lub poprawcze                   | 103           | 0,0        | 103            | 0,0        | —           | —          |
| odstąpienie od wymierzenia kary                    | 156           | 0,1        | 156            | 0,1        | —           | —          |
| <b>1973</b>  |               |            |                |            |             |            |
| Ogółem   | <b>204779</b> | <b>100</b> | <b>196178</b>  | <b>100</b> | <b>8601</b> | <b>100</b> |
| Ukaranie (ogółem)                                  | 159072        | x          | 152 176        | x          | 6896        | x          |
| kara śmierci                                       | 18            | 0,0        | 18             | 0,0        | x           | x          |
| pozbawienie wolności bezwzględne                   | 60007         | 29,3       | 59 933         | 30,6       | 74          | 0,9        |
| pozbawienie wolności z zawieszeniem                | 68 221        | 33,3       | 66 923         | 34,1       | 1298        | 15,1       |
| ograniczenie wolności                              | 14112         | 6,9        | 13 221         | 6,7        | 891         | 10,4       |
| grzywna orzeczona samoistnie                       | 16 708        | 8,2        | 12 075         | 6,2        | 4633        | 53,8       |
| kara dodatkowa orzeczona samoistnie                | 6             | 0,0        | 6              | 0,0        | —           | —          |
| Inne (ogółem)                                      | 45 707        | x          | 44002          | x          | 1705        | x          |
| warunkowe umorzenie postępowania przez prokuratora | 41 789        | 20,4       | 41 789         | 21,3       | —           | —          |
| warunkowe umorzenie postępowania przez sąd         | 3 693         | 1,8        | 1 988          | 1,0        | 1705*       | 19,8       |
| środki wychowawcze lub poprawcze                   | 53            | 0,0        | 53             | 0,0        | —           | —          |
| odstąpienie od wymierzenia kary                    | 172           | 0,1        | 172            | 0,1        | —           | —          |
| <b>1974</b>  |               |            |                |            |             |            |
| Ogółem   | <b>183186</b> | <b>100</b> | <b>177 206</b> | <b>100</b> | <b>5980</b> | <b>100</b> |
| Ukaranie (ogółem)                                  | 152 298       | x          | 147469         | x          | 4829        | x          |
| kara śmierci                                       | 8             | 0,0        | 8              | 0,0        | x           | x          |
| pozbawienie wolności bezwzględne                   | 62 011        | 33,9       | 61 965         | 35,0       | 46          | 0,8        |
| pozbawienie wolności z zawieszeniem                | 56 736        | 31,0       | 56239          | 31,8       | 497         | 8,3        |
| ograniczenie wolności                              | 15 815        | 8,6        | 15204          | 8,6        | 611         | 10,2       |
| grzywna orzeczona samoistnie                       | 17 702        | 9,7        | 14027          | 7,9        | 3675        | 61,5       |
| kara dodatkowa orzeczona samoistnie                | 26            | 0,0        | 26             | 0,0        | —           | —          |
| Inne (ogółem)                                      | 30 888        | x          | 29 737         | x          | 1151        | x          |
| warunkowe umorzenie postępowania przez prokuratora | 27 883        | 15,2       | 27 883         | 15,7       | —           | —          |
| warunkowe umorzenie postępowania przez sąd         | 2 830*        | 1,5        | 1679           | 0,9        | 1151*       | 19,2       |
| środki wychowawcze lub poprawcze                   | 56            | 0,0        | 56             | 0,0        | —           | —          |
| odstąpienie od wymierzenia kary                    | 119           | 0,1        | 119            | 0,1        | —           | —          |
| <b>1975</b>  |               |            |                |            |             |            |
| Ogółem   | <b>197496</b> | <b>100</b> | <b>190 452</b> | <b>100</b> | <b>7044</b> | <b>100</b> |
| Ukaranie (ogółem)                                  | 167023        | x          | 161 286        | X          | 5737        | X          |
| kara śmierci                                       | 18            | 0,0        | 18             | 0,0        | X           | X          |
| pozbawienie wolności bezwzględne                   | 59048         | 29,9       | 59 011         | 31,0       | 37          | 0,5        |



c. d. tabeli 1

| 1   | 2              | 3          | 4              | 5          | 6           | 7          |
|---|----------------|------------|----------------|------------|-------------|------------|
| pozbawienie wolności z zawieszeniem                   | 60 689         | 30,7       | 60 300         | 31,7       | 389         | 5,5        |
| ograniczenie wolności                                 | 22 736         | 11,5       | 21 963         | 11,5       | 773         | 11,0       |
| grzywna orzeczona samoistnie                          | 24485          | 12,4       | 19 947         | 10,5       | 4538        | 64,4       |
| kara dodatkowa orzeczona samoistnie                   | 47             | 0,0        | 47             | 0,0        | —           | —          |
| Inne (ogółem)   | 30 473         | X          | 29166          | X          | 1307        | X          |
| warunkowe umorzenie postępowania<br>przez prokuratora | 26 941         | 13,6       | 26941          | 14,1       | —           | —          |
| warunkowe umorzenie postępowania<br>przez sąd         | 3 303          | 1,7        | 1996           | 1,0        | 1307*       | 18,6       |
| środki wychowawcze lub poprawcze                      | 111            | 0,1        | 111            | 0,1        | —           | —          |
| odstąpienie od wymierzenia kary                       | 118            | 0,1        | 118            | 0,1        | —           | —          |
| <b>1976</b>   |                |            |                |            |             |            |
| Ogółem  | <b>196639</b>  | <b>100</b> | <b>190364</b>  | <b>100</b> | <b>6275</b> | <b>100</b> |
| Ukaranie (ogółem)                                     | 164105         | X          | 159 363        | X          | 4742        | X          |
| kara śmierci  | 23             | 0,0        | 23             | 0,0        | X           | X          |
| pozbawienie wolności bezwzględne                      | 48 601         | 24,7       | 48 565         | 25,5       | 36          | 0,6        |
| pozbawienie wolności z zawieszeniem                   | 61 136         | 31,1       | 60 879         | 32,0       | 257         | 4,1        |
| ograniczenie wolności                                 | 25 742         | 13,1       | 24 935         | 13,1       | 807         | 12,9       |
| grzywna orzeczona samoistnie                          | 28 530         | 14,5       | 24 888         | 13,1       | 3642        | 58,0       |
| kara dodatkowa orzeczona samoistnie                   | 73             | 0,0        | 73             | 0,0        | —           | —          |
| Inne (ogółem)   | 32 534         | X          | 31001          | X          | 1533        | X          |
| warunkowe umorzenie postępowania<br>przez prokuratora | 28 494         | 14,5       | 28 494         | 15,0       | —           | —          |
| warunkowe umorzenie postępowania<br>przez sąd         | 3 823          | 1,9        | 2 270          | 1,1        | 1533*       | 24,4       |
| środki wychowawcze lub poprawcze                      | 107            | 0,1        | 107            | 0,1        | —           | —          |
| odstąpienie od wymierzenia kary                       | 130            | 0,1        | 130            | 0,1        | —           | —          |
| <b>1977</b>   |                |            |                |            |             |            |
| Ogółem  | <b>167 768</b> | <b>100</b> | <b>163 812</b> | <b>100</b> | <b>3956</b> | <b>100</b> |
| Ukaranie (ogółem)                                     | 140 586        | X          | 137 847        | X          | 2739        | X          |
| kara śmierci  | 10             | 0,0        | 10             | 0,0        | X           | X          |
| pozbawienie wolności bezwzględne                      | 49 389         | 29,4       | 49 357         | 30,1       | 32          | 0,8        |
| pozbawienie wolności z zawieszeniem                   | 49 794         | 29,7       | 49 655         | 30,3       | 139         | 3,5        |
| ograniczenie wolności                                 | 19 789         | 11,8       | 19160          | 11,7       | 629         | 15,9       |
| grzywna orzeczona samoistnie                          | 21 535         | 12,8       | 19 596         | 12,0       | 1939        | 49,0       |
| kara dodatkowa orzeczona samoistnie                   | 69             | 0,0        | 69             | 0,0        | —           | —          |
| Inne (ogółem)   | 27182          | X          | 25 965         | X          | 1217        | X          |
| warunkowe umorzenie postępowania<br>przez prokuratora | 24075          | 14,4       | 24075          | 14,7       | —           | —          |
| warunkowe umorzenie postępowania<br>przez sąd         | 2 913          | 1,7        | 1 696          | 1,0        | 1217*       | 30,8       |
| środki wychowawcze lub poprawcze                      | 106            | 0,1        | 106            | 0,1        | —           | —          |
| odstąpienie od wymierzenia kary                       | 88             | 0,1        | 88             | 0,1        | —           | —          |
| <b>1978</b>   |                |            |                |            |             |            |
| Ogółem  | <b>196488</b>  | <b>100</b> | <b>191 506</b> | <b>100</b> | <b>4982</b> | <b>100</b> |
| Ukaranie (ogółem)                                     | 160 610        | X          | 157 463        | X          | 3147        | X          |

c. d. tabeli 1

| 1  | 2              | 3          | 4              | 5          | 6           | 7          |
|--|----------------|------------|----------------|------------|-------------|------------|
| kara śmierci                                       | 15             | 0,0        | 15             | 0,0        | X           | X          |
| pozbawienie wolności bezwzględne                   | 52 319         | 26,6       | 52 292         | 27,3       | 27          | 0,5        |
| pozbawienie wolności z zawieszeniem                | 56 755         | 28,9       | 56 572         | 29,5       | 183         | 3,7        |
| ograniczenie wolności                              | 26 904         | 13,7       | 25 691         | 13,4       | 1213        | 24,3       |
| grzywna orzeczona samoistnie                       | 24 454         | 12,4       | 22 730         | 11,9       | 1724        | 34,7       |
| kara dodatkowa orzeczona samoistnie                | 163            | 0,1        | 163            | 0,1        | —           | —          |
| Inne (ogółem)                                      | 35 878         | X          | 34043          | x          | 1835        | —          |
| warunkowe umorzenie postępowania przez prokuratora | 31 377         | 16,0       | 31 377         | 16,4       | —           | —          |
| warunkowe umorzenie postępowania przez sąd         | 4186           | 2,1        | 2 351          | 1,2        | 1835*       | 36,8       |
| środki wychowawcze lub poprawcze                   | 193            | 0,1        | 193            | 0,1        | —           | —          |
| odstąpienie od wymierzenia kary                    | 122            | 0,1        | 122            | 0,1        | —           | —          |
| <b>1979</b>  |                |            |                |            |             |            |
| Ogółem   | <b>194 890</b> | <b>100</b> | <b>190 097</b> | <b>100</b> | <b>4793</b> | <b>100</b> |
| Ukaranie (ogółem)                                  | 155 876        | X          | 153 026        | X          | 2850        | X          |
| kara śmierci                                       | 5              | 0,0        | 5              | 0,0        | X           | x          |
| pozbawienie wolności bezwzględne                   | 48 500         | 25,0       | 48 477         | 25,5       | 23          | 0,5        |
| pozbawienie wolności z zawieszeniem                | 55 078         | 28,3       | 54 902         | 28,9       | 176         | 3,7        |
| ograniczenie wolności                              | 28 182         | 14,5       | 26 862         | 14,1       | 1320        | 27,5       |
| grzywna orzeczona samoistnie                       | 23 899         | 12,3       | 22 568         | 11,9       | 1331        | 27,8       |
| kara dodatkowa orzeczona samoistnie                | 212            | 0,1        | 212            | 0,1        | —           | —          |
| Inne (ogółem)                                      | 39014          | x          | 37 071         | X          | 1943        | X          |
| warunkowe umorzenie postępowania przez prokuratora | 34180          | 17,3       | 34180          | 18,0       | —           | —          |
| warunkowe umorzenie postępowania przez sąd         | 4490           | 2,3        | 2 547          | 1,3        | 1943*       | 40,5       |
| środki wychowawcze lub poprawcze                   | 223            | 0,1        | 223            | 0,1        | —           | —          |
| odstąpienie od wymierzenia kary                    | 121            | 0,1        | 121            | —          | —           | —          |
| <b>1980</b>  |                |            |                |            |             |            |
| Ogółem   | <b>201548</b>  | <b>100</b> | <b>196 606</b> | <b>100</b> | <b>4942</b> | <b>100</b> |
| Ukaranie (ogółem)                                  | 154 808        | x          | 151 958        | x          | 2850        | x          |
| kara śmierci                                       | 8              | 0,0        | 8              | 0,0        | X           | —          |
| pozbawienie wolności bezwzględne                   | 44 570         | 22,1       | 44 550         | 22,7       | 20          | 0,4        |
| pozbawienie wolności z zawieszeniem                | 58 261         | 28,9       | 58 052         | 29,5       | 209         | 4,2        |
| ograniczenie wolności                              | 28 632         | 14,2       | 27 380         | 13,9       | 1252        | 25,3       |
| grzywna orzeczona samoistnie                       | 22 920         | 11,4       | 21 551         | n,o        | 1369        | 27,8       |
| kara dodatkowa orzeczona samoistnie                | 417            | 0,2        | 417            | 0,2        | —           | —          |
| Inne (ogółem)                                      | 46 740         | x          | 44 678         | x          | 2092        | x          |
| warunkowe umorzenie postępowania przez prokuratora | 41262          | 20,5       | 41 262         | 21,0       | —           | —          |
| warunkowe umorzenie postępowania przez sąd         | 5124           | 2,5        | 3 032          | 1,5        | 2092        | 42,3       |
| środki wychowawcze lub poprawcze                   | 210            | 0,1        | 210            | 0,1        | —           | —          |
| odstąpienie od wymierzenia kary                    | 144            | 0,1        | 144            | 0,1        | —           | —          |

\* Dane ze sprawozdań sądowych, a więc o orzeczeniach nieprawomocnych.

ło ich wysuwa się kara pozbawienia wolności z równoczesnym zawieszeniem jej wykonania, dalej ze względu na częstość ich stosowania lokują się kolejno: warunkowe umorzenie postępowania karnego, grzywna orzeczona samoistnie oraz kara ograniczenia wolności (która jednak w ostatnich trzech latach wysunęła się przed karą grzywny).

Sprawa miejsca zajmowanego w strukturze reakcji karnych przez karę bezwzględną pozbawienia wolności zasługuje na baczną uwagę, ona też bowiem wpływa w zasadniczy sposób na stopień punitowności naszego systemu karnego. W latach 1970—1971 skazano na nią blisko 25% uznanych winnymi, w okresie tym nie przeszło jeszcze jednak do wykroczeń mocą uregulowań ustawy z dnia 20 V 1971 r. (Dz. U., nr 12, poz. 114) kilkanaście drobnych przestępstw, za które orzekano karę bezwzględną pozbawienia wolności co najwyżej wyjątkowo. W 1972 r. na karę tę skazano 28,2% uznanych winnymi, w następnym roku 29,3%, zaś w 1975 r. — 29,9%. Dopiero w 1976 r. wzrost ten nie tylko uległ zahamowaniu, ale nawet udział skazań na tę karę uległ zmniejszeniu do 24,7% i po pewnych niewielkich wahaniach zmalał dalej do 22,1% w 1980 r.<sup>31</sup>

Bezwzględne pozbawienie wolności spełnia w naszym systemie karnym pewną dodatkową rolę, o której trzeba w tym miejscu wspomnieć. Mianowicie groźba jego zastosowania, mniej lub bardziej odległa, stanowi swoiste wzmocnienie oddziaływania innych środków karnych i w takiej postaci musiała się z nią liczyć ogromna większość uznanych winnymi. Występowała ona bowiem nie tylko w przypadkach warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności (co jest oczywiste), ale także w postaci kary zastępczej — w przypadkach orzeczenia kary ograniczenia wolności (art. 84 § 2 i § 3 k.k.) oraz kary grzywny samoistnej i orzeczonej obok pozbawienia wolności (art. 37 § 1 k.k.), chyba że wymiar jej nie przekroczył 1 000 zł, co jednak zdarzyło się, zwłaszcza ostatnio, niezmiernie rzadko (por. tablice 2 i 3). Trzeba w tym miejscu dodać, że kara zastępcza trwać może, w przypadku gdy wymierzona grzywna była odpowiednio wysoka, nawet 3 lata pozbawienia wolności. Teoretycznie ukaranie pozbawieniem wolności jest też możliwe, choć zapewne niezbyt prawdopodobne, w wypadku warunkowego umorzenia, jako że po podjęciu postępowania warunkowo umorzonego (art. 29 § 2 k.k.) sąd nie jest związany żadnymi ograniczeniami co do wyboru kary, jaką orzeknie. Ostatecznie więc tylko nieliczni uznani winnymi spotkali się z takim rodzajem reakcji, który nie prowadził bezpośrednio ani nie mógł prowadzić

---

<sup>31</sup> W 1974 r. skazano na bezwzględne pozbawienie wolności 33,9% uznanych winnymi, zaś w 1977 r. — 29,6%, a więc wyraźnie więcej niż w sąsiednich latach. Fakt ten przypisać należy oddziaływaniu wydanych w tych latach ustaw amnestyjnych.

przy żadnym dalszym obrocie rzeczy do pozbawienia wolności<sup>32</sup>. Stano- wili oni w 1970 r. 3,0%, w 1971 r. 2,0%, w 1972 r. 1,5%, w 1973 r. 1,1% i dalej coraz to mniej, aż w latach 1976—1980 tworzyli wśród uznanych winnymi małą, mniej niż 0,5% grupkę. Uwypukla to — wraz z dość przecież częstym bezpośrednim odwoływaniem się przez sądy do orzeka- nia kary pozbawienia wolności — rolę, jaką pozbawienie wolności (aktu- alne bądź grożące) pełni w systemie środków karnych przewidzianych w naszym ustawodawstwie.

Patrząc na ewolucję w stosowaniu środków karnych nie połączonych z bezwzględny pozbawieniem wolności zwraca przede wszystkim uwagę jedna zmiana, a mianowicie stopniowe ograniczanie orzekania kary poz- bawienia wolności z równoczesnym zawieszeniem jej wykonania (w 1972 r. na karę tę skazano 38,8% uznanych winnymi, gdy w 1980 r. 28,9%). Zmianie tej towarzyszyło również pewne ograniczenie odwoływania się do jednego z nowych środków karnych, tj. warunkowego umorzenia po- stępowania karnego (z ponad 20% ogółu uznanych winnymi w 1972 r. do 14—18% w latach 1976—1980). Sądząc z wielkości udziału stosowania te- go środka w ciągu ostatnich paru lat wnosić można, że praktyka sięgania do niego uległa wreszcie pewnej, tak bardzo potrzebnej stabilizacji.

Równocześnie na popularności zyskiwać poczęły dwa inne rodzaje kar, jeden tradycyjny (grzywna orzekania samoistnie) oraz jeden nowy (ograniczenie wolności). Częstość skazań na grzywnę niemal się podwoiła w latach 1972—1980 (z 6,8% uznanych winnymi popełnienia przestępstwa w 1972 r. do 11—13% w ostatnim czteroleciu), zaś udział skazań na ogra- niczenie wolności wzrósł blisko trzykrotnie (z 4,7% w 1972 r. do 12—14% w latach 1976—1980). Także więc w odniesieniu do tego ostatniego środka karnego można powiedzieć, że znalazł on już trwałe miejsce wśród kar orzekanych wobec ustalonych sprawców przestępstw.

Nie jest tak natomiast w przypadku dwóch pozostałych nowych środ- ków karnych, a mianowicie skazania wyłącznie na karę dodatkową (art. 55 k.k.) oraz orzekania środków wychowawczych lub poprawczych (art. 9 § 3 k.k.). Stosowane one były tak rzadko, że trudno powiedzieć, aby za- akceptowane zostały przez krytykę wymiaru sprawiedliwości. Jak dalece wyjątkowo uciekano się do nich, można pokazać na przykładzie tej ostat- niej możliwości, a więc przewidzianego w art. 9 § 3 k.k. upoważnienia są- dów do orzekania środków wychowawczych lub poprawczych wobec 17- -letnich sprawców występów, „jeśli okoliczności sprawy oraz właściwoś- ci i warunki osobiste sprawcy za tym przemawiają”. W latach 1970—1979<sup>3</sup>

<sup>32</sup> Są to osoby, wobec których poprzestano na samoistnie orzeczonej karze do- datkowej, na orzeczeniu środków wychowawczych lub poprawczych (nie polegają- cych na umieszczeniu w zakładzie poprawczym), na odstąpieniu od wymierzenia kary, na orzeczeniu grzywny samoistnej w wysokości nie przekraczającej 1000 zł w sprawach o przestępstwa ścigane z oskarżenia publicznego i prywatnego.

zbiorowość skazywanych rocznie młodocianych mających w chwili czynu 17 lat wahała się w granicach 6213—8828, zaś liczba przypadków skorzystania przez sądy z możliwości przewidzianej w art. 9 § 3 k.k. zamykała się w granicach 53—223 (tj. 0,7—3,8%). Trzeba więc powiedzieć, że obie wymienione wyżej instytucje umożliwiające łagodniejsze potraktowanie sprawcy przestępstwa nie znalazły jak dotąd szerszego zastosowania, co nie może nie budzić zaniepokojenia. Wszystkie bowiem instytucje wprowadzone przez nowe ustawodawstwo karne powinny znajdować sobie drogę do praktyki, a nie tylko selektywnie wybierane niektóre spośród nich.

Przedstawione powyżej uwagi dotyczące struktury środków karnych stosowanych przez sądy i prokuratury wobec osób, których wina popełnienia przestępstwa uznana została za nie budzącą wątpliwości, odnosiły się do ogółu przypadków podjęcia decyzji o prawnych konsekwencjach owego faktu. Tym samym scharakteryzowana została dość ściśle polityka karna stosowana wobec sprawców przestępstw ściganych z oskarżenia publicznego, stanowiących przeciw przysłuchającą większość uznanych winnymi. W odniesieniu do sprawców przestępstw prywatnoskargowych sytuacja przedstawiała się inaczej — polityka karna wobec nich przeszła bardzo zasadnicze przeobrażenia, które wyrażały się przede wszystkim w coraz to ogłędniejszym posługiwaniu się represją karną.

Zanim zajmiemy się nią bliżej, parę słów powiedzieć jednak trzeba będzie o sankcjach grożących za występki ścigane z oskarżenia prywatnego. I tak spośród przestępstw ściganych w tym trybie tylko występki z art. 156 § 2 k.k. (umyślne lekkie uszkodzenie ciała) zagrożone są karą pozbawienia wolności do lat 3; za wszystkie pozostałe grozi alternatywnie kara pozbawienia wolności, ograniczenia wolności lub grzywny; przy występkach z art. 156 § 3 k.k. (nieumyślne lekkie uszkodzenie ciała), z art. 171 k.k. (wdarcie się do cudzego domu), z art. 172 k.k. (naruszenie tajemnicy cudzej korespondencji) i z art. 178 k.k. (zniesławienie) górna granica pozbawienia wolności wynosi 2 lata, a przy występkach z art. 181 k.k. (zniewagi) i art. 182 k.k. (naruszenie nietykalności cielesnej) granicą tą jest 1 rok.

Krótki termin przedawnienia karalności tych występków (trzy miesiące „od czasu, gdy pokrzywdzony dowiedział się o osobie sprawcy przestępstwa” — art. 105 § 2 k.k.) sprawia, że za punkt wyjścia naszej analizy przyjąć można rok 1970, a nie rok 1972 Zmiany w polityce karnej wo-

<sup>33</sup> Dzięki temu okresowi w przypadku skazań za przestępstwa prywatnoskargowe nie pojawiły się specyficzne zniekształcenia, jakim uległy liczby skazań za przestępstwa publicznoskargowe (w 1969 i 1970 r.), związane z przygotowaniem do wprowadzenia w życie nowego ustawodawstwa karnego. Wiązały się one z tym, że — korzystając ze zmniejszenia się liczby spraw w sądach na skutek ustawy

bec sprawców interesujących nas obecnie występów charakteryzuje najlepiej ogromny spadek liczby przypadków, w których posługiwano się karą pozbawienia wolności, co zasługuje tym bardziej na podkreślenie, że ogólna liczba owych sprawców zmniejszyła się także bardzo wydatnie (z 10 136 w 1972 r. do 4 942 w 1980 r., a więc do mniej niż połowy). Kara bezwzględnej pozbawienia wolności orzekana była w stosunku do sprawców tych występów zawsze bardzo rzadko, ale i tu nastąpiło korzystne jej ograniczenie: z 147 przypadków (1,8%) w 1970 r. do 20 (0,4%) w 1980 r. Znamienne jest też, lecz już z innego powodu, zmniejszenie się liczby i udziału skazań na karę pozbawienia wolności z zawieszeniem jej wykonania (z 25,7% w 1970 r. do 3,7% w 1979 r. i 4,2% w 1980 r.).

Przez szereg lat (właściwie aż do 1977 r.) karą najczęściej stosowaną do uznanych winnymi popełnienia tych występów była grzywna samoistna, którą orzeczono np. w 1975 r. aż wobec blisko 2/3 spośród winnych, jednak w następnych latach zaczęto ją stosować wyraźnie rzadziej. Wiąże się to z jednej strony z częstszym odwoływaniem się do „surowszego” od grzywny środka, za jaki nasze ustawodawstwo karne uznaje ograniczenie wolności, z drugiej strony zaś do znacznie łagodniejszej formy oddziaływania, jakim jest warunkowe umorzenie postępowania karnego<sup>34</sup>. Obie te zmiany budzą pewne wątpliwości, każda zresztą z innego powodu. Nie jest jasne, na czym oparte zostało przekonanie o potrzebie wypierania kary grzywny przez karę ograniczenia wolności, a więc pewnego rodzaju zaostrożenia odpowiedzialności sprawców występów prywatnoskargowych. Z drugiej strony jej daleko posunięte łagodzenie przez coraz to częstsze warunkowe umorzenie postępowania wobec sprawców tych występów nasuwa obawy, czy w ramach takiej polityki sądów interesy pokrzywdzonych mogą być należycie respektowane. Ograniczyć się nam tu przyjdzie tylko do wysunięcia tych wątpliwości; rozstrzygnięcia, czy są one zasadne, szukać trzeba w wynikach innego typu analiz niż podjęta w niniejszej pracy. Pamiętać również trzeba, że podstawową formą zakoń-

---

amnestycznej z 1969 r. — starano się zakończyć postępowanie w możliwie wielkiej liczbie zawisłych spraw, aby rozpoczynać pierwszy rok obowiązywania nowych ustaw bez zwykłych w owych czasach zaległości. W rezultacie ogólna liczba skazań była w 1969 r. nieco wyższa niż być „powinna” w roku amnestyjnym, zaś w 1970 r. — nieco niższa. Ponadto dla skazań za występy prywatnoskargowe nie miało znaczenia wejście w życie od początku 1972 r. dwóch nowych ustaw — kodeksu wykroczeń i ustawy karnej skarbowej.

<sup>34</sup> Przypomnijmy, że na karę ograniczenia wolności skazano w 1970 r. 11,9% uznanych winnymi popełnienia przestępstw prywatnoskargowych, w 1979 r. zaś 27,5%. Warunkowe umorzenie postępowania karnego było następstwem uznania winy w latach 1970—1975 co piątej, w 1976 r. co czwartej, a w latach 1978—1980 ponad co trzeciej osoby, która poniosła odpowiedzialność karną w trybie prywatnoskargowym.

czenia postępowania w sprawach o przestępstwa ścigane z oskarżenia prywatnego jest pojednanie stron, a często i zawarcie ugody będące zgodnie z brzmieniem § 2 art. 442 k.p.k. „tytułem egzekucji sądowej po nadaniu przez sąd klauzuli wykonalności”, nie zaś wydanie orzeczenia zawierającego uznanie winy oskarżonego. Politykę sądów wobec sprawców przestępstw prywatnoskargowych rozpatrywać więc w istocie trzeba na szerszym tle ogółu spraw o te przestępstwa, w których postępowanie zostało zakończone.

#### IV. WYMIAR KAR ORZECZONYCH ZA PRZESTĘPSTWA ŚCIGANE Z OSKARŻENIA PUBLICZNEGO

Przedmiotem naszej uwagi staną się obecnie dane o skazaniach (a więc o wszystkich wyróżnionych w tablicy 1 rodzajach reakcji karnych z wyjątkiem warunkowych umorzeń) za przestępstwa ścigane z oskarżenia publicznego (tablica 2). Warto zauważyć, że obejmują one 77—85% naszej wyjściowej zbiorowości przypadków uznania winy popełnienia przestępstwa ściganego w trybie publicznoskargowym. Omówimy kolejno skazania na poszczególne kary zasadnicze, orzeczenia niektórych środków zabezpieczających, szczególnych środków karnych stosowanych wobec recydywistów, nawiązki, a następnie poświęcimy chwilę uwagi karom dodatkowym.

Na wstępie tych wywodów zaznaczyć należy, że w stosunku do wynikających z tablicy 1 podane obecnie odsetki obrazujące miejsce, jakie w strukturze orzekanych środków karnych zajmują poszczególne kary zasadnicze, uległy pewnej zmianie (spowodowanej pominięciem w tablicy 2 warunkowych umorzeń postępowania karnego). Nie doprowadziło to jednak do jakichś zasadniczych przekształceń obrazu przemian w strukturze tych środków, z którymi to przemianami mieliśmy do czynienia w latach 1972—1980. Omówione zostały one już w punkcie poprzednim, nie ma więc potrzeby powracania do nich. Stąd uwagę naszą skoncentrujemy na tym, jak środki te były miarkowane i ewentualnie — w odniesieniu do kary ograniczenia wolności — jakie ich postacie preferowane były przez sądy.

Kara śmierci, jak na to wskazują informacje liczbowe zamieszczone w tablicy 2, orzekana jest w niezbyt licznych przypadkach, z uwagi jednak na kontrowersje, jakie wywołuje sam fakt utrzymywania się jej w naszym ustawodawstwie, warto może poświęcić jej sprawie nieco więcej miejsca.

Rozpocząć przyjdzie od przypomnienia, że ustawy okresu poprzedzającego zakończenie wojny i wydawane w pierwszych latach powojennych



Tablica 2. Rodzaje i wymiar środków karnych orzeczonych w latach 1970—1980 za przestępstwa z oskarżenia publicznego

| Środki karne                             | l.b.           | %          | %    | l.b.          | %          | %    |
|--|----------------|------------|------|---------------|------------|------|
|  | 1970           |            |      | 1971          |            |      |
| 1  | 2              | 3          | 4    | 5             | 6          | 7    |
| <b>Ogółem</b>                            | <b>166 168</b> | <b>100</b> |      | <b>197492</b> | <b>100</b> |      |
| Kara śmierci                             | 10             | 0,0        |      | 9             | 0,0        |      |
| Pozbawienie wolności bezwzględne         |                |            |      |               |            |      |
| (ogółem)                                 | 50 962         | 30,7       | 100  | 60 492        | 30,6       | 100  |
| 3 miesiące                               | 430            |            | 0,8  | 409           |            | 0,7  |
| powyżej 3 miesięcy do poniżej 6 miesięcy | 1426           |            | 2,8  | 1461          |            | 2,4  |
| 6 miesięcy                               | 3 528          |            | 6,9  | 3 802         |            | 6,3  |
| powyżej 6 miesięcy do poniżej 1 roku     | 8 296          |            | 16,3 | 9 966         |            | 16,5 |
| 1 rok                                    | 12414          |            | 24,5 | 15449         |            | 25,5 |
| powyżej 1 roku do poniżej 2 lat          | 8 678          |            | 17,0 | 11 348        |            | 18,7 |
| 2 lata                                   | 7000           |            | 13,7 | 7 976         |            | 13,2 |
| powyżej 2 lat do poniżej 3 lat           | 2064           |            | 4,1  | 2 056         |            | 3,4  |
| 3 lata                                   | 3 420          |            | 6,7  | 3 750         |            | 6,2  |
| powyżej 3 lat do 5 lat                   | 2 777          |            | 5,4  | 3 241         |            | 5,4  |
| powyżej 5 lat do 10 lat                  | 783            |            | 1,5  | 868           |            | 1,4  |
| powyżej 10 lat do 15 lat                 | 116            |            | 0,2  | 125           |            | 0,2  |
| 25 lat                                   | 30             |            | 0,1  | 41            |            | 0,1  |
| Pozbawienie wolności z zawieszeniem      |                |            |      |               |            |      |
| (ogółem)                                 | 73 180         | 44,0       | 100  | 87 164        | 44,1       | 100  |
| z nałożeniem obowiązków                  | 24 698         |            | 33,7 | 40 346        |            | 46,3 |
| bez nałożenia obowiązków                 | 48 482         |            | 66,3 | 46 818        |            | 53,7 |
| z oddaniem pod dozór                     | 22 671         |            | 31,0 | 26 877        |            | 30,8 |
| bez oddania pod dozór                    | 50 509         |            | 69,0 | 60287         |            | 69,2 |
| 3 miesiące                               | 1264           |            | 1,7  | 754           |            | 0,9  |
| powyżej 3 miesięcy do poniżej 6 miesięcy | 2 354          |            | 3,2  | 1 956         |            | 2,2  |
| 6 miesięcy                               | 14 971         |            | 20,5 | 14 153        |            | 16,2 |
| powyżej 6 miesięcy do poniżej 1 roku     | 24043          |            | 32,9 | 27 788        |            | 31,8 |
| 1 rok                                    | 21 897         |            | 29,9 | 29 302        |            | 33,8 |
| powyżej 1 roku do poniżej 2 lat          | 6 234          |            | 8,5  | 9906          |            | 11,4 |
| 2 lata                                   | 2 381          |            | 3,3  | 3 233         |            | 3,7  |
| powyżej 2 lat do poniżej 3 lat           | 17             |            | 0,0  | 34            |            | 0,0  |
| 3 lata                                   | 19             |            | 0,0  | 38            |            | 0,0  |
| Pozbawienie wolności (ogółem)            | 124142         |            | 100  | 147 656       |            | 100  |
| z orzeczeniem grzywny                    | 71 333         |            | 57,5 | 92 543        |            | 62,7 |
| bez orzeczenia grzywny                   | 52809          |            | 42,5 | 55113         |            | 37,3 |
| Grzywna obok pozbawienia wolności, w zł  |                |            |      |               |            |      |
| (ogółem)                                 | 71 333         |            | 100  | 92 543        |            | 100  |
| 500                                      | 5 728          |            | 8,0  | 4 675         |            | 5,1  |
| 501— 1 000                               | 11444          |            | 16,0 | 11 892        |            | 12,6 |
| 1001— 2 000                              |                |            |      | 46 335        |            | 50,2 |
| 2001— 5000                               |                |            |      | 25083         |            | 27,1 |
| 5 001—10000                              |                |            |      | 3294          |            | 3,6  |

| 1  | 2      | 3    | 4      | 5      | 6    | 7    |
|--|--------|------|--------|--------|------|------|
| 10001—20 000   | 658    |      | 0,9    | 793    |      | 0,9  |
| 20001—50 000   | 333    |      | 0,5    | 394    |      | 0,4  |
| powyżej 50 000   | 84     |      | 0,1    | 77     |      | 0,1  |
| Ograniczenie wolności (ogółem)                         | 10 325 | 6,2  | 100    | 18 349 | 9,3  | 100  |
| nieodpłatna dozorowana praca                           |        |      |        | 7 682  |      | 41,9 |
| potrącenia z wynagrodzenia                             |        |      |        | 9 934  |      | 54,1 |
| skierowanie do pracy                                   |        |      |        | 733    |      | 4,0  |
| z nałożeniem obowiązków                                | 1 315  |      | 12,7   | 2 206  |      | 12,0 |
| bez nałożenie obowiązków                               | 9010   |      | 87,3   | 16143  |      | 88,0 |
| 3 miesiące   | 671    |      | 6,5    | 1069   |      | 5,8  |
| powyżej 3 miesięcy do 6 miesięcy                       | 4 758  |      | 46,1   | 8 292  |      | 45,2 |
| powyżej 6 miesięcy do 1 roku                           | 4 533  |      | 43,9   | 8 384  |      | 45,7 |
| powyżej 1 roku do 2 lat                                | 363    |      | 3,5    | 604    |      | 3,3  |
| Grzywna samoistna, w zł (ogółem)                       | 31 384 | 18,9 | 100    | 31 082 | 15,8 | 100  |
| 500  | 1 588  |      | 5,1    | 838    |      | 2,7  |
| 501— 1000  | 2 634  |      | 8,4    | 2 325  |      | 7,5  |
| 1001— 2 000  | 26935  |      | j 85,9 | 14 720 |      | 47,4 |
| 2 001— 5 000   |        |      |        | 12 914 |      | 41,5 |
| 5001—10000   | 187    |      | 0,6    | 211    |      | 0,7  |
| 10001—20000  | 18     |      | 0,0    | 40     |      | 0,1  |
| powyżej 20 000   | 22     |      | 0,0    | 34     |      | 0,1  |
| Kara dodatkowa orzeczona samoistnie                    | 46     | 0,0  |        | 51     | 0,0  |      |
| Środki wychowawcze lub poprawcze                       | 142    | 0,1  |        | 187    | 0,1  |      |
| Odstąpienie od wymierzenia kary                        | 119    | 0,1  |        | 158    | 0,1  |      |
| Umieszczenie w szpitalu psychiatrycznym                | 156    |      |        | 240    |      |      |
| Umieszczenie w zakładzie leczenia odwykowego           | 147    |      |        | 232    |      |      |
| Skazania w warunkach art. 60 k.k.                      | 12 487 | 100  |        | 14993  | 100  |      |
| nadzór ochronny  | 3 605  | 28,9 | 100    | 8 463  | 56,4 | 100  |
| z poleceniami  | 827    |      | 22,9   | 2 840  |      | 33,6 |
| bez poleceń  | 2 778  |      | 77,1   | 5 623  |      | 66,4 |
| Ośrodek przystosowania społecznego                     | 152    | 1,2  |        | 429    | 2,9  |      |
| Nawiązka (ogółem)                                      | 3 904  |      |        | 9 053  |      |      |
| Skazania z art. 178 k.k. (ogółem)                      | 142    |      | 100    | 198    |      | 100  |
| z orzeczeniem nawiązki                                 | 8      |      | 5,6    | 21     |      | 10,6 |
| Skazania z art. 213 (ogółem)                           | 2 207  |      | 100    | 2 925  |      | 100  |
| z orzeczeniem nawiązki                                 | 1549   |      | 70,2   | 2 357  |      | 80,6 |
| Skazania za przestępstwa chuligaństwa (ogółem)         | 15 572 |      | 100    | 15 765 |      | 100  |
| z orzeczeniem nawiązki                                 | 2 347  |      | 15,1   | 6 675  |      | 42,3 |
| Kary dodatkowe:  |        |      |        |        |      |      |
| pozbawienie praw publicznych                           | 8 147  |      |        | 6 817  |      |      |
| pozbawienie praw rodzicielskich lub opiekuńczych       | 126    |      |        | 148    |      |      |
| zakaz zajmowania stanowisk                             | 281    |      |        | 445    |      |      |
| zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych (art. 43 § 1) | 344    |      |        | 1 101  |      |      |

c. d. tabeli 2

| 1  | 2             | 3          | 4    | 5             | 6          | 7    |
|--|---------------|------------|------|---------------|------------|------|
| zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych (art. 43 § 2) |               |            |      | 15294         |            |      |
| konfiskata mienia                                      | 13889         |            |      | 273           |            |      |
| przepadek rzeczy                                       | 329           |            |      | 566           |            |      |
| podanie wyroku do publicznej wiadomości                | 212           |            |      | 3 369         |            |      |
|  | 874           |            |      |               |            |      |
|  | <b>1972</b>   |            |      | <b>1973</b>   |            |      |
| <b>Ogółem</b>  | <b>169477</b> | <b>100</b> |      | <b>152401</b> | <b>100</b> |      |
| Kara śmierci   | 15            | 0,0        |      | 18            | 0,0        |      |
| Pozbawienie wolności bezwzględne (ogółem)              | 63 546        | 37,5       | 100  | 59 933        | 39,4       | 100  |
| 3 miesiące   | 344           |            | 0,5  | 180           |            | 0,3  |
| powyżej 3 miesięcy do poniżej 6 miesięcy               | 1521          |            | 2,4  | 1062          |            | 1,8  |
| 6 miesięcy   | 3 668         |            | 5,8  | 2 643         |            | 4,4  |
| powyżej 6 miesięcy do poniżej 1 roku                   | 9 919         |            | 15,6 | 7 389         |            | 12,3 |
| 1 rok  | 16 018        |            | 25,1 | 13 399        |            | 22,4 |
| powyżej 1 roku do poniżej 2 lat                        | 12 502        |            | 19,7 | 12 600        |            | 21,0 |
| 2 lata   | 8 550         |            | 13,5 | 9 374         |            | 15,6 |
| powyżej 2 lat do poniżej 3 lat                         | 2345          |            | 3,7  | 2 742         |            | 4,6  |
| 3 lata   | 3869          |            | 6,1  | 4132          |            | 6,9  |
| powyżej 3 lat do 5 lat                                 | 3 623         |            | 5,7  | 4 556         |            | 7,6  |
| powyżej 5 lat do 10 lat                                | 1018          |            | 1,6  | 1 619         |            | 2,7  |
| powyżej 10 lat do 15 lat                               | 129           |            | 0,2  | 183           |            | 0,3  |
| 25 lat   | 40            |            | 0,1  | 54            |            | 0,1  |
| Pozbawienie wolności z zawieszeniem (ogółem)           | 85 569        | 50,5       |      | 66 923        | 43,9       | 100  |
| z nałożeniem obowiązków                                | 36 880        |            | 100  | 23 044        |            | 34,4 |
| bez nałożenia obowiązków                               | 48 689        |            | 43,1 | 43 879        |            | 65,6 |
| z oddaniem pod dozór                                   | 25 977        |            | 56,9 | 20 566        |            | 30,7 |
| bez oddania pod dozór                                  | 59 592        |            | 30,4 | 46 357        |            | 69,3 |
| 3 miesiące   | 497           |            | 69,4 | 192           |            | 0,3  |
| powyżej 3 miesięcy do poniżej 6 miesięcy               | 1649          |            | 0,6  | 772           |            | 1,2  |
| 6 miesięcy   | 11 591        |            | 1,9  | 5 633         |            | 8,4  |
| powyżej 6 miesięcy do poniżej 1 roku                   | 25 311        |            | 13,6 | 15388         |            | 23,0 |
| 1 rok  | 31 229        |            | 29,6 | 27 389        |            | 40,8 |
| powyżej 1 roku do poniżej 2 lat                        | 11 535        |            | 36,6 | 13 219        |            | 19,8 |
| 2 lata   | 3 687         |            | 13,4 | 4216          |            | 6,3  |
| powyżej 2 lat do poniżej 3 lat                         | 37            |            | 4,3  | 58            |            | 0,1  |
| 3 lata   | 33            |            | 0,0  | 56            |            | 0,1  |
| Pozbawienie wolności (ogółem)                          | 149115        |            | 100  | 126 856       |            | 100  |
| z orzeczeniem grzywny                                  | 91 054        |            | 61,1 | 76 542        |            | 60,3 |
| bez orzeczenia grzywny                                 | 58 061        |            | 38,9 | 50 314        |            | 39,7 |

| 1  | 2      | 3    | 4    | 5      | 6    | 7    |
|--|--------|------|------|--------|------|------|
| Grzywna obok pozbawienia wolności, w zł (ogółem) | 91054  |      | 100  | 76 542 |      | 100  |
| 500  | 3 178  |      | 3,5  | 1 444  |      | 1,9  |
| 501— 1 000                                       | 10440  |      | 11,5 | 6 564  |      | 8,6  |
| 1 001— 2 000                                     | 42299  |      | 46,5 | 29218  |      | 38,2 |
| 2001— 5000                                       | 28 609 |      | 31,3 | 29 722 |      | 38,8 |
| 5 001—10 000                                     | 5 013  |      | 5,5  | 7 216  |      | 9,4  |
| 10 001—20000                                     | 971    |      | 1,1  | 1635   |      | 2,1  |
| 20 001—50 000                                    | 467    |      | 0,5  | 606    |      | 0,8  |
| powyżej 50 000                                   | 77     |      | 0,1  | 137    |      | 0,2  |
| Ograniczenie wolności (ogółem)                   | 9 718  | 5,7  | 100  | 13 221 | 8,7  | 100  |
| nieodpłatna dozorowana praca                     | 3 702  |      | 38,1 | 4 560  |      | 34,5 |
| potrącenie z wynagrodzenia skierowanie do pracy  | 5 713  |      | 58,8 | 7 964  |      | 60,2 |
| z nałożeniem obowiązków                          | 303    |      | 3,1  | 697    |      | 5,3  |
| bez nałożenia obowiązków                         | 1 151  |      | 11,8 | 1 388  |      | 10,5 |
| 3 miesiące                                       | 567    |      | 88,2 | 11 833 |      | 89,5 |
| powyżej 3 miesięcy do 6 miesięcy                 | 509    |      | 5,2  | 369    |      | 2,8  |
| powyżej 6 miesięcy do 1 roku                     | 4028   |      | 41,4 | 3 600  |      | 27,2 |
| powyżej 1 roku do 2 lat                          | 4 805  |      | 49,5 | 8 011  |      | 60,6 |
|  | 376    | 1    | 3,9  | 1241   |      | 9,4  |
| Grzywna samoistna, w zł (ogółem)                 | 10 356 | 6,1  | 100  | 12075  | 7,9  | 100  |
| 500  | 329    |      | 3,2  | 144    |      | 1,2  |
| 501— 1 000                                       | 1 104  |      | 10,7 | 678    |      | 5,6  |
| 1 001— 2 000                                     | 4 785  |      | 46,1 | 3 857  |      | 31,9 |
| 2 001— 5 000                                     | 3 796  |      | 36,6 | 6 101  |      | 50,6 |
| 5 001—10 000                                     | 285    |      | 2,8  | 1 160  |      | 9,6  |
| 10 001—20 000                                    | 38     |      | 0,4  | 102    |      | 0,8  |
| powyżej 20 000                                   | 19     |      | 0,2  | 33     |      | 0,3  |
| Kara dodatkowa orzeczona samoistnie              | 14     | 0,0  |      | 6      | 0,0  |      |
| Środki wychowawcze lub poprawcze                 | 103    | 0,1  |      | 53     | 0,0  |      |
| Odstąpienie od wymierzenia kary                  | 156    | 0,1  |      | 172    | 0,1  |      |
| Umieszczenie w szpitalu psychiatrycznym          | 241    |      |      | 212    |      |      |
| Umieszczenie w zakładzie leczenia odwykowego     | 191    |      |      | 218    |      |      |
| Skazania w warunkach art. 60 k.k.                | 15 311 | 100  |      | 13 959 | 100  |      |
| nadzór ochronny                                  | 8 610  | 56,2 | 100  | 8 514  | 61,1 | 100  |
| z poleceniami                                    | 2 882  |      | 33,5 | 2 874  |      | 33,8 |
| bez poleceń                                      | 5 728  |      | 66,5 | 5640   |      | 66,2 |
| Ośrodek przystosowania społecznego               | 437    | 2,9  |      | 393    | 2,8  |      |
| Nawiązka (ogółem)                                | 10 523 |      |      | 9 689  |      |      |
| Skazanie z art. 178 k.k. (ogółem)                | 217    |      | 100  | 156    |      | 100  |
| z orzeczeniem nawiązki                           | 24     |      | 11,1 | 14     |      | 9,0  |
| Skazania z art. 213 (ogółem)                     | 2 849  |      | 100  | 2 168  |      | 100  |
| z orzeczeniem nawiązki                           | 2 358  |      | 82,8 | 923    |      | 42,6 |
| Skazania za przestępstwa chuligaństwa (ogółem)   | 16 673 |      | 100  | 18 018 |      | 100  |
| z orzeczeniem nawiązki                           | 8 141  |      | 48,8 | 8 752  |      | 48,6 |

| 1  | 2              | 3          | 4    | 5             | 6          | 7    |
|--|----------------|------------|------|---------------|------------|------|
| Kary dodatkowe:  |                |            |      |               |            |      |
| pozbawienie praw publicznych                           | 6115           |            |      | 6176          |            |      |
| pozbawienie praw rodzicielskich lub opiekuńczych       | 136            |            |      | 144           |            |      |
| zakaz zajmowania stanowisk                             | 490            |            |      | 727           |            |      |
| zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych (art. 43 § 1) | 1219           |            |      | 1 375         |            |      |
| zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych (art. 43 § 2) | 2 587          |            |      | 2 383         |            |      |
| konfiskata mienia                                      | 312            |            |      | 348           |            |      |
| przepadek rzeczy                                       | 508            |            |      | 409           |            |      |
| podanie wyroku do publicznej wiadomości                | 3 338          |            |      | 2 693         |            |      |
|  | <b>1974</b>    |            |      | <b>1975</b>   |            |      |
| Ogółem   | <b>147 644</b> | <b>100</b> |      | <b>161515</b> | <b>100</b> |      |
| Kara śmierci   | 8              | 0,0        |      | 18            | 0,0        |      |
| Pozbawienie wolności bezwzględne                       |                |            |      |               |            |      |
| (ogółem)   | 61 965         | 42,0       | 100  | 59011         | 36,5       | 100  |
| 3 miesiące   | 120            |            | 0,2  | 77            |            | 0,1  |
| powyżej 3 miesiące do poniżej 6 miesięcy               | 670            |            | 14   | 488           |            | 0,8  |
| 6 miesięcy   | 2 250          |            | 3,6  | 1547          |            | 2,6  |
| powyżej 6 miesięcy do poniżej 1 roku                   | 6 447          |            | 10,4 | 4 887         |            | 8,3  |
| 1 rok  | 15183          |            | 24,5 | 13 269        |            | 22,5 |
| powyżej 1 roku do poniżej 2 lat                        | 13 589         |            | 21,9 | 13 670        |            | 23,2 |
| 2 lata   | 9 943          |            | 16,1 | 10 619        |            | 18,0 |
| powyżej 2 lat do poniżej 3 lat                         | 2 857          |            | 4,6  | 3105          |            | 5,3  |
| 3 lata   | 4 207          |            | 6,8  | 4439          |            | 7,5  |
| powyżej 3 lat do 5 lat                                 | 4 658          |            | 7,5  | 4 797         |            | 8,1  |
| powyżej 5 lat do 10 lat                                | 1 772          |            | 2,9  | 1827          |            | 3,1  |
| powyżej 10 lat do 15 lat                               | 208            |            | 0,3  | 218           |            | 0,4  |
| 25 lat   |                |            |      |               |            |      |
| Pozbawienie wolności z zawieszeniem                    | 61             |            | 0,1  | 68            |            | 0,1  |
| (ogółem)   | 56 239         | 38,1       | 100  | 60 300        | 37,3       | 100  |
| z nałożeniem obowiązków                                | 19302          |            | 34,3 | 22015         |            | 36,5 |
| bez nałożenia obowiązków                               | 36 937         |            | 65,7 | 38 285        |            | 63,5 |
| z oddaniem pod dozór                                   | 18 739         |            | 33,3 | 21965         |            | 36,4 |
| bez oddania pod dozór                                  | 37 500         |            | 66,7 | 38 335        |            | 63,6 |
| 3 miesiące   | 130            |            | 0,2  | 88            |            | 0,1  |
| powyżej 3 miesiące do poniżej 6 miesięcy               | 381            |            | 0,7  | 277           |            | 0,5  |
| 6 miesięcy   | 4 072          |            | 7,2  | 3 135         |            | 5,2  |
| powyżej 6 miesięcy do poniżej 1 roku                   | 10 796         |            | 19,2 | 9 560         |            | 15,9 |
| 1 rok  | 24 000         |            | 42,8 | 26 556        |            | 44,0 |
| powyżej 1 roku do poniżej 2 lat                        | 12456          |            | 224  | 15 370        |            | 25,5 |
| 2 lata   | 4276           |            | 7,6  | 5112          |            | 8,5  |

| 1  | 2       | 3    | 4    | 5      | 6    | 7    |
|--|---------|------|------|--------|------|------|
| powyżej 2 lat do poniżej 3 lat                   | 55      |      | 0,1  | 83     |      | 0,1  |
| 3 lata   | 73      |      | 0,1  | 119    |      | 0,2  |
| Pozbawienie wolności (ogółem)                    | 118 204 |      | 100  | 119311 |      | 100  |
| Z orzeczeniem grzywny                            | 76 055  |      | 64,3 | 78 473 |      | 65,8 |
| bez orzeczenia grzywny                           | 42149   |      | 35,7 | 40 838 |      | 34,2 |
| Grzywna obok pozbawienia wolności, w zł (ogółem) | 76055   |      | 100  | 78 473 |      | 100  |
| 500  | 912     |      | 1,2  | 519    |      | 0,7  |
| 501— 1 000                                       | 5105    |      | 6,7  | 3 104  |      | 4,0  |
| 1001— 2000                                       | 23 027  |      | 30,3 | 17 871 |      | 22,8 |
| 2 001— 5 000                                     | 32 518  |      | 42,8 | 35 978 |      | 45,8 |
| 5 001—10000                                      | 10 569  |      | 13,8 | 14492  |      | 18,4 |
| 10 001—20 000                                    | 2 688   |      | 3,5  | 4493   |      | 5,7  |
| 20 001—50 000                                    | 1042    |      | 1,4  | 1 722  |      | 2,2  |
| powyżej 50 000                                   | 194     |      | 0,3  | 294    |      | 0,4  |
| Ograniczenie wolności (ogółem)                   | 15 204  | 10,3 | 100  | 21 963 | 13,6 | 100  |
| nieodpłatna dozorowana praca                     | 5037    |      | 33,1 | 9 010  |      | 41,0 |
| potrącenie z wynagrodzenia                       | 9150    |      | 60,2 | 11 300 |      | 51,5 |
| skierowanie do pracy                             | 1017    |      | 6,7  | 1 653  |      | 7,5  |
| z nałożeniem obowiązków                          | 1 565   |      | 10,3 | 1 809  |      | 8,2  |
| bez nałożenia obowiązków                         | 13 639  |      | 89,7 | 20154  |      | 91,8 |
| 3 miesiące                                       | 318     |      | 2,1  | 329    |      | 1,5  |
| powyżej 3 miesięcy do 6 miesięcy                 | 3 413   |      | 22,4 | 3 938  |      | 17,9 |
| powyżej 6 miesięcy do 1 roku                     | 9 636   |      | 63,4 | 13 846 |      | 63,0 |
| powyżej 1 roku do 2 lat                          | 1 837   |      | 12,1 | 3 850  |      | 17,6 |
| Grzywna samoistna, w zł (ogółem)                 | 14027   | 9,5  | 100  | 19 947 | 12,4 | 100  |
| 500  | 128     |      | 0,9  | 72     |      | 0,4  |
| 501— 1 000                                       | 625     |      | 4,5  | 526    |      | 2,6  |
| 1001— 2000                                       | 3 846   |      | 27,4 | 3 912  |      | 19,6 |
| 2001— 5000                                       | 7 491   |      | 53,3 | 11020  |      | 55,2 |
| 5 001—10000                                      | 1748    |      | 12,5 | 3 808  |      | 19,1 |
| 10001—20000                                      | 162     |      | 1,2  | 554    |      | 2,8  |
| powyżej 20 000                                   | 27      |      | 0,2  | 55     |      | 0,3  |
| Kara dodatkowa orzeczona samoistnie              | 26      | 0,0  |      | 47     | 0,0  |      |
| Środki wychowawcze lub poprawcze                 | 56      | 0,0  |      | 111    | 0,1  |      |
| Odstąpienie od wymierzenia kary                  | 119     | 0,1  |      | 118    | 0,1  |      |
| Umieszczenie w szpitalu psychiatrycznym          | 171     |      |      | 253    |      |      |
| Umieszczenie w zakładzie leczenia odwykowego     | 195     |      |      | 238    |      |      |
| Skazania w warunkach art. 60 k.k.                | 14 207  | 100  |      | 16 740 | 100  |      |
| nadzór ochronny                                  | 8 859   | 62,4 | 100  | 10942  | 65,4 | 100  |
| z poleceniami                                    | 3 242   |      | 36,6 | 4 834  |      | 44,2 |
| bez poleceń                                      | 5 617   |      | 63,4 | 6108   |      | 55,8 |
| Ośrodek przystosowania społecznego               | 459     | 3,2  |      | 532    | 3,2  |      |
| Nawiązka (ogółem)                                | 9 589   |      |      | 8142   |      |      |
| Skazania z art. 178 k.k. (ogółem)                | 116     |      | 100  | 46     |      | 100  |
| z orzeczeniem nawiązki                           | 14      |      | 12,1 | 4      |      | 8,7  |

| 1  | 2              | 3           | 4    | 5              | 6          | 7    |
|--|----------------|-------------|------|----------------|------------|------|
| Skazania z art. 213 (ogółem)                           | 2 310          |             | 100  | 2 759          |            | 100  |
| z orzeczeniem nawiązki                                 | 783            |             | 33,9 | 747            |            | 27,2 |
| Skazania za przestępstwa chuligaństwa (ogółem)         | 16 635         |             | 100  | 14 378         |            | 100  |
| z orzeczeniem nawiązki                                 | 8 792          |             | 52,9 | 7 391          |            | 51,4 |
| Kary dodatkowe:  |                |             |      |                |            |      |
| pozbawienie praw publicznych                           | 6158           |             |      | 5 841          |            |      |
| pozbawienie praw rodzicielskich lub opiekuńczych       | 140            |             |      | 133            |            |      |
| zakaz zajmowania stanowisk                             | 842            |             |      | 997            |            |      |
| zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych (art. 43 § 1) | 1 318          |             |      | 1403           |            |      |
| zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych (art. 43 § 2) | 2 416          |             |      | 2 723          |            |      |
| konfiskata mienia                                      | 410            |             |      | 665            |            |      |
| przepadek rzeczy                                       | 478            |             |      | 607            |            |      |
| podanie wyroku do publicznej wiadomości                | 2 649          |             |      | 2 352          |            |      |
|  |                | <b>1976</b> |      | <b>1977</b>    |            |      |
| Ogółem   | <b>159 600</b> | <b>100</b>  |      | <b>138 041</b> | <b>100</b> |      |
| Kara śmierci   | 23             | <b>0,0</b>  |      | 10             | 0,0        |      |
| Pozbawienie wolności bezwzględne (ogółem)              | 48 565         | 30,4        | 100  | 49 357         | 35,8       | 100  |
| 3 miesiące   | 88             |             | 0,2  | 56             |            | 0,1  |
| powyżej 3 miesięcy do poniżej 6 miesięcy               | 408            |             | 0,8  | 215            |            | 0,4  |
| 6 miesięcy   | 1 166          |             | 2,4  | 1217           |            | 2,5  |
| powyżej 6 miesięcy do poniżej 1 roku                   | 3 417          |             | 7,0  | 3 391          |            | 6,9  |
| 1 rok  | 10 065         |             | 20,7 | 13 180         |            | 26,7 |
| powyżej 1 roku do poniżej 2 lat                        | 11 151         |             | 23,0 | 10 486         |            | 21,3 |
| 2 lata   | 9 041          |             | 18,6 | 8 583          |            | 17,4 |
| powyżej 2 lat do poniżej 3 lat                         | 2 834          |             | 5,8  | 2 591          |            | 5,2  |
| 3 lata   | 3 916          |             | 8,1  | 3 957          |            | 8,0  |
| powyżej 3 lat do 5 lat                                 | 4 384          |             | 9,0  | 3 945          |            | 8,0  |
| powyżej 5 lat do 10 lat                                | 1 783          |             | 3,7  | 1506           |            | 3,1  |
| powyżej 10 lat do 15 lat                               | 235            |             | 0,5  | 164            |            | 0,3  |
| 25 lat   | 77             |             |      |                |            |      |
| Pozbawienie wolności z zawieszeniem (ogółem)           | 60 879         | 38,2        | 100  | 49 655         | 36,0       | 100  |
| z nałożeniem obowiązków                                | 23 344         |             | 38,3 | 20280          |            | 40,8 |
| bez nałożenia obowiązków                               | 37 535         |             | 61,7 | 29 375         |            | 59,2 |
| z oddaniem pod dozór                                   | 22 842         |             | 37,5 | 19 843         |            | 40,0 |
| bez oddania pod dozór                                  | 38 037         |             | 62,5 | 29 812         |            | 60,0 |
| 3 miesiące   | 76             |             | 0,1  | 28             |            | 0,1  |
| powyżej 3 miesięcy do poniżej 6 miesięcy               | 166            |             | 0,3  | 91             |            | 0,2  |
| 6 miesięcy   | 2 429          |             | 4,0  | 1624           |            | 3,3  |



e.d. tabeli 2

| 1                                       | 2      | 3    | 4    | 5      | 6    | 7    |
|---|--------|------|------|--------|------|------|
| powyżej 6 miesięcy do poniżej 1 roku    | 7 828  |      | 12,8 | 5 180  |      | 10,4 |
| 1 rok                                   | 26 785 |      | 44,0 | 20 797 |      | 41,9 |
| powyżej 1 roku do poniżej 2 lat         | 17 078 |      | 28,1 | 15 385 |      | 31,0 |
| 2 lata                                  | 6 315  |      | 10,4 | 6 326  |      | 12,7 |
| powyżej 2 lat do poniżej 3 lat          | 90     |      | 0,1  | 100    |      | 0,2  |
| 3 lata                                  | 112    |      | 0,2  | 124    |      | 0,2  |
| Pozbawienie wolności (ogółem)           | 109444 |      | 100  | 99012  |      | 100  |
| z orzeczeniem grzywny                   | 74 608 |      | 68,2 | 71 010 |      | 71,7 |
| bez orzeczenia grzywny                  | 34 836 |      | 31,8 | 28002  |      | 28,3 |
| Grzywna obok pozbawienia wolności, w zł |        |      |      |        |      |      |
| (ogółem)                                | 74 608 |      | 100  | 71 010 |      | 100  |
| 500                                     | 190    |      | 0,3  | 59     |      | 0,1  |
| 501— 1 000                              | 1 469  |      | 2,0  | 530    |      | 0,7  |
| 1 001— 2000                             | 8 327  |      | 11,2 | 2 513  |      | 3,5  |
| 2 001— 5 000                            | 30 703 |      | 41,1 | 21 109 |      | 29,7 |
| 5001—10000                              | 22094  |      | 29,6 | 28 907 |      | 40,8 |
| 10 001—20 000                           | 8 151  |      | 10,9 | 12 441 |      | 17,5 |
| 20 001—50000                            | 3 057  |      | 4,1  | 4604   |      | 6,5  |
| powyżej 50 000                          | 617    |      | 0,8  | 847    |      | 1,2  |
| Ograniczenie wolności (ogółem)          | 24 935 | 15,6 | 100  | 19160  | 13,8 | 100  |
| nieodpłatna dozorowana praca            | 11470  |      | 46,0 | 8 875  |      | 46,3 |
| potrącenie z wynagrodzenia              | 10 790 |      | 43,3 | 8 016  |      | 41,8 |
| skierowanie do pracy                    | 2 675  |      | 10,7 | 2 269  |      | 11,9 |
| z nałożeniem obowiązków                 | 2 059  |      | 8,3  | 1 601  |      | 3,4  |
| bez nałożenia obowiązków                | 22 876 |      | 91,7 | 17 559 |      | 91,6 |
| 3 miesiące                              | 326    |      | 1,3  | 221    |      | 1,2  |
| powyżej 3 miesięcy do 6 miesięcy        | 3 553  |      | 14,2 | 2 261  |      | 11,8 |
| powyżej 6 miesięcy do 1 roku            | 15 063 |      | 60,3 | 11391  |      | 59,5 |
| powyżej 1 roku do 2 lat                 | 5993   |      | 24,0 | 5 287  |      | 27,5 |
| Grzywna samoistna, w zł (ogółem)        | 24 888 | 15,6 | 100  | 19 596 | 14,2 | 100  |
| 500                                     | 40     |      | 0,2  | 12     |      | 0,1  |
| 501— 1 000                              | 228    |      | 0,9  | 62     |      | 0,3  |
| 1001— 2000                              | 1748   |      | 7,0  | 510    |      | 2,6  |
| 2 001— 5 000                            | 10354  |      | 41,6 | 4 985  |      | 25,4 |
| 5001—10000                              | 9 658  |      | 38,8 | 9 726  |      | 49,7 |
| 10 001—20 000                           | 2 598  |      | 10,4 | 3 861  |      | 19,7 |
| powyżej 20 000                          | 262    |      | 1,1  | 440    |      | 2,2  |
| Kara dodatkowa orzeczona samoistnie     | 73     | 0,0  |      | 69     | 0,0  |      |
| Środki wychowawcze lub poprawcze        | 107    | 0,1  |      | 106    | 0,1  |      |
| Odstąpienie od wymierzenia kary         | 130    | 0,1  |      | 88     | 0,0  |      |
| Umieszczenie w szpitalu psychiatrycznym | 280    |      |      | 272    |      |      |
| Umieszczenie w zakładzie leczenia odwy- |        |      |      |        |      |      |
| kowego                                  | 262    |      |      | 284    |      |      |
| Skazania w warunkach art. 60 k.k.       | 15 480 | 100  |      | 14 827 | 100  |      |
| nadzór ochronny                         | 9 523  | 61,5 | 100  | 9192   | 62,0 | 100  |
| z poleceniami                           | 4 405  |      | 46,3 | 4495   |      | 48,9 |
| bez poleceń                             | 5118   |      | 53,7 | 4 697  |      | 31,1 |

| 1  | 2              | 3          | 4    | 5              | 6          | 7    |
|--|----------------|------------|------|----------------|------------|------|
| Ośrodek przystosowania społecznego                     | 499            | 3,2        |      | 547            | 3,7        |      |
| Nawiązka (ogółem)                                      | 6111           |            |      | 4 979          |            |      |
| Skazania z art. 178 k.k. (ogółem)                      | 38             |            | 100  | 26             |            | 100  |
| z orzeczeniem nawiązki                                 | 4              |            | 10,5 | 2              |            | 7,7  |
| Skazania z art» 213 (ogółem)                           | 2 224          |            | 100  | 1 721          |            | 100  |
| z orzeczeniem nawiązki                                 | 693            |            | 31,2 | 617            |            | 35,8 |
| Skazania za przestępstwa chuligaństwa (ogółem)         | 11061          |            | 100  | 9 345          |            | 100  |
| z orzeczeniem nawiązki                                 | 5 414          |            | 48,9 | 4360           |            | 46,7 |
| Kary dodatkowe:  |                |            |      |                |            |      |
| pozbawienie praw publicznych                           | 5 363          |            |      | 4 938          |            |      |
| pozbawienie praw rodzicielskich lub opiekuńczych       | 125            |            |      | 117            |            |      |
| zakaz zajmowania stanowisk                             | 1004           |            |      | 1 148          |            |      |
| zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych (art. 43 § 1) | 1436           |            |      | 1084           |            |      |
| zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych (art. 43 § 2) | 2644           |            |      | 2 391          |            |      |
| konfiskata mienia                                      | 725            |            |      | 644            |            |      |
| przepadek rzeczy                                       | 523            |            |      | 514            |            |      |
| podanie wyroku do publicznej wiadomości                | 2 270          |            |      | 1 701          |            |      |
|  | <b>1978</b>    |            |      | <b>1979</b>    |            |      |
| Ogółem   | <b>157 778</b> | <b>100</b> |      | <b>153 370</b> | <b>100</b> |      |
| Kara śmierci   | 15             | 0,0        |      | 5              | 0,0        |      |
| Pozbawienie wolności bezwzględne (ogółem)              | 52 292         | 33,1       | 100  | 48 477         | 31,6       | 100  |
| 3 miesiące   | 56             |            | 0,1  | 77             |            | 0,2  |
| powyżej 3 miesięcy do poniżej 6 miesięcy               | 237            |            | 0,5  | 345            |            | 0,7  |
| 6 miesięcy   | 1051           |            | 2,0  | 1018           |            | 2,1  |
| powyżej 6 miesięcy do poniżej 1 roku                   | 2 946          |            | 5,6  | 2 745          |            | 5,7  |
| 1 rok  | 12 290         |            | 23,5 | 10 240         |            | 21,0 |
| powyżej 1 roku do poniżej 2 lat                        | 12 230         |            | 23,4 | 11 394         |            | 23,5 |
| 2 lata   | 10003          |            | 19,2 | 9 435          |            | 19,5 |
| powyżej 2 lat do poniżej 3 lat                         | 3 152          |            | 6,0  | 2 968          |            | 6,1  |
| 3 lata   | 4 396          |            | 8,4  | 4 299          |            | 8,9  |
| powyżej 3 lat do 5 lat                                 | 4262           |            | 8,2  | 4299           |            | 8,9  |
| powyżej 5 lat do 10 lat                                | 1435           |            | 2,7  | 1421           |            | 2,9  |
| powyżej 10 lat do 15 lat                               | 169            |            | 0,3  | 172            |            | 0,4  |
| 25 lat   | 65             |            | 0,1  | 64             |            | 0,1  |
| Pozbawienie wolności z zawieszeniem (ogółem)           | 56 572         | 35,9       | 100  | 54 902         | 35,8       | 100  |
| z nałożeniem obowiązków                                | 23 710         |            | 41,9 | 22 320         |            | 40,7 |
| bez nałożenia obowiązków                               | 32 862         |            | 58,1 | 32 582         |            | 59,3 |

e. d. tabeli 2

| 1  | 2       | 3    | 4    | 5       | 6    | 7    |
|--|---------|------|------|---------|------|------|
| z oddaniem pod dozór                             | 22 868  |      | 40,4 | 21 062  |      | 38,4 |
| bez oddania pod dozór                            | 33 704  |      | 59,6 | 33 840  |      | 61,6 |
| 3 miesiące                                       | 24      |      | 0,0  | 30      |      | 0,1  |
| powyżej 3 miesięcy do poniżej 6 miesięcy         | 90      |      | 0,2  | 88      |      | 0,2  |
| 6 miesięcy                                       | 1 599   |      | 2,8  | 1 646   |      | 3,0  |
| powyżej 6 miesięcy do poniżej 1 roku             | 5 382   |      | 9,5  | 5 223   |      | 9,5  |
| 1 rok  | 23 931  |      | 42,4 | 23 432  |      | 42,7 |
| powyżej 1 roku do poniżej 2 lat                  | 18 203  |      | 32,2 | 17 488  |      | 31,8 |
| 2 lata   | 7 098   |      | 12,5 | 6 778   |      | 12,3 |
| powyżej 2 lat do poniżej 3 lat                   | 116     |      | 0,2  | 96      |      | 0,2  |
| 3 lata   | 129     |      | 0,2  | 121     |      | 0,2  |
| Pozbawienie wolności (ogółem)                    | 108 864 |      | 100  | 103 379 |      | 100  |
| z orzeczeniem grzywny                            | 75 327  |      | 69,2 | 70 412  |      | 68,1 |
| bez orzeczenia grzywny                           | 33 537  |      | 30,8 | 32 967  |      | 31,9 |
| Grzywna obok pozbawienia wolności, w zł (ogółem) | 75 327  |      | 100  | 70 412  |      | 100  |
| 500  | 23      |      | 0,0  | 80      |      | 0,1  |
| 501— 1 000                                       | 151     |      | 0,2  |         |      |      |
| 1 001— 2 000                                     | 742     |      | 1,0  | 228     |      | 0,3  |
| 2 001— 5 000                                     | 11052   |      | 14,7 | 5221    |      | 7,4  |
| 5 001—10 000                                     | 33 757  |      | 44,8 | 27 825  |      | 39,5 |
| 10 001—20 000                                    | 21 741  |      | 28,9 | 28 219  |      | 40,1 |
| 20 001—50000                                     | 6 657   |      | 8,8  | 7 570   |      | 10,8 |
| powyżej 50 000                                   | 1204    |      | 1,6  | 1269    |      | 1,8  |
| Ograniczenie wolności (ogółem)                   | 25 691  | 16,3 | 100  | 26 862  | 17,5 | 100  |
| nieodpłatna dozorowana praca                     | 11098   |      | 43,2 | 11 389  |      | 42,4 |
| potrącenie z wynagrodzenia                       | 11497   |      | 44,8 | 12 488  |      | 46,5 |
| skierowanie do pracy                             | 3 096   |      | 12,0 | 2 985   |      | 11,1 |
| z nałożeniem obowiązków                          | 1 998   |      | 7,8  | 1 936   |      | 7,2  |
| bez nałożenia obowiązków                         | 23 693  |      | 92,2 | 24 926  |      | 92,8 |
| 3 miesiące                                       | 326     |      | 1,3  | 316     |      | 1,2  |
| powyżej 3 miesięcy do 6 miesięcy                 | 2 822   |      | 11,0 | 2 824   |      | 10,5 |
| powyżej 6 miesięcy do 1 roku                     | 14 694  |      | 57,2 | 15 149  |      | 56,4 |
| powyżej 1 roku do 2 lat                          | 7 849   |      | 30,5 | 8 573   |      | 31,9 |
| Grzywna samoistna, w zł (ogółem)                 | 22 730  | 14,4 | 100  | 22 568  | 14,7 | 100  |
| 500  | 1       |      | 0,0  |         |      |      |
| 501— 1 000                                       | 26      |      | 0,1  | 8       |      | 0,0  |
| 1 001— 2 000                                     | 137     |      | 0,6  | 64      |      | 0,3  |
| 2 001— 5 000                                     | 2199    |      | 9,7  | 1026    |      | 4,5  |
| 5 001—10 000                                     | 10 447  |      | 46,0 | 7 922   |      | 35,1 |
| 10 001—20 000                                    | 9036    |      | 39,7 | 11933   |      | 52,9 |
| powyżej 20 000                                   | 884     |      | 3,9  | 1 615   |      | 7,2  |
| Kara dodatkowa orzeczona samoistnie              | 163     | 0,1  |      | 212     | 0,1  |      |
| Środki wychowawcze lub poprawcze                 | 193     | 0,1  |      | 223     | 0,2  |      |
| Odstąpienie od wymierzenia kary                  | 122     | 0,1  |      | 121     | 0,1  |      |
| Umieszczenie w szpitalu psychiatrycznym          | 310     |      |      | 233     |      |      |

| 1  | 2             | 3          | 4    | 5      | 6    | 7    |
|--|---------------|------------|------|--------|------|------|
| Umieszczenie w zakładzie leczenia odwykowego           | 282           |            |      | 220    |      |      |
| Skazania w warunkach art. 60 k.k.                      | 16 626        | 100        |      | 14 786 | 100  |      |
| nadzór ochronny  | 10 872        | 65,4       | 100  | 9 568  | 64,7 | 100  |
| z poleceniami  | 5 408         |            | 49,7 | 5 110  |      | 53,4 |
| bez poleceń  | 5 464         |            | 50,3 | 4 458  |      | 46,6 |
| Ośrodek przystosowania społecznego                     | 556           | 3,3        |      | 550    | 3,7  |      |
| Nawiązka (ogółem)                                      | 4 740         |            |      | 4 265  |      |      |
| Skazania z art. 178 k.k. (ogółem)                      | 25            |            | 100  | 27     |      | 100  |
| z orzeczeniem nawiązki                                 | 4             |            | 16,0 | 1      |      | 3,7  |
| Skazania z art. 213 (ogółem)                           | 2102          |            | 100  | 1299   |      | 100  |
| z orzeczeniem nawiązki                                 | 911           |            | 43,3 | 984    |      | 75,8 |
| Skazania za przestępstwa chuligaństwa (ogółem)         | 8 583         |            | 100  | 6 944  |      | 100  |
| z orzeczeniem nawiązki                                 | 3 825         |            | 44,6 | 3 280  |      | 47,2 |
| Kary dodatkowe:  |               |            |      |        |      |      |
| pozbawienie praw publicznych                           | 4 919         |            |      | 4 600  |      |      |
| pozbawienie praw rodzicielskich lub opiekuńczych       | 129           |            |      | 138    |      |      |
| zakaz zajmowania stanowisk                             | 1 373         |            |      | 1 726  |      |      |
| zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych (art. 43 § 1) | 1222          |            |      | 1 329  |      |      |
| zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych (art. 43 § 2) | 2 478         |            |      | 2 220  |      |      |
| konfiskata mienia                                      | 628           |            |      | 595    |      |      |
| przepadek rzeczy                                       | 774           |            |      | 929    |      |      |
| podanie wyroku do publicznej wiadomości                | 2142          |            |      | 2 268  |      |      |
|  | <b>1980</b>   |            |      |        |      |      |
| 1  | 2             | 3          | 4    |        |      |      |
| Ogółem   | <b>151958</b> | <b>100</b> |      |        |      |      |
| Kara śmierci   | 8             | 0,0        |      |        |      |      |
| Pozbawienie wolności bezwzględne (ogółem)              | 44 550        | 29,3       | 100  |        |      |      |
| 3 miesiące   | 87            |            | 0,2  |        |      |      |
| powyżej 3 miesięcy do poniżej 6 miesięcy               | 397           |            | 0,9  |        |      |      |
| 6 miesięcy   | 1034          |            | 2,3  |        |      |      |
| powyżej 6 miesięcy do poniżej 1 roku                   | 2 562         |            | 5,8  |        |      |      |
| 1 rok  | 8 556         |            | 19,2 |        |      |      |
| powyżej 1 roku do poniżej 2 lat                        | 10167         |            | 22,8 |        |      |      |
| 2 lata   | 8 902         |            | 20,0 |        |      |      |
| powyżej 2 lat do poniżej 3 lat                         | 2968          |            | 6,6  |        |      |      |
| 3 lata   | 4078          |            | 9,2  |        |      |      |
| powyżej 3 lat do 5 lat                                 | 4235          |            | 9,5  |        |      |      |

c. d. tabeli 2

| 1                                    | 2       | 3    | 4    |
|--------------------------------------|---------|------|------|
| powyżej 5 lat do 10 lat              | 1 360   |      | 3,0  |
| powyżej 10 lat do 15 lat             | 160     |      | 0,4  |
| 25 lat                               | 47      |      | 0,1  |
| Pozbawienie wolności z zawieszeniem  |         |      |      |
| (ogółem)                             | 58 052  | 38,0 | 100  |
| z nałożeniem obowiązków              | 23 513  |      | 40,5 |
| bez nałożenia obowiązków             | 34 539  |      | 59,5 |
| z oddaniem pod dozór                 | 22 374  |      | 38,5 |
| bez oddania pod dozór                | 35 678  |      | 61,5 |
| 3 miesiące                           | 35      |      | 0,1  |
| powyżej 3 miesięcy do poniżej 6      |         |      |      |
| miesiący                             | 95      |      | 0,2  |
| 6 miesięcy                           | 1 604   |      | 2,8  |
| powyżej 6 miesięcy do poniżej 1 roku | 5 338   |      | 9,2  |
| 1 rok                                | 24491   |      | 42,2 |
| powyżej 1 roku do poniżej 2 lat      | 18 517  |      | 31,8 |
| 2 lata                               | 7 673   |      | 13,2 |
| powyżej 2 lat do poniżej 3 lat       | 136     |      | 0,2  |
| 3 lata                               | 163     |      | 0,3  |
| Pozbawienie wolności (ogółem)        | 102 602 |      | 100  |
| z orzeczeniem grzywny                | 70 089  |      | 68,3 |
| bez orzeczenia grzywny               | 32 513  |      | 31,7 |
| Grzywna obok pozbawienia wolności,   |         |      |      |
| w zł (ogółem)                        | 70 089  |      | 100  |
| 500                                  | 82      |      | 0,1  |
| 501— 1 000                           | 128     |      | 0,2  |
| 1001— 2 000                          | 3 76    |      | 5,4  |
| 2 001— 5 000                         | 24 856  |      | 35,5 |
| 5 001—10000                          | 30 794  |      | 43,9 |
| 10 001—20000                         | 8 905   |      | 12,7 |
| 20 001—50000                         | 1 564   |      | 2,2  |
| powyżej 50 000                       | 27 380  | 18,0 | 100  |
| Ograniczenia wolności (ogółem)       |         |      |      |
| nieodpłatna dozorowana praca         | 11 345  |      | 41,4 |
| potrącenie z wynagrodzenia           | 12 703  |      | 46,4 |
| skierowanie do pracy                 | 3 332   |      | 12,2 |
| z nałożeniem obowiązków              | 2199    |      | 8,0  |
| bez nałożenia obowiązków             | 25181   |      | 92,0 |
| 3 miesiące                           | 312     |      | 1,1  |
| powyżej 3 miesięcy do 6 miesięcy     | 2 922   |      | 10,7 |
| powyżej 6 miesięcy do 1 roku         | 14 869  |      | 54,3 |
| powyżej 1 roku do 2 lat              | 9 277   |      | 33,9 |
| Grzywna samoistna, w zł (ogółem)     | 21 551  | 14,2 | 100  |
| 500                                  | 9       |      | 0,0  |
| 501— 1000                            | 45      |      | 0,2  |
| 1001— 2000                           |         |      |      |

c.d. tabeli 2

| 1   | 2      | 3    | 4    |
|---|--------|------|------|
| 2 001— 5 000  | 809    |      | 3,8  |
| 5 001—10 000  | 6 394  |      | 29,7 |
| 10 001—20 000   | 12 519 |      | 58,1 |
| powyżej 20 000  | 1 759  |      | 8,2  |
| Kara dodatkowa orzeczona samoistnie                         | 417    | 0,3  |      |
| Środki wychowawcze lub poprawcze                            | 210    | 0,1  |      |
| Odstąpienie od wymierzenia kary                             | 144    | 0,1  |      |
| Umieszczenie w szpitalu psychiatrycznym                     | 185    |      |      |
| Umieszczenie w zakładzie leczenia od-<br>wykowego           | 161    |      |      |
| Skazania w warunkach art. 60 k.k.                           | 14097  | 100  |      |
| nadzór ochronny   | 8999   | 63,8 | 100  |
| z poleceniami   | 5056   |      | 56,2 |
| bez poleceń   | 3 943  |      | 43,8 |
| Ośrodek przystosowania społecznego                          | 488    | 3,5  |      |
| Nawiązka (ogółem)   | 4 261  |      |      |
| Skazania z art. 178 k.k. (ogółem)                           | 25     |      | 100  |
| z orzeczeniem nawiązki                                      | —      |      | —    |
| Skazania z art. 213 (ogółem)                                | 1448   |      | 100  |
| z orzeczeniem nawiązki                                      | 1 147  |      | 79,2 |
| Skazania za przestępstwa chuligaństwa<br>(ogółem)           | 6 713  |      | 100  |
| z orzeczeniem nawiązki                                      | 3 087  |      | 46,0 |
| Kary dodatkowe:   |        |      |      |
| pozbawienie praw publicznych                                | 4 651  |      |      |
| pozbawienie praw rodzicielskich lub<br>opiekuńczych         | 119    |      |      |
| zakaz zajmowania stanowisk                                  | 1 875  |      |      |
| zakaz prowadzenia pojazdów mecha-<br>nicznych (art. 43 § 1) | 1482   |      |      |
| zakaz prowadzenia pojazdów mecha-<br>nicznych (art. 43 § 2) | 2 696  |      |      |
| konfiskata mienia   | 698    |      |      |
| przepadek rzeczy  | 931    |      |      |
| podanie wyroku do publicznej wia-<br>domości                | 2059   |      |      |

rozszerzyły zasięg tej kary tak dalece, że według stanu prawnego na koniec 1950 r. mogła ona być orzekana za ponad 100 różnych przestępstw”<sup>35</sup>. Trudno zresztą nawet powiedzieć za ile — dzięki przepisom dekretu z dnia 16 XI 1945 r. o postępowaniu doraźnym (tekst jednolity Dz.U., 1949, nr 33, poz. 244), zawierającym generalne zezwolenie na orzekanie kary śmierci w sprawach o przestępstwa podlegające temu postępowaniu<sup>3\*</sup>

<sup>35</sup> Por. T. Leśko: *System kar sądowych w prawie karnym wojskowym*, Warszawa 1968, s. 34—44.

art. 2 pkt 1 lit. A ) oraz przewidującym, że postępowaniu doraźnemu podlegają - poza wyliczonymi enumeratywnie i określonymi ogólnie jako popełnione na szkodę Skarbu Państwa, instytucji i przedsiębiorstw państwowych i spółdzielczych oraz pozostających pod ich zarządem — także „inne przestępstwa — jeżeli interesy gospodarcze Polski Ludowej zostały narażone na znaczną szkodę” (art. 1 pkt 1 lit. d ust. 2). Tak więc kara śmierci groziła wówczas m. in. za bardzo wiele postaci przestępstw przeciwko Państwu, za przestępstwa polityczne, za szpiegostwo, sabotaż, posiadanie broni bez zezwolenia, fałszowanie pieniędzy, wiele przestępstw skierowanych przeciwko obowiązkowi wojskowemu, za różne postaci współpracy z okupantem, kwalifikowane przez następstwa postacie dyskryminacji wyznaniowej, z powodów wyznawanych przekonań religijnych lub bezwyznaniowości, za — przestępstwa przeciwko życiu i za wiele rozmaitych i szeroko rozumianych przestępstw gospodarczych<sup>36</sup>. W ciągu następnego dwudziestolecia stan ten uległ stosunkowo niewielkim korektom, idącym zresztą i w kierunku rozszerzania i zawężania kręgu przestępstw zagrożonych karą śmierci, przy czym ten ostatni kierunek przeważał<sup>37</sup>.

Zasadnicze zmiany przyniosła w tym względzie kodyfikacja kama z 1969 r. Dzięki niej w chwili obecnej kara ta orzeczona być może za przestępstwa następujących rodzajów: zdrada ojczyzny, zamach na niepodległość, ustrój lub obronność państwa, szpiegostwo, zamach terrorystyczny, dywersja, sabotaż, kierowanie wielką aferą gospodarczą, zabójstwo, rozbój z bronią w rękę, niewykonanie rozkazu w sytuacji bojowej. Ponadto w razie ogłoszenia mobilizacji i w czasie wojny karą śmierci staje się zagrożonych kilka przestępstw polegających na uchylaniu się od poboru lub pełnienia służby wojskowej oraz na przyjęciu obowiązków w obcym wojsku lub werbowania do niego<sup>38</sup>. Wreszcie istnieje w dalszym ciągu możliwość orzeczenia tej kary za współpracę z okupantem w latach minionej wojny, polegającą na braniu udziału w dokonywaniu zabójstw osób cywilnych, wojskowych i jeńców wojennych<sup>39</sup>.

<sup>36</sup> Szczegółowy ich opis podaje Lesko, op. cit., oraz A. Grześkowiak: *Kara śmierci w polskim prawie karnym*, Toruń 1978, s. 51 i n., zwłaszcza 56—64.

<sup>37</sup> W kwestii tej por. np. T. Lesko: *System środków karnych*, Warszawa 1974, s. 44—45.

<sup>38</sup> Do wejścia w życie ustawy z dnia 28 VI 1979 r. o zmianie ustawy o powszechnym obowiązku obrony Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (Dz.U., nr 15, poz. 97), a więc do 1 IX 1979 r., kara śmierci mogła być orzeczona za te czyny również w razie wprowadzenia „stanu bezpośredniego zagrożenia bezpieczeństwa państwa”. Możliwość ta uchylona została przez art. 6 wspomnianej ustawy z czerwca 1979 r.

<sup>39</sup> Por. art. 1 ustawy z dnia 22 IV 1964 r. w sprawie wstrzymania biegu przedawnienia w stosunku do sprawców najcięższych zbrodni hitlerowskich popełnionych w okresie drugiej wojny światowej (Dz.U., nr 15, poz. 86).



W odróżnieniu od kodeksu karnego z 1932 r. obecnie obowiązujący kodeks nie wymienia kary śmierci wśród kar zasadniczych (art. 30 § I). Stanowi o niej natomiast w osobnym przepisie i podkreśla, że jest ona karą „o charakterze wyjątkowym, przewidzianą za najcięższe zbrodnie”<sup>45</sup> (art. 30 § 2). Stwierdza dalej, że ilekroć przestępstwo zagrożone jest karą śmierci, zawsze można orzec za nie karę 25 lat pozbawienia wolności (art. 30 § 3), co rozumieć można tak, że nawet za najcięższe zbrodnie najsurowszą karą winno być pozbawienie wolności na lat 25, a tylko wyjątkowo — kara śmierci<sup>40</sup>. Zestawienie podanych w tablicy 2 liczb skazań na karę śmierci (w większości wypadków zawierały się one w granicach między 10 a 18) z liczbami skazań na karę 25 lat pozbawienia wolności (znajdującymi się z reguły między 40 a 68)<sup>41</sup> zdaje się uzasadniać obawę, że sądy niezbyt ściśle trzymały się wspomnianej wyżej dyrektywy zawartej w art. 30 § 2, trudno byłoby bowiem obstawać przy tym, że rozwiązanie, które stosuje się w przybliżeniu w co czwartym przypadku, jest „wyjątkowe”.

Warto zwrócić uwagę na jeszcze jeden aspekt tej sprawy. Praktyka orzekania kary śmierci przedstawiała się w świetle publikowanych danych następująco. W ciągu ostatnich dwudziestu paru lat (ściśle — począwszy od 1955 r.) roczna liczba prawomocnych skazań na karę śmierci zamykała się w granicach kilku do kilkunastu (tylko w 1976 r. była wyższa i wynosiła 23). Liczba nieprawomocnych orzeczeń była w przybliżeniu dwukrotnie wyższa. Jak więc widać, w toku instancji nierzadko zmieniana ona była na 25 lat pozbawienia wolności (a dawniej na karę więzienia dożywotniego) bądź o określonym, niższym terminie. W ciągu ostatniego dziesięciolecia bezpośrednio poprzedzającego wejście w życie nowego kodeksu karnego (tj. w latach 1960—1969) przeciętna roczna liczba skazań na karę śmierci wynosiła 7, w ciągu następnego dziesięciolecia (1970—1979) — 13. Okazuje się więc, że ustawowe uznanie kary śmierci za karę „wyjątkową” nie tylko nie spowodowało ograniczenia jej stosowania, ale nawet nie stało się przeszkodą w rozszerzeniu jej zasięgu, co nie może nie budzić zaniepokojenia.

W okresie obowiązywania kodeksu karnego z 1969 r. karą tą — poza dwoma przypadkami — orzeczona została wyłącznie za zabójstwo (kwa-

---

<sup>40</sup> Z poglądem takim nie zgadza się prokurator Prokuratury Generalnej J. Bednarzak: *Wymiar kary w sprawach o zabójstwo (art. 148 § 1 k.k.)*, „Nowe Prawo”, 1975, nr 10—11, zwłaszcza s. 1300. Zasadnicze stanowisko w sprawie wyjątkowości kary śmierci w obowiązującym u nas systemie środków karnych i płynących stąd konsekwencjach zajął K. Buchała: *Niektóre problemy kar najsurowszych*, „Państwo i Prawo”, 1976, nr 11, s. 38 i n.

<sup>41</sup> Szczegółowe informacje o tym, za jakie przestępstwa sądy powszechne wymierzyły w latach 1960—1970 karę śmierci, podaje Grześkowiak: *op. cit.*, s. 124 — 125.

lifikowane z art. 148 § 1 k.k.). Za przestępstwo to skazano w tym okresie (ściśle w latach 1970—1979) 3084 osoby, z których 131 otrzymało karę śmierci, zaś dalszych 545 karę 25 lat pozbawienia wolności. Nasuwa się pytanie, czy również wobec tych 131 nie można było poprzestać na orzeczeniu kary 25 lat pozbawienia wolności, a może i niższych kar? Czy aby ukarać śmiercią tych ludzi warto było zachowywać w naszym ustawodawstwie tę budzącą tyle sprzeciwów karę? Piszący te słowa nie ma wątpliwości, że nie było warto.

To, co powiedziane było dotąd o stosowaniu u nas kary śmierci, wymaga zwrócenia uwagi na dwie istotne kwestie.

Otóż po pierwsze, podane wyżej liczby odnosiły się do prawomocnych skazań na tę karę, nie zaś do liczby egzekucji. Wspominanie o tym teraz wydawać się może na pozór zbędne, jako że zaznaczone było na wstępie tej rozprawy, iż zajmujemy się w niej środkami karnymi, tak jak zostały one orzeczone, a nie jak je ostatecznie wykonano. W odniesieniu do kary śmierci sytuacja jest jednak szczególna. Stwarza ją przewidziany obligatoryjnie tryb postępowania po uprawomocnieniu się wyroku skazującego na karę śmierci (art. 500 k.p.k.), zmierzający do ustalenia, czy wniesiona będzie na korzyść skazanego rewizja nadzwyczajna (a gdy uprawnione do tego podmioty wypowiedziały się o braku podstaw do jej wniesienia), i do wyjaśnienia, czy Rada Państwa skorzysta z prawa łaski. W kategoriach czysto praktycznych powiedzieć by więc można, że bezpośrednio po uprawomocnieniu się wyroku przeprowadza się postępowanie zmierzające do ustalenia, czy dalsze losy skazanego potoczyć się mają tak, jak zostało określone w wyroku, czy dla niego pomyślniej. Nie ulega wątpliwości, że w stosunku do części skazanych na tę karę Rada Państwa korzysta z prawa łaski i zamienia ją na inną, łagodniejszą karę. Liczba takich ułaskawień (podobnie zresztą jak rewizji nadzwyczajnych) nie jest ogłaszana. Również inne względy sprawić mogą, że orzeczona prawomocnie kara śmierci nie zostanie wykonana (np. w związku z jej odroczeniem z uwagi na stan zdrowia skazanego czy z zastosowaniem amnestii). Liczba wykonań kary śmierci także nie jest u nas publikowana.

Po drugie, wszystkie przytoczone wyżej dane są niekompletne pod innym względem: spośród orzeczeń sądów powszechnych nie obejmują one skazań z art. 1 dekretu z dnia 31 VIII 1944 r., a więc za wspomniane poprzednio formy współpracy z okupantem; nie ma to obecnie praktycznego znaczenia, ale mogło je mieć jeszcze w latach sześćdziesiątych, a zwłaszcza wcześniej. Ponadto brak jest tu informacji o przypadkach orzekania kary śmierci przez sądy wojskowe. Przypadki te nie są zapewne liczne, skoro właściwością swoją sądy te obejmują tylko

sprawy o przestępstwa osób wojskowych, częściowo osób cywilnych pracujących w instytucjach wojskowych oraz sprawy o szpiegostwo.

Wśród stosowanych przez sądy powszechne środków karnych istotne miejsce zajmuje kolejna w skali surowości (po karze śmierci) kara bezwzględnego pozbawienia wolności. Jak wiadomo, wymierzana jest w miesiącach i latach (art. 32 § 2 k.k.) i trwać może od 3 miesięcy do 15 lat (art. 32 § 1 k.k.) oraz 25 lat. Jak widać, ustawodawca wyeliminował możliwość stosowania najkrótszych kar pozbawienia wolności (w wymiarze poniżej 3 miesięcy) i pojawiać się one mogą obecnie tylko w postaci kar zastępczych (lub orzeczonych za wykroczenia).

Zaznajamiając się z informacjami dotyczącymi długości wspomnianych kar, warto zwrócić uwagę na 4 charakterystyczne elementy. Tę więc: (1) w 1980 r. zaledwie co jedenasty ukarany bezwzględnym pozbawieniem wolności otrzymał tę karę w wymiarze krótszym niż 1 rok (w 1975 r. — co dziewiąty, zaś w 1972 r. co czwarty, piąty); (2) bezwzględne pozbawienie wolności najczęściej orzekane było na okres 1 roku do poniżej 2 lat (w wymiarze tym otrzymywało tę karę ponad 40%, a w niektórych latach nawet blisko 50% skazywanych na nią); (3) na karę długoterminową (tj. na 3 i więcej lat) skazano w latach 1975—1980 co piątego (w 1972 r. jeszcze co siódmego) przestępcę, który karę tę otrzymał; (4) liczby bezwzględne skazań na kary najsurowsze (powyżej 10 do 15 lat oraz 25 lat) wzrastały systematycznie aż do 1976 r. i dopiero w ostatnich czterech latach zaznaczyło się wyraźniej pewne ich zmniejszenie. Wymaga to tym bardziej podkreślenia, że już począwszy od 1975 r. pojawił się spadek ogólnej liczby przypadków orzekania kary bezwzględnego pozbawienia wolności.

Najczęściej stosowanym środkiem karnym (aczkolwiek tracącym stopniowo na popularności) było w całym interesującym nas okresie — jak to wynikało już zresztą i z danych zamieszczonych w tablicy 1 — pozbawienie wolności, z warunkowym zawieszeniem jego wykonania (art. 73 k.k.). Karę pozbawienia wolności można, jak pamiętamy, zawiesić, jeśli — przy spełnieniu szeregu dodatkowych warunków, o których stanowi art. 73 § 2 k.k. — wymierzona ona została na okres do 2 lat (za przestępstwa umyślne) lub do 3 lat (za przestępstwa nieumyślne).

Zgodnie z postanowieniami art. 75 k.k. sąd zawieszając wykonanie kary pozbawienia wolności może m. in. nałożyć jeden lub więcej obowiązków przewidzianych w tym przepisie. Obowiązki te (pomijając pierwszych parę lat po wejściu w życie nowego kodeksu karnego) coraz częściej nakładane były na ukaranych pozbawieniem wolności z zawieszeniem jego wykonania. To dodatkowe obostrzenie kary — wprowadza ono bowiem pewnego rodzaju ograniczenie swobody skazanego, a ponadto

zwiększa prawdopodobieństwo zarządzenia przez sąd wykonania kary (art. 78 § 2 k.k.) — spadło w latach 1973—1974 na 34% skazanych na pozbawienie wolności z zawieszeniem, w 1975 r. na 37% skazanych w 1980 r. na 41% skazanych<sup>42</sup>. Najczęściej sądy zobowiązywały skazanych „do powstrzymywania się od nadużywania alkoholu”, „do wykonania określonych prac lub świadczeń na cele społeczne” oraz „do wykonywania pracy zarobkowej, do nauki lub przygotowania się do zawodu”. Interesujące jest również, że sądy nakładały coraz więcej obowiązków lub, inaczej mówiąc, coraz rzadziej ograniczały się do nałożenia tylko jednego: w 1970 r. na jednego skazanego na karę pozbawienia wolności z zawieszeniem, na którego nałożono obowiązki — przypadało 1,32 tych obowiązków, w 1972 r. — 1,42, w 1975 r. — 1,54; w latach zaś 1978—1980 — 1,76. I pod tym więc względem nastąpiła intensyfikacja oddziaływania w ramach omawianego obecnie środka karnego.

Niezależnie od wymierzonych wyżej obowiązków sąd zawieszający wykonanie kary pozbawienia wolności „może na okres próby oddać skazanego pod dozór wyznaczonej osoby, instytucji lub organizacji społecznej” (art. 76 § 2 k.k.), przy czym uprawnienie to przyjmuje postać obowiązku, gdy skazanym jest młodociany sprawca przestępstwa umyślnego (art. 76 § 3 k.k.). Udział oddanych pod dozór ogółu skazanych na karę pozbawienia wolności z zawieszeniem jej wykonania był w początku lat siedemdziesiątych ustabilizowany (na poziomie 30—31%), od 1974 r. zaczął wzrastać i doszedł w 1978 r. do 40%. W tym ostatnim okresie zarysowała się więc wyraźna tendencja do zwiększenia intensywności oddziaływania w ramach kary pozbawienia wolności z zawieszeniem: częściej ukaranych w ten sposób obciążono specjalnymi obowiązkami, nakładano ich większą liczbę, częściej też oddawano pod dozór. Nie jest to koniec tej listy obostrzeń: wybiegając nieco naprzód uzupełnić ją trzeba o wydłużenie się zawieszanych kar i zapewne także o częstsze orzekanie kary grzywny (obok pozbawienia wolności). Do spraw tych przejdziemy obecnie.

Zawieszenie kary pozbawienia wolności nastąpić może, jeśli wymierzona ona została na okres do 2 lat, za przestępstwo umyślne, zaś na okres do 3 lat za przestępstwo nieumyślne (art. 73 § 1 k.k.). Również w wymiarach tych kar dały się zaobserwować w latach 1972—1980 pewne zmiany przypominające swym charakterem te, jakimi zostały w tym samym czasie objęte wymiary kar bezwzględnego pozbawienia wolności.

<sup>42</sup> Odsetek ten był jednak ciągle niższy niż w 1971 r., kiedy to obowiązki nałożono na 46% skazanych na pozbawienie wolności z zawieszeniem, a nawet i w 1972 r. (43%). Nie jest jasne, co spowodowało wyraźne obniżenie tego odsetka w następnych dwóch latach, albo może raczej co sprawiło, że tak często nakładane one były w początkach lat siedemdziesiątych.

Można by je krótko ująć w następujących paru punktach: (1) nastąpił bardzo znaczny spadek kar w wymiarach poniżej 1 roku (z 45,7 na 12,3%); (2) najczęściej zawieszana kara pozbawienia wolności wynosiła 1 rok (36,6—44,0%); (3) wzrosły wydatnie zawieszenia kar o wymiarze powyżej 1 roku do 2 lat (z 17,7 do 44,1%); (4) zawieszonych kar o wymiarze przewyższającym 2 lata nie było wiele, ale i tu dało się zauważyć zwiększenie ich liczby (z 70 do 299) oraz wielkości ich udziału wśród ogółu zawieszonych kar pozbawienia wolności (z 0,0 na 0,5%).

Wśród mankamentów naszej statystyki sądowej, wiążących się z nie dość szczegółowym ujęciem niektórych kwestii dotyczących kar orzeczanych przez nasze sądy, zwraca uwagę sprawa jednej z dwóch postaci grzywny (jako kary zasadniczej) przewidzianej w kodeksie karnym z 1969 r. Otóż jak wiadomo, z orzekaniem kary pozbawienia wolności, i to tak bezwzględnej, jak i warunkowo zawieszanej, łączy się możliwość (a w niektórych przypadkach — obowiązek) wymierzania również grzywny, przy czym wysokość jej zamyka się wówczas w granicach 500 do 1 000 000 zł (art. 36 § 2—4 k.k.)<sup>43</sup>. Niestety w statystyce sądowej nie wyróżnia się (z wyjątkiem — w odniesieniu do pewnych wybranych przestępstw), czy kara ta wymierzona została obok kary pozbawienia wolności orzeczonej bezwzględnie, czy z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, co zmusza do łącznego potraktowania obu tych w gruncie rzeczy zupełnie różnych kar. Okazuje się, że na skazanych na te kary uzupełniająca dolegliwość w postaci grzywny spadała nader często i coraz częściej: w 1972 r. nastąpiło to w 61,1% przypadków skazania na pozbawienie wolności bezwzględne bądź z zawieszeniem, 1980 r. — w 68,3% takich przypadków (przy czym w 1977 r. nawet 71,7%). Nie była to jedyna zmiana, znacznie większe dały się zauważyć w wymiarach kary grzywny orzeczonej obok pozbawienia wolności. W ciągu zaledwie 8 lat: 1972—1980, zanikło niemal zupełnie orzekanie tych grzywien w granicach do 1000 zł (liczba ich zmniejszyła się z 13 618 do 82, a ich udział z 15,0 do 0,1%). Gdy w 1972 r. najczęściej (46,5%) orzekano grzywny w wymiarze 1001—2000 zł, to w 1975 r. — w wymiarze 2001—5000 zł (45,8%), w 1978 r. — w wymiarze 5001—10 000 zł (44,8%), zaś w 1980 r. — w wymiarze 10 001—20 000 zł (43,9%). Równocześnie liczba wysokich i najwyższych grzywien (powyżej 20 tys. zł) wzrosła z 544 do 10 489 a więc blisko dwudziestokrotnie (przy mniejszej blisko o jedną czwartą ogólnej liczbie orzeczonych grzywien), zaś udział ich zwiększył się z 0,6% (w 1972 r.) do 14,9% (w 1980 r.). Trudno o przykład bardziej zasadniczych i szybko postępujących zmian.

---

<sup>43</sup> W odniesieniu do przestępstw skarbowych górna granica grzywny nie jest oznaczona (por. art. 10 i 11 u.k.s.).

Jak już o tym była mowa poprzednio, kara ograniczenia wolności jest jednym z tych nowych środków karnych, które po pewnych wahaniach przyjęły się w praktyce: w analizowanym okresie udział skazań na tę karę zwiększył się ponad trzykrotnie, tak że w 1980 r. obejmowały już one 18,0% ogółu skazań. Inaczej mówiąc obecnie co szósty skazany za przestępstwa ścigane z oskarżenia publicznego ukarany zostaje ograniczeniem wolności.

Kara ta przybierać może 3 postaci. Jedna z nich polega na obowiązku wykonywania „nieodpłatnej dozorowanej pracy na cele publiczne w wymiarze 20 do 50 godzin w stosunku miesięcznym” (art. 34, § 1 k.k.); karę ograniczenia wolności w tej postaci zastosowano w 1980 r. wobec 41,4% skazanych na tę karę (w 1972 r. wobec 38,1%). Druga może mieć zastosowanie tylko do osoby zatrudnionej w uspołecznionym zakładzie pracy i polega przede wszystkim na potrąceniu 10 do 25% wynagrodzenia za pracę (art. 34 § 2 k.k.); orzeczono ją w 1980 r. wobec 46,4% skazanych na tę karę (w 1972 r. — wobec 58,8%). Trzecia wreszcie — najrzadziej stosowana postać tej kary (w 1980 r. już jednak 12,2% przypadków jej orzeczenia, gdy w 1972 r. tylko 3,1%) — polega na skierowaniu do pracy w uspołecznionym zakładzie pracy osoby nie pozostającej w stosunku zatrudnienia i na potrąceniu 10 do 25% wynagrodzenia (art. 34 § 3 k.k.). Można więc ogólnie powiedzieć, że postać kary ograniczenia wolności przewidziana w art. 34 § 2 k.k. — a więc ta, która najbardziej przypominała istniejącą niegdyś w naszym ustawodawstwie (i spotykaną również obecnie w prawie karnym większości europejskich państw socjalistycznych) <sup>44</sup> karę pracy poprawczej albo po prostu karę grzywny rozłożoną na raty, wymierzaną i ściganą tylko w pewien szczególnie sposób — stosowana była coraz rzadziej, ustępując miejsca dwóm pozostałym postaciom omawianej kary (łącznie).

Zgodnie z treścią art. 35 k.k. wymierzając karę ograniczenia wolności sąd może zobowiązać skazanego do określonych zachowań; z uprawnienia tego sądy korzystały raczej rzadko i do tego względnie coraz rzadziej (w 1972 r. nałożono je na 11,8% skazanych na tę karę, zaś w 1980 r. na 8,0% skazanych); Ukaranego zobowiązać można „do naprawienia w całości albo w części szkody wyrządzonej przestępstwem” oraz „do przeproszenia pokrzywdzonego”. Ustawa zezwala na orzekanie ich kumulatywnie, jednak następowało to nie częściej niż w 1% przypadków ich nałożenia; naprawienie szkody było tym zobowiązaniem, które sądy wybierały w  $\frac{4}{5}$  (a ostatnio nawet  $\frac{9}{10}$ ) przypadków nałożenia zobowiązań z art. 35 k.k.

---

<sup>44</sup> Por. E. Zielińska: *Kary nie związane z pozbawieniem wolności w ustawodawstwie i praktyce sądowej państw socjalistycznych*, Warszawa 1976, zwłaszcza s. 64 i n.



Aczkolwiek karę ograniczenia wolności wymierzać można na okres 3 miesięcy do 2 lat (art. 33 § 1 k.k.), to jednak w minimalnej jej długości 3 miesięcy orzeczono ją w ostatnich latach tylko wobec 1,1—1,3% (w 1972 r. jeszcze wobec 5,2%) skazanych na tę karę. Najczęściej stosowanym jej wymiarem był okres powyżej 6 miesięcy do 1 roku. Orzeczenia, że ma ona trwać ponad 1 rok do 2 lat, nakładane były w 1980 r. na co trzeciego skazanego na tę karę, gdy w 1972 r. zaledwie na co dwudziestego piątego. Znow więc, podobnie jak w odniesieniu do kary bezwzględnej pozbawienia wolności, pozbawienia wolności z zawieszeniem, kary grzywny orzeczonej obok pozbawienia wolności, także przy tej karze można wyraźnie zaobserwować pogłębiającą się tendencję do unikania przez sądy orzekania jej w najniższych przewidzianych prawem wymiarach i coraz częstszego uciekania się do wymiarów wyższych i „najwyższych”.

Ta sama uwaga nasuwa się w odniesieniu do kary grzywny samoistnej (art. 36 § 1 k.k.). Wymierzona być ona może od 500 do 25 000 zł, a więc w znacznie węższych granicach niż grzywna orzekana obok pozbawienia wolności<sup>45</sup>.

Zmiany, które nastąpiły w latach 1972—1980 w wymiarach grzywny samoistnej, przypominają swymi rozmiarami te, które odnotować można było w przypadku grzywny orzekanej obok pozbawienia wolności. Orzekanie grzywien w wysokości 1000 zł lub niższych — choć jeszcze w 1972 r. obejmowały 13,9% ogółu grzywien samoistnych — w 1980 r. zanikło niemal zupełnie. Praktycznie więc zlikwidowane zostało orzekanie grzywien, które nie mogło być zamieniane w razie ich nieuiszczenia na zastępczą karę pozbawienia wolności (art. 37 § 2 k.k.): w 1980 r. kar takich wymierzono tylko 9. Z początkiem lat siedemdziesiątych najczęściej orzekano grzywny w wysokości 1001—2000 zł (46—47%), w połowie tych lat — w wymiarze 2001—5000 zł (50—55%), w latach 1977—1978 — w wymiarze 5001—10 000 zł (46—50%), zaś w latach 1979—1980 — w wymiarze 10 001—20 000 zł (53—58%). Niepodobna nie podkreślić też tego, co stało się z grzywnami samoistnymi o najwyższym wymiarze: w 1972 r. w 38 przypadkach (0,4%) nałożono je w wysokości 10 001—20 000 zł oraz w 19 przypadkach (0,2%) w wysokości ponad 20 000 zł; w 1980 r. tych pierwszych było już 12 519 (58,1%), tych drugich zaś 1759 (8,2%). Jeśli nawet do porównywania tych zaczerpniętych z tablicy 2 liczb bezwzględnych zgłosić by można pewne zastrzeżenia wynikające stąd, że ogólna liczba skazań na grzywnę samoistną była w 1980 r. ponad dwukrotnie wyższa niż w 1972 r., to zastrzeżenia takiego nie można by było wysunąć w odniesieniu do zestawiania odsetków. Te

---

<sup>45</sup> Por. przypis 43.



ostatnie pokazują w sposób nie budzący wątpliwości, w jak wielkiej proporcji. przypadków wymiary kar grzywny samoistnej znalazły się już po kilku latach obowiązywania nowego kodeksu karnego w pobliżu górnej granicy wymiaru przewidzianej dla tej kary w ustawie.

Przedstawienie danych odnoszących się do kar zasadniczych zakończymy dwiema dalszymi informacjami. Otóż orzeczoną samoistnie karą dodatkową (art. 55 k.k.) był w około 90% przypadek rzeczy, zaś w pozostałych 10% zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych." Zastosowane środki wychowawcze lub poprawcze (art. 9 § 3 k.k.) polegały w kilkunastu procentach przypadków na swoistym pozbawieniu wolności, a mianowicie na umieszczeniu w zakładzie poprawczym; w pozostałych — największą grupę, obejmującą około połowy poddanych tym środkom, tworzyło oddanie pod dozór kuratora.

W tablicy 2 zamieszczono również nieco informacji dotyczących rozmaitych innych środków, które zastosowane być mogą w następstwie popełnienia czynu zabronionego. Zajęcie się nimi w tym właśnie miejscu wydaje się o tyle usprawiedliwione, że przynoszą one dalsze dolegliwości dla sprawcy, czasem bardziej nawet dotkliwe niż sama kara zasadnicza.

W statystyce prawomocnych skazań znaleźć można dane o dwóch spośród przewidzianych w kodeksie karnym z 1969 r. środkach zabezpieczających. Jednym z nich jest umieszczenie sprawcy czynu zabronionego „w szpitalu psychiatrycznym albo innym odpowiednim zakładzie” (art. 99 i 100 k.k.) które następuje obligatoryjnie (jeśli czyn popełniony został w stanie niepoczytalności — art. 25 § 1 k.k.), a fakultatywnie (jeśli czyn popełniony był w stanie poczytalności ograniczonej — art. 25 § 2 k.k.), wówczas, gdy spełniona jest zasadnicza przesłanka takiego umieszczenia w postaci stwierdzenia, że pozostawianie sprawcy na wolności „grozi poważnym niebezpieczeństwem dla porządku prawnego”. Środek ten jest o tyle daleko idący, że czasu jego trwania w ogóle się nie określa (art. 101 k.k.), a przepis ustawy stanowi tylko, że sąd orzeka o zwolnieniu sprawcy, „jeżeli jego dalsze pozostawianie w zakładzie nie jest konieczne”. Drugim ze wspomnianych środków zabezpieczających jest umieszczenie w zakładzie leczenia odwykowego (art. 102); może ono zostać orzeczone, „jeżeli nastąpiło skazanie za przestępstwo popełnione w związku z nałogowym używaniem alkoholu lub innego środka odurzającego”. Długości pobytu w takim zakładzie nie określa się z góry, mieścić się on jednak musi w granicach od 6 miesięcy do 2 lat. Umieszczanie w zakładach każdej z tych kategorii sprawców tytułem środka zabezpieczającego nie następowało często, jak to widać z liczb podanych w tablicy 2, choć stopniowo stawało się coraz częstsze. W odniesieniu do orzekania umieszczenia w zakładzie leczenia odwykowego, biorąc

pod uwagę rozpowszechnienie alkoholizmu w naszym kraju, a w szczególności nasilenie alkoholizmu wśród skazanych<sup>46</sup>, zdaje się nie ulegać wątpliwości, że sądy odwoływały się do tego środka niezmiernie rzadko, co pozostawało prawdopodobnie w związku z niedostateczną liczbą miejsc w tych zakładach.

Kodeks karny z 1969 r. przewiduje pewne specjalne środki karne, które mogą bądź muszą być stosowane wobec recydywistów określonych w art. 60 k.k.; są nimi nadzór ochronny oraz ośrodek przystosowania społecznego (art. 62 k.k.). Ponieważ polityką karną wobec recydywistów zajmiemy się bliżej i w sposób bardziej systematyczny w jednej z dalszych części tej pracy, w tym miejscu chodzić będzie wyłącznie o pokazanie, jak często uciekały się sądy orzekające do decydowania już w wyroku skazującym o zastosowaniu tych specjalnych środków karnych. Już po paru pierwszych latach obowiązywania nowego kodeksu karnego liczba, a zwłaszcza udział orzeczeń o oddaniu pod nadzór ochronny uległy wyraźnej stabilizacji. Orzeczeń takich zapada ok. 9—11 tys. rocznie i obejmują one w przybliżeniu dwóch na każdym trzech skazanych w warunkach art. 80 k.k. Liczba orzeczeń o umieszczeniu w ośrodku przystosowania społecznego była znacznie mniejsza (zamykała się w granicach 400—550 rocznie), ale też i odnosić ją trzeba nie do wszystkich recydywistów, ale tylko do skazanych w warunkach § 2 art. 60 k.k.; wobec więcej niż co do trzeciego takiego recydywisty umieszczenie we wspomnianym ośrodku orzekane jest już przez sąd wyrokujący w sprawie. Najwyższy odsetek tego rodzaju orzeczeń można było zanotować w 1975 r., kiedy to sięgał on aż 39,2% recydywistów z art. 80 § 2; w późniejszych latach stawał się on coraz mniejszy (w latach 1978 i 1977 — 37,2% w 1978 r. — 34,2%, w 1979 r. — 33,8%, zaś w 1980 r. M 27,5%), ciągle jeszcze był przecież bardzo wysoki, gdy weźmie się pod uwagę przesłanki jego stosowania przewidziane w art. 62 § 2 k.k.

Swoistym środkiem karnym, mającym cechy kary pieniężnej, a w pewnym zakresie również charakter odszkodowawczy, jest nawiązka. Można ją orzec na rzecz pokrzywdzonego albo na Polski Czerwony Krzyż (lub inny cel społeczny) w przypadku skazania za przestępstwo o charakterze chuligańskim (art. 59 § 3 k.k.) lub za zniesławienie (art. 178 § 3 k.k.) w wysokości od 500 do 5000 zł. Można ją orzec również w razie skazania za kradzież leśną i wówczas wysokość jej wynosi podwójną wartość wyrąbanego lub powalonego drzewa; w tym przypadku orzeka się ją na rzecz pokrzywdzonego (art. 213 § 2 k.k.). Rozpatrywanie kwestii

---

<sup>48</sup> Spośród wielkiej liczby prac poświęconych temu zagadnieniu por. w szczególności: S. Szelhaus: *Znaczenie nadużywania alkoholu i alkoholizmu w genezie przestępczości*, w: *Zagadnienia nieprzystosowania społecznego i przestępczości w Polsce*, praca zbiorowa pod red. J. Jasińskiego, Wrocław 1978, s. 243 i n.

nawiązek w oderwaniu od rodzajów przestępstw, za które mogą być orzeczone, byłoby oczywiście zabiegiem nie prowadzącym daleko, stąd też w tablicy 2 wyróżniono skazania z art. 178 i 213 k.k. oraz za występki o charakterze chuligańskim i podano w odniesieniu do jak wielu spośród nich sądy sięgnęły również i po ten swoisty środek kamy.

W odniesieniu do skazań za zniesławienie można powiedzieć, że w możliwości orzeczenia nawiązki sądy korzystały w przybliżeniu raz na dziesięć skazań, chociaż wydatne zmniejszenie się liczby skazań za to przestępstwo (w ostatnich latach do poniżej 30 rocznie) sprawia, że także liczba orzekanych nawiązek stały się zapewne przedmiotem przypadkowych fluktuacji. W odniesieniu do skazań za kradzież leśną (art. 213 k.k.) wydaje się, że można mówić o pewnych wyraźnych tendencjach w orzekaniu nawiązek. Zrazu były one stosowane nader często (w 70—80% przypadków), w krótkim jednak czasie po zmianie zakresu czynów zabronionych kwalifikowanych z przepisu art. 213 k.k. (spowodowanej wejściem w życie kodeksu wykroczeń), wyrażającej się w dekryminalizacji<sup>47</sup> najdrobniejszych spośród tych kradzieży, orzekanie nawiązki stało się dwukrotnie (już w 1947 r. w porównaniu z 1973 r.), a później nawet trzykrotnie rzadsze. Po osiągnięciu w 1975 r. najniższego punktu (tylko w 27,1% skazań za kradzież leśną sądy orzekały nawiązkę) częstość stosowania tego środka poczęła wzrastać, aby już po trzech latach (w 1978 r.) dojść do 43,3%, a w 1980 r. nawet do 79,2%<sup>48</sup>.

Szczególne znaczenie mają tu jednak skazania za występki o charakterze chuligańskim, ogromna większość nawiązek (w latach 1972—1980 od 72 do 92%) orzekana była bowiem właśnie za te przestępstwa. W latach 1972—1976 nawiązki orzekane były wobec sprawców tych występków względnie równie często (w 49—53% przypadków skazywania za nie), dopiero w ostatnich latach zarysowało się pewne zmniejszenie się częstości ich orzekania (46—47%). Jest rzeczą interesującą, że na tle dosyć stabilnej liczby skazań za przestępstwa ściągane z oskarżenia publicz-

---

<sup>47</sup> Termin „dekryminalizacja” rozumie się tutaj dosłownie, oznacza on uchylenie karalności jakiegoś zachowania jako przestępstwa. Jest on więc węższy Qd terminu „depenalizacją” używanego na oznaczenie uchylenia wszelkiej karalności określonego zachowania, a więc karalności zarówno jako przestępstwa, jak i jako wykroczenia.

<sup>48</sup> Sprawa orzekania nawiązek przy skazaniach za kradzieże leśne zdaje się być o tyle niejasna, że przepis art. 213 k.k. nakazuje ich orzekanie, od której można, ewentualnie odstąpić — na zasadach ogólnych — w przypadkach usiłowania, podżegania i pomocnictwa. Nie tłumaczy to jednak tak dużego odsetka skazań z tego przepisu bez orzeczenia nawiązki. Warto tu nawiasowo dodać, że od szeregu lat ponad 90% skazań ze wspomnianego przepisu następuje za przestępstwa kwalifikowane z art. 213 w związku z art. 199 § 2 k.k., a więc traktowanych jest jako „przypadki mniejszej wagi”.

nego, co obserwujemy w latach 1972—1980<sup>49</sup>, liczba skazań za występki o charakterze chuligańskim zmniejszała się systematycznie i bardzo wydatnie (z 18 018 w 1972 r. do 6713 w 1980 r., a więc do ok. 1/3). Podobne zmniejszenie, choć nie tak wielkie, objęło zresztą ogólną liczbę skazań za czyny nie wykazujące znamion niezbędnych do uznania ich za chuligańskie, a kwalifikowanych z tych samych przepisów kodeksu karnego<sup>50</sup>. Jeśliby potraktować wszystkie te występki łącznie i powiedzieć, że w przybliżeniu tworzą one, pulę przestępstw publiczno-skargowych, wśród których sądy wyróżniają popełnione w sposób chuligański, te ostatnie czyny stanowiły w kolejnych latach 1972—1979: 39,2; 45,0; 50,1; 44,3; 37,5; 42,1; 37,8; 33,9; 32,0%). Jak więc widać, w każdym razie począwszy od 1974 r. sądy zdają się coraz to ostrożniej dopatrywać się we wchodzących tu w rachubę czynach znamion chuligaństwa. Jest to warte o tyle podkreślenia, że uznanie występkę za chuligański opiera się także na elementach na wskroś cennych (art. 120 § 14 k.k.), a konsekwencje płynące dla sprawcy w zakresie zaostrzenia jego odpowiedzialności z faktu, że przypisany mu występki potraktowany został jako chuligański, są ogromne (por. m. in. art. 59, 80 § 2 k.k.). Bardziej więc oględne, jak się zdaje, odwoływanie się przez sądy do oceniania czynów jako chuligańskie uznane być może za stanowiące jeden z niewielu przejawów także łagodzenia polityki karnej, przejawiające się w interesującym nas okresie.

Parę słów trzeba wreszcie poświęcić karom dodatkowym. W proporcji do ogólnej liczby skazań w poszczególnych latach orzekano ich niemal tyle samo (9—10%). Inaczej sytuacja wyglądała tylko w latach 1970—1971, kiedy to na skutek pozostawiania w mocy przepisu art. 26 ustawy z dnia 10X11 1959 r. o zwalczaniu alkoholizmu (Dz. U., nr 69, poz. 434) orzekanie zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych przewidziane w art. 43 § 2 k.k. (a więc obligatoryjne, pozostające w związku ze znajdowaniem się w stanie nietrzeźwości sprawcy przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym, prowadzącego pojazd mechaniczny) stosowane było pięćdo-sześciokrotnie częściej niż w latach 1972—1980. W tym ostatnim okresie najczęściej orzekałą karą dodatkową było „pozostawienie praw publicznych”, a dalej w kolejności: „zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych” oraz „podanie wyroku do publicznej wiadomości w szczególny sposób”. Jedyną

---

<sup>49</sup> Pomiinaiac oczywiście lata amnestvne (1974 i 1977).

<sup>50</sup> Chodzi tu o następujące przepisy kodeksu karnego: 155 § 1; 156 § 1; 156 § 2; 157 § 1 w zw. z 156 § 1; 157 § 2 w zw. z 155 § 1; 158 § 1; 158 § 2, 159; 166; 171 § 1; 181; 182; 212 § 1 (mienie spoi.); 212 § 2 (mienie społ.); 212 § 1 (mienie indyw.); 212 § 2 (mienie indyw.); 233; 234 § 1; 235; 236; 237. Wyróżniane one są w statystyce prawomocnych skazań w ten sposób, że w odniesieniu do każdego z nich podaje się osobno liczbę występów chuligańskich i „innych”.

karą dodatkową, o której można byłoby powiedzieć, że orzekano ją systematycznie coraz częściej, był „zakaz zajmowania określonych stanowisk, wykonywania określonego zawodu lub prowadzenia określonej działalności”. Najrzadziej była orzekana kara „pozbawienia praw rodzicielskich lub opiekuńczych”.

#### V. WYMIAR KAR ORZECZONYCH ZA PRZESTĘPSTWA ŚCIGANE Z OSKARŻENIA PRYWATNEGO

Podobnie jak w tablicy 2 zgromadzone zostały informacje liczbowe dotyczące struktury i wymiarów kar orzeczonych za przestępstwa ścigane z oskarżenia publicznego, tak w tablicy 3 zebrano dane odnoszące się do kar za występki prywatno skargowe.

O strukturze tych kar mowa już była wyżej (w związku z omawianiem tablicy 1), nie będziemy więc obecnie do tych spraw wracać, lecz zajmiemy się wymiarem poszczególnych rodzajów kar i zmianami, jakie w nich nastąpiły.

Skazania na bezwzględne pozbawienie wolności, które w odniesieniu do przestępstw prywatnoskargowych nigdy w ciągu lat siedemdziesiątych nie były liczne, zmniejszyły się w ostatnich latach tak znacznie, trudno właściwie rozpatrywać kwestię ewentualnych zmian w ich wymiarach.

Inaczej jest natomiast w przypadku skazań na karę pozbawienia wolności z zawieszeniem jej wykonania, gdzie odnotować można parę znamiennych faktów. Najniższe wymiary tej kary, tj. skazanie na okres poniżej 6 miesięcy, przestały praktycznie odgrywać rolę (w 1972 r. stanowiły one jeszcze 43,3%, w 1980 r. już tylko 14,8%); najczęściej orzekanym wymiarem było w latach 1972—1974 sześć miesięcy (31—33%); w następnych latach już powyżej 6 miesięcy do poniżej 1 roku (29—41%); kary powyżej 1 roku jeszcze w 1972 r. otrzymywał co dwudziesty ukarany pozbawieniem wolności z zawieszeniem, gdy w 1980 r. już blisko co trzeci. Aczkolwiek więc poważne zaostrenie wymiarów tej kary nie budzi wątpliwości, ocena tego faktu nie jest łatwa, pamiętać bowiem trzeba, że równocześnie (w latach 1972—1980) ogólna liczba skazań za przestępstwa prywatnoskargowe zmniejszyła się 2,5 krotnie, a skazań na pozbawienie wolności z zawieszeniem nawet ponad 10-krotnie. Trudno jest więc powiedzieć, na ile czy też jaką część stwierdzonego wyżej zaostrenia wymiarów kary pozbawienia wolności z zawieszeniem przypisać należy zmianie ocen sądów (w kierunku większej ich surowości), a ile czy też jaką część zmianie w strukturze czynów (rozpatrywanych ze względów na ich wagę), za które obecnie orzeka się te kary w po-

równaniu z tymi, za które orzekano ją w początku lat siedemdziesiątych. Za tym, że mamy tu jednak do czynienia z pojawieniem się tendencji do intensyfikacji oddziaływania, zdają się dodatkowo przemawiać trzy okoliczności: zwiększenie się udziału przypadków oddawania pod dozór przy skazaniach na pozbawienie wolności z zawieszeniem; zwiększenie się proporcji tych, którym orzeczono grzywnę obok pozbawienia wolności wśród ogółu skazanych na pozbawienie wolności (choć w ostatnich paru latach odsetek ich uległ pewnemu zmniejszeniu); i wreszcie ogromne, zasadnicze zmiany w wymiarach kar tej grzywny, idące jednoznacznie w kierunku ich podwyższenia (w 1972 r. w ogóle nie orzeczono grzywny w wysokości powyżej 5 tys. zł, w 1980 r. w wymiarze tym mieściło się 82,5% wszystkich takich grzywien).

Jak była już o tym mowa poprzednio, ograniczenie wolności było jednym z tych rodzajów reakcji kamach na przestępstwo prywatnoskarżowe, które w Ostatnich latach wyraźnie zyskały na popularności. W wybieraniu przez sądy postaci tej kary nie nastąpiły żadne zmiany świadczące o zarysowywaniu się jakiejś tendencji: najczęściej orzekano tę karę w postaci nałożenia obowiązku wykonywania nieodpłatnej dozorowanej pracy na cele publiczne — art. 34 § 1 k.k. (40—60%) i niewiele tylko rzadziej — w postaci potrącenia z wynagrodzenia za pracę — art. 34 § 2 k.k. (39—49%). Orzekanie trzeciej postaci tej kary (skierowanie do pracy — art. 34 § 3 k.k.) miało miejsce bardzo rzadko (0,7—2,2%).

Grzywna samoistna, aczkolwiek orzekana coraz rzadziej, stanowiła ciągle najczęściej stosowany środek karny wobec skazanych sprawców przestępstw prywatnoskarżowych. Orzekana była w coraz to wyższych wymiarach podobnie zresztą jak było to z grzywną obok pozbawienia wolności i z grzywnami orzekanymi za przestępstwa ścigane z Oskarżenia publicznego. Obraz jest wszędzie podobny: znikanie przypadków orzekania grzywny w najniższych wymiarach, przesuwanie się w kierunku coraz to wyższych wymiarów grzywny orzekanej najczęściej, zwiększanie się udziału grzywien wysokich i najwyższych.

Podsumowując krótko wnioski płynące z danych dotyczących skazań za przestępstwa ścigane z oskarżenia prywatnego, zebranych w tablicach 1 i 3, powiemy, iż struktura środków karnych stosowanych wobec sprawców tych przestępstw uległa pewnej charakterystycznej zmianie. Z jednej strony dała się zauważyć tendencja do swoistego łagodzenia odpowiedzialności wyrażająca się w wydatnym rozszerzeniu zasięgu stosowania przez sądy warunkowego postępowania oraz ograniczenia odwoływania się do kary bezwzględnej pozbawienia wolności (co ma zresztą znaczenie bardziej symboliczne, jako że karę tę orzekano i tak nader rzadko). Z drugiej strony dała się wyraźnie zaobserwować tendencja do surowszego traktowania sprawców przestępstw ściganych z oskarżenia pry-



walnego. Wyrażała się ona przede wszystkim w podwyższaniu wymiarów kar grzywny (orzekanej obok pozbawienia wolności, jak i samoistnie) oraz wymiarów kar pozbawienia wolności z zawieszeniem, częstości orzekania grzywny obok pozbawienia wolności, powiększania się udziału skazań na karę ograniczenia wolności przy równoczesnym zmniejszaniu się udziału skazań na grzywnę samoistną i pozbawienia wolności z zawieszeniem. To ostatnie stwierdzenie wymaga dodatkowego wyjaśnienia. Pozbawienie wolności z zawieszeniem należy w tym szczególnym przypadku traktować jako karę łagodniejszą niż ograniczenie wolności, gdyż z początkiem lat siedemdziesiątych, gdy orzekana była często, co najmniej w 2/3 przypadków nie łączyło się z nią ani oddanie pod dozór, ani nałożenie grzywny. Płynąca z niej bezpośrednio dolegliwość sprowadzała się do groźby ewentualnego zarządzenia przez sąd wykonania orzeczonej (w niewysokim zresztą z reguły wymiarze) kary, jeśli sprawca popełniłby w okresie próby nowe przestępstwo. Tendencja do zaostrzania odpowiedzialności zdaje się więc dominować nad tendencją do jej łagodzenia, aczkolwiek pamiętać trzeba, że ogromny (ponad 2,5-krotny) spadek liczby skazań za omawiane przestępstwa, który wystąpił w latach siedemdziesiątych, nakazuje szczególną ostrożność w wypowiedzaniu bardziej zdecydowanych stwierdzeń co do zmian w polityce karnej wobec sprawców tych przestępstw.

## VI. PRZEMIANY POLITYKI KARNEJ W LATACH 1970—1980

Powrócimy obecnie ponownie do skazań za przestępstwa ścigane z oskarżenia publicznego i spróbujemy sformułować ogólniejsze konkluzje, do jakich prowadzą dane o strukturze i wymiarach środków karnych, zebrane w tablicach 1 i 2, konkluzje dotyczące zarysowanych już bądź zarysowujących się kierunków kształtowania się polityki karnej rozwijanej na tle przepisów nowej kodyfikacji. Jako punkt wyjścia przyjmiemy — ze względów, o których mowa była na wstępie tej pracy — 1972 r., pokazując jednak także, ale już tylko dla celów informacyjnych, dane z lat 1970 i 1971. Aby wnioski nasze uzyskały odpowiednie tło, trzeba będzie odwołać się również do niektórych innych informacji, a mianowicie do charakteryzujących przestępczość ujawnioną oraz jeden z nie omawianych dotąd aspektów postępowania z ujawnionymi przestępcami. Dla przedstawienia możliwie zwięźle dokumentacji naszych konkluzji (tablica 4) posłużymy się czterema grupami mierników służących naświetleniu najważniejszych, naszym zdaniem, aspektów działania funkcjonującego u nas systemu karnego (z wyłączeniem jednak fazy wykonania orzeczeń



sądowych), oczywiście najważniejszych spośród tych, które dadzą się uchwycić za pośrednictwem publikowanych danych statystycznych.

Pierwsza grupa mierników odnosi się do rozmiarów ujawnionej przestępczości. Stosowane środki karne są bowiem reakcją na tę właśnie przestępczość, pragnąc więc uchwycić ich ewolucję dobrze zdać sobie sprawę także z ewolucji zjawiska, któremu mają one przynajmniej w swym założeniu przeciwdziałać. Jak wiadomo, pomiaru przestępczości ujawnionej dokonywać można na kilka sposobów, przy czym pomiary takie opierane bywają bądź na danych o przestępstwach (a więc na informacjach zaczerpniętych ze statystyki milicyjno-prokuratorskiej), bądź na danych o sprawcach przestępstw (w tym wypadku za podstawę służą z reguły dane statystyki sądowej). Wykorzystaliśmy obie te możliwości, a ponadto wprowadzony został jeszcze dodatkowy, istotny element oceny w postaci wyróżnienia poważnej przestępczości. W odniesieniu do danych o przestępstwach stwierdzonych krąg czynów objętych tą nazwą zakreślony został arbitralnie, przy czym wybór ich nie był niestety swobodny, ale ograniczony zakresem danych publikowanych w „Rocznikach Statystycznych” z lat 1971—1980<sup>51</sup>. W odniesieniu do skazań można było przyjąć prostsze rozwiązanie, a mianowicie posłużyć się liczbą skazań za czyny uznane za najpoważniejsze przez ustawodawcę, tj. za zbrodnie. Wszystkie te informacje przedstawiono w postaci współczynników na 100 tys. ludności ogółem (dane o przestępstwach stwierdzonych) lub na 100 tys. ludności dorosłej (dane o skazaniach) aby uwolnić je od wpływu czynnika demograficznego w najprostszej jego postaci, tj. ewentualnych zmian w liczbie przestępstw czy liczbie skazań stanowiących proste następstwo wzrostu liczby ludności naszego kraju.

otrzymany w rezultacie obraz dynamiki ujawnionej przestępczości rysuje się nader jasno, przy czym pomimo posługiwania się różnymi miernikami uzyskane wyniki są zbieżne. Prowadzą one do wniosku, że w latach 1972—1980 przestępczość ujawniona uległa globalnie pewnemu zmniejszeniu (o ok. 17%). Jeśli chodzi o przestępczość poważną, to spadek taki albo nie wystąpił wcale, albo miał co najwyżej bardzo ograniczony zasięg. Podobny obraz w (swych najogólniejszych zarysach ukazują dane statystyki prawomocnych skazań: spadek ogólnej liczby uznanych winnymi w przeliczeniu na 100 tys. dorosłych (w 1980 r. w stosunku do liczby z 1972 r.) wyniósł 19,6%, a ogólnej liczby skazań (w takim samym prze-

---

<sup>51</sup> Za „poważne” uznano wśród przestępstw stwierdzonych czyny następujących kategorii: zabójstwa (art. 148 k.k.), ciężkie uszkodzenie ciała (art. 155 k.k.), uszkodzenie ciała kwalifikowane z art. 156 k.k., udział w bójce lub pobiciu (art. 158, 159 k.k.), zgwałcenie (art. 168 k.k.), kradzież z włamaniem (z art. 208 k.k.) mienia społecznego i indywidualnego, kradzież rozbójnicza i rozbój (art. 209, 210 k.k.) mienia społecznego i indywidualnego, wymuszenie (art. 211 k.k.).

liczeniu) 19,3%, skazań zaś za zbrodnie tylko 5,3%, tyle więc w przybliżeniu co zmniejszenie się „współczynnika” stwierdzonych przestępstw poważnych (6,3%).

Zestawienie zmian wartości tych mierników prowadzi do dwóch konkluzji. Po pierwsze liczba ujawnionych przestępstw o znacznym lub znaczniejszym ciężarze gatunkowym, jak i liczba pociąganych do odpowiedzialności sprawców zbrodni była w ciągu lat siedemdziesiątych ustabilizowana, aczkolwiek podlegała pewnym wahaniom. Ogólne nasilenie przestępczości ujawnionej — mierzone na trzy różne sposoby („współczynnikami” przestępstw stwierdzonych, osób uznanych winnymi, skazań) — potwierdziło trafność dwóch znanych obserwacji: pierwszej, zgodnie z którą w miarę przesuwania się spraw o popełnione przestępstwa poprzez poszczególne ogniwa aparatu wymiaru sprawiedliwości (milicja, prokuratura, sąd) rozmiary tak czy inaczej mierzonej przestępczości ujawnionej kurczą się; oraz drugiej, wskazującej, że na fluktuacje takie znacznie mniej podatne są sprawy o przestępstwa o większej wadze niż bardziej błahe. Dane zebrane w pierwszej części tablicy 4 wskazują więc na to, że wbrew głośzonym czasem u nas poglądom informacje zawarte w statystykach przestępczości przemawiają za tym, że ogólne rozmiary przestępczości ujawnionej (zwłaszcza o charakterze poważnym) były u nas raczej ustabilizowane, niż że uległy wyraźnemu zmniejszeniu. Nie znaczy to oczywiście, żeby w pewnych dziedzinach (np. przestępczości gospodarczej) nie mogły się rysować rozmaite nowe zjawiska, nie znajdowały one jednak, jak wiadać, bezpośredniego odbicia w omawianych tu zbiorach informacji statystycznych.

Po drugie, sformułowana wyżej teza o ustabilizowanych rozmiarach przestępczości (przede wszystkim przestępczości najpoważniejszej) ma zasadnicze znaczenie dla dalszych wywodów. Przemawia ona bowiem na rzecz poglądu, zgodnie z którym zmianami w zasięgu i charakterze przestępczości ujawnionej nie można tłumaczyć zaobserwowanych zmian w strukturze i intensywności środków karnych. Przyczyn ich wystąpienia szukać trzeba raczej w zmianach ocen prawnych, ewolucji poglądów na to, jaka reakcja karna stanowi „właściwą” odpowiedź na określone rodzaje naruszeń prawa, jaka kara jest „odpowiednia” ze względu na ładunek społecznego niebezpieczeństwa tkwiący w przypisywanym czynie, w pogłębianiu się wiary w skuteczność ogólnoprewencyjnego oddziaływania surowych kar.

Zanim przejdziemy do podsumowania wspomnianych zmian (omówienie ich bowiem dokonane zostało, i to dość wyczerpujące, przy okazji przedstawiania materiału liczbowego zgromadzonego w tablicach 1—3), zwrócić byśmy chcieli uwagę na pewien ogólny aspekt postępowania z ujawnionymi przestępcami. Wiąże się on ze stosowaniem tymcza -

sowego aresztowania jako środka zapobiegającego uchylaniu się od sądu. Roczna liczba tymczasowo aresztowanych była znaczna (w 1970 roku — 31 727; w 1972 roku — 42 192; w 1975 roku — 48 824; w 1980 roku — 40 541), a do tego po szybkim zwiększeniu się w początku lat siedemdziesiątych ustabilizowała się na poziomie około 30% ogółu skazanych<sup>52</sup>. Blisko więc co trzeci skazany miał za sobą w chwili wydawania w jego sprawie wyroku doświadczenie płynące z pozbawienia go wolności. Jak można było tego oczekiwać, szczególnie często stawało się ono udziałem osób karanych następnie przez sąd bezwzględny pozbawieniem wolności (ostatnio już 2/3 skazanych na tę karę miało to doświadczenie, gdy jeszcze w 1972 r. mniej, bo nieco ponad połowa). Zaniepokojenie musi budzić fakt, iż w latach 1972—1980 znacznie powiększył się udział tymczasowo aresztowanych wśród osób skazanych następnie na kary nie połączone z pozbawieniem wolności (wzrósł on z 5,7 do ok. 9%)<sup>53</sup>. Obecnie co jedenasty skazany na karę inną niż bezwzględne pozbawienie wolności w rzeczywistości odbył ją całą (lub w części) w postaci pozbawienia wolności będąc tymczasowo aresztowanym. Ten niepokojący aspekt rozszerzającego się, jak widać, stylu postępowania przygotowawczego, w którym główny nacisk kładziony jest na „pracę z podejrzanym” (o ileż łatwiejszą, gdy przebywa on w areszcie), mniejszy zaś na korzystanie z dorobku techniki kryminalistycznej, bywa na ogół pomijany w rozważaniach nad polityką kamą, ze szkodą dla zrozumienia niektórych współdeterminujących ją czynników.

Zebrane w części trzeciej tablicy 4 dane odnoszące się do struktury orzeczonych środków karnych służą przede wszystkim

---

<sup>52</sup> Podane w tekście liczby dotyczą ogółu tymczasowo aresztowanych wśród podsądnych, a więc również takich, wobec których postępowanie umorzono (warunkowo lub bezwarunkowo) lub których uniewinniono; w liczbie tej nie ma tymczasowo aresztowanych, wobec których postępowanie umorzył (warunkowo lub bezwarunkowo) prokurator, inaczej mówiąc, których sprawy nie doszły w ogóle do sądu. Wśród skazanych (odpowiednio do podanych w tekście) tymczasowo aresztowanych było: w 1970 r. — 31 363; w 1972 r. — 41 756; w 1975 r. — 48 119; w 1980 r. — 40 006. Warto zauważyć, że świadomość nazbyt szerokiego szafowania tymczasowym aresztowaniem dotarła wreszcie w 1980 r. do organów prokuratury. Świadczy o tym wypowiedź J. Bednarzaka (*Tymczasowe aresztowanie*, „Problemy Praworządności”, 1981, nr 7, s. 11), które pisze: „Gwałtowny spadek aresztów w postępowaniu przygotowawczym z 47 346 w roku 1979 do 39 616 w roku 1980 (we wskaźnikach z 18,7% do 15,5% w stosunku do ilości osób podejrzanych) potwierdza wniosek, że rzeczywiście w części spraw, w których poprzednio stosowano tymczasowe aresztowanie, było ono zbędne”. Przytoczone przez tego autora liczby zaczerpnięte są ze statystyki milicyjno-prokuratorowskiej, które nie pokrywają się z wykorzystywanymi w tej rozprawie danymi, statystyki sądowej.

<sup>53</sup> Nie chodzi tu bynajmniej o małe liczby. W 1972 r. 6029 osób, które były tymczasowo aresztowane, skazano na kary nie połączone z bezwzględny pozbawieniem wolności. w 1975 r. 8816 osób. zaś w 1980 r. 9414 osobv.

przypomnieniu przemian, jakie można w niej było odnotować. Wyrażały się one m. in. w pewnym ograniczeniu skazywania na karę bezwzględnego pozbawienia wolności, oraz — znacznie głębiej zarysowanym — zmniejszeniu udziału skazań na karę pozbawienia wolności z zawieszeniem jego wykonania. Tę pierwszą zmianę traktować można jako przejaw — tak bardzo potrzebnego naszemu wymiarowi sprawiedliwości — odchodzenia od kar połączonych z pozbawieniem wolności i częstszego stosowania kar tego elementu nie posiadających<sup>54</sup> i to w praktyce orzeczniczej, a nie tylko w deklaracjach słownych. O jednoznaczne ustosunkowanie się do tej drugiej zmiany jest trudniej. Pamiętać bowiem trzeba, że w latach 1972-1980 wraz ze spadkiem udziału skazań na pozbawienie wolności z zawieszeniem wzrósł udział przypadków oddawania pod dozór, nakładania obowiązków (począwszy od 1975 r.), zwiększania liczby nakładanych obowiązków, wreszcie wzrósł wyraźnie udział przypadków orzekania grzywny obok pozbawienia wolności (i to w coraz to wyższych wymiarach). Zwłaszcza w związku z tym ostatnim obostrzeniem odpowiedzialności nasuwa się pytanie: jakiego to rodzaju kary pozbawienia wolności z zawieszeniem sądy stosują obecnie rzadziej niż dawniej? Jeśli zrezygnowały praktycznie z orzekania tej kary w jej „czystej” postaci, tj. ograniczonej do samej groźby jej odwieszenia w przypadku popełnienia nowego przestępstwa w okresie próby (bez dodatkowych jej „wzmocnień” dozorem, poleceniami czy też „uzupełnieniem” jej dolegliwością materialną w postaci grzywny), mielibyśmy do czynienia z faktycznym zaostrzeniem odpowiedzialności karnej. Jeśli tak nie było — zmniejszenie udziału skazań na karę pozbawienia wolności z zawieszeniem wśród ogółu skazań byłoby przejawem złagodzenia teź odpowiedzialności. Sprawę tę musimy pozostawić nierozstrzygniętą wobec braku niezbędnych informacji liczbowych.

Na tle tych wątpliwości z uznaniem skwitować trzeba powiększenie się, i to bardzo wydatne, udziału (i liczby) skazań na karę ograniczenia<sup>54</sup>

---

<sup>54</sup> Nie trzeba wszakże zapominać, że część tej zmiany jest tylko pozorna. W 1980 r. ukarano bezwzględnym pozbawieniem wolności o 19 tys. mniej skazanych niż w 1972 r.; w tymże jednak 1980 r. wśród skazanych na kary nie połączone z bezwzględnym pozbawieniem wolności znalazło się o 3,4 tys. więcej osób, które były tymczasowo aresztowane, a więc przeszły przez zakład karny w następstwie popełnionego przestępstwa. Pamiętać również trzeba, że zaostrzenie grzywien (samoistnych i orzekanych obok pozbawienia wolności) zwiększa prawdopodobieństwo realizacji tych grzywien w postaci kar zastępczych, a więc pozbawienia wolności. Nie chodzi nam tu oczywiście o grzywny orzekane obok bezwzględnego pozbawienia wolności, zamiana ich bowiem na karę zastępczą prowadzi do dłuższego przebywania w zakładzie karnym skazanych już wolności pozbawionych. W sytuacji zamiany na kary zastępcze grzywien samoistnych i wymierzonych obok pozbawienia wolności orzeczonego z zawieszeniem ich wykonania prowadzi do pozbawienia wolności osób odbywających karę na swobodzie.

wolności oraz grzywny samoistnej. Ciągłe natomiast oczekują „odkrycia” przez praktykę zawarte w kodeksie karnym możliwości orzekania kary dodatkowej jako zasadniczej (art. 55 k.k.) oraz orzekania środków wychowawczych lub poprawczych wobec 17-letnich młodocianych sprawców występków (art. 9 § 3 k.k.).

Kwestia struktury środków karnych nasuwa pewne ogólniejsze uwagi, które warto może w tym miejscu sformułować. Jej statystyczne ujęcie jest niezadowolające przede wszystkim dlatego, że traktuje każdy środek karny (tak jak jest nazwany w kodeksie karnym) z osobna, a ponadto że w niedostatecznym stopniu uwzględnia rodzaj dolegliwości płynących z jego orzeczenia. Jeśli miałyby się tworzyć kryminologiczną klasyfikację środków karnych, za punkt wyjścia dla niej przyjąć by należało rodzaj dolegliwości wyrządzanej skazanemu i nie oglądać się zbyt, w ramach jakiej kary zasadniczej przewidzianej w kodeksie karnym to następuje. Dolegliwości te można byłoby poklasyfikować następująco: (1) pozbawienie życia, (2) odebranie wolności, (3) odebranie całości lub części mienia, (4) inne ograniczenie swobody, i pogrupowanie to traktować tak, jakby tworzyło skalę gutłanowską<sup>55</sup>.

W grupie pierwszej mieściłyby się skazania na karę śmierci. W grupie drugiej znalazłyby się skazania na bezwzględne pozbawienie wolności (połączone lub nie połączone z dodatkowymi dolegliwościami) oraz na umieszczenie w zakładzie poprawczym bez zawieszenia w wykonaniu (art. 9 § 3 k.k.). W grupie trzeciej pomieścić by trzeba skazania na kary pieniężne (na grzywnę samoistną, pozbawienie wolności z zawieszeniem jego wykonania połączone z grzywną, na karę ograniczenia wolności w postaciach z § 2 i § 3 art. 34 — znów występującą z dalszymi „obostrzeniami” lub bez nich). W grupie czwartej byłoby miejsce na skazania na pozostałe środki karne (nie połączone z odbieraniem życia, wolności ani mienia). Należy zaznaczyć, że w ramach tego zasadniczego podziału można by w miarę potrzeby przeprowadzać dalsze tak, aby osobno rozważać np. w grupie trzeciej skazania na „samą” grzywnę, na grzywnę połączoną z groźbą zarządzenia wykonania zawieszzonego pozbawienia wolności (połączoną dalej z oddaniem pod dozór lub bez tego dalszego ograniczenia swobody), na dolegliwość materialną w postaci potrażeń z wynagrodzenia itd. Podobnie w grupie czwartej można byłoby wyróżnić podgrupy ze względu na rodzaj ograniczeń swobody, jakie miałyby za sobą pociągnąć skazania na poszczególne kary (np. podporządkowanie się kuratorowi, wy-

---

<sup>55</sup> Oznacza to, że przynależne do grupy pierwszej są wszystkie przypadki spełniające niezbędne warunki do tego, żeby się tam znaleźć. W tym również te, które spełniają także warunki przynależności do dalszych grup. Odpowiednio, do grupy drugiej należą te, które spełniają warunki zaliczenia do niej i ewentualnie przynależności do dalszych grup z wyjątkiem pierwszej. Itd.

konywanie nieodpłatnej, dozorowanej pracy, poddanie się groźbie wykonania zawieszzonej kary pozbawienia wolności bez oddania pod dozór itd.).

Propozycja ta jest niewątpliwie kontrowersyjna, przede wszystkim dlatego, że „rozbija” środki „probacyjne” na dwie grupy (w zależności od tego, czy występują w ramach kar, których elementem jest dolegliwość ekonomiczna, czy w ramach środków tego elementu nie mających), a nadto dlatego, że prowadzi do zaliczenia kary pozbawienia wolności aż do trzech grup środków karnych. Zaletą jej jest natomiast większy realizm niż tkwiący w propozycjach opartych na kryteriach formalnych.

Przejdźmy obecnie do mierników obrazujących intensywność środków karnych. W tablicy 4 podane zostały dwie ich grupy (wybrane zresztą z ich znacznie bogatszego zestawu). Jedną z nich tworzą liczby skazanych na pozbawienie wolności (w przeliczeniu na 100 tys. dorosłych), drugą — średnie wymiaru różnych kar. Zasadność posługiwania się pierwszymi z nich zasługuje na chwilę uwagi i parę słów uzasadnienia. Otóż trzeba najpierw stwierdzić, że wiążą się one ściśle z podanymi wyżej miernikami przestępczości ujawnionej (które również podawane były w przeliczeniu na odpowiednią liczbę ludności). Milczącym założeniem łączącym się z operowaniem nimi było uznanie, że o stabilizacji przestępczości można mówić nie wtedy, gdy liczba bezwzględna ujawnionych przestępstw czy ich sprawców jest w przybliżeniu stała, ale wówczas, gdy jest ona stała w przeliczeniu na liczbę ludności kraju. Jeśli ta ostatnia zwiększa się (jak to ma miejsce u nas) lub maleje (jak to się zdarza w niektórych innych krajach), posługiwanie się samymi liczbami bezwzględnymi przestaje wystarczać, stabilność ujawnionej przestępczości oznacza bowiem, że (1) w takiej samej zbiorowości ludzi, (2) w takiej samej jednostce czasu pojawia się (3) taka sama liczba ujawnionych naruszeń prawa lub taka sama frakcja osób prawo naruszających. Jeśli jedna z tych trzech wartości ulega zmianie — odpowiednim korektom poddać trzeba pozostałe. Posługiwanie się takimi miernikami służy również oderwaniu się od struktury orzekanych, środków karnych potrzebnemu zwłaszcza wówczas, gdy chodzi o zorientowanie się w tym, jak często sądy posługują się jednym z nich, i to niezależnie od tego, jak często odwołują się do stosowania innych. Operowanie taką właśnie „bezwzględną” miarą ma specjalne znaczenie, gdy pragnie się podejmować próby oceny surowości środków karnych i jej porównań w czasie lub przestrzeni<sup>56</sup>.

Cóż więc mówią nam owe mierniki? Skłaniają one do zwrócenia uwagi na rysujące się dwie sprzeczne, zdaniem piszącego te słowa, tendencje.

---

<sup>50</sup> Ogólniej ujęte, a ponadto bardziej szczegółowo przedstawione uzasadnienie takiego podejścia znaleźć można w pracy J. Jasiński: *Punitive systemów karnych. Rozważania nad zakresem, jej mami i intensywnością penalizacji*, „Studia Prawnicze”, nr 35, 1973,



Jedną polega na ograniczaniu orzekania kary bezwzględnego pozbawienia wolności, i wyraziła się najdobitniej w zmniejszeniu liczby skazań na tę karę (w przeliczeniu na 100 tys. dorosłych) z 272,7 w 1972 r. do 172,1 w 1980 r., a więc o 37%<sup>57</sup>. Drugą tendencję, idącą w przeciwnym niż tamta kierunku, ukazują „współczynniki” skazań na długie kary pozbawienia wolności (na 3 lub więcej lat, a zwłaszcza 5 lub więcej lat). Uległy one poważnemu powiększeniu, osiągając swój szczyt w 1975 r. Zmniejszyły się one w ostatnich latach, co mogło skłaniać do pewnego umiarkowanego optymizmu. Niestety, należało się jednak obawiać, że obniżenie ich poziomu będzie przejściowe. Wydana przez Sąd Najwyższy uchwała połączonych Izb Karnej i Wojskowej z dnia 17 X 1979 r. VII KZP 32/78 w sprawie niektórych nieprawidłowości w orzecznictwie sądów w sprawach karnych<sup>58</sup>, zdawała się być zapowiedzią zbliżającego się ponownego, ogólnego zaostrzenia kar orzekanych przez sądy, w tym specjalnie kary bezwzględnego pozbawienia wolności. Było to tym bardziej niepokojące, że kary te dawno już doszły do niespotykanego w innych krajach poziomu. Posierpniowe zmiany, które stopniowo sięgały również aparatu wymiaru sprawiedliwości, zdały się wróżyć nadejście od tak dawna oczekiwanej i potrzebnej reorientacji naszej polityki karnej.

W ciągu zaledwie czterech lat średnia kara bezwzględnego pozbawienia wolności wydłużyła się niemal o 6 miesięcy: z poniżej 19 miesięcy (w 1972 r.) do ponad 25 (w 1976 r.). W następnych latach wzrost ten został zahamowany, a nawet średnia tych kar uległa pewnemu obniżeniu; w 1980 r. powróciła jednak znów do blisko 25 miesięcy.

Tendencja do zaostrzania kar, o której teraz mówimy, znalazła też wyraz w podwyższeniu się średniej kary pozbawienia wolności z zawieszeniem, i to aż o 1/4 (z około 12 miesięcy w 1972 r. na około 15 miesięcy w latach 1978—1980). Zaostrzenie to wydaje się zupełnie irracjonalne, wiadomo bowiem, że w odniesieniu do ogromnej większości tych kar nigdy nie pojawia się potrzeba ich odwieszenia, a brak jest jakichkolwiek podstaw do twierdzenia, że kary te orzekane w poprzednio stosowanych wymiarach okazały się nieskuteczne lub że przedłużanie ich prowadzi do zwiększenia tej skuteczności.

Następna para średnich zamieszczonych w omawianej obecnie tablicy informuje o wymiarach obu rodzajów kar grzywny. Wartości wspomnianych średnich<sup>59</sup> rozpatrywać trzeba w ścisłym związku ze zmianami siły

---

<sup>57</sup> Rozmiary zmian idących w tym kierunku zmniejsza sygnalizowany już poprzednio wzrost liczby tymczasowo aresztowanych, a zwłaszcza wzrost ich udziału wśród osób, nie skazanych na karę bezwzględnego pozbawienia wolności.

<sup>58</sup> OSN KW, 1979, nr 11—12, poz. 110.

<sup>59</sup> Należy zaznaczyć, że wartości omawianych tu średnich są prawdopodobnie zaniżone o 10—20%. Wymaga wyjaśnienia, skąd bierze się ta obawa i ocena roz-







Tablica 4. Niektóre mierniki charakteryzujące przestępczość ujawnioną, postępowanie z ujawnionymi przestępcami oraz strukturę i intensywność środków karnych orzeczonych w latach 1970-1980 za przestępstwa ścigane z oskarżenia publicznego

| Mierniki charakteryzujące   | Rodzaje mierników   | 1970   | 1971   | 1972   |          | 1973   |          | 1974   |          | 1975    |          | 1976   |          | 1977   |          | 1978    |          | 1979   |          | 1980   |          |
|---|---|--------|--------|--------|----------|--------|----------|--------|----------|---------|----------|--------|----------|--------|----------|---------|----------|--------|----------|--------|----------|
|   |   | liczba | liczba | liczba | wskaźnik | liczba | wskaźnik | liczba | wskaźnik | liczba  | wskaźnik | liczba | wskaźnik | liczba | wskaźnik | liczba  | wskaźnik | liczba | wskaźnik | liczba | wskaźnik |
| Przestępczość ujawnioną   | przestępstwa stwierdzone (na 100 tys. ludności)   | 1304,2 | 1449,2 | 1146,4 | 100      | 1064,6 | 92,9     | 1007,8 | 87,9     | 1 000,6 | 87,3     | 943,4  | 82,3     | 992,9  | 86,6     | 1 015,4 | 88,6     | 958,1  | 83,6     | 949,8  | 82,9     |
|   | „poważne” przestępstwa stwierdzone (na 100 tys. ludności)                                       | 257,8  | 303,0  | 274,2  | 100      | 257,7  | 94,0     | 242,5  | 88,4     | 261,1   | 95,2     | 251,9  | 91,9     | 261,6  | 95,4     | 269,2   | 98,2     | 250,7  | 91,4     | 256,9  | 93,7     |
|   | uznani winnymi popełnienia przestępstw publicznych i prywatnoskargowych (na 100 tys. dorosłych) | 918,1  | 1081,3 | 969,1  | 100      | 865,1  | 89,3     | 759,6  | 78,4     | 805,1   | 83,1     | 789,2  | 81,4     | 664,4  | 68,6     | 769,8   | 79,4     | 759,7  | 78,4     | 778,8  | 80,4     |
|   | skazania za przestępstwa publiczne i prywatnoskargo we (na 100 tys. dorosłych)                  | 881,7  | 1043,1 | 727,2  | 100      | 643,8  | 88,5     | 612,2  | 84,2     | 658,3   | 90,5     | 640,5  | 88,1     | 546,7  | 75,2     | 618,2   | 85,0     | 596,5  | 82,0     | 587,2  | 80,7     |
|   | skazania za zbrodnie (na 100 tys. dorosłych)  | 18,5   | 19,9   | 20,8   | 100      | 22,4   | 107,7    | 23,1   | 111,1    | 22,3    | 107,2    | 21,4   | 102,9    | 20,5   | 98,6     | 20,3    | 97,6     | 19,4   | 93,3     | 39,7   | 94,7     |
| Postępowanie z ujawnionymi przestępcami   | tymczasowe aresztowania: wśród ogółu skazań (%)   | 18,9   | 19,5   | 24,7   | 100      | 29,6   | 119,8    | 31,8   | 128,7    | 29,8    | 120,6    | 28,7   | 116,2    | 30,6   | 123,9    | 29,1    | 117,8    | 27,9   | 113,0    | 26,3   | 106,5    |
|   | wśród skazań na pozbawienie wolności bezwzględnej (%)   | 54,5   | 55,1   | 56,1   | 100      | 63,7   | 113,5    | 62,2   | 110,9    | 66,5    | 118,5    | 70,4   | 125,5    | 65,0   | 115,9    | 68,3    | 121,7    | 69,3   | 123,5    | 68,7   | 122,5    |
|   | wśród skazań na kary nie połączone z pozbawieniem wolności (%)                                  | 3,1    | 3,7    | 5,8    | 100      | 7,5    | 129,3    | 9,8    | 169,0    | 7,7     | 132,8    | 10,5   | 181,0    | 11,5   | 198,3    | 9,7     | 167,2    | 8,8    | 154,4    | 8,8    | 154,4    |
| Strukturę środków karnych   | skazania na pozbawienie wolności bezwzględnej (w % ogółem skazań)                               | 30,7   | 30,6   | 37,5   | 100      | 39,4   | 105,1    | 42,0   | 112,0    | 36,5    | 97,3     | 30,4   | 81,1     | 35,8   | 95,5     | 33,1    | 88,3     | 31,6   | 84,3     | 29,3   | 78,1     |
|   | skazania na pozbawienie wolności z zawieszeniem w (%) ogółu skazań                              | 44,0   | 44,1   | 50,5   | 100      | 43,9   | 86,9     | 38,1   | 75,4     | 37,3    | 73,9     | 38,2   | 75,6     | 36,0   | 71,3     | 35,9    | 71,1     | 35,8   | 70,9     | 38,0   | 75,2     |
|   | oddanie pod dozór (w % pozbawienia wolności z zawieszeniem)                                     | 31,6   | 30,8   | 30,4   | 100      | 30,7   | 101,0    | 33,3   | 109,5    | 36,4    | 119,7    | 37,5   | 123,4    | 40,0   | 131,6    | 40,4    | 133,0    | 38,4   | 126,3    | 38,5   | 126,6    |
|   | orzeczenie grzywny obok pozbawienia wolności (w % ogółu pozbawienia wolności)                   | 57,5   | 62,7   | 61,1   | 100      | 60,3   | 98,7     | 64,3   | 105,2    | 65,8    | 107,7    | 68,2   | 111,6    | 71,7   | 117,3    | 69,2    | 133,3    | 68,1   | 111,5    | 68,3   | 111,8    |
|   | skazania na ograniczenie wolności (w % ogółu skazań)  | 6,2    | 9,3    | 5,7    | 100      | 8,7    | 152,6    | 10,3   | 180,7    | 13,6    | 238,6    | 15,6   | 273,7    | 13,8   | 242,1    | 16,3    | 286,0    | 17,5   | 307,0    | 18,0   | 315,8    |
| skazanie na grzywnę samoistną (w % ogółu skazań)  | 18,9  | 15,8   | 6,1    | 100    | 7,9      | 129,5  | 9,5      | 155,7  | 12,4     | 203,3   | 15,6     | 255,7  | 14,2     | 232,8  | 14,4     | 236,1   | 14,7     | 241,0  | 14,2     | 232,8  |          |
| Intensywność środków karnych  | skazania na pozbawienie wolności bezwzględne (na 100 tys. dorosłych):                           |        |        |        |          |        |          |        |          |         |          |        |          |        |          |         |          |        |          |        |          |
|   | ogółem  | 227,7  | 265,4  | 272,7  | 100      | 253,2  | 92,8     | 256,9  | 94,2     | 240,5   | 88,2     | 194,9  | 71,5     | 195,5  | 71,7     | 204,9   | 75,1     | 189,0  | 69,3     | 172,1  | 63,1     |
|   | 1 rok lub dłużej  | 166,6  | 196,8  | 206,4  | 100      | 205,6  | 99,6     | 217,6  | 105,4    | 212,0   | 102,7    | 174,5  | 84,5     | 176,2  | 85,4     | 188,1   | 91,1     | 172,7  | 83,7     | 156,4  | 75,8     |
|   | 3 lata lub dłużej   | 31,8   | 35,2   | 37,2   | 100      | 44,5   | 119,6    | 45,2   | 121,5    | 46,3    | 124,5    | 41,7   | 112,1    | 38,2   | 102,7    | 40,5    | 108,9    | 40,0   | 107,5    | 38,2   | 102,7    |
|   | powyżej 5 lat   | 4,2    | 4,5    | 5,1    | 100      | 7,8    | 152,9    | 8,5    | 166,7    | 8,6     | 168,6    | 8,4    | 164,7    | 6,9    | 135,3    | 6,5     | 127,5    | 6,5    | 127,5    | 6,1    | 119,6    |
|   | średnia długość kary pozbawienia wolności bezwzględnego (w miesiącach)                          | 19,17  | 18,94  | 19,39  | 100      | 22,66  | 113,8    | 22,47  | 115,9    | 23,64   | 121,9    | 25,09  | 129,4    | 23,61  | 121,8    | 24,02   | 123,9    | 24,54  | 126,6    | 24,96  | 128,7    |
|   | średnia długość kary pozbawienia wolności z zawieszeniem (w miesiącach)                         | 10,09  | 10,77  | 11,43  | 100      | 12,51  | 109,4    | 13,05  | 114,2    | 13,61   | 119,1    | 14,16  | 123,9    | 14,72  | 128,8    | 15,20   | 133,0    | 14,80  | 129,5    | 14,94  | 130,7    |
| średnia wysokość grzywny orzeczona obok pozbawienia wolności (w zł)                                     | 2602  | 2711   | 3003   | 100    | 3723     | 124,0  | 4519     | 150,5  | 5533     | 184,2   | 7711     | 256,8  | 10 046   | 334,5  | 12 567   | 418,5   | 14 463   | 481,6  | 15 713   | 523,2  |          |
| średnia wysokość grzywny samoistnej (w zł)  | 2310  | 2716   | 2676   | 100    | 3481     | 130,1  | 3723     | 139,1  | 4316     | 161,3   | 5999     | 224,2  | 7 340    | 274,3  | 9 242    | 345,4   | 10 564   | 394,8  | 12 740   | 474,6  |          |
| Przeciętna płaca miesięczna netto (w zł) na jednego zatrudnionego w gospodarce społecznej (bez uczniów) |   | 2235   | 2358   | 2509   | 100      | 2758   | 111,5    | 3185   | 126,9    | 3783*   | 145,5    | 4116   | 158,3    | 4415   | 176,0    | 4 686   | 186,8    | 5 098  | 203,3    | 5 786  | 230,6    |

\* W wersji porównywalnej z danymi za lata 1976-1978. W wersji porównywalnej z danymi z poprzednich lat przeciętna płaca miesięczna wynosiła w 1975 r. 3651 zł (lub 3562 zł), zaś w 1976 r. 3971 zł. Por., „Rocznik Statystyczny”, 1977, s. XXXII-XXXIII; 1979, s. XXXIV-XXXV; oraz „Mały Rocznik Statystyczny”, 1981, s. XXVII.

nabywczej pieniądza a ruchem płac, który był, jak wiadomo, w latach siedemdziesiątych bardzo wydatny. Stąd też znalazł się w tej tablicy ostatni wiersz, w którym podane zostały informacje o wysokości przeciętnej płacy pracowniczej w gospodarce społecznej.

Jak widać, w latach 1972—1980 płace podwoiły się, grzywny samoistne wzrosły jednak w tym czasie blisko pięciokrotnie, a grzywny orzekane obok pozbawienia wolności— ponad pięciokrotnie. W rezultacie gdy jeszcze w 1972 r. średnia wysokość każdego z tych rodzajów grzywien wynosiła nieco więcej niż jednomiesięczna płaca, w 1980 r. pierwsza z nich (grzywna samoistna) przekraczała wysokość dwumiesięcznej płacy, a druga — sięgała niemal trzymiesięcznej płacy. Jak więc widać, represyjność tych środków karnych znacznie wzrosła.

Omawiany tu przyrost średnich wartości orzekanych grzywien nie był równomierny. Gdy średnia płaca wzrastała rocznie o 300—400 zł, przyrost średniej grzywny obok pozbawienia wolności (w kolejnych latach) wynosił około: 700, 800, 1000, 2200, 2300, 2500, 1900 i 1200 zł. Jest rzeczą charakterystyczną i wymagającą mocnego podkreślenia, że szczególnie szybko grzywny wzrastać zaczęły w latach 1975—1978, a więc w przybliżeniu wówczas, gdy orzekane kary bezwzględного pozbawienia wolności przestały się podnosić, a nawet nastąpiło niewielkie ich obniżenie. Biorąc dodatkowo pod uwagę, że zwiększył się w tym czasie odsetek przypadków wymierzania grzywny (wśród ogółu skazani na pozbawienie wolności), powiedzieć możemy, że i w tym zakresie następował wzrost represyjności polityki karnej z tym tylko, że ciężar tego wzrostu przesunięty został z dolegliwości polegającej na przedłużaniu czasu pozbawienia wolności na wzmaganie dolegliwości ekonomicznej.

---

miarów owego zaniżenia. Otóż podane w tablicy 4 średnie obliczone są nie bezpośrednio (tj. przez podzielenie, ogólnej sumy orzeczonych grzywien przez ich liczbę), ale na podstawie danych o rozkładzie grzywien między poszczególne grupy ich wymiaru (tj. danych znajdujących się w tablicy 2). Taki sposób obliczania średnich zmusza do podjęcia szeregu decyzji wiążących się z koniecznością odpowiedzi na pytanie, jaką wartość należy przyjąć jako odpowiadającą grzywnom w każdej grupie ich wymiaru (np. czy średnia grzywna w przedziale 2001—5009 zł wynosiła. 3000, 3500 czy 4000 zł). W sytuacji, kiedy wymiary grzywien ulegają szybkim zmianom (co widać tak wyraźnie z ich rozkładu podanego w tablicy 2), zagadnienie to staje się nad Wyraz skomplikowane. Równocześnie istnieją dane o ogólnej sumie orzeczonych grzywien, ujmowanej jednak łącznie (tj. samoistnych i orzeczonych obok pozbawienia wolności, za przestępstwa ścigane z oskarżenia publicznego i prywatnego — razem). Informacje te są więc zbyt ogólne dla celów naszej analizy, zawierają jednak globalną sumę orzeczonych grzywien, którą zestawić można z sumami wynikającymi z odtworzenia ich na podstawie grup wymiarów grzywny każdej kategorii i orzekanych w każdym z trybów ścigania. Takie właśnie porównanie zaprowadziło do wysunięcia przypuszczenia, że podane w tablicy 4 średnie grzywny są zaniżone.

Jeśli mowa już o tej ostatniej dolegliwości, pamiętać trzeba, że orzekane grzywny daleko jej nie wyczerpują, wiele innych kar zawiera bowiem; również elementy takiej dolegliwości. Uznać za nie niewątpliwie trzeba kwoty potrącane z wynagrodzenia przy karze ograniczenia wolności (art. 34 § 2 i § 3 k.k.), kwoty niezbędne na wywiązywanie się z obowiązku „naprawienia w całości albo w części szkody wyrządzonej przestępstwem” przy karze ograniczenia wolności (art. 35 pkt 1 k.k.) i przy zawieszeniu wykonania kary pozbawienia wolności (art. 75 § 2 pkt 1, § 3 k.k.), wartość skonfiskowanego mienia (art. 46 k.k.), rzeczy, których przepadek orzeczono (art. 48, 103 k.k.), wartość sumy nawiązki (art. 59 § 3, 178 § 3, 213 § 2 k.k.), wysokość zastępczej kary grzywny za uchylenie się od kary ograniczenia wolności (art. 84 § 2 k.k.).

Ponadto konieczność wniesienia opłat i kosztów sądowych stanowi często poważne dalsze obciążenie skazanych. Regulowane są one obecnie ustawą z dnia 23 VI 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. nr 27, poz. 152) oraz przepisami rozdz. 58 kodeksu postępowania karnego (jak również pozostającymi z nimi w związku licznymi przepisami wykonawczymi)<sup>60</sup>. Przeciętna kwota opłat i kosztów przypadająca na jednego skazanego nie jest łatwa do obliczenia, aby zdać jednak choć w przybliżeniu sprawę z tego, z jakiego rzędu kwotami ma się tu do czynienia, przypominamy, że roczna ich suma wynosiła w latach 1970—1972 około 200 mln zł, w 1973 r. około 300 mln zł, zaś w latach 1974—1975 około 540 mln zł (dane za późniejsze lata nie zostały jeszcze opublikowane). Widoczny wzrost tych sum związany jest bezpośrednio z wprowadzonym

---

<sup>60</sup> Na opłaty te składają się przede wszystkim: (1) w I instancji w razie skazania (a) na karę pozbawienia wolności lub ograniczenia wolności: w wymiarze 3 miesięcy — 600 zł, do 6 miesięcy — 1200 zł, do 1 roku — 1800 zł, do 2 lat — 3000 zł, do 5 lat — 4200 zł, do 15 lat lub 25 lat — 6000 zł; (b) na karę grzywny (samoistnej lub obok pozbawienia wolności) — w wysokości 20% od kwoty wymierzonej grzywny nie mniej jednak niż 300 zł; (c) na karę dodatkową w warunkach art. 55 k.k. albo na środki wychowawcze lub poprawcze w warunkach art. 9 § 3 k.k. — 600 zł; (2) w II instancji w razie nieuwzględnienia rewizji wniesionej na korzyść oskarżonego (z wyjątkiem gdy wniósł ją tylko prokurator) opłata wynosi podwójną kwotę opłaty należnej za I instancję. Składniki kosztów postępowania karnego wymienia (zresztą nie wyczerpująco) art. 554 k.p.k. Brzmi on następująco: „§ 1. Do kosztów postępowania karnego należą w szczególności wydatki poniesione od chwili jego wszczęcia na: 1) doręczenie wezwań i innych pism, 2) przejazdy sędziów i innych osób z powodu czynności postępowania, 3) sprowadzenie i przewóz oskarżonego, świadków i biegłych, 4) oględziny i badania przedsięwzięte w toku postępowania oraz przesyłki i przechowanie zajętych przedmiotów, jak również ich sprzedaż, 5) ogłoszenie w czasopismach, 6) wykonanie orzeczenia z wyłączeniem kosztów utrzymania skazanych w zakładach karnych. § 2. Do kosztów postępowania wlicza się ponadto należności świadków, biegłych i tłumaczy oraz opłaty na rzecz zespołu adwokackiego z tytułu udziału w sprawie jednego obrońcy lub pełnomocnika strony”.

powołaną wyżej ustawą dnia 15 VII 1973 r. o opłatach i kosztach sądowych ogromnym wzrostem opłat istniejących i dodaniem do nich wielu nowych.

Omawianie danych zgromadzonych w tablicy 4 zakończyć przyjdzie jedną ogólną uwagą. Patrząc na ewolucję polityki karnej w naszym kraju z perspektywy lat siedemdziesiątych, ale i poprzedzającego je piętnastolecia, zwracają uwagę jej dwie cechy. Jedną jest stała, choć przebiegająca nie bez pewnych wahań czy zahamowań tendencja do intensyfikacji oddziaływania w ramach poszczególnych środków karnych (opierających się wyłącznie albo prawie wyłącznie na stosowaniu jednego rodzaju dolegliwości). Drugą taką cechą jest tendencja do kumulowania oddziaływań za pomocą równoczesnego operowania różnymi rodzajami dolegliwości aplikowanych jednemu skazanemu. Dała się ona zauważyć już w latach sześćdziesiątych, wzmogła się jednak wyraźnie na tle stosowania przepisów nowej kodyfikacji karnej, które zresztą stworzyły po temu większe możliwości niż przewidywały je poprzednie. Tego rodzaju tendencje w polityce karnej budzą wątpliwości. Sprawiają one wrażenie, jakoby środki karne ulegały u nas stałej i przyspieszającej się dewaluacji, jakby dla osiągnięcia tych samych w końcu celów tejże polityki uciekać się trzeba było do równoczesnego stosowania coraz większej liczby środków miarkowanych w coraz to większych dawkach. Jest rzeczą wysoce wątpliwą, czy dewaluacja taka rzeczywiście następuje, wydaje się bowiem, że podobne efekty osiągane były i dawniej za pośrednictwem mniej surowej polityki karnej. Trudno się też oprzeć wrażeniu, że politykę karną tego okresu cechowała swoista rozrzutność wyrażająca się we wspomnianym wyżej kumulowaniu różnego rodzaju dolegliwości, zamiast podejmowaniu prób operowania nimi w sposób alternatywny. Dalsze kierunki rozwoju naszej polityki karnej wymagają więc gruntownego przemyślenia i stopniowej zapewne, ale bezzwłocznie podjętej reorientacji.

#### VII. PODSTAWOWE ZASADY SĄDOWEGO WYMIARU KARY WOBEC MŁODOCIANYCH I WOBEC RECYDYWISTÓW

Zgodnie z zarysowanym na wstępie tej pracy planem podejmiemy obecnie próbę uchwycenia specyfiki polityki karnej stosowanej przez nasze sądy wobec dwóch kategorii sprawców — młodocianych oraz recydywistów. Rozpocząć przyjdzie od paru uwag formalnego wprowadzenia.

Jak wiadomo, przepis art. 120 § k.k. uznaje za młodocianego sprawcę przestępstwa, który w chwili orzekania nie ukończył 21 lat; jeśli sprawca jest żołnierzem, aby być traktowany jako młodociany, spełniać winien dodatkowy warunek: jego przestępstwo musiało być popeł-

nione zanim ukończył 18 lat (art. 292 § 2 k.k.). Ta ostatnia odrębność nie ma dla nas znaczenia, skoro analizą nie obejmujemy orzecznictwa sądów wojskowych. Istotne znaczenie ma natomiast inna kwestia. Otóż w statystyce prawomocnych skazań, z której czerpiemy dane o polityce karnej sądów, wyróżnia się grupę sprawców mających w chwili popełnienia przestępstwa 17—20 lat. Nie pokrywa się ona w pełni z wyodrębnioną na zasadzie kryteriów kodeksowych kategorią młodocianych. Jakaś bowiem część owych 17—20-letnich, a mianowicie ci, których przestępstwo nie zostało dostatecznie rychle ujawnione, wobec których postępowanie toczyło się opieszale, albo którzy po prostu dopuścili się czynu przed samym ukończeniem 21 roku życia — mogli w momencie orzekania mieć już ponad 21 lat, a więc nie odpowiadać kodeksowemu kryterium zaliczania sprawcy do grupy młodocianych. Biorąc pod uwagę, że postępowanie karne z reguły toczy się obecnie krótko, sądzić należy, że liczba skazanych mających w chwili czynu 17—20 lat, a nie będących młodocianymi w rozumieniu art. 120 § 14 k.k. — nie jest zbyt wielka. Dla uproszczenia, choć zdając sobie sprawę z tej nieściśłości, w dalszych wywodach tej pracy skazanych mających w chwili czynu 17—20 lat nazywać będziemy młodocianymi.

Co do zasad wymiaru kary wobec młodocianych przypomnieć może trzeba krótko, że art. 51 k.k., o którym mowa była już poprzednio, nakazuje kierowanie się przy wymierzaniu kar młodocianym przede wszystkim względami specjalno-prewencyjnymi. Kodeks zawiera również kilka dalszych odrębnych postanowień dotyczących miarkowania kar młodocianym. I tak przewiduje możliwość stosowania wobec nich nadzwyczajnego złagodzenia kary „w szczególnie uzasadnionych wypadkach” (art. 57 § 1), a więc nawet wówczas, gdy nie zachodziły przesłanki niezbędne dla takiego złagodzenia wymienione w § 2 art. 57. W przypadku warunkowego zawieszenia kary okres próby określony jest w granicach 3 do 5 lat (art. 74 § 2 k.k.), a nie jak w odniesieniu do innych kategorii skazanych — od 2 *do* 5 lat; ponadto orzeczenie dozoru przy warunkowym zawieszeniu jest wobec młodocianego sprawcy przestępstwa umyślnego obowiązkowe (art. 76 § 1 k.k.)<sup>61</sup>.

Podobnie jak w przypadku młodocianych nie w pełni zadowolający jest także sposób ujęcia recydywy w statystyce prawomocnych skazań. Ma on niestety szereg niedostatków, w tym wszakże miejscu wskazać trzeba na jeden. Otóż kodeks karny przypisuje określone konsekwencje w zakresie wyboru rodzaju i wymiaru kary dla trzech kategorii o-

---

<sup>61</sup> Dalsze odrębności przewidują przepisy art. 91 § 1 93 § 1 k.k., ale w związku z tym, że dotyczą one warunkowego przedterminowego zwolnienia, a więc fazy wykonania kary, którą się tu nie zajmujemy, poprzestaniemy tylko na zasygnalizowaniu ich istnienia.



sób poprzednio karanych, wprowadzając instytucję recydywy ogólnej (art. 52), specjalnej zwykłej (art. 60 § 1) oraz specjalnej wielokrotnej (art. 60 § 2) W statystyce sądowej wyróżnia się jednak niestety tylko skazania w warunkach recydywy specjalnej i do nich ograniczyć przyjdzie przede wszystkim naszą analizę. W dalszych wywodach wyróżnimy trzy kategorie sprawców ze względu na ich ewentualną poprzednią karalność: recydywistów (w rozumieniu art. 60 k.k.), poprzednio karanych nie będących recydywistami (w rozumieniu art. 60 k.k.) oraz poprzednio nie karanych. W drugiej z tych grup znajdują się osoby skazane w warunkach art. 52 k.k., ale także i tacy poprzednio karani, wobec których nie nakazuje się traktowania ich poprzedniej karalności jako okoliczności wpływającej na zaostrenie kary. Jest to więc pod tym względem grupa mieszana.

Powróćmy jednak do skazanych w warunkach art. 60 k.k. (których będziemy dalej nazywać recydywistami). Recydywistą w rozumieniu art. 60 § 1 k.k. jest sprawca przestępstwa umyślnego, podobnego do poprzednio popełnionego także umyślnego przestępstwa, za które odbył on karę co najmniej 6 miesięcy pozbawienia wolności, przy czym nastąpiło to nie dawniej niż przed 5 laty. Skazania takich osób obejmowały niemal dzie więćdziesiąt, a nawet więcej procent ogółu skazań recydywistów.

Ze względu na obostrzenie kary wynikające z przepisu art. 60 § 1 k.k. wyróżnić trzeba trzy sytuacje. Jeśli nowe przestępstwo stanowiło umyślny występki (tj. przestępstwo, które nie jest zagrożone jako najniższą karą co najmniej 3 latami pozbawienia wolności), granice kary przewidzianej w naruszonym przez sprawcę przepisie karnym ulegają przesunięciu w kierunku ich zaostrenia. Była to sytuacja zachodząca najczęściej (bo w przypadku 72—82% skazań recydywistów). Jeśli nowe przestępstwo (a więc to, w związku z którym sprawca uznawany jest za recydywistę) stanowiło zbrodnię (tj. przestępstwo zagrożone karą nie krótszą niż 3 lata pozbawienia wolności), granice ustawowych zagrożeń nie ulegają zmianie, a fakt popełnienia tego nowego przestępstwa uwzględniany jest przez sąd jako okoliczność wpływająca na zaostrenie wymierzonej kary (art. 60 § 3 k.k.). W tej sytuacji znajdowało się około

<sup>62</sup> Poza wymienionymi przepisami konsekwencje prawne powrotu do przestępstwa przewiduje art. 27 § 1 (wyłączający możliwość warunkowego umorzenia postępowania karnego wobec sprawcy karanego już za przestępstwo) oraz art. 54 § 2 (wyłączający możliwość odstąpienia od wymierzenia kary pozbawienia wolności w sytuacji w tym przepisie określonej w stosunku do sprawcy karanego uprzednio za przestępstwo umyślne karą pozbawienia wolności). W toku wykonania kary dotychczasowa karalność ma również znaczenie w sytuacjach przewidzianych w art. 78 § 1 (odwołanie warunkowego zawieszenia wykonania kary) oraz art. 95 § 1 (odwołanie warunkowego przedterminowego zwolnienia).

5—6% ogółu skazywanych recydywistów. Trzecia możliwość wiąże się z postanowieniami art. 61 k.k., który upoważnia do rezygnacji z obostrzeń ustanowionych w art. 60 „w szczególnie uzasadnionych wypadkach, kiedy to nawet najniższa kara wymierzona na podstawie art. 60 § 1 k.k. § 2 byłaby niewspółmiernie surowa” (z przepisu art. 61 k.k. sądy korzystały wobec skazanych w warunkach art. 60 § 1 k.k. w 4—10% ogółu skazań recydywistów, przy czym w ostatnich latach postępowały tak wyraźnie częściej niż poprzednio).

O recydywie specjalnej wielokrotnej mówi art. 60 § 2 k.k., punktem wyjścia jest w nim co najmniej dwukrotne skazanie za przestępstwa umyślne popełnione w warunkach przewidzianych w § 1 tego przepisu (była o nich mowa wyżej). Wymaga on dalej, aby nowe umyślne przestępstwo popełnione było w ciągu 5 lat od odbycia co najmniej 1 roku pozbawienia wolności i aby było ono podobne do co najmniej jednego z poprzednio popełnionych przestępstw, i ponadto aby miało ono charakter chuligański lub aby sprawca dopuścił się go z chęci osiągnięcia korzyści majątkowej. Nagromadzenie tylu warunków przyczynia się zapewne do tego, że skazanych, w przypadku których przepis ten miałby zastosowanie, jest stosunkowo niewiele (poniżej 13% ogółu skazań recydywistów w badanych latach).

Ze względu na przewidziane w art. 60 § 2 k.k. zaostżenia kary wyróżnić trzeba także trzy sytuacje analogiczne do tych, które występowały przy recydywie specjalnej zwykłej. Najczęściej pojawiały się w praktyce skazania w pierwszej z tych sytuacji (8—11% ogółu skazań recydywistów), z tym jednak że granice kary w przypadku recydywistów specjalnych wielokrotnych podwyższone są jeszcze bardziej niż wówczas, gdy chodzi o recydywistów specjalnych zwykłych. Odstąpienie od wspomnianych obostrzeń następuje wówczas, gdy nowe przestępstwo jest zbrodnią (art. 60 § 3 k.k., co odnosiło się do 0,3—0,5% ogółu skazań recydywistów) oraz w wyjątkowych okolicznościach, o których mówi art. 61 (znalazł on zastosowanie w 0,5—1,5% ogółu skazań recydywistów).

Wymienione wyżej obostrzenia kar przewidziane w art. 60 k.k. daleko nie wyczerpują listy form surowszego lub bardziej restryktywnego traktowania recydywistów w porównaniu z pozostałymi skazanymi. Bodajże czy nie najważniejsze znaczenie ma wśród nich zakaz warunkowego zawieszenia wykonania kary (art. 73 § 3 k.k.). Jest on o tyle ważny, że skazanie w warunkach art. 60 k.k. traktowane jest co najmniej (tj. wówczas, gdy odstępuje się od obostrzeń przewidzianych w § 1 i 2 tego przepisu na zasadzie jego § 3 lub art. 61) „jako okoliczność wpływająca na zaostżenie kary”, co oznacza m. in., że w przypadkach, gdy ustawa pozwala na wybór rodzaju kary, orzeczenie łagodniejszej spośród nich możliwe jest tylko wyjątkowo. Praktycznie więc podstawową karą stoso-

waną wobec recydywistów staje się pozbawienie wolności, które z reguły musi być do tego orzekane bezwzględnie.

Przepis art. 62 § 1 k.k. stanowi, że wobec recydywisty skazanego w warunkach § 1 art. 60 k.k. sąd może orzec oddanie pod nadzór ochronny na 3 do 5 lat. Łączy się to z szeregiem ograniczeń nakładanych na nadzorowanego, a dotyczących jego miejsca pobytu, stawiania się na wezwanie sądu, wykonywania nałożonych poleceń (art. 63 k.k.) oraz podporządkowywania się nadzorowi wyznaczonego przez sąd kuratora (art. 92 k.k.w.). W odniesieniu do recydywisty skazanego w warunkach art. 60 § 2 kodeks wprowadził obowiązek orzeczenia nadzoru ochronnego, od którego odstąpić może wówczas, gdy „dla zapobieżenia powrotowi do przestępstwa” niezbędne jest, zdaniem sądu, posłużenie się dalej idącym środkiem, a mianowicie umieszczeniem w ośrodku przystosowania społecznego (art. 62 § 2 k.k.). Długości pobytu w nim nie określa się z góry, nie może on wszakże przekroczyć 5 lat i być krótszy niż 2 lata.

W związku ze wspomnianymi wyżej specjalnymi środkami orzekanymi wobec recydywistów warto zwrócić uwagę na dwie ich charakterystyczne cechy. Po pierwsze, mają one niejako „uzupełniająca” rolę, są one orzekane obok zwykłych środków karnych i mają być realizowane po odciernieniu kary. Po drugie — sąd orzekający decyduje o nich jakby tylko „prowizorycznie”, co wiąże się ze szczególnym ukształtowaniem uprawnień sądu penitencjarnego w odniesieniu do decydowania o stosowaniu tych środków. Jest to widoczne bardzo wyraźnie zarówno w odniesieniu do ośrodka przystosowania społecznego, jak nadzoru ochronnego. I tak jeśli idzie o ośrodek przystosowania społecznego, skazanego nań recydywistę nie umieszcza się w nim, jeśli zostanie warunkowo przedterminowo zwolniony, a oddaje tylko pod dozór (art. 104 § 1 k.k.w.) orzeczenie o umieszczeniu w ośrodku traci moc, jeśli warunkowe zwolnienie nie zostanie odwołane (art. 104 § 2 k.k.w.). Do ośrodka może więc nie trafić recydywista z § 2 art. 60, pomimo że ośrodek ten był orzeczony w wyroku skazującym. Podobnie dzieje się, gdy wyniki resocjalizacji osiągnięte w zakładzie karnym dają podstawę do uzasadnionego przypuszczenia, że nadzór ochrony jest wystarczającym środkiem do powstrzymania skazanego od popełnienia przestępstwa” i (art. 103 k.k.w.). Ponadto każdy poddany nadzorowi ochronnemu, jeśli uchyla się od nałożonych obowiązków „albo w inny sposób udaremnia lub utrudnia osiągnięcie celów nadzoru ochronnego” (art. 64 k.k.), może być decyzją sądu skierowany do ośrodka przystosowania społecznego.

Analogicznie rzecz ma się z nadzorem ochronnym. Jeśli był on nałożony w wyroku sądu orzekającego, a poddany mu został warunkowo przedterminowo zwolniony z zakładu karnego, nadzoru nie wykonuje się (art. 98 k.k.). Z drugiej strony każdy recydywista, wobec' którego nie o-

rzeczona tego środka, może być mu poddany postanowieniem sądu penitencjarnego, jeśli „brak postępów w resocjalizacji skazanego w zakładzie karnym uzasadnia przypuszczenie, że po zwolnieniu popełni przestępstwo” (art. 91 § 1 k.k.w.). Trudno więc powiedzieć tylko na podstawie znajomości wyroku skazującego recydywistę, czy znajdzie się on pod nadzorem ochronnym, czy nie, a w odniesieniu do recydywisty z § 2 art. 60 — czy będzie on skierowany do ośrodka przystosowania społecznego, czy też tego uniknie.

Na koniec tych uwag wprowadzających odpowiedzieć przyjdzie na następujące pytania: jaką część ogółu skazanych u nas sprawców przestępstw ściganych z oskarżenia publicznego stanowią interesujące nas obecnie kategorie skazanych (tj. młodociani i recydywiści z art. 60 k.k.) oraz jak mają się do siebie te dwie zbiorowości? Odpowiedź na pierwsze z tych pytań jest następująca: w latach 1970—1980 udział młodocianych wśród skazanych za wspomniane wyżej przestępstwa był niemalże stały i zamykał się w granicach 18—22%; udział recydywistów ulegał stopniowemu zwiększaniu od 8% w początku lat siedemdziesiątych do 10—w drugiej ich połowie. Odpowiedź na drugie pytanie będzie nieco dłuższa. Wśród ogółu skazanych należący równocześnie do obu tych zbiorowości, tj. młodociani recydywiści (z art. 60 k.k.), stanowili zaledwie 0,6—1,0%; wśród młodocianych recydywiści z art. 60 k.k. stanowili 3,0—4,7%, zaś wśród recydywistów młodociani, tworzyli grupę liczącą 6,0—9,7%. Możemy więc powiedzieć, że interesujące nas zbiorowości są niemal rozłączne.

#### VIII. RODZAJE I WYMIAR ŚRODKÓW KARNYCH ORZECZONYCH WOBEC MŁODOCIANYCH I WOBEC RECYDYWISTÓW

Idąc wzorem naszej dotychczasowej analizy polityki karnej sądów wobec ogółu osób skazanych w okresie obowiązywania przepisów nowej kodyfikacji karnej przedstawimy obecnie analogiczne do poprzednich dane tylko że o młodocianych i recydywistach. Wprowadziliśmy do nich wszakże dwie modyfikacje: ograniczone one zostały do informacji o skazaniach za przestępstwa ścigane z oskarżenia publicznego (poprzedniej karalności nie ustala się bowiem w przypadku skazanych za występki prywatnoskargowe) oraz do informacji liczbowych z lat 1972 i 1978, aby zbytnio nie przeciążać niniejszej rozprawy materiałem liczbowym. W ten sposób odpowiednikiem tablicy 1 stała się — ze wspomnianymi wyżej modyfikacjami — tablica 5, tablicy 2 zaś tablica 6. Zajmiemy się najpierw kwestią młodocianych. Spoglądając na dane obrazujące strukturę orzekanych wobec nich kar, a zwłaszcza po-

równając ją ze strukturą kar stosowanych wobec starszych dorosłych, uwagę zwracają przede wszystkim następujące charakterystyczne cechy. Najważniejszą z nich jest zapewne okoliczność, iż struktury te tak mało się między sobą różnią, co nie może nie budzić zdziwienia w sytuacji, kiedy to obowiązuje specjalny przepis kodeksu karnego regulujący dyrektywy wyboru i wymierzania kar młodocianym (art. 51) w sposób odrębny i odmienny od ogólnie przyjętego. Trudno powstrzymać się od zadania pytania, dlaczego dyrektywy te nie znalazły tutaj swojego odbicia? Odpowiedź na to pytanie nie jest bynajmniej prosta, będziemy więc do niego jeszcze wracać i to niejednokrotnie.

Jeśli natomiast mielibyśmy już szukać jakichś różnic w strukturze kar orzeczonych wobec młodocianych i wobec pozostałych dorosłych, zdając sobie nawet sprawę z tego, że nie mają one zasadniczego znaczenia, trzeba by wskazać zwłaszcza na fakt wyższego u młodocianych udziału skazań na bezwzględne pozbawienie wolności. Obecnie różnica ta jest już mniejsza (wynosi 5,4%), w 1972 r. była jednak bardzo wielka (14,4%). Sprawa ta zasługuje tym bardziej na podkreślenie, że jak to wynikało z poprzednio poczynionych ustaleń, wśród młodocianych niemalże nie ma recydywistów, a więc osób, wobec których nieorzekanie bezwzględnego pozbawienia wolności, możliwe jest w gruncie rzeczy wyjątkowo. Uwagę zwraca ponadto niższy niż u pozostałych dorosłych udział skazań na grzywnę samoistną i wyższy — w każdym razie w 1973 r. — na karę ograniczenia wolności. Czyżby więc dyrektywę kierowania się przy wymierzaniu kary młodocianym, przede wszystkim dążeniem do ich wychowania, nauczania zawodu i wdrażania do przestrzegania porządku prawnego (art. 51 k.k.) sądy realizowały poprzez częstsze karanie ich bezwzględnym pozbawieniem wolności, a wśród środków wykonywanych na wolności (poza karą pozbawienia wolności z zawieszeniem jej wykonania) — karą ograniczenia wolności, a więc również środkiem prowadzącym do stosunkowo głębokiego ingerowania w życie skazanego? Do pytania tego jeszcze powrócimy. Warto też zwrócić uwagę na fakt, że w latach 1972—1978 zmiany, które zaszły w strukturze orzekanych kar wobec młodocianych były bardzo poważne (znacznie dalej idące niż zmiany, które wystąpiły w odniesieniu do starszych dorosłych). I tak udział skazań na bezwzględne pozbawienie wolności zmniejszył się o ponad 11%, zaś na pozbawienie wolności z zawieszeniem — o 9%; zwiększył się natomiast udział skazań na ograniczenie wolności o 13%, a na grzywnę samoistną — o 7%; zwiększył się również udział skazań na grzywnę obok pozbawienia wolności i to aż o 17%.

Przejdźmy obecnie do wymiaru orzeczonych kar (tablica 6). Tutaj wskazywany poprzednio i wielokrotnie podkreślany proces podwyższania wymiarów kar czy to w zakresie długości ich trwania, czy kwot grzywien,

Tablica 5, Rodzaje decyzji o uznaniu winy popełnienia przestępstwa (ściganego z oskarżenia publicznego) wydanych w latach 1972 i 1978 wobec młodocianych i wobec recydywistów

| Rodzaj decyzji   | OorAlpm        |            |      | Młodociani<br>(17-20-letni) |      | Pozostali dorośli<br>(21 i więcej letni) |      | Poprzednio karani |      |         |      | Poprzednio<br>nie karani |      |
|--|----------------|------------|------|-----------------------------|------|--|------|-------------------|------|---------|------|--------------------------|------|
|  | l.b.           | %          | %    | l.b.                        | %    | l.b.                                     | %    | l.b.              | %    | l.b.    | %    | l.b.                     | %    |
|  | <b>1972</b>    |            |      |                             |      |  |      |                   |      |         |      |                          |      |
| Ogółem   | <b>215 700</b> | <b>100</b> |      |                             |      |  |      |                   |      |         |      |                          |      |
| Ukaranie (ogółem)  | 169 218        |            | 100  | 35 278*                     | 100  | 134 043                                  | 100  | 15 311            | 100  | 42 494* | 100  | 111 516*                 | 100  |
| kara śmierci   | 15             |            | 0,0  | 1                           | 0,0  | 14                                       | 0,0  |                   |      | 3       | 0,0  | 12                       | 0,0  |
| pozbawienie wolności<br>bezwzględne                        | 63 546         | 29,5       | 37,6 | 17 195                      | 48,8 | 46 351                                   | 34,6 | 14 998            | 98,0 | 22 649  | 53,3 | 25 899                   | 23,2 |
| pozbawienie wolności<br>z zawieszeniem                     | 85 569         | 39,7       | 50,6 | 14 929                      | 42,3 | 70 640                                   | 52,7 | 22                | 0,1  | 15 513  | 36,5 | 70 034                   | 62,8 |
| ograniczenie wolności<br>grzywna orzeczona samo-<br>istnie | 9 718          | 4,5        | 5,7  | 1 837                       | 5,2  | 7 881                                    | 5,9  | 180               | 1,2  | 2 179   | 5,1  | 7 359                    | 6,6  |
| kara dodatkowa orzeczona<br>samoistnie                     | 10 356         | 4,8        | 6,1  | 1 212                       | 3,4  | 9144                                     | 6,8  | 111               | 0,7  | 2 142   | 5,1  | 8 103                    | 7,3  |
| Inne (ogółem)  | 14             | 0,0        | 0,0  | 1                           | 0,0  | 13                                       | 0,0  | —                 | —    | —       |      | 14                       | 0,0  |
| warunkowe umorzenie postę-<br>powania przez prokuratora    | 46 482         |            |      |                             |      |  |      |                   |      |         |      |                          |      |
| warunkowe umorzenie postę-<br>powania przez sąd            | 42 816         | 19,8       |      |                             |      |  |      |                   |      |         |      |                          |      |
| orzeczenie środków wycho-<br>wawczych lub poprawczych      | 3 407          |            | 1,6  |                             |      |  |      |                   |      |         |      | -                        |      |
| odstąpienie od wymierzenia<br>kary:                        | 103            |            | 0,0  | 103                         | 0,3  | —  | —    | —                 | —    | 8       | 0,0  | 95                       | 0,1  |
|  | 156            |            | 0,1  |                             |      |  |      |                   |      |         |      |                          |      |
|  | <b>1978</b>    |            |      |                             |      |  |      |                   |      |         |      |                          |      |
| Ogółem   | <b>189 409</b> | <b>100</b> |      |                             |      |  |      |                   |      |         |      |                          |      |
| Ukaranie (ogółem)  | 157 463        |            | 100  | 32 397*                     | 100  | 125 259                                  | 100  | 16 626            | 100  | 40 871  | 100  | 99 966                   | 100  |
| kara śmierci   | 15             |            | 0,0  | —                           |      | 15                                       | 0,0  | —                 | —    | 10      | 0,0  | 5                        | 0,0  |

|  |        |      |      |        |      |        |      |        |      |       |        |           |        |      |
|--|--------|------|------|--------|------|--------|------|--------|------|-------|--------|-----------|--------|------|
| pozbawienie wolności bezwzględne.                  |        |      |      |        | 1    |        | 32,0 |        |      |       | 16 859 | 1<br>41,2 | 19 921 | 19,9 |
| pozbawienie wolności (z zawieszeniem)              | 52 292 | 27,6 | 33,3 | 12 132 | 37,4 | 40160  |      | 15 512 | 93,3 |       |        |           |        |      |
| ograniczenie wolności                              | 56 572 | 29,9 | 35,9 | 10 787 | 33,3 | 45 785 | 36,6 | 73     | 0,4  | 12196 | 29,9   | 44 303    | 44,3   |      |
| grzywna orzeczona samoistnie                       | 25 691 | 13,6 | 16,3 | 5 953  | 18,4 | 19738  | 15,8 | 702    | 4,2  | 6 777 | 16,6   | 18 212    | 18,2   |      |
| kara dodatkowa orzeczona samoistnie                | 22 730 | 12,0 | 14,4 | 3 328  | 10,3 | 19402  | 15,5 | 339    | 2,1  | 5 028 | 12,3   | 17 363    | 17,4   |      |
| Inne (ogółem)                                      | 163    | 0,1  | 0,1  | 4      | 0,0  | 159    | 0,1  | —      |      | 1     | 0,0    | 162       | 0,2    |      |
| warunkowe umorzenie postępowania przez prokuratora | 31946  |      |      |        |      |        |      |        |      |       |        |           |        |      |
| warunkowe umorzenie postępowania przez sąd         | 29 280 | 15,4 |      |        |      |        |      |        |      |       |        |           |        |      |
| orzeczenie środków wychowawczych lub poprawczych   | 2 351  | 1,2  |      |        |      |        |      |        |      |       |        |           |        |      |
| odstąpienie od wymierzenia kary                    | 193    | 0,1  |      | 193    | 0,6  | —      | —    |        |      |       |        |           |        |      |
|  | 122    | 0,1  |      |        |      |        |      |        |      |       |        |           |        |      |

\* Wraz z orzeczeniami środków wychowawczych lub poprawczych.



Tablica 6. Rodzaje i wymiar środków karnych orzeczonych za przestępstwa ścigane z oskarżenia publicznego # latach 1972 i 1978 wobec młodocianych i wobec recydywistów

| Środki karne                                    | Ogółem      |      | Młodociani<br>(17—20 letni) |      | Pozostali dorośli<br>(powyżej 21 lat) |      | Poprzednio karani |      |                |      | Poprzednio<br>nie karani |      |
|---|-------------|------|-----------------------------|------|---------------------------------------|------|-------------------|------|----------------|------|--------------------------|------|
|   | l.b.        | %    | l.b.                        | %    | l.b.                                  | %    | recydywiści       |      | nierecydywiści |      | l.b.                     | %    |
|   |             |      |                             |      |                                       |      | l.b.              | %    | l.b.           | %    |                          |      |
| 1   | 2           | 3    | 4                           | 5    | 6                                     | 7    | 8                 | 9    | 10             | 11   | 12                       | 13   |
|   | <b>1972</b> |      |                             |      |                                       |      |                   |      |                |      |                          |      |
| Ogółem*   | 169321      |      | 35 278                      |      | 134 043                               |      | 15 311            |      | 42 494         |      | 111516                   |      |
| Kara śmierci                                    | 15          |      | 1                           |      | 14                                    |      | —                 |      | 3              |      | 12                       |      |
| Pozbawienie wolności bezwzględne<br>(ogółem)    | 63 546      | 100  | 17195                       | 100  | 46 351                                | 100  | 14998             | 100  | 22 649         | 100  | 25 899                   | 100  |
| 3 miesiące                                      | 314         | 0,5  | 96                          | 0,6  | 248                                   | 0,5  | 12                | 0,1  | 241            | 1,1  | 91                       | 0,4  |
| 3 do 6 miesięcy                                 | 5 521       | 2,4  | 398                         | 2,3  | 1 123                                 | 2,4  | 73                | 0,5  | 905            | 4,0  | 543                      | 2,1  |
| 6 miesięcy                                      | 3 668       | 5,8  | 983                         | 5,7  | 2 685                                 | 5,8  | 376               | 2,5  | 1 813          | 8,0  | 1479                     | 5,7  |
| 6 miesięcy do 1 roku                            | 9919        | 15,6 | 2 736                       | 15,9 | 7 183                                 | 15,5 | 762               | 5,1  | 4 859          | 21,5 | 4 298                    | 16,6 |
| 1 rok   | 16018       | 25,1 | 4 359                       | 25,4 | 11 659                                | 25,2 | 2 978             | 19,9 | 6116           | 27,0 | 6 924                    | 26,7 |
| 1 do 2 lat                                      | 21 052      | 33,2 | 5 378                       | 31,3 | 15 674                                | 33,8 | 6 668             | 44,5 | 6 345          | 28,0 | 8 039                    | 31,0 |
| 2 do 3 lat                                      | 2 345       | 3,7  | 492                         | 2,9  | 1 853                                 | 4,0  | 1 140             | 7,6  | 472            | 2,0  | 733                      | 2,8  |
| 3 lata  | 3 869       | 6,1  | 1325                        | 7,7  | 2 544                                 | 5,5  | 1 387             | 9,2  | 764            | 3,4  | 1 718                    | 6,6  |
| 3 do 5 lat                                      | 3 623       | 5,7  | 1 160                       | 6,7  | 2 463                                 | 5,3  | 1 260             | 8,4  | 871            | 3,8  | 1492                     | 5,8  |
| 5 do 10 lat                                     | 1018        | 1,6  | 237                         | 1,4  | 781                                   | U    | 318               | 2,1  | 211            | 0,9  | 489                      | 1,9  |
| 10 do 15 lat                                    | 129         | 0,2  | 25                          | 0,1  | 104                                   | 0,2  | 17                | 0,4  | 38             | 0,2  | 74                       | 0,3  |
| 25 lat  | 40          | 0,1  | 6                           | 0,0  | 34                                    | 0,1  | 7                 | 0,0  | 14             | 0,1  | 19                       | 0,1  |
| Średnia długość kary (w miesiącach)             | 19,39       |      | 19,56                       |      | 19,33                                 |      | 23,63             |      | 16,33          |      | 19,60                    |      |
| Pozbawienie wolności z zawieszeniem<br>(Ogółem) | 85 560      | 100  | 14 929                      | 100  | 70 640                                | 100  | 22                |      | 15 513         |      | 70 034                   |      |
| z nałożeniem obowiązków                         | 36 880      | 43,1 |                             |      |                                       |      |                   |      |                |      |                          |      |
| bez nałożenia obowiązków                        | 48 689      | 56,9 |                             |      |                                       |      |                   |      |                |      |                          |      |
| z oddaniem pod dozór                            | 25 977      | 30,6 | 11608                       | 77,8 | 14 369                                | 20,3 |                   |      |                |      |                          |      |
| bez oddania pod dozór                           | 59 592      | 69,4 | 3 321                       | 22,2 | 56 271                                | 79,7 |                   |      |                |      |                          |      |
| 3 miesiące                                      | 497         | 0,6  | 65                          | 0,4  | 432                                   | 0,6  |                   |      |                | 1    |                          |      |

|   |         |      |        |      |         |      |     |  |      |  |       |
|---|---------|------|--------|------|---------|------|-----|--|------|--|-------|
| 3 do 6 miesięcy                                 | 1 649   | 1,9  | 298    | 2,0  | 1 351   | 1,9  |     |  |      |  |       |
| 6 miesięcy                                      | 11591   | 13,6 | 1918   | 12,8 | 9 673   | 13,7 |     |  |      |  |       |
| 6 miesięcy do 1 roku                            | 25 311  | 29,6 | 4 367  | 29,3 | 20944   | 29,6 |     |  |      |  |       |
| 1 rok   | 31229   | 36,6 | 5 717  | 38,3 | 25 512  | 36,2 |     |  |      |  |       |
| 1 do 2 lat                                      | 15 222  | 17,7 | 2 558  | 17,2 | 12 664  | 17,9 |     |  |      |  |       |
| 2 do 3 lat                                      | 37      | 0,0  | 1      | 0,0  | 36      | 0,1  |     |  |      |  |       |
| 3 lata  | 33      | 0,0  | 5      | 0,0  | 28      | 0,0  |     |  |      |  |       |
| Średnia długość kary (w miesiącach)             | 11,43   |      | 11,43  |      | 11,43   |      |     |  |      |  |       |
| Pozbawienie wolności (ogółem)                   | 149 115 | 100  | 32 118 | 100  | 116 997 | 100  |     |  |      |  |       |
| z orzeczeniem grzywny                           | 91054   | 61,1 | 20189  | 62,9 | 70865   | 60,6 |     |  |      |  |       |
| bez orzeczenia grzywny                          | 58 061  | 38,9 | 11 929 | 37,1 | 46)32   | 39,4 |     |  |      |  |       |
| Grzywna obok pozbawienia wolności w zł (ogółem) | 91054   | 100  | 20189  | 100  | 70 865  | 100  |     |  |      |  |       |
| 500   | 3 178   | 3,5  | 776    | 3,8  | 2 402   | 3,4  |     |  |      |  |       |
| 501— 1 000                                      | 10 440  | 11,5 | 2 669  | 13,2 | 7 771   | 11,0 |     |  |      |  |       |
| 1 001— 2 000                                    | 42 299  | 46,5 | 9 367  | 46,5 | 32932   | 46,5 |     |  |      |  |       |
| 2001— 5 000                                     | 28 609  | 31,3 | 5 839  | 28,9 | 22 770  | 32,1 |     |  |      |  |       |
| 5 001—10 000                                    | 5 013   | 5,5  | 1328   | 6,6  | 3 685   | 5,2  |     |  |      |  |       |
| 10 001—20 000                                   | 971     | 1,1  | 186    | 0,9  | 785     | 1,1  |     |  |      |  |       |
| 20 001—50 000                                   | 467     | 0,5  | 21     | 0,1  | 446     | 0,6  |     |  |      |  |       |
| ponad 50 000                                    | 77      | 0,1  | 3      | 0,0  | 74      | 0,1  |     |  |      |  |       |
| Średni wymiar grzywny (w zł)                    | 3003    |      | 2 766  |      | 3071    |      |     |  |      |  |       |
| Ograniczenie wolności (ogółem)                  | 9 718   | 100  | 1837   | 100  | 7881    | 100  | 180 |  | 2179 |  | 7 359 |
| nieodpłatna dozorowana praca                    | 3 702   | 38,1 | 868    | 47,4 | 2 834   | 36,0 |     |  |      |  |       |
| potrącenia z zarobku                            | 5 713   | 58,8 | 853    | 46,3 | 4 860   | 61,6 |     |  |      |  |       |
| skierowanie do pracy                            | 303     | 3,1  | 116    | 6,3  | 187     | 2,4  |     |  |      |  |       |
| z nałożeniem obowiązków                         | 1151    | 11,8 |        |      |         |      |     |  |      |  |       |
| bez nałożenia obowiązków                        | 8 567   | 88,2 |        |      |         |      |     |  |      |  |       |
| 3 miesiące                                      | 509     | 5,2  | 94     | 5,1  | 415     | 5,3  |     |  |      |  |       |
| 3 do 6 miesięcy                                 | 4023    | 41,4 | 726    | 39,5 | 3 302   | 41,9 |     |  |      |  |       |
| 6 miesięcy do 1 roku                            | 4 805   | 49,5 | 935    | 50,9 | 3 870   | 49,1 |     |  |      |  |       |
| 1 do 2 lat                                      | 376     | 3,9  | 82     | 4,5  | 294     | 3,7  |     |  |      |  |       |

c.d. tabeli 6

| 1   | 2              | 3    | 4             | 5    | 6             | 7    | 8            | 9    | 10           | 11   | 12           | 13   |
|---|----------------|------|---------------|------|---------------|------|--------------|------|--------------|------|--------------|------|
| Grzywna samoistna w zł (ogółem)           | 10 356         |      |               |      |               |      |              |      | 2142         |      | 8103         |      |
| 500                                       | 329            | 100  | 1 212         | 100  | 9144          | 100  | 111          |      |              |      |              |      |
| 501— 1000                                 | 1 104          | 3,2  | 27            | 2,2  | 302           | 3,3  |              |      |              |      |              |      |
| 1001— 2 000                               | 4 785          | 10,7 | 120           | 9,9  | 984           | 10,8 |              |      |              |      |              |      |
| 2 001— 5 000                              | 3796           | 46,1 | 605           | 49,9 | 4180          | 45,7 |              |      |              |      |              |      |
| 5 001—10 000                              | 285            | 36,6 | 439           | 36,2 | 3 357         | 6,7  |              |      |              |      |              |      |
| 10 001—20 000                             | 38             | 2,8  | 21            | 1,7  | 264           | 2,9  |              |      |              |      |              |      |
| ponad 20 000                              | 19             | 0,4  |               |      | 38            | 0,4  |              |      |              |      |              |      |
|   |                | 0,2  |               |      | 19            | 0,2  |              |      |              |      |              |      |
| Średni wymiar grzywny (w zł)              | 2676           |      | 2559          |      | 2692          |      |              |      |              |      |              |      |
| Kara dodatkowa orzeczona samoistnie       | 14             |      | 1             |      | 13            |      | —            |      |              |      | 14           |      |
| Środki wychowawcze i poprawcze            | 103            |      | 103           |      | —             |      | —            |      | —            |      | 95           |      |
| Nadzór ochronny (ogółem)                  |                |      |               |      |               |      | 8 610        |      | 8            |      |              |      |
| z poleceniami                             |                |      |               |      |               |      | 2 882        | 100  |              |      |              |      |
| bez poleceń                               |                |      |               |      |               |      | 5 728        | 33,5 |              |      |              |      |
| Ośrodek przystosowania społecznego        |                |      |               |      |               |      | 437          | 66,5 |              |      |              |      |
| <b>1978</b>                               |                |      |               |      |               |      |              |      |              |      |              |      |
| Ogółem*                                   | <b>157 656</b> |      | <b>32 397</b> |      | <b>125259</b> |      | <b>16626</b> |      | <b>40871</b> |      | <b>99966</b> |      |
| Kara śmierci                              | 15             |      | —             |      | 15            |      | —            |      | 10           |      | 5            |      |
| Pozbawienie wolności bezwzględne (ogółem) | 52292          |      | 12132         |      | 40 160        | 100  |              |      | 16 859       |      | 19921        |      |
| 3 miesiące                                | 56             | 100  | 8             | 100  | 48            | 0,1  | 15 512       | 100  | 47           | 100  | 4            | 100  |
| 3 do 6 miesięcy                           | 237            | 0,1  | 33            | 0,1  | 204           | 0,5  | 5            | 0,0  | 190          | 0,3  | 30           | 0,0  |
| 6 miesięcy                                | 1051           | 0,5  | 176           | 0,3  | 875           | 2,2  | 17           | 0,1  | 595          | 1,1  | 285          | 0,2  |
| 6 miesięcy do 1 roku                      | 2 946          | 2,0  | 637           | 1,5  | 2 309         | 5,7  | 171          | 1,1  | 1480         | 3,5  | 1 130        | 1,4  |
| 1 rok                                     | 12 290         | 5,6  | 2 837         | 5,3  | 9453          | 23,5 | 336          | 2,2  | 4 521        | 8,8  | 5 614        | 5,7  |
| 1 do 2 lat                                | 22233          | 23,5 | 5176          | 33,4 | 17057         | 2,6  | 2155         | 13,9 | 7182         | 26,8 | 7500         | 28,2 |
| 2 do 3 lat                                | 3152           | 42,6 | 600           | 42,6 | 2 552         | 6,4  | 7 551        | 48,7 | 618          | 42,5 | 853          | 37,6 |
| 3 lata                                    | 4 396          | 6,0  | 1201          | 3,9  | 3195          | 8,0  | 1 681        | 10,8 | 855          | 3,7  | 1930         | 4,3  |
|   |                | 8,4  |               | 9,8  |               |      | 1 611        | 10,4 |              | 5,1  |              | 9,7  |

|                                     |        |      |       |      |       |      |       |     |       |     |       |     |  |  |
|-------------------------------------|--------|------|-------|------|-------|------|-------|-----|-------|-----|-------|-----|--|--|
| 3 do 5 lat                          | 4262   | 8,2  | 1 154 | 9,5  | 3108  | 7,7  | 1512  | 9,7 | 972   | 5,8 | 1778  | 8,9 |  |  |
| 5 do 10 lat                         | 1435   | 2    | 265   | 2,2  | 1170  | 2,9  | 435   | 2,8 | 319   | 1,9 | 681   | 3,4 |  |  |
| 10 do 15 lat                        | 169    | 0,3  | 33    | 0,3  | 136   | 0,3  | 30    | 0,2 | 50    | 0,3 | 89    | 0,4 |  |  |
| 25 lat                              | 65     | 0,1  | 12    | 0,1  | 53    | 0,1  | 8     | 0,1 | 30    | 0,2 | 27    | 0,2 |  |  |
| Średnia długość kary (w miesiącach) | 24,02  |      | 24,23 |      | 23,95 |      | 26,25 |     | 21,17 |     | 14,70 |     |  |  |
| Pozbawienie wolności z zawieszeniem |        |      |       |      |       |      |       |     |       |     |       |     |  |  |
| z nałożeniem obowiązków             | 56572  | 100  | 10787 | 100  | 45785 | 100  |       |     |       |     |       |     |  |  |
| bez nałożenia obowiązków            | 23710  | 41,9 |       |      |       |      |       |     |       |     |       |     |  |  |
| z oddaniem pod dozór                | 32862  | 58,1 |       |      |       |      |       |     |       |     |       |     |  |  |
| bez oddania pod dozór               | 22868  | 40,4 | 8582  | 79,6 | 14286 | 31,2 |       |     |       |     |       |     |  |  |
| 3 miesiące                          | 33704  | 59,6 | 2205  | 20,4 | 31499 | 68,8 |       |     |       |     |       |     |  |  |
| 3 do 6 miesięcy                     | 24     | 0,0  | 2     | 0,0  | 22    | 0,0  |       |     |       |     |       |     |  |  |
| 6 miesięcy                          | 90     | 0,2  | 12    | 0,2  | 78    | 0,2  |       |     |       |     |       |     |  |  |
| 6 miesięcy do 1 roku                | 1599   | 2,8  | 251   | 2,9  | 1348  | 2,9  |       |     |       |     |       |     |  |  |
| 1 rok                               | 5382   | 9,5  | 875   | 9,8  | 4507  | 9,8  |       |     |       |     |       |     |  |  |
| 1 do 2 lat                          | 23931  | 42,4 | 4746  | 42,0 | 19189 | 42,0 |       |     |       |     |       |     |  |  |
| 2 do 3 lat                          | 25301  | 44,7 | 4872  | 47,6 | 20429 | 47,6 |       |     |       |     |       |     |  |  |
| 3 lata                              | 116    | 0,2  | 16    | 0,2  | 100   | 0,2  |       |     |       |     |       |     |  |  |
|                                     | 129    | 0,2  | 13    | 0,3  | 116   | 0,3  |       |     |       |     |       |     |  |  |
| Średnia długość kary (w miesiącach) | 15,20  |      | 15,27 |      | 15,18 |      |       |     |       |     |       |     |  |  |
| Pozbawienie wolności (ogółem)       |        |      |       |      |       |      |       |     |       |     |       |     |  |  |
| z orzeczeniem grzywny               | 108864 | 100  | 22919 | 100  | 85945 | 100  |       |     |       |     |       |     |  |  |
| bez orzeczenia grzywny              | 75327  | 69,2 | 18421 | 80,4 | 56906 | 66,2 |       |     |       |     |       |     |  |  |
| Grzywna obok pozbawienia wolności,  | 33537  | 30,8 | 4498  | 19,6 | 29039 | 33,8 |       |     |       |     |       |     |  |  |
| w zł (ogółem)                       |        |      |       |      |       |      |       |     |       |     |       |     |  |  |
| 500                                 | 75327  | 100  | 18421 | 100  | 56906 | 100  |       |     |       |     |       |     |  |  |
| 501— 1 000                          | 23     | 0,0  | 7     | 0,0  | 16    | 0,0  |       |     |       |     |       |     |  |  |
| 1 001— 2 000                        | 151    | 0,2  | 55    | 0,3  | 96    | 0,2  |       |     |       |     |       |     |  |  |
| 2 001— 5 000                        | 742    | 1,0  | 250   | 1,4  | 492   | 0,9  |       |     |       |     |       |     |  |  |
| 5 001—10 000                        | 11052  | 14,7 | 3329  | 18,1 | 7723  | 13,6 |       |     |       |     |       |     |  |  |
| 10 001—20 000                       | 33757  | 44,8 | 8958  | 48,6 | 24799 | 43,5 |       |     |       |     |       |     |  |  |
| 20 001—50 000                       | 21741  | 28,9 | 4807  | 26,1 | 16934 | 29,8 |       |     |       |     |       |     |  |  |
| ponad 50 000                        | 6657   | 8,8  | 952   | 5,2  | 5705  | 10,0 |       |     |       |     |       |     |  |  |
|                                     | 1204   | 1,6  | 63    | 0,3  | 1141  | 2,0  |       |     |       |     |       |     |  |  |

| 1                                   | 2      | 3    | 4     | 5    | 6      | 7    | 8      | 9    | 10    | 11 | 12     | 13 |
|-------------------------------------|--------|------|-------|------|--------|------|--------|------|-------|----|--------|----|
| Średni wymiar grzywny (w zł)        | 12 567 |      | 10341 |      | 13 287 |      |        |      |       |    |        |    |
| Ograniczenie wolności (ogółem)      | 25 691 | 100  | 5 953 | 100  | 19 738 | 100  | 702    |      | 6 777 |    | 18 212 |    |
| nieodpłatna dozorowana praca        | 11098  | 43,2 | 3 041 | 52,1 | 8 057  | 40,8 |        |      |       |    |        |    |
| potrącenia z zarobku                | 11497  | 44,8 | 2 059 | 34,6 | 9 438  | 47,8 |        |      |       |    |        |    |
| skierowanie do pracy                | 3096   | 12,0 | 853   | 14,3 | 2243   | 11,4 |        |      |       |    |        |    |
| z nałożeniem obowiązków             | 1998   | 7,8  |       |      |        |      |        |      |       |    |        |    |
| bez nałożenia obowiązków            | 23 693 | 92,2 |       |      |        |      |        |      |       |    |        |    |
| 3 miesiące                          | 326    | 1,3  | 45    | 0,8  | 281    | 1,4  |        |      |       |    |        |    |
| 3 do 6 miesięcy                     | 2 822  | 11,0 | 559   | 9,4  | 2 263  | 11,5 |        |      |       |    |        |    |
| 6 miesięcy do 1 roku                | 14 694 | 57,2 | 3 546 | 59,5 | 11 148 | 56,5 |        |      |       |    |        |    |
| 1 do 2 lat                          | 7 849  | 30,5 | 1 803 | 30,3 | 6046   | 30,6 |        |      |       |    |        |    |
| Grzywna samoistna, w zł (ogółem)    | 22 730 | 100  | 3 328 | 100  | 19402  | 100  | 339    |      | 5 028 |    | 17 363 |    |
| 500                                 | 1      | 0,0  |       | —    | 1      | 0,0  |        |      |       |    |        |    |
| 501— 1 000                          | 26     | 0,1  | 1     | 0,0  | 25     | 0,1  |        |      |       |    |        |    |
| 1 001— 2 000                        | 137    | 0,6  | 9     | 0,3  | 128    | 0,7  |        |      |       |    |        |    |
| 2 001— 5 000                        | 2199   | 9,7  | 305   | 9,2  | 1 894  | 9,8  |        |      |       |    |        |    |
| 5001—10000                          | 10447  | 46,0 | 1 601 | 48,0 | 8 846  | 45,6 |        |      |       |    |        |    |
| 10 001—20 000                       | 9 036  | 39,7 | 1290  | 38,8 | 7 746  | 39,9 |        |      |       |    |        |    |
| ponad 20 000                        | 884-   | 3,9  | 122   | 3,7  | 762    | 3,9  |        |      |       |    |        |    |
| Średni wymiar grzywny (w zł)        | 9242   |      | 9 197 |      | 9 250  |      |        |      |       |    |        |    |
| Kara dodatkowa orzeczona samoistnie | 163    |      | 4     |      | 159    |      |        |      | 1     |    | 162    |    |
| Środki wychowawcze i poprawcze      | 193    |      | 193   |      | —      |      |        |      | —     |    | —      |    |
| Nadzór ochronny (ogółem)            |        |      |       |      |        |      | 10 872 | 100  |       |    |        |    |
| z poleceniami                       |        |      |       |      |        |      | 5 408  | 49,7 |       |    |        |    |
| bez poleceń                         |        |      |       |      |        |      | 5 464  | 50,3 |       |    |        |    |
| Ośrodek przystosowania społecznego  |        |      |       |      |        |      | 556    |      |       |    |        |    |

\* Ukarania oraz orzeczenia środków wychowawczych i poprawczych; liczba ogółem recydywistów, nierocydywistów i poprzednio nie karanych w 1978 r. odnosi się tylko do ukaranych\*

czy wreszcie kumulowania środków karnych zaznaczył się z całą wyrazistością: pod tym względem polityka karna wobec młodocianych nie wykazywała jakichkolwiek odrębności w stosunku do stosowanej wobec pozostałych dorosłych. Co do wymiarów kar bezwzględnie pozbawienia wolności pojawiły się w przypadku młodocianych te same, znane już nam z analizy tablicy 2 przesunięcia — zanikanie skazań na kary najkrótsze, podwyższanie się najczęściej stosowanych wymiarów tej kary, zwiększanie się liczby i udziału kar długoterminowych i najdłuższych. W rezultacie średnia kara bezwzględnie pozbawienia wolności orzekana wobec młodocianych uległa przedłużeniu o około 4,5 miesiąca, czyli o 24%, i nie różniła się w znacznym stopniu od średniej kar wymierzanych pozostałym dorosłym. Podobny obraz ukazują wymiary kar pozbawienia wolności z zawieszeniem, ograniczenia wolności, grzywny samoistnej oraz grzywny orzekanej obok pozbawienia wolności, z tym tylko że podwyższenie wymiaru grzywien było znacznie poważniejsze.

Na osobne odnotowanie zasługuje parę dalszych odrębności polityki karnej wobec młodocianych. I tak jeśli chodzi o pozbawienie wolności z zawieszeniem, regułą obejmującą 3/4 do 4/5 młodocianych (a tylko 1/5—1/3 pozostałych dorosłych) było poddanie ich pod dozór, co w każdym razie co najmniej częściowo wiąże się z treścią przepisu § 3 art. 76 k.k. nakładającego na sądy obowiązek orzekania dozoru wobec młodocianych sprawców przestępstw umyślnych skazanych na pozbawienie wolności z zawieszeniem wykonania tej kary. Znamienne jest także — i w pełni zrozumiałe — że w stosunku do młodocianych względnie znacznie częściej stosowane były te postacie kary ograniczenia wolności, które nie przypominały rozłożonej na raty grzywny: a więc nałożenie obowiązku świadczenia nieodpłatnej dozorowanej pracy (art. 34 § 1 k.k.) oraz skierowanie do pracy (art. 34 § 3 k.k.).

Jak wiadomo, przepisy dotyczące recydywy ingerują w bardzo zasadniczy sposób w strukturę i wymiar kar orzekanych wobec osób określonych w art. 60 k.k., a pewnym stopniu także i wskazanych w art. 52 k.k. Przypomnijmy tylko w tym miejscu, że statystyka sądowa nie pozwala na wyodrębnienie tych ostatnich, co sprawiło, że zostali oni ujęci łącznie z innymi poprzednio karanymi (nie będącymi recydywistami), a więc takimi, których poprzednia karalność nie ma obligatoryjnie wywierać wpływu na rodzaj i wymiar orzekanych wobec nich kar. Już pierwszy rzut oka na dane zamieszczone w tablicy 5 nie pozostawia wątpliwości, że recydywa, ale także i inne postacie powrotu do przestępstwa mają ogromne konsekwencje dla wymiaru kary: np: na bezwzględne pozbawienie wolności skazano 93—98% ogółu recydywistów, 41—53% poprzednio karanych nie będących recydywistami oraz 20—23% poprzednio nie karanych. Można więc wyrazić przypuszczenie, że gdyby przepisy o następ-

stwach skazania w warunkach recydywy ujęte były w kodeksie karnym w sposób mniej stanowczy, liczba skazań na bezwzględne pozbawienie wolności mogłaby być znacznie niższa, albo inaczej mówiąc i ujmując szerzej zagadnienie, trzeba stwierdzić, że fakt recydywy w ogromnej mierze przesądza rodzaj kary, którą otrzyma skazany, i to tak dalece, że stopień społecznego niebezpieczeństwa (a zwłaszcza społecznej szkodliwości) jego czynu zdaje się być przesunięty w determinowaniu kary na dalsze, może nawet dalekie miejsce.

Analizując dane zawarte w tablicy 5 z punktu widzenia zmian, które zaszły w strukturze orzekanych kar w latach 1972—1978, należy zwrócić uwagę przede wszystkim na następujące dwie kwestie. Po pierwsze, udział skazań na bezwzględne pozbawienie wolności zmniejszył się stosunkowo najmniej u poprzednio nie karanych (bo tylko o 3,3%), ale też był u nich i tak dość niski, gdyż wynosił 23,2% (obecnie 19,9%). Nieco większe rozmiary zmniejszenie to przybrało u recydywistów (spadek z 98,0 na 93,3%, a więc o 4,7%), nie zmieniło to jednak faktu, że w dalszym ciągu wobec tej grupy skazanych inne środki karne orzekane są nader rzadko, aczkolwiek obecnie nieco częściej niż poprzednio. Stało się to możliwe dzięki stopniowo zarysowującej się zmianie nastawienia sądów do możliwości odstępowania od obostrzeń przewidzianych w art. 60 k.k., na jakie pozwala przepis art. 61 k.k. Z tego ostatniego przepisu skorzystały sądy w 1970 r. Wobec 1,1%, w 1972 r. wobec 4,8%, zaś w latach 1976—1978 wobec 10—11% recydywistów. Najdalej idące zmniejszenie udziału skazań na bezwzględne pozbawienie wolności miało miejsce w grupie poprzednio karanych nie będących recydywistami (aż o 12,1%), co jest o tyle istotne, że karani ci stanowią 25—26% wszystkich skazanych. Po drugie, pojawiły się daleko idące przekształcenia struktury środków karnych nie połączonych z pozbawieniem wolności, które najkrócej scharakteryzować by było można jako odchodzenie od kary pozbawienia wolności z zawieszeniem i stosowanie w jej miejsce kar ograniczenia wolności i grzywny samoistnej. Jest rzeczą interesującą, że objęły one w niemalże takim samym stopniu nie karanych poprzednio, co karanych nie będących recydywistami.

W kwestii wymiaru kar orzekanych wobec skazanych wchodzących do każdej z trzech rozważanych zbiorowości powiedzieć coś możemy tylko w odniesieniu do kary bezwzględnego pozbawienia wolności. Tutaj sytuacja rysuje się nader jasno: recydywa zdaje się wywierać wpływ nie tylko na strukturę orzekanych kar, ale także na ich wymiar. W 1972 r. średni wymiar bezwzględnego pozbawienia wolności dłuższy był w przypadku recydywistów o 4 miesiące (a więc 17%) niż u poprzednio nie karanych i nawet o ponad 7 miesięcy (tj. o 31%) niż u poprzednio karanych nie będących recydywistami. W 1978 r. różnice te zmniejszyły się (do od-



powiednio 6 i 19%), co oznacza, że wszystkie wyróżnione przez nas grupy skazanych otrzymują obecnie — gdy ukarani już zostaną bezwzględny pozbawieniem wolności — kary w bardziej zbliżonej wysokości i do tego dłuższe niż przed kilku laty. Średni wymiar kary bezwzględnego pozbawienia wolności wyniósł dla recydywistów w 1978 r. ponad 2 lata i 2 miesiące, przy czym karę tę otrzymało ponad 9 na 10 skazanych w warunkach art. 60 k.k.

Nie były to wszakże wszystkie dolegliwości, które spadły na nich w rezultacie skazania, pamiętać trzeba bowiem koniecznie także o karze grzywny orzeczonej obok pozbawienia wolności oraz o kosztach i opłatach sądowych, ale nadto o specjalnych środkach karnych stosowanych tylko wobec recydywistów — o nadzorze ochronnym i o ośrodku przystosowania społecznego. Jak wiadomo, w stosunku do recydywistów specjalnych (określonych w art. 60 § 1 k.k.) orzeczenie nadzoru jest fakultatywne. Następowало ono jednak coraz to częściej : np. w 1970 r. nadzór orzeczony został w stosunku do 28% tej kategorii recydywistów, w 1972 roku w stosunku do 58%, a w 1978 roku w stosunku do 73%. Wobec recydywistów specjalnych wielokrotnych (określonych w art. 60 § 2 k.k.) orzeczenie nadzoru lub umieszczenie w ośrodku przystosowania społecznego jest obligatoryjne; w latach 1972—1978 w odniesieniu do tej grupy recydywistów (pomijając pewne drobne wahania nie układające się w żaden ciąg wskazujący na istnienie jakiegoś trendu) w 2/3 przypadków sądy Orzekały oddanie pod nadzór ochronny, w 1/3 zaś — umieszczenie w ośrodku przystosowania społecznego. Popełnienie przestępstwa w warunkach recydywy pociągało więc za sobą bardzo daleko idące konsekwencje w zakresie wyboru rodzaju kary, jej wymiaru, a do tego jeszcze poddania oddziaływaniu specjalnych środków karnych z których jeden polegał na dalszym, trwającym 2 do 5 lat przedłużeniu pozbawienia wolności.

#### IX. RODZAJE I WYMIAR ŚRODKÓW KARNYCH ORZECZONYCH WOBEC MŁODOCIANYCH I WOBEC RECYDYWISTÓW (ZA NIEKTÓRE PRZESTĘPSTWA)

Poczynione przez nas dotychczas uwagi o strukturze i wymiarze kar stosowanych wobec młodocianych i wobec recydywistów mogą łatwo spotkać się z zarzutem, iż oparte zastały na nadmiernie uproszczonym schemacie uwzględnianych zależności. Jeśli bowiem zestawiało się informacje o strukturze kar nakładanych na młodocianych i na starszych dorosłych czy na recydywistów, pozostałych poprzednio karanych i pierwszy raz karanych — przyjmowało się pewne milczące założenie niezbędne do tego, aby przeprowadzone porównania, a zwłaszcza wyciągane z

nich wnioski, miały sens. Zgodnie z tym założeniem różnice w strukturze czy wymiarach kar orzekanych wobec wspomnianych wyżej kategorii sprawców miały stanowić konsekwencje specjalnego ukształtowania ich odpowiedzialności w uregulowaniach części ogólnej kodeksu karnego i sposobu wykładania tych przepisów przez sądy. Tylko bowiem przyjęcie, choćby prowizoryczne, takiego założenia mogło usprawiedliwiać wyrażenie — na podstawie danych zawartych w tablicach 5 i 6 — poglądu, zgodnie z którym np. różnice między polityką karną stosowaną wobec młodocianych i wobec pozostałych dorosłych wydają się być zaskakująco niewielkie. Zakładało się bowiem równocześnie, że rozmaite inne przepisy współwyznaczające otrzymywane przez nich kary znalazły wobec nich zastosowanie w tych samych proporcjach. Jeśliby to ostatnie założenie przełożyć z tak uogólnionego sformułowania na język bliższych życia konkretów, znaczyłoby to przede wszystkim miało uznanie tożsamości struktury przestępstw popełnianych przez skazanych należących do zestawianych zbiorowości. Struktura kar orzeczonych wobec określonej grupy sprawców zależna jest bowiem w poważnej mierze od rodzajów przestępstw im przypisanych i jeśli między dwiema porównywanymi grupami takich sprawców zachodzą istotniejsze różnice w rodzajach popełnianych przez nich przestępstw — różnice w otrzymanych karach będą się zapewne musiały pojawić już z tego tylko względu. Przechodzenie do porządku nad tym ostatnim faktem i akceptowanie wspomnianego na wstępie założenia można by uznać za dopuszczalne co najwyżej dla uzyskania bardzo wstępnej orientacji w polityce karnej stosowanej wobec rozmaitych grup skazanych, a więc dla uzyskania „pierwszego przybliżenia” oceny tejże polityki. Nie powinno się jednak na niej poprzestawać.

Obecnie zrobimy następny krok w naszej analizie i podejmiemy próbę naświetlenia, jak kształtowała się owa polityka w odniesieniu do młodocianych i recydywistów skazanych za poszczególne, wybrane przestępstwa. Porównywać w ten sposób będziemy strukturę i wymiary kar orzeczonych wobec interesujących nas grup skazanych za dopuszczenie się czynów zagrożonych takimi samymi sankcjami, które jeśli były modyfikowane lub których ewentualne zastosowanie podlegało określonym ograniczeniom czy rozszerzeniom, to na podstawie przepisów części ogólnej kodeksu karnego stanowiących o tym, jak karać sprawców będących młodocianymi czy recydywistami. Trzeba by może od razu wyraźnie powiedzieć, że uzyskane na tej drodze wyniki stanowić będą „drugie przybliżenie”, a nie jakieś ostateczne rozwiązanie interesującego nas zagadnienia, w tym w każdym razie sensie, że i teraz przyjąć będzie trzeba pewne założenia. Sformułować by je można następująco. Po pierwsze — w odniesieniu do skazań za każde z analizowanych rodzajów przestępstw prawdziwe jest przypuszczenie, że rozkład ich ze względu na wagę przy-

pisanych sprawcom czynów, ze względu na okoliczności czynu i cechy sprawcy mające znaczenie dla wyboru i wymiaru kary był w przybliżeniu taki sam w porównywanych latach (tj. w 1972 r. i w 1978 r.). Po drugie, że wspomniane wyżej rozkłady były w przybliżeniu takie same w odniesieniu do młodocianych co do pozostałych dorosłych oraz co do recydywistów, poprzednio karanych nie będących recydywistami i poprzednio nie karanych. W założeniach tych nie ma niczego szczególnego, czyni się je zawsze wówczas, gdy porównuje się kary orzekane w różnych latach, na różnych terenach kraju, wobec różnych kategorii sprawców, i — na podstawie zaobserwowanych odmienności w ich strukturze i wysokości — wypowiada się sądy o tym, że polityka karna uległa zmianie, że kształtuje się inaczej na jednych, a inaczej na innych terenach kraju, że rozmaicie traktowane są różne grupy skazanych sprawców przestępstw. Wspomniane wyżej założenia nie są tylko na ogół wypowiedziane *expressis verbis*; przyjmuje się je z reguły jako coś oczywistego lub nie uświadamia się sobie ich istnienia i płynących z nich ograniczeń zasadności wypowiedzianych stwierdzeń i przybliżonego charakteru wniosków<sup>83</sup>.

Zajmiemy się obecnie przeprowadzeniem owego „drugiego przybliżenia” oceny polityki karnej stosowanej u nas do młodocianych i do recydywistów. Kwestią wymagającą wstępnego rozstrzygnięcia była decyzja co do rodzaju kryterium, według którego dokonywano by wyboru przestępstw mających stanowić podstawę analizy. Po różnych deliberacjach posłużono się kryterium wyłącznie formalnym, a mianowicie liczby skazań. Objęto analizą wszystkie te przestępstwa, za które w 1972 r. podobnie jak w 1978 r. skazano co najmniej 100 młodocianych i co najmniej 100 recydywistów (z art. 60 k.k.), uznano bowiem, że zajmowanie się rozkładami struktury kar (czy ich wymiarów) w bardzo niewielkich zbiorowościach mijałoby się z celem, gdyż stwarzałoby zbyt wątpliwą podstawę do wyciągania jakichkolwiek bardziej zdecydowanych wniosków. Liczba przestępstw<sup>64</sup> spełniających to kryterium nie była wielka, wynosiła za-

---

<sup>63</sup> Takim bądź podobnym „drugim przybliżeniem” zadowolić się trzeba wówczas, gdy podstawę analizy stanowią dane statystyki sądowej. Przejście do „trzeciego przybliżenia” umożliwiła analiza orzekanych kar przeprowadzona na podstawie akt spraw karnych, pozwalająca na uwzględnienie znacznie bogatszego zestawu informacji o elementach współwyznaczających wybór i wymiar” kary. O „czwartym przybliżeniu” mówić by zapewne można wówczas, gdyby oprócz analizę nie tylko na aktach spraw karnych, ale i np. na wynikach obserwacji uczestniczącej w rozprawie i naradzie sędziowskiej nad wyrokiem.

<sup>64</sup>Mówić by tu raczej należało nie o „przestępstwach” (czynach kwalifikowanych z jednego przepisu kodeksu karnego), ale o odrębnych pozycjach wyróżnianych w statystyce sądowej prawomocnych skazań: w paru przypadkach osobno traktowano bowiem skazanie z tego samego paragrafu jednego artykułu w zależ -

ledwie 15, jednak skazania z odnoszących się do nich przepisów obejmowały pokąźną część ogółu ukarań za przestępstwa ścigane z oskarżenia publicznego (47,1% w 1972 r. i 49,3% w 1978 r.). Część ta była jeszcze większa, gdy chodzi o recydywistów (odpowiednio 60,7% i 62,9%), a największa w przypadku młodocianych (odpowiednio 71,3% i 72,3%).

Pomimo zastosowania czysto formalnego kryterium w rozpatrywanej Obecnie grupie przestępstw znalazły się bardzo rozmaite czyny. Mamy w niej bowiem przestępstwa skierowane przeciwko zdrowiu, przeciwko wolności, przeciwko rodzinie, opiece i młodzieży, przeciwko mieniu, wreszcie przeciwko działalności instytucji państwowych i społecznych. Występują w niej czyny o charakterze chuligańskim i pozbawione tego charakteru, występki i jedna zbrodnia, przestępstwa zagrożone różnego rodzaju karami oraz takie, których sankcje przewidują różne granice wymiaru kary pozbawienia wolności. Możemy więc powiedzieć, że wioski wypowiedziane o polityce karnej stosowanej wobec młodocianych i wobec recydywistów będą miały dobrą podbudowę faktyczną w materiale liczbowym.

Zasadnicze dane dotyczące liczby skazań, struktury i wymiaru orzeczonych kar wobec różnych kategorii sprawców wymienionych wyżej czynów zgrupowane zostały w tablicy 7. W porównaniu do zestawu informacji o tych kwestiach, którymi operowaliśmy poprzednio — obecny wydawać się może nadmiernie skrócony, aczkolwiek tak chyba nie jest. Przedstawione w odniesieniu do każdego z rozważanych przestępstw odsetki informują o rodzajach orzeczonych kar (z pominięciem tylko bardzo przecież rzadko stosowanych, jak poprzestanie na orzeczeniu kary dodatkowej oraz orzeczenie środków wychowawczych lub poprawczych) i odpowiadają w przybliżeniu — nawiązując do terminologii przyjętej w tablicy 4 — miernikom struktury środków karnych, Zamieszczone średnie — będące miernikami intensywności środków karnych — informują w syntetyczny sposób o wymiarach kar dających się ująć w miesiącach trwania dolegliwości polegającej na pozbawieniu wolności bądź w złotych obrazujących rozmiary dolegliwości materialnej; skromniejszy zakres tych danych w odniesieniu do recydywistów wynika ze sposobu ujęcia materiału liczbowego w statystyce sądowej.

Zastanówmy się teraz nad tym, co nowego do sformułowanych poprzednio obserwacji dotyczących polityki karnej wnoszą informacje zamieszczone w tablicy 7. Pierwsze pytanie, na które chcielibyśmy udzielić odpowiedzi, brzmi: które z naszych dotychczasowych ustaleń znajdują potwierdzenie w wynikach obecnej analizy, które natomiast wymagają

naści od tego, czy sąd dopatrywał się w czynie znamion chuligaństwa, czy nie, w innych — w zależności od tego, czy naruszone mienie stanowiło własność społeczną, czy też nie stanowiło.

przeformułowania czy wręcz odrzucenia. Rozpocniemy od młodocianych.

Jedną z cech struktury środków karnych orzekanych w stosunku do młodocianych był wyższy niż u pozostałych dorosłych udział skazań na bezwzględne pozbawienie wolności. Dane zawarte w tablicy 7 nie pozwalają na twierdzenie, że zależność taka występuje powszechnie albo nawet że przejawia się często. Jej pojawienie się (w danych globalnych) tłumaczyć zapewne należy przede wszystkim odmiennością struktury przestępczości młodocianych i reszty dorosłych: młodociani względnie częściej niż inni skazywani byli za przestępstwa, za które częściej orzeka się bezwzględne pozbawienie wolności. Przypadków, kiedy to, odsetek skazań na tę ostatnią karę wyższy był u młodocianych (z jednym tylko wyjątkiem — co najwyżej o parę bądź kilka procent), było w 1972 r. sześć <sup>65</sup>, gdy w 1978 r. już tylko dwa <sup>66</sup>. Wszystkie one stanowiły jakąś formę zamachu na osobę, wśród pozostałych znalazły się natomiast wszystkie analizowane rodzaje zamachów skierowanych przeciwko mieniu i pozostałe wystąpienia przeciwko osobie. Obserwacje te nasuwają dwie konkurencyjne hipotezy: albo częstsze karanie młodocianych bezwzględnym pozbawieniem wolności ograniczone było do reakcji na przestępstwa przeciwko osobie, albo naprawdę nie istniało ono, zaś wrażenie surowszego karania młodocianych niż pozostałych dorosłych wywołane było poważniejszym charakterem następstw ich (wymierzonych przeciwko osobie) czynów, kwalifikowanych z tych samych przepisów kodeksu karnego. Tę ostatnią hipotezę odnotowujemy w tym miejscu tylko dla porządku, nie można jej bowiem rozstrzygnąć w ramach podjętego tutaj „drugiego przybliżenia” oceny kształtowania się polityki karnej naszych sądów wobec różnych grup skazanych.

Jak już wspomniano, w większości przypadków bezwzględnym pozbawieniem wolności karano młodocianych rzadziej niż pozostałych dorosłych. Szczególnie wielkie różnice w odsetku tych, którzy otrzymali tę karę, wystąpiły u skazanych za występki kwalifikowane z art. 203 § 1 k.k. (w 1972 r. — o 20,0%; w 1978 r. — o 23,3%) oraz z art. 208 k.k. (zwłaszcza gdy przedmiotem kradzieży zuchwałej lub z włamaniem nie było mienie społeczne).

---

<sup>65</sup> Chodziło tu o kary orzeczone za przestępstwa, art. 156 § 1 k.k. (umyślne „średnie” uszkodzenie ciała, niechuligańskie), z art. 158 § 1 k.k. (udział w bójce lub pobiciu, niechuligański), z art. 168 § 1 k.k. (zgwałcenie), z art. 184 § 1 k.k. (znęcanie się), z art. 234 § 1 k.k. (czynna napaść na funkcjonariusza, chuligańska, ale także i niechuligańska).

<sup>66</sup> Chodziło tu o kary orzeczone za występki z art. 184 § 1 k.k. i 234 § 1 k.k. (chuligańskie).

Tablica 7. Rodzaje i niektóre mierniki intensywności środków karnych orzeczonych w latach 1972 i 1978 za przestępstwa ścigane z oskarżenia publicznego .

| Naruszony przepis ustawy  | Środki karne   | Ogółem  |                  | Młodociani<br>17—20 letni) |                  | Pozostali dorośli<br>(pow. 21 lat) |                  | Poprzednio karani |                  |                |                  | Poprzednio<br>nie karani |                  |
|---|--|---------|------------------|----------------------------|------------------|------------------------------------|------------------|-------------------|------------------|----------------|------------------|--------------------------|------------------|
|   |  |         |                  |                            |                  |                                    |                  | recydywiści       |                  | nierecydywiści |                  |                          |                  |
|   |  | %       | śr. <sup>b</sup> | %                          | śr. <sup>b</sup> | %                                  | śr. <sup>b</sup> | %                 | śr. <sup>b</sup> | %              | śr. <sup>b</sup> | %                        | śr. <sup>b</sup> |
| 1   | 2  | 3       | 4                | 5                          | 6                | 7                                  | 8                | 9                 | 10               | 11             | 12               | 13                       | 14               |
| <b>1972</b>   |  |         |                  |                            |                  |                                    |                  |                   |                  |                |                  |                          |                  |
| Ogółem  | liczba skazań<br>pozbawienie wolności<br>(bezwzględne) | 169 321 |                  | 35 278                     |                  | 134043                             |                  | 15 341            |                  | 42494          |                  | 111 516                  |                  |
|   | pozbawienie wolności<br>(z zawieszeniem)               | 37,5    | 19,39            | 48,8                       | 19,56            | 34,6                               | 19,33            | 98,0              | 23,63            | 53,3           | 16,33            | 23,2                     | 19,60            |
|   | ograniczenie wolności                                  | 50,5    | 11,43            | 42,3                       | 11,43            | 52,7                               | 11,43            | 0,1               |                  | 36,5           |                  | 62,8                     |                  |
|   | grzywna samoistna                                      | 5,7     |                  | 5,2                        |                  | 5,9                                |                  | 1,2               |                  | 5,1            |                  | 6,6                      |                  |
|   | grzywna obok pozbawienia wolności <sup>a</sup>         | 6,1     | 2676             | 3,4                        | 2 559            | 6,8                                | 2692             | 0,7               |                  | 5,1            |                  | 7,3                      |                  |
|   | nadzór ochronny  | 61,1    | 3 003            | 62,9                       | 2 766            | 60,6                               | 3 071            |                   | 56,2             |                |                  |                          |                  |
|   | ośrodki przystosowania społecznego                     |         |                  |                            |                  |                                    |                  |                   | 2,9              |                |                  |                          |                  |
| Art. 156, §1:<br>umyślne „średnie” uszkodzenie ciała (chuligańskie) | liczba skazań<br>pozbawienie wolności<br>(bezwzględne) | 1882    |                  | 794                        |                  | 1089                               |                  | 190               |                  | 360            |                  | 1333                     |                  |
|   | pozbawienie wolności<br>(z zawieszeniem)               | 80,4    | 16,79            | 77,3                       | 15,74            | 82,6                               | 17,50            | 100               | 23,16            | 94,2           | 17,74            | 73,9                     | 15,24            |
|   | ograniczenie wolności                                  | 19,5    | 13,67            | 22,4                       | 13,39            | 17,4                               | 13,92            | —                 |                  | 5,8            |                  | 26,0                     |                  |
|   | grzywna samoistna                                      | —       | —                | —                          | —                | —                                  | —                | —                 | —                | —              | —                | —                        | —                |
|   | grzywna obok pozbawienia wolności <sup>a</sup>         | —       |                  | —                          |                  | —                                  |                  | —                 |                  | —              |                  | —                        |                  |
|   | nadzór ochronny  | 8,9     | 3 704            | 7,3                        | 3 510            | 9,0                                | 3 819            |                   | 46,3             |                |                  |                          |                  |
|   | ośrodki przysposobienia społecznego                    |         |                  |                            |                  |                                    |                  |                   | —                |                |                  |                          |                  |

|   |  |       |                   |                    |                   |                    |                   |      |        |      |       |      |       |
|---|--|-------|-------------------|--------------------|-------------------|--------------------|-------------------|------|--------|------|-------|------|-------|
| Art. 156, §1:<br>umyślne „średnie”* uszkodzenie ciała (niechuligańskie) | liczba skazań                                  | 5992  |                   | 1158               |                   | 4834               |                   | 301  |        | 1048 |       | 4643 |       |
|   | pozbawienie wolności ; (bezwzględne)           | 23,9  | 14,94             | 25,5               | 13,84             | 23,5               | 15,22             | 98,1 | 19,12  | 46,0 | 13,89 | 14,0 | 13,80 |
|   | pozbawienie wolności (z zawieszeniem)          | 73,9  | 11,15             | 72,6               | 11,34             | 74,2               | 11,10             | 0,7  |        | 52,3 |       | 83,5 |       |
|   | ograniczenie wolności                          | 0,9   |                   | 0,7                |                   | 1,0                |                   | 0,3  |        | 1,1  |       | 0,9  |       |
|   | grzywna samoistna                              | 1,3   | 2 566             | 1,2                | 2 757             | 1,3                | 2 523             | 0,3  |        | 0,6  |       | 1,5  |       |
|   | grzywna obok pozbawienia wolności <sup>a</sup> | 47,7  | 2 733             | 42,9               | 2 878             | 48,9               | 2 768             |      | 49,5   |      |       |      |       |
| nadzór ochronny   |  |       |                   |                    |                   |                    |                   |      |        |      |       |      |       |
| ośrodki przystosowania społecznego                                      |  |       |                   |                    |                   |                    |                   |      |        |      |       |      |       |
| Art. 158, §1:<br>udział w bójce lub pobicie (chuligański)               | liczba skazań                                  | 2655  |                   | 1418               |                   | 1237               |                   | 171  |        | 356  |       | 2128 |       |
|   | pozbawienie wolności (bezwzględne)             | 76,8  | 14,93             | 75,7               | 14,58             | 78,0               | 15,32             | 100  | 20,83  | 93,8 | 16,06 | 72,1 | 14,02 |
|   | pozbawienie wolności (z zawieszeniem)          | 22,6  | 12,39             | 23,6               | 12,83             | 21,5               | 11,84             | —    |        | 6,2  |       | 27,1 |       |
|   | ograniczenie wolności                          | 0,4   |                   | 0,4                |                   | 0,4                |                   | —    |        | —    |       | 0,5  |       |
|   | grzywna samoistna                              | 0,2   | 4000 <sup>c</sup> | 0,4                | 4000 <sup>c</sup> | 0,1                | 4000 <sup>c</sup> | —    |        | —    |       | 0,3  |       |
|   | grzywna obok pozbawienia wolności <sup>a</sup> | 12,0  | 3 551             | 10,4               | 3 718             | 13,7               | 3 405             |      | 41,8   |      |       |      |       |
| nadzór ochronny   |  |       |                   |                    |                   |                    |                   |      |        |      |       |      |       |
| ośrodki przystosowania społecznego                                      |  |       |                   |                    |                   |                    |                   | 1,2  |        |      |       |      |       |
| Art. 158, §1,<br>udział w bójce lub pobicie (niechuligański)            | liczba skazań                                  | 3254  |                   | 3139               |                   | 2115               |                   | 148  |        | 390  |       | 2716 |       |
|   | pozbawienie wolności (bezwzględne)             | 25,9  | 13,36             | 28,5               | 13,13             | 24,4               | 13,64             | 100  | 16,78. | 49,5 | 13,44 | 18,5 | 12,46 |
|   | pozbawienie wolności (z zawieszeniem)          | 67,4  | 10,94             | 64,0               | 11,44             | 69,2               | 10,73             | —    |        | 48,2 |       | 73,8 |       |
|   | ograniczenie wolności                          | 4,5   |                   | 5,0                |                   | 4,2                |                   | —    |        | 1,3  |       | 5,2  |       |
| grzywna samoistna   | 2,2  | 3 155 | 2,4               | 3 948 <sup>c</sup> | 2,2               | 2 689 <sup>c</sup> |                   |      | 1,0    |      | 2,5   |      |       |



c.d. tabeli 7

| 1                             | 2   | 3    | 4                 | 5    | 6                         | 7     | 8                 | 9    | 10           | 11   | 12            | 13   | 14            |
|-------------------------------|---|------|-------------------|------|---------------------------|-------|-------------------|------|--------------|------|---------------|------|---------------|
|                               | grzywna obok pozbawienia wolności*<br>nadzór ochronny<br>ośrodki przystosowania społecznego   | 51,1 | 2 705             | 43,6 | 2 815                     | 55, t | 2 659             | 31,1 |              |      |               |      |               |
|                               |   |      |                   |      |                           |       |                   | 0,8  |              |      |               |      |               |
| Art. 168, §1:<br>zgwałcenie   | liczba skazań<br>pozbawienie wolności<br>(bezwzględne)<br>pozbawienie wolności<br>(z zawieszeniem)<br>ograniczenie wolności<br>grzywna samoistna<br>grzywna obok pozbawienia wolności®<br>nadzór ochronny<br>ośrodki przystosowania społecznego     | 84,6 | 1060<br>32,49     | 87,0 | 410<br>31,28              | 83,1  | 650<br>33,28      | 100  | 101<br>44,55 | 91,7 | 276<br>34,91  | 79,5 | 683<br>29,11  |
|                               |   | 15,4 | 16,60             | 13,0 | 15,38                     | 16,9  | 1748              | —    |              | 8,3  |               | 10,5 |               |
|                               |   | —    |                   | —    |                           | —     |                   | —    |              | —    |               | —    |               |
|                               |   | 8,4  | 3 625             | 5,1  | 3 605°                    | 10,5  | 3 631             | 54,5 |              |      |               |      |               |
|                               |   |      |                   |      |                           |       |                   | —    |              |      |               |      |               |
| Art. 184, §1:<br>znęcanie się | liczba skazań<br>pozbawienie wolności<br>(bezwzględne)<br>pozbawienie wolności , .<br>(z zawieszeniem)<br>ograniczenie wolności<br>grzywna samoistna<br>grzywna obok pozbawienia wolności*<br>nadzór ochronny<br>ośrodki przystosowania społecznego | 27,0 | 10 305<br>15,91   | 37,4 | 115<br>16,57 <sup>c</sup> | 26,9  | 10190<br>15,90    | 99,2 | 743<br>19,20 | 43,8 | 2973<br>14,73 | 11,2 | 6589<br>14,70 |
|                               |   | 72,8 | 12,65             | 62,6 | 12,26                     | 72,9  | 12,65             | 0,4  |              | 56,1 |               | 88,6 |               |
|                               |   | 0,1  |                   |      |                           | 0,1   |                   | 0,3  |              | 0,1  |               | 0,1  |               |
|                               |   | 0,1  | 2160 <sup>c</sup> | —    |                           | 04:   | 2160 <sup>c</sup> | 0,1  |              | —    |               | 0,1  |               |
|                               |   | 11,6 | 2 326             | 7,0  | 2 350 <sup>c</sup>        | 11,6  | 2 326             | 59,0 |              |      |               |      |               |
|                               |   |      |                   |      |                           |       |                   | —    |              |      |               |      |               |



c.d. tabeli 7

| 1   | 2   | 3  | 4  | 5                                  | 6   | 7                                  | 8  | 9   | 10  | 11  | 12 | 13 | 14 |
|---|---|--|--|------------------------------------|---|------------------------------------|--|---|---|---|----|----|----|
|   | grzywna obok pozbawienia wolności <sup>a</sup><br>nadzór ochronny<br>ośrodki przystosowania społecznego   | 99,4   | 2 738  | 99,2                               | 2 491                                     | 99,7                               | 2 996  | 65,1<br>4,3   |   |   |    |    |    |
| Aft. 203, § 1:<br>kradzież cudzego<br>mienia ruchomego          | liczba skazań<br>pozbawienie wolności<br>(bezwzględne)<br>pozbawienie wolności<br>(z zawieszeniem)<br>ograniczenie wolności<br>grzywna samoistna<br>grzywna obok pozbawienia wolności <sup>a</sup><br>nadzór ochronny<br>ośrodki przystosowania społecznego | 13 765<br>58,8<br>46,6<br>0,3<br>0,2<br>99,5 | 15,82<br>10,18<br>1 908 <sup>c</sup><br>2116 | 44,5<br>54,4<br>0,5<br>0,1<br>99,3 | 4090<br>13,27<br>10,18<br>1 140*<br>2 046 | 64,8<br>34,7<br>0,3<br>0,1<br>99,6 | 9675<br>16,56<br>10,17<br>2 100 <sup>c</sup><br>2145 | 3484<br>99,9<br>20,50<br>0,0<br>0,1<br>—<br>64,7<br>5,3 | 4248<br>70,1<br>12,22<br>29,4<br>0,3<br>0,2 | 6033<br>27,0<br>12,40<br>71,9<br>0,5<br>0,3 |    |    |    |
| Art. 208:<br>kradzież zuchwałą lub z włamaniem (mienia cudzego) | liczba skazań<br>pozbawienie wolności<br>(bezwzględne)<br>pozbawienie wolności<br>(z zawieszeniem)<br>ograniczenie wolności<br>grzywna samoistna<br>grzywna obok pozbawienia wolności <sup>a</sup><br>nadzór ochronny<br>ośrodki przystosowania społecznego | 7468<br>66,6<br>33,0<br>—<br>—<br>99,0       | 21,24<br>14,27<br>—<br>—<br>2 282            | 55,5<br>43,6<br>—<br>—<br>98,4     | 3497<br>18,33<br>14,11<br>—<br>2080       | 76,4<br>23,6<br>—<br>—<br>99,6     | 3971<br>23,10<br>14,54<br>—<br>2458                  | 1491<br>99,9<br>29,07<br>0,1<br>—<br>—<br>67,4<br>4,7   | 2082<br>85,9<br>18,40<br>14,0<br>—<br>—     | 3895<br>43,5<br>17,36<br>55,7<br>—<br>—     |    |    |    |

|  |   |                    |                    |      |                    |                    |                    |      |       |      |       |      |       |
|--|---|--------------------|--------------------|------|--------------------|--------------------|--------------------|------|-------|------|-------|------|-------|
| Art. 210, § 1:<br>rabunek mienia<br>cudzego                            | liczba skazań                                     | 3488               |                    | 1843 |                    | 1645               |                    | 746  |       | 763  |       | 1979 |       |
|  | pozbawienie wolności<br>(bezwzględne)             | 98,3               | 44,94              | 97,1 | 41,00              | 99,6               | 42,96              | 100  | 57,63 | 99,7 | 45,74 | 97,0 | 36,70 |
|  | pozbawienie wolności<br>(z zawieszeniem)          | 1,7                | 17,80              | 2,9  | 17,69              | 0,4                | 18,63 <sup>c</sup> | —    | —     | 0,3  | —     | 2,9  | —     |
|  | ograniczenie wolności                             | —                  | —                  | —    | —                  | —                  | —                  | —    | —     | —    | —     | —    | —     |
|  | grzywna samoistna                                 | —                  | —                  | —    | —                  | —                  | —                  | —    | —     | —    | —     | —    | —     |
|  | grzywna obok pozbawienia<br>wolności <sup>a</sup> | 99,3               | 2 547              | 99,1 | 23 61              | 99,6               | 2 755              | —    | —     | —    | —     | —    | —     |
| nadzór ochronny  | —   | —                  | —                  | —    | —                  | —                  | —                  | 63,8 | —     | —    | —     | —    |       |
| ośrodki przystosowania<br>społecznego                                  | —   | —                  | —                  | —    | —                  | —                  | —                  | 1,9  | —     | —    | —     | —    |       |
| Art. 215, §1:<br>paserstwo mienia<br>cudzego                           | liczba skazań                                     | 1235               |                    | 343  |                    | 892                |                    | 165  |       | 285  |       | 785  |       |
|  | pozbawienie wolności<br>(bezwzględne)             | 35,3               | 15,09              | 23,9 | 13,25              | 39,7               | 15,51              | 100  | 19,24 | 56,5 | 12,85 | 14,0 | 12,12 |
|  | pozbawienie wolności<br>(z zawieszeniem)          | 63,1               | 10,44              | 73,8 | 10,15              | 58,8               | 10,58              | —    | —     | 42,1 | —     | 83,8 | —     |
|  | ograniczenie wolności                             | 0,7                | —                  | 0,6  | —                  | 0,8                | —                  | —    | —     | 1,1  | —     | 0,8  | —     |
|  | grzywna samoistna                                 | 0,6                | 2 900 <sup>c</sup> | 0,6  | 2 900 <sup>c</sup> | 0,7                | 2 900 <sup>c</sup> | —    | —     | 0,3  | —     | 0,9  | —     |
|  | grzywna obok pozbawienia<br>wolności <sup>a</sup> | 98,0               | 2424               | 96,7 | 2 055              | 98,5               | 2 562              | —    | —     | —    | —     | —    | —     |
| nadzór ochronny  | —   | —                  | —                  | —    | —                  | —                  | —                  | 51,5 | —     | —    | —     | —    |       |
| ośrodki przystosowania<br>społecznego                                  | —   | —                  | —                  | —    | —                  | —                  | —                  | 1,8  | —     | —    | —     | —    |       |
| Art. 234, § 1:<br>czynna napaść<br>na funkcjonariusza<br>(chuligańska) | liczba skazań                                     | 2325               |                    | 596  |                    | 1729               |                    | 261  |       | 557  |       | 1507 |       |
|  | pozbawienie wolności<br>(bezwzględne)             | 72,0               | 15,19              | 75,8 | 14,54              | 70,6               | 15,43              | 100  | 20,41 | 87,1 | 14,59 | 61,5 | 14,03 |
|  | pozbawienie wolności<br>(z zawieszeniem)          | 28,0               | 12,56              | 24,2 | 12,67              | 29,3               | 12,53              | —    | —     | 12,9 | —     | 38,4 | —     |
|  | ograniczenie wolności                             | —                  | —                  | —    | —                  | —                  | —                  | —    | —     | —    | —     | —    | —     |
| grzywna samoistna  | 0,0   | 2 900 <sup>c</sup> | —                  | —    | 0,1                | 2 900 <sup>c</sup> | —                  | —    | —     | —    | 0,1   | —    |       |

c. d. tabeli 7

| 1   | 2   | 3           | 4                  | 5      | 6      | 7       | 8                  | 9      | 10    | 11     | 12    | 13     | 14    |
|---|---|-------------|--------------------|--------|--------|---------|--------------------|--------|-------|--------|-------|--------|-------|
|   | grzywna obok pozbawienia wolności <sup>a</sup><br>nadzór ochronny<br>ośrodki przystosowania społecznego   | 11,6        | 3 815              | 8,4    | 3 312  | 12,5    | 3 930              | 52,9   |       |        |       |        |       |
|   |   |             |                    |        |        |         |                    | 0,8    |       |        |       |        |       |
| Art. 234, §1:<br>czynna napaść na funkcjonariusza<br>(niechuliğaóska) | liczba skazań<br>pozbawienie wolności<br>(bezwzglęđne)<br>pozbawienie wolności<br>(z zawieszeniem)<br>ograniczenie wolności<br>grzywna samoistna<br>grzywna obok pozbawienia wolności <sup>a</sup><br>nadzór ochronny<br>ośrodki przystosowania społecznego | 3239        |                    | 577    |        | 2662    |                    | 318    |       | 809    |       | 2112   |       |
|   |   | 41,6        | 13,33              | 45,9   | 12,95  | 40,6    | 13,43              | 99,7   | 17,05 | 63,7   | 12,38 | 24,4   | 11,99 |
|   |   | 57,2        | 10,79              | 53,0   | 10,95  | 58,2    | 10,76              | —      |       | 35,1   |       | 74,2   |       |
|   |   | 0,7         |                    | 1,0    |        | 0,6     |                    | 0,3    |       | 0,6    |       | 0,8    |       |
|   |   | 0,5         | 3 165 <sup>c</sup> |        | —      | 0,6     | 3 165 <sup>c</sup> | —      |       | 0,6    |       | 0,6    |       |
|   |   | 28,7        | 3 109              | 25,7   | 3 017  | 29,3    | 3 126              | 46,9   |       |        |       |        |       |
|   |   |             |                    |        |        |         |                    | 0,3    |       |        |       |        |       |
|   |   | <b>1978</b> |                    |        |        |         |                    |        |       |        |       |        |       |
| Ogółem  | liczba skazań<br>pozbawienie wolności<br>(bezwzglęđne)<br>pozbawienie wolności<br>(z zawieszeniem)<br>ograniczenie wolności<br>grzywna samoistna<br>grzywna obok pozbawienia wolności <sup>a</sup><br>nadzór ochronny                                       | 157 656     |                    | 32 397 |        | 125 259 |                    | 16 626 |       | 40 871 |       | 99 966 |       |
|   |   | 33,1        | 24,02              | 37,4   | 24,23  | 32,0    | 23,95              | 93,3   | 26,25 | 41,2   | 21,17 | 19,9   | 24,70 |
|   |   | 35,9        | 15,20              | 33,3   | 15,27  | 36,6    | 15,18              | 0,4    |       | 29,9   |       | 44,3   |       |
|   |   | 16,3        |                    | 18,4   |        | 15,8    |                    | 4,2    |       | 16,6   |       | 18,2   |       |
|   |   | 14,4        | 9242               | 10,3   | 9197   | 15,5    | 9 250              | 2,1    |       | 12,3   |       | 17,4   |       |
|   |   | 69,2        | 12 567             | 80,4   | 10 341 | 66,2    | 13 287             | 65,4   |       |        |       |        |       |

|  |   |      |                     |      |        |      |                    |      |       |      |       |      |       |
|--|---|------|---------------------|------|--------|------|--------------------|------|-------|------|-------|------|-------|
|  | ośrodki przystosowania społecznego                  |      |                     |      |        |      |                    | 3,3  |       |      |       |      |       |
| Art. 156, §1:<br>umyślne „średnie” uszkodzenie ciała (chuligańskie)    | liczba skazań<br>pozbawienie wolności (bezwzględne) | 959  |                     | 371  |        | 588  |                    | 104  |       | 195  |       | 659  |       |
|  |   | 57,8 | 19,22               | 52,6 | 17,77  | 61,1 | 20,01              | 100  | 24,12 | 81,5 | 18,99 | 44,2 | 17,59 |
|  | pozbawienie wolności (z zawieszeniem)               | 39,6 | 17,13               | 44,2 | 17,28  | 36,7 | 17,02              | —    |       | 17,5 |       | 52,5 |       |
|  | ograniczenie wolności                               | 2,0  |                     | 3,0  |        | 1,4  |                    | —    |       | 1,0  |       | 2,6  |       |
|  | grzywna samoistna                                   | 0,5  | 11 000 <sup>c</sup> | —    | —      | 0,9  | 11000 <sup>c</sup> | —    | —     | —    | —     | 0,7  | +     |
|  | grzywna obok pozbawienia wolności <sup>a</sup>      | 34,6 | 14 433              | 37,3 | 13 440 | 32,9 | 15138              |      |       |      |       |      |       |
|  | nadzór ochronny ośrodki przystosowania społecznego  |      |                     |      |        |      |                    | 75,0 |       |      |       |      |       |
|  |   |      |                     |      |        |      |                    | —    |       |      |       |      |       |
| Art. 156, §1:<br>umyślne „średnie” uszkodzenie ciała (niechuligańskie) | liczba skazań<br>pozbawienie wolności (bezwzględne) | 4183 |                     | 713  |        | 3470 |                    | 254  |       | 798  |       | 3129 |       |
|  |   | 16,0 | 19,36               | 12,9 | 17,78  | 16,6 | 19,61              | 92,5 | 20,52 | 29,3 | 18,46 | 6,4  | 19,04 |
|  | pozbawienie wolności (z zawieszeniem)               | 55,9 | 14,92               | 54,0 | 15,33  | 56,3 | 14,84              | 0,8  |       | 53,9 |       | 60,9 |       |
|  | ograniczenie wolności                               | 16,1 |                     | 22,2 |        | 14,9 |                    | 4,3  |       | 11,5 |       | 18,4 |       |
|  | grzywna samoistna                                   | 11,9 | 10 464              | 10,7 | 11 303 | 12,2 | 10 313             | 2,4  |       | 5,8  |       | 14,3 |       |
|  | grzywna obok pozbawienia wolności <sup>a</sup>      | 60,9 | 11 169              | 62,3 | 11 145 | 60,6 | 11 173             |      |       |      |       |      |       |
|  | nadzór ochronny ośrodki przystosowania społecznego  |      |                     |      |        |      |                    | 66,5 |       |      |       |      |       |
|  |   |      |                     |      |        |      |                    | 0,4  |       |      |       |      |       |
| Art. 158, §1:<br>udział w bójce lub pobicie (chuligański)              | liczba skazań<br>pozbawienie wolności (bezwzględne) | 1917 |                     | 1060 |        | 857  |                    | 109  |       | 296  |       | 1512 |       |
|  |   | 53,8 | 17,65               | 50,5 | 16,73  | 58,0 | 18,60              | 99,1 | 22,40 | 83,1 | 18,49 | 44,8 | 16,60 |
|  | pozbawienie wolności (z zawieszeniem)               | 41,9 | 16,27               | 43,9 | 16,12  | 39,6 | 16,48              | 0,9  |       | 14,2 |       | 50,3 |       |

c.d. tabeli 7

| 1  | 2   | 3                  | 4                            | 5                  | 6                            | 7                  | 8                             | 9                | 10    | 11         | 12    | 13         | 14    |
|--|---|--------------------|------------------------------|--------------------|------------------------------|--------------------|-------------------------------|------------------|-------|------------|-------|------------|-------|
|  | ograniczenie wolności<br>grzywna samoistna<br>grzywna obok pozbawienia<br>wolności <sup>a</sup><br>nadzór ochronny<br>ośrodki przystosowania<br>społecznego   | 3,0<br>4,2<br>36,3 | 12217 <sup>c</sup><br>14 700 | 4,3<br>1,3<br>36,5 | 11 643 <sup>c</sup><br>14096 | 1,4<br>1,1<br>36,1 | 13 111 <sup>c</sup><br>15 430 | —<br>56,0<br>0,9 |       | 1,7<br>1,0 |       | 3,5<br>1,3 |       |
| Art. 158, §1:<br>udział w bójce<br>lub pobicie<br>(niechuligański) | liczba skazań<br>pozbawienie wolności<br>(bezwzględne)<br>pozbawienie wolności<br>(z zawieszeniem)<br>ograniczenie wolności<br>grzywna samoistna<br>grzywna obok pozbawienia<br>wolności <sup>a</sup><br>nadzór ochronny<br>ośrodki przystosowania<br>społecznego |                    | 2695                         |                    | 1049                         |                    | 1646                          |                  | 167   |            | 363   |            | 2161  |
|  |   | 17,4               | 17,47                        | 14,3               | 16,18                        | 19,4               | 18,07                         | 91,0             | 19,49 | 36,1       | 16,42 | 8,6        | 16,54 |
|  |   | 32,7               | 15,27                        | 34,2               | 15,63                        | 31,8               | 15,03                         | 0,6              |       | 40,8       |       | 33,8       |       |
|  |   | 26,5               |                              | 31,8               |                              | 23,1               |                               | 3,6              |       | 13,5       |       | 30,4       |       |
|  |   | 23,4               | 11 121                       | 19,7               | 11515                        | 25,7               | 10 976                        | 4,8              |       | 3,6        |       | 27,2       |       |
|  |   | 56,7               | 13182                        | 59,3               | 12 853                       | 55,1               | 13 394                        | 48,5             |       |            |       |            |       |
|  |   |                    |                              |                    |                              |                    |                               | —                |       |            |       |            |       |
| Art. 168, §1:<br>zgwałcenie  | liczba skazań<br>pozbawienie wolności<br>(bezwzględne)<br>pozbawienie wolności<br>(z zawieszeniem)<br>ograniczenie wolności<br>grzywna samoistna<br>grzywna obok pozbawienia<br>wolności <sup>a</sup>   |                    | 965                          |                    | 291                          |                    | 674                           |                  | 112   |            | 265   |            | 587   |
|  |   | 82,9               | 35,69                        | 80,1               | 30,49                        | 84,1               | 37,83                         | 100              | 48,48 | 93,2       | 36,83 | 75,1       | 31,81 |
|  |   | 17,0               | 18,85                        | 19,6               | 18,91                        | 15,9               | 18,82                         | —                |       | 6,8        |       | 24,9       |       |
|  |   | —                  |                              | —                  |                              | —                  |                               | —                |       | —          |       | —          |       |
|  |   | 13,6               | 18 775                       | 14,1               | 16 854 <sup>c</sup>          | 13,4               | 19 650                        |                  |       |            |       |            |       |



|  |  |        |        |      |                     |        |        |      |       |      |                   |      |                   |
|--|--|--------|--------|------|---------------------|--------|--------|------|-------|------|-------------------|------|-------------------|
|  | nadzór ochronny<br>ośrodki przystosowania<br>społecznego |        |        |      |                     |        |        | 58,9 |       |      |                   |      |                   |
|  |  |        |        |      |                     |        |        | —    |       |      |                   |      |                   |
| Art. 184, §1:<br>znęcanie się                        | liczba skazań<br>pozbawienie wolności<br>(bezwzględne)   | 9742   |        | 275  |                     | 9467   |        | 830  |       | 2870 |                   | 6042 |                   |
|  | pozbawienie wolności<br>(z zawieszeniem)                 | 23,3   | 18,12  | 26,2 | 18,39               | 23,2   | 18,11  | 94,5 | 20,10 | 33,1 | 16,87             | 8,8  | 17,46             |
|  | ograniczenie wolności                                    | 70,4   | 15,75  | 65,1 | 16,01               | 70,6   | 15,75  | 1,9  |       | 61,9 |                   | 84,0 |                   |
|  | grzywna samoistna  | 5,6    |        | 8,7  |                     | 5,5    |        | 3,5  |       | 4,4  |                   | 6,5  |                   |
|  | grzywna obok pozbawienia<br>wolności <sup>a</sup>        | 0,7    | 9 584  | —    | —                   | 0,7    | 9 584  | 0,1  |       | 0,6  |                   | 0,7  |                   |
|  | nadzór ochronny<br>ośrodki przystosowania<br>społecznego | 7,2    | 7 883  | 6,4  | 8112 <sup>c</sup>   | 7,2    | 7 877  | 67,1 |       |      |                   |      |                   |
|  |  |        |        |      |                     |        |        | —    |       |      |                   |      |                   |
| Art. 199 §1:<br>zagarnięcie mie-<br>nia społecznego  | liczba skazań<br>pozbawienie wolności<br>(bezwzględne)   | 7612   |        | 1013 |                     | 6599   |        | 1269 |       | 1667 |                   | 4673 |                   |
|  | pozbawienie wolności<br>(z zawieszeniem)                 | 42,5   | 17,42  | 33,7 | 16,08               | 43,9   | 17,58  | 97,3 | 19,49 | 50,2 | 16,39             | 24,9 | 15,97             |
|  | ograniczenie wolności                                    | 52,2   | 15,38  | 59,0 | 14,27               | 51,2   | 15,49  | 0,3  |       | 46,6 |                   | 68,3 |                   |
|  | grzywna samoistna  | 2,8    |        | 4,6  |                     | 2,5    |        | 0,9  |       | 1,9  |                   | 3,6  |                   |
|  | grzywna obok pozbawienia<br>wolności <sup>a</sup>        | 2,5    | 11 143 | 2,7  | 11 714 <sup>c</sup> | 2,4    | 11043  | 1,5  |       | 1,3  |                   | 3,2  |                   |
|  | nadzór ochronny<br>ośrodki przystosowania<br>społecznego | 99,9   | 12 789 | 99,9 | 11 129              | 99,9   | 13 037 | 64,0 |       |      |                   |      |                   |
|  |  |        |        |      |                     |        |        | 4,7  |       |      |                   |      |                   |
| Art. 199, §2:<br>zagarnięcie mie-<br>nia społecznego | liczba skazań<br>pozbawienie wolności<br>(bezwzględne)   | 12 382 |        | 1719 |                     | 10 663 |        | 407  |       | 3604 |                   | 8366 |                   |
|  |  | 1,1    | 10,25  | 1,0  | 10,47               | 1,1    | 10,22  | 23,1 | 10,86 | 0,9  | 9,17 <sup>c</sup> | 0,2  | 8,57 <sup>c</sup> |

c.d. tabeli 7

| 1  | 2   | 3                              | 4                                  | 5                              | 6                                 | 7                              | 8                                  | 9                                    | 10    | 11                         | 12    | 13                         | 14    |
|--|---|--------------------------------|------------------------------------|--------------------------------|-----------------------------------|--------------------------------|------------------------------------|--------------------------------------|-------|----------------------------|-------|----------------------------|-------|
|  | pozbawienie wolności<br>(z zawieszeniem)<br>ograniczenie wolności<br>grzywna samoistna<br>grzywna obok pozbawienia<br>wolności <sup>a</sup><br>nadzór ochronny<br>ośrodki przystosowania<br>społecznego   | 0,3<br>52,5<br>46,0<br>98,3    | 10,35<br>6 849<br>4 633            | 0,6<br>55,6<br>42,5<br>92,6    | 9,30<br>7441<br>5 500             | 0,3<br>52,0<br>46,6<br>99,3    | 10,70<br>6 828<br>4200             | —<br>48,4<br>28,5<br>12,0<br>—       |       | 0,7<br>56,0<br>42,4        |       | 0,2<br>51,2<br>48,4        |       |
| Art. 208,<br>kradzież zuch-<br>wała lub z włá-<br>maniem (mienia<br>społecznego) | liczba skazań<br>pozbawienie wolności<br>(bezwzględne)<br>pozbawienie wolności<br>(z zawieszeniem)<br>ograniczenie wolności<br>grzywna samoistna<br>grzywna obok pozbawienia<br>wolności <sup>a</sup><br>nadzór ochronny<br>ośrodki przystosowania<br>społecznego | 64,6<br>35,1<br>—<br>—<br>99,4 | 29,04<br>15,99<br>—<br>—<br>10 260 | 57,8<br>41,2<br>—<br>—<br>98,8 | 21,68<br>15,89<br>—<br>—<br>9 879 | 69,7<br>30,3<br>—<br>—<br>99,9 | 25,56<br>16,10<br>—<br>—<br>10 564 | 99,9<br>0,1<br>—<br>—<br>72,9<br>4,1 | 31,70 | 81,0<br>19,0<br>—<br>—     | 21,43 | 44,1<br>55,9<br>—          | 20,16 |
| Art. 203, § 1:<br>kradzież cudzego<br>mienia rucho-<br>mego                      | liczba skazań<br>pozbawienie wolności<br>(bezwzględne)<br>pozbawienie wolności<br>(z zawieszeniem)<br>ograniczenie wolności<br>grzywna samoistna  | 67,3<br>28,8<br>2,5<br>14      | 18,73<br>14,64<br>10 943           | 49,4<br>43,3<br>4,4<br>1,6     | 16,42<br>14,27<br>11 571          | 72,9<br>24,2<br>1,9<br>1,0     | 19,23<br>14,86<br>10 629           | 99,2<br>0,1<br>0,6<br>0,1            | 21,54 | 70,4<br>27,4<br>1,7<br>0,5 | 15,36 | 30,3<br>61,5<br>5,4<br>2,8 | 15,56 |

|  |   |        |       |      |       |      |                    |      |       |      |       |      |       |
|--|---|--------|-------|------|-------|------|--------------------|------|-------|------|-------|------|-------|
|  | grzywna obok pozbawienia wolności <sup>a</sup><br>nadzór ochronny<br>ośrodki przystosowania społecznego   | 99,7   | 9099  | 99,5 | 8 923 | 99,8 | 9 153              | 74,7 |       |      |       |      |       |
|  |   |        |       |      |       |      |                    | 6,0  |       |      |       |      |       |
| Art. 208:<br>kradzież żuchwa-<br>ła lub z włama-<br>niem (mienia<br>cudzego) | liczba skazań<br>pozbawienie wolności<br>(bezwzględne)<br>pozbawienie wolności<br>(z zawieszeniem)<br>ograniczenie wolności<br>grzywna samoistna<br>grzywna obok pozbawienia<br>wolności <sup>a</sup><br>nadzór ochronny<br>ośrodki przystosowania<br>społecznego | 11 109 |       | 4771 |       | 6338 |                    | 2392 |       | 3010 |       | 5644 |       |
|  |   | 63,2   | 23,29 | 52,5 | 20,33 | 71,2 | 24,91              | 99,7 | 30,35 | 79,3 | 20,29 | 39,2 | 18,93 |
|  |   | 36,8   | 15,88 | 47,5 | 15,73 | 28,8 | 16,07              | 0,3  |       | 20,7 |       | 60,8 |       |
|  |   | —      |       | —    |       |      |                    | —    |       | —    |       | —    |       |
|  |   | 99,9   | 9 514 | 99,9 | 9 171 | 99,9 | 9 768              | 72,6 |       |      |       |      |       |
|  |   |        |       |      |       |      |                    | 5,9  |       |      |       |      |       |
| Art. 210, § 1:<br>rabunek mienia<br>cudzego                                  | liczba skazań<br>pozbawienie wolności<br>(bezwzględne)<br>pozbawienie wolności<br>(z zawieszeniem)<br>ograniczenie wolności<br>grzywna samoistna<br>grzywna obok pozbawienia<br>wolności <sup>a</sup><br>nadzór ochronny<br>ośrodki przystosowania<br>społecznego | 3332   |       | 1705 |       | 1627 |                    | 731  |       | 774  |       | 1825 |       |
|  |   | 97,4   | 46,29 | 95,6 | 41,55 | 99,2 | 51,09              | 100  | 60,30 | 99,9 | 47,35 | 95,3 | 39,94 |
|  |   | 2,6    | 18,79 | 4,3  | 18,80 | 0,8  | 18,77 <sup>c</sup> | —    |       | 0,1  |       | 4,7  |       |
|  |   | —      |       | —    |       | —    |                    | —    |       | —    |       | —    |       |
|  |   | 99,8   | 8 472 | 99,8 | 80,64 | 99,8 | 8900               | 73,7 |       |      |       |      |       |
|  |   |        |       |      |       |      |                    | 2,2  |       |      |       |      |       |

c. d. tabeli 7

| 1  | 2  | 3    | 4                   | 5    | 6                   | 7    | 8                   | 9    | 10    | 11   | 12    | 13   | 14    |
|--|--|------|---------------------|------|---------------------|------|---------------------|------|-------|------|-------|------|-------|
| Art. 215, §1:<br>paserstwo mienia<br>cudzego                               | liczba skazań  | 1955 |                     | 564  |                     | 1391 |                     | 229  |       | 464  |       | 1259 |       |
|  | pozbawienie wolności<br>(bezwzględne)                    | 29,9 | 15,79               | 19,5 | 13,36               | 34,1 | 16,35               | 95,2 | 19,14 | 35,6 | 14,67 | 16,0 | 13,08 |
|  | pozbawienie wolności<br>(z zawieszeniem)                 | 42,3 | 13,09               | 44,4 | 13,38               | 41,4 | 12,97               | 0,4  |       | 45,2 |       | 48,8 |       |
|  | ograniczenie wolności                                    | 13,5 |                     | 23,0 |                     | 9,6  |                     | 2,2  |       | 9,3  |       | 17,2 |       |
|  | grzywna samoistna  | 14,2 | 9083                | 12,6 | 8 972               | 14,9 | 9121                | 2,2  |       | 9,9  |       | 18,0 |       |
|  | grzywna obok pozbawienia<br>wolności                     | 100  | 10 455              | 100  | 9 064               | 100  | 10932               |      | 59,0  |      |       |      |       |
|  | nadzór ochronny<br>ośrodki przystosowania<br>społecznego |      |                     |      |                     |      |                     |      | 1,3   |      |       |      |       |
| Art. 234, § 1:<br>czynna napaść na<br>funkcjonariusza<br>(chuligańska)     | liczba skazań  | 976  |                     | 249  |                     | 727  |                     | 104  |       | 229  |       | 643  |       |
|  | pozbawienie wolności<br>(bezwzględne)                    | 50,5 | 19,00               | 54,2 | 18,55               | 49,2 | 19,18               | 99,0 | 22,32 | 72,1 | 18,13 | 35,0 | 18,13 |
|  | pozbawienie wolności<br>(z zawieszeniem)                 | 45,7 | 15,87               | 42,6 | 15,29               | 46,8 | 16,05               | —    |       | 26,6 |       | 59,9 |       |
|  | ograniczenie wolności                                    | 1,4  | —                   | 1,2  |                     | 1,5  |                     | —    |       | 0,9  |       | 1,9  |       |
|  | grzywna samoistna  | 2,4  | 10 261 <sup>c</sup> | 2,0  | 10 438 <sup>c</sup> | 2,5  | 10 889 <sup>c</sup> | 1,0  |       | 0,4  |       | 3,2  |       |
|  | grzywna obok pozbawienia<br>wolności                     | 31,0 | 14 318              | 24,5 | 14488               | 33,2 | 14 370              |      | 61,5  |      |       |      |       |
|  | nadzór ochronny<br>ośrodki przystosowania<br>społecznego |      |                     |      |                     |      |                     |      | 1,9   |      |       |      |       |
| Art. 234, § 1 :<br>czynna napaść na<br>funkcjonariusza<br>(niechuligańska) | liczba skazań  | 1480 |                     | 246  |                     | 1234 |                     | 184  |       | 378  |       | 918  |       |
|  | pozbawienie wolności<br>(bezwzględne)                    | 35,3 | 17,71               |      | 15,62               | 36,3 | 18,06               | 96,8 | 21,02 | 53,5 | 16,25 | 15,5 | 15,66 |
|  | pozbawienie wolności<br>(z zawieszeniem)                 | 51,5 | 14,93               | 52,4 | 14,55               | 51,3 | 15,01               | 0,5  |       | 41,0 |       | 66,0 |       |

|                                       |      |        |      |       |      |                  |      |  |     |  |      |
|---------------------------------------|------|--------|------|-------|------|------------------|------|--|-----|--|------|
| ograniczenie wolności                 | 8,4  |        | 11,0 |       | 7,9  |                  | 1,1  |  | 4,2 |  | 11,5 |
| grzywna samoistna                     | 4,8  | 10 736 | 6,5  | 10438 | 4,5  |                  | 1,6  |  | 1,3 |  | 7,0  |
| grzywna obok pozbawienia<br>wolności  | 42,0 | 13 500 | 42,4 | 14488 | 41,9 | 10 821<br>13 313 |      |  |     |  |      |
| nadzór ochronny                       |      |        |      |       |      |                  | 65,2 |  |     |  |      |
| ośrodki przystosowania<br>społecznego |      |        |      |       |      |                  | —    |  |     |  |      |

a — W odsetku liczby skazań na pozbawienie wolności bezwzględne i z zawieszeniem łącznie.

b — W odniesieniu do kar pozbawienia Wolności, średnia ich długość w miesiącach, w odniesieniu do Lar grzywny średnia ich wysokość w złotych.

c — Średnie obliczone na podstawie mniejszej liczby przypadków niż 50.

Jeśli chodzi o kwestię „odwróconych” proporcji w nakładaniu młodocianym i pozostałym dorosłym kar ograniczenia wolności (część młodych) i grzywny samoistnej (część starszych), to o występowaniu takiej zależności mówić można dopiero w odniesieniu do 1978 roku, kiedy to pojawiła się ona mniej lub bardziej wyraźnie niemal we wszystkich kategoriach przestępstw, za które kary te były w ogóle orzekane. W 1972 r. na wspomniane kary skazywano dość rzadko, a za wyróżnione przez nas przestępstwa — ogromnie rzadko (z wyjątkiem zagarnięć mniejszej wagi kwalifikowanych z § 2 art. 199 k.k., w odniesieniu do których brak było jednak wyraźniejszych różnic między młodocianymi a starszymi dorosłymi).

Kolejna wymagająca weryfikacji konkluzja płynąca z poprzednio analizowanych danych głosiła, że w strukturze orzekanych kar zmiany, które nastąpiły w latach 1972—1978, były w przypadku młodocianych znacznie dalej idące niż w odniesieniu do pozostałych dorosłych, informacje zebrane w tablicy 7 potwierdzają ten wniosek; w ogromnej większości przypadków zmniejszenie się odsetka skazań na bezwzględne pozbawienie wolności sięgało dalej u młodocianych niż u starszych dorosłych<sup>87</sup>, poważniejszy w ich przypadku był też wzrost udziału skazań na karę ograniczenia wolności oraz karę grzywny orzeczonej obok pozbawienia wolności, mniejszy był natomiast u młodocianych (niż u pozostałych dorosłych) wzrost udziału skazań na grzywnę samoistną.

W odniesieniu do wymiaru kar pozbawienia wolności (bezwzględnego i z zawieszeniem) zwrócił uwagę zaskakujący brak różnic w wysokości tych kar orzekanych młodocianym i pozostałym dorosłym. Obecna analiza prowadzi do częściowo odmiennych konkluzji: w ogromnej większości rozważanych przestępstw kary wymierzone młodocianym były przeciętnie niższe od tych, które otrzymywała reszta dorosłych. Różnice te były większe w 1978 r. niż w 1972 r., co zdaje się stanowić wyraz słusznej tendencji do pogłębiania odmienności w traktowaniu młodocianych przestępców, szkoda może tylko, że przejawiającej się na tym odcińku tak nieśmiało. Na ogół wspomniane różnice były jednak niewielkie: w wartościach bezwzględnych kary pozbawienia wolności orzekane bez zawieszenia wykonania, na które skazywani byli młodociani, przeciętnie niższe były od otrzymywanych przez starszych dorosłych có najwyżej o 2—3 miesiące, znacznie niższe (o 8—9 miesięcy) były one tylko

<sup>87</sup> W dwóch przypadkach — zagarnięcia mienia społecznego (z art. 199 § 1 k.k.) oraz kradzieży cudzego mienia ruchomego (z art. 203 § 1 k.k.) — nastąpiło zwiększenie odsetka skazań na bezwzględne pozbawienie wolności; u młodocianych było ono jednak mniejsze niż u pozostałych dorosłych, a więc kierunek zależności był taki sam jak i przy skazaniach za pozostałe z rozpatrywanych przestępstw.

w przypadku skazań za rabunek mienia cudzego (kwalifikowany z art. 210 § 1 k.k.), co nie było jednak wiele, jeśli zważy się, że kary orzekane za te zbrodnie były wysokie (średnio około 4 lat). Trzeba natomiast stwierdzić, że wymiary kar pozbawienia wolności z zawieszeniem ich wykonania nie wykazywały różnic w zależności od tego, czy orzeczone zostały młodocianym czy innym dorosłym, co nie wydaje się właściwe. Jak poucza bowiem praktyka, w odniesieniu do co siódmego skazanego na tę karę sąd zarządza jej wykonanie, a wtedy czas jej trwania pozostaje mieć zasadnicze znaczenie. Wreszcie odnotowania wymaga fakt, iż sygnalizowane już parokrotnie poprzednio wydłużanie się kar pozbawienia wolności (bezwzględne, podobnie jak z zawieszeniem) zaznaczyło się aczkolwiek w różnym stopniu w przypadku niemalże wszystkich rozważanych przestępstw, zarówno w odniesieniu do młodocianych, jak i do starszych dorosłych.

Pewne uwagi nasuwają również wymiary kar grzywny samoistnej obok pozbawienia wolności. W większości przypadków jedne jak i drugie wyższe były, gdy orzekano je wobec starszych dorosłych niż gdy nakładano je na młodocianych. I znów, podobnie jak to było z karami pozbawienia wolności, różnice były tu niewielkie, zaledwie parę set lub kilkusetzłotowe, z wyjątkiem grzywien obok pozbawienia wolności w 1973 roku, kiedy to sięgać zaczęły nawet 2—3 tys. zł. Podkreślenia wreszcie wymaga, że ogólny ogromny wzrost wysokości grzywien objął w podobnym stopniu młodocianych co resztę dorosłych i dał się zauważyć we wszystkich rozważanych rodzajach przestępstw (z oczywistym wyłączeniem tych tylko, za które nie orzekano w ogóle grzywien samoistnych).

Powiększenie się wymiarów grzywien w trójnasób, a nawet czwórnasób, i to tak samoistnych, jak orzekanych obok pozbawienia wolności, było zjawiskiem powszechnym. W tej sytuacji wymierzanie młodocianym grzywien nawet o kilkaset złotych niższych (niż pozostałym dorosłym) rysuje się jako drugorzędna odmiennosc mająca raczej kosmetyczne tylko znaczenie.

Jak pamiętamy, zakres informacji dostarczanych przez statystykę prawomocnych skazań, a odnoszących się do recydywistów jest znacznie skromniejszy niż gdy chodzi o młodocianych. Nie jest to może, tak bardzo istotne, skoro karą stosowaną wobec ponad 90% recydywistów (z art. 60 k.k.) było bezwzględne pozbawienie wolności. Brak szczególnych danych o wymiarach innych kar nie jest więc dotkliwy, z jednym wszakże wyjątkiem. Jest nim kara grzywny orzekana obok pozbawienia wolności, co do której nie potrafimy nawet powiedzieć, w jakim odsetku skazań na pozbawienie wolności była stosowana i czy w zakresie odwoływania się do niej zaszły w latach 1972—1980 jakieś zmiany.



Jak już była o tym parokrotnie mowa, sztywność przepisów rozdziału VIII kodeksu karnego, a zwłaszcza art. 60 (ale także i art. 52), sprawia, że bezwzględne pozbawienie wolności „musi” stawać się dominującą reakcją kamą na przestępstwa popełniane przez recydywistów. Zestawienie danych obrazujących strukturę kar nałożonych za przestępstwa kwalifikowane z tych samych przepisów, popełnione przez recydywistów, pozostałych poprzednio karanych oraz pierwszy raz skazanych, ukazuje, jak dalece fakt powrotu do przestępstwa (w każdym razie w warunkach art. 60 k.k., ale zapewne i art. 52 k.k.) odsuwa na dalszy plan inne okoliczności popełnienia przestępstwa i cechy sprawcy współ wyznac zające kształt decyzji sądu o wyborze, rodzaju i wymiarze nakładanej kary.

Ogólne dane o strukturze orzeczonych kar nasunęły następujące spostrzeżenie: udział skazań na bezwzględne pozbawienie wolności był u poprzednio karanych (nierecydywistów) dwukrotnie wyższy niż u pierwszy raz karanych, zaś u recydywistów — czterokrotnie wyższy. Oczywiście w odniesieniu do poszczególnych przestępstw proporcje te układały się rozmaicie: na ogół im czyn był poważniejszy, zagrożony surowszą karą, o wyższym jej górnym wymiarze — tym różnice te były mniejsze, czyli inaczej mówiąc, tym częściej również nierecydywiści oraz osoby w ogóle poprzednio nie skazywane otrzymywały karę bezwzględnego pozbawienia wolności. Warto tu może przytoczyć parę najbardziej charakterystycznych przykładów zaczerpniętych z tablicy 7. Otóż za jedną wśród rozważanych tu przestępstw zbrodnię (art. 210 § 1 k.k.) skazano w 1978 r. na karę bezwzględnego pozbawienia wolności 100% recydywistów, niemal wszystkich (99,9%) poprzednio karanych nie będących recydywistami oraz 95,3% nie karanych poprzednio; za występki z art. 168 § 1 k.k. — odpowiednio 100, 93,2 i 75,1%; za czyny kwalifikowane z art. 203 § 1 k.k. — 99,2, 70,4 i 30,3%; zaś z art. 199 § 1 k.k. — 97,3, 50,2 i 24,9%, wreszcie za niechuligańskie uszkodzenia ciała stanowiące naruszenie przepisu art. 156 § 1 k.k. odpowiednio 92,5, 29,3 i 6,4%. Można więc wyrazić przypuszczenie, że gdyby ustawa zezwalała sądom na kierowanie się przy karaniu recydywistów (a także poprzednio karanych, o których mowa w art. 52 k.k.) takimi samymi kryteriami, jakimi powodują się wymierzając kary pozostałym sprawcom przestępstw, liczby karanych bezwzględnym pozbawieniem wolności byłyby znacznie niższe: odpowiednio wyższa byłaby proporcja skazywanych na kary nie połączone z pozbawieniem wolności, a wśród nich zwłaszcza na ograniczenie wolności i grzywnę samoistną.

Zestawienie danych o strukturze kar orzeczonych w latach 1972 i 1978 ukazuje wyraźnie, w jak niewielkim stopniu recydywiści uczestniczyli w zarysowującym się stopniowo procesie odchodzenia od posługiwania się bezwzględnym pozbawieniem wolności jako jednym z głównych i nie-

małże najczęściej stosowanym środkiem karnym. Wzrost udziału ich skazań na karę ograniczenia wolności był nawet trzy i półkrotny (ale tylko z 1,2% w 1972 r. do 4,2% w 1978 r.), zaś na grzywnę samoistną — trzykrotny (z 0,7% w 1972 r. do 2,1% w 1978 r.), co nie zmienia faktu, że kary te orzekane były nawet w 1978 r. zaledwie co do szesnastego recydywisty (w 1972 r. co do pięćdziesiątego drugiego). Z jednym tylko wyjątkiem, za żadne z rozpatrywanych tu przestępstw odsetek recydywistów, którzy otrzymali kary ograniczenia wolności lub grzywny samoistnej, nie przekroczył łącznie 8, gdy u poprzednio nie karanych sięgał 58 (skazania w 1978 r. za niechuligańskie czyny kwalifikowane z art. 158 § 1 k.k.). Tym wyjątkiem było drobne zagarnięcie mienia społecznego (z art. 199 § 2 k.k.): 48,4% recydywistów skazanych za nie w 1978 r. otrzymało karę ograniczenia wolności, a 28,5% karę grzywny samoistnej; pamiętać wszakże trzeba, że dla pierwszy raz karanych (skazanych za to przestępstwo) analogiczne dane wynosiły odpowiednio 51,2 oraz 48,4%<sup>68</sup>

Powróćmy jednak jeszcze na chwilę do kary bezwzględnego pozbawienia wolności, a ściślej mówiąc, do kwestii wysokości, w jakiej była wymierzana. Jak pamiętamy z omówienia informacji liczbowych zamieszczonych w tablicy 5, między 1972 r. a 1978 r. nastąpiło wydłużenie wspomnianych kar, które objęło, choć w nierównym stopniu, recydywistów, poprzednio karanych nie będących recydywistami oraz pierwszy raz karanych. Obecnie różnice w wysokości kar otrzymywanych przez wymienione wyżej grupy skazanych stały się mniejsze niż były przed kilku laty. Szczegółowe dane zawarte w tablicy 7 potwierdzają tę obserwację: zmniejszenie takie pojawiło się w przypadku wszystkich rozważanych obecnie przestępstw. Pomimo jego wystąpienia średnie kar orzeczonych recydywistom wyższe są ciągle od tych, które otrzymali nie karani poprzednio; ta zależność nie uległa więc zmianie. Interesujące jest natomiast, o ile są te kary wyższe, inaczej mówiąc, jeśli już poprzednio nie karany skazani zostaną na bezwzględne pozbawienie wolności, na ile kara, którą otrzyma, mniejsza będzie od kary, którą byłby otrzymał będąc recydywistą. Porównanie takie ujawnia pewną bardzo charakterystyczną zależność widoczną zarówno w 1972 r., jak i w 1978 r.: przy przestępstwach poważniejszych (takich jak rabunek, zgwałcenie, kradzież zuchwała lub z włamaniem) kary pozbawienia wolności orzekane recydywistom są o 50—60% dłuższe niż wymierzone pierwszy raz karanym, przy skazaniach za przestępstwa mniej poważne różnice te okazują się być mniejsze. Surowsze traktowanie przez sądy recydywistów niż nie karanych poprzednio przybiera więc różne formy; przede wszystkim wy-

<sup>68</sup> Dodać też warto, że za przestępstwa te w 1978 r. karę bezwzględnego pozbawienia wolności otrzymało 0,2% nie karanych poprzednio oraz 23,1% recydywistów.

raża się w nieporównanie częstszym wymierzaniu bezwzględno pozbawienia wolności, ponadto jednak — zwłaszcza przy tych przestępstwach, przy których posługiwanie się tą karą uznają sądy ze względu na wagę czynu za konieczne — w wymierzaniu dłuższego okresu jej trwania.

Jak wiadomo, niezależnie od kar przewidzianych w sankcjach naruszonych przepisów, wymierzanych zgodnie z modyfikacjami sformułowanymi w art. 60 i 61 k.k., w stosunku do recydywistów stosuje się bądź stosować można specjalne środki karne w postaci dozoru ochronnego lub ośrodka przystosowania społecznego. W latach 1972—1978 orzekanie tych środków stało się częstsze, mniej było recydywistów, wobec których środki takie nie zostały zastosowane już przez sąd orzekający w sprawie. Jak pokazują to dane zamieszczone w tablicy 7, wzrost ten zaznaczył się we wszystkich kategoriach przestępstw, przy czym stosunkowo najsilniej dał o sobie znać w przypadku większości przestępstw przeciwko osobie (zarówno uszkodzeń ciała, jak i wystąpień przeciwko funkcjonariuszom).

Poczynione dotąd spostrzeżenia daleko nie wyczerpują wszystkich wniosków płynących z informacji zebranych w tablicy 7. Spośród tych, o których nie było jeszcze mowy, na uwagę zasługują przede wszystkim płynące z wykorzystania faktu, iż wśród rozpatrywanych przestępstw mamy pochodzące z różnych rozdziałów kodeksu karnego, wymierzone przeciwko różnym dobrom prawnie chronionym, a równocześnie zagrożone takimi samymi sankcjami karnymi. Przy przyjęciu jednego prostego założenia informacje te umożliwiają poczynienie szeregu istotnych spostrzeżeń. Otóż założyć trzeba, a wydaje się to rozsądne, że w grupie przestępstw kwalifikowanych z jednego przepisu kodeksu karnego rozkład czynów ze względu na ich wagę jest w przybliżeniu taki sam: najwięcej jest w niej czynów o stosunkowo najmniejszym ładunku społecznego niebezpieczeństwa, a dalej liczba ich maleje w miarę nagromadzania się okoliczności zwiększających ów ładunek. Okoliczności decydujące o tym, jaki jest stopień społecznego niebezpieczeństwa, są oczywiście rozmaite (np. inne przy przestępstwach z art. 184 § 1 k.k., a inne z art. 199 § 1 k.fc) i nie o to tu chodzi. Znaczenie ma tylko to, że zgodnie z postulowanym założeniem proporcje opisujące częstość występowania czynów błahych, „średnich” i poważnych mają być zbliżone w każdej grupie przestępstw kwalifikowanych z poszczególnych rozpatrywanych obecnie przepisów. Uznanie wspomnianego założenia zachęca do zainteresowania się jakie dobra prawne uzyskują bardziej daleko idącą, a jakie mniej daleko idącą ochronę, jaka inaczej mówiąc jest hierarchia owych dóbr znajdująca wyraz w orzecznictwie sądowym poprzez nakładanie kar na osoby występujące przeciwko tym dobrom.

Najczęściej pojawiającym się (w rozpatrywanej grupie przestępstw) zagrożeniem karnym jest pozbawienie wolności na okres 6 miesięcy; do

5 lat. Groziło ono za: niechuligańskie umyślne „średnie” uszkodzenie ciała (z art. 156 § 1 k.k.), znęcanie się (z art. 184 § 1 k.k.), zagarnięcie mienia społecznego (z art. 199 § 1 k.k.), kradzież cudzego mienia ruchomego (z art. 203 § 1 k.k.) oraz paserstwo mienia cudzego (z art. 215 § 1 k.k.). Politykę karną wobec sprawców tych przestępstw można by ze względu na stopień jej surowości scharakteryzować w największym skrócie trzema elementami: wielkością odsetka skazań na bezwzględne pozbawienie wolności, wysokością średniego wymiaru tej kary oraz wysokością średniego wymiaru kary grzywny orzeczonej obok pozbawienia wolności, przykładając wszakże specjalną wagę do dwóch pierwszych spośród tych mierników<sup>69</sup>.

Pod względem Wysokości odsetka skazań na bezwzględne pozbawienie wolności na czoło wysunęły się (w 1972 r.) w rozpatrywanej obecnie grupie przestępstw kradzieże cudzego mienia ruchomego, a dalej umyślne paserstwa mienia cudzego i zagarnięcia mienia społecznego, na końcu zaś znęcanie się i niechuligańskie „średnie” uszkodzenie ciała. W 1978 r. kolejność ta nie uległa zmianie, zmieniała się wszakże wysokość owych odsetek i to w przeciwnych kierunkach: zwiększyły się one i to dość wydatnie wśród skazań za zagarnięcia i kradzieże, zmniejszyły się zaś za pozostałe rozpatrywane przestępstwa, przy czym, najwydatniej za „średnie” uszkodzenia ciała. Zarówno układ rozpatrywanych obecnie odsetków jak i zmiany w ich wysokości zasługują na podkreślenie, przy czym do sprawy ich znaczenia jeszcze powrócimy. Najpierw bowiem trzeba zwrócić uwagę na jedną istotną okoliczność. Otóż jak wiadomo, skazani za poszczególne rodzaje interesujących nas obecnie przestępstw różnią się bardzo pod względem wysokości udziału recydywistów; ci ostatni zaś skazywani są przecież nieporównanie częściej niż nierecydywiści na bezwzględne pozbawienie wolności, już z tego więc samego faktu płynąc mogą zaobserwowane wyżej różnice w traktowaniu przez sądy sprawców przestępstw przeciwko mieniu i przeciwko osobie. Bliższe zaznajomienie się z danymi zamieszczonymi w tablicy 7 pokazuje, że z możliwością taką trzeba się poważnie liczyć. Sięgając do najbardziej skrajnych przypadków widzimy, że recydywistów było wśród skazanych za niechuli-

---

<sup>69</sup>Nie można w tym przypadku posługiwać się wielkością odsetka grzywien, orzeczonych obok pozbawienia wolności, gdyż w odniesieniu do trzech, spośród pięciu rozpatrywanych przestępstw — wobec brzmienia § 3 art. 36 k.k. — można praktycznie mówić o obowiązku jej stosowania, bowiem zagarnięcie mienia, kradzież lub umyślne paserstwo popełniane są nie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej chyba tylko zupełnie wyjątkowo. Natomiast odsetek orzeczeń bezwzględnego pozbawienia wolności pokazuje równocześnie, jak wielka jest wśród skazanych za każde z rozpatrywanych przestępstw proporcja tych, wobec których sąd uznał za wystarczający jeden ze środków nie pociągających 'za sobą w sposób konieczny osadzenie w zakładzie karnym.

gańskie „średnie” uszkodzenia ciała w 1972 r. 5% (w 1978 r. 6,1%), zaś wśród skazanych za kradzież cudzego mienia ruchomego 25,3% (36,8%).

Czy więc przedstawione wyżej różnice w wysokości odsetka skazań na bezwzględne pozbawienie wolności między grupami skazanych za rozpatrywane obecnie przestępstwa, a także między nimi w 1972 r. i 1978 r. dałyby się wytłumaczyć różnicami w udziale recydywistów? Wydaje się, że tylko częściowo; aby się o tym przekonać, wystarczy spojrzeć na to, jak często na bezwzględne pozbawienie wolności skazywani są pierwszy raz karani np. w 1978 r. Wśród nie karanych poprzednio skazanych za niechuligańskie „średnie” uszkodzenie ciała przypadki otrzymania kary bezwzględnego pozbawienia wolności stanowiły 6,4%, wśród skazanych za znęcanie się — 8,8%, za paserstwo — 16,0%, za zagarnięcie mienia — 24,9%, za kradzież zaś — 30,3%. Zaobserwowane poprzednio różnice nie znikają więc także wówczas, gdy wyeliminuje się wpływ wielkości udziału skazań recydywistów.

Kolejnym miernikiem surowości w traktowaniu sprawców rozpatrywanych obecnie przestępstw jest wysokość średniego wymiaru kary bezwzględnego pozbawienia wolności. Biorąc pod uwagę wskazywane poprzednio różnice w wysokości udziału recydywistów wśród skazanych za analizowane obecnie przestępstwa, trzeba będzie skoncentrować uwagę na pierwszy raz karanych oraz na młodocianych. Wspomniane wyżej średnie układają się (zwłaszcza w 1978 r.) przeciwnie niż odsetki skazań na bezwzględne pozbawienie wolności: wyższe były one w przypadku skazań za przestępstwa przeciwko osobie niż przeciwko mieniu. Tak więc średnia kara bezwzględnego pozbawienia wolności pierwszy raz karanych za (niechuligańskie) przestępstwa kwalifikowane z art. 156 § 1 wynosiła w 1978 r. 19,04 miesiąca, z art. 184 — 16,58, zaś z art. 199 § 1 — 15,97, z art. 203 § 1 — 15,56, zaś z art. 215 § 1 — 13,08 miesiąca. Podobnie, choć już niezupełnie tak samo, miała się rzecz w odniesieniu do młodocianych; wysokość interesujących nas średnich przedstawia się następująco: 17,78; 16,18; 16,08; 16,42; 13,36. Kary bezwzględnego pozbawienia wolności za przestępstwa przeciwko osobie były więc również wyższe niż za przestępstwa przeciwko mieniu (z wyjątkiem wszakże kar orzekanych młodocianym za kradzież mienia cudzego w porównaniu z karami orzekanymi za zagarnięcia).

Różnice te, by powiedzieć obrazowo, rekompensowane były przez orzekanie grzywny obok pozbawienia wolności, co w odniesieniu do skazań za przestępstwa przeciwko mieniu następowało w 98—100% przypadków ukarania pozbawieniem wolności (bezwzględnym i z zawieszeniem), gdy w odniesieniu do skazań za znęcanie się w 1972 r. w 11,6% (w 1978 r. w 7,2%), zaś w odniesieniu do „średnich” uszkodzeń ciała w 1972 r. w 47,7% (w 1978 r. — w 60,9% przypadków). Ma to o tyle zna-

czernie, że za rozpatrywane przestępstwa kara pozbawienia wolności stosowana była w 1972 r. w 98—99%, zaś w 1978 r. 94—98% przypadków (z wyjątkiem wszakże skazań za niechuligańskie średnie uszkodzenia ciała — 71,9% i umyślne paserstwa mienia cudzego — 71,2%).

Konkludując nasze dotychczasowe obserwacje, możemy powiedzieć, co następuje. Zestawienie dwóch grup przestępstw — jednych skierowanych przeciwko osobie, drugich — przeciwko mieniu, zagrożonych takimi samymi sankcjami, przy wyeliminowaniu wpływu przepisów obosobtrajających odpowiedzialność z tytułu chuligaństwa lub powrotu do przestępstwa, doprowadziło do wniosku, że sądy mają tendencję do udzielania dalej idącej ochrony mieniu niż osobie, co nie pozostaje prawdopodobnie w pełnej zgodności ze skalą wartości uznawaną przez wiele grup społecznych w naszym kraju. Tendencja ta zaznaczyła się z całą wyrazistością w 1978 r., przy czym nie była taka oczywista jeszcze w 1972 r. Nie ma zapewne potrzeby zaznaczać, bo była o tym już tylokrotnie mowa, że w okresie tych lat orzekane za te przestępstwa kary uległy wydatnemu zaostrzeniu i to pod wieloma względami, z jednej wszakże istotnym wyjątkiem, a mianowicie częstością orzekania kary bezwzględnego pozbawienia wolności.

Wśród wyróżnionych w tabelicy 7 przestępstw znalazły się również inne (niż rozpatrywane powyżej) zagrożone taką samą karą, a mianowicie pozbawieniem wolności od roku do 10 lat. Są to zgwałcenia (kwalifikowane z ant. 168 § 1) oraz kradzieże zuchwałe lub z włamaniem mienia społecznego, a także mienia indywidualnego (kwalifikowane z art. 208). Obraz uzyskany w tym przypadku jest nader jasny jak również stały, a różnice w zakresie zwiększania się surowości kar (między 1972 r. a 1978 r.), aczkolwiek pojawiły się, to jednak nie wystąpiły tak drastycznie jak przy innych przestępstwach. Uwaga ta nie dotyczy wszakże kary grzywny orzekanej obok pozbawienia wolności. Grzywny te wzrosły w tym czasie ponad czterokrotnie, z tym jednak że przy zgwałceniach orzekano je w 1978 r. częściej niż w 1972 r. (odpowiednio: w 13,6% i w 8,4% przypadków, zaś wysokość ich zwiększyła się nawet ponad pięciokrotnie (do wysokości średnio blisko 19 tys. zł).

Zaznajamiając się z wysokością odsetków skazań na bezwzględne pozbawienie wolności, ze średnimi obrazującymi długość tych kar (podobnie zresztą i długość kar pozbawienia wolności z zawieszeniem), i to tak orzekanych wobec młodocianych, jak pozostałych dorosłych, wobec recydywistów, poprzednio karanych nie będących recydywistami i pierwszy raz karanych — widać (zarówno w 1972 r., jak w 1978 r.), że sprawcy zgwałceń karani byli surowiej niż sprawcy kradzieży zuchwałej lub z włamaniem mienia społecznego, a ci ostatni surowiej niż sprawcy takich kradzieży mienia cudzego. Podobnie rzecz ma się z wysokością orzeka-



nych grzywien, aczkolwiek pamiętać trzeba, że w odniesieniu do skazanych za kradzież orzekano je w 99—100% przypadków, gdy w odniesieniu do skazanych za zgwałcenia — w kilku do kilkunastu procentach przypadków. Ogólnie rzecz biorąc, wydaje się, że mamy tutaj do czynienia z sytuacją, kiedy to hierarchia wartości, której daje wyraz orzecznictwo sądowe, zgodna jest z powszechnie u nas uznawaną.

Jeśli chciałoby się sformułować ogólny wniosek płynący z przeprowadzonych powyżej porównań, byłby on zapewne następujący. Analizowane dane statystyczne zdają się przemawiać za tym, że — w granicach rozparowanych przez nas naruszeń prawa — względnie najdalej idącej ochrony karnej sądy udzielają w przypadkach drastycznych i powszechnie potępianych naruszeń wolności osobistej, jakimi są zgwałcenia, dalej mieniu społecznemu i cudzemu<sup>70</sup>, a wreszcie naruszeniom integralności osobistej polegającej na uszkodzeniach ciała<sup>71</sup>.

Zgromadzone w tablicy 7 dane liczbowe zachęcają wreszcie do zajęcia się sprawą jednej jeszcze grupy przestępstw, a mianowicie tych, które popełniane bywają jako czyny o charakterze chuligańskim; stanowią je (wśród wyróżnionych w tablicy 7): wzięcie udziału w bójce lub pobiciu (art. 158 § 1), umyślne „średnie” uszkodzenie ciała (art. 156 § 1) oraz czynna napaść na funkcjonariusza (art. 234 § 1). Każde z tych przestępstw zagrożone jest inną sankcją; pierwsza z nich — karą pozbawienia wolności do 3 lat, drugie — od 6 miesięcy do 5 lat, trzecie zaś — od 6 miesięcy do 8 lat. Wówczas gdy popełnione zostały czynem chuligańskim dolna granica kary pozbawienia wolności ulega na mocy art. 59, § 1 podwyższeniu o połowę i wynosi odpowiednio 4,5 miesiąca, 9 miesięcy i 9 miesięcy. Różność granic kary grożącej za te przestępstwa sprawia, że przedmiotem naszego zainteresowania nie będzie przeprowadzanie porównań między nimi, ale w ramach każdego z nich: będzie nam chodziło o ustalenie, na ile fakt popełnienia każdego z tych przestępstw czynem o charakterze chuligańskim (lub nie mającym tego charakteru) wpływa na ukształtowanie jego następstw w postaci rodzaju i wymiaru orzeczonej przez sąd kary.

---

<sup>70</sup> Materiał liczbowy, którym rozporządzamy, nie pozwala na stwierdzenie, czy mieniu społecznemu udzielana jest dalej idąca ochrona niż mieniu cudzemu, z tego choćby względu, że przy wymiarze kary za przestępstwa przeciwko mieniu ogromną rolę odgrywa wysokość wyrządzonej szkody; bez uwzględnienia tego elementu wdawania się w kwestie oceny względnej surowości kar orzekanych za przestępstwa przeciwko mieniu nie wydaje się możliwe. Por. w tej sprawie doskonale udokumentowaną pracę A. Kram: *Sądowy wymiar kary za przestępstwa zaboru mienia społecznego w świetle badań prawometrycznych*, Warszawa 1977.

<sup>71</sup> W ogromnej większości przestępstwa znęcania się kwalifikowane z art. 184 § 1 polegają (w każdym razie także) na zadawaniu uszkodzeń ciała.

Pierwszą wymagającą podkreślenia różnicą jest odwrócenie proporcji w stosowaniu kary pozbawienia wolności bezwzględnego i z zawieszeniem. O ile w przypadku czynów chuligańskich najczęściej spotykamy się ze skazywaniem na bezwzględne pozbawienie wolności, o tyle w odniesieniu do czynów kwalifikowanych z tych samych przepisów nie mających charakteru chuligańskiego najczęściej występuje orzekanie tejże kary z zawieszeniem jej wykonania (a ostatnio także innych kar nie połączonych z pozbawieniem wolności). Warto przy tym zaznaczyć, że sygnalizowany już poprzednio proces ograniczania zakresu uciekania się do kary bezwzględnego pozbawienia wolności zaznaczył się przy wszystkich interesujących nas przestępstwach bardzo wyraźnie, w większym jednak zakresie w odniesieniu do sprawców czynów niechuligańskich niż chuligańskich. W 1978 r. zwraca również uwagę nieporównanie szersze niż w 1972 r. stosowanie wobec sprawców czynów niechuligańskich kary ograniczenia wolności i grzywny samoistnej.

Druga istotna różnica wiąże się z wysokością kary pozbawienia wolności (i to tak bezwzględnego, jak z zawieszeniem): w 1972 r. skazywani na te kary sprawcy rozpatrywanych przestępstw otrzymywali je w wyższych wymiarach, jeśli czyny ich uznane zostały za chuligańskie, niż gdy nie zostały tak zakwalifikowane. W 1978 r. różnice te zanikły, jeśli chodzi o znęcanie się i „średnie” uszkodzenia ciała, pozostały natomiast dalej widoczne w przypadkach czynnej napaści na funkcjonariuszy. Obie wskazane wyżej różnice zaobserwować było można w odniesieniu do skazań młodocianych i pozostałych dorosłych, recydywistów, karanych poprzednio nie będących recydywistami i pierwszy raz skazanych,

Trzecia różnica dotyczy kary grzywny orzekanej obok pozbawienia wolności. „Chuliganie” otrzymywali ją w wyższych wymiarach niż „niechuliganie”, z tym jednak że tym ostatnim znacznie częściej orzekano tę karę. Wydaje się to w pierwszej chwili zaskakujące, pamiętać wszakże trzeba, że zgodnie z przepisem § 3 art. 59 sąd skazując sprawcę czynu chuligańskiego może rzec nawiązkę (w wysokości 500—5000 zł). Wysokość nawiązek nie jest niestety odnotowywana w statystyce sądowej, wiemy z niej jednak, jak często była ona orzekana. Wobec „chuliganów” skazanych z art. 158 § 1 odwołano się do niej w 1972 r. w 47,8% przypadków (w 1978 r. — 47,1%), z art. 156 § 1 — odpowiednio w 49,0 i 52,2%, zaś z art. 234 § 1 — w 47,5 i 52,7%. Jeśli więc potraktuje się orzeczenie grzywny i nawiązki łącznie — jako uzupełnienie kary pozbawienia wolności (zawieszanej lub bezwzględnej) dalszą dolegliwością materialną okaże się, że „chuligani” i pod tym względem traktowani są surowiej niż „niechuligani”.

Jako otwartą, ale wymagającą poważnego zastanowienia się pozostać trzeba sprawę, czy fakt popełnienia czynu publicznie oraz w pow-



szechnym rozumieniu bez powodu lub z oczywiście błędnego powodu, z okazaniem rażącego lekceważenia podstawowych zasad porządku prawnego powinien powodować tak wielkie obostrzenie odpowiedzialności karnej? Notowany u nas od lat spadek liczby ujawnionych przestępstw popełnianych czynami o charakterze chuligańskim w zestawieniu z jednej strony z tym, że sądy względnie coraz rzadziej uciekają się do kwalifikowania różnych czynów jako chuligańskich, i z drugiej — ze znaczną surowością kar nakładanych na sprawców takich czynów (do czego zachęca i zobowiązuje m. in. przepis art. 59), skłania do wyrażenia opinii, że obecnie trafniejsze byłoby zrezygnowanie z odrębnego regulowania w kodeksie karnym odpowiedzialności za czyny o charakterze chuligańskim i poprzestanie na możliwości uwzględniania na zasadach ogólnych (tj. w ramach przepisu art. 50) okoliczności konstytuujących to pojęcie przy wymiarze kary nakładanej przez sąd. Radykalna zmiana obecnej sytuacji możliwa byłaby oczywiście tylko na drodze nowelizacji przepisów kodeksu karnego, jednak nawet w ramach istniejącego stanu prawnego wiele można by tutaj zrobić.

#### X. KOŃCOWE UWAGI OGÓLNE

Wywody zawarte w niniejszej rozprawie dobiegły końca i przyszła pora, aby popatrzeć na poczynione w niej ustalenia jakby z oddalenia, na zobaczenie ich w pewnej ogólniejszej perspektywie.

W rozprawie tej wyróżnić można co najmniej trzy wątki ściśle splecione, ale jednak odrębne. Jeden z nich tworzą rozważania dotyczące metodologii i techniki analizowania przemian w polityce karnej sądów. Część z zawartych tam uwag ma ogólniejszy charakter, część wiąże się natomiast bezpośrednio ze sposobem rozwiązywania różnych szczegółowych problemów analitycznych i interpretacyjnych pojawiających się na tle konkretnego materiału, jaki tworzą dane naszej statystyki sądowej. Drugi wątek, przewijający się przez większość wywodów zawartych w tej rozprawie, odnaleźć można w ustaleniach dotyczących kształtowania się polityki karnej naszych sądów, jej stanu i dynamiki w okresie pierwszego jedenastolecia obowiązywania nowej kodyfikacji karnej. Wreszcie trzeciego (do którego nie będziemy już obecnie nawiązywać) dopatrzeć by się można w szkicowych z natury rzeczy i bardzo tylko ogólnych uwagach o charakterze dogmatycznoprawnym, poświęconych podstawowym przepisom wyznaczającym ramy, w których pomieścić się winna realizowana w określonym czasie polityka karna sądów.

Najważniejsze uwagi o ogólniejszym znaczeniu, dotyczące analizowania polityki karnej, odnoszą się do kwestii modelu określającego współwyznaczające ją zmienne, możliwości stopniowego uwzględniania w ana-

lizie coraz to większej ich liczby oraz potrzeby wyraźnego formułowania (a przynajmniej uświadomienia sobie) założeń upraszczających model owych zależności i stanowiących równocześnie zespół warunków ograniczających zakres konkluzji, mogących stanowić rezultat podjętej analizy.

Terminowi polityka karna nadano tu bardzo specjalne znaczenie; rozumiano przez nią ukształtowany i zinstytucjonalizowany sposób postępowania z ujawnionymi sprawcami przestępstw wyrażony w całokształcie konsekwencji prawnych płynących z faktu naruszenia przepisów prawa karnego<sup>72</sup>. Przy takim ujęciu polityki karnej jej przejawami (i równocześnie składnikami) są zarówno poszczególne wymiary kar orzeczonych wobec indywidualnych sprawców przestępstw, jak nakładanie na nich opłat i kosztów sądowych, uciekanie się do stosowania wobec nich aresztu tymczasowego jako środka zapobiegającego uchylaniu się od sądu, orzekanie środków zabezpieczających, kar dodatkowych i nawiązki, środków specjalnych (przewidzianych dla recydywistów) czy warunkowego umorzenia postępowania karnego. Wszystkie one stanowią bowiem łącznie o sumie dolegliwości spadających na przestępców za pośrednictwem aparatu wymiaru sprawiedliwości w następstwie popełnienia czynu zabronionego, a suma owych dolegliwości, ich rozkład i struktura tworzących ją elementów, stanowią o tym, jaką jest w określonym czasie (i miejscu) owa polityka.

Przedmiotem naszego zainteresowania była realnie istniejąca polityka karna, a nie jej postulowany kształt, stąd przedmiotem analizy uczynione zostały wymierzane kary, a nie dyrektywy, zalecenia czy poglądy na to, wobec kogo, za co i jak kary owe należałoby miarkować. Jeśli i na to ostatnie zwrócono w pewnej mierze także uwagę, to tylko dlatego, że mają one swoje miejsce w zespole zmiennych składających się na model uwarunkowań przybierania przez politykę karną konkretnego kształtu.

Co do wspomnianego już parokrotnie zespołu czynników wyznaczających kształt polityki karnej trzeba by przede wszystkim powiedzieć, że jest ich ogromna mnogość i różnorodność. Można by wyróżnić wśród nich umownie dwie wielkie grupy. Jedną określić by się dało mianem warunków wyjściowych dla polityki karnej, drugą — jej bezpośrednimi determinantami. Wspólną cechą tych pierwszych (w odróżnieniu od drugich) jest ich względna trwałość i to, że tworzą dla tej polityki ogólne ramy moralne, legislacyjne i realizacyjne.

---

<sup>72</sup> Co do różnych sposobów rozumienia tego terminu (a także określenia „polityka kryminalna”), występujących w naszym piśmiennictwie, por. J. Szumski: *O przedmiocie i zakresie pojęcia polityki kryminalnej*, „Państwo i Prawo”, 1979, nr 6, zwłaszcza s. 100—102.

Przez ogólne ramy moralne rozumie się tutaj system wartości i płynących z nich norm regulujących stosunek do przestępczości i przestępców, wartości określających z jednej strony zakres tolerancji dla inności, z drugiej zaś siłę potępień przez nią wywoływanych, z jednej strony gotowość podjęcia wysiłku zrozumienia przyczyn i motywów nie aprobowanego postępowania, a z drugiej — chęci szafowania dolegliwością wobec osób angażujących się w takie postępowanie bez względu na to, jakie byłyby te przyczyny i motywy. Chodzi tu o system wspomnianych wartości dominujący w całym społeczeństwie i wyznaczony jego dziedzictwem kulturowym, ale także, a może nawet przede wszystkim o wyznawany przez tę część społeczeństwa, która ma decydujący głos w określaniu zakresu czynów karalnych, priorytetów ścigania, rodzajów kar spadających na przestępców, surowości w ich miarkowaniu oraz represyjności w ich wykonywaniu. Wartości te mają ogromne znaczenie, stopień ich zinternalizowania, przyjęcia za swoje decyduje o tym, w jakiej mierze stają się one pryzmatem załamującym opinie o przestępczości i przestępcach, barierą chroniącą przed manipulacjami zmierzającymi do wywołania wrażenia, że źródłem (a nie następstwem) zła i bolączek życia społecznego są przestępcy, różnymi zabiegami ewokującymi chęć brania na nich odwetu.

O ramach legislacyjnych wiele było mowy w tej rozprawie, zwłaszcza o tych ich elementach, które tworzą katalog środków karnych, określają prawnomaterialne warunki stosowania tych środków oraz przewidują ich je i granice wymiarów poszczególnych przestępstw. Zaliczyć by tu jednak trzeba również i inne instytucje prawa materialnego, procesowego i wykonawczego. O niektórych spośród tych pierwszych wspominaliśmy (np. o nadzwyczajnym złagodzeniu kary), nie zostały one jednak omówione, gdyż statystyka sądowa nie zawiera dostatecznie szczegółowych informacji, aby można było powiedzieć coś bliższego o ich stosowaniu w całym okresie poddawanym analizie. W określaniu interesującej nas sumy dolegliwości istotne znaczenie mają też rozwiązania zawarte w prawie karnym procesowym, one to bowiem ustalają np. warunki stosowania tymczasowego aresztowania, precyzują zasady zmieniania orzeczenia w toku instancji i wprowadzają ograniczenia zmiany wymierzonej kary, domagając się w pewnych okolicznościach, aby była ona „rażąco surowa”, w innych — operują zakazem *reformationis in peius*. Warto tu marginesowo zaznaczyć, że prawo procesowe gra w miarkowaniu kar o wiele większą rolę u nas niż w krajach o systemach, w których obowiązuje instytucja *plea bargaining*<sup>73</sup>.

---

<sup>73</sup> Por. K. Krajewski: *Instytucja „plea bargaining” w amerykańskim procesie karnym*, „Państwo i Prawo”, 1980, nr 6, s. 95—105. Por. także J. R. Kubiak:

W prawie wykonawczym szczególne znaczenie mają wszelkie przepisy, normujące sposób wykonania kary, zwłaszcza jednak umożliwiające modyfikację kar w toku ich wykonania. Klasycznym przykładem jest tu powszechnie występująca w ustawodawstwach karnych instytucja warunkowego przedterminowego zwolnienia z zakładu karnego, u nas także np. przewidziana w k.k.w. możliwość zastosowania przez sąd penitencjarny nadzoru ochronnego, chociaż środek ten nie był orzeczony przez sąd wyrokujący w sprawie. Kary zastępcze stanowią kolejny przykład, a można by je jeszcze z łatwością mnożyć.

Przez czynniki realizacyjne współtworzące ramy dla polityki karnej rozumie się tutaj najszerzej pojmowany zespół środków osobowych i rzeczowych, jakimi rozporządza aparat wymiaru sprawiedliwości dla wypełniania postawionych przed nim zadań. Nie wszystkie one oddziałują na politykę karną: typ budynków, w których mieszczą się sądy czy prokuratury, jest prawdopodobnie z tego punktu wadzenia dość obojętny, typ budynków mieszczących zakłady karne może mieć już jednak istotne znaczenie, stymulować on bowiem może bądź utrudniać, a nawet uniemożliwiać wprowadzanie określonych programów, terapeutycznych i edukacyjnych. Wśród omawianych czynników ogromna rola przypada kadrom tworzącym i realizującym politykę karną. Wykształcenie i praktyczne przygotowanie do pełnienia swych funkcji przez sędziów i prokuratorów (a także przez ławników i w innym zakresie — przez kuratorów czy pracowników służby więziennej), stopień ich samodzielności czy podległości zwierzchnikom, poglądy na to, czym jest i też czym ma być wymierzanie sprawiedliwości, stopień opanowania i sposób rozumienia zasad i przepisów prawa, którymi posługują się w swojej codziennej działalności, oto niektóre z owych czynników osobowych współtworzących warunki wyjściowe dla polityki karnej.

Warunki te nie są oczywiście niezmiennie i nieprzypadkowo określone zostały poprzednio jako „względnie trwałe”. Ustawodawstwo karne można znowelizować, kadrę sędziowską i prokuratorską wymienić, można wybudować nowe więzienia itd. Wszystko to jest nie tylko możliwe, ale nawet odbywa się, z reguły jednak bardzo powoli. Nawet zmiany ustawodawcze i to tak zasadnicze dla przyjmowanych kierunków polityki karnej, jak wprowadzenie u nas kodyfikacji z 1969 r., w istocie rzeczy nie nastąpiły od razu. Z jednej strony „wyprzedzona” ona została swoistym antycypowaniem jej rozwiązań, zanim jeszcze poczęły obowiązywać; stało się tak np. z najkrótszymi karami pozbawienia wolności, których stosowanie powoli zanikło w ciągu drugiej połowy lat sześćdziesiątych,

---

*Wytargowanie przyznania się do winy” (plea bargairung) w procesie karnym USA, Kanady i Anglii, „Nowe Prawo”, 1980, nr 10.*

choć ciągle jeszcze najniższa kara aresztu wynosiła jeden tydzień, a nie trzy miesiące, jak to jest z karą pozbawienia wolności poczynając od dnia 1 I 1970. Z drugiej strony przyjmowanie nowych rozwiązań odbywało się jakby etapami (jak warunkowego umorzenia postępowania karnego czy kary ograniczenia wolności) albo nawet na dobrą sprawę jeszcze nie nastąpiło (jak stosowanie kary dodatkowej jako kary samostnej czy stosowania środków wychowawczych lub poprawczych wobec 17-letnich młodocianych). I w tym więc przypadku mówić by raczej należało o stopniowych przekształceniach niż o gwałtownej zmianie.

W granicach wyznaczonych przez wymienione wyżej przykładowo warunki wyjściowe polityka karna przyjmuje konkretny kształt na skutek oddziaływania jej bezpośrednich determinant. Wśród nich w naszych warunkach najistotniejszą rolę zdają się odgrywać aktualne dyrektywy polityki karnej przekazywane sądom do wiadomości i wykonywania za pośrednictwem wydawanych przez Sąd Najwyższy wytycznych wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej, na naradach sędziowskich i za pomocą innych kanałów informacji i oddziaływania. Wnosząc z szybkości zmian zachodzących w polityce karnej wpływanie na nią poprzez wspomniane dyrektywy wydaje się bardzo skuteczne. Jak wiadomo, sądy nasze orzekają nader często w składach ławniczych. Ławnicy natomiast, jeśli nie zostają zdominowani przez sędziego zawodowego<sup>74</sup>, są elementem znacznie mniej podatnym na poddawanie się owym dyrektywom. Ich więc poglądy na rolę, jaką pełnić mają przy wyrokowaniu, na cele karania, stopień wykołejenia sążonego sprawcy, wagę sążonego przestępstwa i stopień surowości orzekanej kary odgrywają również rolę w określaniu polityki karnej.

W stosunku do tak zarysowanego modelu czynników wyznaczających politykę karną zaprezentowane w niniejszej rozprawie badanie było podwójnie zawężone.

Z jednej strony analizowanie polityki karnej ograniczone zostało tylko do stosowanej przez sądy orzekające (i prokuratury — w wąskim zakresie podejmowania decyzji o warunkowym umorzeniu postępowania karnego, a więc — w naszej tradycji prawnej — decyzji w swej istocie sądowych). W ten sposób wyłączone z analizy zostały dalsze etapy kształtowania tej polityki występujące w toku wykonania orzeczonych kar. Warto tu nawiasowo dodać, że aby uzyskać adekwatny i pełny obraz tego etapu formowania polityki karnej, zwłaszcza jej przemian w nieco dłuższych (np. już kilkuletnich) odcinkach czasowych, należałoby objąć

---

<sup>74</sup> Por. *Udział ławników w postępowaniu karnym. Opinie a rzeczywistość*, pod red. S. Zawadzkiego i L. Kubickiego, Warszawa 1970, rozdz. III, s. 63—106.

analizą także modyfikacje orzeczonych kar, dokonane za pośrednictwem ustaw amnestyjnych. Częstość ich wydawania sprawia, iż cokolwiek by na ten temat mówiło się w teorii, w praktyce stały się one w szczególnie sposób stosowanym instrumentem tejże polityki.

Drugie ograniczenie przeprowadzonej wyżej analizy polityki karnej wiązało się z faktem wzięcia pod uwagę bardzo niewielkiej liczby zmiennych modyfikujących jej ukształtowanie. Wybór owych zmiennych przesądził o kierunku analizy: celem jej było ukazanie kształtu realizowanej przez nasze sądy polityki karnej i przemian, jakie w niej nastąpiły w latach siedemdziesiątych, nie zaś szukania powodów, dla których stała się ona właśnie taką, jaką się stała.

Analiza prowadzona była jakby etapami. Najpierw poświęcono wiele uwagi Strukturze orzekanych środków karnych i ich wymiarom, ujmując osobno skazania za przestępstwa ścigane z oskarżenia publicznego i z oskarżenia prywatnego, przy czym uwagę poświęcono przede wszystkim tym pierwszym. Zabieg ten nie zmierzał do wyeliminowania ewentualnego wpływu trybu ścigania na orzekane środki karne, co wymagałoby co najmniej zestawienia kar orzeczonych w każdym z tych trybów za przestępstwa kwalifikowane z tych samych przepisów, a ponadto usunięcia z puli skazań w trybie publicznoskargowym tych, które zapadły za czyny o charakterze chuligańskim. Tego rodzaju analiza nie została przedsięwzięta w niniejszej pracy. Wyodrębnienie skazań za przestępstwa prywatnoskargowe miało na celu co innego: zapewnienie objęcia analizą wszystkich skazań sądów powszechnych za przestępstwa, a równocześnie — wobec powolnego zanikania skazań za przestępstwa ścigane z oskarżenia prywatnego — niedopuszczenie do zakłócania nimi obrazu polityki karnej przyjmowanej wobec podstawowej masy sprawców przestępstw tworzonej przez karanych za czyny ścigane w trybie publicznoskargowym.

Kiedy w następnym etapie analizy wprowadzono do niej operowanie pewną liczbą mierników charakteryzujących różne przejawy polityki karnej w naszym kraju, chodziło o zwrócenie uwagi na trzy odrębne sprawy. Po pierwsze — mierniki te miały dostarczyć bardziej precyzyjnego (od porównań struktury orzekanych kar lub ich wymiaru) instrumentu analizy zmian tej polityki w interesującym nas okresie. Punktem odniesienia dla nich nie były bowiem liczby skazań (ogółem czy wybranych kategorii sprawców), podlegające w poszczególnych latach wahaniom powstającym często z przyczyn nie związanych bezpośrednio z polityką kamą realizowaną przez sądy. Punktem tym była dla nich natomiast ogólna liczba ludności dorosłej, a więc zbiorowość, której część stanowią skazywani corocznie sprawcy przestępstw. Po drugie — omawiane mierniki służyły ukazaniu różnych aspektów surowości (łagod-



ności) polityki karnej pojawiających się w postępowaniu przygotowawczym (stosowanie aresztu tymczasowego), w strukturze i kumulowaniu środków karnych, wreszcie w ich intensywności przejawiającej się przede wszystkim w długości czasu odebranej wolności i wielkością odebranego za pomocą grzywny mienia. Po trzecie wreszcie — włączono do zestawu tych mierników kilka takich, które obrazują rozmiary przestępczości ujawnionej, aby tą drogą uzyskać innego rodzaju niż poprzednio punkt odniesienia dla analizowanej polityki karnej.

W trzecim etapie analizy dążono do tego, aby spojrzeć na politykę karną w odniesieniu do wybranych kategorii sprawców (młodocianych w przeciwstawieniu do pozostałych dorosłych oraz recydywistów w przeciwstawieniu do poprzednio karanych nie będących recydywistami w rozumieniu art. 60 k.k. i do pierwszy raz karanych) i wybranych kategorii przestępstw. Chodziło tu przede wszystkim o to, aby z jednej strony powiedzieć było można coś bliższego, jak kształtuje się polityka karna wobec tych właśnie grup sprawców. Wydawały się one interesujące m. in. dlatego, że w kodeksie karnym z 1969 r. wprowadzono rozmaite odrębności w zakresie miarkowania kar tym grupom sprawców. Z drugiej zaś strony chodziło o przekonanie się, jaki wpływ na politykę karną mają takie elementy, jak (poza recydywą i młodym wiekiem) przypisanie czynowi sprawcy chuligańskiego charakteru, rodzaj naruszonego dobra prawnego, wreszcie zagrożenie karne, przewidziane w sankcji. Należy zaznaczyć, że zastosowana tu technika analizy była tak prosta, jak to sobie tylko można wyobrazić: zamiast posłużenia się którąś z metod analizy wieloczynnikowej porównywano po prostu rozkłady interesujących nas zmiennych w poszczególnych podgrupach sprawców, wyróżnianych w sposób zapewniający eliminację kolejnych (wymienionych wyżej) czynników wpływających na rodzaj i wymiar orzekanych kar. Taki sposób postępowania był jednak możliwy, a to z tego względu, że dane naszej statystyki sądowej udostępnione są jej użytkownikom w postaci tabelarycznej, a więc w pewnej liczbie przyjętych z góry przekrojów, nie zaś w postaci, w jakiej zakodowane są one w pamięci opracowującej owe tablice maszyny liczącej. Dokonanie odrębnych od wspomnianych tablic obliczeń według programu specjalnie opracowanego dla analizy polityki karnej sądów dałoby oczywiście wyniki znacznie pełniejsze niż zaprezentowane w niniejszej rozprawie.

Odpowiedź na pytanie, jaka była ta polityka, stanowiła drugi z wyróżnionych podstawowych wątków tej pracy. Wyliczenie w tym miejscu wszystkich kolejnych konkluzji, do których sformułowania doprowadziła analiza danych obrazujących stosowanie przez nasze sądy środków karnych w ciągu lat siedemdziesiątych, miałyby się oczywiście z celem. W każdej chwili odszukać je przecież z łatwością można w tekście po-



przedzającym te uwagi końcowe. Do niektórych spośród tych konkluzji warto tu będzie może jednak nawiązać, aby scharakteryzować za ich pomocą w najogólniejszy sposób stan teraźniejszy i przemiany polityki karnej w naszym kraju, tak jak zarysowały się one pod rządami nowego kodeksu karnego.

W pierwszym rządzie zdawać sobie trzeba sprawę z tego, że aczkolwiek jedenastolecie obowiązywania obecnego ustawodawstwa karnego tworzy okres dostatecznie długi, aby istniejące tendencje w kształtowaniu się tej polityki wyraźnie się ujawniły, to jednak ze względu na to, że był on pod różnymi względami bardzo niejednorodny, tendencje te są miejscami jakby nieco zamazane. Pierwsze dwa lata lat siedemdziesiątych trzeba traktować jako wstępne zarówno z uwagi na występujące wahania w orzekaniu kar wynikające zapewne ze stopniowego przyzwyczajania się sądów do praktycznego stosowania nowych przepisów (a także konieczności równoczesnego odwoływania się w wielu wypadkach do dawnych), jak i zachowania w mocy niektórych starych przepisów, niezbędego do czasu wejścia w życie kodeksu wykroczeń i nowej ustawy karnej skarbowej. Również i w późniejszych latach pojawiły się pewne okoliczności zaciemniające obraz rysujących się tendencji w polityce karnej, były nimi w pierwszym rządzie dwukrotnie wydawane w tym dziesięcioleciu ustawy amnestyjne (w latach 1974 i 1977). Stąd też w większości przypadków analizę rozpoczynać należało od 1972 r. (a nie 1970 r.), a ponadto nie traktować pojawiających się w „latach amnestyjnych” odstępstw od istniejących tendencji jako ich rzeczywistego, a me tylko w pewnym sensie „sztucznego” załamania.

Lata siedemdziesiąte to, jak wiadomo, okres obowiązywania nowej kodyfikacji karnej, jej wejście w życie nie było jednak w odniesieniu do polityki karnej jakimś przełomem, momentem, o którym można byłoby powiedzieć, że od niego zaczął się w niej jakiś nowy etap, jakościowo różny od poprzedniego. Przeciwnie, ogólne kierunki tej polityki zdawały się być ustalone znacznie wcześniej, w rozmaitych „chwilach dziejowych” naszego wymiaru sprawiedliwości. Oczywiście nowy kodeks karny stworzył nowe, po części nie istniejące dawniej możliwości realizowania polityki karnej idącej we wspomnianych ogólnych kierunkach, można jednak wątpić, czy wytyczył jakieś nowe perspektywy lub otworzył nie znane poprzednio drogi osiągnięcia celów stawianych przed aparatem wymiaru sprawiedliwości. Jeśli chodzi o zastosowane środki do osiągnięcia tych celów, wniósł on co najmniej jeden nowy element, o którym będzie jeszcze mowa.

Jeśliby sięgać do dawnej tradycji wiążącej się jeszcze z założeniami leżącymi u podstaw rozwiązań przyjętych w kodeksie karnym z 1932 r., trzeba by powiedzieć, że zawarte w nim sformułowania odnoszące się

do zasad wymierzania kary dawały wyraz przekonaniu, iż sąd podejmujący decyzję o tym, z jaką reakcją na swe przestępstwo winien spotkać się sprawca, kierować się miał przede wszystkim względami specjalnoprzewidywalnymi. Jest rzeczą wątpliwą, czy kiedykolwiek zasada ta realizowana była w pełni i na szerszą skalę. Po wojnie zarówno w doktrynie, jak i w działalności legislacyjnej (przede wszystkim drogą nowelizowania kodeksu postępowania karnego) poczęto przed tę zasadę wysuwać potrzebę uwzględniania, na pierwszym nawet miejscu, konsyderacji ogólnoprzewidywalnych oraz odpłaty (występującej pod postacią dostosowywania rozmiarów kary do stopnia społecznego niebezpieczeństwa czynu). Na obie te ostatnie dyrektywy powoływano się z reguły w sposób mający nie tylko uzasadniać, ale i usprawiedliwiać potrzebę karania surowszego, niż to miało miejsce poprzednio. Można ogólnie powiedzieć, że tendencja do zaostrzenia kar wobec pewnych kategorii sprawców lub wobec sprawców pewnych kategorii przestępstw przeżywała się — z niewielkimi tylko przerwami — przez całe powojenne dzieje naszego wymiaru sprawiedliwości. Ostrze jej kierowane było w różne strony, różna też była szata słowna, w którą ubierano prezentowanie tej tendencji jako niezbędnej dla skutecznego zwalczania tych przejawów przestępczości, które w danym momencie traktowane były jako groźne, jak i dla jej podbudowania w kategoriach moralnych, a więc przekonywania, że karanie takie jest też zgodne z wyznawanym systemem wartości<sup>75</sup>. Tendencji tej dawało wyraz nie tylko orzecznictwo sądów, ale także (a może nawet przede wszystkim) ustawodawstwo karne i apologetyczny w stosunku do niego odłam doktryny. Prześledzenie jej dróg w drugiej połowie lat czterdziestych, w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych jest zadaniem samym dla siebie, którego nie dałoby się podjąć, a tym bardziej wykonać w ramach tych podsumowujących

---

<sup>75</sup>Do jak daleko idących — przerażających swą wymową — wniosków prowadzić mogły takie przeświadczenia, niech posłuży następujący przykład zaleceń kształtowania polityki karnej, formułowany już na tle nowej kodyfikacji karnej: „Niedostatki orzecznictwa karnego i aktualne zadania polityki sądów resortu sprawiedliwości widzi następująco: Nadal istnieje potrzeba surowego karania sprawców najgroźniejszych przestępstw. Ta dyrektyw^ musi być realizowana bez względu na jej społeczne koszty [podkreślenie moje — J. J.]. Rozmiary bandytyzmu, szczególnie w niektórych częściach kraju, oraz rozmiary szkód gospodarczych powodowanych zagarnięciami mienia społecznego, zwłaszcza w znacznych rozmiarach, są czynnikami wymagającymi takiej polityki. Kara pozbawienia wolności spełnia nie tylko resocjalizacyjną, ale także represyjną funkcję. Dopóki rozmiary najgroźniejszych przestępstw nie ulegną zasadniczemu ograniczeniu, dopóty kodeksowe sankcje w stosunku do najbardziej zdemoralizowanych przestępców muszą być w pełni wykorzysty-

uwag<sup>76</sup>. Poprzestać więc będzie trzeba na odnotowaniu; jej istnienia i stwierdzeniu, że wśród zmian zagrożeń karnych, przyniesionych przez kodeks karny z 1969 r., dominowały takie, które dawały wyraz wskazanej wyżej tendencji.

Jeśli oceniać by miało się nowy kodeks karny z punktu widzenia całości zawartych w nim przepisów regulujących konsekwencje prawne popełnienia czynu zabronionego, trzeba by zapewne powiedzieć, że obok wyraźnych elementów zaostrzenia owych konsekwencji (widocznych np. w podniesieniu dolnych progów sankcji karnych grożących za wiele przestępstw, w sposobie ujęcia odpowiedzialności za przestępstwa popełnione w warunkach recydywy, w możliwości orzekania zwykłych kar wobec niektórych kategorii nieletnich) znalazło się w nim również wiele instytucji mogących służyć łagodzeniu odpowiedzialności (np. warunkowe umorzenie postępowania karnego, kara ograniczenia wolności, możliwość skazania z orzeczeniem samej kary dodatkowej). W niektórych przypadkach, np. młodocianych, pod pewnymi względami nastąpiło zaostrzenie odpowiedzialności (np. w traktowaniu młodego wieku, nie jak dawniej, jako obligatoryjnej okoliczności łagodzącej, ale jak obecnie, w postaci sprowadzenia młodocianego wieku sprawcy do roli okoliczności uzasadniającej tylko możliwość nadzwyczajnego złagodzenia kary), pod innymi zaś złagodzenie (np. przez wprowadzenie nie istniejącej poprzednio możliwości orzekania wobec pewnej grupy młodocianych środków wychowawczych lub poprawczych zamiast kar).

I znów nie jest zadaniem tych uwag przeprowadzenie bilansu zaostrzeń, złagodzeń i zmian w konsekwencjach prawnych popełnienia przestępstw, przyniesionych przez nowy kodeks karny. Byłoby to zadanie dla penalisty interesującego się dogmatyką prawa karnego. Jest rzeczą wątpliwą, czy nawet najstaranniejsze i najkompetentniejsze wypełnienie tego przedsięwzięcia przyniosłoby rezultaty mające dla nas rozstrzygające znaczenie. Zaprowadziłoby ono zapewne do konkluzji, zgodnie z którą w większości przypadków czy też w kluczowych punktach kodeks karny z 1969 r. pozostawia sądowi orzekającemu o karze szeroki margines swobody dla jej ukształtowania bądź nawet odstąpienia od jej wymierzenia (w ten lub inny sposób). Jedna z głównych tez pracy głosi,<sup>7</sup> że istniejące ramy legislacyjne wypełnione być mogą bardzo różnymi

---

wane (T. Skóra: *Podstawowe problemy polityki karnej sądów powszechnych w roku 1973 (porównawczo z rokiem 1972)*, „Problemy Wymiaru Sprawiedliwości”, 1974, nr 4 (1), s. 20).

<sup>75</sup> Zadanie to zostało już zresztą wykonane przez E. Janiszewską-Talago: *Sądowy wymiar kary w piśmiennictwie prawniczym (lata 1944—1975)*, Warszawa 1978.

politykami karnymi, mieszczącymi się w formalnych granicach zakreślonych przepisami zarysowującymi pewien wachlarz możliwości, z których jedna zostaje ostatecznie wybrana i jest realizowana. Nie mamy w naszym ustawodawstwie kar ściśle oznaczonych w tym sensie, że przypisanie sprawcy określonego czynu równoznaczne jest z orzeczeniem kary (gdyż tylko jedna kara w konkretnym wymiarze grozi za owo przestępstwo). Wiele przestępstw zagrożonych jest alternatywnie różnymi karami, granice ich wymiaru zakreślone są na ogół bardzo szeroko, istnieje w kodeksie wiele fakultatywnych możliwości kumulowania kar, ich obstrzania i łagodzenia. Ogólne dyrektywy wymiaru kary (art. 50 k.k.) sformułowane są tak generalnie, że zostawiają wielkie pole manewru dla wyboru kierunku polityki karnej. Ustawodawstwo nasze pozostawiło więc sądowi i prokuratorowi rozległe możliwości wyboru środków karnych, które mogą być wypełnione bardzo różnie ukierunkowaną polityką karną. Jaka się ona stała w latach siedemdziesiątych, oto podstawowe pytanie, które postawiono na wstępie tej rozprawy.

Zanim przejdziemy do najogólniejszego scharakteryzowania tendencji w polityce karnej, które wystąpiły u nas w latach siedemdziesiątych, zatrzymajmy się na jednym mającym szczególne znaczenie zagadnieniu, a mianowicie na problemie kary śmierci. Dwa jego aspekty wymagają mocnego podkreślenia. Po pierwsze — trudno jest pogodzić się z praktyką przechodzenia do porządku nad jednoznacznym sformułowaniem kodeksu karnego, który pozostawił ją wśród środków karnych, ale jako karę wyjątkową. Odwoływanie się do niej częstsze, niż to miało miejsce pod rządami dawnego kodeksu karnego, kiedy była ona jedną z kar zasadniczych, jest z tym sformułowaniem sprzeczne i powinno zostać poniechane. Po drugie — trudno jest pogodzić się z atmosferą milczenia, nie wynikającego zresztą z braku zainteresowania tym tematem, wokół problemu kary śmierci. Przemawiające za nią korzyści praktyczne — eliminowanie ze społeczeństwa jednostek, których czyny uznawane są za szczególnie groźne lub odrażające — nie pozostaje w żadnym stosunku do ujemnych efektów moralnych pozostawiania jej w mocy. Ukazanie więc wyraźnej i bliskiej perspektywy jej zniknięcia z katalogu istniejących w naszym ustawodawstwie karnym środków reakcji na przestępstwo jest sprawą pilną i społecznie doniosłą <sup>77</sup>.

Za najistotniejszą cechą polityki karnej ostatniego dziesięciolecia piszący te słowa skłonny byłby uznać zarysowanie się dwóch wyraźnych tendencji. Jednej — stopniowego ograniczenia częstości odwoływania się do kary bezwzględnej pozbawienia wolności, a drugiej — generalnego

---

<sup>77</sup> W ramach dyskusji nad reformą kodeksu karnego sprawa nowego uregulowania problemu kary śmierci znalazła wyraz w wypowiedziach publikowanych w czasopiśmiennictwie prawniczym. Por. K. Buchała: *Niektóre problemy noweli-*

zaostżenia stosowanych środków karnych. W pierwszej chwili tendencje te wydają się nie do pogodzenia, częste wymierzanie środków karnych nie połączonych z pozbawieniem wolności stanowi bowiem typowy wyraz łagodzenia, nie zaś zaostżenia polityki karnej. Trzeba więc będzie poświęcić tej ważnej sprawie nieco więcej uwagi.

Rozwijanie w ustawodawstwie środków karnych nie połączonych z pozbawieniem wolności i dążenie do możliwości szerokiego stosowania ich w praktyce jest ogólną tendencją zarysowującą się od lat w wielu krajach świata, w tym także w krajach socjalistycznych, w których bardzo mocno podkreśla się jej znaczenie humanizujące wymiar sprawiedliwości\*<sup>78</sup>. W zakresie ustawodawstwa kraj nasz ma tu też swoje osiągnięcia. Zarówno bowiem instytucja warunkowego umorzenia postępowania karnego, jak i kara ograniczenia wolności mają wiele oryginalnych elementów, nie znanych ustawodawstwem innych krajów<sup>79</sup>. Odrębną natomiast sprawą jest stosowanie w praktyce środków nie połączonych z pozbawieniem wolności. Zanim przypomnimy najważniejsze charakterystyczne cechy ich stosowania u nas, trzeba będzie sprecyzować kryteria oceny tego stosowania, są one bowiem niezbędne dla śledzenia dalszego toku tych wywodów. Potrzebne nam będą dwa odrębne zresztą takie kryteria. Jednym z nich będzie po prostu wysokość odsetka osób -wśród uznanych winnymi popełnienia przestępstw (lub skazanych za ich dopuszczenie się), które nie otrzymały kary bezwzględnego pozbawienia wolności, a także wysokość współczynnika skazań na bezwzględne pozbawienie wolności (tj. liczby tych skazań w przeliczeniu na 100 tys. ludności odpowiedzialnej karnie). Posłużenie się takim kryterium wynika po prostu z wagi, jaką przykłada się w zespole szczególnie cenionych wartości do swobody osobistej. Pozbawienie tego dobra traktuje się z tej już tylko przyczyny jako dalej idącą ingerencję w dobra osobiste jednostki niż pozbawienie pewnej części posiadanego mienia czy pewne ograniczenie w decydowaniu o sobie, stanowiące elementy innych środków

---

zacji przepisów części ogólnej kodeksu karnego, „Nowe Prawo”, 1981, nr 5, s. 96—97; W. Macior: *Kara śmierci jako ultima ratio*. „Państwo i Prawo”, 1981, nr9—12, s. 91—95; J. Jasiński: *Głos przeciw karze śmierci*, „Państwo i Prawo”, 1981, nr 9—12, s. 85—90. Co do stanowiska w tej sprawie Komisji do opracowania propozycji zmian prawa karnego powołanej przez Ministra Sprawiedliwości, por. A. Gubiński: *Główne ogniwa reformy prawa karnego: ograniczenie punitowności i zadośćuczynienie pokrzywdzonemu*, „Państwo i Prawo” 1981, nr 7, s. 64—73.

<sup>78</sup> Por. w tej sprawie zwłaszcza E. Zielińska: *Kary nie związane z pozbawieniem wolności w ustawodawstwie i praktyce sądowej państwo socjalistycznych*, Warszawa 1976.

<sup>79</sup> Por. zwłaszcza L. Kubicki, J. Skupiński, J. Wojciechowska: *Kara ograniczenia wolności w praktyce sądowej*, Warszawa 1973; J. Śliwowski: *Kara ograniczenia wolności. Studium penalistyczne*, Warszawa 1973.

karnych. Zasięg operowania pozbawieniem wolności rysuje się w tej perspektywie jako tak ważny składnik realizowanej polityki karnej, że wymaga — podobnie jak problem obowiązywania i stosowania w praktyce kary śmierci — odrębnego potraktowania. W świetle tego kryterium w polityce karnej lat siedemdziesiątych zaszła istotna, korzystna zmiana.

Równocześnie pamiętać jednak trzeba, że pozbawienie wolności — pojawiające się w postaci groźby zastosowania — występuje zupełnie powszechnie w naszym systemie środków karnych i praktyce ich stosowania. Zaledwie bowiem w stosunku do paru procent uznanych winnymi popełnienia jakichkolwiek, a więc i najbliższych nawet przestępstw nie istnieje możliwość zastosowania kary pozbawienia wolności. Jest to stan rzeczy budzący zaniepokojenie i wymagający zmiany przede wszystkim, oczywiście, w treści prawa.

Jak wspomniano wyżej, potrzebne będzie jeszcze jedno kryterium oceny przemian polityki karnej. Pewnym mankamentem tego pierwszego jest skoncentrowanie uwagi na jednym środku karnym, niezmiernie ważnym, ale tylko jednym. Tymczasem środków tych jest wiele, występują w różnych konfiguracjach i potrzeba jest jakiegoś całościowego na nie spojrzenia. Wydaje się, że znaleźć je można w pierwotnie sformułowanej propozycji charakteryzowania polityki karnej poprzez sumę dolegliwości spadających na sprawców przestępstw. Jak w tym świetle wygląda polityka karna lat siedemdziesiątych i to w dwóch aspektach — jej zmiany w stosunku do realizowanej w latach sześćdziesiątych i przemian, które wystąpiły w ostatnim dziesięcioleciu. Odpowiedź na ostatnią część tego pytania została już udzielona w tekście rozprawy i powtórzyć ją można najkrócej stwierdzając, że nastąpiło ogólne, bardzo poważne zaostrzenie kar. Wdawanie się w tym miejscu w szczegółową egzemplifikację tego stwierdzenia nie jest chyba potrzebne, miejmy bowiem nadzieję, że pozostają one jeszcze w pamięci Czytelnika. Trudno się będzie jednak powstrzymać od zwrócenia uwagi na następujące fakty.

Jednym z najdalej idących spośród przewidzianych w kodeksie karnym sposobów łagodzenia odpowiedzialności jest warunkowe umorzenie postępowania. Analiza praktyki jego stosowania w pierwszych latach obowiązywania nowego kodeksu karnego pokazała, że w większości przypadków warunkowe umorzenie dokonywane było w przypadkach, w których w latach sześćdziesiątych postępowanie umorzono bezwarunkowo (na zasadzie art. 49 dawnego k.p.k.)<sup>80</sup>. Ze środka łagodzenia od-

---

<sup>80</sup> Por. J. Jasiński: *Punytwność systemów karnych. Rozważania nad zakresem, formami i intensywnością penalizacji*, „Studia Prawnicze”, 1973, nr 35, s. 37—38.



powiedzialności instytucja warunkowego umorzenia postępowania stała się więc po części środkiem jej obostrzenia. Warto pamiętać, że było tak już wówczas, gdy do środka tego sięgano względnie rzadziej niż w późniejszych latach.

Podobne uwagi nasuwają się w związku z karą ograniczenia wolności. Wprowadzając ją do kodeksu karnego obiecywano sobie po niej wiele, przede wszystkim, że zastąpi krótkoterminowe kary bezwzględnego pozbawienia wolności. Trudno powiedzieć, żeby oczekiwania te się spełniły. W momencie, w którym poczęła obowiązywać, najkrótsze spośród tych kar niemalże przestawały być orzekane, zdawać się więc mogło, że nie bardzo miała ona co zastępować. Stało się jednak inaczej. Kara ograniczenia wolności okazała się być przede wszystkim substytutem kary grzywny samoistnej, a po części również kary pozbawienia wolności orzekanej z zawieszeniem wykonania. Pomijając już to, że dla obu tych środków karnych nie trzeba było szukać alternatyw, trzeba stwierdzić, że kara ograniczenia wolności jest surowsza od ich obu (a w każdym razie od grzywny samoistnej bardzo wyraźnie) przede wszystkim ze względu na łączące się z nią różnorodne restrykcje.

Wspominaliśmy dotąd o przemianach w strukturze orzekanych kar, równie ważna jest jednak ich intensywność, a więc stwierdzenie, w jakich wymiarach są one stosowane. I tu znów, jak to było widać z danych liczbowych obficie przytaczanych w tekście tej rozprawy, obostrzenie odpowiedzialności dawało się zauważyć na każdym kroku: kary pozbawienia wolności — bezwzględne i z zawieszeniem wykonania — stały się dłuższe niż w latach sześćdziesiątych i rosły w ciągu lat siedemdziesiątych dalej. To samo powiedzieć trzeba o długości wymiarów kary ograniczenia wolności oraz wysokości wymiaru kar grzywny, a także o powiększaniu proporcji przypadków, w których stosowano dodatkowe obostrzenia, restrykcje czy zobowiązania występujące z reguły fakultatywnie przy różnych środkach karnych. Tak więc w starciu dwóch tendencji — ograniczenia orzekania kary bezwzględnego pozbawienia wolności i ogólnego przesunięcia w strukturze pozostałych środków karnych ku środkom surowszym w sensie dalej idącego ingerowania w prawa jednostki oraz podwyższania wymiarów poszczególnych kar (w tym także i bezwzględnego pozbawienia wolności) — ta ostatnia tendencja, a więc zaostrzenia odpowiedzialności, zdaje się dominować, aczkolwiek charakteryzując politykę karną lat siedemdziesiątych nie wolno zapominać i o tej pierwszej<sup>81</sup>.

---

<sup>81</sup> W związku z takim charakterem zmian w polityce karnej lat siedemdziesiątych trudno powstrzymać się od zdziwienia, gdy czyta się np. następującą wypowiedź: „Umocnienie ładu i porządku, wzrost poczucia bezpieczeństwa obywateli jest najbardziej widocznym efektem nowych kodyfikacji. Wszystko to dokonuje



Osobnej uwagi wymaga w związku z tendencją do zaostrzania kar możliwość ich kumulacji. Na bardzo szeroką skalę występuje ona w odniesieniu do dwóch środków karnych, a mianowicie kary bezwzględnego pozbawienia wolności i grzywny oraz kary pozbawienia wolności z zawieszeniem jej wykonania i grzywny, Początków popularyzowania się tego sposobu wymierzania kar szukać trzeba jeszcze w latach sześćdziesiątych, wówczas kiedy to wysunięto koncepcję szerszego niż to było poprzednio operowania dolegliwością materialną<sup>82</sup>. Była to niewątpliwie koncepcja słuszna, pod warunkiem wszakże odpowiedniego jej rozumienia, a więc takiego, zgodnie z którym dolegliwość ta miałaby zastępować inne, nie zaś je uzupełniać. Praktyka sądowa poszła niestety po tej drugiej drodze: obok kary pozbawienia wolności — czy to bezwzględnego, czy orzecanego z zawieszeniem wykonania — coraz częściej pojawiała się grzywna. Pod rządami nowego kodeksu karnego ta niewłaściwa tendencja uległa dalszemu pogłębieniu. Towarzyszyć jej poczęło inne zjawisko. Jakby nie dosyć było częstego łączenia obu wspomnianych wyżej kar, wzmacniano dalej ich intensywność drogą zwiększania wymiaru każdej z nich, a ponadto dolegliwość materialną spadającą na skazanych wzmagano i na inne sposoby, a wśród nich przez drastyczne zwiększenie kosztów i opłat sądowych. Rozważane były także kroki dalej idące w tę stronę, jak możliwość uwolnienia się od prawomocnie orzeczonej kary bezwzględnego pozbawienia wolności przez wpłacanie odpowiednio wysokiej kwoty pieniężnej<sup>83</sup>. Projekty te zostały zarzucone, wspomnianie o nich w tym miejscu służy tylko ukazaniu, dokąd mogło zaprowadzić

---

się dzięki elastycznej polityce karnej, ograniczeniu stosowania kary pozbawienia wolności i rozszerzaniu kar nieizolacyjnych. Na gruncie nowej kodyfikacji ujawniła się prawidłowość wyrażająca się w spadku o około 20 tys. liczby osób przebywających w zakładach karnych. Jest to wynikiem poważnego ograniczenia represyjności systemu karnego PRL” (J. Bafia: *Dziesięciolecie uchwalenia kodyfikacji karnych*, „Nowe Prawo”, 1979, nr 4, s. 8). Po pierwsze — w świetle naszej analizy nie ulega wątpliwości, że w latach - siedemdziesiątych nastąpiło generalne zaostrzenie polityki karnej, a nie jej złagodzenie. Po drugie — zgodnie z ostatnimi, przez wiele lat rokrocznie publikowanymi danymi, liczba pozbawionych wolności wynosiła na 31 XII 1971 r. — 92 106 (Por. „Rocznik Statystyczny”, 1972) — zgodnie z pierwszymi danymi ogłoszonymi po kilkuletniej przerwie liczba ta osiągnęła w dniu IV 1981 r. 96 711 (*Imy świat*, z pułkownikiem Juliuszem Petrykowskim, zastępcą dyrektora Centralnego Zarządu Zakładów Karnych, rozmawia Włodzimierz Kalicki, „Kultura” z dnia 10 V 1981, pr 19), Gdzie podziało się więc, to liczące ok. 20 tys. osób zmniejszenie liczby uwięzionych, w stosunku do jakiego stanu było obliczane i jak świadczyć by miało o ograniczaniu represyjności systemu karnego PRL — pozostaje nie wyjaśnione.

<sup>82</sup> Por. op. J. Bafia: *Kara grzywny*, „Nowe Prawo”, 1964, nr 5, s. 449—486.,

<sup>88</sup> Por. I. Andrejew: *Reforma prawa karnego*, „Państwo i Prawo”, 1931\* nr 8, s. 52—63.

myślenie o wymiarze sprawiedliwości tak, jakby chodziło o przedsiębiorstwo produkcyjne, którego działalność oceniana jest w kategoriach przynoszonych zysków ekonomicznych. Należy wyrazić nadzieję, że to novum w naszej polityce karnej, wniesione do niej w latach siedemdziesiątych, niebawem z niej zniknie.

Pewną ważną okolicznością, wymagającą w tym miejscu przypomnienia, jest stan przestępczości ujawnionej. Najistotniejsze znaczenie mają tu oczywiście rozmiary poważnej przestępczości kryminalnej, one są bowiem stosunkowo mniej zależne od wahań i zmian w kierunkach ścigania: jakiegokolwiek by one były, poważne przestępstwa tych kategorii ściga się tak starannie i z takim zapałem, na jaki stać zajmujący się nim aparat. Jeśli zdarzają się nawet odstępstwa od tej reguły (jak to było np. z „odkrytymi” w pewnym momencie zgwałceniami), to ze względu na stosunkowo niewielką liczbę przestępstw poszczególnych kategorii, określonych łącznie mianem poważnych, nie zmienia to w jakiś zasadniczy sposób ich ogólnej liczby. Otóż jak zostało ustalone, poziom tej przestępczości mierzony na różne zresztą sposoby okazał się w ciągu lat siedemdziesiątych dość stabilny. Pewne wahania, a nawet objawy zmniejszania się przestępczości zaobserwować było można w przypadku ogólnej liczby przestępstw ujawnionych, tutaj jednak odgrywają rolę znane mechanizmy prowadzące do ograniczania liczby rejestrowanych czynów zwłaszcza błażej natury, w przypadku których ustalenie sprawcy jest mało prawdopodobne, a poszkodowany jest osobą prywatną niewiele znaczącą w hierarchii społecznej.

Okoliczność ta jest szczególnie istotna, przemawia bowiem na korzyść poglądu, że zaobserwowanych zmian w polityce karnej nie można traktować jako następstwa zmian w nasileniu przestępczości. Nie zwiększająca się więc waga przestępczości i poczucie zagrożenia nią powodowało zaostrzenie się orzekanych kar, ale zmiana ocen prawnych, przekonania o tym, jaka miara dolegliwości stanowić będzie „sprawiedliwą odpłatę” wymierzoną sprawcom przestępstw za popełnione przez nich czyny. Odwołując się do popularnej u nas terminologii powiedzieć by należało, że zaobserwowane zmiany w polityce karnej miały, jak się wydaje, przyczyny o charakterze subiektywnym, nie zaś obiektywnym.

Na zakończenie tej rozprawy chciałoby się przypomnieć dawno odkrytą prawdę, że w ograniczaniu zasięgu przestępczości nie ma łatwych rozwiązań i gotowych recept. Udział, jaki ma w tym przedsięwzięciu polityka karna, jest skromny już z tego choćby powodu, że oddziałuje ona przede wszystkim na skutek (tj. na jednostkę, która popełniła przestępstwo), a na przyczynę (tj. na warunki psychospołeczne sprzyjające powstawaniu przestępczości) w ograniczonym co najwyżej zakresie poprzez swój ewentualny efekt ogólnoprewencyjny. Nie znaczy to oczywiście,

że nie należy jej doskonalić, poszukiwać nowych sposobów działania, starać się o wzbogacenie środków, jakimi się posługuje. Jedno zdaje się w każdym razie nie budzić wątpliwości — kładzenie nacisku na operowanie stale zaostrzonymi karami zostało wyeksploatowane do ostatnich granic i potrzebna nam jest zasadnicza reorientacja realizowanej poprzez orzecznictwo sądowe polityki karnej. Wiele wskazuje na to, że się ona już rozpoczęła. Niewątpliwych tego dowodów dostarcza choćby przyjęty kierunek prac nad reformą prawa karnego<sup>84</sup>, dążenie praktyki wymiaru sprawiedliwości do zmniejszenia liczby pozbawionych wolności poprzez oględniejsze stosowanie aresztu tymczasowego<sup>85</sup> czy znaczne zliberalizowanie polityki warunkowych zwolnień<sup>86</sup>. Piszący te słowa ma nadzieję, że w momencie, w którym praca ta dotrze do rąk Czytelników, wspomniana wyżej reorientacja polityki karnej, której domagał się on

---

<sup>84</sup> Por. Andrejew: *op. cit.*; Gubiński: *Główne ogniwa...*

<sup>85</sup> Por. J. Bednarzak: *Tymczasowe aresztowanie*, „Problemy Praworządności”, 1981, nr 7, zwłaszcza s. 11.

<sup>86</sup> Por. *Polityka penitencjarna. Rozmowa „Życia” z ministrem sprawiedliwości prof. drem Sylwestrem Zawadzkim*, „Życie Warszawy”, z dnia 28 VIII 1981, nr 173. Wywiad ten zawiera informację, zgodnie z którą w okresie IX 1980 — V 1981 sądy zwolniły warunkowo 25 tys. skazanych, gdy na mocy amnestii z 1977 odzyskało wolność tylko 18 tys.

<sup>87</sup> Por. Jasiński: *Punitwność systemów karnych*, s. 58—60.

*Irena Rzeplińska*  
*Barbara Szamota*

## **STOSOWANIE ŚRODKÓW SPECJALNYCH—NADZORU OCHRONNEGO I OŚRODKA PRZYSTOSOWANIA SPOŁECZNEGO—WOBEC RECYDYWISTÓW SKAZANYCH W WARUNKACH ART. 60 K.K.**

### I. WSTĘP

#### 1. Podstawy prawne stosowania środków specjalnych

Kodeks karny z 1969 r. wprowadził w rozdziale VIII kompleks przepisów określających odpowiedzialność karną za przestępstwa popełnione w warunkach recydywy specjalnej. Wprowadzono w nim dwie kategorie recydywy specjalnej: podstawową (art. 60 § 1 k.k.) i wielokrotną (art. 60 § 2 k.k.). Dla przyjęcia pierwszej przepis wymaga spełnienia następujących kryteriów: 1) popełnienie umyślnego przestępstwa podobnego do przestępstwa poprzedniego, 2) odbycia co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności, 3) popełnienia nowego przestępstwa w ciągu 5 lat po odbyciu kary. Aby z kolei przypisać sprawcy popełnienie przestępstwa w warunkach drugiej kategorii recydywy, powinny być spełnione następujące przesłanki: 1) skazanie co najmniej po raz czwarty, przy czym dwukrotnie w warunkach recydywy specjalnej podstawowej, 2) popełnienie ponownie umyślnego przestępstwa z chęci osiągnięcia korzyści majątkowej albo o charakterze chuligańskim, 3) odbycia łącznie co najmniej 1 roku pozbawienia wolności oraz 4) popełnienie nowego przestępstwa w okresie 5 lat po odbyciu ostatniej kary pozbawienia wolności. Dla każdej z tych kategorii recydywy art. 60 § 1 i 2 określa zasady zaostrzonej odpowiedzialności karnej. Odnoszą się one wyłącznie do przestępstw będących występkami.

W wypadku gdy ostatnio popełnionym przestępstwem jest zbrodnia, sąd traktuje fakt popełnienia jej w warunkach recydywy specjalnej jako okoliczność wpływającą na zaostrzenie wymierzanej kary, ale w grani-

cach ustawowych sankcji (art. 60 § 3 k.k.). Zgodnie z przepisem art. 60 w stosunku do osób skazanych w warunkach § 1 i 2 tego artykułu stosuje się karę pozbawienia wolności wymierzoną w powyższych granicach. W razie skazania :z § 1 art. 60 k.k. sąd wymierza karę pozbawienia wolności w granicach od podwójnej wysokości dolnego zagrożenia do najwyższego ustawowego zagrożenia zwiększonego o połowę. Podwyższenie granic sankcji jest jeszcze większe w wypadku recydywy specjalnej wielokrotnej: wymierzona kara ma być nie niższa od potrójnego dolnego zagrożenia (nie mniej jednak od 2 lat), natomiast może sięgać do najwyższego ustawowego zagrożenia zwiększonego o połowę, a jeżeli górna granica zagrożenia nie przekracza 3 lat — może sięgać do 5 lat pozbawienia wolności. Ponadto w przepisie art. 73 § 3 k.k. przewidziany został bezwzględny zakaz stosowania zawieszenia wykonania kary do osób określonych w art. 60 § 1 i 2 k.k., co wobec obligatoryjnego charakteru ustanowionych w art. 60 k.k. obostrzeń kary prowadzi do bardzo daleko idącego zawężenia zakresu swobody uznania sądu.

Rygoryzm tych przepisów zmniejsza częściowo stworzona w art. 61 k.k. możliwość odstąpienia od sformułowanych w art. 60 k.k. obostrzeń kary w „szczególnie uzasadnionych wypadkach, kiedy nawet najniższa kara wymierzona na podstawie art. 60 § 1 i § 2 k.k. byłaby niewspółmiernie surowa”. Konsekwencje prawne skazania w warunkach art. 60 § 1 lub 2 k.k. nie sprowadzają się tylko do obostrzenia wymierzanej kary. Recydywa jest zwalczana ponadto przez kodeks przez stosowanie do recydywistów skazanych w warunkach art. 60 § 1 i 2 środków specjalnych: nadzoru ochronnego (dalej określanego jako nadzór) i ośrodka przystosowania społecznego (dalej określanego jako ośrodek)<sup>1</sup>.

Pierwszy z wymienionych środków — nadzór — jako środek nieizolacyjny, polegający na kontroli zachowania nadzorowanego w warunkach wolności, jest istotnie nowym typem środka stosowanego wobec tej kategorii sprawców. Orzeka się go na okres 3—5 lat (art. 63 § 1 k.k.). Natomiast drugi — ośrodek — przypomina instytucję, która pojawiła się już w przeszłości w Polsce w reakcji karnej wobec recydywistów, mianowicie zakład dla niepoprawnych, przewidziany jako środek zabezpie-

<sup>1</sup> W art. XIV § 3 przepisów wprowadzających k.k. ustawodawca wprowadził wyjątek od ogólnej zasady określonej w art. 2 k.k., dopuszczając stosowanie środków specjalnych wobec osób określonych w art. 60 k.k., z dniem wejścia w życie k.k. w sprawach: zakończonych prawomocnym wyrokiem, będących w toku oraz tych, w których postępowanie wszczęte zostało po dniu wejścia w życie nowego k.k., jeżeli przestępstwo zostało popełnione przed tą datą. Rozwiązanie to, jak trafnie zauważył W. Wolter, oznaczało „niewątpliwie pogorszenie sytuacji recydywistów” (I. Andrejew, W. Świda, W. Wolter: *Kodeks karny z komentarzem*, Warszawa 1973, s. 942).

czający w kodeksie karnym z 1932 r.<sup>2</sup> Czas pobytu w ośrodku nie jest określony z góry w orzeczeniu; trwa najkrócej 2 lata, a najdłużej 5 lat. Po upływie 2 lat sąd penitencjarny może zwolnić recydywistę, jeżeli istnieją podstawy do przypuszczenia, że po zwolnieniu nie popełni on przestępstwa (art. 65 k.k.). Środki specjalne wykonywane są po odbyciu przez skazanego kary pozbawienia wolności.

<sup>2</sup> W związku z wprowadzeniem w kodeksie karnym nowych środków karnych stosowanych wobec recydywistów pojawiły się w literaturze przedmiotu wypowiedzi na temat struktury systemu środków karnych w nowym k.k. oraz miejsca w nim i charakteru środków specjalnych. Wypowiedzi te podzielić można na kilka grup. Do pierwszej zaliczyć należy te z nich, w których uznano, że w skład systemu reakcji karnej w nowym k.k. wchodzi: kary, środki zabezpieczające i trzeci rodzaj środków karnych, nie będących ani karami, ani środkami zabezpieczającymi. Zakres tego trzeciego rodzaju środków karnych był przez różnych autorów rozmaicie rozumiany. Nową grupę środków karnych określano jako: środki ochronne — obejmujące wyłącznie środki specjalne stosowane wobec recydywistów (T. L e ś - k o : *System środków karnych*, Warszawa 1974, s. 37), środki postpenalne o charakterze resocjalizacyjno-ochronnym (S. W a l c z a k : *Środki postpenalne w systemie zapobiegania przestępczości powrotnej*, III Seminarium Kryminologii Porównawczej, Warszawa 1978, s. 8—9), inne środki oddziaływania (obok kar i środków zabezpieczających), obejmujące środki o charakterze probacyjnym oraz środki stosowane wobec recydywistów (K. B u c h a ł a : *Prawo karne materialne*, Warszawa 1980, s. 45 i 553—561), środki profilaktyczno-resocjalizacyjne, którym to określeniem objęto te wszystkie sytuacje w k.k., w których sąd nakłada na skazanego różnego rodzaju obowiązki oraz oddziaływanie postdeliktualne nie polegające na izolacji, także nadzór ochronny (J. W a s z c z y Ń s k i : *Ewolucja środków penalnych w prawie karnym PRL*, „Studia Kryminologiczne, Kryminalistyczne i Penitencjarne”, 1974, nr 1, s. 81—82).

Druga grupa wypowiedzi obejmuje te, w których brak jest oceny miejsca środków specjalnych w systemie środków karnych, a ocenia się je poprzez kryterium ich charakteru. I tak określano je jako resocjalizacyjne środki zabezpieczające (W. Ś w i d a : *Prawo karne*, Warszawa — Wrocław 1971, s. 374). Część wypowiedzi dotyczyła wyłącznie charakteru prawnego ośrodka, który określano jako: środek zabezpieczający (S. B a t a w i a : *Sankcje wobec recydywistów w projekcie k.k. a problematyka recydywy*, „Państwo i Prawo”, 1968 nr 8—9, s. 259—266, także D. Pieńka: *Zagadnienia recydywy w prawie karnym*, Warszawa 1974, s. 55—56), nowy środek resocjalizacji (K. D a s z k i e w i c z : *Recydywa w projekcie k.k. z 1968 r.*, „Państwo i Prawo”, 1968, nr 8—9, s. 286—287), środek o charakterze resocjalizacyjno-prewencyjnym (W. S i e w i e r s k i : *Środki zabezpieczające wg nowego k.k.*, „Państwo i Prawo”, 1969, nr 12 s. 1046, także J. B a f i a , K. M i o d u s k i , M. S i e w i e r s k i : *Kodeks karny z komentarzem*, Warszawa 1971, s. 214). Pojawiła się także koncepcja wyłonienia z grupy „innych środków oddziaływania” podgrupy określanej jako „środki probacyjne”. Tworzyć ją mają: 1) dozór przy warunkowym zawieszeniu wykonania kary pozbawienia wolności, 2) dozór przy warunkowym przedterminowym zwolnieniu i 3) nadzór ochronny (S. P a w e l a : *Resocjalizacja recydywistów w systemie nadzoru ochronnego*, Warszawa 1977, s. 16—19).

Zasady stosowania środków specjalnych są odrębne dla każdej z kategorii recydywistów: skazanych w warunkach art. 60 § 1 k.k. (dalej określanych także mianem „recydywistów zwykłych”) oraz mianem „recydywistów wielokrotnych”). Organami upoważnionymi do ich stosowania są sądy karne oraz sądy penitencjarne, a decyzje o ich zastosowaniu mogą zapadać w różnych etapach postępowania sądowego i wykonawczego: w chwili wyrokowania (sąd kamy), pod koniec wykonania kary pozbawienia wolności (sąd penitencjarny) oraz w toku wykonywania nadzoru (sąd penitencjarny).

Zasady stosowania środków specjalnych przez sąd wyrokujący w sprawie zostały określonej w art. 62 k.k. Zgodnie z § 1 tego artykułu orzeczenie nadzoru jest fakultatywne wobec skazanych w warunkach art. 60 § 1 k.k. Przepis ten pozostawia sądowi pełną swobodę uznania, ponieważ nie precyzuje żadnych przesłanek stosowania nadzoru wobec tej kategorii recydywistów.

Jeśli idzie z kolei o recydywistów skazanych w warunkach art. 60 § 2 k.k., to orzeczenie jednego z tych środków jest obligatoryjne, przy tym zasadą ma być orzekanie nadzoru. Orzeczenie o umieszczeniu w ośrodku ma miejsce tylko wtedy, gdy sąd uzna orzeczenie nadzoru za niewystarczające dla zapobieżenia powrotowi do przestępstwa (art. 62 § 2 k.k.). W wytycznych z 22 XII 1978 r. w sprawie prawidłowego stosowania przepisów dotyczących przestępstw popełnianych w warunkach recydywy<sup>3 4</sup> SN określił podstawę przeprowadzania takiej oceny; stanowi ją materiał dotyczący osobowości sprawcy oraz uprzednio popełnianych przez niego przestępstw. Jednocześnie w wytycznych podkreślono, iż sądy powinny w pierwszej kolejności orzekać nadzór, natomiast umieszczenie w ośrodku powinno następować tylko wtedy, gdy orzeczone nadzór okazał się względem danego skazanego nieskuteczny<sup>4</sup>.

Drugim momentem, w którym zapadają decyzje o stosowaniu środków specjalnych, jest koniec odbywanej przez recydywistów kary pozbawienia wolności. Decyzje sądu penitencjarnego, podjęte w tym etapie postępowania wykonawczego, modyfikują zapadłe wcześniej — w wyroku skazującym — orzeczenia o zastosowaniu środków specjalnych. W przypadku recydywistów zwykłych zmiany te mogą polegać albo na orzeczeniu nadzoru, jeżeli nie orzeczono tego środka w wyroku (art. 91 k.k.w.), albo na następującym w przypadku warunkowego przedterminowego zwolnienia recydywisty swoistym warunkowym uchyleniu orzecz-

---

<sup>3</sup> OSN KW 1979, nr 1—2, poz. 1.

<sup>4</sup> Wyjątkowość orzekania ośrodka na podstawie art. 62 § 2 k.k. przez sąd wyrokujący w sprawie podkreślił także J. Bafia. Por. J. Bafia, K. Mioduski, M. Siewierski: *Kodeks karny komentarz*, Warszawa 1977, s. 230.



nego w wyroku nadzoru (art. 98 § 1 k.k.). Jeżeli sąd nie odwoła warunkowego zwolnienia, orzeczenie o nadzorze traci moc (art. 98 § 2 k.k.).

Kryterium zastosowania przez sąd penitencjarny nadzoru, gdy wyrok takiego orzeczenia nie przewidywał, stanowi brak postępów w resocjalizacji recydywisty w zakładzie karnym, uzasadniający przypuszczenie, że po zwolnieniu popełni on przestępstwo (art. 91 k.k.w.).

Przechodząc do omówienia zmian, jakie mogą zajść pod koniec wykonania kary w zakresie stosowania środków specjalnych wobec wielokrotnych recydywistów, trzeba na wstępie podkreślić, że polegają one zawsze na zamianie środka surowszego (ośrodka) na łagodniejszy. Sąd penitencjarny nie może pod koniec wykonania kary pozbawienia wolności orzec ośrodek, gdy w wyroku skazującym sąd zastosował nadzór, natomiast może dokonać zamiany ośrodka na nadzór (art. 103 k.k.w.) lub warunkowo przedterminowo zwolnić wielokrotnego recydywistę (art. 98 k.k.). Orzeczenie nadzoru zamiast ośrodka może nastąpić wówczas, „jeżeli wyniki resocjalizacji osiągnięte w zakładzie karnym dają podstawę do uzasadnionego przypuszczenia, że nadzór ochronny jest wystarczającym środkiem do powstrzymania skazanego od popełnienia przestępstwa” (art. 103 k.k.w.). Warunkowe przedterminowe zwolnienie recydywisty skazanego w warunkach art. 60 § 2 k.k. jest dopuszczalne jedynie wyjątkowo (może być natomiast stosowane bez specjalnych ograniczeń wobec recydywisty skazanego w warunkach art. 60 § 1 k.k.), po odbyciu przez niego 3/4 kary pozbawienia wolności (art. 94 § 2 k.k.). Przy zastosowaniu warunkowego przedterminowego zwolnienia sąd bierze pod uwagę trzy elementy: warunki i właściwości osobiste sprawcy, sposób jego życia przed popełnieniem przestępstwa oraz jego zachowanie w czasie odbywania kary. Tak przeprowadzona ocena recydywisty musi uzasadniać przypuszczenie, „iż sprawca po zwolnieniu będzie przestrzegał porządku prawnego, a w szczególności nie popełni ponownie przestępstwa i mimo niewykonania kary w całości jej cele zostały osiągnięte (art. 90 § 1 k.k.). W przypadku warunkowego zwolnienia wielokrotnego recydywisty nie wykonuje się zawartego w wyroku orzeczenia o nadzorze lub o umieszczeniu w ośrodku. Jeśli okres próby przebiegnie pomyślnie, orzeczenie o zastosowaniu środka specjalnego traci moc (art. 98 k.k. oraz art. 101 k.k.w.).

Ostatnim etapem postępowania, w którym podejmowane są decyzje o stosowaniu środków specjalnych, jest wykonanie nadzoru. Sytuacja recydywistów skazanych w warunkach § 1 art. 60 k.k. i § 2 tego przepisu jest w tym etapie identyczna: zarówno jedni, jak i drudzy mogą zostać skierowani do ośrodka w wyniku niepowodzenia nadzoru (art. 64 k.k.). Tym samym orzekany w wyniku niepowodzenia nadzoru ośrodek pełni funkcję środka dyscyplinującego wykonanie nadzoru. Izolacja recydy

wisty w ośrodku następuje po pewnym okresie sprawowania nadzoru. Kryterium podjęcia przez sąd penitencjarny decyzji o zastosowaniu ośrodka stanowi w tym przypadku ocena zachowania się nadzorowanego w okresie nadzoru. Przy tym reakcja sądu penitencjarnego może być tutaj różna w zależności od przyczyn niepomyślnego zakończenia nadzoru. I tak, jeśli nadzorowany w czasie wykonania nadzoru nie wykonuje obowiązków i poleceń, sąd penitencjarny na wniosek kuratora orzeka ośrodek. Jeżeli nadzorowany popełni przestępstwo i zostanie skazany nowym wyrokiem na karę pozbawienia wolności, a sąd zastosuje jeden ze środków specjalnych, sąd penitencjarny umorzy postępowanie w przedmiocie nadzoru. Jeżeli natomiast w nowym wyroku sąd nie zastosuje środka specjalnego, sąd penitencjarny wykonujący nadzór podejmuje decyzję w przedmiocie umieszczenia nadzorowanego w ośrodku (decyzja ta zostanie wykonana po odbyciu przez nadzorowanego kary pozbawienia wolności). W ten sposób recydywiści, którzy popełnili w czasie nadzoru przestępstwo (manifestując tym samym naruszenie reżimu nadzoru), ponoszą niejednolite konsekwencje: 1) Skazanie przez sąd na karę pozbawienia wolności z zastosowaniem nadzoru powoduje, że postępowanie w przedmiocie nadzoru, w czasie którego nadzorowany popełnił przestępstwo, ulega umorzeniu, 2) skazanie przez sąd na karę pozbawienia wolności z orzeczeniem ośrodka sprawia również, że postępowanie w przedmiocie nadzoru ulega umorzeniu, 3) natomiast skazanie przez sąd na karę pozbawienia wolności bez orzekania środka specjalnego nakłada na sąd penitencjarny wykonujący nadzór obowiązek podjęcia decyzji w przedmiocie umieszczenia w ośrodku jako konsekwencji złamania reżimu nadzoru.

Analiza przepisów regulujących stosowanie środków specjalnych przez sądy karne i penitencjarne pokazuje, że do ośrodka wiodą dwie drogi: poprzez orzeczenie ośrodka w wyroku skazującym oraz skutek niepowodzenia nadzoru, orzeczonego w wyroku lub pod koniec wykonania kary pozbawienia wolności. Ta pierwsza droga zarezerwowana jest tylko dla wielokrotnych recydywistów, natomiast tą drugą drogą mogą trafić do ośrodka także recydywiści zwykli.

## 2. Cel i metoda badań

Z przedstawionych wyżej uwag wynika, że decyzje o zastosowaniu środków specjalnych zapadają w różnych etapach postępowania — w postępowaniu sądowym i wykonawczym, a ich przesłanki mają charakter oceny. Różny jest też krąg osób, wobec których środki te mogą być stosowane w zależności od etapu postępowania.

Wielostopniowość stworzonego przez nasze ustawodawstwo karne systemu środków specjalnych stosowanych wobec recydywistów z jednej strony oraz oceny charakter przesłanek ich stosowania z drugiej strony skłoniły nas do podjęcia badań nad kryteriami stosowania tych środków przez sądy wyrokujące w sprawie i penitencjarne. O sukcesie lub niepowodzeniu przewidzianych w polskim prawie środków specjalnych w zakresie zapobiegania i zwalczania recydywy może decydować nie tylko ich ukształtowanie czy sposób wykonania, ale także fakt, wobec jakiej grupy recydywistów stosuje się te środki w praktyce.

Aby odpowiedź na pytanie o kryteria stosowania środków specjalnych była pełna, badaniami należało objąć zarówno orzecznictwo sądów wyrokujących w sprawie, jak i sądów penitencjarnych (podejmowane w tym zakresie decyzje pod koniec wykonania kary pozbawienia wolności oraz w toku wykonywania nadzoru). Tylko bowiem spojrzenie z perspektywy całości tego wielostopniowego systemu może pokazać, czy jest on spójny, czy nie występuje w praktyce sprzeczność między polityką kamą sądów wyrokujących i sądów penitencjarnych w zakresie stosowania tych środków.

Badania nasze oparliśmy na danych zawartych w kartach karnych z Centralnego Rejestru Skazanych oraz z Centralnej Kartoteki Skazanych i Tymczasowo Aresztowanych<sup>5</sup>. Materiał zawarty w kartach pozwala odpowiedzieć na pytanie o różnice, w świetle zgromadzonych w nich danych, między grupami recydywistów, wyróżnionymi ze względu na rodzaj zastosowanego wobec nich środka specjalnego, a tym samym pozwala następnie określić kryteria stosowania tych środków.

Sformułowaliśmy następujące pytania badawcze, które stosownie do etapu postępowania sądowego i wykonawczego ujęliśmy w trzy grupy:

1. Pierwsza dotyczy decyzji sądu wyrokującego w sprawie o zastosowaniu środków specjalnych:

— jakie są różnice między recydywistami zwykłymi, którym orzeczono nadzór, a tymi, którym nie orzeczono tego środka?

— jakie są różnice między recydywistami wielokrotnymi, którym orzeczono nadzór, a tymi, którym orzeczono umieszczenie w ośrodku?

2. Druga grupa pytań odnosi się do decyzji sądów penitencjarnych podejmowanych pod koniec wykonania kary pozbawienia wolności a modyfikujących orzeczenia sądów wyrokujących w sprawach karnych w zakresie stosowania środków specjalnych:

---

Przewidujemy kontynuację badań w celu uzupełnienia materiału o dane, których nie ma w kartach karnych, a które mogą rzucać światło na przesłanki podejmowanych przez sądy karne oraz sądy penitencjarne decyzji w zakresie stosowania środków specjalnych. Badania te zostaną oparte na aktach sądowych Spraw karnych, aktach więziennych i aktach nadzoru.

— jaki jest odsetek recydywistów zwykłych i recydywistów wielokrotnych, którym sąd penitencjarny zmienia pod koniec wykonania kary pozbawienia wolności orzeczenie sądu wyrokującego w zakresie stosowania środków specjalnych?

— jaki rodzaj decyzji modyfikujących orzeczenia sądów wyrokujących o zastosowaniu środków<sup>^</sup> specjalnych podejmują sądy penitencjarne (zamiana ośrodka na nadzór, warunkowe zwolnienie prowadzące do uchylenia orzeczenia o nadzorze lub o ośrodku, orzeczenie nadzoru pod koniec wykonania kary)?

3. Trzecia grupa pytań odnosi się do decyzji sądu penitencjarnego podejmowanych w toku wykonywania nadzoru:

— jakie są różnice między recydywistami, w grupach wyróżnionych ze względu na kategorię recydywy, którym nadzór zakończył się niepomyślnie, a tymi, wobec których nadzór zakończył się pomyślnie?

— jaki jest odsetek recydywistów zwykłych i recydywistów wielokrotnych, wobec których nadzór zakończył się niepomyślnie wskutek niewykonywania przez nich obowiązków i poleceń, a jaki tych, którym nadzór zakończył się niepomyślnie wskutek popełnienia przez nich przestępstwa?

— jakie są odsetki recydywistów — tak zwykłych, jak i wielokrotnych — w grupie tych, którzy popełnili w czasie nadzoru przestępstwo, a którym w nowym wyroku skazującym orzeczono nadzór, ośrodek czy w ogóle nie zastosowano wobec nich środka specjalnego?

W formie konkluzji przeprowadzonych badań chcieliśmy udzielić odpowiedzi na następujące pytanie:

— jaki jest ogólny zakres stosowania wobec recydywistów środków specjalnych bez względu na moment, w którym zostały one orzeczone?

Odpowiedź ta wydaje się o tyle istotna, że istniejąca u nas statystyka sądowa nie umożliwia orientacji w tej ważnej przeciw sprawie. Jak dotąd, mimo obowiązywania już od ponad 10 lat specjalnych przepisów dotyczących odpowiedzialności za przestępstwa popełnione w warunkach recydywy, ciągle nie wiadomo, jak system tych przepisów funkcjonuje w praktyce.

Ponieważ badaniami naszymi chcieliśmy objąć zarówno orzecznictwo sądów karnych, jak i penitencjarnych w zakresie stosowania środków specjalnych, powstał problem, jak dobrać próbę, aby było możliwe zbadanie decyzji, które są podejmowane w różnych etapach postępowania sądowego i wykonawczego. Do wyboru miałyśmy jeden z dwóch typów badań: badania longitudinalne lub badania przekrojowe. Zaletą badań longitudinalnych jest to, że występuje w nich tylko jedna próba i można prześledzić w nich mechanizm podejmowania decyzji w stosunku do tych samych osób w różnym czasie, co jest szczególnie ważne, gdy

się chce określić ogólny zakres stosowania środków specjalnych bez względu na moment w którym zostały one orzeczone. Na przeprowadzenie takich badań potrzebny jest jednak długi czas, przy tym decyzje będą pochodzić z różnych okresów, co może mieć znaczenie ze względu na ewentualne zmiany w polityce karnej. W przypadku badań przekrojowych mamy z kolei do czynienia z różnymi próbami, ale za to decyzje pochodzą z tego samego okresu. Pozwala to na charakterystykę aktualnej polityki karania, trudno jest jednak wtedy określić ogólny zakres stosowania tych środków. Badania nasze musiałyśmy przeprowadzić w stosunkowo krótkim czasie, przy tym zależało nam bardziej na uchwyceniu aktualnego stanu w zakresie stosowania środków specjalnych przez sądy karne i penitencjarne i dlatego zdecydowałyśmy się na typ badań przekrojowych

Zbiorowość badanych stanowili recydywiści (w rozumieniu art. 60 k.k.) z całej Polski, wybrani w trzech próbach losowych: pierwsza obejmowała wszystkich recydywistów skazanych prawomocnie w okresie

1 III — 30 IV 1979 r. (1181 osób), druga obejmowała wszystkich zwolnionych z zakładów karnych po odbyciu kary pozbawienia wolności w okresie III — 31 III 1979 r. (874 osoby), trzecia obejmowała wszystkich recydywistów, wobec których zakończono wykonywanie nadzoru w okresie IIV — 31V 1979 r. (544 osoby)<sup>6</sup>. Łączna liczba badanych wyniosła

2 599. Ze zbiorowości tej wyeliminowano 72 przypadki (tj. 2,8%) z uwagi na brak kompletu danych, pochodzących z kart karnych<sup>7</sup>. W rezul-

---

<sup>6</sup> W 1979 r. skazano prawomocnie w warunkach art. 60 i 61 k.k. 14 786 recydywistów. Najliczniejszą grupę wśród nich stanowili recydywiści zwykli (11 031, tj. 74,6%), a następnie wielokrotni recydywiści (1539, tj. 10,4%). Recydywistów skazanych za zbrodnie (art. 60 § 3) popełnione w warunkach art. 60 § 1 było 759 (5,1%), a w warunkach § 2 tego przepisu — 77 (0,5%). Dość duża była też grupa recydywistów skazanych przy zastosowaniu art. 61 k.k. — 1 261 osób (8,5%) skazanych w związku z § 1 art. 60 k.k. i 119 (10,8%) osób skazanych w związku z § 2 art. 60 k.k. Sąd wyrokujący w sprawie orzekł nadzór 9 568 recydywistom, a u- mieszczanie w ośrodku 550. Problematyka polityki karnej sądów powszechnych wobec recydywistów w okresie 1970—1979 została omówiona szeroko w studium J. Jasińskiego *Przemiany polityki karnej sądów powszechnych rozwijanej na tle przepisów nowej kodyfikacji karnej (1970—1979)*, zawartym w niniejszym numerze „Archiwum Kryminologii”.

<sup>7</sup> Przypadki zostały wyeliminowane z następujących powodów:

W I próbie wyeliminowano 35 przypadków (13% ogółu przypadków), w tym: 3 osoby, co do których otrzymano odpowiedzi z CSR „brak karty karnej”; 1 osobę, co do której otrzymano odpowiedź z CKSiTA „brak karty karnej”; 3 osoby, co do których z obydwo rejestrów nadeszła odpowiedź „brak karty karnej”, brak informacji o karalności badanych lub o ich pobytach w zakładach karnych uniemożliwił dokonanie kodażu danego przypadku;

27 osób, co do których stwierdzone rozbieżności pomiędzy danymi o skazaniach

tacie zbiorowości w poszczególnych próbach były następujące: I — 1148 osób, II — 869 osób, III — 512 osób (łącznie 2 527 osób). Duża liczba przypadków objętych badaniami pozwala przypuszczać, że wyeliminowanie tych 72 przypadków nie skrzywi wyników badań.

Dane z kart karnych były zakodowane według specjalnie opracowanego klucza. Obejmowały one następujące informacje: miejsce zamieszkania badanego, miejsce sprawy sądowej, płeć badanego, liczba spraw karnych zakończonych prawomocnym wyrokiem skazującym, typ przestępczości, skazania za czyny chuligańskie, liczba popełnionych czynów, wiek pierwszego skazania, rodzaj pierwszej orzeczonej kary, wymiar pierwszej kary izolacyjnej, suma orzeczonych kar bezwzględnego pozbawienia wolności, suma odbytych kar bezwzględnego pozbawienia wolności, procent czasu spędzony w zakładzie karnym od ukończenia 17 lat do końca ostatniego pobytu, przeciętna szybkość recydywy, wymiar ostatniej kary. Odpowiedzi na zarysowane wyżej pytania muszą się zamykać w granicach tych zmiennych.

Zebrany materiał został przeanalizowany w ten sposób, że porównano ze sobą grupy badanych wyodrębnione ze względu na decyzje o zastosowaniu środków specjalnych. Porównania te były przeprowadzone dla każdej z trzech prób odrębnie, a w ramach tych samych prób — osobno dla recydywistów skazanych w warunkach § 1 art. 60 k.k. i dla recydywistów skazanych w warunkach § 2 tego przepisu. Różnice między wyodręb-

i danymi o pobytach w zakładach karnych uniemożliwiały prawidłowe zakodowanie przypadków;

1 osobę, która została uniewinniona w ostatniej sprawie (do badań kwalifikowani byli wyłącznie recydywiści skazani).

W II próbie wyeliminowano 5 przypadków (0,6% ogólnej liczebności próby): 1 osobę, co do której otrzymano odpowiedź z CRS „brak karty karnej”; 1 osobę, co do której otrzymano odpowiedź z CKSiTA „brak karty karnej”; 3 osoby, w przypadku których istniały rozbieżności między danymi z obydwu rejestrów, uniemożliwiające zakodowanie tych przypadków.

W III próbie wyeliminowano 32 przypadki (4,4%): 9 osób, co do których otrzymano odpowiedź z CKSiTA „brak karty karnej”; 5 przypadków, co do których nadesłano podwójne informacje (przypadki te były po prostu liczone dwukrotnie); 1 przypadek, w którym odpowiedź z CKSiTA była prawidłowa, ale odpowiedź z CRS dotyczyła innej osoby; 4 przypadki, w których NO nie był wykonywany, ponieważ recydywiści ci zostali warunkowo zwolnieni i wykonywano wobec nich dozór (postępowanie w przedmiocie nadzoru ochronnego wobec nich umorzono); 1 przypadek, odnośnie którego nie nadesłano informacji o sposobie zakończenia nadzoru ochronnego, poprzestając na informacji o dacie zakończenia nadzoru ochronnego; 4 przypadki, w których rozbieżności między danymi o karalności z CRS a danymi o pobytach w zakładach karnych z CKSiTA uniemożliwiały zakodowanie tych przypadków; 8 przypadków, w których brak było danych co do powodów niepomyślnego zakończenia nadzoru.

nionymi grupami ze względu na poszczególne zmienne testowano przy pomocy testu  $\chi^2$  lub testu na różnice między średnimi. Hipotezę o braku różnic weryfikowano na poziomie istotności równym lub mniejszym niż 0,05.

Na zakończenie warto powiedzieć parę słów na temat sposobu prezentacji wyników badań. Odzwierciedla on właściwie schemat analizy danych: każda z prób została przedstawiona w odrębnej części artykułu, a w ramach każdej z tych części, po wstępnej charakterystyce próby ze względu na rozkład dwóch zmiennych — kodeksowej kategorii recydywy i rodzaju decyzji o zastosowaniu środków specjalnych — omawiano kolejne zmienne ujęte w dwie grupy: przestępczość badanych i stosowane wobec nich środki karne. Artykuł zamyka podsumowanie, w którym podejmujemy próbę oszacowania, jaki jest ogólny zakres stosowania wobec recydywistów środków specjalnych.

## II. STOSOWANIE ŚRODKÓW SPECJALNYCH PRZEZ SĄDY KARNE

Przedmiotem tej części pracy jest charakterystyka pierwszej grupy badanych — 1 146 recydywistów (w rozumieniu art. 60 k.k.) z całej Polski skazanych w okresie I III — 30 IV 1979 r.

Wśród ogółu badanych najliczniejsza była grupa recydywistów zwykłych — 928 osób (ok. 81%), a następnie grupa wielokrotnych recydywistów — 137 osób (12%). Znikomy był natomiast udział recydywistów skazanych za zbrodnie (art. 60 § 3 k.k.) — 0,7%; niewielki był także odsetek recydywistów, w stosunku do których sąd zastosował nadzwyczajne złagodzenie kary przewidziane w art. 61 k.k. (6,4%)<sup>8</sup>. W tej ostat-

Tablica L Badani recydywiści według kategorii recydywy oraz orzeczonych środków specjalnych

| Kategoria recydywy (art. k.k.) | Nie stosowano środków specjalnych |      | Orzeczono nadzór |      | Orzeczono ośrodek |      | Razem |     |      |
|--------------------------------|-----------------------------------|------|------------------|------|-------------------|------|-------|-----|------|
|                                | lb.                               | %    | lb.              | %    | lb.               | %    | lb.   | %   | %    |
| 60 § 1                         | 287                               | 30,9 | 640              | 69,0 | 1                 | 0,1  | 928   | 100 | 80,9 |
| 60 § 2                         | 13                                | 9,5  | 85               | 62,0 | 39                | 28,5 | 137   | 100 | 12,0 |
| 60 § 3                         | 3                                 |      | 5                |      | 0                 |      | 8     |     | 0,7  |
| 61                             | 66                                | 90,4 | 7                | 0,6  | 0                 |      | 73    | 100 | 6,4  |
| Ogółem                         | 369                               |      | 737              |      | 40                |      | 1146  |     | 100  |

<sup>8</sup> Nie będziemy się dalej zajmować tymi dwiema grupami.



niej grupie zdecydowanie przeważali sprawcy, którzy popełnili przestępstwo w warunkach art. 60 § 1 k.k.

Jak pokazuje tablica 1, sąd szeroko korzystał z możliwości orzeczenia nadzoru wobec recydywistów skazanych w warunkach art. 60 § 1 k.k. — aż w ok. 70% przypadków zastosowano ten środek. W stosunku do recydywistów skazanych w warunkach art. 60 § 2 k.k. sąd wyrokujący w sprawie zgodnie z art. 62 § 2 k.k. musiał zastosować jeden z dwóch środków — nadzór albo ośrodek. W zbadanym materiale w większości przypadków skazania w warunkach art. 60 § 2 k.k. sąd orzekł nadzór (62%), ale odsetek przypadków orzeczenia o umieszczeniu w ośrodku należy uznać za wysoki (29) w świetle wspomnianych wcześniej wytycznych SN, które zaleciły sądom stosowanie w pierwszej kolejności nadzoru. W stosunku do 13 wielokrotnych recydywistów nie zastoso-

Tablica 2. Badani recydywiści według wieku w chwili ostatniego skazania

| Wiek w chwili ostatniego skazania | Recydywiści skazani w warunkach art. 60 §1 |      |                  |      | Recydywiści skazani w warunkach art. 60 §2 |      |                   |      |
|-----------------------------------|--|------|------------------|------|--|------|-------------------|------|
|                                   | nie stosowano środków specjalnych          |      | orzeczone nadzór |      | orzeczone nadzór                           |      | orzeczone ośrodek |      |
|                                   | lb.  | %    | lb.              | %    | lb.  | %    | lb.               | %    |
| 17—20                             | 10   | 3,5  | 6                | 0,9  | 0  | —    | 0                 | —    |
| 21—24                             | 67   | 23,4 | 127              | 20,4 | 2  | 2,4  | 0                 | —    |
| 25—29                             | 69   | 24,0 | 176              | 27,9 | 5  | 5,9  | 0                 | —    |
| 30—34                             | 49   | 17,0 | 128              | 20,3 | 22   | 25,9 | 14                | 35,9 |
| 35—39                             | 34   | 11,8 | 88               | 13,9 | 15   | 17,6 | 4                 | 10,3 |
| 40—44                             | 27   | 9,4  | 48               | 7,6  | 19   | 22,3 | 9                 | 23,1 |
| 45—49                             | 21   | 7,3  | 33               | 5,2  | 13   | 15,3 | 7                 | 17,9 |
| 50-59                             | 10   | 3,5  | 24               | 3,8  | 7  | 8,2  | 5                 | 12,8 |
| 60 i więcej                       | 0  | —    | 2                | 0,3  | 2  | 2,4  | 0                 | —    |
| Ogółem                            | 287  | 100  | 632*             | 100  | 85   | 100  | 39                | 100  |

\* Ponadto w 8 przypadkach brak danych.

wano w ogóle środków specjalnych, co jest sprzeczne z przepisem art. 62 § 2 k.k. Podobnie, w naszym materiale wystąpił jeden przypadek błędnego orzeczenia ośrodka wobec recydywisty zwykłego, jak również 7 przypadków orzeczenia nadzoru sprawcom skazanym przy zastosowaniu art. 61 k.k. W analizie naszej nie będziemy się dalej zajmować tymi przypadkami.

Wielokrotni recydywiści byli, jak można było oczekiwać, istotnie starsi (średnia wieku: 39,9 lat; s: 7,09) w chwili ostatniego skazania (tj. skazania, w związku z którym zostali dobrani do badań) niż recydywiści zwykli (średnia wieku: 31,6 lat; s: 8,62)<sup>9</sup>. Średnia wieku w momencie badań nie różnicowała istotnie ani recydywistów zwykłych, którym orzeczono nadzór i w stosunku do których nie zastosowano tego środka, ani recydywistów wielokrotnych, którym orzeczono nadzór i którym orzeczono ośrodek. Recydywiści skazani w warunkach art. 60 § 1 k.k., którym orzeczono nadzór, byli tylko nieco młodsi (średnia: 31,4 lat) od tych, którym orzeczono ośrodek (średnio: 31,8 lat). Z kolei recydywiści skazani w warunkach art. 60 § 2 k.k., którym orzeczono nadzór, byli nieznacznie młodsi (średnia: 39,5 lat) od tych, którym orzeczono umieszczenie w ośrodku (średnia: 39,8 lat).

Wśród skazanych W warunkach art. 60 § 1 k.k. znalazło się wielu (<sup>3</sup>/<sub>4</sub>) młodocianych i młodych dorosłych (w wieku 17—24 lat w chwili ostatniego skazania); nieco więcej w grupie badanych, w stosunku do których sąd nie zastosował środka specjalnego, niż w grupie badanych, którym orzeczono nadzór. Około połowy recydywistów zwykłych miało poniżej 30 lat w momencie skazania w ostatniej sprawie, podczas gdy wśród wielokrotnych recydywistów przeważali sprawcy w wieku 30 lat i więcej. W grupie wielokrotnych recydywistów, w stosunku do których sąd zastosował ośrodek, nie było ani jednego badanego, który miałby poniżej 30 lat, niewielki też był odsetek (ok. 8%) sprawców w tym wieku wśród badanych, którym sąd orzekł nadzór. Zwraca jednak uwagę fakt, że najliczniej reprezentowani byli w grupie wielokrotnych recydywistów, którym orzeczono umieszczenie w ośrodku, skazani w wieku 30—34 lat i że odsetek sprawców w wieku do 34 lat jest zbliżony w obu porównywanych grupach, tj. wielokrotnych recydywistów, którym orzeczono nadzór i którym orzeczono ośrodek.

Przeważającą większość badanych stanowili mężczyźni (ok. 98%). Nie stwierdziliśmy też istotnych różnic pod tym względem między wyróżnionymi z uwagi na rodzaj orzeczonego ośrodka specjalnego grupami recydywistów. Brak istotnych różnic zaobserwowaliśmy także, jeśli idzie o miejsce zamieszkania badanych. Większość spośród nich (70%) mieszkała w miastach.

Ważnym elementem charakterystyki badanych jest ich karalność.

<sup>9</sup> Różnice pomiędzy średnimi zmiennych w opisywanych grupach kontrolowałyśmy przy pomocy testu różnicy między średnimi o następującym wzorze:

$$t = \frac{\bar{x}_1 - \bar{x}_2}{\sqrt{\frac{s_1^2}{N_1 - 1} + \frac{s_2^2}{N_2 - 1}}} \quad \text{gdzie } x \text{ oznacza średnią, } s \text{ odchylenie standardowe wzór}$$

wg. H. M. B l a l o c k : *Statystyka dla socjologów*, Warszawa 1975, s. 201—202.

Liczba spraw karnych zakończonych prawomocnym wyrokiem skazującym różnicuje istotnie, jak to wynika z tablicy 3, wyodrębnione ze względu na rodzaj orzeczonych środków specjalnych grupy badanych tylko w przypadku skazanych w warunkach art. 60 § 1 k.k. Jeśli idzie natomiast o skazanych w warunkach art. 60 § 2 k.k., to zaobserwowana różnica między badanymi, którym orzeczono nadzór, a tymi, którym orzeczono ośrodek, nie jest statystycznie istotna.

Tablica 3. Badani recydywiści według liczby spraw karnych zakończonych prawomocnym wyrokiem skazującym

| Liczba spraw karnych | Recydywiści skazani w warunkach art. 60 §1 |      |                  |      | Recydywiści skazani w warunkach art. 60 §2 |      |                   |      |
|----------------------|--|------|------------------|------|--|------|-------------------|------|
|                      | nie stosowano środków specjalnych          |      | orzeczono nadzór |      | orzeczono nadzór                           |      | orzeczono ośrodek |      |
|                      | lb.  | %    | lb.              | %    | lb.  | %    | lb.               | %    |
| 2                    | 60   | 20,9 | 126              | 19,7 | 0  | —    | 0                 | —    |
| 3                    | 78   | 27,2 | 143              | 22,3 | 2  | 2,4  | 0                 | —    |
| 4                    | 67   | 23,4 | 131              | 20,5 | 8  | 9,4  | 1                 | 2,6  |
| 5                    | 30   | 10,5 | 96               | 15,0 | 10   | 11,8 | 5                 | 12,8 |
| 6                    | 20   | 7,0  | 69               | 10,8 | 10   | 11,8 | 9                 | 23,1 |
| 7                    | 9  | 3,1  | 37               | 5,8  | 14   | 16,4 | 4                 | 10,2 |
| 8                    | 9  | 3,1  | 12               | 1,9  | 13   | 15,3 | 6                 | 15,4 |
| 9                    | 7  | 2,4  | 7                | 1,0  | 6  | 7,1  | 5                 | 12,8 |
| 10 i więcej          | 7  | 2,4  | 19               | 3,0  | 22   | 25,8 | 9                 | 23,1 |
| Ogółem               | 287  | 100  | 640              | 100  | 85   | 100  | 39                | 100  |

$$X^2 = 15,628; df=8$$

Różnica istotna

$$X^2 = 4,874; df=5$$

(połączone kategorie 3 + 4)\*

Różnica nieistotna

\* Przy obliczaniu testu  $X^2$  & podzbiórce recydywistów skazanych w warunkach art. 60 §2 k.k. ze względu na nie wielką liczbę sprawców skazanych uprzednio 3- lub 4-krotnie utworzono jedną wspólną kategorię dla sprawców skazanych 3 i 4-krotnie.

Podobnymi motywami kierowano się przy łączeniu kategorii w dalszych tablicach (tablice 4 i 5).

Od 2 do 4 spraw miało ok. 72% recydywistów zwykłych, w stosunku do których sąd nie zastosował środka specjalnego, i ok. 63% badanych, którym orzeczono nadzór, a 5—6 spraw odpowiednio: 17,5% i 25,8%. Z kolei wśród wielokrotnych recydywistów było aż ok. 25% skazanych, którzy mieli co (najmniej 10 spraw). Na uwagę zasługuje fakt, że odsetek badanych, którzy mieli 10 lub więcej spraw, był zbliżony w obu porównywanych grupach, tj. wśród wielokrotnych recydywistów, którym orzeczono nadzór i w stosunku do których zastosowano ośrodek. Analizę karalności badanych nie ograniczyliśmy tylko do porównania rozkładów zmiennej charakteryzującej liczbę spraw karnych zakon-

czonych prawomocnym wyrokiem skazującym, ale także obliczyliśmy średnie tej zmiennej. Recydywiści zwykli, którym orzeczono nadzór, mieli przeciętnie 4,3 sprawy, podczas gdy ci, w stosunku do których nie zastosowano tego środka, niewiele mniej — 4,1 sprawy. Różnica ta nie jest statystycznie istotna. Nieistotna jest również różnica między średnią liczbą spraw wielokrotnych recydywistów, którym orzeczono nadzór (średnia: 7,6), a średnią liczbą spraw tych, którym orzeczono ośrodek średnia: 8,4).

Ponieważ w jednej sprawie badani mogli odpowiadać za kilka czynów, obliczyliśmy także dla każdej z analizowanych grup średnią liczbę czynów, za które badani byli prawomocnie skazani w tych wszystkich sprawach łącznie. Jak się okazało, średnia liczba czynów nie różnicowała istotnie porównywanych grup. Recydywiści skazani w warunkach art. 60 § 1 k.k., którym sąd orzekł nadzór, byli przeciętnie karani za 6,4 czynów, a ci, w stosunku do których sąd nie zastosował środka specjalnego — za 6,1 czynów. Średnia liczba czynów nie różnicowała istotnie recydywistów skazanych w warunkach art. 60 § 2 k.k., którym orzeczono nadzór (średnia: 10,7) i którym orzeczono umieszczenie w ośrodku (średnia: 12,5), mimo że różnica ta jest bardziej uchwytna.

Z wielu badań wynika, że ważną cechą przestępczości wielokrotnych recydywistów jest różnorodność popełnianych przestępstw<sup>10</sup>. Różnorodność ta cechowała także przestępczość naszych badanych — prawie  $\frac{2}{3}$  badanych popełniło różne przestępstwa. Karani wyłącznie za przestępstwa przeciwko mieniu stanowili ok. 28%, a karanych wyłącznie za przestępstwa agresywne było tylko ok. 4%. Podobnie, tylko, ok. 4% badanych popełniało wyłącznie inne rodzaje przestępstw<sup>11</sup>. Mimo

---

<sup>10</sup> Por. np. Z. O s t r i h a n s k a: *Wielokrotni recydywiści w świetle badań kryminologicznych i psychologicznych*, „Archiwum Kryminologii”, t. VII, 1976, s. 9.

<sup>11</sup> Do przestępstw o charakterze agresywnym zaliczono przestępstwa zakwalifikowane z art. 148 § 1, 155 § 1, 156 § 1 i 2, 157 § 2, 158 § 1, 2, i 3, 159, 182 § i, 233, 234 § 1 i 2, 235, 184 § 1 i 2, 168 § 1 i 2, 212 k.k. z 1969 r. i odpowiednio z następujących artykułów k.k. z 1932 r.: art. 225 § 1, 235 § 1, 236 § 1, 237 § 1, 239 § 1, 246 § 1 i 2, 241 § 1, 246, 132, 133, 204 § 1 oraz art. 23 ustawy z 10 XII 1959 r. o zwalczaniu alkoholizmu (Dz. U. nr 69, poz. 434).

Przestępstwo rozboju (art. 210 § 1 i 2 k.k. z 1969 r. i art. 259 k.k. z 1932 r.) kwalifikowano do typu przestępczości jako przestępstwo, na które składają się dwa czyny, jeden przeciwko mieniu i jeden o charakterze agresywnym.

Przestępstwa przeciwko mieniu: przestępstwa wymienione w rozdziale XXIX (z wyjątkiem: przestępstw z art. 210 i 212) k.k. z 1969 r. oraz art. 134 § 1 i 2 k.k. i przestępstwa z rozdziału XXXIX (z wyjątkiem przestępstw z art. 259 i 263) k.k. z 1932 r. oraz przestępstwa przeciwko mieniu określone w ustawach szczególnych: dekrete z 4 III 1953 r. o wzmożeniu ochrony własności społecznej (Dz. U. nr 17, poz. 68) oraz dekrete z 4 III 1953 r. o ochronie własności społecznej przed drobnymi kradzieżami (Dz. U. nr 17, poz. 69), ustawie z 18 VI 1953 r. o odpowiedzial-

to dominował oczywiście w naszym materiale tak charakterystyczny dla recydywistów typ przestępczości przeciwko mieniu, zwłaszcza wśród skazanych w warunkach art. 60 § 2 k.k.

Wśród recydywistów zwykłych, którym sąd orzekł nadzór, było ok. 66% sprawców popełniających wyłącznie lub przede wszystkim przestępstwa przeciwko mieniu, a w grupie badanych, wobec których sąd nie zastosował tego środka — 56%. Różnica ta jest istotna statystycznie. Odsetek sprawców, którzy popełniali wyłącznie lub przede wszystkim przestępstwa agresywne, był podobny w obu porównywanych grupach — ok. 16 (w grupie badanych, w stosunku do których sąd nie zastosował środka specjalnego) i ok. 13 (wśród badanych, którym orzeczono nadzór).

W grupie wielokrotnych recydywistów, którym orzeczono umieszczenie w ośrodku, więcej było osób, ale nieistotnie, które popełniały wyłącznie lub przede wszystkim przestępstwa przeciwko mieniu (ok. 98%), niż wśród tych, którym sąd orzekł nadzór (86%).

Jedną z cech recydywy specjalnej wielokrotnej jest popełnienie umyślnego przestępstwa z chęci osiągnięcia korzyści majątkowej albo o charakterze chuligańskim. Dlatego wydawało się konieczne ustalenie, ilu spośród badanych popełniło co najmniej dwa przestępstwa o charakterze chuligańskim. Z analizy danych wynika, że grupa badanych, którzy co najmniej jeden raz byli skazani za przestępstwa o charakterze chuligańskim, była dość liczna w naszym materiale — ponad  $\frac{1}{5}$  badanych. Większość z nich była jednak skazana tylko jeden raz za tego typu czyn; tylko 10% badanych było skazanych co najmniej dwukrotnie za przestępstwa chuligańskie. Co ciekawsze jednak, liczba skazań za czyny chuligańskie nie różnicowała istotnie Skazanych w warunkach art. 60 § 1 k.k. i skazanych w warunkach art. 60 § 2 k.k. Wśród skazanych w warunkach art. 60 § 1 k.k. było ok. 13% sprawców karanych jednokrotnie za przestępstwo chuligańskie i ok. 10% karanych co najmniej dwa razy za ten rodzaj przestępstw. Także 13% skazanych w warunkach art. 60 § 2 k.k. było karanych jednokrotnie za przestępstwo chuligańskie i ok. 7% — dwukrotnie.

ności karnej za przestępstwa przeciw własności społecznej (Dz. U. nr 36, poz. 223).

Do typu sprawców przestępstw wyłącznie innego rodzaju zakwalifikowano tych, którzy byli skazani wyłącznie za przestępstwa nie zakwalifikowane do kategorii przestępstw agresywnych ani do kategorii przestępstw przeciwko mieniu (np. skazani wyłącznie za przestępstwo uchylania się od alimentów — art. 186 k.k. z 1969 r.)

Do typu sprawców przestępstw wyłącznie różnego rodzaju kwalifikowano recydywistów, którzy byli skazywani za przestępstwa przeciwko mieniu, przestępstwa o charakterze agresywnym i przestępstwa innego od wymienionych wyżej rodzaju, przy czym żadna z dwóch pierwszych kategorii przestępstw nie była przeważająca w ich przestępczości.

Tablica 4. Badani recydywiści według typu przestępczości

| Typ przestępczości  | Recydywiści skazani w warunkach art. 60 §1 |      |                     |      | Recydywiści skazani w warunkach art. 60 §2 |      |                      |      |
|---|--|------|---------------------|------|--|------|----------------------|------|
|   | nie stosowa-<br>no środków<br>specjalnych  |      | orzeczone<br>nadzór |      | orzeczone<br>nadzór                        |      | orzeczone<br>ośrodek |      |
|   | lb.  | %    | lb.                 | %    | lb.  | %    | lb.                  | %    |
| 1. wyłącznie przeciwko mieniu   | 66   | 23,0 | 190                 | 29,7 | 23   | 27,1 | 12                   | 30,8 |
| 2. przewaga przestępstw<br>przeciwko mieniu   | 95   | 33,1 | 231                 | 36,1 | 50   | 58,8 | 26                   | 66,7 |
| 3. wyłącznie przestępstwa o<br>charakterze agresywnym                                     | 18   | 6,3  | 21                  | 3,3  | 1  | 1,2  | 0                    |      |
| 4. przewaga przestępstw o charakterze<br>agresywnym                                       | 27   | 9,4  | 63                  | 9,8  | 4  | 4,7  | 0                    |      |
| 5. równowaga przestępstw<br>przeciwko mieniu i przestępstw o<br>charakterze<br>agresywnym | 7  | 2,4  | 11                  | U    | 0  |      | 0                    |      |
| 6. przestępstwa różnego rodzaju   | 56   | 19,5 | 97                  | 15,2 | 6  | 7,0  | 1                    | 2,5  |
| 7. przestępstwa wyłącznie innego<br>rodzaju   | 18   | 6,3  | 27                  | 4,2  | 1  | 1,2  | 0                    |      |
| Ogółem  | 287  | 100  | 640                 | 100  | 85   | 100  | 39                   | 100  |

$\chi^2 = 7,952$ ;  $df = 1$   
(połączono kat. 1 + 2 oraz kat. 3 + 4 + 5 + 6 + 7)  
Różnica nieistotna

$\chi^2 = 2,671$ ;  $df = 1$   
(połączono kat. 1 + 2 oraz kat. 3 + 4 + 5 + 6 + 7)  
Różnica nieistotna

Gdy porównujemy wielokrotnych recydywistów, którym orzeczono nadzór, z tymi, którym orzeczono ośrodek, to uderza przede wszystkim to, że w tej ostatniej grupie mniej było osób skazanych przynajmniej dwa razy za przestępstwa o charakterze chuligańskim. Podobną prawidłowość można zaobserwować, gdy zestawiamy ze sobą recydywistów zwykłych, którym orzeczono nadzór, z tymi, wobec których nie zastosowano tego środka. Wśród badanych, których potraktowano surowiej — orzeczono nadzór — było mniej sprawców skazanych co najmniej dwukrotnie za przestępstwa chuligańskie. Występujące różnice pod względem liczby skazań za przestępstwa chuligańskie między wyodrębnionymi ze względu na decyzje w sprawie zastosowania środków specjalnych grupami badanych nie są istotne statystycznie.

Obraz „kariery przestępczej” badanych byłby niepełny, gdyby pominąć kwestię początków przestępczości. Zakres informacji, jakimi dysponowałyśmy, jest oczywiście bardzo ograniczony i właściwie, z wyjątkiem badanych, wobec których stosowany był zakład popraw

czy, dotyczy przestępstw popełnionych przez badanych po ukończeniu 17 lat.

Jeśli idzie o okres nieletności, to w 92 przypadkach (8%) występowała w kartach karnych informacja, że sąd dla nieletnich skazał badanych na umieszczenie w zakładzie poprawczym, przy tym odsetek ten był wyższy w grupie recydywistów zwykłych (8,4%) niż recydywistów wielokrotnych (6,8%). Ponieważ średnia wieku w ostatniej sprawie była niższa w przypadku recydywistów skazanych w warunkach art. 60 § 1 k.k., można przypuszczać, że dane charakteryzujące początek przestępczości tej grupy są pełniejsze od analogicznych danych odnoszących się do sprawców skazanych w warunkach § 2 tego przepisu. Wśród recydywistów zwykłych, w stosunku do których sąd nie zastosował środka specjalnego, było 10,1% badanych, co do których występowała informacja o skazaniu na umieszczenie w zakładzie poprawczym, a w grupie badanych, którym orzeczono nadzór — 7,7% przypadków. Dane o orzeczeniu zakładu poprawczego były także w 4,7% przypadków zastosowania wobec wielokrotnego recydywisty nadzoru i 10,3% przypadków orzeczenia ośrodka. Średni wiek pierwszego orzeczenia zakładu poprawczego wynosił w grupie skazanych w warunkach art. 60 § 1 k.k. — 15,8 lat, a w grupie skazanych w warunkach § 2 tego przepisu — 16,2 lata.

Pełniejszymi i bardziej wiarygodnymi danymi dysponowałyśmy, jeśli idzie o karalność badanych po ukończeniu 17 lat. Dla około połowy badanych wiek pierwszego skazania przypada na lata 17—20, a więc gdy badani byli jeszcze młodocianymi. Spora też grupa badanych była skazana po raz pierwszy w wieku 21—24 lat (ok. 20%). Można więc powiedzieć, że pierwsze skazania badanych zaczęły się na ogół wcześniej, mimo że w porównaniu z innymi badaniami stosunkowo liczna była w naszym materiale grupa sprawców karanych po raz pierwszy w wieku powyżej 24 lat<sup>12</sup>.

Około 75% recydywistów zwykłych, którym orzeczono nadzór, było karanych po raz pierwszy w wieku 17—24 lat; osób takich było też dużo, ale istotnie mniej wśród badanych, w stosunku do których sąd nie zastosował środka specjalnego (ok. 68%). Bardziej zbliżone pod względem wieku pierwszej karalności były grupy wielokrotnych recydywistów: ok. 74% badanych, którym orzeczono nadzór, miało pierwszą sprawę sądową w wieku 17—24 lat, a badanych, których pierwsze skazania miały miejsce w tym przedziale wieku, było tylko nieco mniej wśród tych, którym orzeczono ośrodek (ok. 71%). Różnica ta nie jest istotna statystycznie.

Średni wiek pierwszego skazania nie różnicował istotnie recydywistów skazanych w warunkach art. 60 § 1 k.k., w stosunku, do których

---

<sup>12</sup> Por. np. Ostrihanska : *op. cit.*, s. 12



sąd nie zastosował środka specjalnego (średnia: 23,3) i którym sąd orzekł nadzór (średnia: 22,5). Nieistotna też była pod tym względem różnica między recydywistami skazanymi w warunkach art. 60 § 2 k.k., którym orzeczono nadzór (średnia: 22,5), a tymi, którym orzeczono umieszczenie w ośrodku (średnia: 22,3).

Dalszym elementem charakteryzującym przestępczość badanych, choć także w pewnym stopniu i stosowane wobec nich kary, jest długość przeciętnego pobytu na wolności między kolejnymi skazaniami („szybkość recydywy”). Najdłużej przebywali na wolności między kolejnymi skazaniami recydywiści zwykli, w stosunku do których sąd nie zastosował środka specjalnego (średnio 22,5 miesiąca), a następnie należący do tej kategorii recydywy badani, którym orzeczono nadzór (średnio: 20,7 miesiąca). Krótsze pobyty na wolności między kolejnymi skazaniami były z kolei charakterystyczne dla wielokrotnych recydywistów, przy tym różnica między tymi, którym orzeczono nadzór (średnia: 15,1), a tymi, którym orzeczono ośrodek (średnia: 15,5), nie jest istotna statystycznie.

Z przeprowadzonych przez nas badań wynika, że aż w stosunku do ok. 90% badanych sąd zastosował jako pierwszą karę bezwzględne pozbawienie wolności. Tak wysoki odsetek stosowania kar izolacyjnych już przy pierwszym skazaniu nasuwa pytanie, czy przypadkiem nie mamy tu do czynienia ze zniekształconym obrazem stosowanych kar. Nie można bowiem wykluczyć, że pierwsze skazania na kary nieizolacyjne, zwłaszcza zaś karę pozbawienia wolności z zawieszeniem jej wykonania, uległy zatarciu. Biorąc jednak pod uwagę przedstawione wcześniej dane na temat wieku pierwszego skazania, przypuszczać można, że w znacznej liczbie przypadków nie nastąpiło zatarcie pierwszego skazania. Rodzaj pierwszej wymierzonej kary kara bezwzględnego pozbawienia wolności czy inna kara — różnicuje istotnie tylko skazanych w warunkach art. 60 § 1 k.k. Około 87% badanych, w stosunku do których nie zastosowano środka specjalnego, i ok. 92% badanych, którym orzeczono nadzór, miało jako pierwszą karę bezwzględne pozbawienie wolności. Jeśli idzie o wielokrotnych recydywistów, to ten rodzaj kary wymierzony był już przy pierwszym skazaniu 98,8% badanych, którym orzeczono nadzór i wszystkim badanym, wobec których zastosowano ośrodek (różnica ta nie jest istotna statystycznie).

Tak wysoki odsetek badanych, którym wymierzono już przy pierwszym skazaniu karę izolacyjną, uzasadnia zajęcie się dalej bliższą charakterystyką stosowania tego środka wobec badanych.

Na początku powstaje pytanie, jak długo przebywali badani w zakładach karnych, biorąc pod uwagę wszystkie skazania na karę bezwzględnego pozbawienia wolności.

Recydywiści skazani w warunkach art. 60 § 1 k.k., w stosunku do których sąd nie zastosował nadzoru, przebywali średnio w sumie ok. 3,6 lat w zakładzie karnym (średnia: 42,9 miesiąca), a ci, którym orzeczono nadzór, nieco dłużej — ok. 3,8 lat (średnia: 45,2 miesiąca), ale różnica ta nie jest istotna statystycznie. Recydywiści skazani w warunkach art. 60 § 2 k.k., którym sąd orzekł nadzór, spędzili w więzieniu przeciętnie 9,4 lat (średnia: 112,6 miesiąca), a badani, którym orzeczono ośrodek, dłużej, ale nieistotnie — 10,1 roku (średnia: 191,8 miesiąca). Gdy porównujemy natomiast średnie sumy orzeczonych kar pozbawienia wolności, to w przypadku recydywistów zwykłych różnica między tymi, w stosunku do których nie zastosowano środka specjalnego (średnia: 66,5 miesiąca; s: 38,38), a tymi, którym orzeczono nadzór (średnia: 84,5 miesiąca; s: 47,6), jest istotna statystycznie.

Na postawione pytanie — ile lat spędzili w sumie badani w więzieniu — warto spojrzeć jeszcze od innej strony. Zamiast interesować się bezwzględną długością tego pobytu, można spróbować ustalić, jaki procent czasu od ukończenia 17 roku życia spędzili badani w więzieniu, a jaki na wolności. Takie ujęcie tej kwestii jest szczególnie ważne, gdy porównujemy badanych, którzy są w różnym wieku.

Recydywiści skazani w warunkach art. 60 § 1 k.k. spędzili w więzieniu przeciętnie 33% czasu od ukończenia 17 lat, przy tym różnica między badanymi, którym orzeczono nadzór (średnia: 33,4%), a tymi, w stosunku do których nie zastosowano środka specjalnego (średnia: 32,7%) jest nieistotna statystycznie. Jeśli idzie o recydywistów skazanych w warunkach art. 60 § 2 k.k., to okresy spędzone na wolności są w przybliżeniu równe ich pobytom w więzieniu. Nie zaobserwowano też pod tym względem istotnych różnic między badanymi, którym orzeczono nadzór (średni procent czasu spędzony w więzieniu: 48,1) i którym orzeczono ośrodek (średni procent czasu spędzony w więzieniu: 47,9).

Przejdźmy z kolei do wymiaru ostatniej kary. W przeważającej większości była to kara bezwzględnego pozbawienia wolności i tylko jej wymiarem będziemy się dalej interesować. Kary nieizolacyjne zastosowano tylko wobec badanych skazanych w warunkach art. 60 § 1 k.k., w stosunku do których sąd nie zastosował środka specjalnego (w 9,4% przypadków).

Średni wymiar ostatniej kary bezwzględnego pozbawienia wolności różnicował, ale nieistotnie statystycznie, wyodrębnione przez nas grupy badanych. W ostatniej sprawie sąd wymierzył recydywistom zwykłym, w stosunku do których nie zastosował środka specjalnego, karę o średniej długości 22,2 miesiąca, a badanym, którym orzekł nadzór, średnio o długości 21,2 miesiąca. Nieistotna różnica wystąpiła w średnim wymiarze kary wielokrotnym recydywistom, którym orzeczono nadzór (38,2

miesiąca) i którym orzeczono ośrodek (średnia: 45,2). W stosunku do recydywistów skierowanych do ośrodka zastosowano więc najdłuższe kary.

Charakterystyka stosowanych środków byłaby niepełna, gdybyśmy pominęły kwestię, czy w stosunku do badanych recydywistów stosowane już były uprzednio środki specjalne. Wszyscy badani wielokrotni recydywiści musieli już być bowiem skazani uprzednio w warunkach art. 60 § 1 k.k., a więc mogły już być wobec nich stosowane środki specjalne. Wśród recydywistów zwykłych mogli się także znaleźć badani, którzy byli już uprzednio skazani w warunkach recydywy specjalnej. W naszym materiale sprawców takich (recydywistów zwykłych skazanych już uprzednio w warunkach recydywy specjalnej) było ok. 40%. Odsetek ten był prawie identyczny w grupie badanych, którym w ostatniej sprawie orzeczono nadzór (37,7%), i w grupie badanych, w stosunku do których w ostatniej sprawie sąd nie zastosował środka specjalnego (36,3%).

Tablica 5. Badani recydywiści według środków specjalnych stosowanych uprzednio oraz orzeczonych w ostatniej sprawie

| Uprzednio stosowane środki specjalne           | Recydywiści skazani w warunkach art. 60 §1 k.k. |      |                     |      | Recydywiści skazani w warunkach art. 60 §2 k.k. |      |                      |      |
|--|---|------|---------------------|------|---|------|----------------------|------|
|  | nie stosowa-<br>środków<br>specjalnych          |      | orzeczono<br>nadzór |      | orzeczono<br>nadzór                             |      | orzeczono<br>ośrodek |      |
|  | lb.   | %    | lb.                 | %    | lb.   | %    | lb.                  | %    |
| Nie stosowano                                  | 226   | 78,8 | 455                 | 72,4 | 22  | 25,9 | 3                    | 7,8  |
| Orzeczono 1 raz nadzór                         | 50  | 17,4 | 145                 | 23,1 | 43  | 50,6 | 13                   | 33,3 |
| Orzeczono 2 razy nadzór                        | 8   | 2,8  | 21                  | 3,3  | 17  | 20,0 | 16                   | 41,0 |
| Orzeczono 3 lub więcej razy nadzór lub ośrodek | 3   | 1,0  | 8                   | 1,2  | 3   | 3,6  | 7                    | 17,9 |
| Ogółem   | 287   | 100  | 629*                | 100  | 85  | 100  | 39                   | 100  |

$$X^2 = 4,297; df=3$$

Różnica nieistotna

\* Ponadto w 12 przypadkach brak danych.

$$X^2 = 16,164; df=2$$

(połączono kat. 3+4)

Różnica istotna

Przedstawione w tablicy 5 dane dotyczą tylko uprzednio stosowanych środków specjalnych przez sądy karne (orzeczonych w wyroku skazującym). Na podstawie zebranego materiału nie możemy natomiast ustalić, czy decyzje sądu wyrokującego w sprawie nie zostały następnie

zmodyfikowane przez sądy penitencjarne pod koniec wykonania kary czy wskutek niepowodzenia nadzoru.

Sądy karne orzekły przy okazji uprzednich skazań co najmniej jeden raz nadzór ok. 22% recydywistów skazanych w ostatniej sprawie w warunkach art. 60 § 1 k.k., w stosunku do których w ostatniej sprawie nie zastosowano żadnego środka specjalnego, i ok. 27% badanych, którym orzeczono w ostatniej sprawie nadzór. Odsetki te byłyby wyższe, gdybyśmy uwzględnili tylko sprawców, którzy byli już uprzednio karani w warunkach art. 60 k.k. — odpowiednio 59,8 i 69,9. Z reguły nadzór orzeczony był uprzednio jeden raz, ale było także trochę przypadków, w których nadzór był stosowany już uprzednio dwa razy. Występujące różnice w zakresie stosowania uprzednio środków specjalnych nie są istotne statystycznie.

Istotna różnica, jeśli idzie o stosowane uprzednio środki specjalne, występuje pomiędzy wielokrotnymi recydywistami, którym orzeczono nadzór, i tymi, którym orzeczono ośrodek. Tylko 7,8% wielokrotnych recydywistów, którym w ostatniej sprawie orzeczono ośrodek, nie miało w ogóle orzeczonych środków specjalnych przy okazji uprzednich skazań. Wśród badanych, którym w ostatniej sprawie orzeczono nadzór odsetek ten wynosił 25,9.

\*  
\*       \*

Na podstawie przeprowadzonych badań możemy stwierdzić, że istotne różnice między badanymi, w stosunku do których zapadły odmienne decyzje w zakresie zastosowania środków specjalnych, zaznaczyły się tylko ze względu na niektóre z rozpatrywanych zmiennych. I tak recydywistów skazanych w warunkach art. 60 § 1 k.k. różnicowały istotnie na tych, którym orzeczono nadzór, i tych, wobec których nie zastosowano środków specjalnych, tylko następujące zmienne: liczba spraw karnych, typ przestępczości, rodzaj kary wymierzonej przy pierwszym skazaniu, wiek pierwszego skazania, suma orzeczonych kar bezwzględnej pozbawienia wolności. Jeśli idzie o wiek pierwszego skazania, jak również liczbę spraw karnych, to istotne różnice zaznaczyły się przy porównaniu rozkładów tych zmiennych, a nie ich średnich.

Recydywiści zwykli, którym orzeczono nadzór, byli w porównaniu z tymi, w stosunku do których nie zastosowano żadnego środka, osobami o wcześniejszym początku przestępczości, większej liczbie skazań, za które w sumie orzeczono im dłuższe kary, przy tym częściej wobec nich już przy pierwszym skazaniu zastosowano bezwzględne pozbawienie wol-

nosci, więcej wśród nich było także sprawców przestępstw wyłącznie lub przede wszystkim przeciwko mieniu.

Z kolei, jeśli idzie o recydywistów skazanych w warunkach art. 60 § 2 k.k., to istotna różnica między tymi, którym orzeczono nadzór, a tymi, którym orzeczono ośrodek, występuje tylko przy porównaniu uprzednio stosowanych środków specjalnych. Zgodnie z wytycznymi SN z 1979 r., jak i wykładnią przepisu art. 62 § 2 k.k. przez doktrynę prawa karnego, ośrodek jest w zdecydowanej większości orzekany sprawcom, wobec których były już uprzednio stosowane środki specjalne.

### III. STOSOWANIE ŚRODKÓW SPECJALNYCH PRZEZ SĄDY PENITENCJARNE POD KONIEC WYKONANIA KARY POZBAWIENIA WOLNOŚCI

Kolejną grupę badanych stanowiło 869 recydywistów, którzy byli zwolnieni z zakładów karnych, po odbyciu kary pozbawienia wolności, w okresie I II — 31 III 1979 r.

Tablica 6. Badani recydywiści według kategorii recydywy oraz zastosowanych środków specjalnych\*

| Zmiany orzeczeń o środkach specjalnych pod koniec kary                                | Skazani w warunkach art. 60 §1 |      | Skazani w warunkach art. 60 §2 |      | Razem |
|---|--------------------------------|------|--------------------------------|------|-------|
|   | lb.                            | %    | lb.                            | %    |       |
| Nie stosowano środków specjalnych w wyroku<br>w tym: warunkowo zwolnieni<br>pozostali | 280<br>88<br>192               | 35,3 | 10<br>10                       | 13,7 | 290   |
| Nie zmieniono orzeczenia o nadzorze   | 352                            | 44,6 | 32                             | 43,8 | 384   |
| Nie zmieniono orzeczenia o ośrodku  | 3                              | 0,4  | 21                             | 28,8 | 24    |
| Zmieniono ośrodek na nadzór   | 2                              | 0,3  | 2                              | 2,7  | 4     |
| Warunkowo zwolnieni, gdy w wyroku orzeczono nadzór                                    | 152                            | 19,3 | 7                              | 9,6  | 159   |
| Warunkowo zwolnieni, gdy w wyroku orzeczono ośrodek                                   | 0                              | 0    | 1                              | 1,4  | 1     |
| Orzeczenia nadzoru pod koniec kary  | 1                              | 0,1  | 0                              | 0    | 1     |
| Ogółem  | 790                            | 100  | 73                             | 100  | 863   |

\* Ponadto 5 przypadków skazania z art. 60 §3.

Nie było natomiast skazań przy zastosowaniu art. 61.

Na ogólną liczbę 790 skazanych w warunkach art. 60 § 1 k.k. decyzja sądu wyrokującego w sprawie karnej uległa zmianie w zakresie stosowania środków specjalnych w 155 przypadkach (19,7%). Najliczniejszą

grupę stanowiły wśród nich przypadki, w których sąd penitencjarny warunkowo przedterminowo zwolnił badanych, którzy mieli w wyroku skazującym orzeczony nadzór — 152 przypadki (19,3%). Zmiany decyzji sądu wyrokującego w sprawie co do zastosowania środków specjalnych, opierające się na innych podstawach prawnych, należały do rzadkości; tylko w 1 przypadku orzeczono nadzór pod koniec wykonania kary pozbawienia wolności, gdy wyrok takiego orzeczenia nie zawierał, i w 2 przypadkach zmieniono ośrodek na nadzór (orzeczenie w wyroku ośrodka w tych 2 przypadkach było nieprawidłowe, ponieważ badani byli skazani w warunkach art. 60 § 1 k.k.). W pozostałych przypadkach sąd penitencjarny nie zmienił orzeczenia sądu wyrokującego w sprawie. Przypadków takich było w sumie 635 (80,4%). W większości byli to badani, którym w wyroku sąd kamy orzekł nadzór i sąd penitencjarny nie zmienił tej decyzji pod koniec kary — 352 przypadki. Dużo było też takich przypadków, w których nie zastosowano wobec badanych środków specjalnych w wyroku skazującym, a sąd penitencjarny nie skorzystał z przewidzianej w art. 91 k.k.w. możliwości orzeczenia nadzoru pod koniec wykonania kary — 354 badanych. W tej ostatniej grupie było 88 badanych (31,4%), których sąd penitencjarny warunkowo przedterminowo zwolnił, i 192 osoby, które nie były warunkowo zwolnione i odbyły karę w całości (78,6%). Udział badanych warunkowo zwolnionych wśród sprawców, w stosunku do których sąd wyrokujący nie zastosował środków specjalnych, jest zbliżony do udziału warunkowo zwolnionych w grupie badanych, którzy mieli w wyroku orzeczony nadzór (30,6%).

Wielokrotnych recydywistów było tylko 73 w zbadanej grupie. Także w stosunku do tej kategorii recydywistów w większości przypadków sąd penitencjarny nie skorzystał z możliwości zmiany decyzji sądu wyrokującego w sprawie w zakresie stosowania środków specjalnych — 63 przypadki (86,3%). W 32 przypadkach (43,8%) nie uległo zmianie orzeczenie sądu wyrokującego o zastosowaniu nadzoru, a w 21 (28,8%) utrzymane zostało, przewidziane w wyroku skazującym, skierowanie badanego do ośrodka. W zbadanym materiale było także 10 przypadków, w których wbrew przepisowi art. 62 § 2 k.k. sąd wyrokujący nie orzekł badanym żadnego środka i sąd penitencjarny nie zmienił tej decyzji. Tylko sporadycznie — w 10 przypadkach (13,7%) — sąd penitencjarny zmienił decyzje sądu wyrokującego w przedmiocie zastosowania środków specjalnych: w 8 przypadkach (11%) warunkowo przedterminowo zwolnił badanych, którzy mieli w wyroku orzeczony środek specjalny, oraz w 2 przypadkach (2,7%) zamienił ośrodek na nadzór.

Konkludując, można powiedzieć, że sąd penitencjarny bardzo rzadko sięga do przepisów zezwalających mu na zmianę decyzji sądu wyrokującego w przedmiocie stosowania środków specjalnych i to przede

wszystkim poprzez warunkowe przedterminowe zwolnienie ba a więc instytucji dalej idącej — chodzi w niej przede wszystkim o cenę pobytu w zakładzie karnym, natomiast związana z warunkowym przedterminowym zwolnieniem modyfikacja orzeczenia sądu wyrokującego w sprawie w zakresie środka specjalnego (gdy wyrok przewidywał zastosowanie takiego środka) odbywa się niejako mechanicznie.

Ze względu na niewielką liczebność przypadków, w których nastąpiła zmiana środka specjalnego pod koniec wykonania kary na innej podstawie niż warunkowe zwolnienie, dalsza analiza musi się ograniczyć do porównania tylko niektórych grup badanych skazanych w warunkach art. 60 § 1 k.k. Dalej porównamy ze sobą grupę 352 recydywistów, w stosunku do których sąd penitencjarny utrzymał orzeczenie sądu wyrokującego w sprawie o zastosowaniu nadzoru, z grupą 152 recydywistów, którzy zostali warunkowo zwolnieni, a mieli w wyroku orzeczony nadzór. Ta ostatnia grupa zostanie także porównana z grupą 88 recydywistów, w stosunku do których sąd wyrokujący nie zastosował środka specjalnego, a sąd penitencjarny ich warunkowo zwolnił, oraz z grupą 192 recydywistów, którzy także nie mieli w wyroku orzeczonego środka specjalnego, a sąd penitencjarny nie skorzystał wobec nich z możliwości warunkowego przedterminowego zwolnienia.

Z porównania badanych warunkowo przedterminowo zwolnionych, którzy mieli w wyroku orzeczony nadzór, z tymi, w stosunku do których sąd penitencjarny utrzymał decyzję sądu wyrokującego w przedmiocie zastosowania nadzoru, wynika, że są one do siebie bardzo podobne pod względem rozpatrywanych zmiennych (wymienionych we wstępie). Istotną różnicą między nimi zaznaczyła się tylko, jeśli idzie o cztery zmienne: wiek pierwszego skazania, sumę orzeczonych kar bezwzględnie pozbawienia wolności, szybkość recydywy i wymiar ostatniej kary. Recydywiści warunkowo zwolnieni istotnie wcześniej byli po raz pierwszy karani (średnia: 24,6; s: 3,9 w porównaniu ze średnią: 28,0; s: 6,29), mieli także istotnie wyższą sumę orzeczonych kar pozbawienia wolności (średnia: 83,1; s: 27,07 w porównaniu ze średnią: 75,8; s: 41,69), surowszy też był wobec nich wymiar ostatniej kary (średnia: 41,0; s: 15,44 w porównaniu ze średnią 28,3; s: 32,75) natomiast charakteryzowały ich dłuższe pobyty na wolności między kolejnymi skazaniami (średnia: 24,6; s: 13,56 w porównaniu ze średnią: 19,8; s: 21,35). Mimo że warunkowo zwolnieni mieli wyższą średnią sumę orzeczonych kar bezwzględnie pozbawienia wolności, to jednak faktyczne pobyty (ich suma) w więzieniu były zbliżone w obu porównywanych grupach. Wskazuje to, że ta grupa badanych albo poprzednio częściej korzystała z dobrodziejstwa warunkowego zwolnienia, albo przy tej samej częstotliwości warunkowych zwol-



nień występował w niej większy odsetek badanych, którzy nie mieli odwołanego warunkowego zwolnienia.

Porównując dalej grupę warunkowo zwolnionych, którzy mieli w wyroku orzeczony nadzór, z tymi, którzy także byli warunkowo zwolnieni, ale nie mieli orzeczonego w wyroku środka specjalnego, stwierdziłyśmy, że grupy te istotnie się różnią pod wieloma względami. Ta ostatnia grupa była o wiele „lepszą”: mieli mniej spraw karnych (średnia: 3,5; s: 1,45 w porównaniu ze średnią: 4,2; s: 1,4), mniej czynów, za które byli karani (średnia: 4,9; s: 3,08 w porównaniu ze średnią: 6,2; s: 2,81), niższa była ich średnia suma orzeczonych kar bezwzględniego pozbawienia wolności (średnia: 64,9; s: 36,3 w porównaniu ze średnią: 83,1; s: 27,1), jak również średnia suma odbytych kar (średnia: 50,0; s: 29,52 w porównaniu ze średnią: 65,1; s: 22,40), charakteryzowała ich mniejsza szybkość recydywy (średnia: 30,9; s: 28,13 w porównaniu ze średnią: 24,6; s: 13,56) oraz krótszy wymiar ostatniej kary (średnia: 27,0; s: 15,24 w porównaniu ze średnią: 41,0; s: 15,44). Grupy te różniły się także istotnie pod względem uprzednio stosowanych środków specjalnych.

Bardziej podobne do siebie były natomiast ostatnie z porównywanych ze sobą grup: warunkowo zwolnieni, którzy mieli w wyroku orzeczony nadzór, i badani, którzy nie byli warunkowo zwolnieni i nie mieli w wyroku orzeczonego nadzoru. Grupy te różniły się między sobą istotnie, tylko jeśli idzie o wiek pierwszego skazania i wymiar ostatniej kary. Sprawcy warunkowo zwolnieni mieli istotnie późniejszy wiek pierwszego skazania, natomiast surowszy wymiar ostatniej kary.

Ze względu na brak danych na temat zachowania się badanych w czasie odbywania kary trudno jest interpretować przedstawione w tej części pracy wyniki. Jak wynika bowiem z innych badań, zgodnie z przepisami, decydującym czynnikiem przy podejmowaniu przez sąd penitencjarny decyzji o warunkowym zwolnieniu jest właśnie ocena zachowania się skazanych w czasie odbywania kary<sup>13</sup>.

#### IV. SPOSOBY ZAKOŃCZENIA NADZORU OCHRONNEGO

Zbiorowość recydywistów w III próbie stanowili wszyscy poddani nadzorowi ochronnemu, wobec których nadzór ten zakończony został w okresie od 1 IV do 31 V 1979 r. na terenie całej Polski. Określona w ten sposób zbiorowość liczyła 512 osób.<sup>13</sup>

---

<sup>13</sup> S. Lelental: *Warunkowe przedterminowe zwolnienie wielokrotnych recydywistów w świetle badań praktyki sądowej*, „Studia Kryminologiczne, Kryminalistyczne i Penitencjarne”, 1977, nr 7, s. 271.

Tablica 7. Badani według kategorii recydywy oraz sposobu zakończenia nadzoru

| i | Sposób zakończenia nadzoru | Recydywiści skazani w warunkach art. 60 §1 kk | Recydywiści skazani w warunkach art. 60 §2 kk | Recydywiści skazani w warunkach art. 60 §3 kk** | Ogółem        |
|---|----------------------------|---|---|---|---------------|
|   | Pomyślny                   | 267<br>93,4%                                  | 17<br>5,9%                                    | 2<br>0,7%                                       | 286<br>100,0% |
|   | Niepomyślny                | 188<br>89,1%                                  | 22<br>10,4%                                   | 1<br>0,5%                                       | 211<br>100,0% |
|   | Zgon*                      | 12<br>80,0%                                   | 3<br>20,0%                                    |   | 15<br>100,0%  |
|   | Ogółem                     | 467<br>91,2%                                  | 42<br>8,2%                                    | 3<br>0,6%                                       | 512<br>100,0% |
|   |                            | 57,2%   | 40,5%   |   | 55,9%         |
|   |                            | 40,3%   | 52,4%   |   | 41,2%         |
|   |                            | 2,5%  | 7,1%  |   | 2,9%          |
|   |                            | 100,0%  | 100,0%  |   | 100,0%        |

\* W dalszej analizie nie będziemy się zajmować nadzorowanymi, którzy zmarli w czasie nadzoru. Ich charakterystykę przedstawiamy w przypisie.

\*\*Tą kategorią recydywistów nie będziemy się dalej zajmować.

W charakterystyce tej grupy osób będziemy koncentrować się na dwóch kategoriach recydywistów, tj. skazanych w warunkach art. 60 § 1 k.k. (recydywiści zwykli) oraz skazanych w warunkach art. 60 § 2 k.k. (recydywiści wielokrotni). Obie te kategorie stanowią w sumie 96,5% próby. Nadzorowanych podzielono dalej na dwie grupy wyróżnione ze względu na sposób zakończenia nadzoru ochronnego: nadzór zakończony pomyślnie (z powodu upływu czasu jego trwania) oraz nadzór zakończony niepomyślnie (z powodu wydania przez sąd penitencjarny postanowienia o jego przerwaniu z racji niewykonywania obowiązków i poleceń w okresie nadzoru bądź z racji popełnienia przestępstwa w czasie jego trwania). Badanych będziemy charakteryzować w każdej z kategorii odrębnie, a w ramach kategorii w grupach wyróżnionych ze względu na sposób zakończenia nadzoru. Następnie przedstawimy szczegółową charakterystykę grupy nadzorowanych, wobec których nadzór zakończył się niepomyślnie. W końcu spróbujemy określić tę część badanych, która została (bądź może zostać) skierowana do ośrodka przystosowania społecznego.

W uzyskanej zbiorowości nadzorowanych dominowali skazani w warunkach art. 60 § 1 k.k. (88,9%). Skazani w warunkach art. 60 § 2 k.k. stanowią 7,6%<sup>14</sup>. Przeszło co drugi recydywista (284 na 512, tj. 55,4%)

<sup>14</sup> Udział w zbiorowości badanych recydywistów skazanych w warunkach art. 60 § 2 k.k. odpowiada udziałowi tych recydywistów w ogólnopolskiej populacji re-

przesłał być nadzorowany w związku z upływem czasu trwania tego środka (pomyślnie zakończenie nadzoru). Ten sposób zakończenia nadzoru wystąpił częściej wśród recydywistów zwykłych niż wielokrotnych.

Należy dodać, że prawie wszyscy badani byli mężczyznami (95,8%).

Badani skazani w warunkach art. 60 § 1 k.k., wobec których nadzór zakończony został pomyślnie, byli nieco starsi (nie była to różnica istotna) w chwili jego zakończenia niż ci, wobec których nadzór zakończony został niepomyślnie. Średnie wieku w chwili zakończenia nadzoru dla obydwu grup wynosiły: 35,3 lat oraz 34,1 lat. W tej ostatniej grupie (badanych, wobec których nadzór okazał się niepomyślny) blisko 40% stanowili recydywiści młodzi w wieku do 30 lat w chwili wydania postanowienia kończącego nadzór. W grupie tej znaleźli się niemal wszyscy najmłodszy badani (do 24 roku życia). W grupie pierwszej natomiast nadzorowani młodzi stanowili blisko  $\frac{1}{3}$ , a jednocześnie w grupie tej znalazła się większość osób najstarszych, mających co najmniej 50 lat.

Materiał, którym dysponowałyśmy, pozwalał ustalić istotną z punktu widzenia oceny „kariery przestępczej” informację o miejscu spraw karnych badanych (dotyczy to zatem wyłącznie przestępczości ujawnionej). Na podstawie tej informacji można określić, czy nadzorowani byli przestępcami migrującymi, czy też popełniali przestępstwa na jednym terenie, stanowiącym okręg jednego sądu. Okazało się, że między grupą skazanych, wobec których nadzór zakończony został pomyślnie, a grupą tych, wobec których nadzór okazał się niepomyślny, istnieją pewne różnice. Badani z grupy pierwszej skazywani byli w ponad połowie przypadków zawsze w jednym sądzie, gdy w grupie drugiej tylko co trzeci. Można więc powiedzieć, że w tej ostatniej grupie daje się zauważyć większy udział przestępców migrujących.

Wśród wszystkich badanych recydywistów zwykłych  $\frac{2}{3}$  było karanych od dwóch do czterech razy. W drugiej grupie tych recydywistów (nadzór niepomyślny) rzadziej występowały karani najrzadziej (2 razy), a częściej karani wiele razy (5—7) do chwili rozpoczęcia nadzoru. Badani karani więcej niż 7 razy niemal równie często kończyli nadzór pomyślnie, jak i niepomyślnie. Liczba spraw karnych różnicuje recydywistów zwykłych ze względu na sposób zakończenia nadzoru, tzn., iż nadzoru nie odwoływano częściej wobec badanych rzadziej uprzednio karanych (zależność statystycznie istotna). Badani w tej grupie byli także skazywani za mniejszą liczbę przestępstw. Średnia liczba czynów

---

cydywistów. Skazani w warunkach art 60 § 2 k.k. stanowili w 1979 r. 10,4% wszystkich skazanych w warunkach art. 60 i 61 k.k. (*Statystyka sądowa*, Warszawa 1980, s. 95).

przypisanych przez sądy badanych w grupie pierwszej wyniosła 5,9 (s: 3,68), podczas gdy w grupie drugiej (nadzór niepomysłny) 7,6 czynów (s: 4,72, różnica istotna statystycznie).

Wiek w chwili ostatniego przed podjęciem nadzoru skazania różnicował istotnie obydwie grupy recydywistów zwykłych, nadzorowani w grupie pierwszej byli młodsi, mieli średnio 30,3 lat (s: 8,37), podczas gdy w grupie drugiej nieco starsi — 32,2 lata (s: 8,68).

W przestępczości recydywistów zwykłych poddanych nadzorowi zwracają uwagę takie jej cechy: sprawcy przestępstw jednorodza- wych (przeciwko mieniu bądź agresywnych) stanowili  $\frac{1}{3}$ . Pozostali skazywani byli za przestępstwa różnego rodzaju, przy czym co trzeci skazywany był przeważnie za przestępstwa przeciwko mieniu. Niemal wszyscy sprawcy przestępstw wyłącznie agresywnych zakończyli nadzór pomyślnie. Większość, bo  $\frac{2}{3}$  skazanych przeważnie za przestępstwa agresywne lub skazywanych równie często za przestępstwa przeciwko mieniu i przestępstwa agresywne, także kończyła nadzór pomyślnie. Tak więc pomyślne zakończenie nadzoru ochronnego stwierdziłyśmy częściej wobec recydywistów zwykłych skazywanych wyłącznie, przeważnie za przestępstwa agresywne albo jednakowo często za przestępstwa przeciwko mieniu i agresywne. Z kolei w grupie tych, wobec których przerwano wykonywanie nadzoru przed jego zakończeniem (nadzór niepomysłny), większy był udział osób skazywanych wyłącznie lub przeważnie za przestępstwa przeciwko mieniu. Typ przestępczości różnicował badanych istotnie ze względu na sposób zakończenia orzeczonego nadzoru.

Okazało się dalej, że istnieje istotna różnica między obydwo- ma grupami recydywistów zwykłych, gdy badałyśmy przeciętny czas ich pobytu na wolności między kolejnymi skazaniami. Chodzi tu więc o przeciętną szybkość recydywy, która określa, jak szybko przeciętnie byli oni skazywani. Okazało się, że badani grupy pierwszej przebywali dłużej na wolności pomiędzy kolejnymi skazaniami, średnio 22,3 miesiąca (s: 15,9), niż badani grupy drugiej, 18,3 miesiąca (s: 12,04).

Niemal we wszystkich sprawach karnych wymierzano badanym kary izolacyjne. Kary pozbawienia wolności orzekane wobec drugiej grupy recydywistów zwykłych były surowsze (różnica była istotna statystycznie) niż wobec tych z grupy pierwszej. Średnia suma kar orzeczonych wobec każdego recydywisty w tej ostatniej grupie wynosiła 6 lat i 1 miesiąc (s: 3 lata 3 miesiące), podczas gdy w drugiej grupie 7 lat i 4 miesiące (s: 3 lata 8 miesięcy). Nie we wszystkich przypadkach orzeczone kary pozbawienia wolności wykonywano w całości (wynikało to ze stosowania warunkowego przedterminowego zwolnienia, amnestii bądź całkowitego darowania kary). Dlatego też suma długości kar faktycz- nie wykonanych była niższa od sumy długości kar orzecz-  
-

nych. Uwzględnienie zmiennej długości kar faktycznie wykonanych nie zmienia obrazu. Badani grupy drugiej izolowani byli przeciętnie istotnie dłużej: 6 lat i 6 miesięcy (s: 2 lata i 11 miesięcy), niż ci z grupy pierwszej — 5 lat i 3 miesiące (s: 3 lata). Zmienna ta, dając nam informację o łącznym okresie pozbawienia wolności danego recydywisty lub inaczej — łącznym okresie życia spędzonym w zakładach karnych, nie informuje, jaką część życia badany spędził w izolacji po ukończeniu 17 roku życia do chwili rozpoczęcia nadzoru. Recydywiści zwykli z obydwu grup spędzili równe (33,5%) okresy swego życia jako dorośli w aresztach i zakładach karnych. Wynika to stąd, że mimo iż recydywiści zwykli z grupy pierwszej byli przeciętnie krócej izolowani niż recydywiści zwykli z grupy drugiej, to w chwili podjęcia wobec nich nadzoru ochronnego byli znacznie młodszy.

Rozpoczęcie nadzoru ochronnego, co wynika z istoty tej instytucji, poprzedzone jest odbyciem przez recydywistę kary pozbawienia wolności. Średni wymiar ostatniej kary pozbawienia wolności w obydwu grupach (był zbliżony i wynosił w grupie pierwszej 2 lata i 3 miesiące i w grupie drugiej 2 lata i 7 miesięcy).

W analizie stosowanych wobec badanych środków represji karnej interesowałyśmy się również kwestią uprzednio stosowanych środków specjalnych. Wobec recydywistów zwykłych stosowany był uprzednio tylko jeden rodzaj środka specjalnego, tj. nadzór ochronny. Co siódmy badany tej kategorii był w przeszłości objęty co najmniej raz nadzorem, a wśród nich nieliczni poddani byli nadzorowi dwukrotnie. Uprzednie stosowanie nadzoru stwierdzono częściej wobec badanych grupy drugiej (nadzór niepomysłny) — co szósty recydywista — niż wobec badanych z grupy pierwszej — co ósmy.

W przedstawionej wyżej charakterystyce obu grup recydywistów zwykłych zwróciłyśmy uwagę wyłącznie na te zmienne, które w różnym stopniu różnicują je. Stwierdzono, że pod pewnymi względami grupy te są natomiast podobne. I tak większość badanych z obydwu grup mieszkała w miastach ( $\frac{3}{4}$  badanych). Pierwszą sprawę kamą po ukończeniu 17 lat mieli w podobnym wieku — 22,3 lat w grupie pierwszej oraz 22,9 lat w grupie drugiej. Sądy orzekały w pierwszej sprawie karnej kary izolacyjne w zdecydowanej większości przypadków. Około  $\frac{1}{4}$  recydywistów z obydwu grup była już poprzednio skazywana w warunkach art. 60 § 1 k.k., tzn. byli oni już uprzednio kwalifikowani jako recydywiści zwykli.

Recydywiści wielokrotni, skazani w warunkach art. 60 § 2 k.k., stanowili nieliczną grupę naszej zbiorowości (39 osób). W charakterystyce tej kategorii badanych zwrócimy uwagę na różnice między nimi a recydywistami zwykłymi,

Wobec przeszło co drugiego recydywisty wielokrotnego wykonywanie nadzoru zostało przerwane ze względu na jego niepomyślny przebieg (nadzór niepomyślny). Badani w tej grupie w chwili przerwania nadzoru mieli przeciętnie 43,3 lata i byli młodsi o 5 lat i 10 miesięcy od recydywistów wielokrotnych z grupy pierwszej (nadzór pomyślny). Zmienna wieku różnicowała więc recydywistów wielokrotnych jeszcze silniej — ze względu na powodzenie przebiegu badanego tu środka specjalnego — niż recydywistów zwykłych. Byli oni w ogóle starsi od recydywistów zwykłych. Średnia wieku zakończenia nadzoru dla skazanych w warunkach art. 60 § 2 k.k. wyniosła 46,5 lat, gdy dla skazanych w warunkach art. 60 § 1 k.k. — 34,7 lata.

Recydywiści wielokrotni skazywani byli najczęściej w sądach różnych okręgów sądowych, tylko co piąty karany był cały czas w tym samym okręgu. Miejsce sprawy sądowej różnicowało obydwie grupy tych recydywistów. Częściej migrującymi przestępcami okazali się ci, których zachowanie się w czasie trwania nadzoru uniemożliwiło jego pełne wykonanie (nadzór niepomyślny).

Recydywista wielokrotny częściej był karany, co jest oczywiste, niż recydywista zwykły. Dla pierwszej kategorii badanych przeciętna liczba spraw karnych wynosiła 7,8 raza, dla drugiej — 5,6 raza. Jednocześnie ci z recydywistów wielokrotnych, wobec których nadzór wykonano w całości (nadzór pomyślny), częściej byli skazywani niż ci, wobec których nadzór nie okazał się pomyślny. Było więc dokładnie odwrotnie niż u recydywistów zwykłych. Badani skazani w warunkach art. 60 § 2 k.k. dopuścili się także większej liczby czynów niż ci skazani w warunkach art. 60 § 1 k.k. Jednocześnie różnica pomiędzy obydwoma grupami recydywistów wielokrotnych nie była w tym względzie znaczna i była mniejsza niż u recydywistów zwykłych. I tak badani z grupy pierwszej (nadzór pomyślny) skazani zostali za popełnienie średnio 10,6 czynów każdy, z grupy drugiej zaś (nadzór niepomyślny) — za średnio 11,3 czynów każdy.

W chwili pierwszego skazania po ukończeniu 17 roku życia przeciętny recydywista wielokrotny był starszy niż recydywista zwykły. Wykonywanie badanego przez nas nadzoru częściej kończyło się pomyślnie wobec osób mających wcześniej pierwszą sprawę karną (średni wiek 24,5 lata). Średnia wieku drugiej grupy recydywistów wielokrotnych wynosiła w tym czasie 25,3 lat.

W chwili ostatniego skazania przestępcy skazani w warunkach art. 60 § 2/k.k. byli, znacznie starsi niż recydywiści zwykli. Inaczej jednak niż u tych ostatnich, recydywiści wielokrotni najstarsi w chwili ostatniego skazania rzadziej swoim zachowaniem się w czasie nadzoru ochronnego dawali podstawy do przerwania wykonywania tego

środku. Średnia wieku dla tych, co do których nadzór skończył się pomyślnie, wynosiła 41,9 lat, podczas gdy w drugiej grupie (nadzór niepomyślny) — 40,4 lat.

Okresy pobytu na wolności pomiędzy kolejnymi skazaniami (szybkość recydywy) znacznie różnicowały obydwie grupy recydywistów wielokrotnych. W grupie pierwszej tych badanych średni okres pobytu na wolności sięgał 22,3 miesiące i był zbliżony do tegoż średniego okresu w grupie pierwszej recydywistów zwykłych. W drugiej grupie recydywistów wielokrotnych (nadzór niepomyślny) okres ten był krótszy, średnia sięgała 15,3 miesięcy, był on zatem także krótszy niż w tej samej grupie recydywistów zwykłych.

Łączny czas faktycznie spędzony w izolacji nie różnicował recydywistów zwykłych od wielokrotnych. Obie te kategorie badanych różniły się między sobą pod względem wielkości odsetka czasu spędzonego w izolacji po ukończeniu 17 roku życia. Odsetek ten był niższy wśród recydywistów wielokrotnych z grupy pierwszej (byli oni starsi w chwili ostatniego skazania). Średnie te dla obydwu grup wynosiły odpowiednio 42,8% oraz 47,0%.

Pod pewnymi względami, o których niżej, sposób zakończenia nadzoru wobec recydywistów wielokrotnych nie różnicował ich między sobą, chociaż niejednokrotnie różnili się oni jako kategoria badanych od osób skazanych w warunkach art. 60 § 1 k.k.

Miejsce zamieszkania recydywistów wielokrotnych nie różniło się od recydywistów zwykłych ani nie różnicowało grup. Była to też kategoria jednolita ze względu na typ przestępczości. Skazywani oni byli — wyłącznie bądź z reguły — za przestępstwa przeciwko mieniu (89,7%). Zachodzi tu więc wyraźna różnica w porównaniu z recydywistami zwykłymi. Każdy recydywista wielokrotny karany był po raz pierwszy bezwzględną karą pozbawienia wolności. Byli oni też znacznie dłużej izolowani niż recydywiści zwykli, choć długość faktycznej izolacji nie różnicowała tych grup — odpowiednio 13 lat i 9 miesięcy w grupie pierwszej oraz 13 lat i 7 miesięcy w grupie drugiej.

Ostatni przed podjęciem wykonywania badanego nadzoru pobyt w izolacji dłuższy był u recydywistów wielokrotnych. Średni okres tej izolacji sięgał 3 lat i jednego miesiąca, podczas gdy u recydywistów zwykłych 2 lata i 5 miesięcy. Na zaistniałą różnicę najsilniej wpływało zapewne rozstrzygnięcie ustawowe (art. 60 k.k.). Wymiar ostatniej kary pozbawienia wolności był identyczny dla obydwu grup zbiorowości recydywistów wielokrotnych. Częstotliwość udowodnionej już uprzednio wielokrotności skazań (art. 60 § 2 kk.) nie różnicowała badanych obu grup. Środki specjalne orzekano uprzednio wobec połowy tych badanych, a więc częściej niż w przypadku recydy-



wistów zwykłych. Poza jedną osobą (orzeczony ośrodek) badani poddawani byli uprzednio wyłącznie nadzorowi ochronnemu. Częstotliwość stosowanych już środków specjalnych nie różnicowała recydywistów wielokrotnych ze względu na sposób zakończenia nadzoru. Co drugi z nich „zdążył” być skazany co najmniej dwa razy, łącznie z ostatnim, w warunkach art. 80 § 2 k.k., a więc w ciągu kilku lat. Zostali oni bowiem skazani ponownie jako recydywiści wielokrotni w latach 1973—1974 — uwzględniając okres odbytej ostatnio kary i okres nadzoru. Wskazuje to na małą skuteczność przepisu art. 60 § 2 k.k., którego ostrze represyjne wymierzone jest, jak pokazują statystyki i nasze badania, w nieliczną w skali kraju grupę przestępców powrotnych.

Przedstawiona przez nas w tym paragrafie charakterystyka nadzorowanych skupiona była na dwóch zasadniczych podziałach; tj. kategorii recydywy oraz na sposobie zakończenia nadzoru. Przedstawiamy teraz bliżej tych recydywistów zwykłych i wielokrotnych, wobec których nadzór skończył się niepomysłnie. Przeważali tu, jak w całej zbiorowości, recydywiści zwykli. Większość z nich to ludzie młodzi, 40% z nich nie ukończyło 30 lat w chwili zakończenia nadzoru. W porównaniu z recydywistami, co do których nadzór zakończył się pomyślnie, byli oni częściej skazywani i więcej popełnili przestępstw (zależność statystycznie istotna), przy czym były to w większości przestępstwa przeciwko mieniu. Częściej należeli do przestępców wędrujących, popełniających przestępstwa na terenie różnych okręgów sądowych, często odległych od miejsc zamieszkania. Charakteryzują ich krótkie pobyty na wolności pomiędzy kolejnymi aresztowaniami i dłuższy niż u tych, u których nadzór prze-

Tablica 8. Badani według kategorii recydywy oraz przyczyn niepomysłnego zakończenia nadzoru

| Przyczyny niepomysłnego zakończenia nadzoru | Recydywiści skazani w warunkach art. 60 §1 k.k. | Recydywiści skazani w warunkach art. 60 §2 k.k. | Ogółem         |
|---|---|---|----------------|
| Niewykonywanie obowiązków i poleceń         | 74<br>39,4%                                     | 6<br>27,3%                                      | 80<br>38,1%    |
| Popełnienie przestępstwa                    | 114<br>60,6%                                    | 16<br>72,7%                                     | 130<br>61,9%   |
| Ogółem                                      | 188<br>100,0%<br>89,5%                          | 22<br>100,0%<br>10,5%                           | 210*<br>100,0% |

\* W tablicy tej pominięto jeden przypadek nadzorowanego, skazanego w warunkach art. 60 § 3 k.k., stąd różnica w liczbie recydywistów, którzy zakończyli nadzór niepomysłnie, między tablicami.

biegł pomyślnie, łączny okres izolacji. Częściej też stosowano wobec nich już uprzednio nadzór ochronny<sup>15</sup>.

Nadzór ochronny może zakończyć się niepomyślnie dla nadzorowanego z dwóch powodów:

- niewykonywania obowiązków i poleceń,
- popełnienia przestępstwa w okresie nadzoru.

Przyczyny niepomyślnego zakończenia nadzoru tworzą nam zatem dwie podgrupy badanych. Podgrupy te przedstawimy odrębnie dla recydywistów zwykłych i wielokrotnych.

Recydywiści zwykli stanowili większość (89%) tych, wobec których nadzór zakończył się niepomyślnie (recydywiści wielokrotni — 10,5%). Blisko 2/3 recydywistów zwykłych popełniło w czasie nadzoru przestępstwo, pozostałym sądy penitencjarne przerwały nadzorowanie ich przez kuratorów w związku z niewykonywaniem obowiązków i poleceń. Nadzorowani z tej ostatniej podgrupy częściej popełniali przestępstwa na terenie tego samego okręgu sądowego (blisko 40%). Byli oni też starsi w chwili pierwszego, po ukończeniu 17 lat, skazania niż ci, którzy popełnili w czasie nadzoru przestępstwo (23,8 lat oraz 21,4 lat). Znacznie rzadziej stawali oni też przed sądem (średnio 4,8 raza). Badani z podgrupy

<sup>15</sup> Odrębną grupę wyróżnioną ze względu na sposób zakończenia nadzoru obok grupy „pomyślnie” i „niepomyślnie” kończących nadzór stanowią ci, którzy zmarli w czasie jego trwania. Jest to grupa nieliczna w porównaniu z dwoma wymienionymi — 15 osób, tj. 2,9% zbiorowości 512 nadzorowanych. Wśród zmarłych 12 recydywistów byli to skazani w warunkach art. 60 § 1 k.k., a tylko trzech — art. 60 § 2 k.k. Nieco mniej niż połowa (6 osób) zamieszkiwała w Warszawie, 4 osoby na wsi, pozostali w miastach różnej wielkości. Większość to recydywiści, którzy byli skazywani w jednym sądzie, a więc swoje przestępstwo popełniali zawsze na tym samym terenie (w okręgu jednego, tego samego sądu rejonowego). Odmienne niż recydywiści z grup kończących pomyślnie i niepomyślnie nadzór, zmarli byli recydywistami skazywanymi wielokrotnie, najczęściej 5 i więcej razy. Byli oni wyraźnie starsi od pozostałych tak w chwili pierwszego skazania, jak i ostatniego (średnia wieku w chwili ostatniego skazania wyniosła 41 lat). Wśród zmarłych znaczny był udział tych, którzy byli skazywani w przeszłości wyłącznie za przestępstwa jednego rodzaju: 6 osób — o charakterze agresywnym, 2 osoby — przeciwko mieniu. Pozostali to sprawcy różnych przestępstw. Zmarli mieli na swym koncie znaczną liczbę czynów — średnia 6,9 czynów. Uplasowali się oni w ten sposób pomiędzy dwoma grupami „pomyślnie” i „niepomyślnie” kończących nadzór.

Odnotowaliśmy u nich znacznie wolniejsze „tempo skazań” — 28,7 miesięcy. Wszyscy zmarli otrzymali jako pierwszą karę izolacyjną. Jednocześnie mieli oni za sobą najkrótszy łączny okres izolacji 5 lat i 4 miesiące oraz najniższy odsetek czasu spędzony w zakładach karnych od ukończenia 17 roku życia do chwili nadzoru. Zmarli bezpośrednio przed rozpoczęciem nadzoru byli dłużej izolowaną grupą nadzorowanych (średni wymiar ostatniej kary pozbawienia wolności wyniósł w tej grupie 3 lata i 6 miesięcy). Nadzorowani ci byli w chwili zakończenia nadzoru, tj. w chwili swojej śmierci, wyraźnie starsi, mieli średnio 43 lata.

drugiej karani byli średnio 7,5 raza. Ci ostatni popełniali też więcej przestępstw (średnio 8,3) w porównaniu z 6,6 czynami w podgrupie pierwszej.

Recydywiści, co do których orzeczono przerwanie wykonywania nadzoru, z obu przedstawionych wyżej powodów, skazywani byli uprzednio niemal wyłącznie na bezwzględne kary pozbawienia wolności. Nadzorowani z podgrupy drugiej (popełnienie przestępstwa) byli izolowani z tytułu orzekanych kar dłużej (średnio 7 lat i 7 miesięcy) od nie wykonujących obowiązków i poleceń (średnio 5 lat i 3 miesiące). Przeciętny badany z podgrupy drugiej spędził w izolacji 46,3% czasu, Uczę od ukończenia 17 roku życia do momentu podjęcia ostatniego nadzoru, odsetek ten dla grupy pierwszej był znacznie niższy — 28,8.

Nadzorowani nie wykonujący obowiązków i poleceń byli przeszło cztery lata starsi (36,2 lat) w chwili przerwania przez sąd nadzoru niż ci, którzy popełnili nowe przestępstwo (32 lata).

Pewne zmienne nie różnicowały obydwu charakteryzowanych obecnie podgrup badanych. Mieszkali oni głównie w miastach (co czwarty mieszkał na wsi), większość była karana za popełnianie przestępstw różnego rodzaju (tylko co trzeci karany był za przestępstwa jednorodziejowe, przede wszystkim przestępstwa przeciwko mieniu). Podobny był też przeciętny czas pobytu na wolności między kolejnymi aresztowaniami. Brak było również różnic w wysokości orzeczonej ostatniej przed podjęciem nadzoru kary pozbawienia wolności.

Na 39 recydywistów wielokrotnych 16 popełniło przestępstwo w czasie nadzorowania ich, a 6 dalszym wykonywanie nadzoru sądy przerwały z racji niewykonywania obowiązków i poleceń. Niewielka zbiorowość (22 osoby) obu podgrup recydywistów wielokrotnych, co do których nadzór zakończył się niepomyślnie, nakazuje szczególną ostrożność w wyciąganiu wniosków z ich wzajemnego porównania. Warto jednakże wskazać, że ci, którzy popełnili przestępstwo, byli młodszy w momencie ostatniego przed podjęciem nadzoru skazania (38,9 lat) niż ci, którzy nie wykonywali obowiązków i poleceń (41,7 lat). Jednocześnie byli oni częściej skazywani — średnio 7,6 raza, podczas gdy nie wykonujący obowiązków średnio 6,2 raza i za większą liczbę przestępstw (12,6 czynów w porównaniu z 10). Przeciętny nadzorowany, sprawca nowego przestępstwa, niemal połowę swego życia jako dorosły spędził w izolacji (48,5), nie wykonujący zaś obowiązków i poleceń nieco mniejszą część, bo 44,6%. Pierwsi szybciej też wracali do zakładów karnych przeciętnie po 13,3 miesiącach pobytu na wolności, w porównaniu z 17,3 miesiącami wśród wielokrotnych recydywistów nie wykonujących obowiązków i poleceń.

W sumie, uwzględniając recydywistów zwykłych i wielokrotnych, nadzór skończył się niepomyślnie dla 210 na 512 badanych (41,0%). Na

tych 210 — stu trzydziestu, tj. 61,9%, popełniło w okresie trwania nadzoru nowe przestępstwo. Tak więc co czwarty poddany nadzorowi recydywista (25,9%) popełnił w tym czasie przestępstwo. Konsekwencje ponownego skazania były różne. W odniesieniu do 90 osób tej grupy (69,2%) sąd penitencjarny wykonujący nadzór orzekł ich umieszczenie w ośrodku przystosowania społecznego. Przed umieszczeniem w ośrodku osoby te czeka jeszcze odbycie orzeczonej przez sąd karny kary pozbawienia wolności. Jednakże pod koniec odbywania tej kary właściwy sąd penitencjarny może, na podstawie art. 103 k.k.w., wydać postanowienie o zmianie środka, tj. na poddanie skazanego nadzorowi ochronnemu<sup>1B</sup>. Wobec dalszych 22 osób (16,9%) postępowanie w przedmiocie nadzoru zostało umorzone, ponieważ już w wyrokach sądów karnych, skazujących za popełnienie nowego przestępstwa, orzeczono ponownie nadzór ochronny (13 osób) lub umieszczenie w ośrodku (9 osób). W końcu, co do 18 badanych (13,8%) nie uzyskaliśmy danych o treści postanowienia sądu penitencjarnego w przedmiocie zakończenia nadzoru ochronnego. W chwili bowiem zbierania przez nas informacji o sposobie zakończenia nadzorów postępowania, w których miały zapaść takie postanowienia, były w toku. Pomijając więc tych 18 badanych, na 112 pozostałych w 89,3% przypadków sąd penitencjarny wydał postanowienie o umieszczeniu ich w ośrodku, a w pozostałych 19,7% o umorzeniu nadzoru.

Przyczyną niepomyślnego zakończenia nadzoru, wobec pozostałych 80 recydywistów zwykłych i wielokrotnych (tj. 15,6% całej badanej zbiorowości oraz 38,1% badanych, wobec których nadzór zakończył się niepomyślnie) było niewykonywanie obowiązków i poleceń. Wszyscy ci recydywiści zostali umieszczeni przez sądy penitencjarne w ośrodkach przystosowania społecznego. Umieszczenie to nastąpiło więc bezpośrednio po przerwaniu wykonywanego nadzoru..

## V. PODSUMOWANIE — ZAKRES STOSOWANIA ŚRODKÓW SPECJALNYCH

W poprzednich częściach artykułu przedstawiliśmy, jak kształtuje się orzecznictwo sądów karnych i penitencjarnych w zakresie stosowania środków specjalnych w poszczególnych etapach postępowania karnego sądowego i wykonawczego: w momencie wyrokowania, pod koniec wykonania kary pozbawienia wolności i w toku wykonywania nadzoru. Na podstawie tych danych nie można jednak odpowiedzieć na pytanie, jaki

---

Por. S. Paweła: *Kodeks karny wykonawczy — komentarz*. Warszawa 1972, Wyd. Prawnicze, s. 311,

jest ogólny zakres stosowania środków specjalnych bez względu na moment, w którym zostały one orzeczone. Fakt, że badania nasze miały charakter przekrojowy, nie przekreśla jednak zupełnie możliwości ustalenia, co prawda w przybliżeniu, takiego zakresu. W tej końcowej części pracy spróbujemy oszacować ogólny zakres stosowania środków specjalnych. W rozważaniach naszych, podobnie jak i w całym artykule, ograniczymy się tylko do recydywistów skazanych w warunkach art. 60 § 1 i § 2 k.k. i każdą z tych kategorii recydywy omówimy odrębnie.

Punktem wyjścia w naszej analizie będzie zbiorowość 927 recydywistów zwykłych i 124 recydywistów wielokrotnych z całej Polski, skazanych w okresie 1 III — 30 IV 1979 r. (a więc badani z pierwszej próby, omówionej w cz. II). Oszacowanie polegać będzie więc na tym, że na podstawie uzyskanych z naszych badań danych dotyczących rodzaju i częstości podejmowanych pod koniec kary decyzji o zastosowaniu środków specjalnych, jak również sposobu zakończenia nadzoru, prześledzimy jak gdyby dalsze losy tych 927 i 124 recydywistów w zakresie stosowanych wobec nich środków specjalnych. Mówiąc inaczej, opierając się na ustalonych w badaniach odsetkach, spróbujemy odpowiedzieć na pytanie, ilu spośród recydywistów rzeczywiście trafiło do ośrodka i ilu zostało poddanych nadzorowi po odbyciu przez nich kary pozbawienia wolności.

Próbę tę można uznać za reprezentatywną dla ogółu recydywistów skazanych w 1979 r. w Polsce w warunkach art. 60 § 1 i 2 k.k. i dlatego przedstawione dalej wyniki oszacowania dają się uogólnić na całą zbiorowość recydywistów zwykłych i wielokrotnych skazanych w tym roku, a nawet może w ciągu paru ostatnich lat. Z danych statystyki sądowej nie wynika bowiem, aby wystąpiły w tym czasie jakies wyraźne zmiany w proporcji recydywistów wśród ogółu skazanych, w strukturze skazań recydywistów, czy wreszcie w zakresie orzekania środków specjalnych przez sądy wyrokujące w sprawie.

Na początku omówimy grupę recydywistów zwykłych. Jak wynika z części II, sąd wyrokujący w sprawie w stosunku do 287 spośród 927 recydywistów zwykłych nie zastosował środków specjalnych, a wobec 640 zastosował nadzór. Pod koniec wykonania kary (część III artykułu) decyzje sądu penitencjarnego wobec recydywistów skazanych w warunkach art. 60 § 1 k.k., którym w wyroku nie orzeczono nadzoru, wyglądały następująco: 31,3% badanych było warunkowo zwolnionych, 68,3 odbyło karę w całości i sąd penitencjarny nie zastosował wobec nich nadzoru, a w 0,3% przypadków sąd penitencjarny skorzystał z przewidzianej w art. 91 k.k.w. możliwości orzeczenia nadzoru pod koniec wykonania kary. Przyjmując, że grupa 287 recydywistów zwykłych z pierwszej próby stanowi 100%, możemy stwierdzić, że tylko 1 osoba spośród nich

miała orzeczonego nadzór pod koniec kary (taką liczbę w przybliżeniu uzyskujemy po obliczeniu 0,3% od 287), natomiast w stosunku do pozostałych nie były i nie będą już mogły być zastosowane w związku z tym skazaniem środki specjalne. O ile jednak wobec 196 osób (68,3% od 287), które odbyły karę w całości, możemy to ustalić z całą pewnością, o tyle w wypadku 90 recydywistów (31,3% od 287) warunkowo przedterminowo zwolnionych nie możemy tego jednoznacznie stwierdzić, gdyż nie wiemy, czy okres próby przebiegł pomyślnie w stosunku do wszystkich spośród nich. W analizie tej traktujemy jednak obie te grupy identycznie, a więc jako zbiorowości końcowe. Jeśli idzie z kolei o recydywistów zwykłych, którzy mieli w wyroku orzeczonego nadzór, to pod koniec kary sąd penitencjarny warunkowo zwolnił 30,2% spośród nich, natomiast 69,8% badanych odbyło karę w całości, co oznacza, że orzeczenie o nadzorze zastało utrzymane. Gdy grupę 640 recydywistów zwykłych z pierwszej próby potraktujemy jako punkt odniesienia (100%), to okaże się, że 193 recydywistów zwykłych zostało warunkowo zwolnionych i tym samym nie zostało poddanych nadzorowi (mają tu zastosowanie wysunięte wyżej zastrzeżenia), natomiast aż 447 recydywistów zostało poddanych nadzorowi po odbyciu kary pozbawienia wolności. W sumie z obu rozpatrywanych grup (287 recydywistów zwykłych, w stosunku do których sąd nie zastosował środka specjalnego, i 640, którym orzeczono nadzór) zostało poddanych nadzorowi po wyjściu z zakładu karnego 448 osób, przy tym nadzór zakończył się pomyślnie w 57,2% przypadków (tj. w stosunku do 256 osób), niepomyślnie w 40,3% przypadków (181 osób), a ponadto 2,5% badanych (11 osób) zmarło w toku wykonywania nadzoru. Przyczyną niepomyślnego zakończenia nadzoru w 39,3 przypadków (71 recydywistów) było niewykonywanie poleceń i obowiązków, a w pozostałych 60,6% przypadków (110 recydywistów) popełnienie przestępstwa. Obie te zbiorowości traktujemy jako końcowe, choć tylko w przypadku pierwszej z nich możemy jednoznacznie stwierdzić, że zostali oni skierowani do ośrodka.

Przejdźmy z kolei do 124 recydywistów wielokrotnych. Sąd wyrokujący w sprawie orzekł nadzór 85 recydywistom, a umieszczenie w ośrodku 39 osobom. Pod koniec wykonania kary sąd penitencjarny warunkowo przedterminowo zwolnił 18% badanych, którzy mieli w wyroku orzeczonego nadzór (tj. 15 osób), natomiast pozostałych 82% badanych (tj. 70 osób) odbyło karę w całości. W stosunku do badanych, którzy mieli w wyroku orzeczonego ośrodek, sąd penitencjarny skorzystał z możliwości zmiany tego środka na nadzór w 8,3% przypadków (tj. w 3 przypadkach) a w 4,2% przypadków warunkowo przedterminowo zwolnił badanych (tj. 2 osoby). W pozostałych 87,5% przypadków (34 osoby) badani odbyli w całości karę i zostali następnie umieszczeni w ośrodku. W sumie spo

śró d 124 wielokrotnych recydywistów poddanych nadzorowi po zwolnieniu z zakładu karnego było 73 recydywistów. Nadzór zakończył się pomyślnie w stosunku do 40,5% wielokrotnych recydywistów (tj. 30 osób), 7,1% badanych zmarło w toku wykonywania nadzoru (tj. 5 osób), natomiast z niepomyślnym zakończeniem nadzoru mieliśmy do czynienia w pozostałych 52,4% przypadków (38 osób). Przyczyną niepowodzenia nadzoru w 27,3% przypadków (tj. w stosunku do 10 osób) było niewykonywanie obowiązków i poleceń, a w 72,7% (wobec 28 osób) popełnienie przestępstwa.

Tablica 9. Zakres stosowania środków specjalnych

| Orzeczenia o środkach specjalnych  | Recydywiści skazani w warunkach art. 60 §1 |       | Recydywiści skazani w warunkach art. 60 §2 |       |
|--|--|-------|--|-------|
|  | Ib. 1                                      | %     | ib. i                                      | %     |
| 1. Nie stosowano środków specjalnych w wyroku i warunkowo zwolniono                    | 90   | 9,7   |  |       |
| 2. Nie stosowano środków specjalnych w wyroku i nie zastosowano warunkowego zwolnienia | 196  | 21,1  |  |       |
| 3. Orzeczono nadzór w wyroku i warunkowo zwolniono                                     | 193  | 20,8  | 15   | 12,1  |
| 4- Orzeczono ośrodek w wyroku i warunkowo zwolniono                                    |  | –     | 2  | 1,6   |
| 5. Orzeczono ośrodek w wyroku i nie zmieniono tego orzeczenia pod koniec kary          |  |       | 34   | 27,4  |
| 6. Nadzór zakończony pomyślnie   | 256  | 27,6  | 30   | 24,2  |
| 7. Nadzór zakończony zgonem  | 1.1  | 1,2   | 5  | 4,0   |
| 8. Nadzór zakończony orzeczeniem ośrodka wskutek niewykonywania poleceń                | 71   | 7,7   | 10   | 8,1   |
| 9. Nadzór zakończony popełnieniem przestępstwa   | 110  | 11,9  | 28   | 22,6  |
| Ogółem   | 927  | 100,0 | 124  | 100,0 |

Przyjrzyjmy się ponownie wynikom oszacowania zestawionym w tablicy 9. Wynika z nich, że ponad połowa (51,6%) recydywistów zwykłych nie była poddana nadzorowi. Pozostali recydywiści zwykli byli poddani nadzorowi, przy tym aż w 99,8% podstawą oddania recydywisty pod nadzór było orzeczenie sądu wyrokującego w sprawie. Sądy peni-



tencjarne korzystały zupełnie sporadycznie (0,2% przypadków) z przepisu art. 91 k.k.w., zezwalającego na orzeczenie nadzoru ochronnego pod koniec wykonania kary pozbawienia wolności. Nadzór zakończył się niepomyślnie aż w stosunku do 40% nadzorowanych, co stanowi 20% ogółu recydywistów zwykłych. Przyczyną niepomyślnego zakończenia nadzoru było w 40% przypadków niewykonywanie poleceń i obowiązków, a w 60% — popełnienie przestępstwa.

Jeśli idzie o recydywistów wielokrotnych, to w stosunku do ok 14% spośród nich nie były wykonane orzeczone uprzednio środki specjalne (uległy one uchyleniu dzięki orzeczeniom sądu penitencjarnego, zapadłym pod koniec wykonania kary pozbawienia wolności). Z zakładu karnego trafiło do ośrodka ok. 27% recydywistów, a ok. 59 zostało poddanych nadzorowi. W 52 % przypadków nadzór zakończył się niepomyślnie, co stanowi 31% ogółu wielokrotnych recydywistów. Przyczyną niepomyślnego zakończenia nadzoru było w ok. 2/3 przypadków popełnienie przestępstwa, a w 1/3 niewykonywanie poleceń i obowiązków.

Przedstawione wyżej wyniki oszacowania prowadzą do wniosku, że zakres stosowania środków specjalnych jest bardzo szeroki. Szczególną wymowę mają dane charakteryzujące odsetek recydywistów, w stosunku do których nadzór zakończył się niepowodzeniem, zwłaszcza skutek niewykonywania poleceń i obowiązków. Wskazują one na to, że dość znaczna grupa recydywistów zwykłych i recydywistów wielokrotnych kierowana jest do ośrodka, a więc pozbawiona wolności, na podstawie decyzji sądu penitencjarnego w związku z zachowaniem się w toku wykonywania nadzoru, a nie w związku ze skazaniem za przestępstwo, w wyniku którego zostali poddani nadzorowi.

*Zofia Ostrihanska*

## ROZMIARY NIEPRZYSTOSOWANIA SPOŁECZNEGO UCZNIÓW WARSZAWSKICH SZKÓŁ PODSTAWOWYCH\*

### I. WSTĘP

Zagadnienie nieprzystosowania społecznego stanowi poważny problem, obchodzący żywo nie tylko rodziców i wychowawców młodzieży, ale i całą opinię publiczną. Jest to zagadnienie bardzo złożone, gdyż różnorodne są wpływy i warunki kształtujące postawy i postępowanie dzieci. Badania, których wyniki omówiono w niniejszej pracy, zmierzały do określenia rozmiarów nieprzystosowania społecznego i problemów stających przed nieprzystosowanymi społecznie dziećmi i ich nauczycielami, poprzez ujawnienie jednostek, które na podstawie swego zachowania zostały określone jako społecznie nieprzystosowane i poprzez uzyskanie pewnych podstawowych informacji o tych dzieciach i ich środowiskach rodzinnych. Planując jednak badania i opracowując ich wyniki pamiętano, że problem nieprzystosowania społecznego młodzieży wymaga spojrzenia nań z różnych perspektyw: zarówno z bardzo szerokiej perspektywy zjawisk charakteryzujących całe nasze współczesne życie — z jego różnorodnymi problemami moralnymi, kulturalnymi i socjo-ekonomicznymi, jak i z nieco węższej, ale bardzo jeszcze szerokiej perspektywy naszego systemu kształcenia i wychowania młodzieży, a także z perspektywy najwęższej — trudności, problemów i właściwości indywidualnych, występujących u poszczególnych nieprzystosowanych społecznie jednostek.

---

\* Wyniki te zaczerpnięte zostały z badań prowadzonych w Zakładzie Kryminologii IPiP PAN na zlecenie Instytutu Psychoneurologicznego (C2501) oraz w ramach problemu międzyresortowego (III 7). „Doskonalenie systemu prawa w PRL”. Konsultantem badań był prof. S. Batawia. Badaniami kierowała autorka wraz z dr. D. Wójcik.

W roku szk. 1976/1977 rozpoczęto w Zakładzie Kryminologii IPiP PAN badania nad rozmiarami i uwarunkowaniami nieprzystosowania społecznego u uczniów warszawskich szkół podstawowych. Praca niniejsza przedstawia część uzyskanych wyników dotyczących rozmiarów badanego zjawiska. Uważaliśmy, że pytanie o to, jak wiele jest w warszawskich szkołach podstawowych uczniów nieprzystosowanych społecznie, ma bardzo duże znaczenie. Oczekiwano, że odpowiedź na to pytanie pozwolić może na lepszą orientację w istniejących potrzebach. Oczekiwano, że uzyskane wyniki pozwolą na ocenę, czy mamy do czynienia z jednostkowymi tylko problemami pojedynczych uczniów, mających z różnych względów specjalne trudności przystosowawcze, czy też w uzyskanych wynikach ujawniają się szersze problemy, a przede wszystkim pewne dysfunkcje istniejącego systemu opieki nad dzieckiem i systemu szkolnego. Ponieważ zaś informacje o nieprzystosowaniu społecznym uczniów pochodziły od nauczycieli, uważano, że odpowiedź na postawione pytanie wskazywać może także na rozmiary, w jakich nauczyciele odczuwają poważne, związane z niewłaściwym zachowaniem uczniów, trudności w swej pracy.

Przystępując do badań nad rozmiarami nieprzystosowania społecznego u uczniów warszawskich szkół podstawowych, zamierzano porównać otrzymane wyniki z wynikami wcześniejszych badań Zakładu Kryminologii (przeprowadzonych na początku lat sześćdziesiątych przez zespół: S. Batawia, M. Klimczak, H. Kołakowska)<sup>1</sup>, w których to badaniach ustalono liczbę uczniów nieprzystosowanych społecznie w 15 szkołach z terenu trzech wybranych okręgów Warszawy. Mimo że staraliśmy się w związku z tym zastosować analogiczne techniki badawcze, okazało się, że porównanie może dostarczyć tylko wyników ogólnoorientacyjnych, nie można bowiem było po kilkunastu latach objąć badaniami tych samych szkół i nie można było powtórzyć ściśle tych samych metod. Trudności z porównaniem wyników badań tak bardzo do siebie podobnych zwracają uwagę na większe jeszcze trudności, występujące przy porównywaniu rozmiarów nieprzystosowania społecznego ustalanych w badaniach przeprowadzanych w różnych ośrodkach naukowych<sup>2</sup>. Trudności te wypływają przede wszystkim z niejasności i płynności pojęcia nieprzystosowania społecznego oraz z wielości jego definicji, jakimi posługiwali się różni autorzy.

---

<sup>1</sup>S. Batawia, M. Klimczak, H. Kołakowska: *Dzieci moralnie zaniedbane*, „Państwo i Prawo”, 1963, nr 12.

<sup>2</sup>Por. np. H. Spionek: *Trudności wychowawcze i przestępczość nieletnich. Analiza psychologiczna*, Wrocław 1956; Batawia, Klimczak, Kołakowska: op. cit.; J. Konopnicki: *Niedostosowanie społeczne*, Warszawa 1971.

W badaniach niniejszych wychodziliśmy z założenia (opartego na wynikach wielu badań), że istnieje zespół zachowań towarzyszących popełnianiu przestępstw lub je poprzedzających. Uważaliśmy, że samo popełnienie przez nieletniego przestępstwa może być w jego życiu czymś przypadkowym, związanym przede wszystkim bezpośrednio z konkretną sytuacją, w której się dziecko znalazło, i sprzecznym z całokształtem jego postępowania. Jak wynika z badań nad nie ujawnioną przestępczością, bardzo wielu ludziom zdarza się kiedyś popełnić jakieś przestępstwo. Częstość, z jaką badani uczniowie popełniają przestępstwa i z jaką zachowują się w sposób społecznie nie akceptowany, stanowi odrębny problem, potraktowany w niniejszym opracowaniu tylko marginesowo<sup>3</sup>. Chodziło nam przede wszystkim o skoncentrowanie się na tych nieletnich, którzy są społecznie nieprzystosowani, których zachowanie nacechowane jest całym zespołem objawów świadczących o nieprzestrzeganiu przez nich podstawowych, obowiązujących młodzież w tym wieku norm postępowania (takich objawów jak wielokrotne wagary, wielogodzinne wałęsanie się bez kontroli po ulicach, przebywanie w zdemoralizowanym środowisku koleżeńskim, kradzieże, ucieczki z domu, picie alkoholu, używanie narkotyków, zachowania wskazujące na demoralizację seksualną, wandalizm, agresja). Chodziło przy tym o objawy mające charakter względnie trwałe.

Zdawaliśmy sobie sprawę z tego, że zdefiniowane w ten sposób pojęcie nieprzystosowania społecznego jest bardzo szerokie, mieszczące w sobie różnorodne treści, zarówno gdy uwzględni się mogące wystąpić w poszczególnych przypadkach różne zespoły zachowań, jak i zważywszy na różne wyjaśniające te zachowania czynniki etiologiczne i stojące za nimi mechanizmy psychologiczne. Zachowania określone mianem objawów nieprzystosowania społecznego mogą stanowić sposób dostosowywania się do norm obowiązujących w grupie, do której należy nieletni, mogą być formą buntu przeciw różnym osobom i sytuacjom, mogą być wyrazem dążenia do kompensacji niepowodzeń życiowych, mogą stanowić wyraz rezygnacji z wysiłków i działań, które kończyły się w przeszłości niepowodzeniem, mogą być formą ucieczki, unikania trudności i sytuacji przykrych itd. Przyjęta w naszych badaniach definicja nieprzy-

---

<sup>3</sup> Dotychczas opracowane wyniki tych badań opublikowano w następujących artykułach: Z. Ostrihanska, D. Wójcik: *Alkoholizowanie się uczniów szkół podstawowych a objawy ich nieprzystosowania społecznego*, „Problemy Alkoholizmu”, 1978, nr 11; D. Wójcik: *Rozmiary alkoholizowania się dziewcząt ze szkół podstawowych w Warszawie a ich otoczenie społeczne*, (w:) *Polityka wobec pijanstwa i alkoholizmu w Wielkopolsce. Materiały III Sesji Naukowej poświęconej problemom kryminologicznym Wielkopolski*, Poznań 1979; Z. Ostrihanska: *Norma poszanowania cudzej własności w zachowaniu uczniów szkół podstawowych*, „Państwo i Prawo” 1980, nr. 7.

stosowania społecznego nie ma charakteru wyjaśniającego, lecz opisowy, ujmuje problem od strony uzewnętrznianych zachowań, nie uwzględniając kryterium samopoczucia dziecka ani psychologicznych mechanizmów jego zachowania. Przyjmując tę definicję pamiętano o tym, że zachowania te są wyznaczone także i przez osobowość dziecka: jego system wartości, postawy, sposób reagowania emocjonalnego itd., dążono jednak do maksymalnego zobiektywizowania i ujednoczenia kryteriów, którymi posługiwać się miało w badaniach wiele różnych osób. Wspólną cechą dzieci objętych przyjętą definicją jest ich zachowanie trwające już przez pewien czas i naruszające podstawowe normy obowiązujące młodzież w tym wieku. Wspólną ich cechą jest także i to, że wymagają one w związku z tym zachowaniem specjalnej interwencji o charakterze opiekuńczo-wychowawczym lub terapeutycznym. Trzeba jednak pamiętać i o tym, że jakkolwiek dzieci miały być wymieniane przez nauczycieli w związku z konkretnymi objawami zachowania, wymienienie dziecka mogło nie być samym tylko obiektywnym wskaźnikiem tych zachowań, ale i wyrazem oceny i stosunku nauczyciela do dziecka. W postrzeganiu przez nauczyciela dziecka jako zachowującego się w określony sposób mógł znaleźć wyraz pewien rodzaj interakcji między uczniem a nauczycielem, nie pozostającej bez wpływu na postępowanie i losy szkolne dziecka<sup>4</sup>.

Dążąc do określenia rozmiarów nieprzystosowania społecznego, nie sposób było pominąć ściśle z nim związanej kwestii trudności i niepowodzeń uczniów w nauce szkolnej. Dla uwzględnienia tego problemu wprowadzono jedno jeszcze pojęcie: „nieprzystosowania szkolnego”. Mianem tym określono roboczo poważne trudności w nauce, rzutujące wyraźnie na postępy szkolne dzieci.

Plan niniejszych badań zakładał określenie rozmiarów nieprzystosowania społecznego poprzez ustalenie, które spośród dzieci będących uczniami klas III—VIII warszawskich szkół podstawowych zachowują się w sposób objęty naszą definicją nieprzystosowania społecznego. Przystępując do badań uważaliśmy, że nauczyciele-wychowawcy klas są najlepszym źródłem informacji o badanym problemie<sup>5</sup>. Mają oni odpowiednie do tego przygotowanie, stykają się z ogółem dzieci w wieku szkolnym (po bardzo tylko niewielkiej ich selekcji) i mogą w związku z tym porównać zachowanie konkretnego dziecka z zachowaniem innych jego rówieśników, a obserwacji dokonują w naturalnych warunkach życia dziecka. Zdawaliśmy sobie jednak sprawę z różnych problemów wynikających z opierania się na tego rodzaju źródle informacji. O jednym z nich była

---

<sup>4</sup> Por D. J. West, D. Farrington: *Who Becomes Delinquent*, Londyn 1973.

<sup>5</sup> Problem ten omawia w swojej pracy R. H. Woody: *Behavioral Problem Children in the Schools*, N. York 1969. s. 43—63.

już wyżej mowa: nauczyciele nie są tylko i nie są nawet głównie obserwatorami swoich klas — przede wszystkim uczą i wychowują, a z pracą tą łączy się określony stosunek do dziecka i jego zachowania. Zaburzenia w zachowaniu uczniów mogły być przez niektórych nauczycieli wyolbrzymiane, przez innych zaś bagatelizowane i nie ujawniane w wypełnianych przez nich kwestionariuszach. Nie wszyscy nauczyciele znają dostatecznie dobrze zachowanie swoich uczniów (niektórzy nauczyciele uczą w swojej klasie krótko, niektórzy uczniowie są w danej klasie nowi, niektórzy nauczyciele uczą liczne klasy w szkołach z dużą liczbą uczniów), szczególnie duże braki zaś mogą wystąpić u nauczycieli w zakresie ich wiedzy o tych zachowaniach uczniów, które mają miejsce poza szkołą. Nauczyciel pracuje w zespole innych nauczycieli i współpracuje z rodzicami swoich uczniów, stosunki nauczyciela z tymi osobami mogły w różny sposób rzutować na wymienienie lub niewymienienie przez niego niektórych dzieci (ukrywanie lub wyolbrzymianie trudności w pracy, niechęć narażania się rodzicom itp.). Wielu nauczycieli skarżyło się w trakcie badań na swoje przeciążenie pracą, które mogło mieć wpływ na ich stosunek do badań i mniej staranne wypełnienie kwestionariuszy.

Zdawanie sobie sprawy z wyliczonych tu problemów skłoniło nas do objęcia badaniami możliwie dużej liczby uczniów, co — jak oczekiwano — pozwolić mogło w pewnym stopniu na zniwelowanie różnic między poszczególnymi nauczycielami jako informatorami, dostarczającymi podstawowych danych. Problemy te skłoniły nas również do wprowadzenia dwóch etapów badań, umożliwiających weryfikację uzyskiwanych informacji.

Badaniami objęto wszystkich uczniów klas III—VIII w 50 szkołach podstawowych wylosowanych spośród ogółu tego typu szkół na terenie m. st. Warszawy. W wylosowanych szkołach było ponad 600 objętych badaniami klas, do których uczęszczało ogółem 17 662 dzieci. Objęte badaniami szkoły znajdowały się na terenie całej wielkiej Warszawy, a ich umiejscowienie było bardzo różnicowane. Znalazły się wśród nich zarówno szkoły śródmiejskie, jak i szkoły peryferyjne, położone na terenie półrolniczym. Były tu szkoły położone na terenie starych, budowanych przed wojną dzielnic zabudowanych kamienicami czynszowymi, szkoły z terenu dzielnic budowanych bezpośrednio po wojnie i z osiedli znajdujących się w okresie badań w trakcie budowy. Były szkoły z rejonów, których ludność zamieszkiwała tu już od wielu lat, i szkoły, w których skład uczniów zmienił się znacznie w trakcie badań w związku z oddaniem do użytku nowych bloków na tym terenie. Były szkoły, których dyrektorzy oceniali we wstępnej rozmowie środowiska rodzinne uczniów jako „trudne”, i szkoły, których dyrektorzy uważali rodziny swych uczniów za społecznie pozytywne.

Badania dotyczą dzieci ze środowiska wielkomiejskiego, stwarzającego, jak wiadomo, wiele zagrożeń dla prawidłowego wychowania młodzieży, ale i lepiej wyposażonego w różne placówki opiekuńczo-wychowawcze i kulturalne, niż ma to miejsce na innych terenach kraju.

## II. WYNIKI PIERWSZEGO ETAPU BADAN

1. Pierwszy etap badań miał charakter wstępny. Dążono w nim przede wszystkim do uzyskania informacji o orientacyjnej liczbie dzieci ujawniających według nauczycieli jakiegokolwiek spośród uwzględnionych objawów nieprzystosowania społecznego. Nauczyciele-wychowawcy poszczególnych klas wypełniali dla każdej klasy kwestionariusz, w którym wymieniano m. in. nazwiska tych uczniów, którzy: opuszczali bez usprawiedliwienia naukę szkolną w bieżącym lub poprzednim roku szkolnym, uciekali z domu, przebywali w towarzystwie źle się zachowujących kolegów, spędzali wiele godzin dziennie na wałęsaniu się bez kontroli po ulicy, pili alkohol, używali środki odurzające, niszczyli sprzęty i urządzenia szkolne, wykazywali objawy demoralizacji seksualnej, dokonywali kradzieży, brali udział w grupie nieletnich przestępców lub w grupie gitowców, byli zatrzymywani przez MO, mieli sprawy w sądzie dla nieletnich. Dzieci te określono roboczo jako ujawniające objawy nieprzystosowania społecznego. Wymienienie jednak dziecka w którymś z tych punktów stanowiło zbyt skąpą informację, by można było twierdzić, że dziecko to jest rzeczywiście społecznie nieprzystosowane. O niektórych rodzajach zachowań kwestionariusz mówił bardzo niewiele: nie zawierał informacji o tym, jak często dziecko wagarowało, na czym polegały jego kradzieże, co nauczyciel rozumiał pod określeniem „demoralizacja seksualna”. Dlatego też informacje o wymienionych dzieciach wymagały jeszcze dalszego pogłębienia w bezpośrednich rozmowach z nauczycielami.

Z wymienieniem dziecka łączył się natomiast istotny fakt: jego zachowanie wyróżniało się w oczach nauczyciela negatywnie na tle klasy i nauczyciel uznał za właściwe wymienienie właśnie jego jako zachowującego się w określony sposób.

Oprócz pytań dotyczących dzieci z objawami nieprzystosowania społecznego w kwestionariuszu znalazły się także pytania dotyczące dzieci mających trudności w nauce, powtarzających klasy, mających niedostateczne postępy w nauce w roku szkolnym, w którym przeprowadzano badania. Dzieci, których nazwiska zostały w odpowiedzi na te pytania wymienione co najmniej dwukrotnie, uznano arbitralnie za „ujawniające objawy nieprzystosowania szkolnego”. Wyodrębnienie tej kategorii uczniów było potrzebne, bowiem oprócz pytania o rozmiary ich nieprzysto-



sowania społecznego postawiono jeszcze przed badaniami pytanie o związek tego nieprzystosowania z poważnymi trudnościami i niepowodzeniami w nauce szkolnej.

2. Rozmiary nieprzystosowania społecznego i nieprzystosowania szkolnego ustalone w pierwszym etapie badań przedstawia tablica 1. Tablica ta zawiera tylko informacje o ogóle uczniów, bez ich podziału na chłopców i dziewczęta, niektóre kwestionariusze bowiem były wypełnione w sposób uniemożliwiający ustalenie, czy zostało wymienione nazwisko chłopca czy dziewczynki.

Tablica 1. Liczba dzieci nieprzystosowanych społecznie

| Klasa  | Ogółem uczniów |       | Nieprzystosowani |     |                       |     |            |     |       |      |
|--------|----------------|-------|------------------|-----|-----------------------|-----|------------|-----|-------|------|
|        |                |       | szkolnie         |     | społecznie i szkolnie |     | społecznie |     | razem |      |
|        | lb.            | %     | lb.              | %   | lb.                   | %   | lb.        | %   | lb.   | %    |
| III    | 2725           | 100,0 | 164              | 6,0 | 61                    | 2,2 | 75         | 2,7 | 300   | 10,9 |
| IV     | 2664           | 100,0 | 176              | 6,6 | 51                    | 1,9 | 64         | 2,4 | 291   | 10,9 |
| V      | 2810           | 100,0 | 158              | 5,6 | 96                    | 3,4 | 79         | 2,8 | 333   | 11,8 |
| VI     | 3081           | 100,0 | 192              | 5,9 | 93                    | 3,0 | 109        | 3,5 | 394   | 12,4 |
| VII    | 3213           | 100,0 | 195              | 6,1 | 128                   | 3,9 | 139        | 4,3 | 462   | 14,3 |
| VIII   | 3169           | 100,0 | 180              | 5,7 | 157                   | 4,9 | 167        | 5,3 | 504   | 15,0 |
| Ogółem | 17662          | 100,0 | 1055             | 5,9 | 586                   | 3,3 | 633        | 3,6 | 2274  | 12,8 |

Tablica 1, obrazująca wstępne oszacowanie rozmiarów badanego zjawiska, wskazuje, że nauczyciele uważają mniej więcej co siódme dziecko z klas III—VIII za sprawiające im poważne trudności z powodu ujawnianych objawów nieprzystosowania społecznego lub szkolnego. Odsetek dzieci z objawami nieprzystosowania społecznego przy tym zwiększyłby się do 10,6, gdyby uwzględniło się jeszcze dzieci wymienione przez nauczycieli tylko jako zachowujące się agresywnie („agresywnie, zaczepnie zachowujące się wobec dzieci”, „łatwo się złościące, często się kłócące lub bijące z kolegami”). Ta kategoria uczniów jednak została po dokładniejszych analizach pominięta w przedstawionym zestawieniu, ustalono bowiem, że jest to kategoria najmniej wyraźnie zdefiniowana, a ocena zachowania przez nauczycieli zaliczonych do niej dzieci okazała się najbardziej zmienna.

Dane zawarte w tablicy 1 wskazują na pewne tendencje, które zostaną dokładniej omówione w dalszym ciągu niniejszego opracowania. Należy do nich przede wszystkim stopniowy wzrost odsetka uczniów z objawami nieprzystosowania społecznego — począwszy od 4,9 w klasach III aż do 10,2 wśród uczniów klas VIII. Wzrost taki nie występuje w odniesieniu do dzieci z objawami nieprzystosowania szkolnego.

Przedstawiona wyżej informacja o rozmiarach, w jakich występowały u badanych uczniów objawy nieprzystosowania społecznego, byłaby bardzo powierzchowna, gdyby pominięto dane o rodzajach objętych tymi rozmiarami zachowań. Dane te zestawiono w tablicy 2.

Tablicy 2. Objawy nieprzystosowania społecznego uczniów według I etapu badań

| Objawy                            | Uczniowie<br>V=17 662 |     |
|-----------------------------------|-----------------------|-----|
|                                   | Ib.                   | %   |
| Wagary w ub. roku szk.            | 612                   | 3,5 |
| Wagary w obecnym roku             | 548                   | 3,1 |
| Wielogodzinne wałęsanie się       | 483                   | 2,7 |
| Przebywanie w „złym towarzystwie„ | 441                   | 2,5 |
| Popelnianie kradzieży             | 227                   | 1,3 |
| Zatrzymania przez MO              | 122                   | 0,7 |
| Picie alkoholu                    | 103                   | 0,6 |
| Sprawy sądowe                     | 75                    | 0,4 |
| Ucieczki z domu                   | 74                    | 0,4 |
| Udział w grupie przestępczej      | 63                    | 0,3 |
| Demoralizacja seksualna           | 54                    | 0,3 |

Dane te wskazują, że przyjęta przez nas definicja ujawniła przede wszystkim dzieci wałęsające się, wagarujące i przebywające w towarzystwie „źle się zachowujących kolegów”, a więc dzieci, które można by na podstawie tych objawów uznać za pozbawione dostatecznej opieki i kontroli. Następnym według częstości występowania objawem były kradzieże. Pozostałe uwzględnione zachowania były znacznie rzadsze. Bardzo nieliczne były dzieci wymieniane jako pijące alkohol (0,6%). Znikomą liczbę uczniów wymieniono jako biorących udział w grupie przestępców lub w grupie gitowców (0,3%). Niektórzy dyrektorzy mówili o gitowcach jako o poważnym poprzednio (przed rokiem — dwoma laty) problemie na terenie szkoły, uważanym jednak przez nich w okresie badań za zupełnie już przebrzmiały. W tablicy 2 pominięto dane o używaniu przez uczniów środków odurzających, problem ten bowiem nie wystąpił niemal zupełnie w uzyskanych wynikach (wymieniono tylko 5 uczniów we wszystkich badanych szkołach).

Przedstawione dane informują o odsetkach dzieci, których nie akceptowane społecznie zachowanie jest w szkole znane i których wymienienie w związku z nim w badaniach nauczyciele uważali za wskazane. Rozmiary, w jakich dzieci faktycznie zachowują się w wymieniony sposób, powinny oczywiście różnić się od tych, jakie ustalono na podstawie danych od nauczycieli. Różnica ta jest szczególnie duża, jak wykazywały

wyniki badań ankietą anonimową przeprowadzonych w ramach niniejszych badań, w odniesieniu do picia alkoholu. Niski odsetek pijących alkohol ujawniony w danych od nauczycieli wynika ze słabego poinformowania nauczycieli o zachowaniu ich uczniów poza szkołą, a zwłaszcza o rozmiarach picia przez nich alkoholu. Największą zbieżność można było odnotować w odniesieniu do wagarów, a więc zachowania bardzo ściśle związanego z nauką szkolną i ujawnianego na terenie szkoły. Według nauczycieli w ostatnim roku szkolnym wagarowało 3,1% uczniów; podczas gdy w ankiecie anonimowej 4% dzieci przyznało się do ponad dziesięciokrotnych wagarów. W odniesieniu do innych zachowań różnice między danymi z obu źródeł informacji okazały się ogromne. Były one bardzo duże nawet w odniesieniu do tak łatwo obiektywnie stwierdzalnego faktu, jakim są sprawy sądowe, do których w ankiecie przyznało się trzykrotnie więcej dzieci, niż ujawniły to dane od nauczycieli. Odsetek przyznających się do picia w nasileniu określanym jako znaczne (wypijanie wina lub wódki w dużych jednorazowo ilościach) był czterokrotnie większy od odsetka dzieci wymienionych przez nauczycieli jako pijące alkohol, a odsetek przyznających się do tego, że byli kiedyś podchmieleni — dziesięciokrotnie większy. Zaznaczyć jednak trzeba, że także i w danych z ankiety anonimowej, podobnie jak w informacjach uzyskanych od nauczycieli, nie wystąpiło zupełnie zjawisko używania przez uczniów narkotyków. Dane z ankiety anonimowej (których pełniejsze przedstawienie przekracza ramy niniejszego opracowania) wskazują na słabe poinformowanie nauczycieli o niektórych nie związanych ze szkołą zachowaniach uczniów; sygnalizują one także pewne problemy, wobec których stają uczniowie już w wieku szkoły podstawowej, a które są rozpowszechnione w społeczności ludzi dorosłych; do problemów tych należy rozpowszechnienie picia alkoholu.

3. Na uwagę zasługuje jeden jeszcze wynik ustalony w pierwszym etapie badań. Stwierdzono mianowicie bardzo duże różnice w odsetkach dzieci wymienionych w związku z objawami nieprzystosowania społecznego, występujące między poszczególnymi szkołami. Odsetki te wahały się od 2,3 w szkole „najlepszej” aż do 16,8 w „najgorszej” szkole. Gdyby zaś uwzględnić samych tylko chłopców to wymieniano ich w związku z objawami nieprzystosowania społecznego w szkołach „najlepszych” tylko ok. 4%, podczas gdy w szkołach „najgorszych” stanowili oni aż ponad 25%. Nie wydawało się słuszne wyjaśnianie tych różnic odmiennością ocen poszczególnych nauczycieli, skoro w przyjętej definicji nieprzystosowania społecznego ograniczono się do względnie obiektywnych jego kryteriów. Różne mogą być inne jeszcze przyczyny stwierdzanych różnic między poszczególnymi szkołami: jedne z nich wiążą się z terenem, który obejmuje rejon danej szkoły, i różnymi negatyw-

nymi cechami, takimi np., jak duże nasilenie przestępczości lub alkoholizmu, charakteryzującymi zamieszkującą ten rejon ludność. Inna grupa przyczyn łączyć się może z pracą wychowawczą samej szkoły, ogólną panującą w niej atmosferą, możliwościami stwarzanymi przez wyposażenie i urządzenia szkoły, istniejącymi w niej warunkami dla zapewnienia uczniom odpowiedniej opieki, rozwijania ich zainteresowań, uczenia sposobów kulturalnego spędzania wolnego czasu. Ważny może być także stosunek nauczycieli do uczniów i do sprawianych przez nich trudności oraz liczba uczniów przypadających w klasie na jednego nauczyciela, umożliwiająca lub utrudniająca prowadzenie indywidualnej z nimi pracy.

Są to problemy bardzo złożone, których uwzględnienie w niniejszych badaniach nie było możliwe. Ograniczono się do dwóch tylko spośród nich.

a) Jednym z nich była liczebność objętej badaniami klasy. Można by z góry przypuścić, że mniej będzie dzieci z objawami nieprzystosowania społecznego w szkołach mniej licznych, w klasach, w których na jednego nauczyciela przypada mniejsza liczba uczniów<sup>6</sup>. Wyniki naszych badań jednak nie potwierdziły tego przypuszczenia, jakkolwiek zaznaczyć trzeba od razu, że w żadnej z badanych szkół nie było klas bardzo licznych. Najliczniejsza we wszystkich badanych szkołach była klasa licząca 40 uczniów (wśród ogółu badanych klas znalazła się tylko jedna tak liczna). Średnia liczba uczniów przypadających na jedną klasę wynosiła 27,7.

Szkoły o najmniejszym odsetku uczniów z objawami nieprzystosowania społecznego okazały się być bardziej liczne (średnio 469 uczniów w objętych badaniami klasach jednej szkoły) niż szkoły o największym odsetku tych uczniów (średnio 198 dzieci). Więcej też uczniów przypadało na jedną klasę w 5 „najlepszych” szkołach (28,9) niż w 5 szkołach „najgorszych” (22,5). Dane te nasuwają przypuszczenie, że w szkołach „najgorszych” nauczyciele lepiej być może znali swoich uczniów, niż miało to miejsce w szkołach „najlepszych”. Wydaje się to tym bardziej prawdopodobne, że zachowaniami występującymi w „najgorszych” szkołach w nasileniu znacznie przewyższającym nasilenia w szkołach pozostałych było wałęsanie się bez kontroli po ulicach, spędzanie czasu w zdemoralizowanym środowisku koleżeńskim i wagaru, a więc zachowania, o których wiedza zakłada pewną znajomość dziecka i warunków jego życia w odróżnieniu od niektórych innych zachowań, do których ujawnienia dochodzić może w sposób bardziej przypadkowy.

---

\* Por. M. W a d s w o r t h : *Roots of Delinquency. Infancy, Adolescence and Crime*, Oxford 1979, s. 64.

b) Uwzględniono inną jeszcze spośród możliwych przyczyn różnic w nasileniu nieprzystosowania społecznego występujących między poszczególnymi szkołami. Zakładano, że jakkolwiek Warszawa jest miastem, w którym ludność o różnym statusie społeczno-ekonomicznym jest przestrzennie przemieszana w osiedlach mieszkaniowych<sup>7</sup>, to jednak występują różnice między ludnością zamieszkującą różne rejony miasta pod względem nasilenia alkoholizmu oraz przestępczości nieletnich i dorosłych mieszkańców<sup>8</sup>. Inicjując badania przeprowadzono wstępne rozmowy z dyrektorami szkół, prosząc ich m. in. o krótkie scharakteryzowanie rejonu danej szkoły: o podanie, czy środowiska rodzinne uczniów są na ogół oceniane przez szkołę jako pozytywne, czy też środowiska te ocenia się raczej jako negatywne ze względu na zaniedbywanie dzieci, nadużywanie alkoholu, przestępczość i inne negatywne cechy rodziców i samych uczniów. Postawiono sobie następnie pytanie o związek między tymi ocenami dyrektorów a wielkością odsetka uczniów z objawami nieprzystosowania społecznego. Szkoły „najgorsze” były przeważnie oceniane przez dyrektorów jako funkcjonujące w środowisku „trudnym”. Do jednej z tych szkół uczęszczały dzieci z domu dziecka, sprawiające według opinii nauczycieli bardzo duże trudności wychowawcze. Dyrektorzy mówili, że ich szkoły obejmują „trudny teren”, na którym mieszka „dużo rodzin rozbitych i dużo rodzin alkoholików”. Środowiska rodzinne uczniów szkół „najlepszych” były z reguły oceniane pozytywnie. W jednej z tych szkół część klas stanowiły oddziały o profilu sportowym, do których uczęszczanie następowało po pewnej selekcji pozytywnej. Interesujące jest, że analogiczna szkoła sportowa znalazła się także i wśród szkół „najgorszych” — nastąpiła tu jednak negatywna selekcja do klas sportowych, do których okoliczne szkoły skierowały właśnie uczniów trudnych.

Różnice między poszczególnymi szkołami w nasileniu występowania objawów nieprzystosowania społecznego uczniów łączą się więc m. in. ze specyfiką rejonu danej szkoły — niektóre spośród tych szkół zdają się pracować w szczególnie trudnych środowiskach.

### III. ROZMIARY NIEPRYZYSTOSOWANIA SPOŁECZNEGO WEDŁUG DRUGIEGO ETAPU BADAN

1. Drugi etap badań rozpoczęła weryfikacja danych i selekcja dzieci wymienionych przez nauczycieli w pierwszym etapie. Chodziło przede wszystkim o dokładniejsze wyjaśnienie, na czym polega za-

<sup>7</sup> Por. A. K o s s o w s k a : *Przestępczość na terenie Warszawy. Analiza ekologiczna*, „Archiwum Kryminologii”, t. 7, 1976, s. 174.

<sup>8</sup> Por. np: A. S t r z e m b o s z : *Nieletni sprawcy kradzieży w środowisku wielkomiejskim*, Warszawa 1971.

chowanie będące podstawą wymienienia dziecka i jak dalece jest ono trwałe. Wyjaśniające rozmowy z nauczycielami doprowadziły do odrzucenia części przypadków; do odrzucenia niektórych spośród nich doszło poza tym także i w związku z trudnościami uzyskania współpracy niektórych nauczycieli. Cały proces selekcji dzieci, rozmów wyjaśniających, praca organizacyjna związana z uzyskiwaniem od nauczycieli następnych kwestionariuszy stanowiły przejściowy, bardzo trudny etap, wymagający dużych nakładów pracy i przedłużający (się bardzo w czasie, chodziło bowiem o dużą liczbę dzieci, o wielu nauczycieli, pracujących w różnych, rozsianych na terenie całego miasta szkołach. Mimo tych trudności i dużych nakładów pracy uważaliśmy, że ten proces selekcji pozwolił na lepsze oświetlenie problemu nieprzystosowania społecznego w badanych szkołach i różnych kwestii związanych z określaniem dzieci jako społecznie nieprzystosowane.

W II etapie badań zmniejszyła się w porównaniu z etapem I o ok. 9% liczba dzieci z objawami nieprzystosowania społecznego. Zmniejszenie to wynikało częściowo z konieczności wyłączenia z badań 13 klas, z których nie udało się — mimo usilnych starań — uzyskać wypełnionych kwestionariuszy indywidualnych o wymienionych dzieciach. Najczęściej jednak zmniejszenie to wiązało się ze stwierdzeniem nauczycieli, że w zachowaniu wytypowanego dziecka nastąpiła poprawa (31,7% dzieci pominiętych w II etapie) lub że dziecko to zostało poprzednio niesłusznie wymienione (30,8%). Zdarzały się nawet pojedyncze przypadki, w których nauczyciele wyrażali zdziwienie, że zespół badający zna nazwiska dzieci, które, jak im się zdawało, nie mogły być przez nich wymienione, nie stwarzają bowiem żadnych problemów. Fakt ten, jakkolwiek dotyczący małej grupki dzieci, wskazuje na płynność problemu nieprzystosowania społecznego i nakazuje dużą ostrożność w określaniu dzieci jako społecznie nieprzystosowanych.

Zmniejszenie się liczby uczniów nieprzystosowanych społecznie w II etapie badań nie świadczy, naszym zdaniem, o tym, by rozmiary ustalone w I etapie były zawyżone. Praca nad danymi z I etapu -badań polegała następnie już tylko na selekcji, nie wprowadzano natomiast zupełnie nowych nazwisk. Dziecko wymienione w I etapie mogło zostać wykluczone z dalszych badań, nie mogło być natomiast tak, aby dziecko pominięte w I etapie trafiło do II etapu badań. Dzieci takich mogło być zapewne niewiele, trzeba jednak zwrócić uwagę, że znaleźć je wśród nich mogli nie tylko tacy, którzy zostali pominięci na skutek niestaranego wypełniania kwestionariusza lub niedostatecznej znajomości dzieci, ale i tacy, którzy nie chodzili w okresie badań do szkoły, nie byli traktowani przez nauczyciela jako uczniowie klasy, choć figurowali na liście uczniów. Mogli to być zaś uczniowie nie realizujący obowiązku szkol-

nego, przebywający w pogotowiu opiekuńczym, w schronisku dla nieletnich, sanatorium neuropsychiatrycznym itp., a więc dzieci o szczególnym nasileniu nieprzystosowania. Pominięcie takich przypadków, jakkolwiek bardzo nielicznych, było możliwe, o czym świadczyło przypadkowe kilkakrotne ich ujawnienie w czasie rozmów z nauczycielami w I etapie badań.

Jest jedna jeszcze sprawa wskazująca, że ustalone w badaniach rozmiary nieprzystosowania społecznego nie są zawyżone. W indywidualnych kwestionariuszach wypełnionych w II etapie badań ujawniono różne zachowania dzieci, o których nie wspomniano w I etapie badań. Były to nie tylko zachowania, które wystąpiły dopiero później, ale i zachowania poprzednio pominięte i ujawnione dopiero przy bardziej szczegółowych pytaniach zawartych w kwestionariuszu indywidualnym i przy dokładniejszym zastanowieniu się nad każdym poszczególnym dzieckiem.

Jednakże i informacje o objawach nieprzystosowania społecznego uzyskane w II etapie badań nie są zapewne pełne. Nauczyciele bowiem w dużym stosunkowo odsetku przypadków nie udzielili odpowiedzi (negatywnej ani pozytywnej) na temat zachowania, o które pytano w kwestionariuszu, wyjaśniając to brakiem odpowiednich do tego danych. Całkowicie zrozumiałe jest, że nauczyciel podaje, że nie wie, czy uczeń kradnie lub pije alkohol, godne zastanowienia jest jednak, że w 15% kwestionariuszy nauczyciele twierdzili, że nie mają danych, czy uczeń spędza czas na wałęsaniu się po ulicach i aż w 29,1% — czy przebywa w demoralizowanym środowisku koleżeńskim. Nie można również wykluczyć, że w niektórych przypadkach nauczyciele mogli udzielać przeczącej odpowiedzi w odniesieniu do zachowania mającego w rzeczywistości miejsce.

Wszystko to skłania do wniosku, że rozmiary nieprzystosowania społecznego uczniów ustalone w II etapie badań nie są na pewno zawyżone, raczej można przypuszczać, że wyniki, które zostaną przedstawione w dalszym ciągu tej pracy, pomniejszają rozmiary badanego zjawiska.

2. W drugim etapie badań uzyskano od nauczycieli, jak o tym była mowa, kwestionariusze indywidualne o każdym spośród dzieci z objawami nieprzystosowania społecznego i o każdym uczniu z objawami nieprzystosowania szkolnego. W kwestionariuszu tym znalazły się pytania o pewne podstawowe informacje o środowisku rodzinnym dziecka (rodzina pełna, niepełna, rozbita, liczba rodzeństwa, warunki materialne w domu, alkoholizm i przestępczość rodziców, stopień zaspokojenia przez rodziców podstawowych potrzeb dziecka, kontakty rodziców ze szkołą, ocena środowiska rodzinnego i opieki nad dzieckiem dokonana przez nauczyciela). W kwestionariuszu pytano również o stan



zdrowia dziecka i o to, czy było ono badane w jakiejś poradni psychologicznej. Kwestionariusz zawierał dość szczegółowe pytania o objawy nieprzystosowania społecznego dziecka (wagary, ucieczki, wałęsanie się, przebywanie w gronie zdemoralizowanych kolegów, używanie alkoholu, używanie środków odurzających, udział w grupie nieletnich przestępców, umyślne wielokrotne niszczenie przedmiotów i urządzeń, częsta agresja, objawy demoralizacji seksualnej), a także o inne objawy, które uznano za mniej istotne (ucieczki z poszczególnych lekcji, systematyczne palenie papierosów, częsta gra w karty lub inne gry na pieniądze, częste kłamstwa, fałszowanie podpisów rodziców, ordynarne zachowanie wobec nauczycieli). Poza tym w kwestionariuszu znalazły się pytania dotyczące powtarzania klas przez dziecko, ocen ze sprawowania, oceny zdolności do nauki szkolnej oraz pytania obejmujące kwestie związane z ewentualną opieką roztoczoną nad uczniem w szkole (uczęszczanie do świetlicy, udział w kółkach zainteresowań, dodatkowa pomoc w nauce, pomoc materialna ze strony szkoły itp.).

Ostatecznie po dokonanej selekcji nauczyciele wypełnili kwestionariusze indywidualne dla 1105 dzieci (stanowiących 6,5% ogółu uczniów objętych badaniami klas III—VIII) ujawniających objawy nieprzystosowania społecznego. U wszystkich niemal tych uczniów (poza kilkoma z bardzo nasilonymi pojedynczymi objawami) występowało nagromadzenie kilku objawów nieprzystosowania społecznego. U większości tych uczniów (62%) objawom nieprzystosowania społecznego towarzyszyły objawy nieprzystosowania szkolnego. Ponadto nauczyciele wypełnili jeszcze kwestionariusze indywidualne dla 840 dzieci (4,9% ogółu uczniów), u których stwierdzono ramę tylko objawy nieprzystosowania szkolnego. W objętych badaniami klasach jako nieprzystosowanych społecznie określono 10% chłopców i 2,7% dziewcząt. Ponadto było jeszcze w badanych klasach 6,2% chłopców nieprzystosowanych szkolnie i 3,5% dziewcząt z objawami nieprzystosowania szkolnego. Nieprzystosowanym społecznie lub szkolnie był mniej więcej co szósty uczeń objętych badaniami klas i co szesnasta spośród uczęszczających do tych klas uczennic.

Powstaje oczywiście pytanie, czy rozmiary takie należałoby określić jako duże? Pamięając o tym, że podane wyżej dane dotyczą zjawiska płynnego i że traktowane być muszą jako przybliżone tylko oszacowanie, stwierdzić musimy, że odpowiedź na to pytanie wydaje się być twierdząca. Ujawnione rozmiary nieprzystosowania społecznego obejmują bowiem jedną tylko spośród różnych kategorii uczniów, mających poważne trudności w funkcjonowaniu społecznym i w wywiązywaniu się z obowiązków życiowych. Nie uwzględniają one np. uczniów nerwicowych, dzieci z zaburzeniami osobowości, uczniów wychowujących się w środowiskach rodzinnych stanowiących zagrożenie dla ich prawidłowego rozwoju, a nie

zachowujących się w sposób objęty zastosowaną przez nas definicją nieprzystosowania społecznego. Przedstawione liczebności nie obejmują również mało licznej co prawda kategorii dzieci, o której była już wyżej mowa, nie uczęszczających w okresie badań do szkoły w rejonie swego zamieszkania.

Zwraca uwagę fakt, że rozmiary te nie odbiegają wyraźnie od rozmiarów ustalonych przed 15 laty w badaniach Zakładu Kryminologii, z którymi zamierzano porównać wyniki niniejszych badań. W badaniach tamtych, obejmujących uczniów klas III—V specjalnie dobranych warszawskich szkół podstawowych, ustalono, że uczniowie nieprzystosowani społecznie stanowili 8,1% ogółu uczęszczających do tych szkół chłopców. Ustalone przez nas rozmiary wykazują również zbieżność z oszacowaniami Raportu o stanie oświaty w PRL, określającego odsetek chłopców „przejawiających skłonności do zachowań świadczących o zagrożeniu demoralizacją” w granicach ok. 6% ogółu uczniów szkół podstawowych<sup>9</sup>.

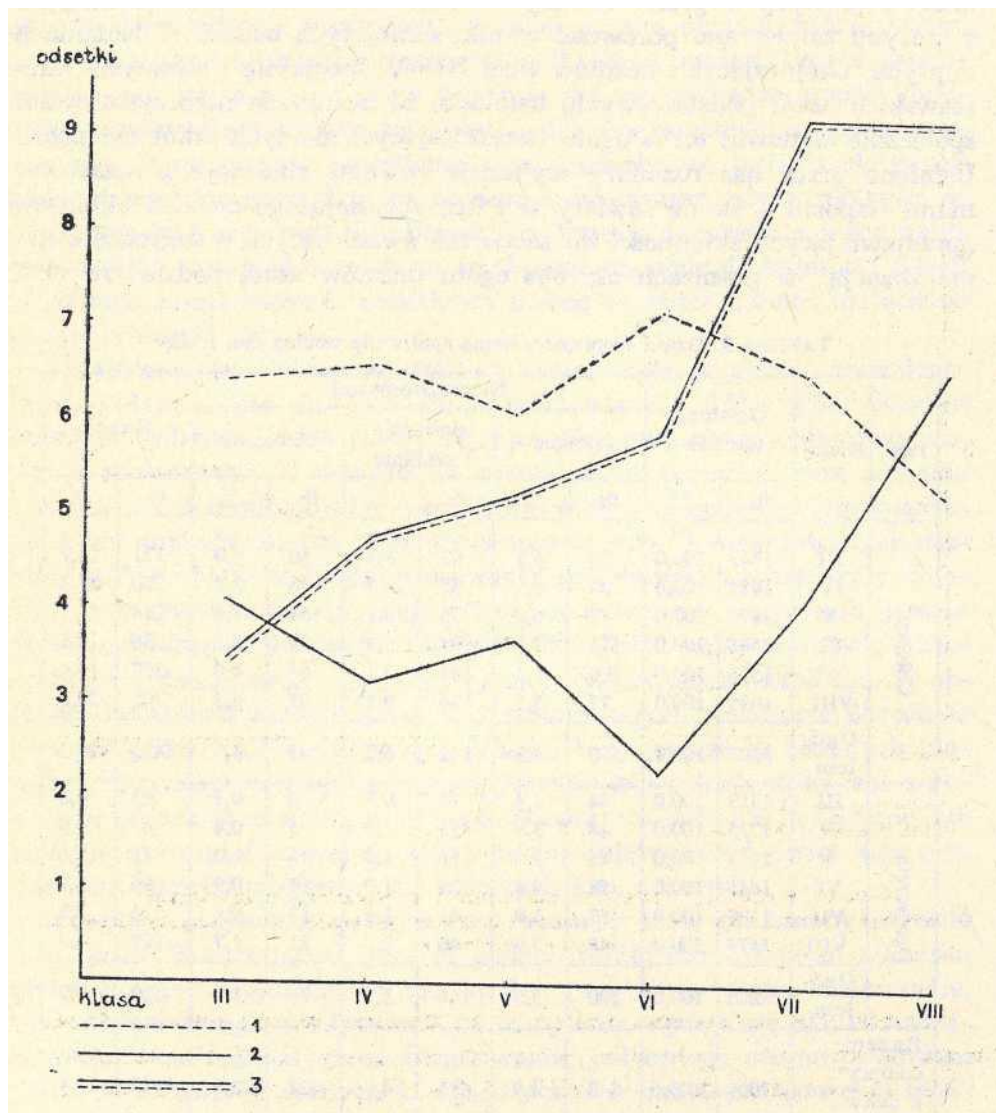
Tablica 3. Dzieci nieprzystosowane społecznie według płci i klas

| Płeć                       | Klasa  | Ogółem uczniów |       | Nieprzystosowani |     |                       |     |            |     | Razem |      |
|----------------------------|--------|----------------|-------|------------------|-----|-----------------------|-----|------------|-----|-------|------|
|                            |        |                |       | szkolnie         |     | społecznie i szkolnie |     | społecznie |     |       |      |
|                            |        | lb.            | %     | lb.              | %   | lb.                   | %   | lb.        | %   | lb.   | %    |
|                            | III    | 1243           | 100,0 | 79               | 6,3 | 42                    | 3,4 | 50         | 4,0 | 171   | 13,7 |
|                            | IV     | 1455           | 100,0 | 94               | 6,5 | 55                    | 4,7 | 46         | 3,2 | 250   | 13,4 |
|                            | V      | 1476           | 100,0 | 89               | 6,0 | 75                    | 5,1 | 54         | 3,6 | 218   | 14,7 |
|                            | VI     | 1561           | 100,0 | 111              | 7,1 | 91                    | 5,8 | 34         | 2,2 | 236   | 15,1 |
|                            | VII    | 1573           | 100,0 | 100              | 6,3 | 143                   | 9,1 | 64         | 4,0 | 307   | 19,4 |
|                            | VIII   | 1495           | 100,0 | 77               | 5,1 | 136                   | 9,1 | 95         | 6,3 | 308   | 20,5 |
|                            | Ogółem | 8803           | 100,0 | 550              | 6,2 | 542                   | 6,2 | 343        | 3,9 | 1435  | 16,3 |
|                            | III    | 1313           | 100,0 | 44               | 3,4 | 10                    | 0,7 | 9          | 0,7 | 63    | 4,8  |
|                            | IV     | 1225           | 100,0 | 44               | 3,6 | 13                    | 1,0 | 5          | 0,4 | 62    | 5,0  |
|                            | V      | 1253           | 100,0 | 45               | 3,6 | 13                    | 1,0 | 13         | 1,0 | 71    | 5,6  |
|                            | VI     | 1441           | 100,0 | 58               | 4,0 | 24                    | 1,7 | 14         | 0,9 | 96    | 5,7  |
|                            | VII    | 1499           | 100,0 | 59               | 3,9 | 41                    | 2,8 | 13         | 0,8 | 113   | 7,5  |
|                            | VIII   | 1475           | 100,0 | 43               | 2,9 | 40                    | 2,7 | 25         | 1,7 | 108   | 7,3  |
|                            | Ogółem | 8206           | 100,0 | 290              | 3,5 | 141                   | 1,7 | 79         | 1,0 | 510   | 6,2  |
| Razem chłopcy i dziewczęta |        | 17009          | 100,0 | 840              | 4,9 | 683                   | 4,0 | 422        | 2,5 | 1945  | 11,4 |

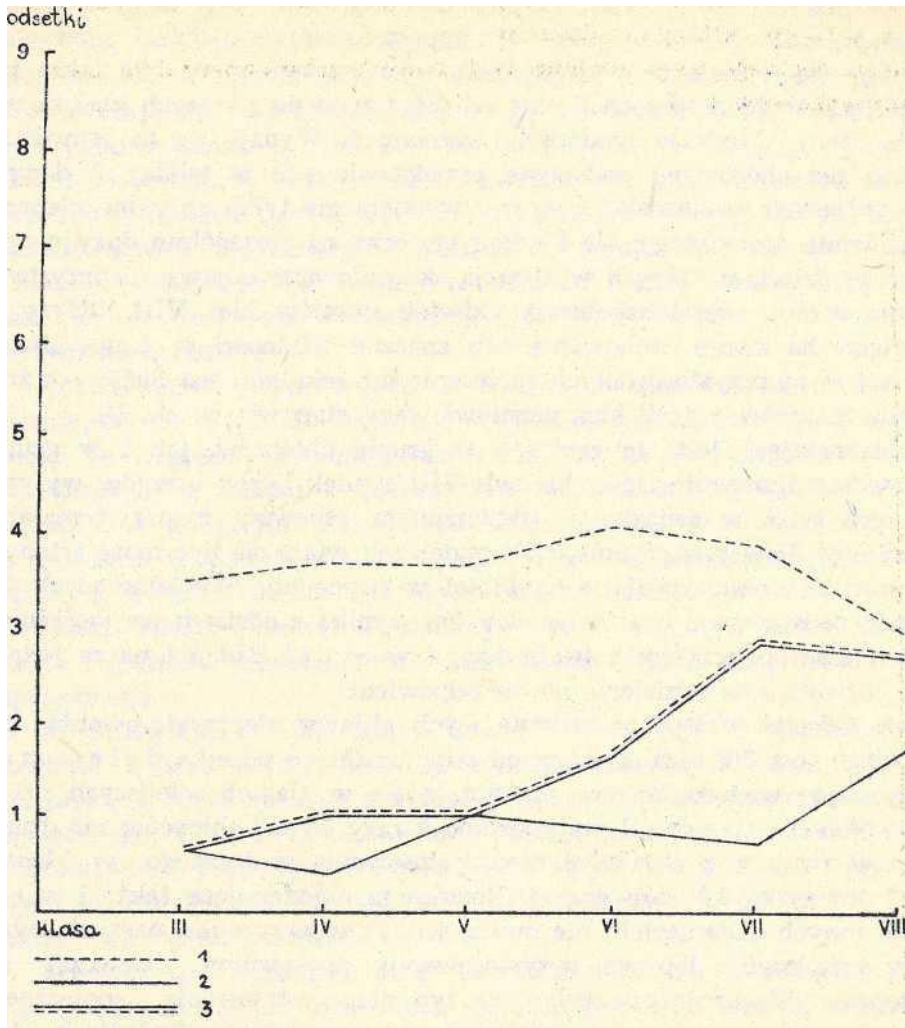
<sup>9</sup> Raport o stanie oświaty w PRL, Warszawa 1973, s. 312.

3. Tablica 3 przedstawia rozmiary nieprzystosowania społecznego i szkolnego chłopców i dziewcząt z uwzględnieniem klasy, której są uczniami.

Celem lepszego uwydatnienia tych danych przedstawiono je także w postaci wykresów 1 i 2.



Rozmiary nieprzystosowania szkolnego i społecznego u chłopców  
 1 — nieprzystosowanie społeczne, 2 — nieprzystosowanie szkolne, 3 — nieprzystosowanie  
 szkolne i społeczne



Rozmiary nieprzystosowania szkolnego i społecznego u dziewcząt  
 1 — nieprzystosowanie szkolne, 2 — nieprzystosowanie społeczne, 3 — nieprzystosowanie  
 szkolne i społeczne

Wszystkie te zestawienia wskazują na znaczny wzrost odsetka dzieci nieprzystosowanych społecznie począwszy od klasy III (7,4% chłopców i 1,4% dziewczynek) do klasy VIII (15,4% chłopców i 4,4% dziewcząt). Wzrost ten zaznacza się szczególnie wyraźnie w klasach VII i VIII w porównaniu z klasami młodszymi. Wiąże się on z wchodzeniem uczniów tych klas w okres dorastania i związane z nim problemy, a także i z tym,

że niektóre rodzaje zachowań uwzględnione w naszej definicji nieprzystosowania społecznego (jak np. picie alkoholu) występują dopiero w starszych rocznikach wieku i nie mają zupełnie miejsca u dzieci młodszych. Wydaje się jednak, że wyjaśnieniem tego wzrostu może być także postępująca w miarę przechodzenia od młodszych do starszych klas kumulacja różnego rodzaju trudności i zaniedbań. Wydaje się to prawdopodobne już choćby na podstawie przedstawionych w tablicy 3 danych wskazujących na narastanie wraz z wiekiem nie tylko objawów nieprzystosowania społecznego, ale i szkolnego oraz na szczególnie duży wzrost odsetka dzieci, u których występują skumulowane objawy nieprzystosowania społecznego i szkolnego. Odsetek uczniów klas VIII, którzy ze względu na swoje zachowanie lub znaczne trudności w nauce zostali uznani za nieprzystosowanych społecznie lub szkolnie, jest duży — wśród ogółu chłopców z tych klas uczniowie tacy stanowią aż ok.  $\frac{1}{5}$ .

Interesujące jest, że zarówno w grupie chłopców, jak i w grupie dziewcząt obserwuje się w klasach VIII spadek liczby uczniów wytypowanych tylko w związku z ujawnianiem objawów nieprzystosowania szkolnego. Powstaje pytanie, czy spadek ten wiąże się być może z innym spojrzeniem nauczycieli na trudności w nauce uczniów kończących już szkołę podstawową, czy też spadek ten wynika z odsiewu we wcześniejszych klasach uczniów z trudnościami w nauce? Badania nasze jednak nie pozwalają na udzielenie na nie odpowiedzi.

2. Odsetek chłopców ujawniających objawy nieprzystosowania społecznego jest 3,7 raza większy od odpowiedniego odsetka dziewcząt, przy czym większe różnice zaznaczają się w klasach młodszych niż w starszych. W klasach III wytypowano 5 razy więcej chłopców niż dziewcząt w związku z objawami nieprzystosowania społecznego, w klasach VIII już tylko 3,5 raza więcej. Różnice te, występujące także i w różnych innych badaniach<sup>10</sup>, nie muszą jednak w przypadku naszych wyników świadczyć o lepszym przystosowaniu społecznym dziewcząt niż chłopców. Wskazują one tylko, że typ nieprzystosowania społecznego ujęty zespołem zachowań uwzględnionych w naszych badaniach jest u dziewcząt rzadszy.

Wśród dziewcząt stwierdza się zresztą także mniej niż wśród chłopców osób wytypowanych tylko ze względu na nieprzystosowanie szkolne; różnica między odsetkami dziewcząt i chłopców jest jednak w tym zakresie mniejsza: odsetek chłopców wytypowanych tylko ze względu na objawy nieprzystosowania szkolnego jest 1,8 raza większy od odpowied-

---

<sup>10</sup> Por. także M. L. Kellmer Pringle, N. R. Butler, R. Davie: *11000 Seven-year-olds. First Report of the National Child Development Study (1953 Cohort)*, Londyn 1966; M. Rutter, J. Tizard, K. Whitmore: *Education, Health and Behaviour*, Londyn 1970; Konopnicki: *op. cit.*



niego odsetka dziewcząt. Prawdopodobnie różnicę tę należałoby przypisać cechom osobowości dziewcząt i ich stosunkowi do nauki, dzięki którym trudności w nauce, równie zapewne częste jak u chłopców, nie zaważyły u nich w tym stopniu na wynikach w nauce. Przypuszczenie to potwierdzają niektóre znane z piśmiennictwa wyniki badań, wskazujące, że wyniki w nauce u dziewcząt korelują z innymi niż u chłopców cechami osobowości<sup>11</sup>. Jest to jednak kwestia wymagająca jeszcze analizy, przytoczyć bowiem można wyniki innych badań, według których w procesach rozwoju umysłowego dziewcząt występuje wyraźny skok pokwitaniowy (szczególnie zaznaczony w zakresie bardzo ważnego dla nauki szkolnej — rozumienia werbalnego), ułatwiający być może dziewczętom w tym wieku naukę<sup>12</sup>.

Wśród ogółu wytypowanych w niniejszych badaniach dziewcząt najliczniejszą ich grupę stanowią we wszystkich klasach uczennice wymienione ze względu na nieprzystosowanie szkolne. U chłopców sytuacja przedstawia się inaczej — nieprzystosowani szkolnie są wprawdzie najliczniejsi w młodszych klasach (III—IV), jednakże w klasach starszych, a zwłaszcza w klasach VII—VIII odsetek ich zmniejsza się, przy jednoczesnym wzroście bardzo znacznego odsetka uczniów o skumulowanych objawach nieprzystosowania szkolnego i społecznego, w klasie VIII zaś także i uczniów ujawniających same tylko objawy nieprzystosowania społecznego.

3. Omawiając I etap badań, przedstawiono wyniki wskazujące na częstość, z jaką w całej badanej populacji uczniów 50 szkół były wymieniane dzieci w związku z poszczególnymi objawami nieprzystosowania społecznego. Obecnie przedstawione zostaną rozmiary, w jakich reprezentowane są poszczególne rodzaje objawów u dzieci wytypowanych jako społecznie nieprzystosowane. Informacje te zestawiono w tabelicach 4 i 5 oraz w wykresach 3 i 4.

Przeważająca większość chłopców wytypowanych w związku z różnymi objawami nieprzystosowania społecznego spędza według nauczycieli wiele godzin dziennie na wałęsaniu się bez kontroli po ulicach. Odsetki chłopców, których to dotyczy (77,1% całej zbiorowości społecznie nieprzystosowanych) wahają się od 88,8 w klasie III do 70,2 w klasie VIII. Zaniedbanie tych dzieci i brak nad nimi kontroli są więc według danych od nauczycieli objawem najbardziej typowym. Następnym takim obja-

---

<sup>11</sup> Por. M. S. Smart, R. C. Smart: *School Age Children*, N. York 1973, s. 132.

<sup>12</sup> M. Żebrowska, R. Łapińska: *Wiek dorastania* (w:) *Psychologia rozwojowa dzieci i młodzieży* (red. M. Żebrowska), Warszawa 1975, s. 700—701. Szersze jeszcze problemy związane z tymi różnicami zostały omówione w pracy A. Kamińskiego: *Częstsze u chłopców niż u dziewcząt niedostosowanie do szkoły i rodziny*, (w:) A. Kamiński: *Studia i szkice pedagogiczne*, Warszawa 1973.

Tablica 4. Objawy nieprzystosowania społecznego u chłopców nieprzystosowanych społecznie (w %)\*

| Objaw   | Klasa |      |      |      |      |      | ogółem |
|---|-------|------|------|------|------|------|--------|
|   | III   | IV   | V    | V I  | VII  | VIII |        |
| Wielokrotne wagary w obecnym i ubiegłym roku szkolnym | 49,4  | 41,9 | 67,5 | 72,5 | 77,6 | 84,1 | 69,7   |
| Ważenie   | 88,8  | 85,9 | 72,4 | 72,7 | 80,1 | 70,2 | 77,1   |
| Towarzystwo zdemoralizowanych kolegów                 | 50,0  | 42,4 | 57,1 | 56,2 | 59,3 | 59,4 | 54,9   |
| Ucieczki  | 10,0  | 9,2  | 12,6 | 14,6 | 15,7 | 11,5 | 12,6   |
| Kradzieże   | 30,4  | 29,1 | 40,7 | 30,3 | 30,3 | 28,2 | 30,9   |
| Picie alkoholu  | 3,8   | 4,8  | 3,6  | 18,0 | 16,7 | 30,7 | 16,0   |
| Częste zachowania agresywne                           | 44,7  | 36,6 | 33,3 | 37,3 | 33,3 | 23,8 | 32,9   |
| Objawy demoralizacji seksualnej                       | 3,8   | 4,3  | 2,7  | 5,1  | 4,3  | 5,4  | 4,4    |
| Ogółem chłopców<br>100,0%—N=885                       | 92    | 101  | 129  | 125  | 207  | 231  | 885    |

\* Odsetki wskazują na proporcję chłopców z poszczególnymi objawami wśród ogółu chłopców nieprzystosowanych społecznie.

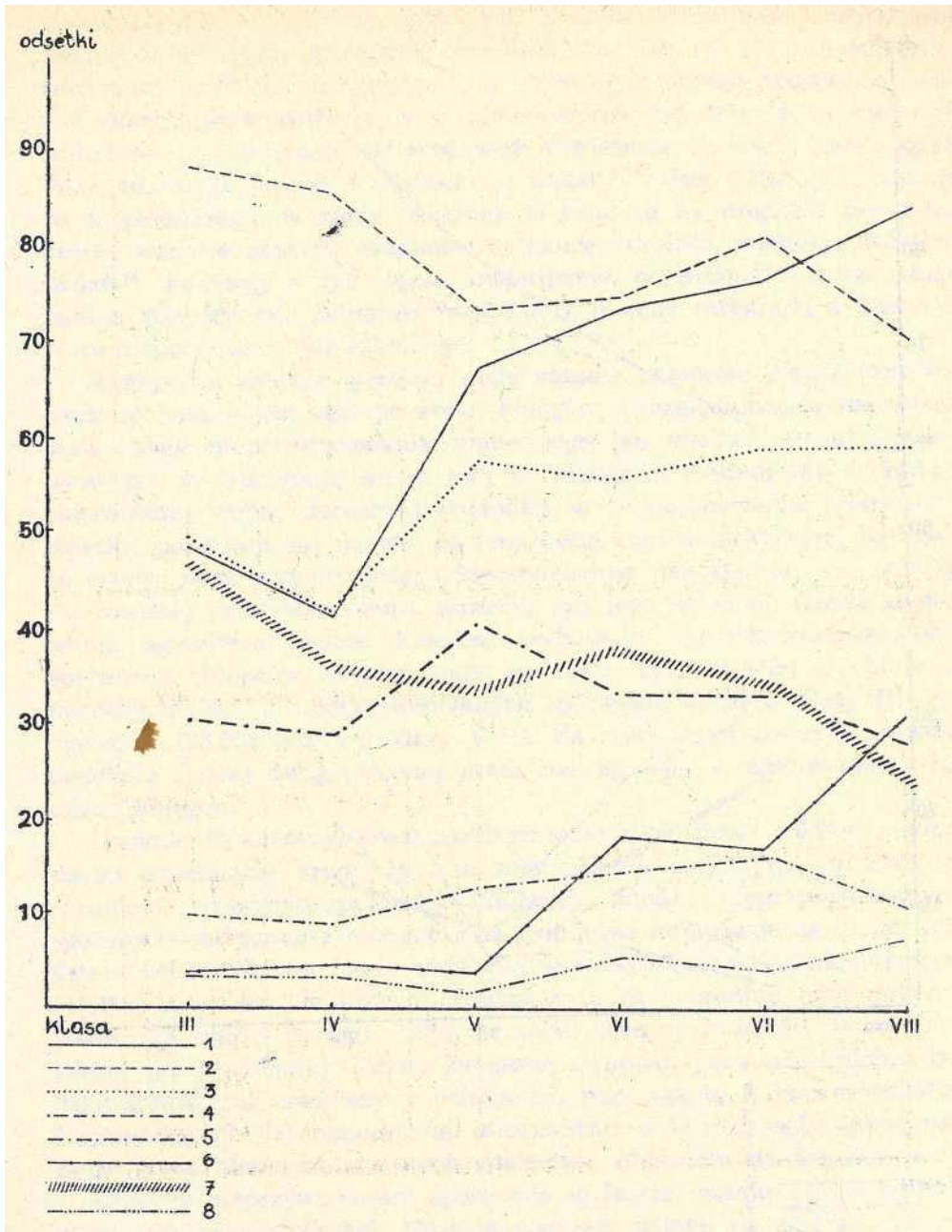
Tablica 5. Objawy nieprzystosowania społecznego u dziewcząt nieprzystosowanych społecznie (w %)\*

| Objaw   | Klasa  |      |      |      | ogółem |
|---|--------|------|------|------|--------|
|   | III,IV | V,VI | VII  | VIII |        |
| Wielokrotne wagary w obecnym i ubiegłym roku szkolnym | 61,7   | 70,0 | 81,3 | 96,8 | 79,4   |
| Ważenie   | 77,4   | 69,6 | 73,5 | 81,1 | 75,1   |
| Towarzystwo zdemoralizowanych kolegów                 | 8,7    | 35,7 | 45,7 | 70,4 | 44,4   |
| Ucieczki  | 12,5   | 3,9  | 20,5 | 22,2 | 14,5   |
| Kradzieże   | 31,3   | 24,5 | 10,6 | 18,0 | 20,3   |
| Picie alkoholu  | 2,8    | 7,7  | 6,4  | 34,0 | 13,6   |
| Częste zachowania agresywne                           | 23,5   | 15,5 | 8,2  | 14,8 | 14,9   |
| Objawy demoralizacji seksualnej                       | 3,2    | 13,3 | 3,8  | 20,0 | 11,3   |
| Ogółem dziewcząt<br>100,0%—N=220                      | 37     | 64   | 54   | 65   | 220    |

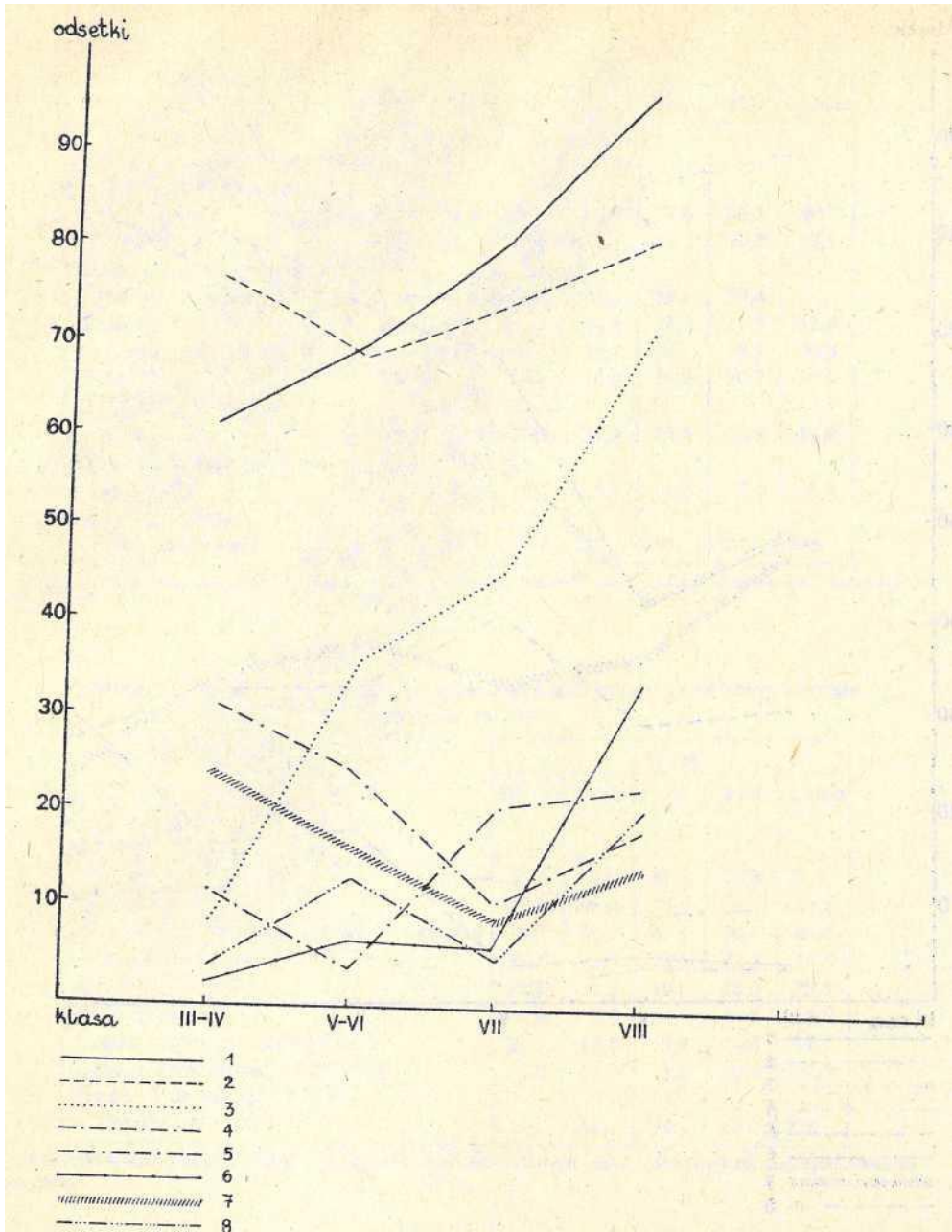
\* Odsetki wskazują na proporcję dziewcząt z poszczególnymi objawami wśród ogółu dziewcząt nieprzystosowanych społecznie.

wem są wielokrotne wagary (69,7%), a dalej — przebywanie w towarzystwie zdemoralizowanych kolegów (54,9%). Są to zachowania wymieniane również najczęściej wśród objawów nieprzystosowania społecznego





Objawy nieprzystosowania społecznego u nieprzystosowanych społecznie chłopców  
 3 — wagary, 2 — wałęsanie się, 3 — towarzystwo zdemoralizowanych kolegów, 4 — kradzieże,  
 5 — ucieczki, 6 — picie alkoholu, 7 — agresja, 8 — demoralizacja seksualna



Objawy nieprzystosowania społecznego u nieprzystosowanych społecznie dziewcząt..

1 — wagary, 2 — wałęsanie się, 3 — towarzystwo zdemoralizowanych kolegów, 4 — kradzieże,  
5 — uciezki, 6 — picie alkoholu, 7 — agresja, 8 — demoralizacja seksualna

stwierdzanych w dawnych badaniach Zakładu Kryminologii PAN nad nieprzystosowanymi społecznie uczniami klas III—V wybranych szkół warszawskich<sup>13</sup>. Na pierwszy plan w uzyskanym obrazie nieprzystosowania społecznego wysuwa się więc zaniedbanie wytypowanych uczniów: ich walenie się, tworzenie się środowisk rówieśniczych dzieci określanych jako „zdemoralizowane” i wielokrotne wagary, będące najczęściej reakcją na niepowodzenia w nauce szkolnej. O tym, że do wagarów prowadzą często wczesne znaczne trudności w nauce szkolnej, wiemy z różnych badań<sup>14</sup>; świadczy o tym także stwierdzona w niniejszych badaniach istotna statystycznie zależność ( $p < 0,001$ ), między wagarami a ujawnianiem nieprzystosowania szkolnego.

Następnym według częstości zachowaniem chłopców nieprzystosowanych społecznie jest agresja wobec kolegów. Uwzględniono w badaniach jako objaw nieprzystosowania społecznego ten właśnie rodzaj agresji, uważając, że ujawniają się w niej w większym stopniu niż w agresji skierowanej wobec dorosłych trudności w funkcjonowaniu społecznym dziecka, poza tym zaś dążono do uniknięcia zbyt subiektywnej być może oceny przez wypełniającego kwestionariusz nauczyciela — agresji skierowanej przeciwko niemu samemu lub jego kolegom. Częste zachowania agresywne wobec kolegów cechowały  $\frac{1}{3}$  nieprzystosowanych społecznie chłopców, występowały one przy tym częściej u chłopców młodszych (44,7% nieprzystosowanych społecznie uczniów klasy III) niż starszych (23,8% uczniów klasy VIII). Na różnicy tej zaważył prawdopodobnie rodzaj uwzględnionej przez nas agresji — skierowanej przeciwko kolegom.

U około  $\frac{1}{3}$  nieprzystosowanych społecznie chłopców (30,9%) stwierdzano popełnianie kradzieży, nie występowały przy tym wyraźniejsze różnice w odsetkach sprawców kradzieży między nieprzystosowanymi społecznie chłopcami z różnych klas. Ponieważ informacje na temat kradzieży pochodziły od nauczycieli, nie jest zaskakujące, że najczęstszym (47,4%) miejscem, w którym kradzieże te były według nich dokonywane, jest szkoła (w tym 7,3% stanowili chłopcy kradnący zarówno w szkole, jak i w domu). Liczną kategorię stanowili poza tym chłopcy będący sprawcami kradzieży popełnionych poza szkołą i domem (43,8%). Najrzadziej (8,8%) nauczyciele informowali o kradzieżach dokonywanych przez nieprzystosowanych społecznie chłopców na terenie domu.

Chłopcy nieprzystosowani społecznie są bardzo rzadko (16%) wymieniani jako pijący alkohol. Odsetek ten jest jednak na pewno, jak już

---

<sup>13</sup> Batawja, Klimczak, Kołakowska: *op. cit.*

<sup>14</sup> Por. H. Spionek: *Psychologiczna analiza trudności i niepowodzeń szkolnych*, Warszawa 1970.

o tym była mowa, bardzo zaniżony w zestawieniu z wynikami badań ankietą anonimową, wskazującymi na słabą orientację nauczycieli w rozmiarach picia alkoholu przez uczniów. Ujawnione w danych od nauczycieli picie alkoholu wiązało się zapewne ze specjalnymi okolicznościami, w związku z którymi wiadomość o tym zachowaniu doszła do nauczycieli: miejscem, w którym odbywało się picie, towarzystwem, w jakim uczeń pił alkohol, z jego zachowaniem po picciu, a także z różnymi docierającymi do nauczyciela negatywnymi opiniami o uczniu i jego rodzinie. Ujawnieni przez nauczycieli uczniowie pijący alkohol piją zapewne w większym nasileniu niż ich pozostali także pijący koledzy. Potwierdza to fakt, że aż 44% chłopców pijących według nauczycieli alkohol było przez nich widywanych w stanie nietrzeźwym. Nauczyciele wyjątkowo tylko informują o picciu alkoholu przez nieprzystosowanych społecznie uczniów klas młodszych, w klasie VIII zaś odsetek pijących według nich alkohol wynosi aż 30,7.

Ucieczki z domu występują w badanej zbiorowości dość rzadko (12,8%), przy czym aż w odniesieniu do połowy uciekających chłopców nauczyciele informują o niejednokrotnych ich ucieczkach z domu.

Nieźmiernie rzadko nauczyciele informują o objawach demoralizacji seksualnej nieprzystosowanych społecznie chłopców (4,4%). Interesujące jest przy tym, że nie stwierdza się, by objawy te występowały częściej u uczniów klas starszych w porównaniu z uczniami młodszymi.

Gdyby odsetki chłopców nieprzystosowanych społecznie z poszczególnych klas zestawić w profil ilustrujący wzajemne proporcje występowania u nich poszczególnych objawów (wykres 3), okazuje się, że profil ten jest dla poszczególnych klas dość podobny. Różnice polegają przede wszystkim na stopniowym wzroście z wiekiem odsetka uczniów wielokrotnie wagarujących i na znacznym wzroście (począwszy od klasy IV aż do wyraźnego skoku w klasie VIII) odsetka uczniów pijących alkohol.

U dziewcząt profil ten jest bardziej zróżnicowany (wykres 4). Zwraca przede wszystkim uwagę znaczny wzrost w klasach starszych odsetka dziewcząt przebywających w środowisku zdemoralizowanych kolegów (z 8,7 do 70,4), wzrastają stopniowo odsetki dziewcząt wielokrotnie wagarujących, uciekających z domu, bardzo znacznie wzrasta odsetek dziewcząt z objawami demoralizacji seksualnej. Obserwuje się wyraźniejszy niż u chłopców wzrost odsetka dziewcząt pijących alkohol. Objawy nieprzystosowania społecznego występujące u dziewczyn z klas III—IV to najczęściej wałęsanie się i wagary oraz — u  $\frac{1}{3}$  spośród nich — dokonywanie kradzieży. Nieprzystosowane społecznie dziewczynki z klas VIII, mniej niż chłopcy liczne wśród ogółu uczniów tych klas, robią jednak wrażenie bardziej od chłopców zdemoralizowanych: wszystkie one wagarują, przeważająca większość spędza czas na wałęsaniu się w towarzy-

stwie zdemoralizowanych kolegów, 34% pije alkohol, 22% ucieka z domu, aż 20% ujawnia objawy demoralizacji seksualnej. Dane te zdają się nie tylko potwierdzać wcześniej wypowiedziane twierdzenie, że typ nieprzystosowania społecznego ujęty naszą definicją jest rzadszy u dziewcząt niż u chłopców, ale i nasuwać przypuszczenie, że do ujawnienia na terenie szkoły tych zachowań dziewcząt dochodzi dopiero wtedy, gdy są one już bardziej nasilone.

W całej zbiorowości chłopców nieprzystosowanych społecznie stwierdza się częściej w porównaniu ze zbiorowością dziewcząt społecznie nieprzystosowanych przebywanie w towarzystwie zdemoralizowanych kolegów, kradzieże i częste zachowania agresywne. W grupie dziewcząt częstsze są wagary i demoralizacja seksualna. Zaznaczyć jednak trzeba, że tak duże są różnice w częstości występowania poszczególnych objawów u nieprzystosowanych społecznie dziewcząt z różnych klas, że nie można właściwie w ogóle omawiać tych objawów globalnie w odniesieniu do całej zbiorowości bez uwzględnienia ich podziału na klasy.

6. Po omówieniu częstości występowania poszczególnych objawów nieprzystosowania społecznego u wytypowanych uczniów nasuwa się pytanie o współwystępowanie tych objawów, o ich wzajemne interkorelacje. Oczekiwano, że odpowiedź na to pytanie pozwoli na uzyskanie lepszego obrazu zachowania nieprzystosowanych społecznie uczniów i nasilenia ich nieprzystosowania, a także dostarczy materiału do rozważań na temat przebiegu procesu ich nieprzystosowania społecznego — poprzez porównanie występujących u uczniów poszczególnych klas związków między różnymi objawami. Badania niniejsze nie upoważniają do wyciągania bezpośrednich wniosków na temat dynamiki procesu nieprzystosowania, uzyskane przez nas dane mogą być tylko traktowane jako materiał do takich wniosków. Nie wiemy bowiem na podstawie uzyskanych przez nas danych, jak zachowywały się w klasach młodszych nieprzystosowane społecznie dzieci objęte badaniami w klasach starszych: czy mamy u nich do czynienia z wcześniej rozpoczętym procesem, czy też z zachowaniem, które rozpoczęło się później? Nie wiemy, jak potoczy się dalej proces nieprzystosowania społecznego dzieci młodszych — czy po dojściu do klas VIII będą podobne do obecnie wytypowanych nieprzystosowanych społecznie uczniów tych klas, czy też może staną się wówczas wzorowymi uczniami?

Przed przedstawieniem interkorelacji między objawami charakteryzującymi nieprzystosowanych społecznie uczniów w różnym -wieku trzeba jeszcze zwrócić uwagę, że to samo zachowanie, np. „wielogodzinne wałęsanie się bez kontroli po ulicach”, „przebywanie w środowisku zdemoralizowanych kolegów” czy nawet „picie alkoholu”, może być w swej istocie czym innym u młodszych i czym innym u starszych dzieci.



Interkorelacje między poszczególnymi objawami badano, obliczając częstość występowania każdego z tych objawów u nieprzystosowanych społecznie uczniów danej klasy i ustalając przy (pomocy testu  $X^2$  istotność jego związku z każdym z pozostałych objawów. Jeśli zależność ta okazała się statystycznie istotna (na poziomie  $p < 0,05$ ), obliczano następnie współczynnik zbieżności C.

Przed wszystkim przedstawiony zostanie ważny wynik przeprowadzonego w ten sposób badania, dotyczący całej zbiorowości nieprzystosowanych społecznie chłopców. Stwierdzono, że jakkolwiek wyjątkowo tylko występowały w badanej grupie pojedyncze tylko (bardzo nasilone) objawy i jakkolwiek szereg objawów było powiązanych z sobą w sposób statystycznie istotny, to jednak obliczone współczynniki zbieżności C są przeważnie bardzo niskie (tablica 6).

Tablica 6. Zależność między poszczególnymi objawami nieprzystosowania społecznego w grupie 885 chłopców (matryca współczynników zbieżności C)

| Objaw                        | Wagary         | Wałęsanie | Zdemoralizowanie-towarzystwo | Ucieczki | Alkohol | Kradzieże | Agresja | Demoralizacja seksualna |
|------------------------------|----------------|-----------|------------------------------|----------|---------|-----------|---------|-------------------------|
| Wagary                       |                |           |                              |          |         |           |         |                         |
| Wałęsanie                    |                |           |                              |          |         |           |         |                         |
| Zdemoralizowanie towarzystwo | 0,116<br>0,226 | 0,299     |                              |          |         |           |         |                         |
| Ucieczki                     |                | x         |                              |          |         |           |         |                         |
| Alkohol                      | 0,135          | x         | 0,167                        | 0,141    |         |           |         |                         |
| Kradzieże                    | 0,151          | x         | 0,305                        | 0,139    |         |           |         |                         |
| Agresja                      | x              | 0,061     | 0,117                        | x        |         |           |         |                         |
| Demoralizacja seksualną      | 0,073          |           | 0,319                        |          | x       | 0,128     |         |                         |
|                              | x              | x         | 0,153                        | x        | 0,094   | x         | 0,128   |                         |

x -Nie obliczano współczynnika zbieżności C, ponieważ  $X^2$  dla zmiennych objętych tą rubryką nie osiągnęło poziomu istotności statystycznej.

Te słabe związki występujące między poszczególnymi objawami nieprzystosowania społecznego wskazują przede wszystkim na fakt, że przyjęta przez nas definicja nieprzystosowania społecznego objęła różnorodne syndromy zachowań. Różnorodność tę zwiększa jeszcze rozpiętość wieku badanej grupy i różnice w zachowaniu dzieci związane właśnie z ich wiekiem.

Najsilniejsze zaobserwowane korelacje występują między przebywaniem w zdemoralizowanym towarzystwie koleżeńskim, a agresją (0,319), piciem alkoholu (0,305) i wałęsaniem się (0,299). Spędzanie czasu w towarzystwie zdemoralizowanych kolegów jest zresztą objawem powiązanim w sposób statystycznie istotny ze wszystkimi pozostałymi spośród uwzględnionych przez nas objawów nieprzystosowania społecznego, jakkolwiek jego związki z nie wymienionymi wyżej objawami są słabsze. Dodać przy tym raz jeszcze należy<sup>^</sup> że nie występują wyraźne różnice między odsetkami chłopców z różnych klas, spędzających według nauczycieli czas w towarzystwie zdemoralizowanych kolegów.

Rola negatywnego środowiska koleżeńkiego polega zapewne u chłopców młodszych przede wszystkim na dostarczaniu akceptacji i możliwości atrakcyjnego spędzenia wolnego czasu tym spośród nich, którzy w związku z zaniedbaniem przez dom, niepowodzeniami w nauce i być może trudnościami we współżyciu z grupą znaleźli się na marginesie klasy szkolnej i różnych „pozytywnych” środowisk rówieśniczych. Negatywna grupa koleżeńska narzuca swoim członkom określone zasady postępowania i wywiera ujemny wpływ na wczesne procesy formacyjne osobowości. Silny związek (wynikający z przedstawionych wyżej wyników) między przebywaniem w towarzystwie zdemoralizowanych kolegów a piciem alkoholu wskazuje na wpływ grupy rówieśniczej na włączanie już na etapie szkoły podstawowej picia alkoholu do wzorca spędzania czasu wolnego przez młodzież nieprzystosowaną społecznie. Silny związek między przebywaniem w towarzystwie zdemoralizowanych kolegów a agresją może mieć dwojake źródła. Jednym z nich jest częstsze być może wchodzenie do tych środowisk dzieci agresywnych, mających trudności we współżyciu z kolegami w klasie i organizacjach dziecięcych, mający konflikty emocjonalne w domu i szukających w związku z tym takich grup rówieśniczych, w których znalazłyby dla siebie aprobatę. Drugim źródłem może być wykształcanie lub wzmacnianie przez negatywną grupę rówieśniczą agresywnych postaw wobec otoczenia. Uzyskane przez nas wyniki zdają się potwierdzać tę drugą interpretację. Związek bowiem między agresją a przebywaniem w środowisku zdemoralizowanych kolegów jest słabszy w klasach młodszych (w klasach III—IV współczynnik zbieżności C — 0,161) i silny w klasach VII—VIII (0,390). Są to jednak problemy wymagające jeszcze badań, nie można bowiem wykluczyć, że zachowanie starszych chłopców ze zdemoralizowanych grup rówieśniczych może być w większym stopniu niż zachowanie młodszych uczestników tych grup postrzegane przez nauczycieli jako agresywne.

Wielogodzinne wałęsanie się bez kontroli po ulicach jest dominującym objawem, charakteryzującym — jak o tym



była mowa — zachowanie przeważającej większości chłopców z najmłodszych klas III i IV (88,8% i 85,9%). Ponieważ wałęsa się tak wielu spośród nich, zachowanie to nie odróżnia w ogóle w sposób statystycznie istotny w najmłodszych klasach chłopców ujawniających różne objawy nieprzystosowania od tych, u których objawów tych się nie stwierdza. Na wałęsaniu się spędzają czas zarówno wagarujący, kradnący, przebywający w zdemoralizowanym towarzystwie, jak i ci, u których objawów tych nie wymieniano. Związki między wałęsaniem się a różnymi innymi objawami nieprzystosowania społecznego stają się wyraźniejsze dopiero w klasach starszych, w których wałęsanie się wiąże się, jak można przypuszczać, nie tylko z brakiem opieki i kontroli ze strony domu, ale i z brakiem u chłopca zainteresowań i z jego związkami ze zdemoralizowanym środowiskiem koleżeńskim (0,438).

Wielokrotne wagarowanie okazały się być w całej badanej zbiorowości powiązane w sposób statystycznie istotny z wałęsaniem się, przebywaniem w towarzystwie zdemoralizowanych kolegów, ucieczkami z domu i piciem alkoholu, związki te są jednak słabe. Wynikać to może nie tyle z faktycznych słabych powiązań między wagarowaniem a różnymi innymi objawami nieprzystosowania społecznego, ile ze sposobu opracowania uzyskanego na ten temat materiału. Potraktowano bowiem w całej badanej zbiorowości jako „wielokrotne” wagarowanie sumujące się w ciągu jednego roku szkolnego do okresu powyżej dwóch tygodni; u młodszycy natomiast chłopców istotne okazywały się już zależności różnych objawów z wagarowaniem trwającymi krócej. W klasach III—IV wszyscy prawie chodzący na wagarowanie chłopcy wałęsają się przez wiele godzin dziennie po ulicach, zależność między tymi dwoma rodzajami zachowań nie osiąga jednak poziomu istotności, wałęsają się bowiem, jak o tym była mowa, także i ci, którzy nie chodzą na wagarowanie. Zależność między wagarowaniem a spędzaniem czasu w towarzystwie zdemoralizowanych kolegów jest istotna, a współczynnik C wynoszący dla całej zbiorowości 0,226 utrzymuje się na podobnym poziomie u chłopców młodszycy i starszycy. Negatywne środowisko rówieśnicze z jednej strony ułatwia podjęcie decyzji wspólnego pójścia na wagarowanie, z drugiej strony zaś wagarowanie dostarcza okazji do nawiązywania i utrwalania niepożądanych kontaktów koleżeńskich. Wagarowanie są także związane w sposób statystycznie istotny z ucieczkami z domu, związek ten jest jednak słaby (0,135); jakkolwiek bowiem wagarowanie przeważająca większość chłopców uciekających z domu, to jednak wagarują również dość często także i ci, którzy nigdy z domu nie uciekali.

Zwraca uwagę fakt, że wagarowanie uczniów klas młodszycy są związane z większą liczbą objawów nieprzystosowania społecznego i że związki te są silniejsze niż w przypadku wagarowania uczniów klas starszycy. Łą-

czy się to nie tylko z tym, że wagary w klasach starszych są, jak wykazały wyniki badań ankietą anonimową, znacznie częstsze niż w młodocianach (w związku z czym ich znaczenie jest inne), ale i z tym, że wagary u dzieci młodszych pełnią w większym stopniu funkcję zachowania inicjującego proces nieprzystosowania społecznego.

Popełnianie kradzieży łączy się w całej badanej zbiorowości w sposób statystycznie istotny z przebywaniem w towarzystwie zdemoralizowanych kolegów, ucieczkami i agresją, związki te są jednak słabe. Wynika to zapewne stąd, że jako popełniających kradzieże potraktowaliśmy oczywiście tylko sprawców znanych nauczycielom, podczas gdy jak sugerują wyniki badań ankietą anonimową, kradzieże były prawdopodobnie popełniane także i przez wielu spośród pozostałych nieprzystosowanych społecznie chłopców.

Słabe poinformowanie nauczycieli o rzeczywistych rozmiarach picia alkoholu przez uczniów rzutuje prawdopodobnie także i na fakt, że związki między piciem alkoholu a różnymi innymi objawami są u badanych dość słabe. Silny jest tylko związek między piciem alkoholu a przebywaniem w zdemoralizowanym towarzystwie (0,305). Należy przy tym pamiętać, że picie alkoholu ujawnione przez nauczycieli rozpoczyna się u badanych uczniów właściwie dopiero od klasy VI.

Agresja wykazuje najsilniejszy spośród stwierdzonych w tym badaniu związków z przebywaniem w zdemoralizowanym środowisku koleżeńskim. O związku tym była już wyżej mowa, jak i o tym, że mamy być może do czynienia u badanych z dwoma rodzajami postaw agresywnych: jedna z nich wiązałaby się z ich podwyższoną emocjonalnością, nadpobudliwością, nerwowością, druga zaś — z postawami wykształconymi w zdemoralizowanej grupie koleżeńskej.

Ustalone w niniejszych badaniach istotne, ale słabe związki między demoralizacją seksualną a przebywaniem w towarzystwie zdemoralizowanych kolegów (0,153) i agresją (0,128) muszą być traktowane ostrożnie, chłopcy bowiem, ujawniający według nauczycieli objawy demoralizacji seksualnej, są nieliczni.

W podsumowaniu przedstawionych wyżej wyników stwierdzić trzeba, że zaobserwować można pewną tendencję do występowania liczniejszych i silniejszych powiązań między poszczególnymi objawami u uczniów klas starszych (VII—VIII) niż u chłopców z młodszych klas. Wskazuje to przede wszystkim na większe nasilenie procesu nieprzystosowania społecznego u tych uczniów i na bardziej złożone wzajemne powiązania u nich różnych objawów. Wynikać one mogą zarówno z większego zaawansowania u starszej młodzieży procesu trwającego już przez dłuższy czas, jak i z pojawienia się u niej szczególnych problemów i konfliktów w wieku dorastania, a także z większego w tym okresie wpływu

na młodzież środowiska koleżeńskiego. Jednakże i u uczniów klas młodszych stwierdza się statystycznie istotne związki między niektórymi objawami — znacznie osłabione w klasach starszych. Dotyczy to omówionych już wyżej związków między takimi zachowaniami, jak kradzieże, picie alkoholu i przebywanie w zdemoralizowanym towarzystwie, a wagarami. Wagary są zresztą u chłopców młodszych objawem połączonym w sposób statystycznie istotny z największą liczbą pozostałych objawów nieprzystosowania społecznego, co wskazuje naszym zdaniem na ich inicjujące znaczenie dla powstawania procesu nieprzystosowania.

Raz jeszcze podkreślić poza tym trzeba zasadnicze różnice w ujawnionym syndromie objawów nieprzystosowania społecznego charakteryzujących młodszych i starszych chłopców. Wytypowany jako nieprzystosowany społecznie uczeń klasy III jest przede wszystkim dzieckiem zaniedbanym i zachowującym się agresywnie. U 2/3 tych chłopców występuje wałęsanie się połączone z wagarami, agresją lub przebywaniem w środowisku zdemoralizowanych kolegów. Ten zespół objawów ujawniono u zaledwie 30% nieprzystosowanych społecznie uczniów klasy VIII, u których w znacznie większych rozmiarach występowały pozostałe rodzaje zachowań.

W odniesieniu do dziewcząt zrezygnowano ze sporządzenia tablicy ilustrującej interkorelacje między poszczególnymi objawami nieprzystosowania społecznego zachodzące w całej ich zbiorowości. Było to podyktowane omówionymi już wyżej różnicami występującymi między nieprzystosowanymi społecznie uczennicami z różnych klas. Rozpatrywanie natomiast interkorelacji objawów w ramach poszczególnych klas uniemożliwiały małe liczebności dziewcząt będących uczennicami tych klas. Ograniczono się wobec tego do najliczniejszej grupy (65 osób) uczennic najstarszej VIII klasy. Ustalone na materiale dotyczącym tej grupy interkorelacje ujawniły większą liczbę istotnych zależności między poszczególnymi objawami nieprzystosowania społecznego i silniejsze między nimi związki, niż miało to miejsce u chłopców z tej klasy. Przebywanie w towarzystwie zdemoralizowanych kolegów jest u tych dziewcząt związane z picciem alkoholu (0,487), wałęsaniem się (0,393), uciezkami z domu (0,349), agresją (0,247), demoralizacją seksualną (0,224). Picie alkoholu wiąże się jeszcze (poza przebywaniem w demoralizowanym towarzystwie) z demoralizacją seksualną (0,420), agresją (0,397), wałęsaniem się (0,366) i uciezkami z domu (0,364). Występuje poza tym związek między wałęsaniem się a uciezkami z domu (0,312), a także słabsze powiązania między kradzieżami a agresją (0,198), uciezkami z domu (0,187) i wałęsaniem się (0,182). Porównanie tych danych z odpowiednimi wynikami dotyczącymi chłopców z klas VIII potwierdza sformułowany wyżej

pogląd, że jakkolwiek dziewczynki są rzadziej wymieniane przez nauczycieli w związku z objawami nieprzystosowania społecznego, to jednak stopień nasilenia nieprzystosowania społecznego jest u nich większy.

#### IV. SYTUACJA RODZINNA I SZKOLNA UCZNIÓW NIEPRZYSTOSOWANYCH SPOŁECZNIE

1. Kwestionariusze wypełnione przez nauczycieli w II etapie badań dostarczyły szeregu informacji ukazujących widziany oczami nauczycieli obraz sytuacji rodzinnej i szkolnej uczniów społecznie nieprzystosowanych. Obraz ten nie jest oczywiście pełny (bo nie może być pełny), zapoznanie się z nim wydaje się jednak pożyteczne, ujawnia on bowiem sytuację, która jest szkole znana i która pozwala na ocenę działań podejmowanych wobec dzieci nieprzystosowanych społecznie na tle posiadanej przez szkołę wiedzy o ich sytuacji.

O zasadniczych brakach w poinformowaniu nauczycieli o sytuacji dzieci sprawiających według nich samych poważne trudności świadczy już fakt, że bardzo duże są odsetki dzieci, w odniesieniu do których nauczyciele stwierdzali, że brak im danych upoważniających do udzielenia odpowiedzi na postawione im w kwestionariuszu pytanie. Kwestia ta, zasygnalizowana już przy okazji omawiania objawów nieprzystosowania społecznego uczniów, wystąpiła wyraźnie w odniesieniu do różnych problemów, charakteryzujących ich sytuację domową i szkolną. Stosunkowo bardzo liczne są przypadki, w których nauczyciele odpowiadają, że nie mają danych na temat zawodu ojca ucznia nieprzystosowanego społecznie (23,1%), na temat alkoholizmu w rodzinie tego ucznia (27,7%), że nie wiedzą, czy matka pracuje poza domem (8,1%), nie wiedzą nawet, czy dziecko było badane w poradni psychologicznej (18,2%). Wysokość podanych wyżej odsetek nie może być naszym zdaniem wyjaśniona samym tylko niestarannym wypełnieniem kwestionariusza (w odniesieniu do szeregu innych kwestii brak informacji występuje w znacznie mniejszych rozmiarach). Szczególnie przy tym duży wydaje się brak informacji dotyczących badania dziecka w poradni; chodzi bowiem o dzieci sprawiające według samych nauczycieli poważne trudności wychowawcze i wymagających w związku z tym podjęcia wobec nich jakichś środków.

2. Według opinii nauczycieli podstawowym problemem sytuacji uczniów nieprzystosowanych społecznie jest niedostateczna opieka ze strony domu i zła sytuacja rodzinna. Na pytanie o przyczyny występujących u dziecka trudności w nauce w ponad połowie przypadków stwierdzono, że przyczyną taką jest brak opieki ze strony domu lub zła atmosfera w rodzinie. U chłopców nacisk na tę przyczynę zaznacza się

szczególnie wyraźnie w odniesieniu do nieprzystosowanych społecznie uczniów klas młodszych (w 2/3 przypadków) i zmniejsza się w klasach starszych (48%), w których dużo już większe miejsce zajmują w opinii nauczycieli przyczyny leżące po stronie ucznia, a zwłaszcza jego lenistwo. Rozkład odpowiedzi dotyczących dziewcząt jest bardziej w poszczególnych klasach wyrównany, co wynika być może z tego, że nieprzystosowane społecznie dziewczęta rekrutują się w ogóle według nauczycieli z bardziej negatywnych niż chłopcy środowisk rodzinnych (por. tabl 7).

W świetle uzyskanych od nauczycieli informacji wśród rodzin dzieci nieprzystosowanych społecznie przeważają rodziny nie mogące lub nie potrafiące z różnych względów sprostać swoim wymaganiom opiekuńczo-

Tablica 7. Cechy środowisk rodzinnych dzieci nieprzystosowanych społecznie (w %)\*

| Cecha środowiska  | Chłopcy<br>N=885 | Dziewczęta<br>N=220 |
|---|------------------|---------------------|
| Rodzina niepełna  | 32,8             | 42,4                |
| Mieszka z samotną matką   | 24,4             | 32,4                |
| Ojciec z wykształceniem co najwyżej podstawowym                       | 32,9             | 44,0                |
| Ojciec bez zawodu   | 18,4             | 18,1                |
| Matka z wykształceniem co najwyżej podstawowym                        | 59,0             | 68,8                |
| Matka pracuje poza domem  | 83,6             | 81,5                |
| Alkoholizm w rodzinie   | 35,7             | 74,2                |
| Przestępczość w rodzinie  | 13,2             | 19,4                |
| Zupełny brak kontaktu rodziców ze szkołą                              | 18,8             | 32,7                |
| Dziecko zaniedbywane przez rodziców                                   | 19,9             | 27,6                |
| Widoczne braki w zaspokojeniu podstawowych potrzeb                    | 10,4             | 14,7                |
| Ocena opieki rodziców: zła  | 31,4             | 45,2                |
| Ocena sytuacji materialnej: zła                                       | 12,9             | 18,2                |
| Ocena środowiska domowego: zła  | 36,7             | 47,2                |
| Przyczyny trudności w nauce tkwią przede wszystkim w sytuacji domowej | 53,8             | 54,7                |

\* Odsetki obliczono w każdej rubryce po odjęciu przypadków, w których brak było danych.

-wychowawczym. Udział dzieci z rodzin niepełnych (stanowią one ok. 1/3 rodzin nieprzystosowanych społecznie chłopców i aż 42,4% rodzin dziewcząt) i udział uczniów wychowywanych przez samotne matki (ok. 1/4 chłopców i ok. 1/3 dziewcząt) jest wśród dzieci nieprzystosowanych

społecznie znacznie większy niż w przeciętnej populacji<sup>15</sup>. Rodzice mają na ogół niski poziom wykształcenia, znaczna większość matek zarówno chłopców, jak i dziewcząt osiągnęła wykształcenie co najwyżej podstawowe, podczas gdy wśród ogółu mających dzieci kobiet z Warszawy odsetek osób o tak niskim poziomie wykształcenia wynosił zaledwie 33,2<sup>16</sup>. Przeważająca większość rodziców jest pracownikami fizycznymi, przy czym ojcowie mają przeważnie jakieś kwalifikacje zawodowe, podczas gdy wśród matek większość stanowią osoby nie mające żadnego zawodu. W badanych rodzinach na ogół (co jest zresztą typowe dla polskiej rodziny wielkomiejskiej) oboje rodzice pracują zarobkowo poza domem. Są to więc często rodziny, w których rodzice mają niewiele czasu dla dzieci 4 w których rodzice nie są często w stanie pomóc dzieciom w przypadku pojawiających się u nich trudności w nauce.

Według ocen nauczycieli w ponad 1/3 rodzin chłopców i w blisko połowie rodzin nieprzystosowanych społecznie dziewcząt występują warunki stanowiące o tym, że rodziny te tworzą wyraźnie negatywne społecznie środowiska wychowawcze. Jest to odsetek dostatecznie duży, by postawić w centrum naszej uwagi problem uczniów w takich właśnie negatywnych środowiskach. Szczególne przy tym zagadnienie — zarówno ze względu na jego konsekwencje dla wychowania dziecka, jak i ze względu na jego rozmiary — stanowią rodziny alkoholików. Według dokonanych w 1970 r. (a więc przed ponad 10 laty) oszacowań A. Świącickiego i J. Rutkiewicza dzieci z rodzin alkoholików lub osób pijących problemowo stanowiły ok. 10%<sup>17</sup>. W badaniach naszych nauczyciele stwierdzali alkoholizm lub nadużywanie alkoholu w rodzinach ponad 1/3 uczniów nieprzystosowanych społecznie. Przypominanie w tym miejscu ogólnie znanego faktu ujemnych konsekwencji alkoholizmu w rodzinie wydaje się zbędne, warto jednak wspomnieć, że w badaniach niniejszych nauczyciele wskazywali częściej na alkoholizm w rodzinach tych uczniów, którzy byli sami mani im z tego, że pili alkohol.

Chociaż, jak o tym była mowa, nauczyciele u bardzo wielu dzieci widzieli przyczyny ich trudności po stronie domu, to jednak jaskra we zaniechanie dziecka, wyrażające się niezaspokojeniem jego podstawowych potrzeb (w zakresie ubrania, czystości i odżywienia) lub zupełnym brakiem kontaktu rodziców ze szkołą występowało znacznie rzadziej. Uzyskane informacje skłaniają raczej do wniosku, że omawiane rodziny

---

<sup>15</sup> Rodziny niepełne, w których brakuje jednego z rodziców, szacowano u nas na ok. 11% Por. D. Graniewska: *Jedynie żywicielki rodzin problemem całego społeczeństwa*, „Praca i Zabezpieczenie Społeczne”, 1977, nr 4.

Według danych ze spisu powszechnego z 1970 r.

<sup>17</sup> J. Rutkiewicz, A. Świącicki: *Problemy pomocy społecznej dla dzieci z rodzin alkoholików*, Warszawa 1970.



odznaczają się według nauczycieli brakiem możliwości i umiejętności zapewnienia dzieciom odpowiedniej opieki i właściwych warunków wychowawczych, rzadziej zaś występuje u nich wyraźne zaniedbywanie dzieci.

Rodziny nieprzystosowanych społecznie dziewcząt charakteryzują się częściej niż rodziny nieprzystosowanych społecznie chłopców różnymi cechami negatywnymi pod względem wychowawczym. Brak jest przy tym istotnych różnic w zakresie cech charakteryzujących poziom wykształcenia i kwalifikacji zawodowych rodziców i w zakresie pracy matki poza domem. W rodzinach dziewcząt stwierdza się natomiast istotnie częściej niż w rodzinach chłopców alkoholizm lub nadużywanie alkoholu przez kogoś z rodziców, ich przestępczość, brak opieki i negatywnie oceniane warunki wychowawcze. Ten bardziej negatywny obraz środowisk rodzinnych dziewcząt wiąże się zapewne z większym u nich nasileniem nieprzystosowania społecznego, a także z tym, że — jak można przypuszczać — do znacznie rzadszych niż u chłopców objawów nieprzystosowania społecznego dochodzi u dziewcząt dopiero wówczas, gdy ich sytuacja rodzinna jest bardziej negatywna.

Lepsze, warunki wychowawcze niż w rodzinach dzieci nieprzystosowanych społecznie stwierdzano w rodzinach chłopców i dziewcząt, u których występowały tylko objawy nieprzystosowania szkolnego. Rzadsze są tu przypadki rodzin niepełnych (23,7% rodzin chłopców i 27,2% rodzin dziewcząt), rzadziej występują poważne zaniedbania opiekuńcze (9,9% rodziców chłopców i 14,1% dziewcząt nie utrzymuje kontaktu ze szkołą; u 4,3% chłopców i 9,8% dziewcząt stwierdzano niezaspokojenie podstawowych potrzeb). W rodzinach tych rzadziej stwierdza się alkoholizm lub nadużywanie alkoholu przez kogoś z rodziców (u 21,7% chłopców i 53,2% dziewcząt), rzadziej też rodziny te były oceniane jako negatywne środowiska wychowawcze (14,8% rodzin chłopców i 21,7% rodzin dziewcząt).

Nasilenie natomiast negatywnych cech środowiska rodzinnego występuje szczególnie wyraźnie u uczniów, u których stwierdzano kumulację objawów nieprzystosowania społecznego i szkolnego. Rodziny te były szczególnie często oceniane jako negatywne środowiska wychowawcze, nie wywiązujące się ze swych zadań opiekuńczych.

3. Niektóre spośród dostarczonych przez nauczycieli informacji charakteryzowały sytuację szkolną uczniów nieprzystosowanych społecznie. Dane te zestawiono w tablicy 8.

Informacje zawarte w tej tablicy wskazują nie tylko na niechętny stosunek uczniów nieprzystosowanych społecznie do pracy szkolnej (wszyscy oni niemal nie odrabiają systematycznie lekcji), nie tylko na słabe ich postępy szkolne, ale i na występujące u nich trudności w nauce;



Tablica 8. Sytuacja szkolna uczniów nieprzystosowanych społecznie (w %)\*

| Cechy sytuacji szkolnej                          | Chłopcy<br>N=885 | Dziewczęta<br>N= 220 |
|--|------------------|----------------------|
| Systematycznie nie odrabia lekcji                | 93,0             | 91,6                 |
| Czyta, pisze poniżej poziomu klasy               | 73,5             | 68,0                 |
| Niedostateczne postępy w nauce                   | 49,9             | 47,6                 |
| Powtarzanie klas                                 | 35,8             | 33,8                 |
| Trudności w nauce co najmniej z<br>2 przedmiotów | 59,4             | 62,1                 |
| Trudności w nauce czytania, pisania              | 73,6             | 64,0                 |
| „Niezdolny”                                      | 30,3             | 38,0                 |
| „Chorowity”                                      | 21,0             | 27,6                 |
| Ujawnia objawy nerwicowe                         | 18,6             | 9,7                  |

\* Odsetki obliczano w każdej rubryce po odliczeniu przypadków, w których brak było danych.

Słabe postępy szkolne ujawniają dane określające postępy szkolne wielu uczniów nieprzystosowanych społecznie jako niedostateczne i wskazujące, że mimo istniejących ograniczeń w pozostawianiu uczniów na drugi rok w tej samej klasie, powtarzało klasy 52% chłopców i 44% nieprzystosowanych społecznie dziewcząt z najstarszych klas VII—VIII,

Większość nieprzystosowanych społecznie dzieci miała trudności w nauce z co najmniej dwóch przedmiotów, wśród których najczęstsze były język polski i matematyka. Na szczególną uwagę jednak zasługują trudności w nauce czytania i pisania, cechujące według nauczycieli większość dzieci nieprzystosowanych społecznie, występujące nawet u tych, którzy w okresie badań znajdowali się w klasach VII i VIII. Bardzo niekorzystnie dla uczniów nieprzystosowanych społecznie wypadła także dokonana przez nauczycieli ocena opanowania przez nich w okresie badań umiejętności czytania i pisania. Większość spośród nich (nawet spośród uczniów najstarszych klas) znajduje się pod względem opanowania tych podstawowych dla nauki szkolnej umiejętności poniżej poziomu swojej klasy. Braki tego rodzaju mają ogromne znaczenie dla całej omawianej przez nas problematyki. Stanowią one o poważnym ograniczeniu możliwości korzystania z podręczników do nauki różnych przedmiotów szkolnych i także o ograniczeniu możliwości korzystania z czytelnictwa jako wartościowego sposobu spędzania czasu wolnego. Braki te przyczyniają się także, co jest bardzo ważne, do niepowodzeń w nauce, poprzednio omawiane wyniki zaś wskazywały na narastającą wraz z wiekiem uczniów tendencję do kumulacji u nich objawów nieprzystosowania szkolnego i społecznego.

4. Przedstawione dotychczas informacje ukazują rozległość problemów — nie tylko łączących się wyraźnie z zagadnieniem nieprzystosowania społecznego, ale i bardziej ogólnych problemów, wobec których staje szkoła, realizując swoje zadania dydaktyczno-wychowawcze. Uczniowie nieprzystosowani społecznie są często dziećmi pozbawionymi dostatecznej opieki, nie mogącami liczyć na pomoc w nauce ze strony domu, stykającymi się często w domu z wzorami zachowań negatywnych z wychowawczego punktu widzenia. Uczniowie nieprzystosowani społecznie są także często dziećmi mającymi z różnych względów trudności i niepowodzenia szkolne. Przedstawione w niniejszym opracowaniu rozmiary ważnych problemów środowiskowych, trudności i niepowodzeń w nauce są szkołom znane, opieraliśmy się bowiem na informacjach udzielonych przez nauczycieli dzieci społecznie nieprzystosowanych. Według opinii tych nauczycieli najwłaściwszym środkiem zaradczym w odniesieniu do blisko połowy uczniów nieprzystosowanych społecznie powinna być zwiększona nad nimi opieka ze strony rodziców, w odniesieniu do blisko połowy zaś uczniów nieprzystosowanych szkolnie — pomoc w nauce i indywidualna praca nauczyciela z dzieckiem.

Na tle tych danych nasuwa się pytanie, jakie działania opiekuńczo-wychowawcze były podejmowane w stosunku do dzieci nieprzystosowanych społecznie? Musieliśmy niestety w niniejszych badaniach abstrahować od prób podjęcia bardziej wnikliwej analizy pracy pedagogicznej nad dzieckiem nieprzystosowanym społecznie i poprzestać tylko na ustaleniu pewnych bardzo podstawowych faktów; ponieważ zaś fakty te są rzeczywiście bardzo podstawowe, uzyskane wyniki okazały się tym bardziej alarmujące.

W zestawieniu z powszechnością pracy matek poza domem, z częstym stwierdzeniem przez nauczycieli braku odpowiedniej opieki ze strony domu, w zestawieniu z tym, że wielogodzinne spędzanie czasu na wałęsaniu się po ulicach jest jednym z najczęstszych objawów nieprzystosowania społecznego, zwraca przede wszystkim uwagę znikomy odsetek uczniów nieprzystosowanych społecznie korzystających ze świetlicy lub półinternatu. Do placówek tych uczęszcza zaledwie 10% nieprzystosowanych społecznie chłopców i 15% dziewczynek. Te odsetki — minimalne w stosunku do przedstawionych wyżej i znanych szkołom potrzeb — wiążą się zapewne z tym, że świetlice i półinternaty szkolne są przeznaczone przede wszystkim dla dzieci młodszych. Nawet jednak wśród nieprzystosowanych społecznie uczniów klas III i IV chłopcy korzystający ze świetlicy lub półinternatu stanowią zaledwie 30%, dziewczynki zaś — 40%. Chłopcy objęci opieką świetlic i półinternatów pochodzą częściej od pozostałych z negatywnych środowisk rodzinnych. W ramach bardzo ograniczonego włączania tych placówek do pracy nad dzieckiem społecznie nieprzysto-

suwanym ujawniła się jednak tendencja do kierowania do nich przede wszystkim uczniów najbardziej potrzebujących opieki.

Z obiadów w szkole korzysta 1/3 nieprzystosowanych społecznie chłopców i ponad połowa dziewcząt.

Zaledwie 11% nieprzystosowanych społecznie chłopców i 8% dziewczynek należało do szkolnych kół zainteresowań lub uczęszczało na zajęcia do domów kultury. Podczas jednak gdy opieką świetlic i półinternatów były obejmowane przede wszystkim dzieci wychowujące się w negatywnych środowiskach rodzinnych, tendencja taka nie wystąpiła w odniesieniu do korzystających z kół zainteresowań i domów kultury. Uczestnictwo w nich łączyło się raczej z pochodzeniem z rodzin, mogących zapewnić dzieciom nieco lepszą opiekę. Potwierdził się więc zasygnalizowany już w różnych innych badaniach<sup>18</sup> problem pewnej elitarności tego typu placówek, w których uczestnictwo łączy się z zachętą ze strony domu i jego opieką przy zapisywaniu tam i odprowadzaniu młodszych dzieci.

Dodać jeszcze trzeba, że podczas gdy ujawniona w niniejszych badaniach działalność o charakterze opiekuńczym w okresie trwania roku szkolnego była zupełnie znikoma, wiele tych dzieci (ok. 2/3) było obejmowanych akcją letnią i przebywało na koloniach lub obozach.

Pozostaje jeszcze niezmiernie trudny do uchwycenia problem działalności skierowanej na trudności w nauce uczniów nieprzystosowanych społecznie. Jest to oczywiście problem bardzo szeroki, dotyczący właściwie całego systemu szkolnego, wykraczający znacznie poza uwzględnione w niniejszych badaniach kwestie dotyczące pomocy udzielanej pojedynczym nieprzystosowanym społecznie dzieciom mającym trudności w nauce. Jest to problem programów szkolnych, wymagań stawianych uczniom i nauczycielom, stosunku do dzieci mniej zdolnych, możliwości osiągnięcia przez nie sukcesów na terenie szkoły itd. W badaniach naszych ograniczono się do bardzo wąskiej kwestii — pomocy w nauce udzielanej dzieciom nieprzystosowanym społecznie na terenie szkoły i do korzystania przez szkołę z porad poradni wychowawczo-zawodowych. Badaniom w tych poradniach było poddanych aż ok. 2/3 uczniów nieprzystosowanych społecznie, przy czym kierowanie ich na te badania było związane przede wszystkim z ich trudnościami w nauce szkolnej. Dzieci korzystające z pomocy w nauce na terenie szkoły są natomiast bardzo nieliczne — 17% nieprzystosowanych społecznie chłopców i 28% dziewcząt; rozmiary tej pomocy wydają się niewspółmierne do potrzeb. Jakkolwiek poradnie objęły badaniami stosunkowo dużo uczniów nieprzy-

---

<sup>18</sup> A. Kamiński: *Wychowanie rekreacyjne w placówkach pozaszkolnych* (w:) Kamiński: *op. cit.*

stosowanych społecznie, niektóre spośród informacji uzyskanych w I etapie badań sygnalizują pewne problemy związane z tym poradnictwem. W I etapie badań nauczyciele wymienili ok; 8% ogółu dzieci uczęszczających do objętych badaniami klas jako wymagające porad psychologiczno-lekarskich. Znaczna jednak część tych dzieci (od 2,5 do 5% w różnych szkołach) została wymieniona, mimo że dzieci te przeszły już badania psychologiczne w poradni. Ujawniła się tu, jak się zdaje, odczuwana przez nauczycieli potrzeba niepoprzestawania na samej tylko diagnostyce, ale prowadzenia w niektórych przypadkach długofalowej pracy reedukacyjno-terapeutycznej z nieprzystosowanym społecznie dzieckiem i jego rodziną.

Na zakończenie omawiania wyników dotyczących działalności szkoły w odniesieniu do dzieci nieprzystosowanych społecznie raz jeszcze podkreślić trzeba ważną sprawę, kilkakrotnie już w tej pracy sygnalizowaną. Ujawniony w niniejszych badaniach problem nieprzystosowania społecznego zdaje się wykraczać — zarówno z uwagi na jego rozmiary, jak i uwarunkowania — poza jednostkowe tylko, indywidualne problemy poszczególnych uczniów, mających z różnych względów specjalne trudności przystosowawcze. Dlatego też myśląc o środkach zaradczych i rozwiązaniach tego problemu musimy uwzględniać także szersze ich aspekty, takie np., jak sprawa pomocy rodzinie w jej funkcjach opiekuńczo-wychowawczych czy sprawa odpowiednich programów szkolnych. Bo wiem „dla kultury narodu ważny jest nie tylko zasób i rodzaj wiedzy, którą chłopcy i dziewczęta wyniosą ze szkoły [...], lecz także wyniesione z tej szkoły nawyki społeczne: dyscypliny, punktualności, dobrej roboty, wartościowego spędzania czasu wolnego itp. Programy szkolne powinny więc umożliwić każdemu uczniowi ukończenie tej szkoły z powodzeniem, rozstanie się ze szkołą bez poczucia krzywdy, bez nienawiści do niej i do nauczycieli, z aprobowanymi nawykami ładu”<sup>19</sup>.

## V. WNIOSKI

1. Przedstawione w niniejszej pracy wyniki wskazały na znaczne rozmiary nieprzystosowania społecznego u uczniów warszawskich szkół podstawowych. Przy łącznym uwzględnieniu uczniów z objawami nieprzystosowania społecznego i szkolnego okazuje się, że co ósmy chłopiec z klas III—IV, co szósty chłopiec z klas V—VI i co piąty uczeń z klas VII—VIII warszawskich szkół podstawowych wymaga specjalnego traktowania z uwagi na objawy nieprzystosowania społecznego lub

---

<sup>19</sup> Kamiński: *op. cit.*, s. 100.

znaczne trudności w nauce rzutujące na postępy szkolne. Nie objęto przy tym innych jeszcze kategorii uczniów, wymagających szczególnego traktowania ze względu na problemy zdrowotne, osobowościowe lub środowiskowe. Ocena tych rozmiarów wymaga uwzględnienia możliwości zapewnienia odpowiedniej opieki nad uczniem przez rodzinę wielkomięjską, wymaga także uwzględnienia faktu, że realizowane obecnie programy szkolne są bardzo obszerne, stawiające wysokie wymagania zarówno uczniom, jak i nauczycielom.

2. Badania ujawniły duże różnice w rozmiarach nieprzystosowania społecznego na terenie poszczególnych szkół. Różnice te (zależne także m.in. od tego, w jakim stopniu nauczyciele znają swoich uczniów) zdają się łączyć przede wszystkim ze specyfiką rejonów niektórych szkół, mających mniej korzystne warunki dla prawidłowej socjalizacji zamieszkałych tu dzieci. Różnicę te powinny być wzięte pod uwagę przy planowaniu zagospodarowaniu danego terenu i programowaniu pracy szkół, jeśli szkoły te mają dążyć do wyrównania braków wyniesionych przez uczniów z ich domów rodzinnych.

3. W uzyskanym na podstawie przyjętej definicji obrazie nieprzystosowania społecznego najczęstszy jest zespół zachowań wskazujących na zaniedbanie uczniów nieprzystosowanych społecznie: ich wielogodzinne wałęsanie się bez kontroli po ulicach, wagar, przebywanie w towarzystwie zdemoralizowanych kolegów. U chłopców młodszych przy tym inicjującą rolę w narastaniu procesu nieprzystosowania społecznego zdają się odgrywać wagar, u chłopców starszych zaś znaczenia takiego nabiera przebywanie w środowisku, zdemoralizowanych kolegów.

4. Przedstawione wyniki wskazują na zwiększanie się odsetka uczniów nieprzystosowanych społecznie w klasach starszych w porównaniu z młodszymi, na większe nagromadzenie i nasilenie objawów nieprzystosowania społecznego u starszych niż u młodszych uczniów.

5. Odsetki dziewcząt wymienianych jako nieprzystosowane społecznie są niemal czterokrotnie mniejsze od odpowiednich odsetków chłopców; Dziewczęta jednak z najstarszych klas — wprawdzie mniej liczne od chłopców — są bardziej od nich zdemoralizowane.

6. Badania wskazują na kumulację wraz z wiekiem objawów nieprzystosowania społecznego oraz poważnych trudności i niepowodzeń w nauce szkolnej. Trudności tę datują się u wielu uczniów nieprzystosowanych społecznie od początkowych klas szkoły, podstawowej: stwierdza się bowiem u nich często trudności w nauce czytania i pisanie, a także opanowanie tych podstawowych dla nauki szkolnej umiejętności poniżej poziomu klasy, w której się aktualnie uczą.

Wskazuje to m. in. na potrzebę indywidualizacji, uwzględniania w pracy pedagogicznej szkoły różnych możliwości uczniów i różnych ich problemów środowiskowych. Szczególna przy tym uwaga powinna być zwrócona na początkowy okres nauki szkolnej, na występujące wówczas trudności w nauce, u tych zwłaszcza dzieci, które wychowują się w negatywnych środowiskach rodzinnych.

7. Przeważająca część uczniów nieprzystosowanych społecznie rekrutuje się z rodzin nie potrafiących z różnych (także i obiektywnych) względów sprostać swoim zadaniom opiekuńczo-wychowawczym. Sprawa pomocy rodzinie poprzez stworzenie lepszych warunków opieki nad dzieckiem wysuwa się jako ważny wniosek płynący z przedstawionych tu badań. Postulat ten powinien być oczywiście rozpatrywany wszechstronnie — z uwzględnieniem rozwiązań dotyczących różnych dziedzin (polityki zatrudnienia, płac, świadczeń socjalnych, organizacji handlu i usług itp.). W obecnej sytuacji powszechnego niemal zatrudnienia kobiet zwraca uwagę (szczególnie wyraźna w wynikach niniejszych badań) pilna potrzeba zwiększenia możliwości korzystania przez uczniów z dobrze pracujących świetlic i półinternatów.

8. Przedstawione wyniki wskazują na potrzebę otoczenia szczególną opieką dzieci z rodzin alkoholików. Dzieci te są wyraźnie nadreprezentowane wśród uczniów nieprzystosowanych społecznie (są one zaś w ogóle — jak wskazują poprzednie oszacowania — bardzo liczne w przeciętnej populacji uczniów). Alkoholizm rodziców rzutuje (jak wynika z niniejszych badań) na kumulację u dzieci objawów nieprzystosowania społecznego i szkolnego oraz na większe nasilenie picia alkoholu w starszych klasach szkoły podstawowej.

9. Rozmiary picia i nadużywania alkoholu przez uczniów ustalone na podstawie informacji od nauczycieli są znacznie zaniżone w zestawieniu z danymi z ankiety anonimowej przeprowadzonej w objętych badaniem szkołach. Wyniki badań tą ankietą wskazują na powstawanie już w starszych klasach szkoły podstawowej obyczaju picia wina w stosunkowo dużych ilościach przy okazji różnych spotkań towarzyskich. Jest to obyczaj występujący szczególnie wyraźnie w starszych klasach szkoły podstawowej.

10. Wymowne jest zestawienie wyników charakteryzujących częste spędzanie czasu przez uczniów nieprzystosowanych społecznie na waleśnianiu się w towarzystwie zdemoralizowanych kolegów oraz wyników wskazujących na wyraźną już u nich w starszych klasach rolę picia alkoholu jako jednego z elementów tych spotkań z wynikami wskazującymi na niski poziom kulturalny ich środowisk rodzinnych, przekazujących często dzieciom wzory nadmiernego picia, a także z danymi o minimalnym odsetku tych uczniów biorących udział w pracach szkolnych kół za-

interesowań lub uczęszczających do domów kultury. Szczególnie ważna wydaje się na tym tle potrzeba stwarzania możliwości budzenia i rozwijania u nich zainteresowań, a także uczenia różnych sposobów wartościowego spędzania czasu wolnego, m. in. poprzez udostępnienie im szerszego uczestnictwa w różnego typu zajęciach pozalekcyjnych.

11. Badania wskazują wprawdzie na stosunkowo szerokie uczestnictwo uczniów nieprzystosowanych społecznie w zorganizowanej akcji letniej, a także na dość częste korzystanie w stosunku do nich z porad psychologiczno-wychowawczych, nauczyciele jednak uważają za potrzebne w stosunku do wielu spośród nich dalsze konsultacje psychologiczno-lekarskie, uczniowie ci są w minimalnym tylko stopniu objęci w trakcie roku szkolnego podstawową opieką świetlic i półinternatów, a nauczyciele nie znają dostatecznie ich sytuacji. W zestawieniu z dużymi brakami w zakresie realnej pomocy niesłuszne wydaje się wprowadzanie takich środków, jak ewidencja uczniów nieprzystosowanych społecznie. Zdaje się to nie tylko mieć charakter działalności pozornej, ale i stwarzać niebezpieczeństwo naznaczenia dziecka, wyrobienia mu trwałej negatywnej opinii, utrudniającej potem zmianę jego zachowania. W badaniach niniejszych zaś ujawniła się grupka dzieci, których zachowanie i opinie o nim uległy w półrocznym okresie zmianie; przechowywanie takiej opinii sformułowanej na piśmie może stanowić o napiętnowaniu tych uczniów.





Halina Janowska

## PRZYCZYNY SIEROCTWA RODZINNEGO W ŚWIETLE BADAŃ OGÓLNOPOLSKICH

### I. WSTĘP

Pojęcie sieroctwa społecznego pojawia się w literaturze przedmiotu najczęściej w dwóch znaczeniach. W sensie szerszym obejmuje swym zasięgiem wszelkie te sytuacje, w których rodzice nie wypełniają podstawowych obowiązków rodzicielskich, w sensie węższym — jedynie te przypadki, w których całkowitą opiekę nad dzieckiem przejęły instytucje finansowane przez państwo, a więc rodziny zastępcze i placówki opiekuńczo-wychowawcze<sup>1</sup>. W pierwszym przypadku mówimy o pojęciu sieroctwa społecznego *sensu largo*, w drugim — *sensu stricto*<sup>2</sup>.

W znakomitej większości prac z zakresu pedagogiki opiekuńczej<sup>3</sup> pomijane bywa to rozróżnienie. Niekiedy skrótowo określa się sieroctwo, społeczne jako „sieroctwo”, co prowadzi z kolei do niepożądanych skojarzeń z sieroctwem naturalnym.

A. Szymborska<sup>4</sup> określa pojęcie sieroctwa społecznego jako „obiektywną sytuację, której wspólnymi elementami byłyby:

— braku opieki i oddziaływań wychowawczych ze strony żyjących rodziców w stosunku do swego dziecka, oraz

— fakt długotrwałego pobytu dziecka w środowisku innym niż dom jego rodziców, połączony z brakiem kontaktów lub kontaktem, niewystarczającymi pomiędzy, dzieckiem a rodzicami”.

<sup>1</sup> A. Szymborska: *Sieroctwo społeczne*, Warszawa 1969, s. 15.

<sup>2</sup> M. Jarosz: *Problemy dezorganizacji rodziny*, Warszawa 1979, s. 75.

<sup>3</sup> Por. J. Szuchnik: *Opieka całkowita nad dzieckiem w Polsce Ludowej (zestawienie bibliograficzne w wyborze)*, Warszawa 1986; materiały powielone, dostępne w Dokumentacji Instytutu Badań nad Młodzieżą.

<sup>4</sup> Szymborska: *op. cit.*, s. 16.

Ujęcie to budzić może dwojakiego rodzaju zastrzeżenia. Po pierwsze — termin sieroctwo społeczne w odniesieniu do dzieci przebywających w placówkach państwowych, a więc pod społeczną opieką, wydaje się merytorycznie fałszywy, po wtóre — podana wyżej definicja dopuszcza pewną dowolność interpretacji. W szczególności dotyczy to problemu kontaktu dziecka z rodziną. Z punktu widzenia potrzeb emocjonalnych dziecka kontakty te wówczas są „wystarczające”, gdy są jak najczęstsze i najregularniejsze. Wychowawcy mają jednakże inne kryterium oceny: im bardziej zdemoralizowane środowisko rodzinne, tym mniej pożądane kontakty dziecka z rodzicami; wizyty składane dziecku przez nietrzeźwego ojca kilka razy do roku są aż nadto „wystarczające”. Tak więc rozstrzygnięcie, czy kontakty rodziny z dzieckiem są wystarczające, czy też niewystarczające, napotyka na barierę w postaci braku obiektywnych kryteriów takiej oceny.

W niniejszym opracowaniu proponuję, by pojęcie sieroctwa społecznego objęło jedynie te sytuacje, w których mimo niewypełniania przez rodziców podstawowych obowiązków rodzicielskich państwo nie przejęło dotąd całkowitej opieki nad dzieckiem. Natomiast sytuacje dzieci, które skierowane zostały do rodzin zastępczych lub placówek opiekuńczych, proponuję określić mianem sieroctwa rodzinnego. W tym ujęciu zakresy pojęć „sieroctwo społeczne” i „sieroctwo rodzinne” wykluczałyby się nawzajem.

Nie znamy „ciemnej liczby”<sup>5</sup> dzieci — sierot społecznych, których sprawy nie dotarły do sądów opiekuńczych lub pogotowia opiekuńczego, gdyż ustalenie tej liczby byłoby możliwe jedynie na podstawie reprezentatywnych badań środowiskowych prowadzonych w skali kraju, liczba spraw opiekuńczych stanowić może jedynie pośredni wskaźnik tego zjawiska. Nie wiemy też, czy przyczyny sieroctwa, które kryje owa ciemna liczba, są w swej strukturze podobne do przyczyn sieroctwa rodzinnego.

Nasilenie sieroctwa społecznego — jak już wspomniano — ocenić by można dokładnie i rzetelnie jedynie na podstawie reprezentatywnych i wnikliwych badań środowiskowych realizowanych w skali kraju, przy założeniu, że wypracowano by ostre, jednoznaczne kryteria klasyfikacji przypadków. Próby szacunków popartych danymi statystycznymi, które objęły dane o przestępczości, prostytucji czy alkoholizmie rodzin, utrudnione są niesumowalnością przypadków, krzyżowaniem się zakresów zjawisk patologicznych w rodzinie, wreszcie brakiem informacji o dietności tych rodzin. Mimo tych trudności M. Jarosz podjęła taką

---

<sup>5</sup> Pojęciem „ciemnej liczby” używanym w kryminalistyce i kryminologii obejmuje się liczbę przestępstw lub sprawców nie wykrytych.

próbę szacując liczbę dzieci w wieku 0—17 lat zagrożonych procesem wykołejenia społecznego — na skutek niedostatecznej opieki wychowawczej — na ok. 1 milion<sup>6</sup>, tj. 10% ogółu zbiorowości w tej kategorii wieku.

Nasilenie sieroctwa rodzinnego obliczone dla kategorii wieku 4—19 lat (tj. z pominięciem dzieci przebywających w domach małego dziecka) wyniosło w 1978 r. w liczbach bezwzględnych 44 500, tj. 5 na 1 000.

Dynamika sieroctwa rodzinnego, szacowana na podstawie współczynnika skierowań do placówek opiekuńczo-wychowawczych w latach 1965—1977<sup>7</sup>, wykazuje blisko dwukrotny wzrost nasilenia zjawiska. W 1965 r. wskutek postępowania opiekuńczego skierowano do placówek 16 436 dzieci (współczynnik na 1000 osób wynosił 1,42), w 1976 r. — 29 229 (współczynnik —2,89).

Liczba dzieci będących pod nadzorem sądów opiekuńczych również wzrosła w tym okresie dwukrotnie, a w porównaniu z rokiem 1958 — ponad trzykrotnie. Brak jest obiektywnego wskaźnika dynamiki zjawiska sieroctwa społecznego, jakkolwiek znaczny wzrost liczby spraw opiekuńczych świadczyć może pośrednio o jego nasileniu się.

Tak więc sieroctwo społeczne i wynikające z niego sieroctwo rodzinne należą w Polsce do nasilających się zjawisk patologii społecznej. Z tego względu podjęcie badań ogólnopolskich poświęconych analizie przyczyn sieroctwa rodzinnego wydawało się zadaniem szczególnie ważnym. „Pragnąc ograniczyć przejawy patologii — pisze M. Jarosz — należy przede wszystkim wiedzieć jaki jest zakres i kompozycja zjawisk negatywnych [...], następnie można by sporządzić bilans potrzeb i zastanowić się, jak je zaspokoić kompleksowo, gdyż jak wiadomo potrzeby rodzin specjalnej troski dotyczą tak kwestii materialnych typu: dochody, mieszkanie itp., jak i dostępu do oświaty, kultury, służby zdrowia. Wiemy również, że istniejące formy pomocy nie sala ją egzaminu”<sup>8</sup>.

Prace poświęcone analizie przyczyn sieroctwa rodzinnego w Polsce można by podzielić na trzy kategorie<sup>9</sup>:

1. Opracowania statystyczne, w których z reguły podaje się jedną, dominującą przyczynę umieszczenia dziecka w placówce opiekuńczej;

---

<sup>6</sup> Jarosz: op. cit., s. 195—197.

<sup>7</sup> A. Strzembosz: *Zapobieganie niedostosowaniu społecznemu dzieci i młodzieży*, Warszawa 1979, s. 25.

<sup>8</sup> M. Jarosz: *Naznaczeni*. „Kultura”, 1979, nr 16.

<sup>9</sup> Por. *Raport o stanie sieroctwa społecznego. Materiały na Ogólnopolską Konferencję Naukowo-Pedagogiczną*, Puławy 1973; H. Filipczuk: *Gdzie jest ich miejsce*, Warszawa 1978; H. Filipczuk: *Są takie dzieci*, Warszawa 1961; Szymborska: op. cit., i inne, por. Szućnik: op. cit.

2. Pogłębione analizy przypadków (*case study*);

3. Analizy struktury przyczyn zjawiska na podstawie badań niereprezentatywnych.

W tym świetle zarysowała się potrzeba pogłębionych badań, które zrealizowane na reprezentatywnej próbie ogólnopolskiej pozwoliłyby odpowiedzieć na pytania związane z makrospołecznymi i mikrospołecznymi uwarunkowaniami sieroctwa rodzinnego w skali kraju.

Badania takie podjęto w Pracowni Problemów Opieki Całkowitej Instytutu Badań nad Młodzieżą w ramach problemu węzłowego XVIA. 5.0 — „Modernizacja systemu socjalno-opiekuńczego w PRL”<sup>10</sup>.

Badania prowadzono w dwóch etapach. Etap I, zrealizowany w 1978 roku, poświęcony był problemom organizacyjnym i wychowawczym państwowych domów dziecka. Uzyskano w badaniach — między innymi — podstawowe informacje dotyczące demograficzno-społecznych cech całej populacji dzieci i młodzieży przebywających aktualnie w państwowych domach dziecka, a ponadto dane o liczbie wychowanków. Dane te pozwoliły na obliczenie współczynnika sieroctwa rodzinnego dla poszczególnych województw w kraju. Zebrane informacje dotyczyły blisko 24 000 wychowanków domów dziecka; stanowią one podstawę tej części naszej analizy, która dotyczy mikro społecznych przyczyn sieroctwa rodzinnego.

Etap II zrealizowano w połowie roku 1980 na reprezentatywnej grupie 520 wychowanków przebywających w domach dziecka na terenie całego kraju. Celem badań było dokonanie strukturalnej analizy, przyczyn sieroctwa rodzinnego i ich wzajemnych powiązań. Dla zaznaczenia szczególnych potrzeb tej grupy dzieci<sup>11</sup> wiele uwagi w badaniach poświęcono również, takim. problemom, które uznać można raczej za skutki niż przyczyny sieroctwa rodzinnego, a mianowicie — problemom zaburzeń rozwojowych, patologii osobowości<sup>12</sup> i zaburzeń zachowania badanych dzie-

---

<sup>10</sup> Raport z badań zrealizowanych w ramach problemu węzłowego dostępny jest w dokumentacji IBnM, patrz: *System opieki całkowitej (instytucje i zasady funkcjonowania)*, red. M. B a l c e r e k, Warszawa 1981 (materiały powielone).

<sup>11</sup> W literaturze przedmiotu zwraca się szczególną uwagę na specyfikę potrzeb wychowanków państwowych domów dziecka, por. D. C h r z a n o w s k a: *Potrzeby psychiczne małych dzieci a możliwości ich, zaspokajania w warunkach wychowania zbiorowego*, „Zagadnienia Wychowawcze a Zdrowie Psychiczne”, 1979 nr 1—2; H. F i l i p c z a k: *Czy zaspokajamy potrzeby emocjonalne dziecka*. „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze”, 1967 nr 9; H. F i l i p c z a k: *Jak zaspokoić emocjonalne potrzeby wychowanków domów dziecka*, „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze”, 1968, nr 5; M. J a k u b o w s k i: *Potrzeby psychospołeczne dzieci sierocych i drogi ich zaspokajania*, Referat na III Ogólnopolskiej Konferencji Pedagogiki Opiekuńczej, maj 1979 (maszynopis) i inne.

<sup>12</sup> Posługiwanie się pojęciem osobowości w stosunku do dzieci budzi kontrowersje wśród psychologów, omówienie problemu patrz: M. C h ł o p k i e w i c z: *Osobowość dzieci i młodzieży. Rozwój i patologia*, Warszawa 1980, s. 117—148.

ci. Skutki wychowania w rodzinach zdeorganizowanych stanowią-  
bowlm wtórnie dodatkowy powód umieszczenia dziecka w placówce opie-  
kuńczej i z tego względu mieszczą się w ramach omawianego tematu.

Poniżej wymieniamy najważniejsze hipotezy badawcze, które zostaną zweryfikowane w toku dalszej analizy.

1. Sieroctwo rodzinne i przestępczość mają pewien wspólny zakres uwarunkowań makrospołecznych; współczynnik sieroctwa rodzinnego na różnych obszarach kraju jest więc tym wyższy, im większe jest na tych terenach nasilenie przestępczości.

2. Pewne cechy demograficzno-społeczne i osobowościowe badanych dzieci mają inną strukturę (tj. odmienne rozkłady) na tych obszarach kraju, na których występuje większe nasilenie zjawisk patologii społecznej.

3. Nasilającym się w kraju zjawiskom patologii społecznej towarzyszy zmiana struktury niektórych cech demograficzno-społecznych i osobowościowych w zbiorowości wychowanków domów dziecka; zmiany te zmierzają w kierunku takiej ich struktury, jaka charakteryzuje obszary kraju o większym nasileniu zjawisk patologii społecznej.

4. W skali mikrospołecznej bezpośrednią i osiową przyczyną sieroctwa rodzinnego jest dezorganizacja rodziny<sup>13</sup> związana z osobowościowymi i społecznymi cechami rodziców, które upośledzają ich funkcjonowanie w określonych rolach społecznych.

5. Wbrew poglądom, iż „tylko część dzieci kierowanych do pogotowia pochodzi z rodzin tzw. marginesu społecznego” i „jedynie znikomy procent stanowią dzieci pochodzące z trudnych warunków bytowych”<sup>14</sup> — znakomita większość dzieci pochodzi właśnie z rodzin ekonomicznie upośledzonych, w których silnie zaznaczone są — i to w postaci skumulowanej — zjawiska patologii społecznej.

---

<sup>13</sup>M. Jarosz: *Problemy dezorganizacji rodziny*, Warszawa 1979, s. 98—101; A. Ratajczak: *Niektóre czynniki mogące wywierać wpływ na przestępczość nieletnich w Wielkopolsce*, (w:) A. Ratajczak (red.): *Przestępczość nieletnich w Wielkopolsce*, Poznań 1977 i inne prace omawiające zakres pojęcia dezorganizacji rodziny.

<sup>14</sup>H. Filipczak: *Przyczyny sieroctwa społecznego*, Referat na III Ogólnopolskiej Konferencji Pedagogiki Opiekuńczej, maj 1979 (maszynopis); T. Robak: *Wolne matki*, „Odra”, 1979, nr 9; w wymienionych pracach autorzy podkreślają, iż przemiany społeczno-ekonomiczne zachodzące we współczesnym świecie wpływają na zmiany struktury przyczyn sieroctwa społecznego poprzez zmiany kulturowe i obyczajowe, wzrost motywacji do zdobywania wykształcenia, wygodnego urządzania się w życiu itd. Rozszerzenie się zakresu przyczyn sieroctwa społecznego wpływałoby na spadek udziału tych przyczyn, które wiążą się ze skrajną patologią rodzin wychowujących dzieci.

6. Jeśli hipoteza 5 jest prawdziwa, należy przypuszczać, że stan zdrowia i poziom rozwoju fizycznego badanej grupy dzieci różni się na niekorzyść od przeciętnych w kraju.

7. W badanej grupie sierot rodzinnych częściej niż w całej zbiorowości dzieci i młodzieży odpowiednich grup wieku zaznaczone są takie rodzaje zaburzeń osobowości, które utrudniają prawidłowe funkcjonowanie społeczne.

8. W badanej grupie dzieci częściej niż wśród ogółu dzieci i młodzieży występują zachowania dewiacyjne świadczące o zagrożeniu demoralizacją

Metoda badań. Sieroctwo rodzinne obejmuje swym zakresem całą zbiorowość dzieci i młodzieży korzystających z różnych form opieki całkowitej. W 1978 r. na ogólną liczbę ok. 44 500 sierot rodzinnych<sup>15</sup>:

56% — przebywało w państwowych domach dziecka,

34% — w rodzinach zastępczych,

9% — w specjalnych zakładach wychowawczych dla dzieci i młodzieży niedostosowanej społecznie,

1% — w rodzinnych domach dziecka.

Zarówno w I, jak i II etapie badań skoncentrowano się jednak na zbiorowości dzieci objętych opieką państwowych domów dziecka jako na zbiorowości najliczniejszej i najbardziej reprezentatywnej. Kierowanie do rodzin zastępczych, specjalnych zakładów wychowawczych czy rodzinnych domów dziecka podyktowane jest bowiem specyficznymi i różnymi dla tych form opieki kryteriami selekcji.

W I etapie badań sondaż ankietowy miał w założeniu objąć wszystkie państwowe domy dziecka funkcjonujące aktualnie w kraju. Uzyskano zwrot ankiet (adresowanych do dyrektorów placówek) z 328 domów, w 10 przypadkach (3%) odpowiedzi nie udzielono. Uzyskane dane o wychowankach PDD dotyczyły 23 752 osób, tj. 97% ogółu.

W II etapie badań założono, iż wielkość próby z całej zbiorowości ok. 25 000 wychowanków wynosić miała 2,4%, tj. 600 osób.

Próba badawcza dobrana została metodą proporcjonalnego doboru losowego w następujący sposób:

— obliczono, jaki procent wychowanków (licząc od liczby 25 000) przypada na każde z 49 województw w kraju; taki sam procent obliczono od przyjętej liczebności próby (tj. od liczby 600); uzyskano stąd informacje co do liczby dzieci, które powinny być przebadane w danym województwie;<sup>16</sup>

---

<sup>16</sup> Podawane w tekście dane statystyczne pochodzą z zestawień statystycznych opracowanych w Departamencie Wychowania w Rodzinie, Szkole i Środowisku MOiW (maszynopis).



— obliczono następnie, jaki procent dzieci przebywa w każdym domu dziecka danego województwa; taki sam procent obliczono od tej liczby wychowanków, którzy mieli być przebadani w danym województwie; uzyskano na tej podstawie informacje co do liczby wychowanków, którzy powinni być przebadani w każdym z domów dziecka każdego województwa;

— pragnąc uchwycić najaktualniejsze dane o przyczynach sieroctwa rodzinnego nie losowano odpowiedniej dla danego domu dziecka liczby wychowanków spośród ogółu przebywających tam dzieci, lecz badano te z nich, które ostatnie przybyły do placówki, a więc najpierw dziecko ostatnie, później przedostatnie itd.

Należy zaznaczyć, że instrukcja dla dyrektora placówki, który wybierał przypadki do próby zgodnie z wymienionym wyżej kryterium, przewidywała wykluczanie z badań tych dzieci, które przybywały wprawdzie do placówki najpóźniej, lecz na zasadzie przeniesienia z innego domu dziecka, z zakładu wychowawczego lub rodziny zastępczej. Decyzja ta podyktowana była dwoma względami: w badaniach chodziło o najaktualniejszy rejestr przyczyn sieroctwa rodzinnego, sieroce losy dzieci przenoszonych z placówki do placówki mają zaś na ogół dłuższą historię. Po wtóre — dzieci przenoszone z innych placówek to na ogół grupa negatywnie wyselekcjonowana, w związku z czym zachodziła obawa, iż dyrektorzy placówek mogą przypadki te uprzywilejowywać dla lepszego zobrazowania trudności pracy wychowawczej w placówkach.

W toku badań zebrano informacje dotyczące 520 dzieci, co stanowi 87% projektowanej w próbie liczby. W rezultacie sprawdzenia proporcjonalności rozkładów dla poszczególnych województw stwierdzono nieznaczne niedoreprezentowanie województw wschodnich, na terenie których nasilenie sieroctwa rodzinnego jest najmniejsze.

Badania realizowane były w tym etapie również metodą sondażu ankietowego. Ankietę wypełniał wychowawca opiekujący się aktualnie dzieckiem. Wymagało to przeprowadzenia analizy dokumentów oraz uzupełnienia brakujących danych na podstawie wywiadu środowiskowego. Na ogół każdy wychowawca opracowywał tylko jeden przypadek mając na to 2 miesiące.

Wypełniana przez wychowawców ankiet<sup>16</sup> liczyła ok. 100 stron i składała się z następujących części:

- Pismo przewodnie do dyrektora domu dziecka.
  - Instrukcja dla wychowawcy wypełniającego ankietę:
- I. Charakterystyka społeczno-prawnej sytuacji dziecka.

---

<sup>16</sup> Ankietę jest do wglądu w Zakładzie Kryminologii Instytutu Państwa i Prawa PAN.

- II. Charakterystyka środowiska wychowawczego badanego oraz przyczyn skierowania do placówki opiekuńczej.
- III. Rozwój i stan zdrowia dziecka.
- IV. Osobowościowa i społeczna charakterystyka dziecka.
- V. Uwagi i wnioski.

Ponadto skonstruowano odrębne narzędzie badań nazwane „Kartą personalną opiekuna (opiekunki)”; do każdej ankiety dołączono 3 karty, gdyż w niektórych przypadkach — w co trudno uwierzyć — opiekunami dziecka były aż trzy osoby. Karty personalne były podstawą do zbierania informacji pozwalających na pogłębienie charakterystyki psychologicznej i społecznej tych osób, które stanowiły środowisko wychowawcze dziecka; byli to z reguły rodzice lub kolejni partnerzy matki, w rzadszych przypadkach — osoby z dalszej rodziny.

Należy podkreślić, że wszystkie informacje o badanych dzieciach zebrane zostały przez blisko 500 wychowawców, którzy wypełnili 520 ankiet i ok. 1 000 kart personalnych. Mimo dokładnych instrukcji, które przekazano naszym wychowawcom-ankietom, fakt, że badania realizowała tak wielka grupa osób, może rzutować na wiarygodność wyników. Dotyczy to w szczególności takich spraw, jak ocena poziomu alkoholizowania się rodziców i ocena warunków życia (zwłaszcza w tych przypadkach, w których trudno ustalić źródła i wysokość miesięcznych dochodów), a ponadto ocena stopnia poprawy w zachowaniu się dzieci, która nastąpiła pod wpływem oddziaływań wychowawczych w placówce (w tym przypadku optymistyczny obraz zeszyłych zmian można by interpretować jako mimowolną chęć pokazania własnych osiągnięć w pracy).

Ankiety kodowano systemem kodowania podwójnego z zaprogramowanym „czyszczeniem” zbioru danych, co zwiększyło prawdopodobieństwo rzetelności wyników.

## II. MAKROSPÓŁECZNE PRZYCZYNY SIEROCTWA RODZINNEGO

W 1979 r. w państwowych domach dziecka przebywało ok. 25 000 wychowanków<sup>17</sup>. Według danych szacunkowych ok. 0,3% dzieci i młodzieży w wieku 4—18 lat korzysta z opieki tych placówek. Poniższa mapka ilustruje nasilenie opieki wychowawczej domów dziecka w skali województw, a więc i pośrednio — względne nasilenie sieroctwa rodzinnego. Obliczenie rzeczywistego nasilenia sieroctwa rodzinnego na terenie poszczególnych województw nie jest w praktyce możliwe, zasadę rejoni-

---

<sup>17</sup> Źródło danych statystycznych — jak wyżej.

zacji stosuje się bowiem jedynie w przypadku skierowań do domów dziecka<sup>18</sup>.

Jako miarę nasilenia sieroctwa rodzinnego w każdym z województw przyjęto współczynnik obrazujący, jaka liczba dzieci i młodzieży przebywających w domach dziecka przypada na 1000 osób w wieku 4—18 lat zamieszkałych w tym województwie.

Największe nasilenie sieroctwa rodzinnego stwierdza się w województwach zachodnich i północnych oraz w dwu województwach wielkomiejskich — warszawskim i łódzkim, a ponadto w województwie chełmskim.

W związku z uzyskanymi wynikami nasunęła się hipoteza o zbieżności nasilenia sieroctwa rodzinnego i przestępczości<sup>19</sup>. Dla zweryfikowania tej hipotezy obliczono metodą korelacji rangowej Spearmana<sup>20</sup> siłę związku między nasileniem sieroctwa rodzinnego a nasileniem przestępczości<sup>18 19 20 21 22</sup> w 49 województwach. Zbieżność tych zjawisk okazała się znacząca statystycznie na wysokim poziomie istotności

Większe nasilenie sieroctwa rodzinnego znacząco częściej występuje w województwach o relatywnie wyższym wskaźniku liczby ludności zamieszkałej w miastach (wskaźnik urbanizacji), w województwach o najwyższych wskaźnikach migracji z lat bezpośrednio po II wojnie światowej oraz w województwach o relatywnie wyższym odsetku ludności zatrudnionej w przemyśle (wskaźnik industrializacji).

Wyniki badań A. Mościskiera<sup>23</sup> wskazują jednak na brak bezpośrednich związków między nasileniem przestępczości a poziomem urbanizacji i industrializacji, wpływ ten — według autora — mają określone zjawiska „będące determinantami przestępczości nie z a l e ż n i e

---

<sup>18</sup>Skierowanie dziecka do rodziny zastępczej lub rodzinnego domu dziecka odbywa się według innych zasad niż rejonizacja; odpowiednie dla tego właśnie dziecka warunki opiekuńczo-wychowawcze decydują: o umieszczeniu go w wybranej rodzinie lub w rodzinnym domu dziecka.

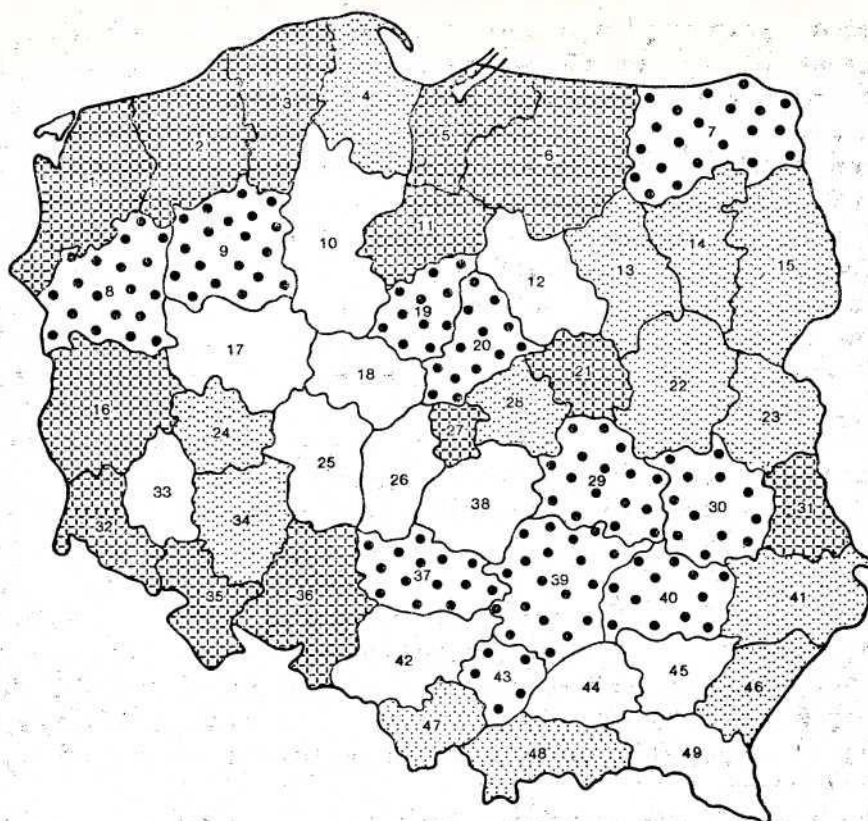
<sup>19</sup>Por. Jarosz: *Problemy...*, s. 80—81. Analiza, przestrzennego zróżnicowania przestępczości niealimentacji wskazuje na zależność zjawiska od poziomu rozwoju ekonomiczno-społecznego w różnych rejonach kraju.

<sup>20</sup>J. P. Guilford: *Podstawowe metody statystyczne w psychologii i pedagogice*, Warszawa 1960, s. 322.

<sup>21</sup>Współczynniki przestępczości w poszczególnych województwach obliczono na podstawie liczby skazanych nieletnich i dorosłych, por. *Rocznik statystyczny 1979*, Warszawa 1979, s. 461.

<sup>22</sup>Współczynnik korelacji rangowej  $r$  przy  $N = 49$  wynosi 0,570 —  $p < 0,001$ .

A. Mościskier: *Przestępczość w procesie szybkich zmian społecznych* (w:) *Zagadnienia nieprzystosowania społecznego i przestępczości w Polsce* (red.) J. Jasiński, Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1978, s. 162 oraz A. Mościskier: *Rozwój ekonomiczny, uprzemysłowienie i urbanizacja a przestępczość* (w:) *Zagadnienia nieprzystosowania...*, s. 125—142.



Województwa według współczynnika sieroctwa rodzinnego

Liczba dzieci w PDD w stosunku d-o 1000 osób w wieku przedprodukcyjnym

Województwa: 1 — szczecińskie, 2 — koszalińskie 3 — słupskie, 4 — gdańskie, 5 — elbląskie, 6 — olsztyńskie 7 — suwalskie, 8 — gorzowskie, 9 — pilskie, 10 — bydgoskie, 11 — toruńskie, 12 — ciechanowskie, 13 — ostrołęckie, 14 — łomżyńskie, 15 — białostockie, 16 — zielonogórskie, 17 — poznańskie, 18 — konińskie, 19 — wrocławskie, 20 — płockie, 21 — warszawskie stołeczne, 22 — siedleckie, 23 — białkopodlaskie, 24 — leszczyńskie, 25 — kaliskie, 26 — sieradzkie, 27 — łódzkie, 28 — skierniewickie, 29 — radomskie, 30 — lubelskie, 31 — chełmskie, 32 —5 jeleniogórskie, 33 — legnickie, 34 — wrocławskie, 35 — wałbrzyskie, 36 — piotrkowskie, 39 — kieleckie, 39—40 — tarnobrzeskie, 41 — zamojskie, 42 — katowickie, 43 — krakowskie, 44 tarnowskie, 45 — rzeszowskie, 46 — przemyskie, 47 — bielskie, 48 — nowosądeckie, 49 — krośnieńskie

[podkreślenie moje — H.J.] od procesów uprzemysławiania, Do takich zjawisk należą pewne formy ruchliwości społecznej i urbanizacji kultury”. Zjawiska te prowadzą z kolei do uruchomienia mechanizmów społecznych o charakterze kryminogennym, Mamy tu na myśli przede

wszystkim: przemiany więzi społecznej, osłabienie kontroli społecznej — szczególnie w anonimowych warunkach życia miejskiego, zawężenie funkcji wychowawczej rodziny; dysharmonię między aspiracjami a możliwościami ich zaspokojenia w ramach uznanego systemu norm — towarzysząca temu zjawisku anomia; powstawanie grup społecznych tworzących własny styl przystosowania społecznego, własną podkulturę kulturową kryminogenną lub wręcz przestępczą wzory zachowań.

Według koncepcji R. K. Mertona<sup>24</sup> struktura społeczna jest czynnikiem produkującym motywację zachowań ludzkich — konformistycznych i dewiacyjnych, które genetycznie nie różnią się między sobą. Dwa elementy struktury społecznej wywierają nacisk na jednostkę i ukierunkowują jej działania. Elementami tymi są:

1. Kulturowo określone cele uporządkowane według pewnej hierarchii wartości, składające się na schemat układu aspiracji.

2. Zinstytucjonalizowane środki do osiągnięcia tych celów — określające, regulujące i kontrolujące ich realizację, występujące w postaci norm<sup>25</sup>.

Zachowania dewiacyjne mogą być w tym ujęciu symptomami wzajemnej nieodpowiedności między systemem pożądaných wartości a systemem społecznie akceptowanych środków służących ich realizacji, formą przystosowania tych osób, które w ramach określonej struktury społecznej nie mogą realizować określonych wartości zgodnie z uznanym systemem norm.

Margines zachowań dewiacyjnych staje się tym szerszy, im większa jest proporcja osób, które nie mogą zaspokoić swoich potrzeb ani realizować aspiracji w ramach określonego normami systemu środków. Im wyższy poziom owego „nienasyceńia” wartościami, tym większy krąg osób mających ambiwalentny stosunek do norm społecznych i tym większe prawdopodobieństwo zachowań sprzecznych z normami. W rezultacie rodzą się grupowe style zachowań dewiacyjnych, co wpływa na zmniejszenie wykrywalności takich zachowań, gdyż — zgodnie z teorią dysonansu poznawczego — maleje w otoczeniu tendencja do widzenia ich jako sprzecznych z normami.

Można przypuszczać, że zjawisko sieroctwa społecznego oceniane na podstawie wskaźników pośrednich (współczynnik przestępstw niealimentacji, współczynnik spraw opiekuńczych, współczynnik sieroctwa rodzinnego) jest bardziej wiarygodnym wskaźnikiem dysharmonii wskazanych wyżej elementów struktury społecznej niż przestępczość.

<sup>24</sup> R. K. Merton: *Social Theory and Social Structure*, New York 1957.25

<sup>25</sup> K. Cygielska: *Przegląd teorii (w:) Zagadnienia patologii społecznej*.

Praca zbiorowa (red.) A. Podgórecki, Warszawa 1976, s. 96—97.

Zjawisko sieroctwa społecznego nie jest —tak jak popełnienie przestępstwa — zdarzeniem jednorazowym. Ma charakter ciągły, jest widoczne dla otoczenia, ujawnia się poprzez wiele wskaźników zachowań rodzicielskich widocznych tak w środowisku lokalnym, jak i w szkolnym, Społeczeństwo nie zatraciło wrażliwości na krzywdę dzieci, tak jak w wielu przypadkach zatraciło ją na zachowania niezgodne z prawem.

Stały wzrost współczynnika spraw opiekuńczych w sądach świadczyłby więc o tym, że dysharmonia wymienionych elementów struktury społecznej w kraju ulega stałemu nasileniu, mimo że nie znajduje to odzwierciedlenia w dynamice przestępczości ujawnionej<sup>26</sup>.

Obecnie pragnę nawiązać do dalszych hipotez sformułowanych we wstępie. Na podstawie wyników I etapu badań (1978 r.), który objął blisko 24 000 dzieci i młodzieży, zbadamy porównawczo w dwu typach województw — o wyższych i niższych współczynnikach sieroctwa rodzinnego — rozkłady następujących zmiennych: płeć i wiek badanych, sieroctwo naturalne i półsieroctwo naturalne, pozbawienie praw rodzicielskich, korzystanie przez dzieci z opieki psychiatrycznej.

Zgodnie z oczekiwaniami stwierdzono, że w województwach o wyższym współczynniku sieroctwa rodzinnego, a więc i większym nasileniu patologii społecznej, istotnie częściej zaznaczają się w badanym materiale takie zjawiska, jak sieroctwo i półsieroctwo naturalne, pozbawienie prawa wykonywania władzy rodzicielskiej, korzystanie przez badanych z opieki psychiatrycznej.

Gdy chodzi o płeć i wiek badanych, oczekiwano, że w województwach o wyższym współczynniku sieroctwa rodzinnego rozkłady tych zmiennych będą losowe z uwagi na to, że nie cechy dziecka, lecz cechy sytuacji rodzinnej mają tu większą wagę. Spodziewano się w związku z tym, że w województwach o niższych współczynnikach sieroctwa rodzinnego liczniej reprezentowani będą chłopcy oraz dzieci w przedziale wieku 13—15 jako sprawiające większe trudności wychowawcze. Przedział wieku 13—15 istotnie częściej reprezentowany był — tak jak tego oczekiwano w województwach o niższym współczynniku sieroctwa rodzinnego.

Gdy chodzi o płeć, nie stwierdzono istotnych różnic. Należałoby tu przypomnieć, że województwa o niższym nasileniu sieroctwa rodzinnego to zarazem województwa o stosunkowo większym udziale osób zatrudnionych w rolnictwie. W rodzinach rolników obecność chłopca w domu jest oczywiście bardziej pożądana. Z tego względu w rodzinach wielodzietnych, z których tylko część dzieci kierowanych jest do placówki, rodzice są bardziej skłonni do oddawania z domu dziewczynki niż chłopca.

---

Por. J. Jasiński: *Charakterystyka przestępczości ujawnionej* (w:) *Zagadnienia nieprzystosowania...*, s. 73.

Należy więc przypuszczać, iż dwie znoszące się, tendencje (do oddawania chłopców z domu jako sprawiających większe trudności wychowawcze i do zatrzymywania ich w domu zgodnie, z interesem rodziny) czynią z płci cechę, której rozkłady w dwu grupach województw nie są właściwym wskaźnikiem interesujących nas zależności.

Kolejna (3) hipoteza głosi, że nasilającym się w kraju zjawiskom patologii społecznej towarzyszy zmiana w zakresie struktury określonych cech badanych dzieci lub ich rodzin. Hipotezę tę próbowano zweryfikować na podstawie informacji pochodzących z I i II etapu badań, tj. porównawczo dla całej zbiorowości wychowanków domów dziecka w 1978 r. i dla reprezentatywnej próby nowo przyjętych wychowanków w 1980 r. (należy zaznaczyć, że próba ta nie jest próbą z tej samej zbiorowości; różnic w rozkładach zmiennych nie należy więc interpretować jako wynikających z niewłaściwego doboru próby).

Zakładamy, że jeśli rozkłady badanych wyżej zmiennych (por. hipoteza 2) będą w całej badanej próbie bardziej zbliżone do tych, które obserwowaliśmy w województwach o wyższym współczynniku sieroctwa rodzinnego, przemawiać to będzie za wzrostem nierównowagi pewnych elementów struktury społecznej — zgodnie z koncepcją Mertona. Odsetek dzieci do lat 13 wynosił w I etapie badań 43,9, w II etapie — 70. Odsetek rodzin, w których co najmniej jedno z rodziców pozbawione było prawa wykonywania władzy rodzicielskiej, wynosił w I etapie — 20, w II — 34,4. Wskaźnik obrazujący udział dzieci leczących się psychiatrycznie wzrósł z 6 do 8%. Jak dotąd podane różnice w rozkładach zmiennych wyraźnie wskazują na trafność sformułowanej hipotezy. Zaskakujący wynik daje jednak porównanie nasilenia sieroctwa naturalnego i półsieroctwa naturalnego w I i II etapie badań. W I etapie badań dzieci-sieroty naturalne stanowiły 6% całej zbiorowości, w II etapie — jedynie 1,4%. Analogicznie, odsetek półsierot naturalnych w I etapie badań wynosił 31, w drugim jedynie 17. Jak należy interpretować te — niezgodne z oczekiwaniem — wyniki? Po pierwsze — na skutek wzrostu alkoholizmu w kraju <sup>27</sup> wzrasta patogeniczna rola ojca-alkoholika w rodzinie, co wpływa na relatywny wzrost udziału rodzin pełnych w badanej zbiorowości, a więc zmniejszanie się odsetka dzieci — sierot i półsierot naturalnych. Po drugie — niebagatelny wpływ na strukturę form opieki nad dzieckiem miało podwyższenie stawek finansowych dla rodzin zastępczych oraz wielka akcja społeczno-propagandowa podjęta w Międzynarodowym Roku Dziecka. Okazało się mianowicie, że w ciągu ostatnich 3 lat liczba dzieci w domach dziecka zmalała w 1980 r. z 25 000

---

<sup>27</sup> Por. S. Szelhaus, J. D. Wójcik; *Rozmiary, dynamika, determinanty i skutki spożycia alkoholu (w:) Zagadnienia nieprzystosowania...*, s. 187—210.



do poniżej 22 000, podczas gdy w tym samym okresie liczba dzieci w rodzinach zastępczych podwoiła się osiągając 22 200<sup>28</sup>. Wzrosły również wskaźniki adopcji i zasięgu opieki wychowawczej rodzinnych domów dziecka. Zmiana struktury form opieki nad dzieckiem pociągnęła za sobą zmniejszenie udziału sierot naturalnych i półsierot naturalnych wśród dzieci kierowanych do domów dziecka, gdyż dzieci te częściej bywają kierowane do adopcji, rodzin zastępczych i rodzinnych domów dziecka.

Próba weryfikacji hipotezy 2 i 3 poparta jest analizą zaledwie kilku zależności między zmiennymi. Tak wąski zakres analizy wynika z braku szerszej informacji dotyczącej dzieci i ich rodzin w I etapie badań, poświęconych — jak wiadomo — organizacyjnym i wychowawczym problemom placówek.

### III. MIKROPOLECZNE PRZYCZYNY SIEROCTWA RODZINNEGO

Przedmiotem rozważań w tym rozdziale będą problemy związane z wadliwym funkcjonowaniem wychowawczym rodziny prowadzącym w konsekwencji do sieroctwa rodzinnego.

Przyczyny sieroctwa rodzinnego analizujemy w dwojaki sposób: badając w kilku wyróżnionych typach rodzin najczęściej występujące zespoły czynników, które w konsekwencji prowadzą do sieroctwa rodzinnego, oraz badając częstość występowania określonych czynników we wszystkich typach rodzin.

1. Typologię badanych rodzin skonstruowano biorąc pod uwagę dwa kryteria:

— poziom emocjonalnych zaburzeń w kontaktach między członkami rodziny,

— poziom zaburzeń w funkcjonowaniu społecznym rodziców dziecka.

Na podstawie wywiadów środowiskowych i uzyskanych stąd informacji można było z pewnym uproszczeniem zastosować dychotomiczne podziały badanych przypadków według wymienionych wyżej 'kryteriów', a więc podzielić rodziny na takie, w których poziom zaburzeń emocjonalnych w kontaktach między członkami rodziny jest znaczny i wychowawczo niekorzystny, oraz takie, w których atmosfera emocjonalna rodziny nie budzi — z punktu widzenia wychowawczego — większych zastrzeżeń; w odniesieniu do drugiego z wymienionych kryteriów — zaburzeń w funkcjonowaniu społecznym rodziców dziecka — dokonanie dychotomicz-

<sup>28</sup> M. Balcerek: *Opieka całkowita nad dzieckiem w świetle teoretycznych koncepcji wychowania opiekuńczego oraz założeń polityki opiekuńczej państwa fw:) System opieki całkowitej...*

nego podziału nie nastęcało większych trudności z uwagi na obiektywność wskaźników; wyraźnie zarysowały się dwie grupy rodzin: takie, w których co najmniej jedno z rodziców wykazywało skumulowane objawy niedostosowania społecznego, i takie, w których żadna z osób opiekujących się dzieckiem nie zachowywała się w sposób sprzeczny z podstawowymi normami współżycia społecznego.

Krzyżując wymienione wyżej dychotomiczne podziały uzyskano typologię, która pozwala wyróżnić 4 kategorie rodzin; są to rodziny o:

1) nie zaburzonych zachowaniach społecznych i nie zaburzonych kontaktach emocjonalnych między jej członkami; na 502 rodziny, w których udało się uzyskać informacje, przypada na tę grupę 7,1%;

2) rodziny o nie zaburzonych zachowaniach społecznych i zaburzonych kontaktach emocjonalnych — 8,5%;

3) rodziny o zaburzonych zachowaniach społecznych i nie zaburzonych kontaktach emocjonalnych — 6,3%;

4) rodziny o zaburzonych zachowaniach społecznych i zaburzonych kontaktach emocjonalnych — 78,2%.

Jak stąd widać, blisko 80% dzieci — sierot rodzinnych wychowywało się w środowiskach zdecydowanie patologicznych i kryminogennych.

Obecnie omówimy te przyczyny sieroctwa rodzinnego, które najczęściej pojawiały się w 4 wyróżnionych grupach rodzin.

Niewydolność wychowawcza rodzin pierwszej grupy, a więc rodzin „nie zaburzonych”, wiąże się najczęściej z trudnościami materialnymi lub mieszkaniowymi, wielodzietnością, poważną chorobą somatyczną lub kalectwem jednego z rodziców, nagłą śmiercią matki w sytuacji, gdy ojciec nie może zapewnić dziecku właściwej opieki. Występują tu także przypadki chorób psychicznych; sam fakt choroby nie powoduje wyraźnych konfliktów w tych rodzinach, utrudnia jednak funkcjonowanie osoby chorej w roli opiekuna — przebywa ona najczęściej przez dłuższe okresy w szpitalu psychiatrycznym. Najbardziej pojawiają się w tej grupie rodzin przyczyny skierowania dziecka do placówki związane z trudnościami wychowawczymi. Charakterystyczna jest też tu „pojedynczość” występowania przyczyn sieroctwa rodzinnego. Najczęściej zachodzi zdarzenie losowe (np. wymówienie mieszkania, choroba, wypadek, śmierć opiekuna), które uniemożliwia dalszy pobyt dziecka w domu rodzinnym.

W drugiej grupie rodzin, w których zaburzeniu kontaktu emocjonalnego nie towarzyszą zachowania nie akceptowane społecznie, przyczyny umieszczenia dziecka w placówce opiekuńczej są nieco inne w przypadkach nieporozumień małżeńskich niż w przypadkach, gdy w zgodnej rodzinie zakłócona zostaje komunikacja emocjonalna między co najmniej jednym z rodziców a dzieckiem.

Jeszcze inny rodzaj sytuacji rodzi, fakt wychowywania dziecka przez samotną matkę lub — sporadycznie — przez samotnego ojca. Wymienione sytuacje omówimy kolejno.

Nieporozumienia między rodzicami dziecko przeżywa niekiedy mocniej niż oni sami, gdyż odczuwa potrzebę opowiedzenia się po którejś ze stron, co prowadzi do wewnętrznego konfliktu. Separacja czy rozwód stanowią dla rodziców rozwiązanie trudnej sytuacji osobistej. Dla dziecka natomiast, rozstanie rodziców stwarza trudną sytuację emocjonalną, gdyż wiąże się z utratą bliskiej osoby, z którą kontakty będą odtąd sporadyczne lub też ustaną zupełnie. W badanych przypadkach rozwiedzeni rodzice najczęściej starali się ułożyć własne życie osobiste, traktując dziecko jako przeszkodę w realizowaniu dalszych planów małżeńskich.

W zgodnych rodzinach zakłócenie komunikacji emocjonalnej z dzieckiem i powstające na tym tle trudności wychowawcze wiążą się — w badanych przypadkach — najczęściej ze specyficznym układem relacji między rodzicami. Jedno z nich — niemal z reguły ojciec — dominuje w małżeństwie i zachowuje się wobec żony i dziecka despotycznie i nietolerancyjnie. Uległa matka przenosi na dziecko swój wzór zachowań wobec małżonka — nie stawia wymagań — często ukrywa przewinienia dziecka przed ojcem, daje dziecku w tajemnicy pieniądze itd. Dziecko wychowuje się w atmosferze agresji, lęku i kłamstwa, rodzice przestają być dla niego autorytetem, co wyraźnie zakłóca proces socjalizacji.

W rodzinach samotnych matek (rzadziej ojców) trudności wychowawcze i opiekuńcze powstają — w badanych przypadkach — na tle trudnej sytuacji osobistej i materialnej w rodzinie. Pracująca matka, która ma pod opieką na ogół dwoje dzieci, nie wywiązuje się tu właściwie ze swoich obowiązków rodzicielskich. Brak kontroli i dostatecznego zainteresowania dzieckiem prowadzi do rozluźnienia jego związków z domem, do zaniedbania w nauce, wagarów i nawiązywania kontaktów rówieśniczych z młodzieżą niedostosowaną społecznie.

W tej grupie rodzin na pierwszy plan wysuwają się trudności, wychowawcze z dzieckiem. Stosowaniu właściwych metod wychowawczych nie sprzyja bowiem frustracja związana z konfliktową sytuacją rodzinną lub silnym poczuciem niepowodzeń osobistych. Najczęściej wymieniany jest w tej grupie styl wychowania chaotyczno-despotyczny<sup>29</sup>. Dziecko nie ma poczucia bezpieczeństwa, czuje się manipulowane lub odrzucane, czy też zaniedbane przez co najmniej jednego z rodziców. W szkole okazuje się źle przystosowane do współżycia w grupie, jest zahamowane

---

<sup>29</sup> H. Malewska, V. Peyre przy współpracy A. Firkowski-Mankiewicz: *Przestępczość nieletnich, uwarunkowania społeczno-ekonomiczne*, Warszawa 1973, s. 73—78.

lub agresywne, kradzieże tych dzieci mają często charakter agresywny, podobnie jak ucieczki z domu, które są wyrazem buntu i chęci zwrócenia na siebie uwagi. Tam, gdzie opiekę nad dzieckiem sprawują samotne matki, uderza brak należytej opieki i kontroli nad dzieckiem; dominującym stylem, wychowania staje się styl leseferystyczny.

Trzecia, stosunkowo najmniej liczna grupa rodzin to rodziny o nie zaburzonych kontaktach emocjonalnych, które żyją jednak w ramach określonej podkultury — najczęściej przestępczej. Częste libacje alkoholowe, kradzieże, pokątny handel należą do stylu ich życia. Samotne matki tej grupy nadużywają alkoholu, często zmieniają partnerów lub też uprawiają prostytucję. Trudności emocjonalne dzieci z tych rodzin polegają przede wszystkim na tym, że czują się z rodziną związane, mimo że w konfrontacji z innym środowiskiem, choćby szkolnym, widzą jej odmienny sposób życia i odmienny system wartości. W domach dziecka konflikt ten objawia się nagłą ucieczką „zresocjalizowanego” wychowanka z placówki. Przy czym w dowód uczuć rodzinnych wynosi on rzeczy z placówki do domu. Styl wychowania w tych rodzinach jest najczęściej leseferystyczny a często opiekuńczy. Dzieci tej grupy mają trudności w nauce związane przede wszystkim z całkowitym brakiem zainteresowania zajęciami szkolnymi. Wagarują, przyprowadzają do domu kolegów, piją z nimi; ich kradzieże mają często zabawowy, rzadziej — instrumentalny charakter. Przyczyną umieszczenia w placówce jest narastający proces demoralizacji społecznej — tym trudniejszy do odwrócenia, im silniejsze są ich związki ze zdemoralizowanym środowiskiem rodzinnym<sup>30</sup>.

Przyczyny sieroctwa rodzinnego w ostatniej, najliczniejszej grupie rodzin o zaburzonych zachowaniach społecznych i zaburzonych kontaktach emocjonalnych występują w postaci skumulowanej. Jedno negatywne zjawisko lub sytuacja rodzą w konsekwencji następne, działa tu jakby mechanizm samowzmacniania się patologii tak indywidualnej, jak i społecznej. Występują łącznie niemal wszystkie te sytuacje sprzyjające sieroctwu rodzinnemu, które wymieniliśmy w ankiecie, a więc; trudności materialne rodziny lub samotnej matki, trudności mieszkaniowe, wielodzietność, cechy osobowości dziecka potęgujące trudności wychowawcze (dzieci; nadpobudliwe, zahamowane, agresywne, czy upośledzone w rozwoju umysłowym), znaczne niepowodzenia szkolne dziecka.; objawy demoralizacji, niezgodne współżycie rodziców, separacja lub rozwód, alkoholizm co najmniej jednego z rodziców lub ojczyma, nie uporządkowane życie seksualne matki, niesystematyczna praca, częste przypadki utraty pracy z powodu alkoholizmu ojca, zaburzenia osobowości związane z al-

---

<sup>30</sup> Por. Z, B o ż y c z k o : *Przestępstwa i życie...* Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1972.

koholizmem, przemęceniem nerwowym, reakcjami sytuacyjnymi na złożone, niekorzystne warunki życiowe i trudności, z którymi borykają się najczęściej prymitywni i niewykształceni rodzice dzieci; zaniedbania opiekuńcze i wychowawcze. W tych rodzinach stosunkowo najczęściej występują też przypadki choroby jednego z rodziców, przestępczości i prostytucji. Dominującym stylem wychowania jest styl leseferystyczny.

2. Powyżej omówiłam pewne zespoły przyczyn sieroctwa rodzinnego charakterystyczne dla środowisk wychowawczych, które z określonych względów nie wypełniają swoich funkcji. Obecnie zanalizuję przyczyny sieroctwa rodzinnego biorąc pod uwagę ich nasilenie, tj. względny udział — w relacji do wszystkich badanych przypadków.

Należy zaznaczyć, że gdy chodzi o ojców i matki, informacje nie obejmują wszystkich 520 badanych przypadków: 49 (9,4%) ojców nie żyje, w 55 (tj. 10,6%) przypadkach ojców jest nieznan, w 66 (13%) nie udało się uzyskać żadnych informacji o ojcu.

Tak więc podane niżej odsetki liczone są od liczby 350, tam zaś, gdzie brak danych przekracza 13%, wspominamy o tym w tekście. Wśród matek 44 (8,6%) nie żyje; w 17 przypadkach (3,3%) brak jest wszelkich informacji o matkach. Tak więc podane niżej odsetki liczone są od liczby 459.

Jednym ze źródeł sieroctwa rodzinnego jest nieprzystosowanie społeczne rodziców<sup>31</sup> wynikające z ich cech indywidualnych i społecznych. U blisko 90% zarówno ojców, jak i matek badanych dzieci wychowawcy zaobserwowali cechy osobowości i cechy społeczne nie sprzyjające lub wręcz uniemożliwiające prawidłowe wykonywanie funkcji rodzicielskich. Wymieniają oni przede wszystkim takie cechy, jak: niski poziom rozwoju umysłowego i związany z tym prymitywizm i nieporadność, dalej — tzw. krótka perspektywa czasowa, czyli krótkodystansowe widzenie następstw zdarzeń, a w szczególności — następstw własnych zachowań. Wśród matek najczęściej wymienianą przez wychowawców cechą była nieporadność, wśród ojców — agresywność.

O nieprzystosowaniu społecznym rodziców badanych dzieci świadczą przede wszystkim: alkoholizm ojców i matek, prostytucja, promiskuityzm seksualny, nietrwałość związków emocjonalnych, zaburzona struktura większości rodzin.

---

<sup>31</sup> H. Kołakowska-Przełomiec : *Środowisko rodzinne w świetle badań kryminologicznych* (w:) *Zagadnienia nieprzystosowania...*; D. Wójcik: *Sytuacja dzieci przestępczych w ich środowisku rodzinnym (próba badań psychologicznych)*, (w:) *Materiały do Nauczania Psychologii*, seria IV, t. I, Warszawa 1968, s. 311—344, H. Spionek: *Zaburzenia rozwoju uczniów a niepowodzenia szkolne*, Warszawa 1973, s. 49—58.

Omówię obecnie nasilenie tych przyczyn sieroctwa, które wiążą się ze społecznym funkcjonowaniem rodzin.

Alkoholizm ojców występuje aż w 75,3%, alkoholizm matek — w 55,0%; szacunkowo aż w ok. 80% przypadków dziecko wychowywało się w rodzinie, w której co najmniej jeden z opiekunów nadużywał alkoholu lub pił nałogowo.

Wśród ojców 55,6% pije nałogowo, tzn. w dużych ilościach, kilka razy w tygodniu lub też po dłuższych okresach abstynencji następują dłuższe okresy codziennego picia, 16% ojców cierpi — według oceny wychowawców — na chorobę alkoholową, co oznacza codzienne picie, złe samopoczucie fizyczne i psychiczne bez alkoholu, zmniejszenie tolerancji — upijanie się małymi już dawkami, a wreszcie — objawy psychodegradacji alkoholowej; zanik uczuciowości wyższej, zanik poczucia odpowiedzialności, wzmożoną agresywność, objawy nerwicowe i psychoorganiczne<sup>32</sup>.

Wśród matek nałogowych alkoholiczek jest 19,6%, kobiet z chorobą alkoholową zaś — 8%, co wydaje się odsetkiem nader znacznym.

Na uwagę zasługuje fakt, że wśród konkubinów mieszkających z matkami aż 66,6% pije systematycznie.

Alkoholizm i niski poziom kwalifikacji zawodowych sprawiają, że znaczna część opiekunów ma trudności z uzyskaniem lub utrzymaniem pracy; 27,6% mężczyzn i 41% matek nie ma pracy etatowej.

Danych o karalności rodziców nie podajemy, gdyż państwowe pogotowia opiekuńcze ani państwowe domy dziecka nie wysyłają zapytań o karalność do rejestru skazanych i rejestru więziennego, relacje samych rodziców nie są zaś miarodajnym źródłem informacji. Wiadomo jednak; że w chwili umieszczenia dziecka w placówce w więzieniu przebywało 15,1% ojców i 6% matek. Tak więc skierowanie co piątego dziecka do placówki wiązało się — w pośredni lub bezpośredni sposób — z pobytym jednego z opiekunów w zakładzie karnym.

Prostytucję uprawia ok. 12% matek, jednak promiskuityzm seksualny stwierdzono aż w 40%. Są to w większości przypadków kobiety porzucane przez mężów, które nawiązują przygodne związki w nadziei na ich ustabilizowanie.

W 53% rodzin rodzice dziecka mieszkają w zasadzie razem, jednak w 20% przypadków zachodzi sytuacja czasowej nieobecności co najmniej jednego z rodziców; jest to najczęściej pobyt ojca lub matki w więzieniu, rzadziej — w zakładzie psychiatrycznym. W 47% rodzin matka i ojciec mieszkają osobno, przy czym jedynie w sporadycznych przypadkach dzieckiem opiekuje się ojciec. Zaledwie 33% rodzin badanych dzieci to

<sup>32</sup> T. Bilikiewicz: *Psychiatria kliniczna*, Warszawa 1957, s. 498—511.

rodziny, w których oboje rodzice są w domu; tak więc sieroctwo rodzinne w znacznej mierze wiąże się z zaburzeniami struktury rodziny.

W poniższym zestawieniu podajemy stan relacji rodzinnych między rodzicami dziecka:

|   |          |
|---|----------|
| — ojciec lub matka nie żyją — brak danych o charakterze ich przeszłego związku  | — 18,1%, |
| — stanowią małżeństwo   | — 31,3%, |
| — stanowią konkubinaty  | — 4,4% % |
| — żyją w separacji  | — 14,4%, |
| — są rozwiedzeni  | — 14,0%, |
| — stanowili konkubinaty, lecz zerwali go  | — 4,6%,  |
| — nie stanowili ani małżeństwa, ani konkubinatu, dziecko narodziło się wskutek przypadkowego, często — jednorazowego kontaktu seksualnego | — 9,2%,  |
| — brak danych   | — 4,0%.  |

Dla losów dziecka istotne znaczenie, ma to, czy rodzice, którzy rozstali się, rekonstruują rodzinę i jaki jest jej kształt i styl życia.

Po zerwaniu związku małżeńskiego lub konkubinatu ok. 40% matek i ojców badanych dzieci zawiera powtórne związki małżeńskie lub żyje w konkubinacie; ojcowie częściej żenią się, matki częściej żyją w konkubinacie (różnica znaczna, lecz nieistotna statystycznie). Samotnie żyje ok. 30% ojców i matek. W pozostałych 30% rodzin tej grupy część kobiet i mężczyzn żyje w nie ustabilizowanych związkach, o części brak jest danych.

Warto zwrócić uwagę na znaczny odsetek (40%) rodzin zrekonstruowanych; ich atmosfera wychowawcza nie odbiega jednak w żadnym stopniu od tej, jaka panowała w okresie współżycia matki z ojcem. Rysuje się przy tym następująca prawidłowość: matki wiążą się z mężczyznami, których profil osobowościowy i Społeczny nie odbiega od tego profilu, jaki reprezentował ojciec dziecka. W przypadku ojców — żenią się oni: na ogół z kobietami rozwiedzionymi, mającymi własne dzieci. Jeśli ojciec podejmuje się opieki nad dzieckiem z pierwszego, własnego związku, w rodzinie wychowują się — jak podawano — dzieci „moje, twoje i nasze”. W tych układach sytuacja emocjonalna dziecka z pierwszego związku nie układa się pomyślnie — widzi ono swoją pozycję w nowej rodzinie jako gorszą w porównaniu z innymi dziećmi, bardziej kochanymi przez własną matkę.

Na tle tych nietypowych, układów rodzinnych interesujące wydaje się pytanie o to, jakie osoby — w mniej czy bardziej pomyślny sposób — uczestniczyły w wychowywaniu dziecka.

Informację na ten temat podaję poniżej w taki sposób, by obrazowała ona zarówno łączny udział opiekunów, jak i indywidualny wkład



każdego z nich w opiekę nad dzieckiem. Z tabeli 1 wynika, że:—pomijając naturalną sytuację opiekuńczą rodziców najczęściej dziećmi opiekowały się samotne matki lub matki z pomocą innej osoby z ro-

Tablica 1.

| Osoby opiekujące się dzieckiem | % od 520 | Udział poszczególnych osób w (%) |        |             |              |                                  |
|--------------------------------|----------|----------------------------------|--------|-------------|--------------|----------------------------------|
|                                |          | matka                            | ojciec | druga matka | drugi ojciec | babka (ew. inna osoba z rodziny) |
| Oboje rodzice                  | 35,6     | 35,6                             | 35,6   | —           | —            | —                                |
| Oboje rodzice 4-babka          | 1,6      | 1,6                              | 1,6    | —           | —            | 1,6                              |
| Matka 4 ojczym                 | 9,9      | 9,9                              | —      | —           | 9,9          | —                                |
| Ojciec 4II matka               | 1,2      | —                                | 1,2    | 1,2         | —            | —                                |
| Matka 4 ojczym 4 babka         | 2,2      | 2,2                              | —      | —           | 2,2          | 2,2                              |
| Ojciec 4II matka 4 babka       | 1,0      | —                                | 1,0    | 1,0         | —            | 1,0                              |
| Matka 4babka                   | 6,5      | 6,5                              | —      | —           | —            | 6,5                              |
| Ojciec 4 babka                 | 1,6      | —                                | 1,6    | —           | —            | 1,6                              |
| Tylko matka                    | 28,1     | 28,1                             | —      | —           | —            | —                                |
| Tylko ojciec                   | 6,1      | —                                | 6,1    | —           | —            | —                                |
| Tylko babka                    | 5,3      | —                                | —      | —           | —            | 5,3                              |
| Razem                          | 99,0     | 83,9                             | 47,1   | 2,2         | 12,1         | 18,2                             |
| Inne możliwości                | 1,0      | —                                | —      | —           | —            | —                                |

dżyny (najczęściej babki) lub z pomocą drugiego męża lub konkubina. Globalnie — udział matek w wychowywaniu dzieci badanej przez nas grupy jest blisko dwukrotnie częstszy od udziału ojców (proporcje jak 1,8:1). Na uwagę zasługuje znaczna pomoc wychowawcza, którą służą rodzice matki lub samotna babka. W ponad 10% przypadków bezpośrednio przyczyną skierowania dziecka do placówki jest śmierć lub choroba babki.

Mimo iż struktura badanych rodzin jest tak bardzo zaburzona, stwierdza się aż w 45% przypadków wielodzietność, rozumianą tu jako liczbę co najmniej 4 nie usamodzielnionych dzieci.

Znakomita większość rodzeństwa badanych dzieci również korzysta z opieki placówek, rzadziej — z opieki rodzin zastępczych.

Niski status ekonomiczny rodzin badanych dzieci wiąże się niewątpliwie z ich nieprzystosowaniem społecznym, niskim poziomem wykształcenia i brakiem kwalifikacji zawodowych; alkoholizm i wielodzietność obniżają poziom życia nawet tych rodzin, w których zarobki jednego lub obojga rodziców mieszczą się w przeciętnych granicach uposażenia.

Aż w 73% badanych przypadków stwierdzono bardzo znaczne trudności materialne rodziny. Trudności materialne definiujemy jako: „pó-

ziom życia materialnego wyraźnie odbiegający od minimum socjalnego”. Oznacza to, że na 1 osobę w rodzinie przypada dochód poniżej 1 tys. zł. Należy jednak zaznaczyć, że szacunku tego dokonano biorąc pod uwagę łączną liczbę osób w rodzinie, w tym również wszystkie dzieci przebywające aktualnie w placówkach opiekuńczych. Chodziło tu o retrospektywną ocenę sytuacji materialnej, w której wychowywało się dziecko.

Analogicznie oszacowano metraż powierzchni mieszkalnej przypadającej na 1 osobę w rodzinie. W 61% badanych rodzin na osobę przypada poniżej 8 m<sup>2</sup>.

Tak więc ponad połowa wychowanków domów dziecka żyła w domu rodzinnym w warunkach graniczących z nędzą.

Uderza również zły stan zdrowia rodziców opiekujących się dziećmi. 23,3% matek i 18% ojców cierpi na poważne, przewlekłe choroby. Należy zaznaczyć, że brak danych obejmuje 13% matek i aż 25% ojców, stąd dane o chorobach ojców mogą być zaniżone.

Wśród matek, których stan zdrowia budzi poważne zastrzeżenia, dominującym typem chorób są: choroby psychiczne i choroba alkoholowa, rzadziej — poważne przewlekłe choroby somatyczne.

Wśród ojców prócz choroby alkoholowej najczęstsze są przypadki gruźlicy płuc. Zły stan zdrowia jest więc dodatkową przyczyną zaniedbań opiekuńczo-wychowawczych.

Niewydolność wychowawcza rodziców ma więc przyczyny złożone, wiąże się z ich własnym nieprzystosowaniem społecznym, trudnymi warunkami, w jakich żyją, ich złym stanem zdrowia, a wreszcie i z tym, że dzieci wychowywane w takich właśnie warunkach sprawiają większe trudności wychowawcze. Wychowawcy z PDD wskazują tu na 3 źródła owych trudności: pierwszym z nich są zaburzenia biopsychiczne Występujące w skumulowanej postaci w ponad połowie przypadków. Do zaburzeń tych należą m. in.: nadpobudliwość, agresywność, zahamowanie, niski iloraz inteligencji. Przyczyna druga to niepowodzenia szkolne: jedynie 1,3% dzieci w PDD (wśród nowo przybyłych) uczy się bardzo dobrze, 11,1% — dobrze, pozostałe dzieci mają zdecydowane trudności w opanowaniu materiału szkolnego. Trzecia przyczyna trudności wychowawczych to objawy demoralizacji występujące u dzieci w wieku od 10 lat wzwyż — stwierdzono je w 42,2% przypadków — wiązały się głównie z trudnościami szkolnymi, stosunkowo rzadko — z przestępczością (jedynie ok. 10% nowo przyjętych wychowanków miało co najmniej 1 sprawę w sądzie dla nieletnich). Do problemów tych wróć przedstawiając społeczną charakterystykę dzieci.

Gorsze wyposażenie biopsychiczne badanych dzieci, gorsze warunki, w jakich się wychowywały, musiały wyrzeć niewątpliwy wpływ na zaburzenia w ich rozwoju fizycznym i psychicznym. Z kolei złe przy-

stosowanie społeczne i prymitywizm rodziców, związana z tym nieporadność wychowawcza wpływały wzmocniająco na zaburzone zachowanie samych dzieci. Znakomita ich większość w chwili umieszczenia w placówce wymaga nie tylko zwykłej opieki wychowawczej, lecz także szczególnej pomocy terapeutycznej wspomagającej ich zapóźniony rozwój i niwelującej dysonanse w ich funkcjonowaniu społecznym.

Odrzucenie emocjonalne dziecka przez co najmniej jednego z rodziców stanowi również jedną z przyczyn sieroctwa rodzinnego. Wyróżniono dwie kategorie przyczyn takiego odrzucenia. Pierwsza z nich obejmuje przypadki niechęci do dziecka związanej z okolicznościami, w jakich się urodziło (np. dziecko niechciane, nieślubne, dziecko znienawidzonego partnera), druga kategoria wiąże się z przypadkami, w których dziecko stanowi przeszkodę w realizacji przyszłych planów życiowych (np. nowe małżeństwo, chęć polepszenia sytuacji materialnej, kariera zawodowa); pozostałe przypadki obejmują te sytuacje, w których wychowawca nie jest w stanie rzetelnie zdiagnozować przyczyn odrzucenia emocjonalnego dziecka. Jak się okazało, znacznie częściej spotyka się sytuacje emocjonalnego odrzucenia dziecka przez ojca, przy czym najeźdźcą podawaną przyczyną (27%) jest niechęć do dziecka związana z okolicznościami, w jakich się narodziło; wśród matek przyczyna ta występuje relatywnie rzadziej (17%).

Z powodów wymienionych w kategorii drugiej (dziecko przeszkodą) częstość odrzucenia emocjonalnego ze strony ojców i matek kształtuje się na podobnym poziomie — 12%. Nie wyjaśnione przyczyny odrzucenia emocjonalnego występują w ok.  $\frac{1}{4}$  przypadków — podobnie u matek, jak i u ojców. Ponieważ wymienione przyczyny braku akceptacji w stosunku do dziecka najczęściej występują razem, można szacunkowo orzec, że ok.  $\frac{1}{3}$  badanych dzieci nie jest akceptowana emocjonalnie przez rodziców. W 26% przypadków stwierdzono nawet maltretowanie dziecka przez rodziców, najczęściej chodzi tu o fizyczne znęcanie się nad dzieckiem przez pijanego ojca.

Reasumując — źródłem sieroctwa rodzinnego w ponad 84% badanych przypadków jest nieprzystosowanie społeczne grupy rodzin o najniższym statusie ekonomicznym i społeczno-kulturowym; w pozostałych 16% przypadków przyczyny sieroctwa wynikają z innych, najczęściej losowych przyczyn, takich np. jak nagła śmierć jednego z opiekunów, choroba psychiczna, poważne zaburzenia osobowości u dziecka i nieumiejętność radzenia sobie z jego wychowaniem, emocjonalna patologia rodziny.

### 3. Społeczno-prawna sytuacja dzieci w państwowych domach dziecka

Ze związków ślubnych pochodzi 75,6% dzieci, w 12% dziecko nieślubne zostało uznane przez ojca i nosi jego nazwisko. 8,7% dzieci nosi

nazwisko panięskie .matki; w pozostałych przypadkach ojczym przypisał dziecko (1,6%) lub też nosi ono nazwisko rodziców adopcyjnych albo osoby spokrewnionej (2,1%).

Pomijając brak danych oraz przypadki, w których co najmniej jedno z rodziców nie żyje lub też ojciec nie uznał dziecka, stwierdzamy, że najczęstsze, gdyż stanowiące blisko połowę (48,7%), są przypadki równoczesnego ograniczenia władzy rodzicielskiej ojca i matki; dalej — sytuacje, w których oboje rodzice mają zachowane prawa rodzicielskie (18%), nieznacznie mniej jest takich sytuacji, w których oboje rodzice są pozbawieni prawa wykonywania władzy rodzicielskiej (17%).

Należało oczekiwać, że ojcowie częściej niż matki badanych dzieci pozbawieni są praw rodzicielskich. Okazuje się jednak, że brak istotnych różnic pod tym względem, co przemawiałoby za hipotezą, iż sieroty rodzinne to dzieci pochodzące z tych rodzin patologicznych, w których poziom nieprzystosowania społecznego czy demoralizacji matek jest nie mniejszy niż w przypadku ojców.

Wśród dzieci, których oboje rodzice pozbawieni są prawa wykonywania władzy rodzicielskiej, zaledwie połowa badanych ma aktualnie opiekuna prawnego. Wiąże się to zapewne z relatywnie krótkim czasem, który upłynął od chwili przybycia dziecka do placówki; kierownictwo domu dziecka jest bowiem odpowiedzialne za uregulowanie prawnej sytuacji dziecka.

Warto wspomnieć, że sąd rozpatrywał jedynie 84,6% spraw; w pozostałych przypadkach dziecko pojawiło się w placówce opiekuńczej bądź na skutek przeniesienia z domu małego dziecka, bądź na prośbę rodziców itd. W dwu przypadkach dziecko samo zgłosiło się do placówki.

Pomijając brak danych i przypadki dzieci małych stwierdzamy, że pod opieką kuratora — ustanowionego bądź w postępowaniu karnym, bądź opiekuńczym — było w chwili przejścia do placówki 17,3% badanych wychowanków; jest to młodzież, u której zaznaczyły się już początki procesu wykolejenia społecznego; procent dzieci zagrożonych demoralizacją jest jednak — jak wykazano — sponad 4-krotnie wyższy.

#### IV. ROZWÓJ I STAN ZDROWIA, CECHY OSOBOWOŚCI I ZACHOWANIA SPOŁECZNE BADANYCH DZIECI

1. Należało oczekiwać, że wskutek poważnych zaniedbań opiekuńczych, które stwierdzono w 72,7% badanych przypadków, rozwój dzieci — sierot rodzinnych i ich stan zdrowia będzie mniej pomyślny niż w ogólnopolskiej; populacji dzieci.

Istotnie, okazało się, że rozwój fizyczny dzieci jest wśród sierot rodzinnych znacząco opóźniony w relacji do ogółu dzieci w odpowiednich grupach wieku.

Biorąc pod uwagę wzrost dzieci stwierdzamy, że w 49,3% przypadków nie sięga on normy wieku, ciężar zaś ciała badanych — aż w 42%. Tak więc znaczna część badanych sierot rodzinnych rozwinięta jest fizycznie gorzej od swych rówieśników z normalnych rodzin. Warto przy tym wspomnieć, że bardzo znaczne niedobory wzrostu występują częściej niż bardzo znaczne niedobory wagi, co przemawiałoby dodatkowo za przypuszczeniem o nieracjonalnym żywieniu tych dzieci<sup>33</sup>.

2. Stan zdrowia badanych dzieci analizujemy retrospektywnie, omawiając choroby, na które cierpiały w okresie pobytu w domu rodzinnym. Ponad 50% dzieci przebywało poważniejsze choroby lub też leczy się aktualnie.

Wśród przebytych chorób pominięte zostały choroby zakaźne wieku dziecięcego, jeśli przebiegały bez powikłań, oraz wszelkie lekkie schorzenia określanego potocznie jako „zaziębienia”, katar, osłabienia itd.

W typologii chorób (w tym wady wrodzone i dolegliwości) wyróżniono 4 kategorie

1) choroby związane z uszkodzeniem ośrodkowego układu nerwowego lub zmianami czynnościowymi rzutującymi na funkcjonowanie psychiczne (np. wstrząśnienie mózgu, padaczka, nerwica);

2) wady wrodzone (np. wada serca, alergia, operacja zajęcej wargi, rozszczep podniebienia);

3) choroby lub dolegliwości związane z poważnymi zaniedbaniami opiekuńczymi (np. zaawansowana — na skutek nieleczenia — postać gruźlicy płuc, anemia, skutki zatrucia, wypadnięcia przez okno, pogryzienia przez szczury);

4) inne typy chorób lub dolegliwości (np. zapalenie płuc, oskrzeli, anginy z komplikacjami, choroba reumatyczna, chroniczne zapalenie ucha środkowego, choroby zakaźne o skomplikowanym przebiegu — najczęściej wymagające hospitalizacji).

W ogólnej strukturze chorób, obejmującej 192 przypadki chorób, dolegliwości i wad wrodzonych, 61% przypada na kategorię 4 (inne typy chorób lub dolegliwości), 17% — na kategorię 1 (zaburzenia nerwicowe i zmiany psychoorganiczne), 17% — na kategorię 3 (choroby związane z zaniedbaniami opiekuńczymi) i wreszcie 5% na choroby lub dolegliwości związane z wadami wrodzonymi.

---

<sup>83</sup> E. Łuczak: *Analiza wysokości i ciężaru ciała grupy dzieci „sierot rodzinnych” (na podstawie badań prowadzonych w państwowych domach dziecka) (w:) System opieki całkowitej...*

Wśród dzieci, co do których wiadomo, że były hospitalizowane, 48,6% przebywało co najmniej 1 raz w szpitalu, 10% — co najmniej 2 razy.

Aktualny stan zdrowia dzieci najlepiej ilustrowałyby dane obrazujące udział dzieci, leczących się w poradniach specjalistycznych, wśród ogółu badanych. Dzieci te jednak dopiero przybyły do placówki i nie zawsze zdążyły uzyskać skierowanie do poradni. Z tego względu podam dane obliczone w I etapie badań dla całej populacji wychowanków PDD. Spośród 23 752 badanych wychowanków 31% korzystało z opieki poradni specjalistycznych; 14% — z opieki poradni wychowawczo-zawodowej 5% — poradni zdrowia psychicznego, 12% — z opieki innych poradni specjalistycznych. Na uwagę zasługuje wysoki odsetek dzieci leczących się w poradni zdrowia psychicznego; warto wspomnieć, że wśród dzieci obecnie badanych, tj. w próbie liczącej 520 wychowanków, aż 8% leczyło się przed przyjściem do domu dziecka w poradni zdrowia psychicznego. Tak więc zarówno rozwój fizyczny, jak i stan zdrowia sierot rodzinnych znacząco odbiega od przeciętnej dla kraju.

2. Wśród tych dzieci, których iloraz inteligencji został zdiagnozowany bądź w poradni wychowawczo-zawodowej, bądź w pogotowiu opiekuńczym (jest ich 330, a więc 63,5% ogółu próby), w ok. 20% orzeczenie zawiera informację o opóźnieniu rozwoju umysłowego — bez podania wyników testu; 56,7%<sup>34</sup> dzieci mieści się w granicach normy rozwoju intelektualnego, a nawet w pewnych, nielicznych wprawdzie przypadkach — powyżej normy; w 15,2% przypadków stwierdzono pogranicze niedorozwoju umysłowego, w pozostałych 8% — umiarkowany niedorozwój umysłowy.

Na 330 badanych jedynie w 53 przypadkach, tj. u 16% wychowanków nie stwierdzono żadnych deficytów rozwojowych<sup>35</sup>. Badając strukturę deficytów rozwojowych, biorąc za podstawę ich globalną liczbę (420), stwierdzono najczęstsze ich występowanie w zakresie funkcji wzrokowych (34,5%) i słuchowych (22,3%), dalej — w zakresie funkcji ruchowych (15,5%), manualno-graficznych (13,8%) i wreszcie — na podobnym poziomie — opóźnienia rozwoju mowy (13,8%).

---

<sup>34</sup> Należy pamiętać, że przy przyjęciu tzw. wąskiej normy z założenia przyjmuje się, że 25% dzieci mieszczących się w pierwszej ćwiartce centylowej to dzieci poniżej normy rozwoju umysłowego; z drugiej jednak strony pamiętamy, że dzieci znacznie opóźnione w rozwoju umysłowym umieszczane są w zakładach specjalnych.

<sup>35</sup> Spionek: *Zaburzenia rozwoju...*, s. 127—186; M. Przetacznikowa, Z. Włodarski: *Psychologia wychowawcza*, Warszawa 1980, s. 288—290 i 592—595.

Objawy nerwowości<sup>36</sup> diagnozowali sami wychowawcy, opierając się bądź na charakterystykach pochodzących z orzeczeń psychologicznych, bądź też na własnych obserwacjach. W ankiecie wymieniono 10 takich objawów, z możliwością podania innych, zaobserwowanych przez wychowawców. Jedynie w 2 przypadkach na 520 (0,3%) wymieniony został zespół choroby sieroczej. Objawy nerwowości zaobserwowano aż u 90% dzieci, tj. u 468. Globalna liczba objawów wynosi aż 857, co oznacza, że prawie każde dziecko ma przeciętnie po 2 objawy. Najczęściej wymieniane są takie objawy, jak nadpobudliwość psychoruchowa (19,0%), obgryzanie paznokci (18,9%), napady złości (18,6%), nadmierna nieśmiałość (15,4%), moczenie nocne (10,8%); do objawów mniej nasilonych pod względem liczebności należą: lęki nocne (5,5%), jąkanie (4,5%), ssanie palca (3,7%), tiki (2,8%), konwulsje (1%).

3. W badaniach uwzględniono 9 typów zaburzeń w zachowaniu dzieci<sup>37</sup>. Zaburzenia diagnozowane były przez wychowawców bądź na podstawie orzeczeń psychologicznych, bądź też własnych obserwacji. Informacje objęły wszystkich (tj. 520) wychowanków.

Jedynie u 13% dzieci nie stwierdzono żadnych zaburzeń w zachowaniu. Biorąc za podstawę globalną liczbę wskaźników zaburzeń zachowania (1233) stwierdzono występowanie:

— zahamowań w sferze ruchowej (np. brak spontaniczności w zachowaniu, spowolnienie w działaniu nie wynikające z zahamowania sfery poznawczej) — w 6%;

— zahamowań w sferze poznawczej (np. zwolniony sposób reagowania intelektualnego — niechętnie odpowiada, nie zadaje pytań, jest „nieobecny myślami”) — w 14,3%;

— zahamowań w sferze emocjonalno-uczuciowej (np. nie jest skłonny do zawierania przyjaźni, trudno go czymś zmartwić czy ucieszyć, czasem pozornie obojętny na to, co się wokoło dzieje) — w 8,9%;

— występowanie wzmożonego niepokoju ruchowego (poruszają się, chodzi i pracuje głośno, z rozmachem, potrzebuje do wszystkiego co robi więcej miejsca niż inni) — 9,8%;

— zaburzeń uwagi (pobieżność i pochopność myślenia) — w 13,8%;

— wzmożonej wrażliwości emocjonalnej (np. łatwo je obrazić, doprowadzić do płaczu, załamania lub też wybuchu złości i buntu) — w 17,5%;

---

<sup>36</sup> Spionek: *Zaburzema rozwoju...*, s. 79—39; Przelącznikową, Włodarski: *Psychologia...*, s. 595—600, A. Firkowska-Mankiewicz: *Czynniki biopsychiczne a przestępczość nieletnich*, Warszawa 1972.

<sup>37</sup> Spionek: *Zaburzenia rozwoju...*, s. 229—254.



— występowanie wzmożonej lęklivosti związanej z nadwrażliwością emocjonalną (np. dziecko czerwieni się, poci, staje się niespokojne, mimika wyraża niepokój) — w 12,0%;

— wzmożonej agresywności słownej (np. dziecko wymyśla innym, złośliwie „przeżywa”, przedrzeźnia) — w 9,5%;

— wzmożonej agresywności fizycznej (np. dziecko skore do bicia, pierwsze napada, konflikty rozwiązuje siłą) — w 8,2%.

Jak widać z podanych odsetków obrazujących udział poszczególnych zaburzeń w zachowaniu w ich globalnej strukturze, najliczniejsze są zaburzenia związane ze wzmożoną wrażliwością emocjonalną, dekoncentracją uwagi, zahamowaniami w sferze poznawczej, wzmożoną lęklivością i wzmożonym niepokojem ruchowym, mniej nasilone — co wydaje się ciekawe — zaburzenia związane z agresją słowną, fizyczną, zahamowaniami w sferze emocjonalno-uczuciowej i zahamowaniami w sferze ruchowej.

Nie są to więc dzieci zdradzające symptomy choroby sieroczej (jedynie 7% przebywało uprzednio w domu małego dziecka), lecz raczej dzieci wymagające dowartościowania w sferze poczucia własnej wartości i poczucia emocjonalnego bezpieczeństwa.

Należy przypuszczać, że znaczne nasilenie objawów nerwicowych wiąże się również z faktem krótkiego pobytu w placówce — nowymi, często traumatyzującymi przeżyciami.

Zachowanie się dzieci świadczące o zagrożeniu demoralizacją — porównawczo w domu rodzinnym i w placówce opiekuńczej<sup>38</sup> (opis poniższy dotyczy dzieci w wieku szkolnym).

Poniżej zamieszczone histogramy ilustrują — w odsetkach — udział dzieci przejawiających określony rodzaj zachowania, świadczący o zagrożeniu demoralizacją, porównawczo: w domu rodzinnym i w placówce opiekuńczej (PPO lub PDD). Linia ciągła ze znakiem *D* odnosi się do zachowań w domu rodzinnym, Unia przerywana ze znakiem *P* — do zachowań w placówce.  $N^d$  oznacza liczbę dzieci, co do których uzyskano informacje o ich zachowaniu się w domu rodzinnym,  $N^p$  — liczbę dzieci, co do których uzyskano informacje o ich zachowaniu się w placówce.  $N^d$  jest z reguły mniejsze niż  $N^p$ , gdyż nie we wszystkich przypadkach udało się uzyskać informacje o zachowaniu się dzieci w domu rodzinnym. Test  $X^2$  obliczono w celu uzyskania odpowiedzi na pytanie, czy w warun-

---

Z. Ostrihanska: *Problem nieprzystosowania społecznego u młodzieży* (w:) *Zagadnienia nieprzystosowania...*, s. 299—318. Zgodnie z koncepcją autorki (wypracowaną w zespole Zakładu Kryminologii IPP PAN) przyjmuję behawioralne wskaźniki nieprzystosowania społecznego dzieci i młodzieży.

kach domu dziecka istotnie rzadziej występują zachowania świadczące o zagrożeniu demoralizacją.

Kolejność określonych zachowań podana została w histogramach według liczebnego nasilenia określonych zachowań w badanej grupie dzieci w okresie poprzedzającym skierowanie do placówki.

Wymienione zachowania można pogrupować w kategorie, w których występują najsilniej skorelowane zmienne składające się na określony „czynniki”:

1) zachowania świadczące o niedostosowaniu szkolnym (zmienne 1—3, 5 i 15),

2) zachowania świadczące o niedostosowaniu emocjonalnym zaburzającym relacje interpersonalne lub stosunek do „ja” (zmienne 4 i 6—10),

3) zachowania o charakterze przestępczym lub też wskazujące na zaburzenia socjalizacji<sup>39</sup> (zmienne 11—14 i 16).

Zachowania badanych dzieci w domu rodzinnym i w placówce świadczące o zagrożeniu demoralizacją (histogramy ilustrują procentowy udział dzieci przejawiających określony rodzaj zachowania w domu rodzinnym i w placówce opiekuńczej)

| Zmienne   | Liczebności | Histogramy            | $X^2$ (przy— $df=1$ )              |
|---|-------------|-----------------------|------------------------------------|
| 1. Nie odrabianie lekcji                              | $N^d=312$   | $D \frac{67\%}{48\%}$ | 24,65 $p < 0,001$                  |
|   | $N^p=363$   | $P$ .....             |                                    |
| 2. Wagary   | $N^d=328$   | $D \frac{50\%}{9\%}$  | 140,11; $p < 0,0001$               |
|   | $N^p=365$   | $P$ .....             |                                    |
| 3. Unikanie, domu, placówki, włączenie się z kolegami | $N^d=311$   | $D \frac{46\%}{61\%}$ | $X^2$ — $df=1$<br>71,24 $p < 0,00$ |
|   | $N^p=365$   | $N$ .....             |                                    |
| 4. Agresja słowna                                     | $N^d=325$   | $D \frac{77\%}{38\%}$ | różnica nieistotna                 |
|   | $N^p=372$   | $P$ .....             |                                    |
| 5. Przeszkadzanie na lekcjach                         | $N^d=287$   | $D \frac{30\%}{22\%}$ | 4,3; $p < 0,05$                    |
|   | $N^p=365$   | $P$ .....             |                                    |

<sup>39</sup> Por. Z. Skorny: *Proces socjalizacji dzieci i młodzieży*, Warszawa 1976.

|   |                     |   |                     |                    |
|---|---------------------|---|---------------------|--------------------|
| 6. Agresja<br>pośrednia<br>lub ukryta         | N <sup>d</sup> =306 | D | $\frac{26\%}{18\%}$ | 7,13; p<0,01       |
|   | N <sup>P</sup> =363 | P | .....               |                    |
| 7. Agresja<br>fizyczna                        | N <sup>d</sup> =313 | D | $\frac{25\%}{20\%}$ | różnica nieistotna |
|   | N <sup>P</sup> =368 | P | .....               |                    |
| 8. Ucieczki z<br>domu lub<br>z placówki       | N <sup>d</sup> =303 | D | $\frac{27\%}{17\%}$ | 4,93; p<0,05       |
|   | N <sup>P</sup> =372 | P | .....               |                    |
| 9. Krańcowe<br>nieposłuszeństwo<br>i samowola | N <sup>d</sup> =310 | D | $\frac{17\%}{6\%}$  | 16,92; p<0,001     |
|   | N <sup>P</sup> =371 | P | .....               |                    |
| 10. Kradzieże<br>w domu                       | N <sup>d</sup> =275 | D | $\frac{19\%}{10\%}$ | 11,8; p<0,001      |
|   | N <sup>P</sup> =359 | P | .....               |                    |
| 11. Kradzieże<br>poza domem<br>i szkołą       | N <sup>d</sup> =270 | D | $\frac{19\%}{5\%}$  | 30,64; p<0,001     |
|   | N <sup>P</sup> =341 | P | .....               |                    |
| 12. Kradzieże<br>w szkole                     | N <sup>d</sup> =269 | D | $\frac{13\%}{5\%}$  | 14,67; p<0,001     |
|   | N <sup>P</sup> =377 | P | .....               |                    |
| 13. Wczesne<br>nadużywanie<br>alkoholu        | N <sup>d</sup> =302 | D | $\frac{10\%}{2\%}$  | 19,08; p<0,001     |
|   | N <sup>P</sup> =356 | P | .....               |                    |
| 14. Fobie szkolne                             | N <sup>d</sup> =307 | D | $\frac{9\%}{3\%}$   | 14,88; p<0,001     |
|   | N <sup>P</sup> =360 | P | .....               |                    |
| 15. Wandalizm                                 | N <sup>d</sup> =306 | D | $\frac{7\%}{6\%}$   | różnica nieistotna |
|   | N <sup>P</sup> =371 | P | .....               |                    |

wań spośród tych, z którymi wiąże się zagrożenie demoralizacją, są zachowania świadczące o nieprzystosowaniu szkolnym; najrzadszym typem zachowań — zachowania przestępcze lub też wskazujące na znaczne zaburzenia socjalizacji (kradzieże, picie alkoholu, wandalizm).

W chwili przyjsia do placówki opiekuńczej 41% dzieci przejawia zachowania świadczące o początkach procesu wykołejenia społecznego.

Jak wynika z relacji wychowawców, nasilenie zachowań ujemnych dla prognozy wychowawczej zmniejsza się wyraźnie już nawet w pierwszym okresie pobytu w domu dziecka.

Interesujące wydaje się to, czy zmiany na korzyść dotyczą w jednako- wym stopniu zachowań z trzech wyróżnionych tu grup: zachowań zwią- zanych z niedostosowaniem szkolnym, środowiskowym i zachowań de- wiacyjnych.

Najznacniejszy spadek udziału dzieci nieprzystosowanych obserwu- jemy w grupie pierwszej — niedostosowania szkolnego. Udział dzieci niedostosowanych spada tu z 41 do 21% nieco mniejszy jest spadek udziału dzieci zagrożonych demoralizacją (z 14 do 5%) i dzieci zdradzających niedostosowanie środowiskowe (z 28 do 20%). Pominęliśmy w zestawie- niu te zachowania świadczące o niedostosowaniu środowiskowym, które potocznie nie są postrzegane jako ujemne prognostycznie dla procesu wychowania — mamy tu na myśli zachowania, które świadczą o znacz- nym znerwicowaniu dzieci, a objawiają się zahamowaniem procesów poz- nawczych i zahamowaniem emocjonalnym. Występują one w ok. 50% badanych przypadków; brak tu jednak porównań z okresem wcześniej- szym, gdyż dane z wywiadów nie pozwoliły na wyspecyfikowanie tej grupy zachowań w czasie poprzedzającym przybycie dziecka do placówki. Biorąc pod uwagę również te wskaźniki niedostosowania środowiskowe- go należy przypuszczać, iż pobyt w domu dziecka nie powoduje istotnych pozytywnych zmian w emocjonalnym funkcjonowaniu dzieci.

Fakt, iż poprawa zachowań dotyczy przede wszystkim spraw szkol- nych i tych, które wiążą się z przestępczością, świadczyłby o tym, że w FDD kładzie się większy nacisk na funkcje kontrolne i pomocnicze niż na funkcje związane z kompensacją emocjonalną.

4. W tym miejscu chciałabym nieco szerzej omówić jedną z ważkich przyczyn, dla których rodzice, radzący sobie dotąd z dzieckiem minio trudnych warunków, decydują się oddać je do placówki opiekuńczej. Przyczyną tą są niepowodzenia szkolne<sup>40</sup>. Jako przyczyna skierowania dziecka do placówki (nie jedyna oczywiście) wymieniane są aż w 61 % przypadków trudności szkolne dziecka. Jedynie 13% bada- nych dzieci uczy się dobrze lub (rzadziej) bardzo dobrze. Pozostali wy- chowankowie uczą się słabo lub bardzo słabo, przy czym ich trudności w nauce dotyczą zarówno przedmiotów humanistycznych, jak i matema-

---

<sup>40</sup> Spionek: *Zaburzenia rozwoju...*; D. Wójcik: *Środowisko szkolne a nie- przystosowanie społeczne i przestępczość młodzieży* (w:) *Zagadnienia nieprzysto- sowania...* s. 345—366; Z. Kwieciński: *Drogi szkolne młodzieży a środowisko*, Warszawa 1980.

tyczno-przyrodniczych. Wśród tych dzieci, które aktualnie przybyły do placówki, odsetek opóźnionych w nauce co najmniej o 1 rok wynosi aż 46,4. W I etapie badań stwierdzono w całej populacji badanych wychowanków PDD opóźnienie w nauce obejmujące 32% przypadków. Różnica ta jest znacząca i skłoniła mnie do bliższej analizy problemu. Okazuje się, że  $\frac{1}{3}$  uczniów repetujących to uczniowie w pierwszych klasach szkoły podstawowej, objęci już reformą szkolną. Wiadomo, że rady pedagogiczne jedynie w wyjątkowych przypadkach podejmują decyzję o pozostawieniu dziecka na drugi rok w jednej z pierwszych klas. Można więc wnioskować, że reforma — w jej dotąd realizowanym kształcie — godzi przede wszystkim w tych uczniów, którzy pochodzą ze środowisk o niższym statusie ekonomicznym i społecznym, co podważa jej podstawowe hasło równych szans dla wszystkich dzieci.

Wśród repetujących wychowanków PDD 75,3% stanowią dzieci, które powtarzały klasę jednokrotnie, 20,5% — dzieci, które powtarzały klasy dwukrotnie, 4,2% 3- i 4-krotnie.

Zauważona w domach dziecka poprawa stosunku dzieci do spraw szkoły Zwiększa oczywiście prawdopodobieństwo lepszych wyników w nauce, nie stanowi jednak ich gwarancji.

Obecnie Omówimy związki między złym funkcjonowaniem szkolnym wychowanków PDD a ich opóźnieniami i zaburzeniami rozwojowymi.

Rangując przyczyny niepowodzeń szkolnych, które wymienili w ankiecie wychowawcy, stwierdzamy następującą ich kolejność:

- |   |         |
|---|---------|
| 1) zaniedbania środowiskowo-wychowawcze   | (23,6%) |
| 2) zaległości w nauce uniemożliwiające opanowanie bieżącego materiału   | (20,2%) |
| 3) przeżywanie przez dzieci swojej sytuacji rodzinnej, co wytrąca je z równowagi emocjonalnej i utrudnia skupienie się na nauce | (13,0%) |
| 4) wagary   | (11,6%) |
| 5) cechy osobowości — nerwowość, nadpobudliwość   | (10,0%) |
| 6) niski poziom rozwoju umysłowego  | (8,6%)  |
| 7) zahamowanie (nieśmiałość, spowolnienie)  | (8,1%)  |
| 8) dysleksja, dysgrafia   | (2,7%)  |
| 9) fobia szkolna (patologiczny lęk przed szkołą)  | (2,2%)  |

Podane wyżej przyczyny niepowodzeń szkolnych i ich struktura opracowana została na podstawie globalnej liczby przyczyn, których w sumie jest aż 1092, czyli szacunkowo ponad 2 przyczyny na 1 wychowanka.

W strukturze przyczyn niepowodzeń szkolnych uderza to, jak znaczny wpływ na aktualne niepowodzenia ma sytuacja wychowawcza dziecka w przeszłości.

Warto również zwrócić uwagę na wpływ cech osobowości (nerwowość, nadpobudliwość, zahamowanie, spowolnienie) oraz pominiętych w strukturze przyczyn — parcjalnych opóźnień rozwojowych.

Istotny związek z gorszymi wynikami w nauce dzieci — sierot rodzinnych mają również ich częste choroby, hospitalizacje, gorszy rozwój fizyczny i związana z nim męczliwość.

6. Zachowani a świadczące o pomyślnej adaptacji badanych dzieci w placówce opiekuńczej i o pomyślnej prognozie wychowawczej.

Według opinii wychowawców 85 % badanych dzieci pomyślnie zaadaptowało się do warunków placówki opiekuńczej w tym sensie, iż bezkonfliktowo przyjęły one zasady współżycia w grupie a po części również nawiązały pozytywny kontakt emocjonalny z wychowawcą lub kolegami.

Około 40% dzieci wykazywało od pierwszej chwili pełną inicjatywę w podejmowaniu zadań w grupie — te same dzieci określane były przez wychowawców, jako „pracowite i wytrwałe”. Większość jednak wykazywała postawy bierne, a ponadto zniechęcała się szybko do zadań wymagających wysiłku lub koncentracji.

77% wychowanków uznanych zostało jako „dobrze rokujący, płaszczytni — poddający się pozytywnym wpływom wychowawczym”. Krytyczny stosunek do własnych zachowań i poczucie winy w przypadku nie aprobowanego zachowania zaobserwowano aż u 70% badanych. Wychowawcy podkreślają jednak pozornie deklarowanej „skruchy”, która najczęściej nie wiązała się z rzeczywistą poprawą zachowania.

Uczynną postawę w stosunku do rówieśników oraz cechy opiekuńcze w stosunku do młodszych dzieci zaobserwowano w ponad połowie przypadków (65%), znacznie częściej natomiast występował opiekuńczy stosunek wobec zwierząt (89%).

Podstawę tolerancji wobec własnej rodziny, odnoszenie się ze zrozumieniem do jej problemów brak pretensji o umieszczenie w placówce przypisują wychowawcy ponad połowie badanych dzieci (61%), co przemawiałoby za trwającym związkiem uczuciowym z rodziną.

Zainteresowanie nauką zdradza zaledwie połowa wychowanków, pozostali — zniechęceni niepowodzeniami — unikają wszelkich wysiłków zmierzających do nadrobienia zaległości.

Zaledwie 40% badanych dzieci czyta książki lub czasopisma, jednak aż 87% żywo interesuje się telewizją i audycjami radiowymi.

Ponadto połowa badanych lubi zajęcia techniczne, a także ma swoje ulubione hobby w rodzaju zbierania znaczków, pocztówek, robienia na drutach, wyszywania itp.

Na podkreślenie zasługuje duże znaczenie wychowawcze kolektywu; według opinii wychowawców na akceptacji w grupie w sposób wyraźny

zależy znakomitej większości wychowanków (73%), na akceptacji wychowawcy — niemal wszystkim wychowankom (90%). Tak więc w przypadku właściwych wzorów wychowawczych orientacja na opiekuna grupy i samą grupę wyda je się dla przebiegu socjalizacji prognostycznie pomyslna.

Analizując odpowiedzi na pytania dotyczące zachowań czy zainteresowań badanych dzieci, przemawiających za pozytywną prognozą wychowawczą, stwierdzamy największą ich „powszechność” w odniesieniu do: zdolności adaptacji w grupie, liczenia się z opinią grupy i wychowawcy, „plastyczności” polegającej na poddawaniu się pozytywnym wpływom wychowawczym, zdolności do samokrytycyzmu, mniej czy bardziej autentycznego poczucia winy.

W sferze życia emocjonalnego wyraźnie dominuje pozytywny stosunek do zwierząt w porównaniu np. do pozytywnego stosunku do młodszych dzieci. Według psychologów jest to zjawisko dość typowe dla dzieci o nie zaspokojonych potrzebach emocjonalnych. Pies czy kot jest bowiem bezpiecznym obiektem uczuć — nie stwarza zagrożenia dla potrzeby akceptacji, nie stwarza groźby odrzucenia. Blisko  $\frac{1}{4}$  dzieci nie nawiązała w placówce znaczących kontaktów emocjonalnych.

Jak widać, podane przez wychowawców pozytywne tendencje w zachowaniu się dzieci mają wyraźnie profil konformistyczny z podkreśleniem elementu bierności.

Warto zaznaczyć, że w pytaniach dotyczących zachowań pozytywnych, pozytywne odpowiedzi wychowawców na temat danego dziecka są z sobą silnie skorelowane; oznacza to, że wychowawca udzielając odpowiedzi daje wyraz swojemu ogólnie pozytywnemu lub negatywnemu stosunkowi do dziecka, podkreślając bądź większość pozytywnych, bądź większość negatywnych odpowiedzi. Należy więc przypuszczać, że poza wymienionymi wyżej, najczęściej spotykanymi pozytywnymi zachowaniami dzieci, inne pozytywne postawy czy zainteresowania dają się zauważyć co najwyżej u połowy badanych dzieci. Daje to obraz ogromu zadań wychowawczych domu dziecka w stosunku do nowo przyjętych dzieci.

Wyniki badań wskazują na to, że nowo przyjęte do placówki dzieci różnią się istotnie od swoich rówieśników z normalnych rodzin zarówno pod względem poziomu rozwoju fizycznego i psychicznego, jak również poziomu rozwoju społecznego.

Zadania opiekuńczo-wychowawcze placówki są przez to znacznie poważniejsze niż np. w internacie czy szkole. Wychowawcy powinni bowiem umieć skompensować wszystkie niedostatki związane z warunkami, w jakich wychowało się dziecko, niedostatki rozwoju intelektualnego, emocjonalnego, społecznego. Psychologowie i wychowawcy podkreślają



ze szczególną mocą rolę właściwego kształtowania rozwoju sfery emocjonalnej dziecka. K. Pospiszyl<sup>41</sup>, mówiąc o dzieciach i młodzieży niedostosowanej społecznie, podkreśla, że w procesie jej resocjalizacji dąży się na ogół do usunięcia negatywnych bodźców zewnętrznych i do „oduczania” niewłaściwych zachowań, pomija się natomiast zagadnienie przywrócenia równowagi procesów nerwowych, które stanowią podłoże zaburzeń emocjonalnych. W rezultacie — według autora — socjalizacja czy resocjalizacja jednostki ma charakter pozorny.

M. Łopatkowa<sup>42</sup> w książce poświęconej pracy z dzieckiem i rodziną zagrożoną wymienia i omawia wypracowane w ogniskach najefektywniejsze metody wychowawcze. Najistotniejsze wśród nich miejsce zajmują metody kształtujące sferę emocjonalną dziecka.

W świetle przedstawionych wyników rysują się różne kierunki działań profilaktycznych i pomocniczych — w odniesieniu do różnych typów rodzin.

T. W rodzinach nie zaburzonych należy traktować pobyt dziecka w placówce jako tymczasowy i dbać o utrzymanie jego związków z rodziną.

2. W rodzinach o nie zaburzonych zachowaniach społecznych, lecz zaburzonych kontaktach emocjonalnych należy prowadzić intensywną psychoterapię rodzin w celu przywrócenia dziecku utraconej więzi uczuciowej z bliskimi; warto podkreślić, że ten kierunek działań ma już swoją bogatą tradycję w wielu krajach wysoko rozwiniętych (zwłaszcza skandynawskich).

3. W rodzinach o nie zaburzonych kontaktach emocjonalnych, lecz zaburzonych zachowaniach społecznych mamy na ogół do czynienia z określoną podkulturą przestępczą, najczęściej — złodziejską<sup>43</sup>; więzi rodzinne są tu na ogół nie zaburzone; a przywiązanie dziecka do domu rodzinnego bardzo silne; dziecko jest w tych przypadkach szczególnie skłonne do powielania wzorów nie akceptowanych społecznie. Praca wychowawcza z dzieckiem zmierza tu m. in. do zmiany systemu wartości wyniesionych z domu i musi być podjęta w klimacie szczególnego ciepła emocjonalnego i bliskiego związku z wychowawcą.

4. Najistotniejszy problem społeczny stanowią jednak te, najliczniejsze zresztą sytuacje rodzinne, w których dziecko wychowuje się w środowisku zaburzonym zarówno pod względem zachowań społecznych, jak

---

<sup>41</sup> K. Pospiszyl: *Psychologiczna analiza wadliwych postaw społecznych młodzieży*, Warszawa 1973.

<sup>42</sup> M. Łopatkowa: *Jak pracować z dzieckiem i rodziną zagrożoną*, Warszawa 1975.

<sup>43</sup> Z. Bożyczko: *Kradzież kieszonkowa i jej sprawca*, Warszawa 1962.

i kontaktów emocjonalnych. Poziom tych zaburzeń powinien decydować o strategii postępowania opiekuńczego i jego formach.

W wielu przypadkach istnieje znaczne prawdopodobieństwo, że pomoc kompleksowa — materialna, wychowawcza, psychoterapeutyczna i resocjalizująca — udzielona rodzinie umożliwi powrót dziecka z placówki do domu rodzinnego<sup>44</sup>.

Można by stworzyć specjalny typ placówki nastawionej na współpracę z rodziną, jej terapię i resocjalizację. Wymagałoby to jednak stosownego oprofilowania tych placówek i zapewnienia im wysoko kwalifikowanego personelu złożonego z psychologów klinicznych, absolwentów wydziału profilaktyki i resocjalizacji oraz pedagogów i pracowników społecznych.

Prototypem takich placówek — może nie w tym stopniu wyspecjalizowanych — jest Państwowy Zespół Ognisk Wychowawczych. Cenną zaletą tych placówek jest to, że blisko 70% dzieci, korzystając z opieki Ogniska, zachowuje równocześnie pełny kontakt z własną rodziną (1/3 wychowanków z rodzin najbardziej zdemoralizowanych mieszka na terenie Ognisk w tzw. hotelikach dziecięcych). Codzienny kontakt większości „ogniskowców” z rodzinami sprawia, że dzieci te nie mają kompleksu dziecka odrzuconego przez najbliższych, kompleksu, który wśród wychowanków domów dziecka stanowi osiową przyczynę zaburzeń emocjonalnych.

Ogólne założenia programu działania Ognisk Wychowawczych wydają się dla strategii działań opiekuńczych najtrafniejsze. Oznaczają dwukierunkową politykę opiekuńczą: dążenie do przywrócenia dziecku jego własnej rodziny, której udzielono by pomocy w możliwie szerokim zakresie i do odnalezienia dzieciom z rodzin, nie rokujących poprawy miejsca w rodzinie zastępczej, adopcyjnej lub w rodzinnym domu dziecka.

## V. WNIOSKI

Statystyki wskazują na systematyczny wzrost nasilenia sieroctwa rodzinnego w kraju. Coraz większy udział rodzin adopcyjnych, rodzin zastępczych i rodzinnych domów dziecka w przejmowaniu opieki nad dzieckiem zaniedbanym lub porzuconym sprawia, że do domów dziecka kieruje się najczęściej dzieci z niedoborami rozwojowymi lub też dzieci sprawiające większe trudności wychowawcze. W tym świetle wzrasta zakres zadań opiekuńczo-wychowawczych domów dziecka i zmienia się<sup>44</sup>

---

<sup>44</sup> Z. Giereluk - Lubowicz: *Analiza Eksperymentu Warszawskiego (próba oceny)*. Raport z badań, Warszawa 1981, materiały powielone, dostępne w Dokumentacji Instytutu Badań nad Młodzieżą.

stopniowo ich profil. W okresie powojennym, gdy domy dziecka były w stadium organizacyjnym, udział dzieci — sierot naturalnych był kilkakrotnie wyższy. Większość dzieci pochodziła z normalnych rodzin; straciły rodziców na skutek działań wojennych lub przypadków losowych. Struktura organizacyjna placówek była wówczas dostosowana do potrzeb dzieci. W miarę jak malał udział sierot naturalnych a wzrastał udział dzieci z rodzin zdeorganizowanych i społecznie upośledzonych, zmieniały się też potrzeby samych wychowanków. Jak wynika z wypowiedzi dyrektorów i wychowawców z domów dziecka, struktura organizacyjna i kierunki pracy wychowawczej tych placówek nie nadążają aktualnie za rysującymi się wyraźnie zmianami.

Trudności w pracy organizacyjnej i opiekuńczo-wychowawczej koncentrują się na następujących, najczęściej sygnalizowanych problemach;

1. Nieracjonalne rozwiązania administracyjno-gospodarcze, sztywność obowiązujących przepisów powodują narastające trudności w zaopatrzeniu placówek w żywność, odzież i niezbędną sprzęt. Dotyczy to zwłaszcza domów, które nie są usytuowane w dużych ośrodkach miejskich (stanowią one aż 75% ogółu placówek).

2. Trudności w pracy wychowawczej domów dziecka związane są przede wszystkim z brakiem wyspecjalizowanej kadry. Niedobory w zakresie stanu zdrowia i rozwoju intelektualnego, emocjonalnego i społecznego wychowanków wskazują na konieczność zatrudnienia w każdym domu dziecka (na etacie, półetacie lub w charakterze pracownika kontraktowego) lekarza, pedagoga opiekuńczego, psychologa, korepetytora; pożądane byłoby zatrudnienie na etatach wychowawcy lub pedagoga opiekuńczego pracowników po wydziale resocjalizacji.

3. Płynność kadry wychowawców jest jednym z najbardziej niekorzystnych zjawisk w pracy domów dziecka. Wiąże się ona z poziomem obciążeń i trudności w pracy oraz nieadekwatnym do tego wynagrodzeniem. Proponuje się, by kandydaci na wychowawców przechodzili co najmniej 3-miesięczny staż w pogotowia i uzyskiwali od pracowników pogotowia opinię o swej przydatności do zawodu; sami kandydaci z kolei mieliby okazję przekonać się, czy praca odpowiada ich dyspozycjom i zamiłowaniom. Staż taki zapobiegłby w znacznym stopniu niekorzystnej rotacji kadry wychowawców w domach dziecka.

4. Trudności w realizacji — w pełnym zakresie — systemu wychowania rodzinkowego, systemu najkorzystniejszego dla emocjonalnego rozwoju dziecka, polegają przede wszystkim na niedostosowaniu infrastruktury;  $\frac{1}{3}$  budynków, w których mieszczą się placówki, to budynki zabytkowe, ustawowo chronione — nie wolno w nich przebudowywać wielkich sal na mniejsze pomieszczenia, co automatycznie przekreśla możliwość stworzenia warunków mieszkalnych zbliżonych do wa-

runków życia rodziny; ponadto mała stosunkowo liczba zatrudnionych wychowawców obliguje do stwarzania dużych grup wychowawczych (przeciętna grupa liczy 20 osób), co także utrudnia stworzenie intymnej, rodzinnej atmosfery, a poza tym uniemożliwia indywidualne traktowanie dzieci tak, jak dzieje się to w rodzinie. Dla pełnej realizacji systemu „rodzinkowego” niezbędne jest więc we wszystkich placówkach zwiększenie liczebności kadry wychowawców, w części placówek zaś — zmiana budynków na takie, które byłyby w pełni funkcjonalne.

5. Odrębnym problemem wychowawczym jest usuwanie skutków choroby sieroczej u dzieci kierowanych z domu małego dziecka. Stosowne zabiegi terapeutyczne trudne są do realizacji w warunkach domu dziecka. Z tego punktu widzenia niesłuszny wydaje się podział kompetencji opiekuńczych — do i od 4 roku życia dziecka — między resortami zdrowia i oświaty. Wcześniejsze przejęcie opieki nad dzieckiem przez odpowiednio przygotowane do tego domy dziecka mogłoby zapobiec objawom i skutkom choroby sieroczej.

6. Niedostateczna pomoc resortu oświaty udzielana wychowankom domów dziecka w chwili ich usamodzielniania się powoduje ich gorsze funkcjonowanie społeczne po opuszczeniu placówki. Badania katamnetyczne poświęcone problemom przystosowania społecznego usamodzielnionych wychowanków warszawskich domów dziecka wskazują na znaczne trudności zawodowe i bytowe, na jakie napotykała młodzież po opuszczeniu placówki<sup>45</sup>. Dotyczy to w szczególności chłopców, wśród których — w badanej próbie liczącej 60 osób — 25% do chwili ukończenia 30 roku życia nie założyło rodziny.

---

<sup>45</sup> E. Kamińska-Hładzik: *Funkcjonowanie społeczne usamodzielnionych wychowanków domów dziecka w środowisku wielkomiejskim*, Warszawa 1980 (praca magisterska — maszynopis).

Adam Strzembosz

## ROZMIARY PRZESTĘPCZOŚCI WŚRÓD DAWNYCH PODOPIECZNYCH SĄDU OPIEKUŃCZEGO — DZIECI RODZICÓW Z OGRANICZONĄ WŁADZĄ RODZICIELSKĄ

### I. UWAGI WSTĘPNE

1. Przeprowadzone dotychczas badania nad rodzinami, w których przynajmniej jednemu z rodziców ograniczono władzę rodzicielską, miały za zadanie uzyskanie odpowiedzi na następujące pytania:

— jakim rodzicom sądy ograniczają władzę rodzicielską i jakie są motywy tych decyzji,

— jakiego typu oddziaływania i jakich form pomocy wymagają tacy rodzice i ich małoletnie dzieci oraz jak to oddziaływanie i pomoc przedstawia się w rzeczywistości,

— jakie rezultaty w ciągu 2 lat postępowania opiekuńczego zostały osiągnięte i jakie czynniki ograniczały efektywność środków orzekanych przez sądy opiekuńcze.

W niniejszym opracowaniu nie zamierzamy streszczać już opublikowanych wyników badań<sup>\*1</sup>, a jedynie — na tle rozważanych w nich problemów — określić cel i zakres badań prezentowanych obecnie czytelnikowi. Kwestią podstawową było w nich ustalenie rozmiarów przestępczości dawnych podopiecznych sądu, rozmiarów traktowanych jako wyznaczniki rzeczywistego zagrożenia wykołajaniem społecznym dzieci i młodzieży (szczególnie chłopców) wówczas, gdy na ich rzecz wszczynano postępowanie opiekuńcze. Zagrożenie to byłoby iluzoryczne, gdyby odsetek karanych nie okazał się znacznie wyższy od odsetka karanych wśród

---

<sup>1</sup> Por. A. Strzembosz : *Zapobieganie niedostosowaniu społecznemu dzieci i młodzieży (Wyniki badań empirycznych nad postępowaniem opiekuńczym w sprawach dotyczących władzy rodzicielskiej)*, Warszawa 1979, s. 79—147.

ogółu ich rówieśników. Powiedzieliśmy znacznie wyższy, gdyż niewielkie odchylenia na niekorzyść byłych podopiecznych sądu można by zasadnie tłumaczyć ich pochodzeniem ze środowisk charakteryzujących się wyższą ujawnioną przestępczością, i to nawet wtedy gdy rodziny ich nie wymagają pomocy poprzez interwencję sformalizowanych organów kontroli społecznej. Pragniemy również zbadać, jakie kategorie dawnych podopiecznych sądu ujawniają nasiloną przestępczość po ukończeniu 17 lat oraz czy istnieje związek między rezultatami uzyskanymi przez sąd opiekuńczy<sup>2</sup>, a późniejszą karalnością jego dawnych podopiecznych.

Badania dotyczące dwóch pierwszych kwestii były już wcześniej przeprowadzone, lecz wyłącznie na podstawie zbiorowości warszawskiej<sup>3</sup>. Stolica jest jednak środowiskiem specyficznym, a nadto postępowaniem opiekuńczym obejmuje się tu na ogół rodziców głębiej społecznie niedostosowanych; także kryteria ingerowania we władzę rodzicielską ze względu na zaburzenia w zachowaniu dzieci wydają się być surowsze. Trzecia kwestia (rezultaty osiągnięte przez sąd a późniejsza karalność) nie była jeszcze przedmiotem badań.

2. W naszych badaniach wykorzystaliśmy dane dotyczące dzieci i młodzieży objętych postępowaniem opiekuńczym w wyniku ograniczenia rodzicom władzy rodzicielskiej w sprawach, które wpłynęły do wszystkich sądów na terenie całego kraju w marcu 1973 r. Sprawy te dotyczyły 757 rodzin z 1436 małoletnimi dziećmi, które na dzień 31 III 1973 r. w 29% przypadków znajdowały się w wieku poniżej 7 lat, w 16% — w wieku od 7 do poniżej 10 lat, w 20% — w wieku od 10 do 12 lat, w 26% — w wieku od 13 do 15 lat i w 8% przypadków — w wieku od 16 do 17 lat. Ponieważ uznaliśmy, że osiągnięcie co najmniej 19 lat uprawnia do badania przestępczości po 17 roku życia, objęliśmy analizą tych tylko dawnych podopiecznych, którzy urodzili się nie później niż w 1960 r. W materiale z 1973 r. było 562 takich osób: 330 mężczyzn i 252 kobiety. Na dzień 1 marca 1980 r. 19 lat ukończyło 123 mężczyzn i 79 kobiet, 20 lat — 92 mężczyzn i 47 kobiet, 21 lat — 64 mężczyzn i 58 kobiet, 22 lata — 41 mężczyzn i 31 kobiet, 23 lata — 10 mężczyzn i 16 kobiet, 24 lata — tylko 2 kobiety. Ponieważ karalność

---

<sup>2</sup> Sądami opiekuńczymi w latach 1973—1975 (okres objęty pierwszą katamnezą) były wydziały dla nieletnich oraz — w (niewielu rejonach sądowych — wydziały cywilne sądów powiatowych (rejonowych). Od dnia 11 1978 r. sądami opiekuńczymi są powołane z tą datą w całym kraju wydziały rodzinne i nieletnich. Tylko w najmniejszych sądach rejonowych, w których nie powołano wydziałów rodzinnych i nieletnich a pozostały wydziały dla nieletnich — one nadal pełnią funkcje sądu (opiekuńczego).

<sup>3</sup> Por. S t r z e m b o s z : op. cit., s. 39—78.

badanych została ustalona w Centralnym Rejestrze Skazanych we wrześniu i październiku 1980 r. a przebywanie w aresztach i zakładach karnych ustalone w Kartotece Skazanych i Tymczasowo Aresztowanych w listopadzie tegoż roku — wiek badanych na dzień 1 września 1980 r. był o 6 miesięcy wyższy. Przeciętny wiek badanych w tym momencie wynosił nieco ponad 22 lata (kobiety były przeciętnie o 3 miesiące starsze od mężczyzn), można więc powiedzieć, że przeciętny okres, w ciągu którego ponosili oni odpowiedzialność karą na zasadach ogólnych, wynosił 5 lat.

## II. ROZMIARY UJAWNIONEJ PRZESTĘPCZOŚCI

1. Zebrane dane pozwalają mówić jedynie o przestępstwach ujawnionych, za które nastąpiło skazanie. Braki w CRS, wynikające z opóźnień w nadsyłaniu kart karnych, uzupełniono poprzez analizę zapisów z kartoteki zakładów karnych. Stąd uzyskane dane wydają się bardzo blisko odzwierciedlać rzeczywisty stan rzeczy. Informacje o badanych odbywających karę aresztu orzeczoną przez kolegia do spraw wykroczeń rzucają światło na rzeczywistą liczbę pobytów w zakładach karnych.

Sumaryczne dane o karalności dawnych podopiecznych sądów — dzieci rodziców z ograniczoną władzą rodzicielską zawarliśmy w tablicy 1.

Tablica 1. Karalność badanych mężczyzn i kobiet

| Karani  | Mężczyźni |       | Kobiety |       |
|---|-----------|-------|---------|-------|
|   | lb.       | %     | lb.     | %     |
| 1 raz   | 50        | 15,2  | 10      | 4,3   |
| 2—3 razy  | 31        | 9,4   | 6       | 2,3   |
| 4—6 razy  | 7         | 2,1   | 0       | —     |
| Ogółem  | 88        | 26,7  | 16      | 6,9   |
| Nie karani  | 242       | 73,3  | 216     | 93,1  |
| w tym ukarani aresztem lub tymczasowo aresztowani | 6         | 11,8  | 9       | 3,9   |
| Razem   | 330       | 100,0 | 232     | 100,0 |

Okazuje się zatem, że 27% mężczyzn i 7% kobiet — dawnych podopiecznych sądu wskutek ograniczenia rodzicom władzy rodzicielskiej było karanych sędownie w ciągu pierwszego 5-lecia swojej karnej „dor-

rosłości”, przy czym 12% mężczyzn i 2% kobiet było karanych co najmniej 2 razy. Odsetki te nie są zbyt wysokie w porównaniu z danymi uzyskanymi w toku badań nad dalszymi losami podopiecznych z Warszawy — karanych było 40% mężczyzn (43% synów alkoholików i 32% synów niealkoholików) i 11% kobiet<sup>4</sup>, przy czym jedyną różnicą formalną w doborze tej zbiorowości w stosunku do objętej niniejszymi badaniami było — poza miejscem zamieszkania — znajdowanie się wśród badanych niewielkiego odsetka dzieci rodziców pozbawionych władzy rodzicielskiej. Niemniej podane w tablicy 1 odsetki karanych są dla mężczyzn ponad 3-krotnie a dla kobiet 8-krotnie wyższe od odsetka karanych mężczyzn i kobiet w wieku 21 lat, urodzonych w latach 1953—1955, gdyż według szacunków J. Jasińskiego wśród ogółu urodzonych w tych latach mężczyzn karanych było 7,3—7,7%, a wśród kobiet — 0,8%<sup>5</sup>. Nieco niższy wiek objętych szacunkami (21 lat wobec 22 lat) nie ma tu istotnego znaczenia, gdyż wśród naszych badanych w wieku 19—20 lat karanych było 24% mężczyzn (przy 31% karanych mężczyzn w wieku 21—23 lata).

W tablicy 1 wyodrębniliśmy nieliczną kategorię nie karanych, lecz notowanych w rejestrach zakładów karnych. Wśród mężczyzn byli to tymczasowo aresztowani, lecz potem nie skazani oraz ukarani aresztem za wykroczenie, z reguły za zakłócenie w stanie nietrzeźwym spokoju publicznego (art. 51 § 2 k.w.). Kobiety niemal wszystkie były ukarane przez kolegia — za różne wykroczenia.

Warto zaznaczyć, że wśród karanych 19% mężczyzn i 25% kobiet było ukaranych co najmniej 1 raz aresztem za wykroczenie. Niektórzy z nich byli karani parokrotnie odbywając karę aresztu wynoszącą łącznie od kilku aż do 13 miesięcy (1 kobieta). Informacje te wskazują na związek ich przestępczości z nadużywaniem alkoholu, gdyż charakter wykroczeń wskazywał na znajdowanie się ukaranych w stanie nietrzeźwym.

2. Ocena niebezpieczeństwa społecznego przestępczości badanych może być dokonana poprzez charakterystykę tej przestępczości. Najwięcej, bo 49% skazanych mężczyzn było karanych za kradzieże (rozumiemy przez nie i zagarnięcie mienia społecznego), często dokonywane przy pomocy włamania: 26% mężczyzn było karanych za kradzieże 2—3 razy, a 6% — 4—5 razy. Na dalszych miejscach znalazły się przestępstwa o dużym nasileniu agresji. Rozboje i wymuszenie rozbójnicze, a więc przestępstwa stosunkowo poważne, były na drugim miejscu — dopuściło

---

<sup>4</sup> Tamże, s. 67—70.

<sup>5</sup> J. Jasiński: *Przewidywanie przestępczości jako zjawiska masowego*, Warszawa 1980, s. 187.



się ich 19% karanych (żaden nie był jednak recydywistą, być może na skutek dłuższego pozbawienia wolności fizycznie uniemożliwiającego recydywę). Na trzecim miejscu znalazły się przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu — skazano za nie 13% karanych mężczyzn. W tej grupie przestępstw znalazły się również przestępstwa najpoważniejsze (m. in. zabójstwo). Tak samo 4 mężczyzn dopuściło się gwałtów, w tym trzech — kwalifikowanych. W kontekście powyższych stwierdzeń zwraca uwagę brak kogokolwiek skazanego za przestępstwa z grupy przestępstw przeciwko działalności instytucji państwowych i społecznych (dawniej zaliczanych do grupy przestępstw przeciwko władzom i urzędom).

Pełniejszy obraz struktury przestępczości badanych otrzymany wówczas, gdy podzielimy skazanych według rodzajów przestępstw, jakich się dopuścili. Informacje w tym przedmiocie zawarte zostały w tabelicy 2.

Tablica 2. Kategorie karanych mężczyzn w zależności od rodzaju popełnionych przestępstw

| Mężczyźni karani   | lb. | %     |
|--|-----|-------|
| 1. Wyłącznie za przestępstwa przeciwko mieniu  | 54  | 61,4  |
| 2. Wyłącznie za przestępstwa o charakterze agresywnym                                | 13  | 14,8  |
| 3. Za przestępstwa przeciwko mieniu i o charakterze agresywnym                       | 14  | 15,9  |
| 4. Za przestępstwa przeciwko mieniu, o charakterze agresywnym i za inne przestępstwa | 3   | 3,4   |
| 5. Za przestępstwa przeciwko mieniu i za inne przestępstwa                           | 3   | 3,4   |
| 6. Wyłącznie za inne przestępstwa  | 1   | 1,1   |
| Razem  | 88  | 100,0 |

Z tablicy tej wynika, że 84% karanych było skazanych wyłącznie lub również za przestępstwa przeciwko mieniu, a 34% karanych było skazanych wyłącznie lub również za przestępstwa o charakterze agresywnym. Tylko jeden badany karany był wyłącznie za przestępstwa innego rodzaju.

Zanim wyciągniemy wnioski z powyższych ustaleń, porównajmy uzyskane dane z otrzymanymi w toku innych badań zbiorowości młodocianych i młodych mężczyzn.

Najbliższa naszej kategorii sprawców przestępstw jest zbiorowość dawnych podopiecznych sądu opiekuńczego z Warszawy. Spośród karanych sprawcami przestępstw wyłącznie przeciwko mieniu było jedynie

48% mężczyzn (wobec 61% w niniejszych badaniach), sprawcami przestępstw wyłącznie o charakterze agresywnym — 34% (wobec 15%), a sprawcami obydwóch rodzajów przestępstw — 15% (wobec 16%). Wśród synów alkoholików odsetek sprawców przestępstw przeciwko mieniu był dwukrotnie wyższy, a odsetek sprawców przestępstw o charakterze agresywnym dwukrotnie niższy niż u synów niealkoholików<sup>6</sup>.

Wśród dawnych nieletnich sprawców kradzieży z terenu Warszawy w czasie badań katamnestycznych (przeprowadzonych, gdy ich przeciętny wiek wynosił 20,5 lat) powyższe odsetki odnośnie do sądownie karanych wynosiły — odpowiednio — 46, 26 i 21 (odsetka karanych wyłącznie za „inne przestępstwa” nie podano)<sup>7</sup>.

Znaczne różnice w strukturze przestępczości można zasadnie wiązać z okolicznością zestawienia badanych ze specyficzną zbiorowością młodocianych i młodych mężczyzn z terenu wielkomięjskiego. Dlatego obecnie porównamy strukturę przestępczości synów rodziców z ograniczoną władzą rodzicielską ze strukturą przestępczości młodocianych karanych w całym kraju. W tym celu posłużymy się strukturą ogółu przestępstw naszych badanych popełnionych po 17 roku życia, które stanowiły przyczynę skazań, co pozwoli na porównanie przestępstw z całego okresu objętego katamnezą z przestępstwami popełnionymi tylko w jednym roku, lecz przez sprawców znajdujących się w wieku 17—20 lat.

Wśród ogółu skazań skazania za kradzieże stanowiły 70% (rozumiemy przez nie również zagarnięcie mienia społecznego), rozboje i wymuszenie rozbójcze — 10%, a przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu — 9% (włączyliśmy tu również naruszenie nietykalności cielesnej). Tymczasem w 1979 r. wśród skazań ogółu młodocianych (a więc zarówno mężczyzn, jak i kobiet) w ten sam sposób rozumiane kradzieże stanowiły tylko 56,9% skazań, rozboje i wymuszenia rozbójnicze — 5,9%, a przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu — 14,0% skazań<sup>8</sup>. Gdyby dane te dotyczyły tylko mężczyzn, odsetek skazań za kradzieże byłby jeszcze niższy, odsetek skazań za rozboje i wymuszenia rozbójnicze byłby podobny do stwierdzonego w naszych badaniach, a odsetek skazań za przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu — znacznie wyższy.

Analiza całości wyżej przedstawionych informacji upoważnia do stwierdzenia, że struktura przestępczości po 17 roku życia dzieci rodziców z ograniczoną władzą rodzicielską będących obecnie przeciętnie w wieku 22 lat jest ogromnie zbliżona do struktury przestępczości chłop

---

<sup>6</sup> Por. Strze mb o s z : op. cit., s. 70,

<sup>7</sup> Zob. A. Strze mb o s z : *Nieletni sprawcy kradzieży w środowisku wielkomięjskim*, Warszawa 1971, s. 160—161,

<sup>8</sup> *Statystyka Sądowa 1979, Część III, Prawomocne skazania osób dorosłych*. Warszawa 1980, s. 78.

ców w ostatnich latach nieletniości, jedynie stopień niebezpieczeństwa społecznego części przestępstw przeciwko osobie jest podobny do charakterystycznego dla młodocianych i młodych mężczyzn.

Za poglądem takim przemawiają dane statystyczne. W 1979 r. w grupie 16-letnich chłopców, wobec których prawomocnie zastosowano środki wychowawcze i poprawcze lub kary, 84,3% skazań dotyczyło kradzieży, rozbojów i wymuszeń rozbójniczych (wydzielenie rozbojów i wymuszeń nie okazało się możliwe), a 8,1% skazań — przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu. Wszystkie inne grupy przestępstw stanowiły znikomy odsetek skazań, podobnie jak u naszych badanych i — podobnie — wśród tych grup przestępstw względnie najliczniejsze były skazania za przestępstwa przeciwko wolności i obyczajności<sup>9</sup>.

Wyjaśnienia wykazanych odrębności w strukturze przestępczości synów rodziców z ograniczoną władzą rodzicielską jesteśmy skłonni upatrywać w ich sytuacji życiowej. Charakterystyka ich warunków życiowych (niedostatek, fatalne warunki mieszkaniowe, brak opieki) w okresie małoletniości czyni ich podobnymi pod tym względem do synów alkoholików, dawnych podopiecznych sądu z terenu Warszawy, którzy od synów niealkoholików odróżniali się wysokim odsetkiem przestępstw przeciwko mieniu. Przestępczość młodocianych bardziej uwarunkowana niezaspokojeniem różnych potrzeb życiowych niż zaburzeniami osobowości częściej zwraca się przeciwko mieniu niż osobie. Tym przypomina przestępczość nieletnich, chociaż u nieletnich niższy odsetek innego rodzaju przestępstw niż przeciwko mieniu jest w większym stopniu wynikiem fizycznych ograniczeń będących następstwem wieku.

Przestępczość karanych kobiet — córek rodziców z ograniczoną władzą rodzicielską przedstawimy w wielkim skrócie ze względu na małą liczbę takich kobiet w naszych badaniach. Na szesnaście karanych kobiet jedenaście było karanych wyłącznie za przestępstwa przeciwko mieniu (wszystkie za kradzieże), a pięć za przestępstwa o charakterze agresywnym (z nich jedna nadto i za „inne przestępstwo”). Żadna z badanych nie została skazana za rozbój, wymuszenie rozbójnicze albo za przestępstwo przeciwko działalności instytucji państwowych i społecznych. Natomiast jedna ze sprawczyń przestępstw o charakterze agresywnym dopuściła się zabójstwa pod wpływem silnego wzburzenia.

Mała liczba karanych nie pozwala na porównanie struktury przestępczości tych kobiet z przestępczością kobiet karanych w całym kraju. Można jedynie powiedzieć, że różni się ona z pewnością od struktury nie

---

<sup>9</sup> Opracowano na podstawie „tablic wynikowych” (opartych na statystyce prawomocnych skazań nieletnich), znajdujących się w posiadaniu Wydziału Statystyki Ministerstwa Sprawiedliwości. Rok 1979.

letnich dziewcząt — ich przestępczość polega niemal wyłącznie na kradzieżach, gdy tymczasem w niniejszych badaniach co trzecia skazana została za przestępstwo o charakterze agresywnym. Fakt ten łączy się prawdopodobnie z nadużywaniem alkoholu, za czym przemawia również popełnianie wykroczeń karanych aresztem.

3. Zanim przejdziemy do analizy związków między przestępczością badanych a ich sytuacją życiową, postępowaniem i intensywnością oddziaływania, jakiemu byli poddani w małoletniości przez aparat sądowy, scharakteryzujemy pokrótce kary orzeczone wobec nich po 17 roku życia.

Na 162 skazania aż 116 (72%) polegało na pozbawieniu wolności bez zawieszenia. Sąd nie brał zatem pod uwagę ani wieku oskarżonych, ani bardzo niekorzystnych warunków życiowych i wychowawczych większości z nich, kierując się głównie szkodliwością społeczną samego czynu. Stwierdzenie takie może jednak wywołać zastrzeżenia — kary pozbawienia wolności mogły być przecież orzekane wobec recydywistów, a więc osobników poprzednio potraktowanych znacznie łagodniej. Z tych względów wyodrębniliśmy spośród skazanych ukaranych przynajmniej jeden raz karą (pozbawienia wolności bez zawieszenia, a następnie ustaliliśmy, ilu spośród nich było recydywistami.

Na 88 karanych mężczyzn aż 65 (74%) spośród nich zostało przynajmniej raz skazanych na karę pozbawienia wolności bez zawieszenia, przy czym wszyscy pozostali (23 mężczyzn), wobec których orzeczono inne kary, byli skazani tylko 1 raz.

W grupie 65 mężczyzn skierowanych przez sąd do zakładu karnego 44 (68%) mężczyzn zostało skazanych na karę pozbawienia wolności bez zawieszenia już w pierwszej sprawie karnej. W drugiej sprawie karnej wyrok taki zapadł jedynie wobec 19 (29%) ukaranych pozbawieniem wolności bez zawieszenia, a w trzeciej sprawie karnej — zaledwie wobec 2 (3%) mężczyzn. Z powyższych danych wynika, że ponad 2/3 mężczyzn skazanych na karę pozbawienia wolności bez zawieszenia to pierwszy raz karani, gdy recydywiści stanowią zaledwie 1/3 takich mężczyzn, przy czym są to z reguły osobnicy drugi raz stający przed sądem.

Na problem ten można spojrzeć jeszcze w inny sposób. Spośród pierwszy raz stających przed sądem (88 mężczyzn) skierowano do zakładu karnego 44 mężczyzn, a więc 50% ukaranych. Spośród stających przed sądem po raz drugi 38 mężczyzn skierowano do zakładu karnego 36 mężczyzn, a więc 95% ukaranych. Spośród stających przed sądem po raz trzeci 18 mężczyzn skierowano do zakładu karnego 18 mężczyzn, a więc 100% ukaranych po raz trzeci. Powyższe ustalenia potwierdzają wyrażone przekonanie o surowości represji karnej wobec młodocianych, w tym przypadku byłych podopiecznych sądu opiekuńczego.

Wracając do ogółu skazań należy stwierdzić, że karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania orzeczono tylko w 20 (12%) wypadkach, karę ograniczenia wolności w 18 (11%) skazaniach, a karę grzywny jako środek samoistny — zaledwie w 8 (5%) skazaniach.

Jeżeli i teraz przejdziemy ze skazań na liczbę karanych młodych mężczyzn, wobec których nie zastosowano kary pozbawienia wolności bez zawieszenia, to okaże się, że odsetek tak ukaranych mężczyzn wynosi tylko 26% ogółu karanych.

Równie ważny jak powszechność stosowania kary pozbawienia wolności bez zawieszenia jest problem wymiaru tej kary. Najczęściej badani byli skazani łącznie<sup>10</sup> na karę od 1 roku do poniżej 3 lat pozbawienia wolności (40% karanych pozbawieniem wolności), gdy przez okres od 3 do poniżej 5 lat miało przebywać w zakładzie karnym 37% spośród nich, a od 5 do poniżej 10 lat — 20% skazanych na karę pozbawienia wolności bez zawieszenia. Na karę poniżej 1 roku pozbawienia wolności został skazany jeden badany, a na karę 25 lat pozbawienia wolności — też jeden badany.

Ponieważ znaczna część badanych na koniec okresu objętego katamnezą nadal przebywała w zakładzie karnym, trudno było ustalić, jaki okres faktycznie przebywali skazani w zakładach karnych, gdyż część z nich niewątpliwie skorzystała z warunkowych zwolnień. Niemniej fakt że — po uwzględnieniu wyroków łącznych — aż 58% skierowanych do zakładu karnego miało w nim przebywać ponad 3 lata (na podstawie jednego lub większej liczby skazań) przekonuje o surowości orzekanych kar i bardzo poważnej kryminalizacji dość dużej części dzieci rodziców z ograniczoną władzą rodzicielską: 12% spośród ogółu badanych mężczyzn miało przebywać w zakładzie karnym 3 lata i dłużej.

Podobnie kształtowała się sytuacja wśród kobiet. Na 16 kobiet sądownie karanych aż 11 kobiet zostało skazanych na karę pozbawienia wolności bez zawieszenia: 9 kobiet już w pierwszej sprawie karnej, a 2 kobiety — w drugiej sprawie karnej. Pięć kobiet (w tym cztery karane tylko 1 raz) zostało skazanych na karę pozbawienia wolności w zawieszeniu (2), na karę ograniczenia wolności (2) lub na obydwie te kary (1). Na 11 kobiet skierowanych do zakładu karnego tylko jedna miała tam przebywać krócej niż 1 rok, sześć — od 1 roku do poniżej 2 lat, trzy — od 2 lat do poniżej 3 lat i wreszcie jedna — powyżej 3 lata.

---

<sup>10</sup> Długość (kar pozbawienia wolności obliczono sumując orzeczenia skazujące na karę pozbawienia wolności bez zawieszenia, przy czym — jeśli za- padł wyrok łączny — pod uwagę brano karę wymierzoną w wyroku łącznym. Jeżeli pobyt w zakładzie karnym został przedłużony na skutek zamiany nie zapłaconej grzywny na areszt — doliczono ten okres.

### III. ŚRODOWISKO BADANYCH A ICH PRZESTĘPCZOŚĆ

1. Przystępując do omówienia zależności między warunkami rodzinnymi badanych a ich przestępczością (ujmowaną) po 17 roku życia należy się zastrzec, że dane, jakimi dysponujemy, pochodzą wyłącznie z akt sprawy opiekuńczej, a zatem nie są one kompletne, ani dostatecznie pewne. Ze względu na małą liczbę karanych kobiet zajmować się będziemy jedynie informacjami dotyczącymi mężczyzn.

W 1973 r. 56% małoletnich chłopców (będących na 31 marca w wieku co najmniej 12 lat) wychowywało się w rodzinie pełnej. Dalsze 21% tych chłopców wychowywały samotne matki, a 4% samotni ojcowie. Nadto 13% chłopców wychowywało się w rodzinach zrekonstruowanych (prawnie lub faktycznie), 3% badanych zaś przebywało poza rodziną na skutek porzucenia przez rodziców. Różnice w strukturze rodziny późniejszych mężczyzn karanych i nie karanych okazały się znikome. Równie nieistotne były różnice odnośnie co do przyczyn niepełności rodziny (śmierć rodzica lub porzucenie domu). Równie nieistotne z punktu widzenia zależności z przestępczością badanych było wykolejenie społeczne ojca wyrażające się alkoholizmem, przestępczością lub uporczywym niepodjęciem pracy zarobkowej. W całej zbiorowości badanych ojców — alkoholików lub systematycznie wprowadzających się w stan nietrzeźwy było 36%, sądownie karanych (według danych z wywiadów MO i innych podobnych źródeł, gdyż sprawdzenie w rejestrach karnych było niemożliwe) — 18%, a nie podejmujących zatrudnienia — 10%.

Wśród karanych młodocianych i młodych mężczyzn odsetek synów matek społecznie wykolejonych (alkoholizm, przestępczość, podejrzenie o prostytutkę) był wyższy (23%) niż wśród nie karanych (16%), ale zależność statystycznie istotna nie wystąpiła. Liczby ojczymów (konkubinów) i macoch (konkubin) były zbyt małe, by na ich podstawie dokonywać podobną analizę. Natomiast można było wszystkie powyżej przedstawione informacje traktować łącznie i rozpatrzyć rozkład przyczyn ograniczenia władzy rodzicielskiej w sprawach dotyczących chłopców karanych po ukończeniu 17 roku życia lub też nie karanych. Akta sądowe pozwalały na wyodrębnienie następujących przyczyn: wykolejenie rodziców, wykolejanie się małoletnich chłopców, bardzo złe warunki bytowe dzieci (nędza albo szczególnie złe warunki mieszkaniowe), bardzo zła sytuacja opiekuńcza dzieci. W 8 przypadkach nie można było ustalić rzeczywistej przyczyny wszczęcia postępowania opiekuńczego — z akt sądowych ona w każdym razie nie wynikała. Oczywiście w wielu spławach występowała więcej niż jedna sytuacja uzasadniająca — zdaniem sądu — ograniczenie władzy rodzicielskiej. Analiza taka, być może ze

względu na zbyt schematyczne, nie uwzględniające stopnia nasilenia danego zjawiska traktowanie cech środowiska rodzinnego badanych, także nie ujawniła symptomatycznych różnic. Ograniczenie władzy rodzicielskiej rodziców karanych następnie mężczyzn miało miejsce w 53% przypadków wyłącznie lub również ze względu na wykołajanie się samych małoletnich. Odsetki te odnośnie do przyczyn ograniczenia władzy rodzicielskiej rodziców nie karanych sądownie mężczyzn wynosiły odpowiednio 45 i 46.

2. W przeciwieństwie do informacji o rodzinach badanych — z dalszymi losami chłopców, dawnych podopiecznych sądu, koreluje fakt ich pochodzenia ze wsi lub z miasta. Spośród karanych tylko 12% wychowywało się na wsi, gdy wśród nie karanych odsetek ten wynosił aż 31%. Również niższy odsetek karanych niż nie karanych pochodził z miast do 10 000 mieszkańców (6% wobec 9%). Zależność między karalnością lub jej brakiem a pochodzeniem z miasta lub ze wsi okazała się statystycznie istotna ( $X^2 = 13,9$ ,  $n = 1$ ,  $< 0,001$ ). Natomiast wielkość tego miasta wydawała się nie mieć znaczenia — jeśli tylko pominiemy najmniejsze miasta, w których życie podobne jest do życia na wsi w tym sensie, że zachowała się w nich silna więź społeczna między mieszkańcami.

#### IV. ZABURZENIA W ZACHOWANIU W MAŁOLETNOSCI A PÓŹNIEJSZA KARALNOŚĆ

Na podstawie informacji z akt sprawy opiekuńczej podzielono — jeszcze przed sprawdzeniem karalności po ukończeniu 17 roku życia — badanych na nie ujawniających w 1973 r. cech wykołajania się społecznego, na ujawniających w stopniu nieznacznym zaburzenia w zachowaniu, na zachowujących się w sposób wymagający interwencji sądu opiekuńczego i na wymagających już resocjalizacji ze względu na znaczne wykołajenie społeczne. Podział ten nie mógł być precyzyjny nie tylko ze względu na brak możliwości przeprowadzenia ostrych granic między dziećmi manifestującymi zaburzenia w zachowaniu, ale przede wszystkim na skutek braku dokładnych danych o podopiecznych. Niemniej wydaje się, że akta sądowe i doświadczenie zawodowe badacza pozwalały na wydzielenie spośród ogółu małoletnich dzieci najgłębiej zaburzonych czy to ze względu na ich warunki wychowawcze, czy też właściwości osobiste.

W całej zbiorowości badanych w 1973 r. 25% chłopców nie ujawniało cech wykołajenia, dalsze 15% wykazywało zaburzenia w zachowaniu



o nieznacznym nasileniu, zaburzenia w zachowaniu 40% chłopców były tak poważne, że interwencja sądu w życie tych dzieci była potrzebna, a resocjalizacji wymagało 19% tych dzieci. Wśród karanych dwie pierwsze kategorie podopiecznych sądu wynosiły tylko 20% spośród nich, gdy wśród nie karanych — aż 48%. Zależność między karalnością lub jej brakiem a wcześniejszym wykołajaniem społecznym lub brakiem poważnych zaburzeń w zachowaniu świadczących o tym procesie okazała się statystycznie istotna ( $X^2 = 20,7$   $n = 1$ ,  $p < 0,001$ ).

Ustalenie to koresponduje z wynikami wielu innych badań i oczywiście nie może być uznane ani za nowe, ani za nieoczekiwane. Natomiast budzić może zdziwienie brak zależności między dokonywaniem przestępstw w 1973 r. lub w latach wcześniejszych a przestępczością po 17 roku życia: wśród karanych 46% mężczyzn przed 17 rokiem życia — według akt sądowych — co najmniej 1 raz dokonało czynu karalnego, a wśród nie karanych mężczyzn — 39% mężczyzn. Fakt ten można jednak łatwo wytłumaczyć, gdy przeanalizuje się dokumentację dotyczącą tej kwestii. Przede wszystkim zwraca uwagę różnorodność warunków, w jakich małoletni dokonywali przestępstw (z reguły kradzież). Najczęściej były to drobne, sporadyczne kradzieże. Niewątpliwie dość przypadkowe okoliczności powodowały, że były one znane osobom przekazującym sądowi informacje o zachowaniu się małoletnich dzieci, których znacznie wyższy odsetek faktycznie popełniał kradzieże. Ta przypadkowość ujawnienia lub nieujawnienia czynu karalnego nie była jedynym powodem braku zależności między popełnieniem przestępstwa a późniejszą karalnością. W wielu wypadkach — mimo posiadania wiadomości o kradzieży małoletniego — trzeba było go zakwalifikować jako nieznacznie tylko w swym zachowaniu odbiegającego od przyjmowanej normy — na przykład wtedy, gdy pozbawiony środków do życia ukradł węgiel na opał lub zabrał jakiś przedmiot potrzeby mu w szkole a równocześnie uczył się na lekcje regularnie, dobrze się zachowywał, wypełniał w miarę możliwości swe obowiązki<sup>11</sup>.

---

<sup>11</sup> Wśród dzieci rodziców z ograniczoną władzą rodzicielską szczególnie wysoki był odsetek dzieci żyjących w nędzy. W 10% rodzin objętych postępowaniem opiekuńczym orzeczenie ograniczające władzę rodzicielską było wywołane jedynie takimi właśnie warunkami życia dzieci, gdyż ani rodzicom, ani dzieciom nie przypisywano żadnych cech negatywnych. W wypadku zaawansowanego procesu wykołajenia u rodziców panująca w domu nędza była rzadko wynikiem obiektywnych warunków życiowych (wielodzietność, kalectwo, przewlekła choroba) lub niezaradności życiowej, a częściej alkoholizmu lub uchylania się od stałej pracy zarobkowej (por. Strzembosz: *Zapobieganie niedostosowaniu...*, s. 114).



1. Pierwszym problemem, którym należy się zająć rozpatrując zależność między toczącym się postępowaniem opiekuńczym a późniejszą przestępczością podopiecznych, jest odsetek karanych wśród dawnych podopiecznych w zależności od zastosowanego przez sąd środka o charakterze profilaktycznym, mającym na celu usunięcie zagrożenia dobra dziecka (art. 109 k.r.o.).

Spośród 109 badanych, wobec których zarządzono umieszczenie w odpowiedniej placówce opiekuńczo-wychowawczej, 41 chłopców, tzn. 38% tam skierowanych, było karanych po 17 roku życia za dopuszczenie się przestępstwa (przestępstw). Spośród 31 badanych pozostawionych w domu rodzinnym z nałożeniem na rodziców<sup>7</sup> obowiązku składania sprawozdań ze sposobu wykonywania obowiązków rodzicielskich lub nałożeniem innych obowiązków — następnie karanych było 7 podopiecznych, tzn. 23%. Spośród 179 badanych pozostawionych w dotychczasowym środowisku wychowawczym z równoczesnym ustanowieniem nadzoru kuratora nieletnich nad sposobem wykonywania przez rodziców władzy rodzicielskiej — sądownie karanych po 17 roku życia było 38 badanych, tzn. tylko 21%.

Powyższe dane nie uprawniają jednak do wypowiedzania się w przedmiocie skuteczności zastosowanych przez sąd środków, gdyż do placówek opiekuńczo-wychowawczych kierowano małoletnich nie tylko znajdujących się w wybitnie niekorzystnej sytuacji wychowawczej, lecz nadto ujawniających w wyższym niż pozostali stopniu cechy wykolejenia społecznego. Nadto zapadnięcie takiego orzeczenia nie świadczyło jeszcze o faktycznym umieszczeniu małoletniego w odpowiedniej placówce — długi czas oczekiwania na wolne miejsce czynił w wielu przypadkach wykonanie orzeczenia bezcelowym na skutek wydania orzeczenia w sprawie karnej czy też zmiany sytuacji życiowej małoletniego<sup>12</sup>. Większą wymowę ma natomiast niższy odsetek karanych wśród dawnych podopiecznych kuratorów niż wśród dzieci, których rodzice jedynie zobowiązani byli do składania sprawozdań ze sposobu wykonywania władzy rodzicielskiej. Różnice są jednak tak znikome a zbiorowość dzieci rodziców, na których sąd nałożył obowiązki, tak niewielka, że trudno byłoby przywiązywać do tych ustaleń większą wagę. Niemniej potwierdzają one obserwację poczynioną w toku analizy dokumentacji sądowej, zgodnie z którą ustanowienie nadzoru kuratora lub poprzestanie na sprawozda-

---

<sup>12</sup> Na 109 chłopców skierowanych przez sąd do placówki opiekuńczo-wychowawczej nie zostało faktycznie umieszczonych 29 chłopców (17 później nie karanych i aż 11 karanych po 17 roku życia).

ulach rodziców bardziej wiązało się ze stopniem rozbudowy sieci kuratorów niż oceną poziomu moralnego rodziców i stopnia zagrożenia dzieci wykołajeniem społecznym.

2. Drugą kwestią wymagającą zbadania jest wpływ sposobu sprawowania nadzoru przez kuratora nieletnich na późniejszy tryb życia podopiecznego. W badaniach nad skutecznością nadzoru kuratora w zależności od sposobu jego sprawowania, mierzoną poprawą w zachowaniu małoletnich przejawiających cechy wykołajenia społecznego, uzyskano istotną statystycznie zależność między nadzorami sprawowanymi umiejętnie (tylko w części przypadków kurator poza funkcjami kontrolnymi udzielił rodzinie znacznej pomocy w sprawowaniu zadań opiekuńczo-wychowawczych lub pomocy materialnej) a sprawowanymi nieumiejętnie. Wtedy jednak katamenezą objęto o- kres dwuletni, kiedy jeszcze większość podopiecznych znajdowała się pod nadzorem kuratora. Obecnie pragniemy zbadać wpływ właściwie sprawnego nadzoru na dalsze postępowanie byłych podopiecznych w kilka lat po ustaniu nadzoru.

Dla osiągnięcia tego celu tak jak i w poprzednich badaniach posłużono się 5-punktową skalą oceny nadzorów wykorzystując ocenę nadzorów dokonaną w 1976 r. Najwyżej oceniono nadzory sprawowane umiejętnie, które kontrolę sposobu wykonywania przez rodziców swoich obowiązków oraz kontrolę zachowania się małoletnich dzieci połączyły ze świadczeniem rodzinie niezbędnej pomocy. Na drugim miejscu znalazły się nadzory również sprawowane umiejętnie, lecz ograniczające się do funkcji kontrolnych. Dalej usytuowano kuratorów pozbawionych niezbędnej wiedzy i umiejętności, lecz świadczących — w miarę swych możliwości — pomoc rodzinie. Na czwartym miejscu znalazły się nadzory nie tylko sprawowane nieumiejętnie, ale nadto ograniczające się do kontroli funkcjonowania rodziny. Ostatnie miejsce zajmowały tzw. nadzory pozorne, tzn. faktycznie nie sprawowane<sup>13</sup>.

Analiza zależności między sposobem sprawowania nadzoru a karalnością byłych podopiecznych po ukończeniu przez nich 17 lat nie wykazała żadnej zależności między tymi czynnikami. Odsetek karanych wśród znajdujących się pod nadzorem sprawowanym przez kuratora właściwie przygotowanego do swej roli wynosił 25% tych badanych, gdy wśród znajdujących się pod nadzorem sprawowanym nieumiejętnie lub w stosunku do których nadzór faktycznie nie był sprawowany wynosił 22% badanych. Nawet porównanie dalszej karalności byłych podopiecznych znajdujących się przed laty pod ekstremalnie odmiennie sprawowanymi

---

<sup>13</sup> Nadzory takie zostały zlecone i podjęte przez kuratora, lecz jego kontakt z rodziną ograniczał się do 1—2 wizyt w ciągu roku.

nadzorami nie ujawniło żadnych pod tym względem różnic. Badani znajdujący się pod nadzorem punktowanym najwyżej byli karani w 18% przypadków, natomiast badani znajdujący się pod nadzorem „pozornym” byli karani w 19% przypadków. Okazuje się zatem, że — przynajmniej przy obecnym sposobie sprawowania nadzoru nad rodzinami — dalsze losy podopiecznych sądu mierzone skazaniami sądowymi kształtują się w zależności od różnych czynników, lecz niezależnie od oddziaływania sądu poprzez aparat kuratorów społecznych. Stwierdzenie to opiera się niewątpliwie na bardzo uproszczonych pomiarach. Fakt jednorazowego skazania za niezbyt poważne przestępstwo może nie oznaczać głębszego zachwiania procesu socjalizacji sprawcy przestępstwa. Nieujawnione przestępstwa innych badanych lub nieprzestępcze, lecz świadczące o wykołajeniu społecznym postępowanie nam nieznane nie zostały wzięte pod uwagę przy ocenie zależności między obecnym zachowaniem się badanych a sposobem oddziaływania na nich przez aparat sądowy, gdy byli jeszcze małoletnimi. Wszystkie te czynniki mogą istotnie zaciemnić obraz uzyskany przy posługiwaniu się kryterium ujawnionej przestępczości jako jedyne go czynnika branego przez nas pod uwagę. Niemniej nasze ustalenia nie mogą być pominięte przy ocenie rezultatów pracy kuratorów sądowych, chociaż zawsze należy pamiętać, że brak długotrwałego wpływu nadzoru na zachowanie się podopiecznego nie oznacza braku efektywności społecznej sprawowanego nadzoru.

3. Nasze dotychczasowe analizy dotyczyły wszystkich małoletnich znajdujących się na mocy orzeczenia wydanego w I półroczu 1973 r. pod nadzorem kuratora na skutek ograniczenia rodzicom władzy rodzicielskiej. Badając skuteczność nadzoru w ciągu 2-letniego okresu jego sprawowania podzieliliśmy znajdujących się pod nadzorem na takich małoletnich, u których nastąpiła zasadnicza poprawa w zachowaniu, na takich, u których stwierdzono tylko niewielką poprawę w zachowaniu, i na takich, u których nie zaobserwowano poprawy lub nawet stwierdzono pogłębienie się nieprzystosowania społecznego. Ostatnią grupę stanowili małoletni nie objęci badaniami nad skutecznością nadzoru kuratora, gdyż przed wydaniem orzeczenia nie ujawniali cech niedostosowania społecznego:

Ze względu na małą liczebność badanych z niewielką poprawą w zachowaniu grupę tę dołączono do najbardziej jej podobnej — do małoletnich nie ujawniających poprawy w zachowaniu. Uzyskane wyniki — po zbadaniu, jak liczni wśród tych dawnych podopiecznych sądu są osobnicy karani po 17 roku życia — przedstawiają się następująco:

— na 75 badanych, u których po 2 latach stwierdzono zasadniczą poprawę w zachowaniu, karanych było 17, tzn. 23% mężczyzn;

—na 73 badanych, u których nie stwierdzono poprawy w zachowaniu lub tylko niewielką, karanych było 31, tzn. 43% mężczyzn;

— na 26 badanych, u których zarejestrowano po 2 latach pogorszenie zachowania, karanych było 10, tzn. 42% mężczyzn;

— na 75 badanych, którzy przed orzeczeniem nadzoru kuratora sprawowali się właściwie, karanych było 10, tzn. 13% mężczyzn.

Powyższe rezultaty układają się w ciąg logiczny. Nie ujawniający w 1973 r. cech wykolejenia społecznego w najniższym odsetku przypadków (13%) byli sądownie karani. Po nich uplasowali się ci, u których nastąpiła zasadnicza poprawa w zachowaniu (23%). Brak poprawy lub pogorszenie w zachowaniu nie oznacza jeszcze odmiennego stopnia niedostosowania społecznego, gdyż u mniej społecznie niedostosowanych stopień wykolejenia mógł się pogłębić i osiągnąć stopień występujący wśród małoletnich nie ujawniających w okresie sprawowania nad nimi nadzoru poprawy w zachowaniu.

Przedstawione wyżej wyniki w niczym nie są sprzeczne z ustaleniami podanymi w czasie analizy efektywności nadzoru a całkowicie korespondują z wynikami badań nad zależnością między stopniem niedostosowania społecznego w małoletności a karalnością lub jej brakiem po 17 roku życia. Jest to następstwem wpływu na zasadniczą poprawę w zachowaniu małoletniego lub brak takiej poprawy różnych czynników, a nie tylko poziomu sprawowania nadzoru przez kuratora. Fakt ten występuje z całą ostrością w grupie nadzorów uznanych za „pozorne” — i tutaj w części, i to znacznej, nadzorów stwierdzono poprawę w zachowaniu małoletnich, chociaż nie pozostawali oni w kontakcie z kuratorem i kurator nie wpływał w żaden sposób na zmianę ich sytuacji wychowawczej<sup>14</sup>.

Zależność między zasadniczą poprawą w zachowaniu lub brakiem poprawy oraz pogorszeniem zachowania a (karalnością okazała się statystycznie istotna ( $X^2 = 7,38$ ,  $df = 1$ ,  $p < 0,01$ ).

3. Ostatnie pytanie, jakie zadaliśmy szukając zależności między postępowaniem opiekuńczym a karalnością po 17 roku życia, miało charakter nieco innego rodzaju. Interesowało nas mianowicie, czy małoletni obejmowani postępowaniem opiekuńczym na podstawie zawiadomienia zgłoszonego przez milicję są później częściej karani niż zgłaszani przez inne organy i instytucje lub obejmowani postępowaniem z inicjatywy samego sądu. Wyższy odsetek karanych świadczyłby o interesowaniu się przez organy MO rodzinami z

<sup>14</sup> Wśród małoletnich sprawiających w 1973 r. poważne trudności wychowawcze a oddanych pod nadzór kuratora, który następnie okazał się nadzorem „pozornym”, niewątpliwą poprawę w zachowaniu stwierdzono po 2 latach w blisko trzeciej części przypadków (S t r z e m b o s z : *Zapobieganie niedostosowaniu...*, s. 143).

dziećmi głębiej już społecznie wykołejonymi lub które to rodziny są — jak to się zwykło mówić — środowiskami szczególnie kryminogennymi.

Nasze przypuszczenie się nie potwierdziło. Najwyższy odsetek karanych (43) stwierdzono wśród małoletnich, na rzecz których wszczęto postępowanie opiekuńcze na wniosek matki, ojca lub innego członka rodziny. Ze względu na wiek małoletnich w czasie wszczęcia postępowania opiekuńczego (12 lat i powyżej) niewątpliwie w znacznej części przypadków rodzicowi lub innemu członkowi rodziny (dziadkom) chodziło o pomoc sądu w wychowaniu dziecka sprawiającego ogromne trudności wychowawcze. Dopiero na drugim miejscu znaleźli się badani objęci postępowaniem opiekuńczym z inicjatywy MO — karanych było 27% mężczyzn. Odsetek karnych objętych w 1973 r. postępowaniem opiekuńczym na podstawie zawiadomienia szkoły, poradni wychowawczo-zawodowej i placówki opiekuńczo-wychowawczej oraz odsetek karanych objętych postępowaniem z inicjatywy samego sądu był taki sam i wynosił 26. Jest rzeczą interesującą, że w tej ostatniej grupie najniższy odsetek karanych (16) stanowili badani, wobec których wszczęto postępowanie opiekuńcze po umorzeniu postępowania w sprawie karnej. Stwierdzenie to koresponduje z potocznymi obserwacjami — stopień wykołejenia społecznego znacznego odsetka małoletnich ze spraw opiekuńczych jest głębszy niż u nieletnich pozytywnie wyselekcjonowanych przez sąd, czego wyrazem jest umorzenie postępowania karnego.

## VI. WNIOSKI

Badania nad ujawnioną przestępczością dzieci rodziców, którym sąd ograniczył władzę rodzicielską, pozwalają na sformułowanie następujących wniosków:

1. **Rozmiary przestępczości** wśród tej kategorii podopiecznych sądu (27% karanych mężczyzn i 7% karanych kobiet — przeciętnie w wieku 22 lat), chociaż ponad 3-krotnie u mężczyzn i 8-krotnie u kobiet wyższe od przestępczości mierzonej skazaniami wśród ogółu mężczyzn i kobiet w wieku 21 lat, nie są jednak alarmujące i świadczą o szerokim stosowaniu postępowania sądowego wobec dzieci i młodzieży ujawniającej zaburzenia w zachowaniu lub wychowującej się w rodzinach ujemnych. Niezbyt wysoki odsetek recydywistów (12% ogółu mężczyzn i 2% ogółu kobiet) jest jednak następstwem wieku karanych. Należy zaznaczyć, że 50% mężczyzn już w pierwszej sprawie karnej zostało skazanych na karę pozbawienia wolności bez zawieszenia. W drugiej sprawie wyroki takie zapadły wobec 95% mężczyzn, a w trzeciej sprawie karnej — wobec wszystkich skazanych. Kary pozbawienia wolności bez zawie

szenia były bardzo surowe, skoro 37% mężczyzn skazanych na karę pozbawienia wolności skazano łącznie na karę od 3 do 5 lat pozbawienia wolności, a dalsze 21% skazanych — na 5 lat i powyżej. Za ledwie co czwarte skazanie nie łączyło się z bezwzględnym pozbawieniem wolności, chociaż przeważająca większość wyroków zapadła, gdy badani nie przekroczyli jeszcze 21 roku życia, a zgodnie z założeniami kodeksu karnego (art. 51 k.k.) w postępowaniu z młodocianymi powinny przeważać względy wychowawcze.

2. Tak surowa represja karna wskazuje na nieznamość lub pomijanie przy wyrokowaniu okoliczności przemawiających za łagodniejszym potraktowaniem sprawcy przestępstwa, a polegających na kształtowaniu się jego osobowości w wybitnie niekorzystnych warunkach wychowawczych. Tymczasem bardzo Wysoki odsetek spraw o kradzieże (61) wśród ogółu spraw zakończonych skazaniem, jeszcze wyższy odsetek mężczyzn skazanych wyłącznie za przestępstwa przeciwko mieniu lub również za przestępstwa przeciwko mieniu (84), przy niskim odsetku skazanych wyłącznie za przestępstwa przeciwko osobie (15), zwykle charakteryzujące się dużym nasileniem agresji, upodabniają badanych do synów alkoholików z Warszawy w wieku przeciętnie 22 lata i do 18-letnich sprawców przestępstw z terenu całego kraju. Ustalenia te zdają się wskazywać na ukształtowanie się przestępczości badanych jako mechanizmu zaspokajania potrzeb życiowych, których byli pozbawieni w okresie dzieciństwa na skutek warunków rodzinnych.

3. Poszukiwanie kategorii dzieci rodziców z ograniczoną władzą rodzicielską charakteryzujących się wyższą przestępczością po 17 roku życia ujawniło brak takiej podwyższonej przestępczości zarówno u dzieci z rodzin rozbitych, jak i u synów rodziców przejawiających cechy wykolejenia społecznego. Nawet wykolejone społecznie matki tylko niewiele częściej niż nie wykolejone miały synów karanych po 17 roku życia (brak statystycznie istotnych różnic). Zgodnie z powyższymi ustaleniami nie wystąpiły również różnice w odsetkach karanych w zależności od przyczyny ograniczenia władzy rodzicielskiej. Ustalenia te zdają się wskazywać na zasadność obejmowania postępowaniem opiekuńczym małoletnich ze względu na szeroki zakres sytuacji mogących zaburzyć proces ich socjalizacji — ograniczenie się tylko do rodziców głęboko społecznie niedostosowanych byłoby zatem szkodliwe, chociaż można podawać w wątpliwość racjonalność obciążenia tymi zadaniami sądu opiekuńczego.

4. Statystycznie niższa przestępczość byłych podopiecznych ze wsi niż z miasta na naszym wąskim odcinku badań zdaje się podważać ugruntowujące się przekonanie o małych różnicach w nasileniu prze

stępczości w mieście i na wsi, jeśli weźmie się pod uwagę nie miejsce popełnienia przestępstwa, lecz miejsce zamieszkania sprawcy.

4. Natomiast potwierdziły się wyniki innych badań wskazujące na wybitną wartość prognostyczną wczesnych zaburzeń w zachowaniu. Dawni podopieczni sądu ujawniający w 1973 r. niedostosowanie społeczne byli w znacznie wyższym odsetku przypadków karani po 17 roku życia niż badani wówczas nie ujawniający niedostosowania, chociaż wśród tych ostatnich 20% podopiecznych było potem karanych. Osiągnięcie w czasie sprawowania nad rodziną nadzoru przez kuratora zasadniczej poprawy w zachowaniu małoletnich wyraźnie rzutowało potem na rozmiary ich przestępczości. Skuteczne oddziaływanie na dzieci i młodzież społecznie niedostosowaną w kierunku zmiany ich postaw społecznych może zatem dawać rezultaty w (zakresie przeciwdziałania przestępczości).

5. W kontekście powyższego stwierdzenia szczególnie musi niepokoić brak zależności między sposobem sprawowania nadzoru a rozmiarami przestępczości badanych po ukończeniu 17 lat. Nawet porównanie karalności byłych podopiecznych znajdujących się pod nadzorem kuratorów ocenionych najwyżej i znajdujących się pod nadzorem kuratorów faktycznie nie pełniących nadzorów lub pełniących je szczególnie niedbale i nieudolnie nie pozwoliło na stwierdzenie różnic w odsetku karanych na korzyść najlepiej sprawowanych nadzorów. Ustalenie takie można tłumaczyć nietrwałością wpływu kuratora na podopiecznego. Wiadomo przecież, że niektóre czynniki wykazujące we wszystkich badaniach kryminologicznych istotną zależność statystyczną z przestępczością w nieletniości, jak np. alkoholizm rodzica, w badaniach nad młodocianymi nie występują już z taką siłą lub okazują się całkowicie statystycznie nieistotne. Również w naszych badaniach cechy wykolejenia społecznego rodziców nie korelowały z wysokością odsetka karanych i ich synów. Skoro zaś kurator mógł oddziaływać na warunki wychowawcze w rodzinie w sposób wyraźnie ograniczony — wpływ jego oddziaływania na podopiecznego nie mógł być trwalszy niż wpływ najbliższych członków rodziny.

Rozumowanie takie trudno jednak uznać za wystarczające, skoro w czasie dwuletniego nadzoru nad małoletnimi kuratorzy „dobrzy” istotnie częściej niż kuratorzy „źli” opiekowali się małoletnimi wykazującymi następnie istotną poprawę w zachowaniu, a ta okoliczność i obecnie koreluje z brakiem karalności po 17 roku życia. Rozwiązanie tego dylematu (jeśli nie tkwi po prostu w metodzie przeprowadzenia badań) leży być może w przeważającym znaczeniu innych czynników niż nadzór kuratora w procesie kształtowania się postaw społecznych młodzieży. Skoro bowiem nawet kuratorzy sprawujący nadzór w sposób umiętny



około połowie przypadków nie są w stanie uzyskać poprawy w zachowaniu podopiecznych<sup>15</sup> — rola czynników od kuratorów niezależnych jest ogromna. Stąd i część sukcesów w pracy kuratora w rzeczywistości zależy od okoliczności niezależnych od pracy kuratora. Dalsze oddziaływanie tych czynników w kierunku pozytywnym lub negatywnym może zatem zupełnie zniwelować — z biegiem czasu — zależność między sposobem sprawowania nadzoru a późniejszą karalnością. Oceniając realistycznie środek, jakim jest nadzór kuratora, trzeba zakładać, że przy jego pomocy nie uda się zapobiec możliwości wykołajenia się podopiecznego, jeśli oddziaływać na niego będą okoliczności, na które kurator nie ma wpływu, lub jeśli nieletni będzie przejawiał znaczne zaburzenia osobowości. Należy zatem nie tylko wesprzeć kuratora w jego wysiłkach zorganizowania podopiecznym właściwego środowiska wychowawczego, zapewnienia niezbędnej opieki, wyżywienia, ubrania itd., ale wzmacniać te procesy społeczne, które sprzyjają socjalizacji dzieci i młodzieży umożliwiając internalizację pozytywnych wzorów i norm moralnych.

6. Najwyższy odsetek karanych wśród dawnych podopiecznych objętych postępowaniem opiekuńczym na wniosek członka rodziny (43% karanych) przy najniższym wśród dawnych małoletnich objętych postępowaniem opiekuńczym po umorzeniu postępowania w sprawie karnej (16%) zwraca uwagę na z n a c z e n i e tej kategorii dzieci i młodzieży, która ujawnia niedostosowanie społeczne nie popełniając jednocześnie przestępstw lub popełniając przestępstwa nie obejmowane w praktyce organów wymiaru sprawiedliwości postępowaniem karnym. Jest to ta kategoria młodzieży, która obecnie jest pozostawiona samej sobie (brak instytucji wychowawczych dysponujących środkami intensywnego oddziaływania wychowawczego bez pełnej izolacji od rodziny), skoro rodzice nie są w stanie sprostać zadaniom wychowawczym. Oddziaływanie aparatu kuratorskiego nie przynosi w tych wypadkach większych efektów a sąd jest jedyną instytucją, do której można się odwołać, gdy małoletni ulega wykołajeniu społecznemu i zahamowanie tego procesu wymaga stałej pracy nad nim poza czasem nauki w szkole. Doświadczenie wskazuje na potrzebę szybkiego wypełnienia tej luki w naszym systemie profilaktyki społecznej.

---

<sup>15</sup> S t r z e m b o s z : *Zapobieganie niestosowaniu...*, s. 142—143.



Anna Kossowska

## RODZINY WIELOPROBLEMOWE — CHARAKTERYSTYKA 222 RODZIN Z DZIELNICY PRAGA-PÓŁNOC

### I. UWAGI WSTĘPNE

W piśmiennictwie kryminologicznym spotykamy się często z zagadnieniem rodzin charakteryzujących się szczególnym nasileniem cech negatywnych ze społecznego punktu widzenia. Cechy te mogą być różne. Mogą dotyczyć zarówno funkcjonowania rodziny jako instytucji społecznej w kontekście innych instytucji, jak i indywidualnych zachowań poszczególnych członków rodzin, które to zachowania świadczą o ich nieprzystosowaniu społecznym. Ten drugi aspekt wyłania się szczególnie często w badaniach przestępców, zwłaszcza nieletnich, i ich środowisk rodzinnych<sup>1</sup>

W większości prac autorzy zgodnie stwierdzają, że rodziny uważane przez nich za najgorsze cechuje alkoholizm, przestępczość, prostytutka, zaniedbywanie małych dzieci, przy czym wymienione tu objawy wykołejenia społecznego obejmują wszystkich lub większość dorosłych oraz młodocianych i nieletnich członków badanych rodzin.

We wspomnianych pracach nie badano jako samoistnego problemu zagadnienia funkcjonowania rodziny ocenianej negatywnie; zajmowano się tym zjawiskiem na tyle, na ile wynikało to z analizy całokształtu sytuacji życiowej badanej grupy nieletnich bądź młodocianych. Badano więc w zasadzie ewentualny wpływ środowiska rodzinnego na stopień nieprzystosowania i wykołejenia społecznego dzieci i młodzieży.

Od innej strony rozpatrywali zagadnienie ci badacze, którzy zajmowali się sytuacją rodzin alkoholików; starali się oni stwierdzić, jakie skutki dla rodzin i poszczególnych jej członków wynikały z faktu nalogowego alkoholizmu któregoś z członków rodziny<sup>2</sup>.

<sup>1</sup> Obszerny przegląd piśmiennictwa na ten temat H. Kołakowska-Przełomiec: *Środowisko rodzinne w świetle badań kryminologicznych*, [w:] J. Jasiński, red.: *Zagadnienia nieprzystosowania społecznego i przestępczości w Polsce*. Wrocław 1978.

<sup>2</sup> Por. np. S. Batawia: *Spoleczne skutki nalogowego alkoholizmu*, Warszawa 1951; A. Strzembosz: *Dzieci z 200 rodzin alkoholików i alkoholiczek*, „Archi-

Wyłania się jednak potrzeba całościowej analizy rodzin o szczególnym nasileniu cech negatywnych. Chodziłoby tu zatem zarówno o opis stopnia nieprzystosowania społecznego poszczególnych członków badanej rodziny, jak i uchwycenie specyfiki strukturalnej tych rodzin i mechanizmów zakłócenia ich funkcjonowania, a także zagadnienie ich związków z szerszym środowiskiem.

Nie ulega wątpliwości, że takie środowiska rodzinne, w których obserwujemy szczególne nasilenie występowania różnych cech szkodliwych ze społecznego punktu widzenia, stanowią poważny problem społeczny.

Wyłania się w tym miejscu kwestia terminologiczna. W rozważaniach nad wspomnianym tu typem rodzin byłibyśmy skłonni używać terminu „rodziny problemowe” lub „wieloproblemowe” jako oddającego dość dokładnie istotę zagadnienia. W piśmiennictwie zagranicznym jednakże (w przeważającej części anglosaskim) przyjęło się stosowanie terminu *problem families* lub *multiproblem families* w nieco odmiennym znaczeniu. H. Mannheim<sup>3</sup> stwierdza, że większość piszących na temat *problem families* ma wprawdzie na myśli rodziny wykazujące szczególny zbiór cech uważanych za niepożądane ze społecznego punktu widzenia, jak „upijanie się, zaniedbywanie dzieci, nędza, defekty fizyczne i umysłowe, tendencja do życia w brudzie i zaniedbaniu itp.”, ale nade wszystko podkreśla się wysuwanie przez te rodziny żądań stałych dotacji pod adresem opieki społecznej przy jednoczesnej nieumiejętności osiągnięcia rzeczywistych korzyści z uzyskanej pomocy. Na tę stronę zagadnienia *problem families* kładą nacisk Philip i Timms<sup>4</sup> w swym przeglądzie piśmiennictwa przedmiotu. Stwierdzają oni, że we wszystkich pracach na ten temat podkreśla się nieumiejętność korzystania z pomocy uzyskiwanej od różnego rodzaju służb społecznych, a co za tym idzie niemożności osiągnięcia minimum standardu życiowego i to niezależnie od przyczyn i nasilenia objawów uważanych za problemowe<sup>5</sup>.

Jest rzeczą interesującą, jak stwierdza B. Wootton<sup>6</sup>, że badacze rodzin problemowych na ogół nie zaliczają przestępczości do cech charakterystycznych dla tego typu rodzin. Wydają się poszukiwać w syndromie cech „problemowych” jedynie uwarunkowań zachowań przestępczych, nie

---

wum Kryminologii”, t. VII, Warszawa 1978; A. Strzembosz: *Zapobieganie nieprzystosowaniu społecznemu dzieci i młodzieży*. Warszawa 1979.

<sup>3</sup> H. Mannheim: *Comparative Criminology*, London 1965, Routledge and Kegan Paul, s. 624—625.

<sup>4</sup> A. F. Philip, N. Timms: *The Problem of „The Problem Family”*, London 1975

<sup>5</sup> Por. także C. D. Tait, E. F. Hodges: *Delinquents, their Families and the Community*, Springfield 1962, Charles C. Thomas.

<sup>6</sup> B. Wootton: *Social Science and Social Pathology*, London 1963, George Allen, s. 51—62.

traktując tych ostatnich jako problemu samoistnego. Niektórzy autorzy jednak starali się poznać bliżej rozmiary nieprzystosowania społecznego członków rodzin problemowych — wliczając w to także i przestępczość. H. Wilson stwierdziła, że współczynnik przestępczości nieletnich dla 52 rodzin problemowych w Cardiff był osiem razy wyższy od przeciętnego dla Cardiff, a także ponad dwukrotnie wyższy niż dla rodzin nieproblemowych mieszkających w ich najbliższym sąsiedztwie. Autorka skłonna jest szukać uwarunkowań przestępczości nieletnich z rodzin problemowych w ich środowiskach rodzinnych uznając wpływ środowiska sąsiedzkiego za mniej istotny<sup>7</sup>.

Mimo wspomnianych wyżej konotacji terminu *problem families*, przyjętego w piśmiennictwie zagranicznym, w opracowaniu niniejszym będziemy posługiwać się określeniem „rodziny wieloproblemowe” na oznaczenie rodzin charakteryzujących się szczególną kumulacją różnych zachowań negatywnych społecznie, takich jak alkoholizm, przestępczość, zaniedbywanie dzieci, prostytutka itp.

W opracowaniu materiału przyjęto następujący schemat: w części pierwszej dokonano ogólnego opisu populacji badanej z uwzględnieniem stopnia nasilenia objawów nieprzystosowania społecznego wszystkich członków badanych rodzin. Druga część poświęcona jest próbie typologii badanych rodzin z uwzględnieniem przejawów zaburzenia funkcjonowania rodziny.

## II. MIEJSCE I WARUNKI MIESZKANIOWE RODZIN WIELOPROBLEMOWYCH I ICH OGÓLNA CHARAKTERYSTYKA

1. Celem zainicjowanych w Zakładzie Kryminologii IPiP PAN w 1975 r. badań<sup>8</sup> było zapoznanie się z rozmiarami nieprzystosowania społecznego w rodzinach, o których wiadomo, że charakteryzuje je nagromadzenie cech negatywnych społecznie.

Przedstawione poniżej opracowanie oparte jest na wynikach badań 222 rodzin „wieloproblemowych” z terenu części warszawskiej dzielnicy Praga-Północ. Dzięki współpracy Komendy Dzielnicowej MO Warszawa Praga—Północ zebrano informacje o tych rodzinach zamieszkujących na terenie badanej dzielnicy, w których co najmniej 2 osoby znane były milicji jako systematycznie nadużywające alkoholu w dużych ilościach.

<sup>7</sup> H. C. Wilson: *Juvenile Delinquency in Problem Families in Cardiff*, „Brit. J. of Delinquency”, 9, 1958, nr 2, s. 94—105; Patrz także H. Wilson: *Delinquency and Child Neglect*, London 1961; George Allen.

<sup>8</sup> Inicjatorem przedstawionych tu badań nad rodzinami wieloproblemowymi był prof. dr Stanisław Batawia. Wywiady z dzielnicowymi MO przeprowadzał Jerzy Mańkowski, któremu tą drogą składam serdeczne podziękowania.

Podstawowa część materiałów była zbierana od czerwca do grudnia 1975 r., a uzupełniano materiał do czerwca 1976 r.

Procedura doboru rodzin do badań była następująca. Na wstępie poproszono dzielnicowych Komendy Dzielnicowej MO o wskazanie adresów rodzin zamieszkujących na podległym im terenie, odpowiadających wspomnianemu wyżej kryterium. Następnie w stosunku do każdej z wymienionych rodzin wypełniano na podstawie wywiadu z dzielnicowym kwestionariusz obejmujący informacje o wszystkich zamieszkujących pod wskazanym adresem członkach rodziny (bez względu na stopień pokrewieństwa). Interesowały nas takie dane, jak systematyczne nadużywanie alkoholu i związane z tym zachowania, przestępczość, uciążliwość i zagrożenie bezpieczeństwa otoczenia, stosunek do pracy, wywiązywanie się z obowiązków rodzicielskich, podejrzenie o uprawianie prostytucji.

W stosunku do nieletnich do 17 lat zebrano wszystkie informacje, jakie na ich temat figurują w kartotekach Sekcji do spraw Nieletnich KDMO zarówno o ewentualnych przejawach nieprzystosowania społecznego, jak i stanie opieki nad dziećmi. Informacje takie zebrano także o młodocianych w wieku 17—20 lat.

W stosunku do wszystkich dorosłych razem mieszkających członków rodziny uzyskano dane o karalności z Centralnego Rejestru Skazanych Ministerstwa Sprawiedliwości i z rejestru skazanych Centralnego Zarządu Zakładów Karnych. Nie dysponujemy natomiast na tym etapie badań takimi szczegółowymi danymi o członkach rodzin, które można by uzyskać na podstawie wywiadów środowiskowych przeprowadzonych bądź ze wszystkimi członkami rodziny, bądź też z matką o całej rodzinie. Wywiady takie przewidziano w etapach następnych.

Należy sobie uświadomić ograniczenia wynikające z przyjętej metody zbierania danych. Po pierwsze nie można twierdzić, że zostały ujawnione wszystkie rodziny wykazujące nasilenie wspomnianych cech negatywnych zamieszkujące na obszarze objętym analizą. Uwzględniono w badaniu jedynie te rodziny, które znane są MO, nie można jednak wykluczyć oczywiście, że istnieje pewna liczba takich rodzin, w których także co najmniej 2 osoby nadużywają systematycznie alkoholu, ale ponieważ jednak fakt ten nie wiąże się z przejawami zachowań bardzo uciążliwych dla otoczenia, więc nie są one znane MO. Możliwa jest także taka sytuacja, że dzielnicowi, którzy pracują na danym terenie dopiero od niedawna, nie mogą znać wszystkich rodzin w stopniu wystarczającym do wyłonienia takich, które odpowiadają uwzględnionym kryteriom. Drugie ograniczenie wiąże się z faktem opierania się wyłącznie na informacjach od dzielnicowych.

Pomijając już problem niemożności pogłębienia pewnych informacji, istnieje zagadnienie tych członków badanych rodzin, którzy z jakichkol-

wiek względów nie mieszkają z rodziną już od dłuższego czasu. Dzielnicy bowiem może nie wiedzieć o występowaniu w ich zachowaniu tych wszystkich cech, które są przedmiotem naszego zainteresowania. Możemy także w niektórych przypadkach nie wiedzieć, jak liczna jest w rzeczywistości badana rodzina, w szczególności możliwe jest to wtedy, gdy rodzina zamieszkała na danym terenie dopiero wówczas, gdy niektórzy jej członkowie już odeszli i zamieszkali osobno.

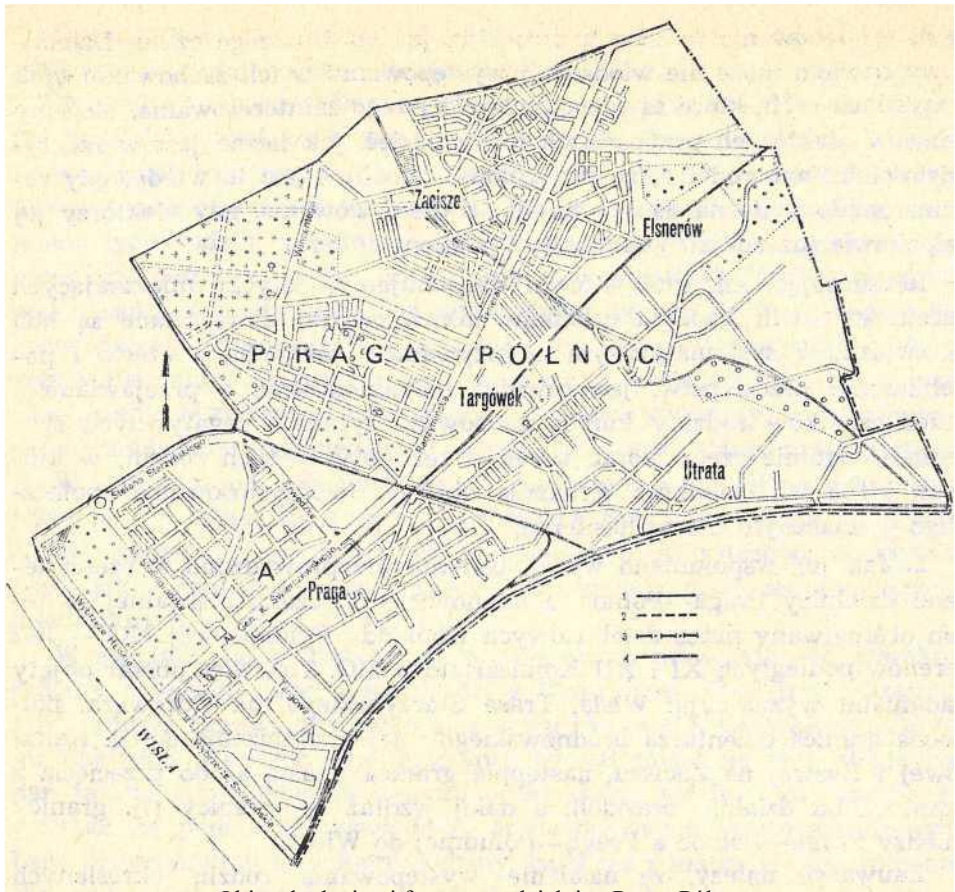
Reasumując: materiał, którym dysponujemy, dotyczy mieszkających razem w chwili badania członków takich rodzin, które znane są MO w związku z systematycznym nadużywaniem alkoholu, a często i popełnianiem przestępstw, jak również niejednokrotnie z przejawianiem przez członków rodziny innych zachowań wyraźnie negatywnych społecznie. Ogólnie rzecz biorąc materiał ten dotyczy tych rodzin, w których kilku ich członków wykazuje objawy nieprzystosowania społecznego w znacznym nieraz nasileniu.

2. Jak już wspomniano wyżej, badania przeprowadzono w części terenu dzielnicy Praga—Północ, a mianowicie jej części centralnej — teren obsługiwany przez dzielnicowych Komendy Dzielnicowej MO — bez terenów podległych XI i XII Komisariatowi MO. Tak więc obszar objęty badaniami wyznaczają: Wisła, Trasa Starzyńskiego, ul. Odrowąża, północna granica cmentarza bródnowskiego i jej przedłużenie do ul. Kanałowej i Bystrej na Zaciszu, następnie granica miasta aż do przecięcia z granicą obu dzielnic praskich, a dalej wzdłuż tej granicy (tj. granicy między Praga—Północ a Praga—Południe) do Wisły.

Zauważyć należy, że nasilenie występowania rodzin określanych przez nas mianem wieloprotymowych na wydzielonym terenie nie jest jednolite. Na terenie Pragi centralnej, ograniczonym od reszty wydzielonego obszaru linią kolei (teren A), dzielnicowi wskazali aż 184 rodziny odpowiadające podanym wyżej kryteriom, co stanowi 74% badanej populacji rodzin.

Obszar objęty badaniami charakteryzuje się zabudową starą, zaniedbaną; jedynym w zasadzie wyjątkiem są okolice Placu Leńskiego, domy na tym terenie zbudowane zostały w latach pięćdziesiątych, zamieszkuje tu zaledwie ok. 20 badanych rodzin. Pozostałe rodziny mieszkają na terenach odznaczających się niskim standardem zabudowy, noszących cechy upośledzenia urbanistycznego. Są to w ogromnej większości budynki zniszczone, przeznaczone do rozbiórki, a więc nie remontowane. Pozbawione są centralnego ogrzewania, w większości także gazu, w mieszkaniach nie ma łazienek i WC. W wielu z tych domów brak jest także w mieszkaniach wody bieżącej (jest jedynie kran na klatce schodowej lub wspólnym korytarzu). Klatki schodowe są brudne.





Objęte badaniami fragmenty dzielnicy Praga-Północ

1 — granica terenu objętego badaniami, 2 — granica dzielnicy Praga-Północ, 3 — granica miasta, 4 — linia kolei, oddziela teren A od reszty terenu badanego.

Pewna część badanych rodzin (ok. 20%) mieszka w budownictwie innego typu. Mieszkania rodzin zamieszkujących w zachodniej części terenu badanego, tj. na Zaciszu (począwszy od ul. Trockiej), położone są w domach drewnianych, kilkugodzinnych. Nie są to tzw. domki jednorodzinne, ale budynki podległe Administracji Domów Mieszkalnych; pozbawione są wszelkich wygód; we wszystkich domach zamieszkałych przez badane rodziny brak jest wodociągów i kanalizacji.

Generalnie możemy zatem powiedzieć, że badane rodziny problemowe mieszkają w ogromnej większości na terenach szczególnie zaniedbanych urbanistycznie.

3. Populacja badanych 222 rodzin składała się w okresie badania z 437 mężczyzn i 360 kobiet w wieku powyżej 17 lat oraz 233 dzieci w wieku do 16 lat. Wśród tych ostatnich najliczniejszą grupę stanowiły dzieci

najmłodsze: do 10 lat — było ich 57% (133) ogółu dzieci. Dzieci w wieku 10—13 lat było 10% (45), a dzieci w wieku 14—16 lat 24% (55).

Liczebność badanych rodzin jest bardzo różna i waha się od 2 do 12 osób. Przeciętna liczba osób w rodzinie wynosi 4,6. Rodzin najmniejszych, 2-osobowych, jest 13,5% (30), 3-osobowych — 23,4% (52), 4-osobowych 18,9% (42), 5-osobowych 19,3% (43), 6-osobowych — 10,4% (23), zaś rodzin liczących od 7 do 12 osób było 14,4% (32).

W zasadzie zatem badane rodziny nie są zbyt liczne, jak bowiem widzimy, rodziny liczące tylko do 4 osób stanowią nieco ponad połowę badanej populacji rodzin (56%), zaś rodzin licznych i bardzo licznych jest zaledwie 14,4%. Wyjaśnić tutaj należy, że mówiąc o rodzinie mamy na myśli wszystkich członków rodzin zamieszkujących w okresie badań we wspólnym gospodarstwie domowym, a także dzieci przebywające obecnie w domach dziecka lub zakładach wychowawczych i poprawczych.

Przejdźmy obecnie do ogólnej charakterystyki sytuacji życiowej badanych rodzin oraz ich członków.

4. Nie mamy niestety dokładnych danych dotyczących sytuacji materialnej badanych rodzin. Opierając się jednak na ocenie dzielnicowych MO można stwierdzić występowanie warunków materialnych określanych jako dobre u zaledwie 10,8% rodzin (24), niewiele ponad  $\frac{1}{3}$  rodzin ma dostateczne warunki materialne (37,4%), natomiast sytuacja materialna aż połowy rodzin określana jest jako zła i bardzo zła (52%), w tym jest 25% takich rodzin, których sytuację materialną określono jako bardzo złą.

5. Warunki mieszkaniowe rodzin badanych, mierzone liczbą osób przypadających na izbę mieszkalną, są znacznie gorsze niż przeciętne dla reszty ludności dzielnicy Praga-Północ. Mieszkania badanych rodzin charakteryzuje znaczne przeludnienie — 2,2 osoby na izbę przy przeciętnej dla dzielnicy w 1970 r. 1,31<sup>9</sup> (w naszym badaniu kuchnię uważamy także za izbę). Warunki mieszkaniowe określane jako złe (2 i więcej osób na izbę) odnotowujemy aż u 64% rodzin, zaś bardzo zła sytuacja mieszkaniowa (3 i więcej osób na izbę) charakteryzuje aż 1/5 badanych rodzin. Dodać należy, że — jak wynika z fragmentarycznych informacji dzielnicowych MO — w niektórych z tych mieszkań przebywa okresowo znacznie większa liczba osób, co oczywiście powoduje jeszcze dodatkowe pogorszenie warunków mieszkaniowych.

6. Pozycja społeczno-zawodowa dorosłych członków badanych rodzin jest niska. Aż 69% dorosłych mężczyzn i 90% dorosłych kobiet nie ma przygotowania zawodowego — w kwestionariuszu w ru-

---

<sup>9</sup> *Ludność, zasoby mieszkaniowe, indywidualne gospodarstwa rolne. Wyniki wstępne Spisu Powszechnego*, MUS, Warszawa 1971.

bryce „zawód” określani są oni jako „pracownicy fizyczni niewykwalifikowani, bez zawodu”. Tak więc zaledwie  $\frac{1}{3}$  mężczyzn w badanych rodzinach posiada kwalifikacje zawodowe: 24,2% badanych to robotnicy fizyczni wykwalifikowani, 5% to osoby posiadające zawód związany z komunikacją (kierowca, motorniczy itp.), 1,4% — pracownicy umysłowi, a 0,5% badanych mężczyzn zalicza się do uczniów. Zauważyć należy, że mówimy o pozycji zawodowej wszystkich badanych<sup>10</sup> — nie tylko tych, którzy wykazują wyraźne objawy wykolejenia społecznego. Jak wynika z wyżej przytoczonych danych, pozycja zawodowa kobiet w badanych rodzinach jest jeszcze niższa. Zaledwie 5,3% kobiet to robotnice wykwalifikowane, a 4,4% to pracownice umysłowe.

### III. OBJAWY NIEPRZYSTOSOWANIA SPOŁECZNEGO CZŁONKÓW RODZIN WIELOPROBLEMOWYCH

1. Przejdźmy teraz kolejno do oceny nasilenia występowania objawów nieprzystosowania społecznego w całej populacji członków badanych rodzin mających co najmniej 17 lat. Zaczniemy od zagadnienia systematycznego nadużywania alkoholu i alkoholizmu, które jest w omawianych badaniach zasadniczym problemem. Nie dysponując wynikami badań lekarskich ani nawet szczegółowymi wywiadami środowiskowymi uzyskanymi od członków najbliższej rodziny, nie mogliśmy uzyskać materiału upoważniającego do stwierdzenia, jak licznie występują w badanym materiale alkoholicy (osoby z objawami choroby alkoholowej). Opierając się na ocenie innych danych z wywiadu z dzielnicowym oraz ocenie samego dzielnicowego możemy jedynie uznać, że wg kwestionariusza dany osobnik „jest uważany za alkoholika”.

Tablica 1 w sposób przejrzysty uwidacznia ujawnione rozmiary nadużywania alkoholu przez badanych w różnych grupach wieku. Na szczególną uwagę zasługuje fakt, iż już w grupie wieku 21—24 lat za alkoholików uznano ok. 54% badanych mężczyzn; odsetek ten wzrasta do 68 dla mężczyzn 25—29-letnich i aż do 91 dla mężczyzn w wieku 30—39 lat. Wśród badanych kobiet alkoholiczek jest 38%, przy czym szczególnie wysoki w badanym materiale jest odsetek kobiet alkoholiczek w grupie wieku 30—39 lat (72%).

Podkreślić należy, że zaledwie 9% ogółu badanych mężczyzn uznanych zostało za „nie nadużywających alkoholu”. Wśród ogółu badanych kobiet nie nadużywa alkoholu zaledwie 37%.

---

<sup>10</sup> Przez „badanych” należy rozumieć wszystkich członków badanych rodzin wieloproblemowych. Wprawdzie nie byli oni poddawani badaniom indywidualnym, nie są więc badanymi w ścisłym tego słowa znaczeniu, niemniej zbierano na ich temat możliwie szczegółowe informacje.



Tablica 1. Rozmiary nadużywania alkoholu przez badanych

| Rozmiary                | Wiek (w latach) |       |       |       |      |       |      |       |                 |       |             |       |      |       |
|-------------------------|-----------------|-------|-------|-------|------|-------|------|-------|-----------------|-------|-------------|-------|------|-------|
|                         | 17-20           |       | 21-24 |       |      |       |      |       |                 |       | 50 i więcej |       |      |       |
|                         | l.b.            | %     | l.b.  | %     | l.b. | %     | l.b. | %     | l.b.            | %     | l.b.        | %     | l.b. | %     |
|                         | mężczyźni       |       |       |       |      |       |      |       |                 |       |             |       |      |       |
| Nie nadużywa alkoholu   | 7               | 14,6  | 14    | 15,0  | 7    | 9,3   | 3    | 4,4   | 5               | 6,2   | 4           | 5,5   | 40   | 9,1   |
| Często bywa nietrzeźwy  | 28              | 58,3  | 29    | 31,2  | 17   | 22,7  | 3    | 4,4   | 11              | 13,6  | 18          | 25,0  | 106  | 24,2  |
| Uważany za alkoholika   | 13              | 27,1  | 50    | 53,8  | 51   | 68,0  | 62   | 91,2  | 65              | 80,2  | 50          | 69,4  | 291  | 66,6  |
| Ogółem                  | 48              | 100,0 | 93    | 100,0 | 75   | 100,0 | 68   | 100,0 | 81              | 100,0 | 72          | 99,9  | 437  | 99,9  |
|                         | kobiety         |       |       |       |      |       |      |       |                 |       |             |       |      |       |
| Nie nadużywa alkoholu   | 13              | 37,1  | 31    | 52,5  | 18   | 37,5  | 6    | 10,3  | 20              | 25,0  | 44          | 55,0  | 132  | 36,7  |
| Często bywa nietrzeźwa  | 17              | 48,6  | 19    | 32,2  | 11   | 22,9  | 10   | 17,2  | 1 <sup>18</sup> | 22,5  | 15          | 18,7  | 90   | 25,0  |
| Uważana za alkoholiczkę | 5               | 14,3  | 9     | 15,3  | 19   | 39,6  | 42   | 72,4  | 1 <sup>42</sup> | 52,5  | 21          | 26,3  | 138  | 38,3  |
| Ogółem                  | 35              | 100,0 | 159   | 100,0 | 48   | 100,0 | 58   | 99,9  | 80              | 100,0 | 80          | 100,0 | 360  | 100,0 |

2. Znamienne wyniki otrzymano rozpatrując dane o zatrzymaniach w stanie nietrzeźwym, pobytach w izbie wytrzeźwień i sprawach w kolegium do spraw wykroczeń za zakłócanie porządku publicznego.

Mężczyzn w ogóle nie zatrzymywanych w stanie nietrzeźwym przez MO, było w całym materiale tylko 22,2%, zatrzymanych zaś 3 i więcej razy było ponad 57%. Już wśród 21—24-letnich mężczyzn wielokrotnie (tj. 3 i więcej razy) zatrzymywanych było 53,3%, wśród 25—29-letnich 59%, a wśród 40—49-letnich ponad 73%.

Kobiet zatrzymywanych przez MO w stanie nietrzeźwym było 42%; zatrzymanych 1—2 razy było 16%, a 3 i więcej razy 26%. Kobiet wielokrotnie zatrzymywanych najczęściej jest wśród kobiet w wieku 30—39 lat 57%.

W izbie wytrzeźwień przebywało 68% mężczyzn, przy czym aż 45% przebywało tam co najmniej 3 razy. Kobiet zatrzymanych w izbie wytrzeźwień było 31,4% przy czym 17% kobiet przebywało tam 3 i więcej razy. Zauważyć należy, iż wśród osobników w grupie wieku 30—39 lat najliczniej występują tacy, którzy byli zatrzymywani w izbie wytrzeźwień wielokrotnie, tj. 3 i więcej razy: 69,1% mężczyzn i 39,6% kobiet.

3. Szczególnym przejawem uciążliwości dla otoczenia jest zakłócanie porządku publicznego w stanie nietrzeźwym. Wskaźnikiem takich zachowań są sprawy w kolegium do spraw wykroczeń z art. 51 Kodeksu Wykroczeń.

W badanej populacji bardzo znaczny jest odsetek mężczyzn mających sprawy w kolegium (aż 70%). Mężczyzn, którzy mieli tylko 1 sprawę, było 12,8%, mających 2 sprawy 16,7% a mających 3 i więcej spraw 40,3%, przy czym połowę z nich stanowią kobiety, które miały 3 i więcej spraw,

Szczególne nasilenie wielokrotnych spraw w kolegium występuje wśród mężczyzn i kobiet w wieku 30—39 lat i wynosi odpowiednio 63,2 i 43,1%. Wprawdzie nie we wszystkich przypadkach wielokrotnych spraw w kolegiach mamy szczegółowe dane o liczbie tych spraw, wiemy jednak, że niekiedy sięgała ona 30<sup>11</sup>.

4. Nie można pominąć ważnego zagadnienia tak, ich badanych, którzy w kwestionariuszu określani byli mianem „po pijanemu niebezpieczny dla rodziny” i „po pijanemu niebezpieczny dla otoczenia”. Nie można niestety określić należycie kryteriów, na podstawie których dzielnicowi kwalifikowali badanych jako „niebezpiecznych”. Ogól-

<sup>11</sup> Należy także pamiętać, że część takich spraw niejednokrotnie nie jest odnotowana w rejestrach. Patrz wyniki analizy karalności administracyjnej w pracy E Łojko: *Sprawy wykroczeń o zakłócenie porządku publicznego w stanie nietrzeźwym*, „Archiwum Kryminologii”, t. III, 1974.

nie jednak można powiedzieć, iż za „niebezpiecznych” uważani byli ci badani, których zachowanie w stanie znacznej intoksykacji alkoholowej połączone było z czynami adresowanymi przeciwko członkom rodziny lub osobom obcym, a poza tym agresja mogła polegać na niszczeniu różnych przedmiotów. W sumie chodziło głównie o zachowania, wymagające interwencji MO na skutek skarg rodziny lub sąsiadów z powodu awantur, w czasie których badany bił albo wyrzucał z domu żonę i dzieci, niszczył meble, tłukł naczynia, demolował mieszkanie, a członkowie jego rodziny musieli nieraz uciekać z domu. W przypadku zachowań określanych jako „niebezpieczne dla otoczenia” chodziło również o groźby pod adresem sąsiadów i próby atakowania ich.

Na podstawie danych MO wyróżnić można trzy kategorie osób uznanych za niebezpieczne w stanie nietrzeźwym. Mężczyźni niebezpieczni wyłącznie dla rodziny stanowią 27,3% (119) ogółu badanych mężczyzn; takich, którzy są niebezpieczni zarówno dla rodziny, jak i dla osób obcych, jest 21,3% (93), zaś za niebezpiecznych tylko dla osób obcych uznano 5% (22). Ogółem zatem należy stwierdzić, że blisko połowa badanych mężczyzn przejawia zachowania, które oceniane są jako niebezpieczne dla członków ich własnych rodzin. Odsetek ten wydaje się być tym bardziej znaczący, że należy sobie zdawać sprawę, iż chodzi tu o zachowania widoczne dla osób z zewnątrz. Można zatem przypuszczać, że rzeczywista częstotliwość występowania tych zachowań agresywnych jest znacznie wyższa. Szczegółowa analiza omawianych danych wskazuje na znacznie wyższe nasilenie zachowań „niebezpiecznych dla rodziny” wśród mężczyzn 30—39-letnich — MO przypisuje takie zachowania aż 89% z nich.

Wśród badanych kobiet wyżej omawiane zachowania występują zdecydowanie rzadziej. Jedyne 13% kobiet uznano ogółem za niebezpieczne w stanie nietrzeźwym. Kobiet niebezpiecznych dla członków własnej rodziny było ok. 10%. Generalnie stwierdzić należy, że udział kobiet w grupie osób niebezpiecznych dla rodziny jest niewielki, gdyż stanowią one zaledwie 14% wszystkich takich osób.

W rozważaniach na temat osób uznanych przez MO za niebezpieczne w stanie nietrzeźwym dla rodziny lub i otoczenia należy jednak podkreślić, że mimo iż chodzi tu niewątpliwie o zachowania agresywne, to jednak szczegółowa analiza uzyskanych informacji pozwala na stwierdzenie, że nie mamy tu na ogół do czynienia z poważnymi przestępstwami agresywnymi.

5. Ważnym zagadnieniem w świetle przedstawionych powyżej danych o alkoholizowaniu się członków badanych rodzin jest ich stosunek do pracy. Niepodejmowanie pracy bądź też podejmowanie wyłącznie pracy dorywczej jest objawem poważnego nieprzystosowania spo-

łecznego, o ile nie jest spowodowane przyczynami obiektywnymi. Rozpatrując informacje uzyskane od funkcjonariuszy MO dotyczące kwestii pracy badanych, stwierdzić możemy że za „pracujących systematycznie” uznano ok. 32,7% spośród badanych 437 mężczyzn, za „pracujących dorywczo” 29,1%, a za „niepracujących bez uzasadnionej przyczyny” 15%. Około 8% badanych nie pracowało z przyczyn uznanych za nieusprawiedliwione (chorzy przewlekle, inwalidzi, renciści, odbywający służbę wojskową), zaś ok. 14% odbywało w czasie zbierania danych karę pozbawienia wolności.

Jak widać z powyższych danych, 45% badanych mężczyzn nie pracuje systematycznie, mimo że mogli podjąć pracę zarobkową. Odsetek mężczyzn uznanych za niepracujących systematycznie zwiększył się, jeżeli uwzględnimy dane o pracy tych badanych, którzy w okresie zbierania materiałów przebywali w więzieniu. Wśród 59 takich mężczyzn zaledwie 1 pracował uprzednio systematycznie, zaś pozostali (nieco ponad 13% ogółu badanych mężczyzn) pracowali dorywczo lub też nie pracowali w ogóle. A zatem uwzględniając tę informację stwierdzić możemy, iż blisko 60% mężczyzn w badanych rodzinach nie podejmuje systematycznej pracy. Ważna jest też niewątpliwie długość okresu pozostawiania poza systematyczną pracą. Wśród mężczyzn uznanych za niepracujących bez usprawiedliwionej przyczyny zdecydowaną większość (ok. 83%) stanowią tacy, którzy nie pracują więcej niż 2 lata (nie uwzględniamy badanych odbywających karę pozbawienia wolności).

Powstaje w tym miejscu oczywiste pytanie, skąd czerpali oni środki na utrzymanie. Informacje zawarte w kwestionariuszu dają na nie jedynie częściową odpowiedź. O ponad 25% niesystematycznie pracujących funkcjonariusze MO twierdzą, iż pozostają oni na utrzymaniu innych osób, zaś co do ok. 15% z nich istnieją informacje, że utrzymują się z nielegalnego handlu. Co do reszty możemy przypuszczać, iż ciągną środki utrzymania ze źródeł nielegalnych, nie można także wykluczyć, że liczba tych, których uważa się za pozostających na utrzymaniu innych osób, jest w rzeczywistości wyższa.

Zaznaczyć należy, że 20% mężczyzn MO kwalifikuje jako „uważanych za pasożytów”<sup>12</sup>.

Dane na temat stosunku do pracy różnicują się znacznie, gdy rozpatrujemy je w przekroju wiekowym (tablica 2). I tak zaledwie 16,2% mężczyzn 30—39-letnich pracuje systematycznie. W tej grupie wieku jest także najwyższy odsetek niepracujących w ogóle bez uzasadnionej przyczyny (29,4%).<sup>1\*</sup>

---

<sup>12</sup> Por. T. Dukiet-Nagórska: *Pasożytnictwo społeczne w świetle badań empirycznych*, Warszawa 1979, Ministerstwo Sprawiedliwości (mała poligrafia).

Tablica 2. Stosunek do pracy badanych mężczyzn

| Dane o pracy   | Wiek (w latach) |       |       |      |       |       |       |       |       |       |             |       |        |       |
|--|-----------------|-------|-------|------|-------|-------|-------|-------|-------|-------|-------------|-------|--------|-------|
|  | 17-20           |       | 21-24 |      | 25-29 |       | 30-39 |       | 40-49 |       | 50 i więcej |       | ogółem |       |
|  | l.b.            | %     | l.b.  | %    | l.b.  | %     | l.b.  | %     | l.b.  | %     | l.b.        | %     | l.b.   | %     |
| Pracuje systematycznie   | 20              | 41,6  | 31    | 33,3 | 25    | 33,3  | 11    | 16,2  | 29    | 35,8  | 27          | 37,5  | 143    | 32,7  |
| Pracuje dorywczo   | 8               | 16,7  | 23    | 24,7 | 26    | 34,7  | 26    | 38,2  | 26    | 32,1  | 18          | 25,0  | 127    | 29,1  |
| Nie pracuje z przyczyn usprawiedliwionych lub przebywa w więzieniu | 12              | 25,0  | 22    | 23,6 | 13    | 17,3  | 11    | 16,2  | 18    | 22,2  | 19          | 26,4  | 95     | 21,7  |
| Nie pracuje bez przyczyny  | 8               | 16,7  | 17    | 18,3 | 11    | 14,7  | 20    | 29,4  | 8     | 9,9   | 8           | 11,1  | 72     | 16,5  |
| Ogółem   | 48              | 100,0 | 93    | 99,9 | 75    | 100,0 | 68    | 100,0 | 81    | 100,0 | 72          | 100,0 | 437    | 100,0 |

Celowo pomijamy zagadnienie pracy badanych kobiet. Mimo iż odsetek kobiet pozostających poza systematyczną pracą jest znaczny (38%), to jednak uważamy, że nie można z różnych względów wnioskować o rozmiarach nieprzystosowania społecznego kobiet na podstawie faktu niepodjęcia przez nie systematycznej pracy poza domem.

W świetle uprzednio przytoczonych danych odnośnie do alkoholizowania się członków badanych rodzin rodzi się pytanie o związek nadużywania przez nich alkoholu i niepodjęcia pracy. Na podkreślenie zasługuje fakt, iż ok. 92% mężczyzn, o których wiadomo, że nie pracują bez uzasadnionej przyczyny, określano w kwestionariuszu jako „uważanych za alkoholików”.

W wielu badaniach alkoholików i osób nadużywających alkoholu analizowano wpływ alkoholizowania się na aktywność zawodową badanych. S. Batawia stwierdza: „W miarę nasilania się objawów alkoholizmu praca wielu alkoholików ulega poważnym zakłóceniom, które prowadzą z początku do zmian miejsca pracy na skutek wydalenia ich z zakładów pracy z powodu spóźniania się, opuszczania dni pracy, przychodzenia do pracy w stanie nietrzeźwym lub picia w miejscu pracy itp., a później do degradacji w pracy i coraz dłuższych przerw w zatrudnieniu i wreszcie do podejmowania tylko prac dorywczych”<sup>13</sup>.

Nie jest oczywiście tak, że każdy alkoholik lub osoba nadużywająca alkoholu nie podejmuje systematycznej pracy. Wiadomo bowiem, że do pracy niektórych z nich nie można mieć zastrzeżeń.

Jeżeli jednak idzie o osobników z badanych rodzin problemowych to zarówno nadużywanie alkoholu i zachowania z nim związane, jak i zaburzony stosunek do pracy wchodzi do wyraźnie zaznaczonego syndromu nieprzystosowania społecznego.

6. Kolejną cechą tego syndromu jest przestępczość. Nie znamy oczywiście rzeczywistych rozmiarów przestępczości w populacji badanych rodzin problemowych, możemy opierać się w naszych rozważaniach na oficjalnych danych o karalności. Analiza tych danych wskazuje na znaczne nasilenie karalności wśród badanych mężczyzn, wśród których 57,2% było karanych co najmniej raz.

Wśród karanych sądownie karanych tylko 1 raz było 80 (32%), 2 razy — 61 (24,4%), 3 razy — 28 (11,2%), 4 razy — 42 (16,8%), 5 razy — 19 (7,6%), zaś 6 i więcej razy — 20 (8%).

Kobiet karanych sądownie było 72 (20%), wśród nich blisko połowę stanowią karane 1 raz (43%), karanych 2 razy było 24%, a karanych 3 razy — 15,3%. Kobiety karane 4 i więcej razy stanowiły 18% ogółu karanych kobiet

---

<sup>13</sup> Batawia, op. cit., s. 87.

Tablica 3. Dane o karalności sądowej badanych

| Dane o karalności      | Wiek (w latach) |       |      |       |      |       |      |       |      |       |      |       |     |       |
|------------------------|-----------------|-------|------|-------|------|-------|------|-------|------|-------|------|-------|-----|-------|
|                        |                 |       |      |       |      |       |      |       |      |       |      |       |     |       |
|                        | l.b.            | %     | l.b. | %     | l.b. | %     | l.b. | %     | l.b. | %     | l.b. | %     |     |       |
|                        | mężczyźni       |       |      |       |      |       |      |       |      |       |      |       |     |       |
| Nie karany             | 34              | 70,8  | 40   | 43,0  | 25   | 33,3  | 19   | 27,9  | 33   | 40,7  | 36   | 50,0  | 187 | 42,0  |
| Karany 1, raz          | 12              | 25,0  | 26   | 28,0  | 14   | 18,7  | 5    | 7,4   | 11   | 13,6  | 12   | 16,7  | 80  | 18,3  |
| Karany 2 razy          | 2               | 4,2   | 14   | 15,1  | 17   | 22,7  | 14   | 20,6  | 6    | 7,4   | 8    | 11,1  | 61  | 13,9  |
| Karany 3 razy          | —               | —     | 7    | 7,5   | 6    | 8,0   | 4    | 5,9   | 6    | 7,4   | 5    | 6,9   | 28  | 6,4   |
| Karany 4 i więcej razy | —               | —     | 6    | 6,4   | 13   | 17,3  | 26   | 38,2  | 25   | 30,9  | 11   | 15,3  | 81  | 18,5  |
| Ogółem                 | 48              | 100,0 | 93   | 100,0 | 75   | 100,0 | 68   | 100,0 | 81   | 100,0 | 72   | 100,0 | 437 | 99,9  |
|                        | kobiety         |       |      |       |      |       |      |       |      |       |      |       |     |       |
| Nie karana             | 33              | 94,3  | 52   | 88,1  | 39   | 81,2  | 35   | 60,3  | 57   | 71,3  | 72   | 90,0  | 288 | 80,0  |
| Karana 1 raz           | 2               | 5,7   | 5    | 8,5   | 4    | 8,3   | 11   | 18,9  | 4    | 5,0   | 5    | 6,3   | 31  | 8,6   |
| Karana 2 razy          | —               | —     | 2    | 3,4   | 2    | 4,2   | 4    | 6,9   | 6    | 7,5   | 3    | 3,7   | 17  | 4,7   |
| Karana 3 razy          | —               | —     | —    | —     | 2    | 4,2   | 4    | 6,9   | 5    | 6,2   | —    | —     | 11  | 3,1   |
| Karana 4 i więcej razy | —               | —     | —    | —     | 1    | 2,1   | 4    | 6,9   | 8    | 10,0  | —    | —     | 13  | 3,6   |
| Ogółem                 | 35              | 100,0 | 59   | 100,0 | 48   | 100,0 | 58   | 99,9  | 80   | 100,0 | 80   | 100,0 | 360 | 100,0 |



Jak widać z tablicy 3, nasilenie skazań sądowych badanych różnicuje się znacznie w zależności od ich wieku. O ile w grupie mężczyzn najmłodszych (17—20-letnich) niekaranych było 70,8%<sup>14</sup>, to w grupach starszych odsetek ten jest znacznie niższy osiągając wartość najniższą dla mężczyzn 30-letnich (27,9%).

Skazanych co najmniej 4 razy najwięcej jest wśród mężczyzn 30-letnich (38,2%) oraz 40-letnich (30,9%), wśród mężczyzn starszych i młodszych odsetki skazanych 4 razy i więcej razy są niższe.

Jak wspomniano, wśród wszystkich członków badanych rodzin w wieku 17 lat i więcej karanych co najmniej 1 raz było 322. Mieli oni łącznie 856 spraw sądowych, co oznacza, że przeciętnie na jedną osobę karaną przypada 2,7 spraw. Karani mężczyźni mieli 691 spraw (przeciętnie 2,8 sprawy), zaś karane kobiety 165 spraw (przeciętnie 2,3).

Osoby te były karane sądownie za popełnienie ogółem 1114 przestępstw, przeciętna więc liczba przestępstw, za które skazani byli członkowie rodzin, wynosi 3,5. Mężczyźni karani byli za popełnienie 896 przestępstw (3,6 przeciętnie), kobiety zaś za 218 przestępstw (3,0 przeciętnie). Jak zatem widać, kobiety karane były za popełnienie przeciętnie mniej liczby przestępstw.

Spośród popełnionych przez dorosłych członków badanych rodzin 1114 przestępstw połowę (49%) stanowią przestępstwa przeciwko mieniu (z wyłączeniem rozboju kwalifikowanego przez nas do przestępstw agresywnych). Czyny agresywne stanowią 41,7%, zaś przestępstwa „inne” 9,2%.

Proporcje te są w zasadzie takie same dla karanych mężczyzn jak i dla kobiet, ale dla tych ostatnich odsetek przestępstw przeciwko mieniu jest znacznie wyższy od przeciętnego i wynosi 52,8.

Spośród 465 przestępstw agresywnych znaczny jest odsetek różnych form agresji słownej oraz naruszenia nietykalności cielesnej: 53,3% ogółu przestępstw agresywnych. Analiza tych danych w odniesieniu do mężczyzn i kobiet pozwala na stwierdzenie, iż wspomniane wyżej typy przestępstw agresywnych aczkolwiek licznie reprezentowane wśród przestępstw agresywnych popełnianych przez mężczyzn (47,6%) są jednak charakterystyczne dla agresywnej przestępczości kobiet, gdyż stanowią 76,9% wszystkich przestępstw tej kategorii przez nie popełnianych.

<sup>14</sup> 60% chłopców w wieku 17—20 lat miało w okresie nieletniości sprawy w Sądzie dla Nieletnich, przy czym ponad połowa z nich miała co najmniej 3 sprawy. W przypadku dziewcząt odsetki te są oczywiście znacznie niższe — zaledwie niecałe 6% dziewcząt w tym wieku miało w nieletniości sprawy w Sądzie dla Nieletnich, przy czym ani jedna nie miała więcej niż 2 sprawy. Podkreślić należy, iż spośród chłopców mających w nieletniości sprawy w Sądzie dla Nieletnich 36% było karanych sądownie już w wieku 17—20 lat.

Wśród przestępstw agresywnych, za które karani byli badani mężczyźni, przestępstwa o znacznym ciężarze gatunkowym stanowią 21,4%. Składa się na nie 50 rozbojów i wymuszeń rozbójniczych, 20 ciężkich uszkodzeń ciała, 8 zgwałceń oraz 2 zabójstwa. Jeżeli idzie o kobiety, to wspomniana tu kategoria poważnych przestępstw agresywnych stanowi tylko 6,6% ogółu przestępstw połączonych z agresją. Odsetek lekkich uszkodzeń ciała wynosi 9,1% u mężczyzn oraz 2,2% u kobiet, bójek i pobić — odpowiednio 3,2% oraz 2,2%, przestępstwo znęcania się nad rodziną 5,3% czynów agresywnych popełnionych przez mężczyzn i 1,1% przez kobiety.

Wydaje się, iż w świetle przytoczonych uprzednio danych na temat nadużywania alkoholu przez członków badanych rodzin oraz częstotliwości występowania zachowań postrzeganych przez MO jako niebezpieczne dla innych członków rodziny (pod wpływem alkoholu) odsetki badanych karanych za znęcanie się nad członkami rodziny są rażąco niskie. Wskazuje to na znany z innych ustaleń fakt unikania przez poszkodowanych członków rodziny zgłaszania do władz zaistniałych przypadków znęcania się.

Wśród 546 popełnionych przez badanych przestępstw przeciwko mieniu kradzieże mienia prywatnego (z włamaniem i kradzieże zwykłe) stanowią 57,9%, zaś przestępstwa przeciwko mieniu społecznemu 26,9%. Porównanie populacji karanych kobiet i karanych mężczyzn nie wskazuje na istnienie istotnych różnic pod tym względem.

Spośród 103 przestępstw zaliczanych do grupy „innych” przestępstwo niealimentacji stanowi 21,2%. Pozostałe przestępstwa zaliczane do tej grupy są różnorodne i nie stanowią jakiegś określonej kategorii.

Przytaczane powyżej dane dotyczące ogólnej struktury przestępstw, za które skazywani byli wszyscy dorośli członkowie badanych rodzin, informują o częstotliwości popełniania przez nich różnych przestępstw. Poniższe zaś dotyczą ogólnego typu przestępczości badanych, tj. informacji, na ile strukturę przestępczości charakteryzuje różnorodność czynów, a na ile popełniają oni przestępstwa jednolite np. tylko agresywne lub przeciwko mieniu.

Przedstawione dotychczas dane co do innych, poza przestępczością przejawów nieprzystosowania społecznego, pozwalałyby oczekiwać, że struktura przestępczości badanych charakteryzowana będzie głównie przez popełniane przez nich przestępstwa agresywne związane z systematycznym nadużywaniem alkoholu (wyłącznie agresywne bądź też w przewadze).

Analiza materiałów prowadzi jednak do stwierdzenia, że badani (zarówno mężczyźni, jak i kobiety) popełniają w zasadzie tak samo często

wyłącznie lub głównie przestępstwa agresywne, jak i przestępstwa przeciwko mieniu.

Karani sędownie mężczyźni skazani byli za popełnienie wyłącznie lub głównie przestępstw agresywnych w ok. 34% przypadków, a wyłącznie lub głównie przestępstw przeciwko mieniu w 39% przypadków. U karanych kobiet zaś za analogiczne przestępstwa skazano 33 i 37,5% osób.

Charakteryzując poszczególne elementy syndromu nieprzystosowania społecznego członków rodzin wieloprotblemowych nie sposób pominąć zagadnienia prostytucji.

5. Liczba kobiet podejrzanych o uprawianie prostytucji jest znaczna i sięga wg danych MO  $\frac{1}{5}$  ogółu kobiet w wieku powyżej 17 lat. Zauważyć należy, że już w grupie dziewcząt 17—20-letnich aż  $\frac{1}{3}$  jest podejrzana o uprawianie prostytucji. Szczególnie duża (41,4%) jest liczba prostytuttek w wieku 35—39 lat.

6. W ścisłym związku z omawianymi uprzednio objawami nieprzystosowania społecznego badanych kobiet pozostaje zjawisko zaniedbywania małych dzieci. Spośród 88 kobiet w wieku do lat 40 posiadających małe dzieci (tj. w wieku poniżej 10 lat) aż u 62 (70,4%) stwierdzić można znaczne, a w niektórych przypadkach nawet bardzo rażące zaniedbywanie dzieci. Szczególne rozmiary przybiera to zjawisko wśród kobiet 30—39-letnich; wiadomo milicji, że aż ok. 85% matek w tym wieku zaniedbuje małe dzieci. Pamiętać należy, że chodzi tu o sytuację, gdy zaniedbywanie dzieci i nieodpowiednia opieka nad nimi przybiera na tyle rażące formy, że fakt ten staje się znany otoczeniu. Można chyba przyjąć, że rzeczywiste rozmiary zjawiska są jeszcze większe.

W szczególnych przypadkach zaniedbywanie dzieci, a także zły wpływ, jaki na ich rozwój wywiera nieodpowiednie zachowanie rodziców, prowadzą do interwencji Sądu dla Nieletnich i w konsekwencji do ograniczenia lub pozbawienia władzy rodzicielskiej. Na szczególną uwagę zatem zasługuje fakt, iż w badanych rodzinach aż 42,4% matek i 45,8% ojców miało ograniczoną władzę rodzicielską. Dotyczy to wszystkich rodziców, niezależnie od obecnego wieku ich dzieci.

Przedstawione dotychczas dane charakteryzują badaną populację dorosłych członków rodzin wieloprotblemowych ujawniając znaczne nagromadzenie cech świadczących o nieprzystosowaniu społecznym. Zaledwie ok.  $\frac{1}{5}$  ogółu populacji (21,3%) nie przejawia żadnego ze wspomnianych objawów, przy czym dla kobiet dane te wynoszą 36,4%, dla mężczyzn zaś zaledwie 8,9%. Tylko więc 170 dorosłych osób w badanych rodzinach nie może być uznanych za negatywne w świetle danych milicyjnych.

Wprawdzie przyjęte kryterium doboru rodzin do badań (rodziny, w których co najmniej 2 osoby systematycznie nadużywają alkoholu) sprzyjało wejściu do próby znacznej liczby takich osób, niemniej wydaje się

że odsetki badanych w różnych grupach wieku systematycznie nadużywających alkoholu są jednak wyższe niż można by oczekiwać. Osoby te charakteryzuje określony syndrom zachowań związanych z nadużywaniem alkoholu, tj. szczególnie wysoka częstotliwość zatrzymań w stanie nietrzeźwym, pobyków w izbie wytrzeźwień oraz spraw w kolegiach do spraw wykroczeń, a także takich zachowań, które wg MO stanowią bezpośrednio zagrożenie dla innych członków rodziny.

Znaczny odsetek mężczyzn w badanych rodzinach nie podejmuje systematycznej pracy, a zjawisko to przybiera szczególne rozmiary wśród mężczyzn w wieku 30—39 lat.

Badane rodziny problemowe charakteryzują także wysokie odsetki karanych sędawnie mężczyzn i kobiet, przy czym w populacji mężczyzn 30—40-letnich najwyższe są odsetki wielokrotnie karanych (4 i więcej razy);

#### IV. TYPOLOGIA RODZIN WIELOPROBLEMOWYCH

1. Przedstawione dotychczas dane pozwoliły na scharakteryzowanie ogółu populacji badanych rodzin problemowych, ze szczególnym uwzględnieniem dorosłych członków tych rodzin, pod względem rozmiarów ich indywidualnego nieprzystosowania społecznego.

Wiemy zatem, jakie rozkłady cech nieprzystosowania społecznego charakteryzują ogół badanej populacji, nie wiemy natomiast, jakie są badane rodziny jako całość. Konieczna jest więc próba ich typologii.

Próba taka wiąże się z szeregiem problemów. Powinna być ona bowiem poprzedzona decyzją, ze względu na jakie cechy chcemy jej dokonać. Czy chodzić nam będzie o typologię ze względu na występowanie określonych objawów nieprzystosowania społecznego oraz stopień nasilenia i kumulację cech negatywnych, czy też interesować nas będzie np. kwestia struktury badanych rodzin i jej powiązań z nieprzystosowaniem społecznym. W obu wymienionych tu przypadkach napotykamy na znaczne trudności, które rozwiązać można jedynie na drodze arbitralnych decyzji.

Wspomniane trudności są związane w głównej mierze z konsekwencjami przyjęcia przez nas szerokiej definicji rodziny badanej oraz jednoczesnego badania rodzin na różnych etapach ich historii.

W badaniu niniejszym za rodzinę uznaliśmy co najmniej 2 osoby zamieszkujące wspólnie, prowadzące (w pełni bądź częściowo wspólne) gospodarstwo domowe lub też nie prowadzące wspólnego gospodarstwa, ale, mieszkające razem i pozostające w stosunku pokrewieństwa. Tak szeroka definicja pociąga za sobą konieczność uwzględnienia zarówno

znacznego stopnia skomplikowania struktury rodziny, jak i jej wewnętrznych problemów. Poza tym badamy wprawdzie wybrane rodziny w jednym okresie, ale na różnych etapach ich historii. Musimy więc brać pod uwagę fakt, iż długość i dotychczasowy przebieg danego związku bądź też różna dla badanych w różnym wieku i o różnych cechach osobowości ich historia życia powodują znaczne zróżnicowanie problemów poszczególnych rodzin.

Rozpatrując na przykład problem dzieci w rodzinach wieloprotymowych zwracamy uwagę na różne zagadnienia w zależności od ich wieku. W rodzinach, w których dzieci są małe, na plan pierwszy wysuwa się wpływ nieprzystosowania społecznego rodziców na sytuację rozwojową dziecka w aspekcie stanu opieki. W rodzinach, w których dzieci są starsze, sprawa funkcji opiekuńczych rodziny, mimo że ważna, nie jest jednak pierwszoplanowa, istotne są natomiast konsekwencje, jakie dla socjalizacji dzieci i młodzieży pociąga za sobą nieprzystosowanie rodziców i negatywna atmosfera w rodzinie. W tym drugim przypadku istotnym problemem jest występowanie objawów zaburzonej socjalizacji młodzieży.

Dodatkową komplikacją jest fakt, iż podstawą doboru rodzin do badania było występowanie w rodzinie co najmniej 2 osób nadużywających alkoholu niezależnie oczywiście od tego, kim są te osoby w strukturze badanej rodziny. A zatem nie możemy w rozpatrywaniu nieprzystosowania w danej rodzinie wychodzić od jego objawów w jednym pokoleniu, np. rodziców bądź dzieci, sytuacja może być bowiem różna w różnych rodzinach. Ponadto nie można także pominąć znacznego zróżnicowania badanych rodzin pod względem ich liczebności (od 2 do 13 osób).

Przyjmując zaś za podstawę typologii niektóre przejawy nieprzystosowania społecznego, musimy zdać sobie sprawę z konsekwencji wybrania takich, a nie innych przejawów. Z kolei biorąc pod uwagę stopień nasilenia skumulowanych cech negatywnych stajemy w obliczu skomplikowanego problemu wyważenia stopnia nieprzystosowania danej rodziny jako całości i przeprowadzenia próby oceny, który z agregatów cech wskazuje na większe nasilenie cech negatywnych. Każda próba przydania określonej wagi poszczególnej cesze nieprzystosowania u poszczególnych osób w rodzinie i następnie ewentualne tworzenie agregatów cech jest oparta na arbitralnej decyzji.

W opracowaniu niniejszym przyjęto dwupłaszczyznowy schemat analizy: po pierwsze wychodząc od nasilenia występowania w badanych rodzinach wyróżnionych cech nieprzystosowania społecznego wśród dorosłych członków rodzin, po drugie zaś od cech strukturalnych rodziny. Każda z tych płaszczyzn pozwoli na uchwycenie nieco innej problematyki charakterystycznej dla rodzin wieloprotymowych, obie zaś stanowić

będą punkt wyjścia do szczegółowego przedstawienia podstawowych problemów badanych rodzin.

2. W pierwszej ze wspomnianych płaszczyzn analizy wyjdziemy od scharakteryzowania badanych 222 rodzin ze względu na nasilenie nieprzystosowania społecznego rodziny. Jak już było powiedziane, dokonanie obiektywnej i jednoznacznej typologii rodzin problemowych pod kątem stopnia ich nieprzystosowania społecznego nie wydaje się być możliwe. W opracowaniu niniejszym starano się pogrupować rodziny wg stopnia nasilenia występowania w danej rodzinie wybranych cech nieprzystosowania. Przyjęto następującą metodę postępowania, w pełni zdając sobie sprawę z jej wszelkich niedostatków: ograniczono się do zbadania występowania w danej rodzinie, takich cech, jak 1) alkoholizm i systematyczne nadużywanie alkoholu, 2) wielokrotne (4 i więcej razy) sprawy w kolegium do spraw wykroczeń, 3) zachowania uznane za niebezpieczne dla innych członków rodziny i osób obcych, 4) karalność sądowa z uwzględnieniem recydywy, 5) prostytutka, 6) niepodjęcie pracy bez powodu — systematycznej bądź dorywczej (tylko w przypadku mężczyzn). Każdej z tych cech przydano 1 punkt, z tym że w przypadku karanych sądowo powyżej 2 razy przydawano 2 punkty. Uwzględniając wszystkich dorosłych (tj. w wieku 17 lat i powyżej) członków rodziny obliczyliśmy średnią dla niej liczbę punktów.

Należy tu wyjaśnić, że cała procedura „punktowania” ma na celu jedynie wyłonienie grup rodzin charakteryzujących się mniej więcej jednakowym stopniem nasilenia wybranych objawów, zaś uzyskany wynik liczbowy nie ma znaczenia. Wybrane grupy rodzin charakteryzują w dalszym ciągu jedynie ze względu na występowanie syndromów uznanych przeze mnie za najważniejsze objawy nieprzystosowania.

Zastosowana metoda może budzić szereg zastrzeżeń. Nie uwzględniono bowiem z jednej strony niektórych innych ważnych cech wpływających na znaczne zaburzenie funkcjonowania rodziny, z drugiej zaś strony zastosowany system punktowy nie pozwala na merytoryczne zróżnicowanie intensywności występowania poszczególnych objawów. Ograniczenie się do wymienionych wyżej 6 objawów z pominięciem innych spowodowane było wspomnianym wyżej znacznym skomplikowaniem struktury rodzin oraz niejednakowym w każdym przypadku etapem ich historii. Nie można było np. uwzględnić takiej ważnej cechy, jak rażące zaniedbywanie małych dzieci, gdyż tylko w niektórych rodzinach były w okresie badania małe dzieci. Nie wiemy także na ogół, jak wyglądał stan opieki nad dziećmi już obecnie dorosłymi w okresie ich dzieciństwa. Jeżeli zaś chodzi o pewną sztywność zastosowanego systemu punktacji w odniesieniu do uwzględnionych objawów, to jest ona także spowodowa-



na zarówno znacznym zróżnicowaniem badanego materiału, jak i przyjętą metodą zbierania danych.

W rozpatrywaniu wyników zastosowanej tu procedury musimy zatem zdawać sobie cały czas sprawę z wszelkich, wspomnianych wyżej, a także innych jej niedostatków.

Próbę opisu badanych rodzin, wieloprotblemowych ze względu na nasilenie nieprzystosowania społecznego całej rodziny należy rozpocząć od podziału podstawowego, a mianowicie na takie, których członków charakteryzuje wyłącznie syndrom zachowań związanych z systematycznym nadużywaniem alkoholu (bez karalności sądowej), i takie, w których oprócz nadużywania alkoholu występuje także karalność sądowa niektórych bądź wszystkich członków rodziny.

I tak wśród 222 rodzin wieloprotblemowych w zaledwie 39 (17,6%) żaden z członków badanej rodziny nie był karany sądownie. A zatem w 82,4% rodzin występuje zarówno alkoholizm, jak i karalność.

Z kolei zauważyć należy, że w ponad połowie rodzin (117) nie ma ani jednej dorosłej osoby, którą można by uznać za „pozytywną”, tj. nie nadużywającą alkoholu, nie karaną, systematycznie pracującą. W 54 rodzinach (24,3%) jest tylko 1 osoba, w 36 (16,2%) 2 osoby, w 12 rodzinach (5,4%) 3 osoby, a w 3 rodzinach więcej niż 3 osoby uznane w świetle powyższych kryteriów za pozytywne.

W wyniku zastosowanej procedury zmierzającej do określenia stopnia nieprzystosowania aspołecznego każdej z badanych rodzin przy uwzględnieniu takich objawów nieprzystosowania dorosłych członków badanych rodzin, jak alkoholizm, wielokrotne sprawy w kolegium, zachowania niebezpieczne dla otoczenia, karalność sądową z uwzględnieniem recydywy, nieprzystosowania społecznego każdej z badanych rodzin przy uwzględnieniu ich nieprzystosowania społecznego.

Grupa I (o szczególnie wysokich rozmiarach nieprzystosowania społecznego) to rodziny, w których wśród dorosłych członków rodziny nie ma ani jednej osoby pozytywnej (w rozumieniu zastosowanego kryterium nieprzystosowania), wszystkie osoby nadużywają alkoholu, na ogół wszystkie są karane sądownie (z reguły więcej niż 2 razy), wszystkie miały wielokrotne sprawy w kolegium. Pozostałe objawy nieprzystosowania (prostytucja, niepodejmowanie pracy, zachowania niebezpieczne dla otoczenia) występują u niemal wszystkich członków tych rodzin.

Grupa I (o szczególnie wysokich rozmiarach nieprzystosowania rodzin średnim nasileniem objawów nieprzystosowania. Wśród członków rodzin tej grupy zdarzają się osoby pozytywne. U osób pozostałych rzadziej niż w grupie poprzedniej występuje kumulacja uwzględnionych objawów. Są także tacy członkowie rodziny, którzy poza systematycznym nadużywaniem alkoholu nie przejawiają innych objawów.

Grupa III to rodziny, w których wszyscy Członkowie nie przejawiają innych objawów nieprzystosowania poza systematycznym nadużywaniem alkoholu, bądź takie, w których 2 osoby dorosłe są pozytywne, a u pozostałych nie występuje kumulacja czynników nieprzystosowania.

Grupa IV w porównaniu do ogółu badanych, rodziny te charakteryzują się stosunkowo najmniejszym nasileniem występowania omawianych objawów nieprzystosowania społecznego. W większości tych rodzin liczba osób pozytywnych jest większa niż osób, u których występują niektóre z tych objawów (z reguły jedynie systematyczne nadużywanie alkoholu).

Uszeregowanie rodzin według nasilenia objawów nieprzystosowania społecznego przedstawia tablica 4.

Tablica 4. Rodziny według nasilenia objawów nieprzystosowania społecznego

| Grupa | Rodziny |      |
|-------|---------|------|
|       | Ib.     | %    |
| I     | 64      | 28,8 |
| II    | 78      | 35,1 |
| III   | 69      | 31,1 |
| IV    | 11      | 4,9  |

Wyłonione grupy określono nie nazwami opisowymi, ale symbolami liczbowymi wskazującymi na ich uszeregowanie wg stopnia nasilenia objawów, aby uniknąć sytuacji, w której o jakiejś grupie należałoby powiedzieć, że są to rodziny „o umiarkowanym nasileniu nieprzystosowania społecznego”, co byłoby w zasadniczej sprzeczności z podstawowym kryterium doboru rodzin do badań (co najmniej 2 osoby systematycznie nadużywające alkoholu) zakładającym znaczne nasilenie nieprzystosowania.

Oczywiście mamy tu do czynienia nie z wyraźnym podziałem całej populacji rodzin na 4 jasno wyróżnialne grupy, a jedynie z wyłonieniem się tych grup w ramach continuum cech nasilonego nieprzystosowania społecznego.

Jak widać, blisko  $\frac{1}{3}$  rodzin charakteryzuje się bardzo wysokim nasileniem skumulowanych objawów nieprzystosowania społecznego uwzględnionych w naszej analizie. Można przypuszczać, że rodziny te w stopniu jeszcze większym niż pozostałe stanowią problem społeczny zarówno dla, bezpośredniego sąsiedztwa, jak i szerszego społeczeństwa z uwagi na skrajne zaburzenia funkcjonowania rodziny, rozprzestrzenianie negatywnych wzorów społecznych, zagrożenie dla otoczenia. Kumulacja wyróżnionych 6 objawów wiąże się z innymi, różnymi w przypadku każdej z rodzin, przejawami zaburzeń funkcjonowania rodziny bądź też z innymi



indywidualnymi objawami nieprzystosowania społecznego poszczególnych członków rodziny. Oczywiście stwierdzenia powyższe dotyczą wszystkich rodzin wieloprotblemowych, niemniej wydają się szczególnie istotne w przypadku dwóch wymienionych grup rodzin.

Powstaje pytanie, czy zastosowana metoda tworzenia typologii rodzin wieloprotblemowych przy uwzględnieniu u dorosłych członków rodziny jedynie 6 wymienionych objawów nieprzystosowania oddaje rzeczywiste rozmiary nieprzystosowania rodziny. Wydaje się, że jest tak niewątpliwie w przypadku skrajnych kategorii, tj. rodzin o najwyższym i najniższym nasileniu nieprzystosowania w świetle przyjętych kryteriów, i to niezależnie od struktury rodziny (np. liczba i wiek dzieci). Jest wprawdzie tak, że do kategorii rodzin o największym nasileniu mogły wejść dwuosobowe rodziny bezdzietne, w których oboje małżonkowie są wprawdzie wykołejeni w znacznym stopniu, jednak wykołejenie to z racji faktu ich bezdzietności nie ma takiej wagi społecznej jak w przypadku rodzin, w których są dzieci, a rodzice wykazują analogiczne nasilenie objawów jak w rodzinach wymienionych uprzednio. Jednakże wydaje się, że fakt, iż w rodzinie o znacznym nasileniu nieprzystosowania wszystkich dorosłych osób wychowują się dzieci, jedynie wzmacnia jeszcze i tak już negatywny obraz rodziny.

W przypadku rodzin zaliczanych do kategorii środkowych pod względem nasilenia wymienionych objawów można mieć w wielu wypadkach uzasadnione wątpliwości, czy konkretna sytuacja każdej z rodzin nie może wpłynąć modyfikująco na naszą opinię o rzeczywistych rozmiarach nieprzystosowania w rodzinie. Wydaje się jednak, że uzyskana w wyniku zastosowanej procedury typologia rodzin mimo wszystkich zastrzeżeń oddaje zróżnicowanie rodzin pod kątem ich uciążliwości dla otoczenia i stopnia postrzegania przez otoczenie tych rodzin jako problemu społecznego w środowisku sąsiedzkiem i miejskim.

Ponieważ, jak wspomniano, mamy do czynienia z continuum nasilenia nieprzystosowania, poniżej przedstawione zostaną krótkie charakterystyki niektórych rodzin z grupy tych o największym i najmniejszym nasileniu objawów nieprzystosowania społecznego wśród ogółu badanych rodzin wieloprotblemowych. Siłą rzeczy metoda zbierania materiałów, tj. opieranie się na informacjach od dzielnicowego i danych ze źródeł oficjalnych, a nie wywiad środowiskowy, wpłynęła na pewną zwięzłość tych charakterystyk.

## Rodziny z grupy I

**Rodzina 165.** Ojciec (45) nałogowy alkoholik, chory psychicznie, na rencie inwalidzkiej, leczył się w szpitalu psychiatrycznym i w zakładzie dla alkoholików, 3 razy przebywał w izbie wytrzeźwień, miał 3 sprawy w kolegium, wielokrotnie

zatrzymywany w stanie nietrzeźwym; wg MO w stanie nietrzeźwym niebezpieczny dla rodziny; karany 1 raz za przestępstwa przeciwko władzom i urzędom. Matka (41) alkoholiczka, 3 razy przebywała w izbie wytrzeźwień, miała 2 sprawy w kolegium; pracuje dorywczo; prostytutka. Troje dzieci (14, 11, 10) nosi nazwisko matki z pierwszego małżeństwa, ale ojcem ich jest jej obecny mąż (nieformalny). Matka ma z pierwszym mężem 3 dzieci, którymi nie opiekowała się zupełnie, odebrała jej władzę rodzicielską, dzieci do pełnoletności przebywały w domu dziecka; ojciec ich porzucił matkę, pił. Dzieci z obecnego związku umieszczono w domu dziecka pozbawiając rodziców władzy rodzicielskiej, gdy dzieci miały 5 lat, 2 lata i 1 rok. Dzieci były zupełnie zaniedbane, zagłodzone. Córka (14) w wieku 6 lat została zgwałcona przez ojca, gdy przebywała w domu na przepustce; w stanie ciężkim przebywała dłuższy czas w szpitalu. Do 11 roku życia nie sprawiała kłopotów wychowawczych. Potem dwukrotnie uciekała z domu dziecka; w 13 roku życia przeniesiono ją do zakładu wychowawczego. W oczekiwaniu na miejsce w zakładzie przebywała około miesiąca w domu. W tym okresie, jak i w czasie wakacji (także w domu) wg dzielnicowego piła wino z kolegami w piwnicy. Synowie (11 i 10) uciekali 2 razy z domu dziecka. Wszyscy troje byli namawiani do ucieczek przez matkę. Kuzyn ojca (22) alkoholik, wielokrotnie przebywał w izbie wytrzeźwień, miał liczne sprawy w kolegium; w stanie nietrzeźwym niebezpieczny dla innych osób. Karany 4 razy za kradzież z włamaniem, udział w bójce, uszkodzenie ciała, zabójstwo. Zabójstwa dokonał w czasie wesela zabijając współbiesiadnika. Obecnie odbywa karę 15 lat więzienia. Przed pobytem w zakładzie karnym nigdzie nie pracował.

**Rodzina 146.** Ojciec (61) nałogowy alkoholik, miał sprawy w komisji społeczno-lekarskiej, leczył się w poradni; w stanie nietrzeźwym niebezpieczny dla rodziny i osób obcych; wielokrotnie przebywał w izbie wytrzeźwień, miał liczne sprawy w kolegium; karany 4 razy za kradzieże i przestępstwa przeciwko władzom i urzędom; pracuje dorywczo, często zmienia pracę z uwagi na egzekwowanie przez komornika należności za zadłużenia wobec różnych instytucji (za ubrania robocze, zaliczki itp.). Matka nie żyje od 12 lat, nie piła, nie była karana. Przyjaciółka ojca (55) alkoholiczka (brak danych od kiedy), wielokrotnie przebywała w izbie wytrzeźwień, miała liczne sprawy w kolegium, nie karana, pracuje systematycznie jako salowa w szpitalu; notowana jako prostytutka. Córka (24) alkoholiczka, wielokrotnie przebywała w izbie wytrzeźwień, miała liczne sprawy w kolegium, karana 1 raz za paserstwo; nie pracuje nigdzie; prostytutka. Ma troje dzieci (9, 6, 4 lata) każde z innym mężczyzną. Dwoje starszych dzieci jest w domu dziecka z uwagi na sytuację rodzinną. Najmłodszy w okresie badań przebywał jeszcze w domu, ale sprawa umieszczenia go w domu dziecka była w toku załatwiania. Matka zostawiała dziecko samo w domu na wiele godzin, sprowadzała mężczyzn, urządzała libacje kończące się nad ranem. Od 3 miesięcy nie ma jej w domu; dzieckiem zajmuje się w pewnym stopniu przyjaciółka ojca.

**Rodzina 143.** Ojciec (52) alkoholik, miał sprawę w komisji społeczno-lekarskiej, leczył się w poradni dla alkoholików; wielokrotnie zatrzymywany w stanie nietrzeźwym, wiele razy przebywał w izbie wytrzeźwień; miał liczne sprawy w kolegium; uważany za niebezpiecznego w stanie nietrzeźwym dla innych członków rodziny; karany 2 razy za niepłacenie alimentów; pracuje systematycznie jako betoniarz. Matka (47) często bywa nietrzeźwa; nie karana; pracuje dorywczo jako sprzątaczką. Synowie Roman (24) i Ryszard (21) systematycznie nadużywają

alkoholu, obaj byli wielokrotnie zatrzymywani w stanie nietrzeźwym oraz przebywali w izbie wytrzeźwień, obaj mieli wielokrotne sprawy w kolegium: obaj karani 3 razy — Roman za rozbój i inne przestępstwa przeciwko mieniu, Ryszard za przestępstwa przeciwko władzom i urzędom oraz udział w gwałcie zbiorowym ze szczególnym okrucieństwem (kara 13 lat). Roman nigdzie nie pracuje, Ryszard przed umieszczeniem w zakładzie karnym także nigdzie nie pracował. Obaj uznani przez MO za niebezpiecznych w stanie nietrzeźwym dla innych członków rodziny. Syn (11) przebywa w domu, uczy się dobrze, wg MO otoczony jest przez matkę właściwą opieką. Rodzice udostępniali mieszkanie 2 prostytutkom (mieli o to sprawę w kolegium). Dane z okresu nieletniości starszych synów: obaj nie mieli właściwej opieki ze strony rodziców. Roman w wieku 15 lat dokonał włamania, sprawę skierowano do Sądu dla Nieletnich — orzeczono zakład poprawczy z zawieszeniem na 2 lata i dozór kuratora; w wieku 16 lat dokonał włamania oraz pobił przechodnia; w obu przypadkach sprawę skierowano do Sądu dla Nieletnich. Był opóźniony w nauce o 3 lata. Ryszard w wieku 12 lat dokonał napadu rabunkowego na nieletniego (zabrał 300 zł), sprawę skierowano do Sądu dla Nieletnich; w wieku 13 lat dokonał włamania do gołębnika oraz pobił chłopca w szkole. W obu przypadkach sprawę skierowano do Sądu dla Nieletnich. W szkole źle się uczył, wagarował, źle się zachowywał; opóźniony w nauce o 3 lata. W wieku 14 lat zatrzymano go raz pierwszy na ulicy w stanie nietrzeźwym.

**Rodzina 101.** Ojciec (33) i matka (32) alkoholicy, wielokrotnie zatrzymywani w stanie nietrzeźwym, wielokrotnie przebywali w izbie wytrzeźwień, mieli liczne sprawy w kolegium, oboje uważani przez MO za niebezpiecznych w stanie nietrzeźwym dla rodziny i osób obcych. Matka karana 2 razy za przestępstwa przeciwko mieniu. Ojciec karany 5 razy za kradzieże i naruszenie nietykalności cielesnej. Oboje pracują dorywczo. Matka prostytutka. Warunki materialne rodziny bardzo złe. W domu libacje, awantury, matka przyjmuje mężczyzn. Córka (13) od 9 roku życia wielokrotnie zatrzymywana w nocy, gdy błąkała się po ulicy, uciekała z domu. Umieszczono ją w pogotowiu policyjno-opiekuńczym. Drugie dziecko (7) przebywa w domu małego dziecka (brak danych od kiedy).

**Rodzina 40.** Ojciec (58) i 2 synowie (22, 29) alkoholicy, wszyscy trzej wielokrotnie zatrzymywani w stanie nietrzeźwym, wielokrotnie przebywali w izbie wytrzeźwień, mieli i liczne sprawy w kolegium. Wszyscy trzej pracują dorywczo. Ojciec karany 7 razy: 5 razy za kradzieże oraz 2 razy za lekkie uszkodzenie ciała. Syn (29) karany 1 raz za rozbój, syn (22) karany 3 razy za przestępstwa przeciwko mieniu, przeciwko władzom i urzędom oraz groźby. W nieletniości miał 2 sprawy w Sądzie dla Nieletnich za kradzież. Przebywał w zakładzie poprawczym. Matka nie żyje od 8 lat. Nie piła, nie była karana.

**Rodzina 204.** Ojciec (50) i matka (48) alkoholicy, mieli sprawy w komisji społeczno-lekarskiej, leczyli się w poradni przeciwalkoholowej; oboje wielokrotnie zatrzymywani w stanie nietrzeźwym, wielokrotnie przebywali w izbie wytrzeźwień, mieli liczne sprawy w kolegium do spraw wykroczeń. Ojciec nie karany; matka, karana 2 razy za przestępstwa przeciwko władzom i urzędom; oboje uważani przez MO za niebezpiecznych w stanie nietrzeźwym dla innych członków rodziny. Matka prostytutka, sprowadza mężczyzn do domu. W domu libacje. Syn (brak danych o wieku, ma poniżej 10 lat) na wniosek MO umieszczony w 1972 r. w domu dziecka.

**Rodzina 147.** Ojciec (43) i matka (43) alkoholicy, mieli sprawy w komisji społeczno-lekarskiej, leczyli się w poradni przeciwalkoholowej; oboje wielokrotnie zatrzymywani w stanie nietrzeźwym, wielokrotnie przebywali w izbie wytrzeźwień, mieli liczne sprawy w kolegium za zakłócenie porządku publicznego w stanie nietrzeźwym. Oboje 2 razy karani za przestępstwa przeciwko władzom i urzędom oraz przeciwko mieniu. Ojciec pracuje dorywczo, matka nie pracuje. Jest prostytutką. Wg informacji z 1968 r. matka w więzieniu, ojciec zupełnie nie zajmuje się dziećmi (wówczas w wieku 11 i 6 lat), urządza całonocne libacje, dzieci nie mają gdzie spać, chodzą głodne i brudne. Córka (18) systematycznie nadużywa alkoholu, wielokrotnie zatrzymywana w stanie nietrzeźwym, miała więcej niż 4 sprawy w kolegium; nie karana; nigdzie nie pracuje; podejrzana o uprawianie prostytutki. W wieku 11 lat została umieszczona ze względu na sytuację' rodzinną w domu dziecka, w 16 r. ż. zwolniona z domu dziecka do domu, skierowana do pracy i szkoły dla pracujących. Pomędzy 16 a 17 rokiem życia trzykrotnie zatrzymana, w stanie nietrzeźwym, wywoływała awantury w miejscu publicznym. W tym samym okresie dwukrotnie porzucała pracę i szkołę. Syn (13) w wieku 6 lat umieszczony w domu dziecka, od 1974 r. przebywa w zakładzie wychowawczym.

**Rodzina 184,** Matka (46) i przyjaciel (41) alkoholicy, oboje wielokrotnie przebywali w izbie wytrzeźwień, mieli liczne sprawy w kolegium, matka wg MO niebezpieczna w stanie nietrzeźwym dla rodziny i osób obcych; karana 3 razy za kradzieże. Przyjaciel karany 3 razy za kradzież i przestępstwa przeciwko władzom i urzędom. Matka pracuje dorywczo, przyjaciel nie pracuje w ogóle. Ojciec odszedł od rodziny 16 lat temu, prawdopodobnie nadużywał alkoholu, odbywał karę 4 lat pozbawienia wolności za spowodowanie wypadku drogowego w stanie nietrzeźwym. Wszystkie trzy córki (21, 19, 16) nadużywają alkoholu. Lidia (16) wg informacji MO w wieku 8 lat zatrzymana w nocy z siostrą na ulicy, uciekły z domu z powodu awantury urządzonej przez przyjaciela matki. Chodziła do szkoły specjalnej, często wagarowała, uciekała z domu, włóczyła się po ulicach wieczorem. Ze względu na sytuację wychowawczą w wieku 14 lat umieszczono ją na wniosek szkoły w zakładzie wychowawczym. W czasie przebywania w domu na przepustce lub wakacjach często widywana przez dzielnicowego w stanie wskazującym na spożycie alkoholu. Izabela (21) od 14 r. ż. widywana w towarzystwie zdemoralizowanej młodzieży, wagarowała, uciekała z domu. Zgwałcona w 14 r. ż. przez 2 nieletnich. W tym samym wieku zatrzymana w stanie nietrzeźwym w melinie pijacko-prostytyckiej. W 15 r. ż. dokonała kradzieży, Sąd orzekł zakład poprawczy z zawieszeniem na 2 lata i dozór kuratora. W 16 r. ż. wywołała awanturę w stanie nietrzeźwym. W wieku 17 lat za zakłócenie porządku publicznego w stanie nietrzeźwym ukarana przez kolegium grzywną (1800 zł). Obecnie uważana za alkoholicką, wielokrotnie przebywała w izbie wytrzeźwień, miała więcej niż 4 sprawy w kolegium. prostytutka. Karana 2 razy za kradzież i rozbój.

## Rodziny z grupy IV

**Rodzina 115.** Ojciec (50) alkoholik, wielokrotnie zatrzymywany w stanie nietrzeźwym, 3 razy przebywał w izbie wytrzeźwień, nie miał spraw w kolegium. Nie karany. Chory przewlekle. Pracuje dorywczo. Matka (49) nie pije, nie karana, pracuje systematycznie. Synowie (25 i 20) często bywają nietrzeźwi, nie mieli sprawy w kolegium, nie byli karani, pracują systematycznie. Córka (23) nie pije, nie karana, pracuje systematycznie. Synowa (25) nie pije, nie karana, obecnie nie pracuje, opiekuje się małym dzieckiem.

Rodzina 126. Ojciec (56) często bywa nietrzeźwym, nie miał spraw w kolegium, nie karany, pracuje systematycznie. Matka (60) nie pije, nie karana pracuje systematycznie. Syn (28) często bywa nietrzeźwy, nie karany, nie miał spraw w kolegium, pracuje dorywczo. Córka (25) nie pije, nie karana, pracuje systematycznie, w należyty sposób opiekuje się dzieckiem. Zięć (29) nie pije, nie karany, pracuje systematycznie.

**Rodzina 187.** Ojciec (47) alkoholik, 3 razy przebywał w izbie wytrzeźwień, miał 2 sprawy w kolegium, nie karany, obecnie na rencie, uprzednio pracował systematycznie. Matka (48) nie pije, nie karana, pracuje systematycznie. Syn (18) często bywa nietrzeźwy, nie miał spraw w kolegium, nie karany, nie przebywał w izbie wytrzeźwień, pracuje systematycznie. W wieku 15 lat dokonał kradzieży, przebywał 2 lata w zakładzie wychowawczym. W wieku 17 lat legitymowany w stanie nietrzeźwym na ulicy.

3. Przejdźmy obecnie do drugiej ze wspomnianych płaszczyzn analizy, tj. struktury badanych rodzin. Za organizującą zasadę podziału przyjęliśmy wyróżnienie liczby pokoleń w danej rodzinie.

Wśród 222 rodzin wyróżnić można:

- 145 (65,3%) rodzin dwupokoleniowych.
- 49 (22,1%) rodzin trzypokoleniowych,
- 20 (9,0%) bezdzietnych małżeństw (formalnych i nie formalnych),
- 2 (0,9%) rodzeństwa,
- 6 (2,7%) rodzin „innych”.

Kategorię rodzin „innych” stanowią rodziny, w skład których wchodzi małżonkowie i ktoś z rodzeństwa jednego z małżonków.

W znacznej części dalszego opracowania będziemy się opierać na wyróżnionych w ten sposób dwóch podstawowych grupach rodzin, tj. rodzin dwu- i trzypokoleniowych.

Jak widzimy, dwa podstawowe typy rodzin w tym ujęciu to 145 rodzin dwupokoleniowych i 49 rodzin trzypokoleniowych. Taki wstępny podział badanych rodzin wydaje się konieczny z uwagi na specyfikę opracowywanego materiału. Jak już wspomniano na wstępie, 222 rodziny wieloprotblemowe badamy w różnych etapach ich historii, w związku z czym sytuacja rodzinna jest bardzo różna, a co za tym idzie różne są problemy wynikające z określonej kumulacji objawów nieprzystosowania członków rodziny i ewentualnych zaburzeń w funkcjonowaniu rodziny. Uświadomienie sobie tej specyfiki materiału jest szczególnie istotne, gdy chcemy rozpatrywać zagadnienie rodzin wieloprotblemowych jako środowiska wychowawczego.

Dwie podstawowe grupy rodzin, tj. rodziny dwupokoleniowe i trzypokoleniowe, różnią się w sposób zasadniczy, gdy idzie o liczebność rodziny. Tabela 5 przedstawia szczegółowe rozkłady tych liczebności. Rodziny dwupokoleniowe są znacznie mniej liczne. Takie, których liczebność nie

Tablica 5. Liczebność rodzin dwupokoleniowych i trzypokoleniowych

| Osób w rodzinie | Rodzina dwupokoleniowa |       | Rodzina trzypokoleniowa |       |
|-----------------|------------------------|-------|-------------------------|-------|
|                 | Ib.                    | %     | Ib.                     | %     |
| 2               | 6                      | 4,1   | —                       | —     |
| 3               | 50                     | 34,5  | 1                       | 2,0   |
| 4               | 34                     | 23,4  | 7                       | 14,3  |
| 5               | 29                     | 20,0  | 9                       | 18,4  |
| 6               | 13                     | 9,0   | 10                      | 20,4  |
| 7               | 6                      | 4,1   | 5                       | 10,2  |
| 8               | 2                      | 1,4   | 4                       | 8,2   |
| 9               | 2                      | 1,4   | 4                       | 8,2   |
| 10              | 2                      | 1,4   | 6                       | 12,2  |
| 11              | 1                      | 0,7   | —                       | —     |
| 12              | —                      | —     | 3                       | 6,1   |
| Razem           | 145                    | 100,0 | 49                      | 100,0 |

przekracza 6 osób, stanowią 91% (w grupie rodzin trzypokoleniowych zaledwie 55,1%). Przeważają wśród nich rodziny małe — do 4 osób (62,1%). Wśród rodzin trzypokoleniowych najliczniejsza jest grupa takich rodzin, których liczebność wynosi od 4 do 7 osób (63,3%).

Tablica 6. Struktura rodzin dwupokoleniowych

| Kategoria | Struktura rodziny   | Liczba |
|-----------|---|--------|
| 1         | oboje rodzice i dzieci                                    | 96     |
| 2         | oboje rodzice, dzieci i krewni                            | 5      |
| 3         | matka i dzieci  | 10     |
| 4         | ojciec i dzieci   | 7      |
| 5         | matka, dzieci, drugi mąż lub przyjaciel matki             | 11     |
| 6         | rodzice, dzieci, współmałżonkowie dzieci                  | 6      |
| 7         | matka, dzieci, współmałżonkowie dzieci                    | 7      |
| 8         | o strukturze zdeorganizowanej lub trudnej do klasyfikacji | 3      |
| Razem     |   | 145    |

Strukturę rodzin dwupokoleniowych przedstawia tablica 6. Kategorie 1—7 nie wymagają w zasadzie szczegółowego opisu, jedynie kategoria 8 kwalifikuje się do ilustracji na podstawie materiałów.

**Rodzina 69**, w okresie badań składała się z 6 osób, a jej struktura kształtowała się następująco : matka (40), przyjaciel matki (41), syn przedmałżeński (21), córki (20 i 16) z małżeństwa matki, ojciec zmarł, gdy miały 9 i 5 lat, córka (10) z poprzednim przyjacielem matki. Z przyjacielem obecnym matka jest od 2 lat.

**Rodzina 46** — w okresie badań sytuacja rodzinna przedstawiała się następująco: ojciec (42) z od 1,5 roku przebywa w więzieniu za rozbój (wyrok 6 lat), matka (42) od roku mieszka z przyjacielem (32), w rodzinie wychowują się: syn (19) przedmałżeński oraz syn (8) z małżeństwa matki.

**Rodzina 166**, w okresie badań składała się z ojca (45), jego przyjaciółki (32), brak danych od kiedy są razem, synów ojca (22 i 24), matka ich zmarła, gdy mieli 12 i 10 lat, syn (12) przyjaciółki ojca z jej małżeństwa, obecnie w domu dziecka. Mąż jej odszedł przed 11 laty.

Omówienie niektórych problemów związanych z funkcjonowaniem dwupokoleniowych rodzin wieloprotblemowych wymaga dokonania podziału rodzin na grupy w zależności od wieku dzieci. Omawianie bowiem niektórych zagadnień w stosunku do ogółu tej grupy rodzin nie pozwoliłoby na uchwycenie wszystkich ważnych problemów. Podział ten ilustruje tablica 7.

Tablica 7. Podział rodzin w zależności od wieku dzieci

| Dzieci                      | L.b. | %    |
|-----------------------------|------|------|
| Do lat 10                   | 25   | 17,2 |
| Do lat 10 i starsze         | 15   | 10,4 |
| W wieku 10—16 lat           | 16   | 11,0 |
| W wieku 10—16 lat i starsze | 16   | 11,0 |
| W wieku 17 lat i starsze    | 73   | 50,4 |
| Razem                       | 145  | 100  |

Jak widzimy, połowę rodzin dwupokoleniowych stanowią takie, w których dzieci są już dorosłe, tj. w wieku 17 i więcej lat, natomiast rodziny, w których są wyłącznie dzieci najmłodsze, stanowią około 1/6 wszystkich rodzin w tej grupie.

Analizę sytuacji w 145 rodzinach dwupokoleniowych zaczniemy od przedstawienia rozmiarów nieprzystosowania społecznego rodziców. Wobec skomplikowanej struktury niektórych z tych rodzin przyjmujemy, że interesować nas będą w tym miejscu niektóre dane dotyczące ojca wszystkich bądź większości dzieci w rodzinie lub też ojczyma, pod którego wpływem przebywały najdłużej. Jeżeli chodzi o matki, to sytuacja jest o tyle prostsza, że w zasadzie w każdej prawie z rodzin wszystkie dzieci miały tę samą matkę.

Biorąc pod uwagę takie objawy nieprzystosowania rodziców, jak systematyczne nadużywanie alkoholu bądź alkoholizm oraz karalność sądową możemy postarać się o wyłonienie rodzin, które charakteryzuje kumulacja wymienionych objawów u obojga rodziców (tablica 8).



Tablica 8. Alkoholizm\* i karalność rodziców w rodzinach dwupokoleniowych

| Ojciec lub mąż<br>matki  | Matka                    |       |                            |       |                        |       |                |   |       |       |
|--------------------------|--------------------------|-------|----------------------------|-------|------------------------|-------|----------------|---|-------|-------|
|                          | 1. nie nadużywa alkoholu |       | 2. alkoholiczka nie karana |       | 3. alkoholiczka karana |       | 4. brak danych |   | razem |       |
|                          | lb.                      | %     | lb.                        | %     | lb.                    | %     | lb.            | % | lb.   | %     |
| 1. nie nadużywa alkoholu | 4                        | 10,0  | —                          | —     | —                      | —     | —              | — | 4     | 2,7   |
| 2. alkoholik nie karany  | 19                       | 47,5  | 26                         | 38,3  | 5                      | 13,9  | —              | — | 50    | 34,5  |
| 3. alkoholik karany      | 14                       | 35,0  | 40                         | 58,8  | 27                     | 75,0  | 1              | — | 82    | 56,6  |
| 4. brak danych           | 3                        | 7,5   | 2                          | 2,9   | 4                      | 11,1  | —              | — | 9     | 6,2   |
| Razem                    | 40                       | 100,0 | 68                         | 100,0 | 36                     | 100,0 | 1              | — | 145   | 100,0 |

\* Przez „alkoholizm” uważa się w tym miejscu zarówno alkoholizm w lekarskim rozumieniu, jak i systematyczne nadużywanie alkoholu.

Jedynie w 4 rodzinach na 145 oboje rodzice nie nadużywają alkoholu i nie są karani sądownie. Rodzin, w których zarówno ojciec, jak i matka to alkoholicy lub osobnicy systematycznie nadużywający alkoholu, jest 98, tj. 67,6%, wśród nich zaś rodzin, w których oboje rodzice to alkoholicy karani sądownie, jest 27 (18,6% ogółu rodzin dwupokoleniowych).

Zaledwie 27,6% matek nie nadużywa alkoholu. Na 145 rodzin dwupokoleniowych 104 (71,7%) to takie rodziny, w których matka systematycznie nadużywa alkoholu bądź też jest alkoholizką. Analiza innych danych pozwala na uzupełnienie obrazu nieprzystosowania matek o jeszcze jedną cechę. W 30 rodzinach matka jest także prostytutką. A zatem możemy powiedzieć, że w 72% rodzin dwupokoleniowych sytuacja wychowawcza jest zdecydowanie zła ze względu na nieprzystosowanie matki. Przyjmując, że współwystępowanie takich dwóch zasadniczych objawów nieprzystosowania, jak alkoholizm i prostytutka matek, stwarza sytuację szczególnego zagrożenia dla prawidłowego funkcjonowania rodziny, możemy uznać ok. 21% rodzin dwupokoleniowych za wybitnie złe środowiska wychowawcze. Bliższa analiza danych na temat nieprzystosowania matek (w rozumieniu wspomnianych dwóch objawów) wskazuje na szczególnie złą sytuację wychowawczą małych dzieci (do lat 10), gdyż we wszystkich rodzinach, w których są małe dzieci, matki systematycznie nadużywają alkoholu, zaś 37% tych rodzin, to takie, w których matki są prostytutkami. W rodzinach, w których są dzieci wyłącznie dorosłe, bądź też także i dorosłe, odsetki matek alkoholiczek i matek prostitutek alkoholiczek zmniejszają się. Na 89 rodzin w tej grupie w ok. 43% rodzin matki są pozytywnie, a w każdym razie nie nadużywają

alkoholu. Matek prostytutek jest wśród ogółu matek w tej grupie zaledwie 6,7%, a matek nadużywających alkoholu (prostyutek i nieprostytutek) ok. 55,0%. Wydaje się, że przedstawiona tu wyraźna różnica w nasileniu nieprzystosowania matek (gdy idzie o oba wzięte pod uwagę objawy) w dwóch skrajnych pod względem wieku dzieci grupach rodzin dwupokoleniowych wiąże się z inną podstawową przyczyną, ze względu na którą MO zwróciła uwagę na te rodziny. W jednym przypadku można sądzić, że powodem zainteresowania rodziną była sytuacja małych dzieci matek alkoholiczek, w drugim zaś przypuszczalnie nasilenie nieprzystosowania społecznego innych poza matką członków rodziny, najczęściej ojca i dorosłych synów.

Wielokrotnie podnoszono w badaniach kryminologicznych, zwłaszcza nad nieletnimi przestępcami, zagadnienie wpływu nieprzystosowania rodziców na przebieg procesu socjalizacji dzieci. Proces ten ulega szczególnemu zaburzeniu w tych rodzinach, w których nie tylko ojciec, ale i matka przejawia objawy nasilonego nieprzystosowania społecznego.

Analiza omawianych uprzednio danych co do nieprzystosowania matek w tej grupie rodzin wieloprotblemowych pozwoliła nam na przypuszczenie, że rodziny, w których matki nadużywają alkoholu, cechować musi rażące zaburzenie podstawowych funkcji rodziny, a mianowicie jej funkcji opiekuńczych. Ponieważ, jak wykazano, najwyższe odsetki matek systematycznie nadużywających alkoholu występowały w tych rodzinach, w których były wyłącznie dzieci małe, tj. do lat 10, lub też dzieci do lat 10 i starsze, można przypuszczać, że sytuacja wychowawcza tych dzieci jest szczególnie zła.

Podkreślić należy, że na 25 rodzin, w których były wyłącznie dzieci do lat 10, w 5 oboje rodzice byli alkoholikami karanymi sądownie, a w pozostałych 20 oboje byli alkoholikami, a karane było jedno z rodziców, z reguły ojciec. Sytuacja dzieci jest tym gorsza, że w żadnej z tych rodzin nie było ani jednej osoby pozytywnej, tj. nie nadużywającej alkoholu, nie karanej, pracującej systematycznie.

Także we wszystkich rodzinach, w których dzieci były w wieku do 10 lat i starsze, oboje rodzice byli alkoholikami, przy czym w 6 rodzinach oboje byli także karani sądownie. W 4 rodzinach tej grupy sytuacja dzieci jest nieznacznie lepsza, nie wszystkie bowiem osoby dorosłe są negatywne w rozumieniu trzech podstawowych kryteriów (alkoholizm, karalność, stosunek do pracy).

Na 25 rodzin, w których są dzieci do lat 10, zaniedbywanie dzieci, niekiedy rażące, stwierdzono w 22 rodzinach. W każdym przypadku matka nie opiekowała się małymi dziećmi, pozostawiała je bez opieki, nie dbała o zapewnienie dostatecznego pożywienia i odzieży. W 6 rodzinach do częściowej choćby opieki nad dziećmi włączają się dziadkowie lub

inni krewni mieszkający osobno. Spośród 44 małych dzieci w tych rodzinach 8 umieszczono w domu dziecka. Na podkreślenie zasługuje, iż w 11 rodzinach dzieci pozbawione opieki rodziców nie miały jej też z żadnej innej strony, tj. nie umieszczono ich w domu dziecka ani nie opiekowały się nimi nawet częściowo żadne inne osoby.

W grupie 15 rodzin, w których dzieci były w wieku do lat 10 i starsze, zaniedbywanie małych dzieci stwierdzono we wszystkich rodzinach. Z powodu rażącego zaniedbywania ze strony rodziców w 10 rodzinach umieszczono dzieci do lat 10 w domu dziecka.

Sytuację dzieci małych w dwupokoleniowych rodzinach wieloproblemych ilustrują poniższe materiały.

**Rodzina 66.** Ojciec (39) alkoholik, miał sprawy w komisji społeczno-lekarskiej, nie leczył się, wielokrotnie zatrzymywany w stanie nietrzeźwym, wielokrotnie przebywał w izbie wytrzeźwień, miał liczne sprawy w kolegium, karany 3 razy za przestępstwa przeciwko władzom i urzędom. Wg MO w stanie nietrzeźwym niebezpieczny dla rodziny. Matka (38) alkoholiczka, pracowała jako woźna w szkole, ostatnio nigdzie nie pracuje, miała liczne sprawy w kolegium, więcej niż 4 razy przebywała w izbie wytrzeźwień, nie karana. Informacja MO z 1968 r.: w domu awantury, rodzice przepijają zarobione pieniądze, dziecko (wówczas 5-letnie) pozbawione opieki, zaniedbane. Na wniosek MO w listopadzie 1968 r. umieszczone w domu małego dziecka. W czerwcu 1970 r. na wniosek rodziców córka została wydana matce. We wrześniu umieszczono ją ponownie w domu małego dziecka na skutek awantur w domu, w czasie których matka zastała dotkliwie pobita przez ojca. W listopadzie 1970 r. sąd ograniczył rodzicom władzę rodzicielską. W lipcu 1974 r. zgodnie z postanowieniem Sądu rodzice ponownie zabrali ją do domu. Wg informacji MO z września 1974 r. rodzice piją codziennie, w domu stałe awantury, dziewczynka błąka się po ulicach śpi na schodach, dokarmiają ją sąsiedzi. Zgłosiła się sama do sekcji do spraw nieletnich Komendy Dzielnicowej MO z prośbą o umieszczenie jej w domu dziecka. W wyniku wniosku interwencyjnego MO umieszczono ją w domu dziecka, gdzie przebywa dotychczas.

**Rodzina 189.** Ojciec (30) alkoholik, 3 razy przebywał w izbie wytrzeźwień, miał 3 sprawy w kolegium, nie karany, pracuje dorywczo jako pracownik fizyczny niewykwalifikowany. Matka (24) często bywa nietrzeźwa, nie pracuje. Często wychodzi z domu na parę godzin, pozostawia dzieci (6 i 4 lata) bez opieki. Wraca w stanie nietrzeźwym. Rodzice często piją razem, potem, gdy im zabraknie pieniędzy, chodzą po sąsiadach prosząc o alkohol. W domu nie ma awantur, dzieci nie są bite. Z tego powodu w ewidencji sekcji do spraw nieletnich MO znalazły się dopiero na skutek interwencji prowadzącego wywiad o rodzinie.

**Rodzina 49.** Ojciec (33) i matka (26) alkoholicy. Ojciec miał sprawę w komisji społeczno-lekarskiej i był leczony w poradni dla alkoholików, oboje wielokrotnie przebywali w izbie wytrzeźwień i mieli liczne sprawy w kolegium, oboje nie pracują. Matka prostytutka. Ojciec karany 2 razy za przestępstwa przeciwko mieniu, matka za przestępstwa przeciwko władzom i urzędom (2 razy). Ojciec, gdy jest w stanie nietrzeźwym, uważany jest przez MO za niebezpiecznego dla rodziny. Warunki materialne rodziny bardzo złe. D z i e c k o (5) zaniedbane, prze-

bywa w domu» częściowo opiekuje się nim babka mieszkająca osobno. Na czas odbywania przez matkę kary pozbawienia wolności babka zabiera je do siebie. Komitet Osiedlowy zgłaszał sytuację dziecka do Sądu dla Nieletnich. Brak danych co do wyniku interwencji.

**Rodzina 2.** Ojciec (35 i matka (30) alkoholicy, mieli sprawy w komisji społeczno-lekarskiej, nie leczyli się; oboje wielokrotnie przebywali w izbie wytrzeźwień, mieli liczne sprawy w kolegium. Matka prostytutka, Ojciec, karany 4 razy za drobne przestępstwa agresywne. Uważany za niebezpiecznego dla rodziny. Pracuje dorywczo. Dwoje małych dzieci (9 i 7 lat) przebywa obecnie w domu dziecka. Sytuacją dzieci zainteresowano się w 1968 r. na skutek zgłoszenia się babki dzieci z prośbą o pomoc w ich sytuacji. Stwierdzono, że matka zupełnie nie interesuje się dziećmi, rodzice urządzają w domu stale libacje. Matka sprowadza do domu mężczyzn (klientów). Dzieci były zaniedbane, wygłodzone. Opiekowała się nim częściowo babka mieszkająca osobno. We wrześniu 1968 r. wystąpiono do Sądu dla Nieletnich z wnioskiem opiekuńczym. W lutym 1969 r. Sąd dla Nieletnich ograniczył rodzicom władzę rodzicielską i wyznaczył stałego kuratora do nadzoru nad rodziną. W czerwcu 1968 r. stwierdzono, że sytuacja dzieci nie uległa żadnej poprawie. We wrześniu 1969 r. dzieci umieszczono w domu dziecka. Obecnie rodzice zupełnie się nimi nie interesują.

**Rodzina 188.** Ojciec (33) i matka (30) alkoholicy, ojciec miał liczne sprawy w kolegium, wielokrotnie przebywał w izbie wytrzeźwień, karany 2 razy za kradzież i przestępstwo przeciwko władzom i urzędom, w stanie nietrzeźwym niebezpieczny dla rodziny. Matka miała 2 sprawy w kolegium, 3 razy przebywała w izbie wytrzeźwień, była karana 1 raz za udział w bójce. Oboje rodzice pracują dorywczo. Dzieci (11, 4, 3) były zaniedbane. W domu były awantury, libacje. Panował brud, nędza. W lipcu 1970 r., gdy najstarsza córka miała 7 lat» matka odbywała karę pozbawienia wolności, ojciec nie zajmował się zupełnie dzieckiem. Dziewczynka była bez opieki i środków do życia. Została wtedy umieszczona w domu dziecka, gdzie przebywa dotychczas. W październiku 1973 r. wg informacji MO w domu przebywało dwoje dzieci (wówczas 2 lata i 1 rok) całkowicie pozbawionych opieki. W końcu października 1973 r. Sąd dla Nieletnich ograniczył rodzicom władzę rodzicielską i wyznaczył kuratora. W listopadzie 1973 r. kurator stwierdził, że dzieci są bardzo słabo rozwinięte, są pozostawiane przez rodziców bez opieki na wiele godzin, w domu panuje brud, brak podstawowych sprzętów, nie ulega żadnej poprawie. We wrześniu 1969 r. dzieci umieszczono w domu dziecka. Zostały umieszczone tam w lutym 1974 r.

**Rodzina 158.** Matka (34) alkoholiczka, miała sprawy w komisji społeczno-lekarskiej, leczona w poradni i na oddziale odwykowym, wielokrotnie przebywała w izbie wytrzeźwień, miała liczne sprawy w kolegium, nie karana, prostytutka. Ma dwoje dzieci. Syn (6) jest jej dzieckiem ze związku z przyjacielem, alkoholikiem karanym sądownie, zmarłym w 1972 r. na skutek zatrucia. denaturatem. Bo śmierci przyjaciela matka nie zajmowała się zupełnie dzieckiem (wówczas 2-letnim). Zostawiła je bez opieki. Zaopiekowała się nim sąsiadka. Umieszczono je w domu małego dziecka, gdzie przebywa dotychczas. Córka (17) jest nieślubnym dzieckiem. Ojciec nieznan. Ody miała 7 lat, MO stwierdziła, że matka zupełnie nie interesuje się dzieckiem, opiekuje się nim 80-letnia ciotka matki,, utrzymując je z renty. W 10 r. ż. umieszczona w domu dziecka, w 13 r. ż. skreślo-

na z listy wychowanków, gdyż systematycznie ucieka, nie chce się uczyć. Oddano ją do domu. Nie opiekowano się nią nadal, widywano późno w nocy na ulicy, spotykana w stanie nietrzeźwym w wieku 15 lat. W 16 r. ż. dokonała kradzieży, umieszczono ją w zakładzie wychowawczym. Obecnie przebywa w domu, często widywana w stanie nietrzeźwym. Nigdzie nie pracuje.

**Rodzina 191.** Ojciec (34) systematycznie nadużywa alkoholu, nie przebywał w izbie wytrzeźwień, nie miał spraw w kolegium, nie karany, pracuje systematycznie, w stanie nietrzeźwym niebezpieczny dla rodziny. Matka (36) alkoholiczka, wielokrotnie zatrzymywana w stanie nietrzeźwym, 2 razy przebywała w izbie wytrzeźwień, miała 2 sprawy w kolegium. Wg MO w stanie nietrzeźwym niebezpieczna dla rodziny, nigdzie nie pracuje. W domu stale awantury, bójkę między rodzicami. Córka (10) mimo braku warunków do nauki uczy się bardzo dobrze. Ma pomoc ze strony szkoły, załatwiono jej świetlicę i bezpłatne obiady.

Omawiane dotychczas konsekwencje nadużywania alkoholu przez jedno lub oboje rodziców odnosiły się głównie do sytuacji małych dzieci, tj. zaniedbywania przez rodziców podstawowych obowiązków opiekuńczych wobec dziecka. W miarę dorastania dzieci te zaniedbania oraz wpływ negatywnych wzorców rodzinnych mogą prowadzić do wystąpienia objawów nieprzystosowania społecznego u dzieci. Zajmiemy się teraz dziećmi w następnej grupie wieku, tj. 10—16 lat. W 16 rodzinach, w których były wyłącznie dzieci w tym wieku, było 15 takich, w których oboje rodzice systematycznie nadużywali alkoholu bądź byli alkoholikami (w tym w 5 przypadkach oboje byli także karani, a w 10 albo żadne nie było karane, albo jedynie ojciec). W 1 rodzinie karaną alkoholiczka była matka, natomiast brak jest informacji o ojcu.

W grupie 16 rodzin, w których dzieci były w wieku 10—16 lat i starsze, w 13 oboje rodzice byli alkoholikami (w tym w 5 rodzinach zarówno ojciec, jak i matka byli karani). W 3 rodzinach matka jest pozytywna, zaś ojciec systematycznie nadużywa alkoholu bądź jest alkoholikiem.

W badanych rodzinach dwupokoleniowych było 60 dzieci w wieku 10—16 lat (39 chłopców i 30 dziewcząt).

Podnoszona przy okazji omawiania sytuacji dzieci małych kwestia zaniedbywania dzieci przez rodziców alkoholików zachowuje swą ważność także i wobec dzieci starszych. Ogólnie można powiedzieć, że stan opieki jest równie zły jak w przypadku dzieci małych, zaś ich sytuacja wychowawcza jest tak zła, że w niektórych przypadkach konieczne było odizolowanie dziecka od rodziny (19 dzieci przebywa bądź przebywało w domu dziecka). W niektórych przypadkach dziećmi (zwłaszcza młodszymi) opiekują się inni członkowie rodziny mieszkający osobno, zaś 2 dziewczynki zostały zabrane na stałe przez krewnych i wychowują się w izolacji od rodziców (którzy się nimi zresztą nie interesują zupełnie).

Wspomniane uprzednio negatywne skutki, jakie dla socjalizacji dzieci w tym wieku mogą wynikać z sytuacji wychowawczej w badanych

rodzinach, przejawiają się w występowaniu u dzieci starszych (10—16 lat) następujących objawów nieprzystosowania: sprawy w Sądzie dla Nieletnich miało 8 synów i 7 córek; o 4 synach i 9 córkach wiadomo, że pili alkohol; 3 spośród córek były podejrzewane o uprawianie nierządu; S dzieci uciekało z domu, przy czym w niektórych przypadkach z powodu awantur w rodzinie; wagarowało 5 dzieci, a 6 było znacznie opóźnionych w nauce (powyżej 2 lat).

Sytuację dzieci w niektórych z rodzin ilustrują poniższe przykłady.

Rodzina 105. Ojciec (48 i matka (51) alkoholicy, nie przebywali w izbie wytrzeźwień, nie mieli spraw w kolegium. Ojciec, karany 1 raz za kradzież, matka nie karana. Ojciec pracuje dorywczo, matka nie pracuje, prostytutka. Córka (16) była zawsze zaniedbywana przez rodziców. W 1972 r. (w wieku 13 l.) dokonała kradzieży. W wyniku wywiadu milicyjnego stwierdzano, że jest opóźniona w nauce o 2 klasy, często wagaruje. Rodzice stale pijani, nie interesują się nią. W 1973 r. Sąd dla Nieletnich orzekł umieszczenie jej w zakładzie wychowawczym. Nie umieszczono jej w zakładzie ze względu na brak miejsc. W 1974 r. dziewczynka porzuciła szkołę. Wg dzielnicowego MO mając 15 lat utrzymywała kontakty z mężczyznami, spotykano ją w różnych porach dnia i nocy, jak zaczęła mężczn. Od 13 IX 1974 r. umieszczona w zakładzie wychowawczym.

**Rodzina 29.** Ojciec (33) i matka (34) alkoholicy, oboje wielokrotnie zatrzymywani w stanie nietrzeźwym, mieli liczne sprawy w kolegium, ojciec wielokrotnie przebywał w izbie wytrzeźwień. Nie karani. Ojciec pracuje dorywczo jako mechanik samochodowy u prywatnego właściciela warsztatu: z zawodu jest kierowcą, ale był stale zwalniany z pracy z uwagi na pijaństwo. Matka prostytutka Sprowadza mężczyzn do mieszkania. Gdy syn miał 6 lat rodzicom ograniczono władzę rodzicielską (babka zgłosiła, że matka nie dba o dziecko i je katuje). Gdy miał 10 lat został doprowadzony do izby dziecka MO przez obce osoby, gdyż był zupełnie pozbawiony opieki, głodny, brudny. Został umieszczony w domu dziecka. W wieku lat 13 przekazany do domu. Uciekał z domu, źle się uczy.

**Rodzina 76.** Ojciec (42) i matka (38) nałogowi alkoholicy, mieli liczne sprawy w kolegium, ojciec karany 4 razy za kradzieże; matka także za kradzieże karana 2 razy. Córka (15) od 10 lat wychowuje się u ciotki, uczy się dobrze, nie sprawia żadnych kłopotów wychowawczych. Ciotka (siostra matki) zabrała ją ze względu na pijaństwo rodziców i ich pobyty w więzieniu. Rodzice nie interesują się dzieckiem.

**Rodzina 172.** Ojciec (47) i matka (46) alkoholicy, oboje mieli sprawy w komisji społeczno-lekarskiej, oboje wielokrotnie przebywali w izbie wytrzeźwień, mieli liczne sprawy w kolegium, niekarani. Wg informacji z 1970 r. w domu, libacje, awantury, sytuacja materialna bardzo zła — rodzice przepijają zarobione pieniądze. Dziecko (wówczas 9-letnie) zaniedbane, uczy się źle. Sąd ograniczył rodzicom władzę rodzicielską i wyznaczył kuratora. Wg wywiadu MO z 1971 r. w domu sytuacja nie zmieniła się. W 1973 r. syn dokonał włamania do samochodu, w wywiadzie stwierdzono, że w dalszym ciągu pozbawiany jest opieki, wagaruje, w mieszkaniu schodzą się wagarowicze. W 1974 r. postanowieniem Sądu dla Nieletnich umieszczony w zakładzie wychowawczym.



**Rodzina 154.** Obecnie zamieszkują razem: matka (42), przyjaciel matki (39), 6 synów (23, 22, 21, 17, 14 i 6), 2 córki (11 i 18). Ojciec nie żyje od 1971 r. Matka jest alkoholiczką, nie karana, pracuje systematycznie. Ojciec był alkohikiem, chory na gruźlicę, wielokrotnie był karany przez kolegium (urządzał awantury), karany sądownie za kradzież i paserstwo, pracował dorywczo, przez ostatnich parę lat przed śmiercią nie pracował. Wg informacji z 1968 r. w domu częste awantury urządzone przez ojca, bardzo trudna sytuacja materialna. Dzieci niedożywione, brudne, sprawiają wrażenie niedorozwiniętych. Wystąpiono do Sądu dla Nieletnich z wnioskiem opiekuńczym oraz do inspektoratu oświaty o pomoc finansową. We wrześniu 1968 r. Sąd ograniczył rodzicom władzę rodzicielską i ustanowił dozór kuratora. Wielokrotnie przyznawano rodzinie zapomogi i paczki z odzieżą. Przyjaciel matki alkoholik, wielokrotnie przebywał w izbie wtrzęźwień, miał liczne sprawy w kolegium, w stanie nietrzeźwym uważany za niebezpiecznego dla rodziny i osób obcych, karany 5 razy za przestępstwa różne, w tym za znęcanie się nad rodziną w stanie nietrzeźwym. Pracuje dorywczo. Brak informacji, od kiedy dokładnie jest w rodzinie, prawdopodobnie od 1972 r. Matka odkąd jest z nim, pije więcej. Syn (23) często bywa nietrzeźwy, karany 2 razy za kradzież, pracuje dorywczo. Syn (22) nie przejawia objawów nieprzystosowania, syn (21) często bywa nietrzeźwy, nie karany, pracuje systematycznie. Syn (17) chodził do szkoły specjalnej, wagarował, był opóźniany w nauce 2 lata. Widywany jest w towarzystwie zdemoralizowanych kolegów, często bywa nietrzeźwy. Syn (14) uczy się w szkole specjalnej, chory na gruźlicę. Córka (11) uczy się w szkole specjalnej, chora na gruźlicę. Córka (8) uczy się w szkole specjalnej, chorą na gruźlicę. Syn (6) przebywa w domu nic o jego rozwoju nie wiadomo. Żadne z dzieci nie było w domu dziecka.

**Rodzina 153.** Ojciec (43) i matka (40) alkoholicy, oboje w stanie nietrzeźwym niebezpieczni dla rodziny, wielokrotnie zatrzymywani w stanie nietrzeźwym, mieli liczne sprawy w kolegium, mieli sprawy w komisji społeczno-lekarskiej, skierowani na leczenie nie podjęli go. Matka pod wpływem alkoholu nieporęczalna. Mają 5 dzieci: 4 synów (19, 17, 16 i 5) oraz córkę (11). Wszystkie dzieci były zaniebane. Matkę zatrzymano w 1973 r., gdy się znęcała nad 3-letnim wówczas synem, była w stanie nietrzeźwym. Syn (19) często bywa nietrzeźwy, nie karany, nie pracuje. W nieletności dokonał kradzieży w wieku 13 lat, umieszczony w zakładzie wychowawczym. W wieku 15 lat skreślony z listy wychowanków, nie uczył się, uciekał z zakładu. Między 16 i 17 r. ż. dokonał włamania do kiosku, był podejrzany o kradzież samochodu i włamanie na strych. Syn (17) w wieku 13 lat dokonał kradzieży kwiatów w parku. Sąd dla Nieletnich wyznaczył mu kuratora. Uczył się źle, wagarował. W wieku 16 lat dokonał kradzieży, umieszczony w zakładzie wychowawczym. Córka (11) z powodu braku opieki ze strony rodziców umieszczana w domu dziecka.

Przejdźmy obecnie do omówienia ostatniej z grup rodzin dwupoleniowych, a mianowicie tych, w których są wyłącznie dzieci dorosłe, tj. w wieku 17 lat i powyżej. Rodziny te różnią się zasadniczo od poprzednich, jeżeli idzie o nasilenie nieprzystosowania społecznego rodziców. W przeciwieństwie bowiem do rodzin młodszych dzieci alkoholizm obojga rodziców występuje rzadziej. W 4 rodzinach (5,5%) żadne z rodziców nie jest (lub nie było w przypadku już nie żyjących) alkoholi-



kłem. A zatem w 4 rodzinach (na 73) rodzice są pozytywni, natomiast objawy nieprzystosowania społecznego obserwujemy u dorosłych dzieci. W 30 rodzinach (41,1%) matka jest pozytywna, natomiast ojciec nadużywa alkoholu. W blisko połowie rodzin z tej grupy oboje rodzice są (bądź byli) alkoholikami, rodzin, w których oboje byli także karani, jest 7. W 4 rodzinach alkoholicką jest matka, o ojcu natomiast nie mamy informacji.

Wydaje się, że w znacznej liczbie przypadków podstawą do wyłączenia rodzin do badań było systematyczne nadużywanie alkoholu przez dorosłe dzieci, a także niekiedy przez zięciów. Jak zatem w badanych rodzinach dwupokoleniowych kształtują się rozmiary nieprzystosowania społecznego dzieci dorosłych (tj. w wieku 17 lat i powyżej).

Na ogólną liczbę 137 synów w wieku 17 lat i więcej 74 (54%) to osobnicy systematycznie nadużywający alkoholu oraz karani sądownie co najmniej 1 raz. Synów nadużywających alkoholu, ale nie karanych jest 50 (36,5%). Tak więc zaledwie 13 (9,5%) dorosłych synów można uznać w zasadzie za nie przejawiających objawów nieprzystosowania. Jeżeli idzie o występowanie objawów nieprzystosowania społecznego w grupie 48 dorosłych córek, to stwierdzić należy, że ponad połowę z nich można uznać za „pozytywne” w świetle trzech podstawowych kryteriów nieprzystosowania (alkoholizm, karalność, prostytutka). Córek systematycznie nadużywających alkoholu było 23, wśród nich zaś 6 było karanych sądownie. Wśród 48 dorosłych córek w dwupokoleniowych rodzinach wieloprotymowych jest 7 prostytutek.

Jak pamiętamy, w 13 rodzinach razem z rodzicami mieszkają także dorosłe dzieci ze współmałżonkami (formalnymi i nieformalnymi). Na ogólny obraz nieprzystosowania rodziny składają się także i ich objawy nieprzystosowania. I tak 4 mężowie (lub przyjaciele) córek to alkoholicy karani sądownie, 1 alkoholik nie karany, zaś 3 są pozytywni (nie nadużywają alkoholu, nie są karani). Pozytywnych synowych jest 4, zaś 2 systematycznie nadużywają alkoholu (nie są karane).

Oczywiście w większości przypadków objawy nieprzystosowania społecznego dorosłych dzieci w dwupokoleniowych rodzinach wieloprotymowych poprzedzone były występowaniem takich objawów w okresie nieletniości. Te zaś często (nie zawsze) wyprowadzić można ze zdecydowanie negatywnej sytuacji wychowawczej związanej z nasilonym nieprzystosowaniem rodziców. Mechanizmy tych powiązań ilustrowane były przy omawianiu sytuacji młodszych dzieci.

**Rodzina 44.** Ojciec (61) alkoholik, miał sprawy w komisji społeczno-lekarskiej, leczył się w poradni dla alkoholików, wielokrotnie przebywał w izbie wytrzeźwień, miał liczne sprawy w kolegium. W stanie nietrzeźwym niebezpieczny dla rodziny i osób obcych. Karany 1. raz za znęcanie nad rodziną. Obecnie na

rencie, uprzednio pracował dorywczo. Matka (62) często bywa nietrzeźwa, nie przebywała w izbie wytrzeźwień, nie miała spraw w kolegium, nie karana. Pracuje systematycznie. Córka (25) i zięć (26) nie nadużywają alkoholu, nie karani, pracują systematycznie.

**Rodzina 112.** Ojciec (62) i matka (64) nie nadużywają alkoholu, nie karani, pracują systematycznie. Obaj synowie alkoholicy, wielokrotnie przebywający w izbie wytrzeźwień, wielokrotnie mieli sprawy w kolegium. Wg MO obaj w stanie nietrzeźwym niebezpieczni dla rodziny i osób obcych. Starszy syn (29) karany 5 razy za drobne przestępstwa agresywne (głównie naruszenie nietykalności i lekkie uszkodzenie ciała). Młodszy (28) karany 3 razy za rozbój, ciężkie uszkodzenie ciała i lekkie uszkodzenie ciała. Obaj synowie pracują dorywczo.

**Rodzina 134.** Ojciec (51) alkoholik, nie przebywał w izbie wytrzeźwień, nie miał sprawy w kolegium, nie karany, pracuje dorywczo, miał sprawę w komisji społeczno-lekarskiej leczyl się w poradni. Matka (57) i córka (23) nie piją, nie karane, pracują systematycznie. Syn (27) alkoholik miał sprawy w komisji społeczno-lekarskiej, leczyl się w poradni, wielokrotnie przebywał w izbie wytrzeźwień, miał liczne sprawy w kolegium. Wg MO w stanie nietrzeźwym niebezpieczny dla rodziny i osób obcych. Pracuje dorywczo. Karany 5 razy za drobne przestępstwa agresywne i kradzieże.

**Rodzina 190.** Ojciec (42), matka (42) i syn (23) alkoholicy, wielokrotnie przebywający w izbie wytrzeźwień, mający liczne sprawy w kolegium. W stanie nietrzeźwym ojciec niebezpieczny dla rodziny i osób obcych, syn dla osób obcych. Ojciec obecnie przebywa w zakładzie karnym, poprzednio pracował dorywczo, matka i syn nie pracują. Ojciec karany 6 razy za przestępstwa przeciwko mieniu, matka karana 2 razy za rozbój i kradzieże, syn karany 1 raz za rozbój.

**Rodzina 72.** Ojciec (57) i matka (58) często bywają nietrzeźwi, ojciec uważany za alkoholika, nie przebywali w izbie wytrzeźwień, ojciec miał 1 sprawę w kolegium, matka 2 sprawy. Obecnie matka na rencie, uprzednio pracowała systematycznie ojciec także. Matka karana 1 raz za znieważenie milicjanta, ojciec 1 raz — za rozpijanie nieletniego. Syn (20) alkoholik, 2 razy przebywał w izbie wytrzeźwień, miał 2 sprawy w kolegium, w stanie nietrzeźwym uważany za niebezpiecznego dla rodziny i osób obcych. Nie pracuje. Nie karany. Syn (28) alkoholik, 2 razy przebywał w izbie wytrzeźwień, 2 razy karany za kradzieże. Pracuje dorywczo. Córki (19 i 24) często bywają nietrzeźwe, nie były w izbie wytrzeźwień, nie miały spraw w kolegium, nie karane, pracują systematycznie. Córka (32) często bywa nietrzeźwa, miała 1 sprawę w kolegium, karana 3 razy za kradzieże i rozbój. Pracuje systematycznie. Wg MO w stanie nietrzeźwym niebezpieczna dla osób obcych. Zięć (38) alkoholik, 2 razy przebywał w izbie wytrzeźwień, w stanie nietrzeźwym niebezpieczny dla osób obcych, nie miał spraw w kolegium. Pracuje dorywczo. Karany 4 razy za kradzieże, rozboje, znieważenie milicjanta. Dane z okresu nieletniości dzieci: wg informacji MO z 1967 r. rodzice pija alkohol i aceton. Mieszkanie jest miejscem schadzek prostytutek i pijaków. Odbywają się w nim libacje, mają miejsce awantury. Córka (24) w 1967 r., gdy miała 16 lat piła alkohol z uczestnikami libacji odbywających się w domu. Sąd ograniczył rodzicom władzę rodzicielską i przydzielił kuratora. W 1969 r. ukończyła szkołę podstawową z 3-letnim opóźnieniem. Syn (20) pił jako nieletni, uczęszczał do szkoły specjalnej, ukończył ją z 2-letnim opóźnieniem. C ó r k a (19) chodziła do

szkoły specjalnej, w wieku 13 lat zatrzymana w stanie nietrzeźwym, w wieku 15 lat 4-krotnie uciekała z domu (w tym raz na 2 tygodnie), zatrzymana w melinie w stanie nietrzeźwym, w wieku 16—17 lat dokonała 2 kradzieży, orzeczono zakład poprawczy z zawieszeniem na 2 lata i dozór kuratora.

Następna liczna grupa rodzin w ich podziale wg struktury to 49 rodzin trzypokoleniowych. Rozkład liczebności tych rodzin przytaczaliśmy już uprzednio, obecnie przejdźmy do ogólnej charakterystyki nieprzystosowania wśród członków tych rodzin. W 12 rodzinach nie ma ani jednej dorosłej osoby pozytywnej, tj. nie nadużywającej alkoholu i nie karanej. W grupie pozostałych 35 rodzin takich, w których jest jedna osoba pozytywna, jest 16, 2 osoby pozytywne — 11, 3 osoby pozytywne — 7, w 1 rodzinie są 4 osoby pozytywne, a w 2 aż 6. Ponadto podkreślić należy, że w 9 rodzinach nikt nie jest karany sędownie, w 13 rodzinach karana jest 1 osoba, w 19 — 2 osoby, w 7 — 3 osoby, a w 1 rodzinie 4. Wszystkie te osoby nadużywają alkoholu bądź są alkoholikami; nie zdarza się bowiem w badanej grupie, aby osoba karana nie nadużywała alkoholu.

Kobiet notowanych bądź podejrzanych o uprawianie prostytucji jest 18, z czego w 3 rodzinach są 2 prostytutki, a w 1 aż 3.

Przedstawienie rozpoczniemy od scharakteryzowania pokolenia najstarszego. I tak w 21 rodzinach żyją oboje dziadkowie bądź też rodzina jest rekonstruowana w najstarszym pokoleniu (w 3 przypadkach). W 23 rodzinach żyje tylko babka, a w 5 tylko dziadek. W około połowie rodzin (22) co najmniej jedno z dziadków (licząc wg wieku młodszego) ma powyżej 60 lat (w tym powyżej 70 lat w 8 rodzinach). W 18 rodzinach wiek ten wynosi 50—60 lat, a w 9 poniżej 50.

Pokolenie średnie to albo dorosłe zamężne (żonate) dzieci ze swoimi dziećmi (bądź też niezamężne, ale posiadające dzieci), albo też to rodzeństwo w różnym wieku, wśród którego jedno lub więcej ma współmałżonka formalnego bądź nieformalnego lub/ i dziecko. W celu uproszczenia skomplikowanego obrazu należałoby się zastanowić, które pokolenie w rodzinie (najstarsze czy średnie) jest rodziną podstawową, kto jest matką lub ojcem rodziny.

Na podstawie analizy poszczególnych przypadków udało się wydzielić wśród 49 rodzin trzypokoleniowych 13 takich, w których za rodzinę podstawową należy uznać pokolenie średnie ze swoimi dziećmi, przy czym z rodziną mieszka ojciec lub matka jednego z rodziców, oraz 36 takich, w których za rodzinę podstawową należy uznać pokolenie najstarsze wraz z dziećmi, z których niektóre mają (bądź nie) współmałżonka i własne dzieci. Ten zabieg wydawał się konieczny, aby móc porównywać informacje na temat nieprzystosowania rodziców i dzieci.

Okazało się, że w 36 rodzinach, w których za podstawowe uznaliśmy pokolenie najstarsze, 20 matek (mowa o biologicznych matkach dzieci, a nie obecnych współmażonkach ojca) nie nadużywa bądź nie nadużył wało alkoholu, 11 — to alkoholiczki bądź systematycznie nadużywające alkoholu, 4 — to alkoholiczki karane sądownie, o 1 matce brak jest informacji. Jeżeli idzie o ojców, to tylko 1 nie nadużywa alkoholu, 17 systematycznie nadużywa bądź jest alkoholikiem, 16 to. alkoholicy karani sądownie. O 2 ojcach brak jest informacji.

Ujmując nieprzystosowanie rodziców łącznie możemy powiedzieć, że tylko wiz tych rodzin oboje rodzice nie nadużywają alkoholu, w 14 zaś oboje to alkoholicy. Jeżeli idzie o 3 rodziny rekonstruowane, to 1 jest rodziną, w której drugi mąż matki jest alkoholikiem karanym sądownie, zaś w 2 rodzinach przyjaciółki ojców są alkoholiczkami nie karanymi.

W rodzinach tej grupy wraz z rodzicami mieszka 48 dorosłych synów i 50 dorosłych córek oraz 4 synów i 7 córek w wieku poniżej 17 lat. Razem mieszka także 13 zięciów i 14 synowych oraz 65 wnuków — w tym 55 dzieci małych w wieku do 10 lat.

Jak wygląda nieprzystosowanie społeczne dorosłych dzieci w tych rodzinach? Jedyne 6 synów można uznać za pozytywnych, pozostali to alkoholicy bądź osobnicy systematycznie nadużywający alkoholu, 29 z nich to alkoholicy karani sądownie. Za pozytywne można uznać 20 córek, 22 córki systematycznie nadużywają alkoholu, ale nie są karane, zaś 8 córek to alkoholiczki karane sądownie; 12 córek to prostytutki (notowane lub podejrzone o uprawianie prostytutki).

Wśród dzieci w wieku poniżej 17 lat o czworgu wiadomo, że częsta bywają nietrzeźwe.

Nieprzystosowanie współmażonków mieszkających razem (formalnych i nie formalnych) dorosłych dzieci kształtuje się następująco. 10 synowych oraz 4 zięciów można uznać za pozytywnych, 9 zięciów to alkoholicy, wśród których 4 jest karanych sądownie. Wśród synowych nie ma karanych sądownie, natomiast 3 systematycznie nadużywają alkoholu, 1 zaś nie można uznać za pozytywną, mimo że nie nadużywa alkoholu, gdyż całkowicie zaniedbuje dziecko.

Sytuacja małych dzieci w tych rodzinach zależna jest w dużej mierze od stopnia nasilenia nieprzystosowania ich matek. I tak 22 dzieci ma właściwą opiekę ze strony matki i nie można mówić, aby były zaniedbane, mimo że sytuacja materialna rodziny jest niejednokrotnie zła; 23 dzieci natomiast jest zaniedbywanych przez matkę i to nieraz w sposób rażący. W 13 przypadkach babki mieszkające razem przejęły całkowicie opiekę nad nimi (łącznie niejednokrotnie z utrzymywaniem ich), 6 dzieci

umieszczono w związku z sytuacją rodzinną w domu dziecka, 4 dzieci nie ma właściwie żadnej opieki i pomocy.

Jeżeli idzie o wnuki starsze (w wieku powyżej 17 lat), to o 3 z nich wiadomo, że matka nie opiekuje się nimi (ani nie opiekowała), zaś funkcję tę spełnia babka; 3 spośród starszych wnuków bywa niekiedy w stanie nietrzeźwym, 4 nie zdradza objawów nieprzystosowania.

Nie należy zapominać, że nawet te spośród małych dzieci, które otaczane są przez matki właściwą opieką, wychowują się w środowiskach zdecydowanie negatywnych, w których pozostali dorośli członkowie rodziny przejawiają nasilone objawy nieprzystosowania społecznego. Sytuację w pewnym stopniu może ratować jedynie fakt, że bywają wśród rodzeństwa rodziców osoby nie przejawiające tych cech w dużym nasileniu.

Grupa 13 rodzin trzypokoleniowych, w których za podstawowe uznaliśmy pokolenie średnie, w większości składa się z rodzin pełnych (8), rekonstruowane są 2 rodziny, zaś 3 są niepełne (w 1 matka nie żyje, w 2 miał miejsce rozwód rodziców). W 6 rodzinach mieszka razem matka ojca, w 6 matka matki, a w 1 ojciec ojca. W 2 rodzinach mieszkają razem także siostry jednego z rodziców.

Rozmiary nieprzystosowania rodziców (mowa o rodzicach biologicznych) w tej grupie rodzin kształtują się następująco: 3 matki nie nadużywają alkoholu, 9 nadużywa bądź jest alkoholiczkami, o 1 matce brak informacji; 1 ojciec nie nadużywa alkoholu, 9 nadużywa bądź jest alkoholikami (w tym 6 jest karanych sądownie), o 3 nie mamy informacji.

W 2 rodzinach rekonstruowanych obaj drudzy mężowie matek to alkoholicy (jeden z nich także karany sądownie).

W pokoleniu najstarszym 11 babek nie nadużywa alkoholu, 1 nadużywa, dziadek zaś jest alkoholikiem karanym sądownie.

W rodzinach tych jest razem 31 dzieci: 10 dorosłych (7 synów i 3 córki), 10 w wieku 10—16 lat i 11 małych dzieci (do 10 lat). Spośród, dzieci dorosłych 6 synów to alkoholicy lub systematycznie nadużywający alkoholu (w tym 4 karani), 2 córki nadużywają alkoholu, 1 syna i 1 córkę można uznać za pozytywne. - Sytuacja dzieci młodszych nie jest dobra, wszystkie małe dzieci są zaniedbywane przez matkę i opiekę nad nimi sprawuje babka, zaś wśród 10 dzieci w wieku 10—16 lat jest 6 zaniedbywanych przez matkę, 5 z nich zajmują się babki.

Sytuacja dzieci w tej grupie rodzin w porównaniu z poprzednią (w kategorii rodzin trzypokoleniowych) jest o tyle inna, że po pierwsze rozmiary nieprzystosowania pokolenia najstarszego są znacznie niższe, po drugie nie ma na ogół w rodzinie rodzeństwa rodziców, co oznacza z jednej strony, że nie ma takiego nasilenia objawów u dorosłych członków

rodzin, ale z drugiej brak jest pozytywnych osób z grona krewnych, które mogły by otoczyć dziecko dodatkową opieką.

Poniższe charakterystyki rodzin ilustrują różnice między dwoma wyróżnionymi grupami rodzin trzypokoleniowych.

**Rodzina 128.** Ojciec (69) alkoholik, nie miał spraw w kolegium, nie przebywał w izbie wytrzeźwień, nie karany. Emeryt. Matka (57) nie nadużywa alkoholu, pracuje dorywczo, nie karana. Syn (41) często bywa nietrzeźwy, nie karany, pracuje systematycznie. Córka (26) i synowa (40) nie nadużywają alkoholu, nie karane, pracują systematycznie. Wnukowie (16, 15, 14). opóźnieni w rozwoju, uczą się w szkole specjalnej. W czasie, gdy inni członkowie rodziny pracują, dziadek da je im alkohol, starsi wnukowie pi ją także w piwnicach wino kupione za pieniądze uzyskane ze sprzedaży butelek.

**Rodzina 178.** Matka (66) nie pije, nie karana, emerytka. Ojciec nie żyje od 15 lat, pił, urządził awantury, karany nie był. Córka (35) alkoholiczka, wielokrotnie przebywała w izbie wytrzeźwień, miała liczne sprawy w kolegium. Nigdzie nie pracuje, utrzymują ją kolejni, liczni przyjaciele. Rozwiedziona, mąż płaci alimenty na dziecko, pił, miał sprawy w kolegium. Córka (39) alkoholiczka wielokrotnie przebywała w izbie wytrzeźwień, miała liczne sprawy w kolegium, karana 3 razy za kradzieże, nigdzie nie pracuje. Rozwiedziona, mąż odszedł ze względu na jej alkoholizm. Syn (11) córki młodszej zaniewany przez matkę, która się nim zupełnie nie interesuje. Utrzymuje go z renty babka. Chłopiec nie sprawia trudności wychowawczych.

**Rodzina 10** Ojciec (62) alkoholik, wielokrotnie przebywał w izbie wytrzeźwień, miał liczne sprawy w kolegium, w stanie nietrzeźwym niebezpieczny dla rodziny i osób obcych, miał sprawy w komisji społeczno-lekarskiej, karany 1 raz za obrazę milicjanta. Nigdzie nie pracuje. Matka (57) często bywa nietrzeźwa, nie miała spraw w kolegium, nie karana, pracuje systematycznie. Synowie Jerzy (24) i Leszek (21) obaj alkoholicy, wielokrotnie przebywali w izbie wytrzeźwień, mieli liczne sprawy w kolegium, Leszek nie karany, pracuje systematycznie. Jerzy karany 2 razy za gwałt, w stanie nietrzeźwym niebezpieczny dla rodziny, nigdzie nie pracuje. Córka (34), zięć (45) a synowa — żona Jerzego (24) nie nadużywają alkoholu, nie karani. Córka ma 2 dzieci małych, którymi opiekuje się w sposób właściwy

**Rodzina 68.** Ojciec (65) alkoholik, nie karany, wielokrotnie przebywał w izbie wytrzeźwień, miał liczne sprawy w kolegium. Emeryt, uprzednio pracował systematycznie. Matka (53) nie pije, nie karana, handluje wódką. W mieszkaniu jest melina. Syn (24) systematycznie nadużywa alkoholu, wielokrotnie przebywał w izbie wytrzeźwień, miał liczne sprawy w kolegium, karany 2 razy za rozbój. Obecnie przebywa w więzieniu, przedtem nigdzie nie pracował. Córki (22) i (19) systematycznie nadużywają alkoholu, wielokrotnie zatrzymywane w stanie nietrzeźwym, miały liczne sprawy w kolegium. Pracują dorywczo. Elżbieta (22) jest prostytutką. Ma dziecko, ojciec nie znany. Dziecko (2) jest przez nią zupełnie zaniebane. Opiekuje się nim babka. Wg informacji z nieletni ości nadużywała alkoholu już w wieku 16 lat, nie chciała się uczyć. Była podejrzana o uprawianie nierządu,

**Rodzina 222.** Ojciec (34) i matka (33) alkoholicy, ojciec wiele razy przebywał w izbie wytrzeźwień, miał liczne sprawy w kolegium, w stanie nietrzeźwym niebezpieczny dla rodziny. Z zawodu kierowca, odbierano mu prawo jazdy,



obecnie pracuje dorywczo. Nie karany. Matka nie pracuje nigdzie. Nie karana. Dzieci (14, 13, 10, 9<sup>^</sup> 7, 5) pozbawione opieki ze strony rodziców, zaniedbane, brudne. Zanieczyszczają klatki (schodowe, rozpalają wokół domu ogniska. Utrzymuje je babka (54), która pracuje jako salowa (zarabia 2500 zł). Babka nie pije, nie karana. W 1975 r. Sąd ograniczył rodzicom władzę rodzicielską, wyznaczył kuratora dla wszystkich dzieci i zarządził umieszczenie najstarszych trojga w domu dziecka. Do momentu badań dzieci nie były umieszczone w domu dziecka z powodu braku miejsc.

Przejdźmy obecnie do ostatniej z grupy rodzin wydzielonych ze względu na strukturę rodziny, a mianowicie do rodzin jednopokoleniowych. Ustalone kryterium doboru rodzin do badań siłą rzeczy określa podstawową cechą dwuosobowych rodzin, które w podziale rodzin ze względu na strukturę uznalibyśmy za jednopokoleniowe, tj. 20 małżeństw (formalnych i nieformalnych) oraz 2 rodzeństwa. Cechą tą jest systematyczne nadużywanie alkoholu przez obie osoby w rodzinie. Zarówno objawy, jak i nasilenie nadużywania alkoholu oraz współwystępowanie innych przejawów nieprzystosowania społecznego różnicują w pewnym stopniu badane rodziny.

W grupie 20 małżeństw 11 to związki formalne, a 9 nieformalne. Wszystkie osoby w tej populacji określane są jako „często będące nietrzeźwe”. W 11 rodzinach u obojga małżonków stwierdzić można występowanie specyficznego syndromu zachowań związanych z nadużywaniem alkoholu, tj. wielokrotne (4 i więcej) zatrzymania w stanie nietrzeźwym, pobyty w izbie wytrzeźwień i sprawy w kolegium za zakłócenie porządku w stanie nietrzeźwym. W 8 rodzinach oboje są karani sędownie co najmniej 1 raz, przy czym w 4 rodzinach oboje karani byli 4 i więcej razy. Współwystępowanie u obojga wspomnianego syndromu „alkoholowego” z karalnością sądową ma miejsce w 6 spośród 20 rodzin. W rodzinach tych często mają miejsce awantury i bijatyki, w 6 rodzinach oboje badani zostali określani przez MO jako niebezpieczni dla otoczenia.

Spośród 20 żon lub konkubin 8 to prostytutki. W niektórych przypadkach można przypuszczać, że podstawą utrzymania rodziny jest nierząd żony. Mężowie 7 z nich nie pracują nigdzie lub pracują dorywczo.

Rodzina 42. Konkubinat, mąż (37) był uprzednio żonaty, przyczyną rozvodu było pijaństwo badanego. Wielokrotnie przebywał w izbie wytrzeźwień, miał 3 spraw w kolegium, karany 4 razy za kradzieże i przestępstwa przeciwko osobie. Pracuje dorywczo jako zbieracz makulatury. Przyjaciółka (39) alkoholiczka, ponad 4 razy przebywała w izbie wytrzeźwień miała 15 spraw w kolegium, karana 9 razy za kradzieże i przestępstwa przeciwko władzom i urzędom. prostytutka. W domu często libacje, awantury, bójka między badanymi.

**Rodzina 35.** Mąż (74) alkoholik, 2 razy przebywał, w izbie wytrzeźwień, miał 2 sprawy w kolegium, karany 1 raz, obecnie na emeryturze, poprzednio pracował jako dozorca. Żona (35) alkoholiczka, wielokrotnie przebywała w izbie wytrzeź-



wień, miała liczne sprawy w kolegium, nie karana. prostytutka. Mąż umożliwia jej przyjmowanie mężczyzn w domu. Zarobione w ten sposób pieniądze wspólnie przepijają.

**Rodzina 175.** Mąż (37) alkoholik, wielokrotnie przebywał w izbie wytrzeźwień, miał 10 spraw w kolegium, karany 1 raz za kradzież. Nigdzie nie pracuje, trudni się nielegalnym handlem. Zona (38) alkoholiczka, wielokrotnie przebywała w izbie wytrzeźwień, miała 30 praw w kolegium, karana 5 razy za przestępstwa różne, prostytutka. W domu ciągle awantury i bójki — zarówno między małżonkami, jak i z innymi uczestnikami częstych libacji. Oboje uznani przez MO za niebezpiecznych zarówno dla siebie nawzajem, jak i osób obcych.

## V. PODSUMOWANIE

Celem badań było poznanie niektórych elementów funkcjonowania rodzin o specyficznym nagromadzeniu cech negatywnych związanych z faktem, iż co najmniej 2 osoby w rodzinie systematycznie nadużywają alkoholu.

Rodziny takie stanowią bardzo poważny problem społeczny z jednej strony z uwagi na szczególne nasilenie objawów nieprzystosowania społecznego członków rodziny, z drugiej zaś strony gdyż stanowią negatywne środowisko wychowawcze dla dzieci i młodzieży. Z tych względów określano je mianem rodzin wieloprotblemowych.

Trudno jest określić liczbę rodzin odpowiadającym przyjętym kryteriom. Na podstawie rozeznania w części dzielnicy Praga-Północ wytypowano do badań 222 takie rodziny.

Informacje na temat badanych rodzin zbierano ze źródeł oficjalnych oraz w drodze wywiadu z dzielnicowym MO wg kwestionariusza obejmującego takie dane o wszystkich członkach rodziny, jak systematyczne nadużywanie alkoholu i związane z tym zachowania, przestępczość, uciążliwość i zagrożenie bezpieczeństwa otoczenia, stosunek do pracy, wywiązywanie się z obowiązków rodzicielskich, podejrzenie o uprawianie prostytucji oraz inne dane dotyczące nieprzystosowania społecznego w tych rodzinach.

Badane rodziny wieloprotblemowe zamieszkują w ogromnej większości na terenach zaniedbanych urbanistycznie. Warunki mieszkaniowe tych rodzin, mierzone liczbą osób przypadających na izbę mieszkalną, są znacznie gorsze niż przeciętne dla reszty dzielnicy. Sytuacja materialna rodziny jest „zła” i „bardzo zła” w ponad połowie rodzin.

Niska jest pozycja społeczno-zawodowa członków badanych rodzin. Ok. 70% mężczyzn i 90% kobiet to pracownicy niewykwalifikowani,

W pierwszej części opracowania przedstawiono rozmiary nieprzystosowania społecznego ogółu dorosłej populacji badanych rodzin.

Jedynie 9% badanych mężczyzn i 37% kobiet to osoby nienadużywające alkoholu. Pozostali bądź systematycznie nadużywają alkoholu

bądź są alkoholikami. Podkreślić należy, że znaczne nasilenie nadużywania alkoholu stwierdzono już w najmłodszej grupie badanych dorosłych mężczyzn, tj. w wieku 17—20 lat, jedynie 15% z nich nie nadużywa alkoholu.

Z nadużywaniem alkoholu przez badanych wiążą się oczywiście ściśle takie objawy, jak bardzo często zatrzymania w stanie nietrzeźwym (po nad 57% mężczyzn było zatrzymywanych 3 i więcej razy), wielokrotne pobyty w izbie wytrzeźwień (45% mężczyzn i 17% kobiet przebywało tam ponad 3 razy), liczne sprawy w kolegium do spraw wykroczeń o zakłócenie porządku publicznego w stanie nietrzeźwym (ponad 40% mężczyzn miało 3 i więcej spraw). W badanych rodzinach ponad połowa mężczyzn jest wg MO niebezpieczna w stanie nietrzeźwym dla innych członków rodziny.

Populację badanych mężczyzn charakteryzuje także zaburzony stosunek do pracy — ok. 45% z nich nie pracuje systematycznie, mimo że mogli podjąć pracę zarobkową.

Analiza danych wskazuje na znaczne nasilenie karalności mężczyzn w badanych rodzinach; 57% z nich było karanych co najmniej 1 raz, przy czym karanych 4 i więcej razy było 32%. Kobiet karanych było 20%. Strukturę karalności badanych charakteryzuje w zasadzie równowaga przestępstw przeciwko mieniu i przestępstw agresywnych.

W populacji kobiet w badanych rodzinach problemowych 1/5 stanowią podejrzone o uprawianie prostytucji.

W omówieniu nieprzystosowania społecznego kobiet nie sposób pominąć zagadnienia pełnienia ról macierzyńskich. 70% kobiet posiadających małe dzieci (do lat 10) nie zapewnia im opieki, przy czym zaniedbywanie dzieci w niektórych przypadkach przybiera rażące formy.

Jedynie ok. 1/5 ogółu populacji dorosłych członków badanych rodzin nie przejawia żadnego ze wspomnianych wyżej objawów, przy czym wśród mężczyzn jest ich zaledwie niecałe 9%.

Druga część opracowania poświęcona jest próbie scharakteryzowania badanych rodzin pod kątem nasilenia nieprzystosowania społecznego w całej rodzinie.

Na 222 badane rodziny tylko w 39 żaden z członków rodziny nie był karany sądownie, czyli w ponad 80% rodzin współwystępuje alkoholizm i karalność.

W ponad połowie rodzin nie ma ani jednej dorosłej osoby, którą można by uznać za pozytywną, tj. nie nadużywającą alkoholu, nie karaną, systematycznie pracującą. W 54 rodzinach jest tylko 1 osoba pozytywna, w 38 rodzinach 2, a w 15 rodzinach za pozytywne w świetle powyższych kryteriów uznano 3 osoby.

W wyniku zastosowania procedury zmierzającej do określenia stopnia nieprzystosowania społecznego każdej z badanych rodzin stwierdzono, że blisko 1/3 rodzin charakteryzuje się bardzo wysokim nasileniem skumulowanych objawów nieprzystosowania społecznego. Stanowią one poważny problem społeczny w stopniu jeszcze większym niż pozostałe rodziny.

Analiza sytuacji wychowawczej w badanych rodzinach przeprowadzona na podstawie podziału rodzin ze względu na ich strukturę prowadzi do stwierdzenia, że sytuacja ta jest szczególnie zła w tych rodzinach, w których matka systematycznie nadużywa alkoholu bądź jest prostytutką. Odnosi się to szczególnie do sytuacji dzieci małych. W prawie wszystkich rodzinach, w których są małe dzieci, stwierdzono zaniedbanie dzieci niekiedy rażące. Matki nie opiekowały się dziećmi, pozostawiały je bez opieki, nie dbały o zapewnienie im dostatecznego pożywienia i odzieży, przy czym dzieci nie miały w wielu przypadkach pomocy z żadnej innej strony.

W miarę dorastania dzieci zaniedbania oraz wpływ negatywnych wzorców rodzinnych mogą prowadzić do wystąpienia objawów nieprzystosowania społecznego.

Grupa rodzin, w których są dzieci najstarsze, tzn. już dorosłe, różni się zasadniczo od rodzin pozostałych niższym nasileniem objawów nieprzystosowania społecznego rodziców. Wydaje się, że w znacznej liczbie przypadków podstawą do wyłonienia rodzin do badań było systematyczne nadużywanie alkoholu przez dorosłe dzieci, a w mniejszym stopniu przez rodziców.

W rodzinach, w których mieszkają razem trzy pokolenia, zróżnicowanie nasilenia objawów nieprzystosowania społecznego w dwóch starszych pokoleniach związane jest z tym, które z nich tworzy rodzinę podstawową, zaś sytuacja pokolenia najmłodszego, czyli wnuków, związana jest z nasileniem tych objawów w pokoleniach starszych.

Nie może ulegać wątpliwości, że rodziny objęte badaniami wymagają specjalnej troski i pomocy ze strony społeczeństwa. Dotyczy to zwłaszcza dzieci, które wychowują się w wyjątkowo niesprzyjających warunkach, nierzadko są niedożywione, pozbawione opieki i maltretowane. Sytuacja rodzinna takich dzieci sprzyja stopniowemu wykołejaniu się społecznemu, które może przybrać bardzo poważne formy. Niezbędna jest więc jak najwcześniejsza interwencja ze strony wyspecjalizowanych służb społecznych, która winna przybrać przede wszystkim formy pomocy i właściwego kierowania procesem wychowawczym.

Odrębne zagadnienie stanowi problem alkoholizmu w badanych rodzinach, którego praktyczne rozwiązanie nie mieści się w ramach niniejszego opracowania.

*Andrzej Mościskier*

## NIEPRZYSTOSOWANIE SPOŁECZNE I ŚRODOWISKA RODZINNE MŁODZIEŻY SYSTEMATYCZNIE NADUŻYWAJĄCEJ ALKOHOLU

### I. ŹRÓDŁA I METODY BADAWCZE

Opracowanie niniejsze oparte jest na badaniach przeprowadzonych z inicjatywy Profesora Stanisława Batawii i finansowanych przez Instytut Psychoneurologiczny w Warszawie. Celem badań miało być określenie rozmiarów nieprzystosowania społecznego młodzieży systematycznie nadużywającej alkoholu (włączając w to pojęcie również alkoholiczków). Podstawowym problemem, który się w związku z tym wyłonił, było znalezienie źródeł umożliwiających formalne określenie populacji, z której mogłaby być wylosowana próba do badań. Istniejące ewidencje, takie jak na przykład prowadzone przez placówki podległe Ministerstwu Zdrowia, okazały się niewystarczające i nieprzydatne dla tego celu. Określenie wyjściowej populacji stało się jednak możliwe dzięki uprzejmości Komendy Stołecznej MO, która zgodziła się na wydanie polecenia dzielnicowym MO w sprawie sporządzenia w swoich rejonach zestawień młodych mężczyzn i kobiet odpowiadających kryteriom podanym przez autorów badań. Należy podkreślić, że ze względu na małą liczbę podanych kobiet badaniami objęto jedynie mężczyzn.

Zasadnicze materiały do badań zbierane były w latach 1975—1977. Pierwszym etapem było przygotowanie przez dzielnicowych MO z czterech dzielnic Warszawy — Śródmieścia, Woli, Żoliborza i Pragi Północ — wykazów osób w wieku 17—25 lat (w dalszym opracowaniu uwzględniono tylko osoby w wieku 18—25 lat), znanych dzielnicowym jako alkoholicy bądź często nadużywający alkoholu.

Wybranie do badań 4 wymienionych dzielnic miało zapewnić należytą reprezentację mieszkańców Warszawy pod względem cech społecznych, a także uwzględnienie urbanistycznych właściwości różnych rejonów

Warszawy. Tak więc Praga Północ, reprezentująca prawobrzeżną część Warszawy, charakteryzuje się nie tylko szerokim przekrojem społeczno-urbanistycznym, obejmując rejonny od wielkomiejskich do rolniczych włącznie, lecz znana jest również ze szczególnie dużego nasilenia zjawisk zaliczanych do patologii społecznej. Dzielnica Śródmieście ma najbardziej wielkomiejski charakter i koncentruje ośrodki handlowe i komunikacyjne miasta. Wola jest tradycyjną dzielnicą przemysłową i robotniczą. Żoliborz jest jedną z dzielnic lewobrzeżnej Warszawy obejmującą bardzo zróżnicowane rejonny pod względem społeczno-urbanistycznym.

Dzielnicowych MO proszono o zestawienie na oddzielnych arkuszach 4 kategorii osób (z wyodrębnieniem mężczyzn i kobiet), podając nazwisko i imię oraz adres zamieszkania tych osób.

a — Osoby mające opinię nałogowych alkoholików systematycznie nadużywających alkoholu, którzy codziennie lub prawie codziennie znajdują się w stanie nietrzeźwym — tacy alkoholicy, którzy byli zatrzymani przez MO w stanie nietrzeźwym lub (i) przebywali w izbie wytrzeźwień lub (i) mieli sprawy w kolegium lub (i) byli karani sądownie lub (i) urządzali awantury we własnym domu itd.

b — Osoby mające opinię nałogowych alkoholików systematycznie nadużywający alkoholu, codziennie lub prawie codziennie znajdujący się w stanie nietrzeźwym, którzy jednak w odróżnieniu od grupy „a” nie byli zatrzymani przez MO w stanie nietrzeźwym, nie przebywali w izbie wytrzeźwień, nie mieli spraw w kolegium, nie byli karani sądownie, nie urządzali awantur we własnym domu itd.

c — Osoby nie będące wprawdzie nałogowymi alkoholikami, ale często (częściej niż raz na tydzień) znajdujące się w stanie nietrzeźwym, które były zatrzymane przez MO w stanie nietrzeźwym lub (i) przebywały w izbie wytrzeźwień lub (i) miały sprawy w kolegium lub (i) były karane sądownie lub (i) urządzały awantury we własnym domu itd.

d — Osoby nie będące wprawdzie nałogowymi alkoholikami, ale często (częściej niż raz na tydzień) znajdujące się w stanie nietrzeźwym, które jednak w odróżnieniu od grupy „c” nie były zatrzymywane przez MO w stanie nietrzeźwym, nie przebywały w izbie wytrzeźwień, nie miały spraw w kolegiach, nie były karane sądownie, nie urządzały awantur we własnym domu itd.

Dzielnicowych MO pouczone również, że w grupach „c” i „d” należało wymienić również takie osoby, które mogły mieć przerwy w okresach częstego nadużywania alkoholu, co do których nie ma jednak pewności, że ich poprawa jest długotrwała.

Wyodrębnienie czterech powyższych kategorii osób, odpowiadających różnym stopniom nieprzystosowania społecznego, miało na celu ułatwie-

ine funkcjonariuszom MO stosowania kryteriów doboru osób do badań, obawiano się bowiem, że wymienione zostaną przede wszystkim takie osoby nadużywające alkoholu, które wchodzą w konflikt z prawem. Wymienienie czterech różnych grupy, z których dwie charakteryzowały osobników nie naruszających prawa, zmierzało do zwrócenia uwagi dzielnicowych na tę właśnie kategorię, zmuszało ich niejako do wymienienia także takich osób. Nie spodziewano się natomiast, że klasyfikacja dokonana przez dzielnicowych może być użyteczna przy opracowaniu badań, ze względu chociażby na różne rozumienie terminu „alkoholik” bądź też brak wyczerpujących informacji o poszczególnych osobach. Założenie to potwierdziło się w trakcie analizy materiału, stąd też w dalszym opracowaniu nie stosowano podziału badanych na 4 grupy, dokonanego przez dzielnicowych MO.

Komendy MO z wymienionych 4 dzielnic Warszawy podały ogółem 1273 mężczyzn w wieku 17–25 lat, odpowiadających powyższym kryteriom. W stosunku do liczby zamieszkujących w tych dzielnicach mężczyzn w tym samym wieku stanowi to wprawdzie tylko ok. 3%, niemniej jednak należy przypuszczać, że w rzeczywistości odsetek mężczyzn w wymienionym przedziale wieku, systematycznie nadużywających alkoholu, jest kilkakrotnie wyższy, znaczna bowiem liczba dzielnicowych stwierdziła w przeprowadzonych z nimi rozmowach, że zbyt krótko pracuje w swoim rejonie, aby znać wszystkich zamieszkujących tam młodych mężczyzn kwalifikujących się do niniejszych badań.

Do szczegółowych badań, które objęły mężczyzn w wieku 18–25 lat, postanowiono wylosować 400 osób. W odniesieniu do części wylosowanych osób nie udało się uzyskać pożądanych informacji bądź też z różnych względów zebrane materiały nie nadawały się do opracowania. Ostatecznie wykorzystano w opracowaniu materiały dotyczące 331 osób w wieku 18–25 lat, spośród wylosowanej grupy.

Opracowane materiały składają się z wywiadów przeprowadzonych z matkami mężczyzn w wieku 18–25 lat, systematycznie nadużywających alkoholu, oraz z informacji pochodzących ze źródeł urzędowych (rejestr skazanych za popełnienie przestępstw, rejestr osób odbywających kary pozbawienia wolności, dokumentacja sądów dla nieletnich i dokumentacja izby wytrzeźwień). Podjęto próbę zebrania informacji pochodzących z kilku innych instytucji (np. resortu zdrowia), dane były jednak na tyle niekompletne, że zrezygnowano z ich opracowania.

Badania prowadzono przy współpracy Poradni Przeciwalkoholowych Społecznego Komitetu Przeciwalkoholowego w 4 wymienionych dzielnicach, wykorzystując lokale tych poradni do przeprowadzania wywiadów w przypadkach, gdy rozmowa w domu rodzinnym osoby badanej była niemożliwa do odbycia (ze względu na stałą obecność w mieszkaniu

nietrzeźwych i awanturujących się członków rodziny), zaś matka badanego wyraziła zgodę na udzielenie wywiadu.

Wywiady na temat osób badanych przeprowadzono z ich matkami, próby bowiem rozmów z nimi samymi kończyły się z reguły niepowodzeniem ze względu na częsty stan nietrzeźwości badanego w czasie rozmowy bądź też wrogi, a nawet agresywny stosunek do osoby przeprowadzającej wywiad. Osoby badane pochodzą na ogół z tzw. trudnych środowisk, negatywnie ustosunkowujących się do przejawów zainteresowania nimi, zwłaszcza w wypadkach zajmowania się objawami patologii społecznej. Badania naukowe prowadzone w tych środowiskach podejmowane są na ogół w sytuacjach swego rodzaju zależności rodziny od instytucji formalnych (gdy dotyczą np. syna odbywającego karę pozbawienia wolności lub leczącego się), kiedy to z faktem badania wiążą się pewne nadzieje bądź obawy odnośnie do położenia osoby uzależnionej od określonej instytucji. Natomiast badania nie wiążące się z takimi sytuacjami napotykają na duże trudności, respondenci unikają odpowiedzi, są niechętni, podejrzliwi, agresywni. Z tego to powodu osoby przeprowadzające wywiady w ramach naszych badań pracowały w bardzo trudnych warunkach, zdarzały się nawet wypadki stosowania wobec nich przemocy fizycznej. W tej sytuacji możliwe było tylko przeprowadzenie wywiadów z matkami osób badanych.

Trudne zagadnienie stanowił dobór grupy kontrolnej do badań. Wylosowanie próby kontrolnej spośród wszystkich mężczyzn w wieku 18—25 lat, zamieszkałych w 4 objętych badaniami dzielnicach, było technicznie prawie niemożliwe do wykonania. Dobór grupy na innej zasadzie niż losowanie nie miałyby waloru reprezentatywności, a ponadto wynik badań byłby wtedy z góry przesądzony, osoby badane pochodzą bowiem w na tyle wysokim stopniu z bardzo złych środowisk rodzinnych, że czynnik środowiskowy decydowałby o większych rozmiarach różnych przejawów nieprzystosowania w grupie badanej w stosunku do grupy kontrolnej. Z tych względów postanowiono ostatecznie potraktować jako grupę kontrolną wszystkich braci badanych, będących również w wieku 18—25 lat, ale nie wymienionych przez dzielnicowych milicji w wykazach systematycznie nadużywających alkoholu. Taki dobór grupy kontrolnej eliminuje wpływ czynnika środowiska rodzinnego na wyniki badań, przy czym należy wyraźnie podkreślić, że wpływ taki został w wielu badaniach dostatecznie udokumentowany i nie wydaje się konieczne ponowne jego stwierdzenie. Zastosowana przez nas zasada doboru grupy kontrolnej pozwala na uznanie środowiska rodzinnego za zmienną stałą, co ułatwi zbadanie wpływu zmiennej niezależnej — systematycznego nadużywania alkoholu — na rozmiary nieprzystosowania.



## II. CHARAKTERYSTYKA ŚRODOWISK RODZINNYCH

Dla udokumentowania koherencji cech środowiska rodzinnego grupy badanej i kontrolnej dokonano zestawienia niektórych danych z wyodrębnieniem rodzin, z których pochodzą osobnicy wchodzący do grupy kontrolnej, oraz rodzin pozostałych. Liczba rodzin jest mniejsza od liczby osób badanych, do grupy losowej weszła bowiem pewna liczba braci (to samo dotyczy również grupy kontrolnej).

Tablica 1. Struktura rodziny

| Struktura rodziny             | Rodziny, w których             |       |                             |       | Razem |       |
|-------------------------------|--------------------------------|-------|-----------------------------|-------|-------|-------|
|                               | nie ma osób z grupy kontrolnej |       | są osoby z grupy kontrolnej |       |       |       |
|                               | Ib.                            | %     | Ib.                         | %     | Ib.   | %     |
| Rodzice żyją razem            | 97                             | 45,4  | 48                          | 49,5  | 145   | 46,7  |
| Trwałe rozstanie się rodziców | 63                             | 31,8  | 26                          | 26,8  | 94    | 30,2  |
| Ojciec nie żyje               | 35                             | 16,3  | 18                          | 18,6  | 53    | 17,0  |
| Matka nie żyje                | 7                              | 3,3   | 3                           | 3,1   | 10    | 3,2   |
| Oboje rodzice nie żyją        | 2                              | 0,9   | 1                           | 1,0   | 3     | 1,0   |
| Brak danych                   | 5                              | 2,3   | 1                           | 1,0   | 6     | 1,9   |
| Razem                         | 214                            | 100,0 | 97                          | 100,0 | 311   | 100,0 |

Jak wynika z tabeli 1, rodziny, w których są osoby z grupy kontrolnej, są niemal identyczne pod względem cechy struktury rodziny jak rodziny pozostałe. Odsetki w obu grupach różnią się maksymalnie o 5 punktów, co w wypadku małych liczb nie ma istotnego znaczenia. W odniesieniu do całej grupy badanej zwraca uwagę fakt, że tylko 46,7% rodziców żyje razem. W 30,2% rodzin nastąpiło trwałe rozstanie się rodziców (rozwód, separacja, odejście jednego z rodziców), zaś w 23,1% rodzin miała miejsce śmierć obojga lub jednego z rodziców, przy czym zmarło znacznie więcej ojców niż matek.

Fakt, że ponad połowa badanych wychowywała się przez dłuższy czas w rodzinach niepełnych, jest bardzo znamienne i wyraźnie wskazuje na patologiczny charakter środowisk rodzinnych. Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na to, że aż 30,2% rodziców rozeszło się, przy czym zdecydowana większość spośród nich w okresie, gdy badani byli jeszcze nieletnimi. Tylko około 1/4 spośród rodzin rozbitych lub niepełnych zostało w późniejszym okresie zrekonstruowanych poprzez ponowne małżeństwo lub stały konkubinat.

Tablica 2. Rodziny zrekonstruowane i rozbite lub niepełne

| Struktura rodziny            | Rodziny, w których             |       |                             |       | Razem |       |
|------------------------------|--------------------------------|-------|-----------------------------|-------|-------|-------|
|                              | nie ma osób z grupy kontrolnej |       | są osoby z grupy kontrolnej |       |       |       |
|                              | lb.                            | %     | lb.                         | %     | lb.   | %     |
| Ojczym                       | 15                             | 13,6  | 6                           | 12,8  | 21    | 13,4  |
| Konkubinat matki             | 7                              | 6,4   | —                           | —     | 7     | 4,5   |
| Macocho                      | 6                              | 5,5   | 6                           | 12,7  | 12    | 7,6   |
| Rodzina rozbita lub niepełna | 82                             | 74,5  | 35                          | 34,5  | 117   | 74,5  |
| Razem                        | 110                            | 100,0 | 47                          | 100,0 | 157   | 100,0 |

Odpowiednie dane przedstawione zostały w tablicy 2.

Jeżeli zatem doliczy się rodziny zrekonstruowane do rodzin pełnych (por. tablica 1), to można przyjąć, że w najlepszym razie co najwyżej ok. 59% badanych wychowywało się w rodzinach pełnych lub zrekonstruowanych.

W tablicy 3 przedstawiono podział wszystkich rodzin według liczby dzieci. W rodzinach jest od jednego dziecka do ośmiorga dzieci. Naj-

Tablica 3. Rodziny według liczby dzieci

| Dzieci | Liczba | Procent |
|--------|--------|---------|
| 1      | 33     | 10,6    |
| 2      | 98     | 31,5    |
| 3      | 92     | 29,6    |
| 4      | 48     | 15,4    |
| 5      | 27     | 8,7     |
| 6      | 9      | 2,9     |
| 7      | 2      | 0,6     |
| 8      | 2      | 0,6     |
| Razem  | 311    | 100,0   |

więcej rodzin — 31,5%, jest z dwojgiem dzieci, niewiele mniej — 29,6%, z trojgiem dzieci, zaś rodzin z czworgiem dzieci jest 15,4%. Dopiero na 4 miejscu w uszeregowaniu rodzin według wielodzietności znajdują się rodziny z jedynakami — 10,6%, których jest niewiele więcej niż rodzin z pięciorgiem dzieci — 8,7%. Średnia arytmetyczna wynosi troje dzieci na rodzinę, zaś rodzin liczących co najmniej czworo dzieci, a więc wielodzietnych, Jest aż 88, czyli 28,3%. Jak na mieszkańców Warszawy jest to niewątpliwie wysoki odsetek.

Ogółem w rodzinach, z których pochodzą badani, wychowywało się 916 dzieci, w tym 621 chłopców i 295 dziewcząt. Jeżeli nie brać pod uwagę jedynaków, to w rodzinach posiadających co najmniej dwoje dzieci wychowywało się 588 chłopców i 295 dziewcząt. Na pierwszy rzut jest to bardzo istotna różnica, jeżeli jednak weźmie się pod uwagę, że do próby z natury rzeczy trafić mogły tylko rodziny, w których co najmniej jedno dziecko było chłopcem (nie mogły zatem wejść do próby rodziny posiadające tylko córki), to staje się jasne, że od ostatnio wymienionej liczby chłopców należy odjąć liczbę równą liczbie rodzin posiadających co najmniej dwoje dzieci, aby uzyskać porównywalne liczby braci i sióstr. W tym wypadku otrzymujemy 310 braci i 295 sióstr. Jest to różnica nieistotna ( $\chi^2=0,372$ ,  $p > 0,5$ ) po sprawdzeniu jej testem  $\chi^2$  w tablicy o dwóch klasach przy jednakowych liczebnościach oczekiwanych.

Informacje na temat rozmiarów spożywania alkoholu przez ojców osób badanych pochodziły przede wszystkim od matek, z którymi przeprowadzono wywiady. Sprawdzano również, czy ojcowie byli zatrzymywani w izbie wytrzeźwień. Informacje od matek nie zawsze były obiektywne, w wielu wypadkach starały się one bowiem przedstawić swych mężów (jak zresztą i pozostałych członków rodziny) w jak najlepszym świetle. Dane z tablicy 4 należy zatem traktować jako zaniżone, liczba

Tablica 4. Ojcowie systematycznie nadużywający alkoholu

| Ojcowie                               | Rodziny, w których             |       |                             |       | Razem |       |
|---------------------------------------|--------------------------------|-------|-----------------------------|-------|-------|-------|
|                                       | nie ma osób z grupy kontrolnej |       | są osoby z grupy kontrolnej |       |       |       |
|                                       | Ib.                            | %     | Ib.                         | %     | Ib.   | %     |
| Systematycznie nadużywający alkoholu* | 102                            | 47,7  | 43                          | 44,3  | 145   | 46,6  |
| Podejrzani o nadużywanie alkoholu**   | 6                              | 2,8   | 7                           | 7,2   | 13    | 4,2   |
| Nie nadużywający alkoholu             | 100                            | 46,7  | 44                          | 45,4  | 144   | 46,3  |
| Brak danych                           | 6                              | 2,8   | 3                           | 3,1   | 9     | 2,9   |
| Razem                                 | 214                            | 100,0 | 97                          | 100,0 | 311   | 100,0 |

\* Na podstawie stwierdzenia matki, że ojciec upija się co najmniej 1 lub 2 razy na tydzień i co najmniej 3 razy przebywał w izbie wytrzeźwień.

\*\* Na podstawie stwierdzenia matki, że ojciec upija się ! raz na tydzień i przebywał 1 lub 2 razy w izbie wytrzeźwień.

ojców nadużywających alkoholu jest według wszelkiego prawdopodobieństwa wyższa, niż wynika to z przedstawionych liczb. Do kategorii „systematycznie nadużywających alkoholu” zaliczono ojców, o których z wywiadu dowiedziano się, że upijają się co najmniej 2 razy na tydzień,

lub którzy według informacji z wywiadu upijają się raz w tygodniu, ale przebywali przynajmniej 3 razy w izbie wytrzeźwień. W praktyce zresztą było tak, że ojcowie zatrzymywani 3 lub więcej razy w izbie wytrzeźwień prawie we wszystkich wypadkach zaliczani byli przez udzielające wywiadów matki do kategorii upijających się przynajmniej 2 razy na tydzień. Występująca w tabeli rubryka „ojcowie podejrzeni o nadużywanie alkoholu” dotyczy osób, o których otrzymano w wywiadzie informację, że upijają się przeciętnie raz na tydzień i przebywali w izbie wytrzeźwień 1 lub 2 razy. Znając materiał badań można przypuszczać, że są to również osobnicy systematycznie nadużywający alkoholu.

Z danych tabeli 4 wynika jednoznacznie, że więcej ojców systematycznie nadużywa alkoholu, niż nie pije lub pije umiarkowanie. Rodziny, z których pochodzą osoby zaliczane do grupy kontrolnej, nie różnią się i pod względem rozmiarów picia alkoholu przez ojców do pozostałych rodzin osób badanych.

Tablica 5. Karalność sądowa ojców

| Ojcowie     | Rodziny, w których             |       |                             |       | Razem |       |
|-------------|--------------------------------|-------|-----------------------------|-------|-------|-------|
|             | nie ma osób z grupy kontrolnej |       | są osoby z grupy kontrolnej |       |       |       |
|             | lb.                            | %     | lb.                         | %     | lb.   | %     |
| Karani      | 69                             | 32,3  | 29                          | 29,9  | 98    | 31,5  |
| Niekarani   | 139                            | 64,9  | 65                          | 67,0  | 204   | 65,6  |
| Brak danych | 6                              | 2,8   | 3                           | 3,1   | 9     | 2,9   |
| Razem       | 214                            | 100,0 | 97                          | 100,0 | 311   | 100,0 |

Dane o karalności sądowej ojców przedstawione w tablicy 5 potwierdzają podobieństwo cech środowiskowych osób zaliczonych do grupy kontrolnej i grupy badanej. Dane o karalności ojców uzyskano z rejestru skazanych i z rejestru CZW. Podano jedynie ogólne dane o karalności ojców, nie wchodząc w szczegóły takie, jak liczba skazań i artykuły kodeksu karnego, ponieważ w odniesieniu do ojców, będących obecnie przeciętnie w wieku ok. 50 lat, informacje z rejestrów nie są w pełni miarodajne. Okres ewentualnego nasilenia przestępczości u ojców przypadła na lata ich młodości, stąd też ze względu na znaczny upływ czasu dane z rejestrów nie są kompletne. Tym bardziej więc zasługuje na uwagę fakt, że ok. 1/3 ojców osób badanych ma zarejestrowane skazania sądowe za popełnienie przestępstw. W rzeczywistości liczba ojców skazanych za popełnienie przestępstw jest z całą pewnością znacznie wyższa. Niemniej jednak dane z tablicy 5 świadczą wyraźnie o społecznie negatywnym charakterze środowisk rodzinnych osób badanych.

Kary orzeczone przez kolegia miały miejsce w stosunku do 29,3% ojców. Jest to odsetek znaczny, niemniej jednak zaskakujące wydaje się to, że odsetek ojców ukaranych przez kolegia jest niższy niż w wypadku skazań sądowych. Sprawy w kolegiach są na ogół związane z wykroczeniami popełnionymi pod wpływem alkoholu i mogą pośrednio wskazywać na nadużywanie alkoholu. Wydaje się, że zarówno nadużywanie

Tablica 6. Ojcowie karani przez kolegia do spraw wykroczeń

| Ojcowie     | Rodziny, w których             |       |                             |       | Razem |       |
|-------------|--------------------------------|-------|-----------------------------|-------|-------|-------|
|             | nie ma osób z grupy kontrolnej |       | są osoby z grupy kontrolnej |       |       |       |
|             | Ib.                            | %     | lb.                         | %     | lb.   | %     |
| Karani      | 65                             | 30,4  | 26                          | 26,8  | 91    | 29,3  |
| Nie karani  | 143                            | 66,8  | 68                          | 70,1  | 211   | 67,8  |
| Brak danych | 6                              | 2,8   | 3                           | 3,1   | 9     | 2,9   |
| Razem       | 214                            | 100,0 | 97                          | 100,0 | 311   | 100,0 |

alkoholu, jak i przestępczość oraz sprawy w kolegiach stanowią dobry wskaźnik patologii środowiska, dlatego też zostały ujęte kompleksowo w następnej tabeli, która podsumowuje 3 poprzednie.

Dane zamieszczone w tablicy 7 dają wyraźny obraz rozmiarów nieprzystosowania społecznego ojców osób badanych. Przede wszystkim zwraca uwagę fakt, że tylko niewiele więcej niż 1/3 ojców (37,6%) nie charakteryzuje się żadną z negatywnych cech wskaźnikowych dla znacznego nieprzystosowania społecznego. Nagromadzenie wszystkich cech negatywnych (przestępczość, kolegia i alkoholizm) występuje u 17,1% ojców. Jeżeli zsumuje się grupy opatrzone w tabeli numerami 1, 2, 3, 4, 5 i 7, w których występuje przynajmniej jeden z najpoważniejszych czynników nieprzystosowania społecznego (przestępczość lub alkohol), to okaże się, że aż 53,7% ojców wykazuje takie objawy. Używając języka potocznego można by powiedzieć, że ponad połowa ojców jest przestępcami lub alkoholikami albo oboma naraz. O ojcach zaliczonych do grup 6 i 8 (tylko kolegia lub tylko podejrzenie o nadużywanie alkoholu) można powiedzieć, że wykazują oni pewne objawy wskazujące na nadużywanie alkoholu. Ojców takich jest 5,8%, co łącznie z poprzednią grupą daje prawie 60% ojców przejawiających wyraźne lub bardzo wyraźne cechy, które świadczą o zdecydowanie negatywnym charakterze środowisk, w których wychowywali się badani.

Obok takich cech, jak przestępczość i alkoholizm, o negatywnych warunkach środowiskowych świadczy także na ogół niepełna struktura rodziny. W tabeli 8 zestawiono te dwie grupy czynników, Co umożliwia

Tablica 7. Ojcowie systematycznie nadużywający alkoholu, skazani za przestępstwa i ukarani przez kolegia

| Objawy nieprzystosowania społecznego  | Rodziny, w których             |       |                             |       | Razem |       |
|---|--------------------------------|-------|-----------------------------|-------|-------|-------|
|   | nie ma osób z grupy kontrolnej |       | są osoby z grupy kontrolnej |       |       |       |
|   | Ib.                            | %     | Ib.                         | %     | Ib.   | %     |
| 1. Karalność sądowa, sprawy w kolegiach, systematyczne nadużywanie alkoholu | 37                             | 17,3  | 16                          | 16,5  | 53    | 17,1  |
| 2. Karalność sądowa, sprawy w kolegium                                      | 5                              | 2,3   | 3                           | 3,1   | 8     | 2,6   |
| 3. Karalność sądowa, systematyczne nadużywanie alkoholu                     | 14                             | 6,5   | 9                           | 9,3   | 23    | 7,4   |
| 4. Sprawy w kolegium, systematyczne nadużywanie alkoholu                    | 19                             | 8,9   | 6                           | 6,2   | 25    | 8,0   |
| 5. Wyłącznie karalność sądowa   | 13                             | 6,1   | 1                           | 1,0   | 14    | 4,5   |
| 6. Wyłącznie sprawy w kolegium  | 4                              | 1,9   | 1                           | 1,0   | 5     | 1,6   |
| 7. Wyłącznie systematyczne nadużywanie alkoholu                             | 32                             | 14,9  | 12                          | 12,4  | 44    | 14,1  |
| 8. Tylko podejrzenie systematycznego nadużywania alkoholu                   | 6                              | 2,8   | 7                           | 7,2   | 13    | 4,2   |
| 9. Żaden z powyższych objawów   | 78                             | 36,5  | 39                          | 40,2  | 117   | 37,6  |
| Brak danych   | 6                              | 2,8   | 3                           | 3,1   | 9     | 2,9   |
| Razem   | 214                            | 100,0 | 97                          | 100,0 | 311   | 100,0 |

z jednej strony wyodrębnienie rodzin, w których nie występują czynniki negatywne (w każdym razie w ramach wskaźników wykorzystanych w niniejszym opracowaniu), z drugiej zaś strony na określenie stopnia nasilenia czynników negatywnych w rodzinach pozostałych. Jak wynika z tabeli 8, takich rodzin, które z jednej strony mają pełną strukturę, z drugiej zaś strony nie występuje przestępczość ani alkoholizm ojców, jest 67 (21,5%)

Na przeciwnym biegunie są rodziny, w których występuje nagromadzenie wszystkich negatywnych czynników, a więc przestępczości lub alkoholizmu z jednej strony, trwale rozejście się rodziców (które najczęściej poprzedzone było dłuższym okresem złego współżycia rodziców) z drugiej strony. Takich rodzin jest nieco więcej, bo 73 (23,6%). Na

drugim miejscu w uporządkowaniu rodzin według nasilenia czynników negatywnych powinny znaleźć się rodziny, w których również występuje przestępczość lub alkoholizm ojców, lecz niepełna struktura rodziny na-

Tablica 8. Przejawy nieprzystosowania społecznego ojców a struktura rodziny

| Objawy nieprzystosowania   | Rodzice żyją razem |             | Trwałe rozstanie się rodziców |             | Jedno lub oboje rodzice nie żyją |             | Brak danych |            | Razem      |              |
|--|--------------------|-------------|-------------------------------|-------------|----------------------------------|-------------|-------------|------------|------------|--------------|
|  | Ib.                | %           | Ib.                           | %           | Ib.                              | %           | Ib.         | %          | Ib.        | %            |
| 1. Karalność sądowa, sprawy w kolegiach, systematycznie nadużywanie alkoholu | 9                  | 2,9         | 36                            | 11,6        | 8                                | 2,6         | —           | —          | 53         | 17,0         |
| 2. Karalność sądowa, sprawy w kolegium                                       | 4                  | 1,3         | 4                             | 1,3         | —                                | —           | —           | —          | 8          | 2,6          |
| 3. Karalność sądowa, systematyczne nadużywanie alkoholu                      | 12                 | 3,9         | 5                             | 1,6         | 6                                | 1,9         | —           | —          | 23         | 7,4          |
| 4. Sprawy w kolegium, systematyczne nadużywanie alkoholu                     | 9                  | 2,9         | 12                            | 3,9         | 4                                | 1,3         | —           | —          | 25         | 8,1          |
| 5. Wyłącznie karalność sądowa  | 9                  | 2,9         | 4                             | 1,3         | 1                                | 0,3         | —           | —          | 14         | 4,5          |
| 6. Wyłącznie sprawy w kolegium   | 1                  | 0,3         | 3                             | 1,0         | 1                                | 0,3         | —           | —          | 5          | 1,6          |
| 7. Wyłącznie systematyczne nadużywanie alkoholu                              | 21                 | 6,7         | 12                            | 3,9         | 11                               | 3,5         | —           | —          | 44         | 14,1         |
| 8. Tylko podejrzenie systematycznego nadużywania alkoholu                    | 13                 | 4,2         | —                             | —           | —                                | —           | —           | —          | 13         | 4,2          |
| 9. Żaden z powyższych objawów  | 67                 | 21,5        | 18                            | 5,8         | 32                               | 10,3        | —           | —          | 117        | 37,6         |
| Brak danych  | —                  | —           | —                             | —           | 3                                | 1,0         | 6           | 1,9        | 9          | 2,9          |
| <b>Razem</b>   | <b>145</b>         | <b>46,6</b> | <b>94</b>                     | <b>30,4</b> | <b>66</b>                        | <b>21,2</b> | <b>6</b>    | <b>1,9</b> | <b>311</b> | <b>100,0</b> |

stąpiła w rezultacie śmierci jednego (lub obojga) rodziców. Takich rodzin jest 30 (9,6%). Na trzecim miejscu należałoby umieścić rodziny z alkoholizmem lub przestępczością ojców, ale utrzymujące pełną strukturę —



64 rodziny (20,6%). Na czwartym miejscu mogłyby się znaleźć rodziny, które są niepełne (śmierć jednego lub obojga rodziców lub rozejście się rodziców) lub nawet pełne, ale istnieją podstawy do przypuszczenia o alkoholizmie ojca lub wystąpił rozwód albo inna forma trwałego rozejścia się rodziców bez innych objawów patologicznych – 36 rodzin (11,6%). Następnie wymieniono rodziny, w których nie wystąpiły żadne z branych tu pod uwagę cech ojca, lecz rodzina jest niepełna z powodu śmierci jednego z rodziców – 32 rodziny (10,3%). Jak już było powiedziane, rodzin bez żadnych cech negatywnych było 67 (21,5%). Brak jest danych o 9 rodzinach (2,9%).

Na zakończenie charakterystyki środowisk rodzinnych przedstawione zostaną niektóre dane o pozycji społeczno-zawodowej ojców osób badanych.

Należy zwrócić uwagę, że w tabelicy 9 wystąpiły po raz pierwszy w prezentowanym dotychczas materiale bardziej wyraźne różnice między grupą badaną a grupą kontrolną. Procentowo więcej ojców w grupie

Tablica 9. Wykształcenie ojców

| Wykształcenie                 | Rodziny, w których             |       |                             |       | Razem |       |
|-------------------------------|--------------------------------|-------|-----------------------------|-------|-------|-------|
|                               | nie ma osób z grupy kontrolnej |       | są osoby z grupy kontrolnej |       |       |       |
|                               | Ib.                            | %     | Ib.                         | %     | Ib.   | %     |
| Niżej podstawowego            | 31                             | 14,5  | 22                          | 22,7  | 53    | 17,0  |
| Podstawowe                    | 108                            | 50,4  | 43                          | 44,4  | 151   | 48,7  |
| Niepełne średnie lub zawodowe | 29                             | 13,6  | 14                          | 14,4  | 43    | 13,8  |
| Średnie                       | 30                             | 14,0  | 16                          | 16,5  | 46    | 14,8  |
| Powyżej średniego             | 10                             | 4,7   | 1                           | 1,0   | 1.1   | 3,5   |
| Brak danych                   | 6                              | 2,8   | 1                           | 1,0   | 7     | 2,2   |
| Razem                         | 214                            | 100,0 | 97                          | 100,0 | 311   | 100,0 |

kontrolnej ma wykształcenie niższe niż podstawowe (różnica 8 punktów), zaś mniej podstawowe (różnica 6 punktów).

Dla oceny poziomu wykształcenia ojców posłużymy się porównaniem danych o wykształceniu mężczyzn w Polsce w wieku powyżej 15 lat (tablica 10).

Jak widzimy, poziom wykształcenia ojców osób badanych jest nieco niższy od ogólnego poziomu wykształcenia w Polsce. Należy przy tym podkreślić, że dane z „Rocznika Statystycznego” dotyczą całego kraju, nie zaś dużych miast, gdzie wykształcenie ludności jest, jak wiadomo, wyższe niż w całym kraju. Ojcowie badanych mają w większym odsetku

(48,7%) wykształcenie podstawowe niż ogół mężczyzn w Polsce (45,2%), natomiast wykształcenie wyższe niż podstawowe ma mniej ojców badanych (32,1%) niż ogół mężczyzn (40,7%). Wracając do tabeli 9, należy

Tablica 10. Wykształcenie mężczyzn powyżej 15 lat (dane w %)\*

| Wykształcenie       | Mężczyźni w Polsce ogółem | Ojcowie osób badanych |
|---------------------|---------------------------|-----------------------|
| Wyższe              | 4,6                       | 3,5                   |
| Średnie             | 16,0                      | 14,8                  |
| Zasadnicze zawodowe | 20,1                      | 13,8                  |
| Podstawowe          | 45,2                      | 48,7                  |
| Niżej podstawowego  | 17,0                      | 14,1                  |

\* Dane za rok 1976, por. „Rocznik Statystyczny”, 1978, s. 34.

zwrócić uwagę na spory odsetek ojców nie posiadających ukończonego wykształcenia podstawowego, wśród których jest wielu — jak można wnioskować z wywiadów — analfabetów i półanalfabetów.

W konsekwencji występującej w poprzedniej tabelicy nie znacznej różnicy w odsetkach osób bez wykształcenia podstawowego pomiędzy grupą kontrolną a badaną, również — jak wynika to z tabelicy 11 — od-

Tablica 11. Zawód ojców

| Zawód                              | Rodziny, w których             |       |                             |       | Razem |      |
|------------------------------------|--------------------------------|-------|-----------------------------|-------|-------|------|
|                                    | nie ma osób z grupy kontrolnej |       | są osoby z grupy kontrolnej |       |       |      |
|                                    | Ib.                            | %     | Ib.                         | %     | Ib.   | %    |
| Robotnik niewykwalifikowany        | 32                             | 15,0  | 23                          | 23,7  | 55    | 17,7 |
| Wykwalifikowany pracownik fizyczny | 133                            | 62,1  | 59                          | 60,8  | 192   | 61,8 |
| Pracownik umysłowy                 | 43                             | 20,1  | 14                          | 14,5  | 57    | 18,3 |
| Brak danych                        | 6                              | 2,8   | 1                           | 1,0   | 7     | 2,2  |
| Razem                              | 214                            | 100,0 | 97                          | 100,0 | 311   | 1000 |

setek robotników niewykwalifikowanych jest w grupie kontrolnej nieco większy niż w grupie badanej. Dominującą kategorią w obu grupach są wykwalifikowani pracownicy fizyczni, których łącznie jest ponad 60%. Na uwagę zasługuje ponadto fakt, że wśród ojców osób badanych jest

więcej pracowników umysłowych (18,3%) niż robotników nie wykwalifikowanych (17,7%). Niemniej jednak udział pracowników umysłowych nie jest duży jak na Warszawę.

Kończąc rozdział opracowania poświęcony środowiskom rodzinnym młodych mężczyzn systematycznie nadużywających alkoholu należy podkreślić trzy zasadnicze wnioski, do których doprowadziła analiza materiału. Po pierwsze — charakter środowisk rodzinnych grup umownie nazwanych badaną i kontrolną, jest bardzo zbliżony w stopniu unikalnym przy badaniach tego rodzaju problematyki. Po drugie — rozmiary nieprzystosowania społecznego czy też patologii społecznej rozpatrywanych środowisk są niewątpliwie znaczne i środowiska te można określić mianem negatywnych społecznie. Po trzecie — pomimo poprzedniego stwierdzenia zasługuje na uwagę, że w aspekcie pozycji społeczno-zawodowej badane środowiska zaliczają się wprawdzie do niższych kategorii społecznych, niemniej jednak ich sytuacja pod tym względem kształtuje się lepiej niż można by oczekiwać.

### III. NIEPRYZSTOSOWANIE SPOŁECZNE MŁODZIEŻY SYSTEMATYCZNIE NADUŻYWAJĄCEJ ALKOHOLU

Grupa badana, będąca przedmiotem niniejszej analizy, z samego założenia składa się wyłącznie z młodych mężczyzn systematycznie nadużywających alkoholu. Dzielnicy MO, którzy przygotowali wykazy osób stanowiących populację wyjściową przy losowaniu próby do badań, kierowali się dwoma wyraźnie sformułowanymi kryteriami: nałogowy alkoholik lub osobnik systematycznie upijający się co najmniej 2 razy na tydzień. Na podstawie znajomości charakteru pracy dzielnicowych można mieć przekonanie, że chociaż nie znają oni oczywiście wszystkich osób nadużywających alkoholu zamieszkałych w ich rejonach, to jednak wiedzą o pewnej liczbie takich osób i potrafią je wskazać. Stąd też trafność dobranej próby nie powinna budzić wątpliwości. Z drugiej jednak strony w trakcie badań sprawdzano również w inny sposób rozmiary alkoholizowania się badanych. Matki osób badanych były pytane o częstość picia synów i mogły udzielić następujących odpowiedzi:

- 0 — nie pije wcale lub pije sporadycznie,
- 1 — pije rzadziej niż 1 raz w tygodniu,
- 2 — pije na ogół 1 raz w tygodniu,
- 3 — pije 2 i więcej razy w tygodniu.

Można by oczekiwać, że odpowiedzi matek co do wszystkich badanych powinny zamknąć się w punktach 2 i 3: tego bowiem wymagałaby zgodność z definicją grupy badanej przy uwzględnieniu pewnej toleran-

cji na nieświadomość matek bądź też ich nastawienie uczuciowe wobec synów. Z drugiej jednak strony należy pamiętać, że część matek obawiała się, że ich informacje na temat synów mogą być w jakiś sposób przeciwko nim wykorzystane, dlatego też starały się przedstawić synów w jak najlepszym świetle, zatajając niektóre fakty, w tym także nadmierne picie alkoholu. Z tego względu odpowiedzi matek nie muszą we wszystkich wypadkach odzwierciedlać faktyczne rozmiary alkoholizowania się badanych.

Tablica 12. Częstość picia alkoholu przez badanych według wypowiedzi matek

| Częstość picia                          | Grupa badana |       | Grupa kontrolna |       |
|---|--------------|-------|-----------------|-------|
|   | lb.          | %     | lb.             | %     |
| 0. Nie pije wcale lub pije sporadycznie | 29           | 8,8   | 32              | 28,8  |
| 1. Pije rzadziej niż 1 raz w tygodniu   | 73           | 22,0  | 45              | 40,6  |
| 2. Pije na ogół 1 raz w tygodniu        | 118          | 35,6  | 20              | 18,0  |
| 3. Pije 2 i więcej razy w tygodniu      | 111          | 33,6  | 14              | 12,6  |
| Razem                                   | 331          | 100,0 | 111             | 100,0 |

Z danych tabeli 12 widać wyraźnie, że w grupie badanej rozmiary picia alkoholu są zdecydowanie większe niż w grupie kontrolnej. O ile według danych uzyskanych od matek prawie 70% badanych pije alkohol przynajmniej 1 raz w tygodniu, to w grupie kontrolnej tylko ok. 30%. Przy picciu rzadszym niż 1 raz w tygodniu odsetki są odwrotne. Niemniej jednak zwraca uwagę fakt, że według wypowiedzi matek, ok. 30% badanych pije alkohol rzadziej niż 1 raz w tygodniu. Można by przyjąć, że jest to spowodowane wspomnianą już tendencją matek do wybielania synów, niemniej jednak ze względów merytorycznych i metodologicznych należy w maksymalnym stopniu sprawdzić informacje na ten temat.

Kolejnym sposobem zdobycia informacji o nadużywaniu alkoholu przez badanych było sprawdzenie, czy byli oni zatrzymywani w izbie wytrzeźwień. Do wskaźnikowości tych danych w odniesieniu do zjawisk nadużywania alkoholu można mieć również poważne zastrzeżenia, tylko bowiem część alkoholików lub osób systematycznie nadużywających alkoholu trafia do izby wytrzeźwień, a ponadto zatrzymania mogą się zdarzać również osobom sporadycznie upijającym się. Wydaje się jednak, że jeżeli informacja o zatrzymaniu w izbie wytrzeźwień dotyczy osoby, o której inne źródła (w naszym przypadku dzielnicowy MO) po~

dają, że systematycznie nadużywa alkoholu, to jest to wyraźne potwierdzenie tego faktu.

Zgodnie z oczekiwaniami, z tablicy 13 wynika, że około połowy badanych (52,8%) nie przebywało w izbie wytrzeźwień. W porównaniu jed-

Tablica 13. Pobyty badanych w izbie wytrzeźwień

| Pobyty       | Grupa badana |       | Grupa kontrolna |       |
|--------------|--------------|-------|-----------------|-------|
|              | lb.          | %     | lb.             | %     |
| 0            | 175          | 52,8  | 85              | 76,6  |
| 1            | 88           | 26,6  | 18              | 16,2  |
| 2            | 36           | 10,9  | 2               | 1,8   |
| 3 lub więcej | 32           | 9,7   | 6               | 5,4   |
| Razem        | 331          | 100,0 | 111             | 100,0 |

nak do grupy kontrolnej badani stosunkowo często trafiali do izby, bowiem w grupie kontrolnej aż 3/4 (76,6%) nigdy tam nie przebywało; 1/4 badanych (26,6%) miała 2 pobyty w izbie wytrzeźwień, zaś 1/5 (20,6%) 2 lub więcej.

Dalsze informacje mogące świadczyć o systematyczności nadużywania alkoholu przez badanych otrzymano w wyniku połączenia danych z wypowiedzi matek o częstotliwości picia przez badanych oraz danych o pobytach w izbie wytrzeźwień. Wyniki obliczeń przedstawiono w tablicy 14, która dotyczy tylko osób badanych (bez grupy kontrolnej). Wy-

Tablica 14. Pobyty w izbie wytrzeźwień a częstotliwość picia alkoholu przez badanych według odpowiedzi matek

| Pobyty     | Częstotliwość picia alkoholu |     |                               |      |                          |      |                            |      |       |       |
|------------|------------------------------|-----|-------------------------------|------|--------------------------|------|----------------------------|------|-------|-------|
|            | wcale lub sporadycznie       |     | rzadziej niż 1 raz w tygodniu |      | na ogół 1 raz w tygodniu |      | 2 i więcej razy w tygodniu |      | Razem |       |
|            | lb.                          | %   | lb.                           | %    | lb.                      | %    | lb.                        | %    | lb.   | %     |
| 0          | 27                           | 8,2 | 51                            | 15,4 | 69                       | 20,8 | 28                         | 8,5  | 175   | 52,9  |
| 1          | 2                            | 0,6 | 13                            | 3,9  | 33                       | 10,0 | 40                         | 12,1 | 88    | 26,6  |
| 2          | —                            | —   | 6                             | 1,8  | 8                        | 2,4  | 22                         | 6,6  | 36    | 10,9  |
| 3 i więcej | —                            | —   | 3                             | 0,9  | 8                        | 2,4  | 21                         | 6,3  | 32    | 9,7   |
| Razem      | 29                           | 8,8 | 73                            | 22,0 | 118                      | 35,6 | 111                        | 33,5 | 331   | 100,0 |

chodząc od poprzednio sformułowanych założeń przyjęto, że ze względu na specyficzny charakter próby uważać się będzie osoby, które przebywały co najmniej raz w izbie wytrzeźwień bądź według wypowiedzi

matki piją na ogół 1 raz w tygodniu, za takie, co do których potwierdza się systematyczność nadużywania alkoholu.

Kryterium temu odpowiada 253 badanych, czyli 76,4%. Jak z tego wynika, tylko w stosunku do 78 badanych (23,6%) nie ma potwierdzenia nadużywania alkoholu poza opinią dzielnicowego MO (w grupie kontrolnej aż 60%).

Na podstawie tablicy 14 można również wyodrębnić kategorię najczęściej pijących badanych, którzy są prawdopodobnie nałogowymi alkoholikami. Do kategorii tej zaliczono tych badanych, którzy piją co najmniej 2 razy w tygodniu lub przebywali co najmniej 3 razy w izbie wytrzeźwień. Takich osób jest 122, czyli 37%. Fakt, że co do ponad 1/3 badanych można mieć uzasadnione podejrzenia, iż są nałogowymi alkoholikami, jest najlepszym kryterium trafności próby (w próbie kontrolnej kryterium temu odpowiada tylko 16% osób).

Tablica 15. Wiek badanych w 1975 roku

| Wiek<br>(w latach) | Grupa badana |       | Grupa kontrolna |       |
|--------------------|--------------|-------|-----------------|-------|
|                    | lb.          | %     | lb.             | %     |
| 18                 | 43           | 13,0  | 16              | 14,4  |
| 19                 | 48           | 14,5  | 8               | 7,2   |
| 20                 | 45           | 13,6  | 10              | 9,0   |
| 21                 | 45           | 13,6  | 12              | 10,8  |
| 22                 | 40           | 12,1  | 15              | 13,5  |
| 23                 | 41           | 12,4  | 16              | 14,4  |
| 24                 | 35           | 10,6  | 14              | 12,6  |
| 25                 | 34           | 10,9  | 20              | 18,0  |
| Razem              | 331          | 100,0 | 111             | 100,0 |

W tablicy 15 przedstawiono wiek osób badanych w chwili rozpoczęcia badań, tzn. w 1975 r. Średnia wieku osób z grupy badanej wynosi 21,3 lat, zaś w grupie kontrolnej 21,9 lat. Badani są więc nieco młodsi niż ich bracia z grupy kontrolnej, ale trudno jest mówić o dużej różnicy wieku w odniesieniu do 8 zaledwie kolejnych roczników.

Tablica 16 pokazuje stan cywilny i liczbę dzieci osób badanych i osób z grupy kontrolnej. Największa różnica pomiędzy tymi grupami polega na tym, że w wypadku badanych 3/4 jest kawalerami, podczas gdy w grupie kontrolnej kawalerów jest 58,6%. Można by to uznać za wynik nieco młodszego wieku badanych niż osób z grupy kontrolnej, gdyby nie fakt, że spośród żonatych badanych 9,5% zdążyło się już rozwieść (w grupie kontrolnej 4,3%). Czynniki wieku odgrywa zapewne pewną rolę w odniesieniu do zróżnicowania stanu cywilnego w obu grupach, zapewne jednak nadużywanie alkoholu przez badanych nie jest korzystne dla ich stabilizacji życiowej.

Dzieci posiada ogółem 61 (21,5%) badanych i 38 (35,1%) osób z grupy kontrolnej. Z tego 14 badanych (22,9%) ma już dzieci w rodzinach rozbitych (rozwód) lub niepełnych (nieślubne). W wypadku grupy kontrol-

Tablica 16. Stan cywilny i liczba dzieci badanych

| Stan cywilny | Dzieci     | Grupa badana |       | Grupa kontrolna |       |
|--------------|------------|--------------|-------|-----------------|-------|
|              |            | lb.          | %     | lb.             | %     |
| Kawaler      | bezdzienny | 240          | 72,5  | 61              | 55,0  |
| Kawaler      | 1          | 7            | 2,1   | 4               | 3,6   |
| Żonaty       | bezdzienny | 19           | 5,7   | 11              | 9,9   |
| Żonaty       | 1          | 45           | 13,7  | 27              | 24,3  |
| Żonaty       | 2          | 11           | 3,3   | 5               | 4,5   |
| Żonaty       | 3          | 1            | 0,3   | 1               | 0,9   |
| Rozwiedziony | bezdzienny | 1            | 0,3   | 1               | 0,9   |
| Rozwiedziony | 1          | 6            | 1,8   | 1               | 0,9   |
| Rozwiedziony | 2          | 1            | 0,3   | —               | —     |
| Razem        |            | 331          | 100,0 | 111             | 100,0 |

nej w analogicznej sytuacji jest 5 osób (13,2%). Wydaje się, że zwłaszcza te ostatnie dane dotyczące szybkiego rozpadu znacznego odsetka rodzin badanych, a zwłaszcza takich, w których są dzieci, świadczy o nieprzystosowaniu społecznym czy raczej niedojrzałości do życia rodzinnego.

Dotychczasowe wyniki analizy skłaniają do przypuszczenia, że proces nieprzystosowania społecznego grupy badanej jest bardzo głęboki i że prawdopodobnie obejmuje również okres nieletniości. Zastanawiają zwłaszcza wyraźne różnice w porównaniu z grupą kontrolną, która pochodzi przecież z tych samych środowisk rodzinnych, negatywnych pod względem społecznym, jak to wykazano w poprzednim rozdziale. Grupa kontrolna, wykazująca zdecydowanie mniejsze rozmiary nieprzystosowania społecznego na tle grupy badanej, sama prawdopodobnie wypadłaby stosunkowo niekorzystnie w porównaniu do grupy losowej z „normalnego” środowiska. W związku z powyższym sprawdzono również objawy nieprzystosowania obu grup w szeregu dziedzinach życia społecznego, počawszy od okresu nieletniości badanych. Ze względu na dużą liczbę wykorzystanych wskaźników nieprzystosowania oraz silne korelacje występujące między niektórymi z nich, wskaźniki silnie skorelowane połączono w grupy, które należy interpretować w ten sposób, że występuje przynajmniej jeden (choć w praktyce najczęściej występowały wszystkie) z objawów wchodzących do danej grupy.

Wszystkie różnice pomiędzy odsetkami badanych i osób z grupy kontrolnej, wykazujących poszczególne przejawy nieprzystosowania społecznego, przedstawione w tablicy 17, są istotne statystycznie (test  $X^2$ ).



Tablica 17. Przejawy nieprzystosowania społecznego badanych w okresie nieletności

| Nieprzystosowanie społeczne  | % ogółu grupy |                 |
|--|---------------|-----------------|
|  | grupa badana  | grupa kontrolna |
| Systematyczne wagarowanie, niechęć do nauki, złe zachowanie w szkole | 81,3          | 56,8            |
| Nieukończenie szkoły podstawowej, powtarzanie klas                   | 60,7          | 42,3            |
| Kradzieże poza domem, sprawy w sądzie dla nieletnich                 | 57,1          | 30,6            |
| Ucieczki z domu, kradzieże z domu                                    | 35,9          | 18,0            |
| Umieszczenie w zakładzie poprawczym lub w zakładzie wychowawczym     | 23,9          | 10,8            |

Systematycznie wagarowało, wykazywało niechęć do nauki lub źle zachowywało się w szkole aż 81,3% badanych i 56,8% osób z grupy kontrolnej. Zwraca uwagę, że odsetek dla grupy kontrolnej – 56,8% aczkolwiek zdecydowanie niższy niż w grupie badanej, jest również bardzo wysoki. Bardzo znamienne są liczby dotyczące kradzieży poza domem lub spraw w sądzie dla nieletnich (oba te przejawy nieprzystosowania występowały razem we wszystkich niemal wypadkach). Świadczą one, że aż ponad połowa badanych miała w nieletności sprawy sądowe za kradzieże. W wypadku grupy kontrolnej odsetek jest zdecydowanie mniejszy, niemniej jednak fakt posiadania sprawy w sądzie dla nieletnich przez ok. 1/3 osób z grupy kontrolnej jest również znamieny. O bardzo poważnym charakterze nieprzystosowania społecznego badanych w okresie nieletności świadczy jednak przede wszystkim to, że prawie 1/4 spośród nich została umieszczona w zakładach poprawczych lub wychowawczych.

Niektóre przejawy nieprzystosowania społecznego w okresie pełnoletności badanych zamieszczono w tablicy 18.

Tablica 18. Przejawy nieprzystosowania społecznego badanych w okresie pełnoletności

| Nieprzystosowanie społeczne         | % ogółu grupy |                 |
|-------------------------------------|---------------|-----------------|
|                                     | grupa badana  | grupa kontrolna |
| Nie pracuje, praca niesystematyczna | 51,7          | 21,6            |
| Sprawy w kolegiach                  | 42,0          | 17,1            |
| Próby samobójcze, samouszkodzenia   | 29,3          | 9,0             |

Różnice pomiędzy odsetkami charakteryzującymi rozmiary nieprzystosowania w obu grupach są w tablicy 18 jeszcze większe niż 5 w poprzedniej tablicy. Może to świadczyć o pogłębiających się z czasem

rozmiarach nieprzystosowania społecznego osób z grupy badanej. Wszystkie odsetki osób z grupy kontrolnej wykazujących poszczególne przejawy nieprzystosowania społecznego są ponad dwukrotnie mniejsze niż w grupie badanej. W odniesieniu do grupy badanej stwierdzono, że więcej niż połowa osób nie pracuje lub pracuje niesystematycznie, aż 42% miało sprawy w kolegiach, a prawie 30% dokonywało prób samobójczych lub samouszkodzeń.

Na zakończenie rozdziału przedstawione zostaną dane o przestępczości badanych w okresie dorosłości. Ogółem karanych sądownie było 199 osób (60,1%) w grupie badanej i 32 osoby (28,8%) w grupie kontrolnej. Różnica jest więc jeszcze większa niż w wypadku przestępczości w okresie nieletniości i zdaje się potwierdzać przypuszczenie o pogłębiających się w miarę upływu lat rozmiarach nieprzystosowania społecznego osób badanych.

Większość osób karanych z grupy badanej jest — jak wynika to z tablicy 19 — recydywistami w rozumieniu kryminologicznym. Zwraca

Tablica 19. Badani według liczby skazań sądowych

| Karalność              | Grupa badana |       | Grupa kontrolna |       |
|------------------------|--------------|-------|-----------------|-------|
|                        | Ib.          | %     | Ib.             | %     |
| 1 raz karani           | 98           | 49,2  | 17              | 53,1  |
| 2 razy karani          | 59           | 29,7  | 11              | 34,4  |
| 3 i więcej razy karani | 42           | 21,1  | 4               | 12,5  |
| Razem                  | 199          | 100,0 | 32              | 100,0 |

ponadto uwagę wysoki odsetek badanych karanych 3 i więcej razy — 21,1%. W grupie kontrolnej skazani 3 i więcej razy stanowią tylko 12,5%. Na podstawie dotychczas przedstawionych danych o przestępczości badanych można stwierdzić nie tylko niezwykle wysoki odsetek sądownie karanych, ale i duży w tym udział osób wielokrotnie karanych.

W tablicy 20 przedstawiono dane o strukturze przestępczości osób badanych. Zarówno w grupie badanej, jak i kontrolnej najczęściej występują osoby karane za popełnienie przestępstw agresywnych (włączono tu również agresję słowną). Przestępstwa agresywne mają większy związek z czynnikiem alkoholu, stąd też znaczenie tych przestępstw dla podjętej tu problematyki. Okazuje się jednak, że w grupie kontrolnej częściej niż w grupie badanej dominują przestępstwa agresywne. Osoby karane wyłącznie za przestępstwa z użyciem agresji stanowią 50% karanych z grupy kontrolnej i jest ich dokładnie 2 razy więcej niż osób karanych wyłącznie za popełnianie przestępstw przeciwko mie-

niu, podczas gdy w grupie badanej analogiczne dane wynoszą 32,2 i 29,1%. Doliczenie osób, w których strukturze przestępczości dominują przestępstwa agresywne lub przeciwko mieniu, nie zmienia tego obrazu.

Tablica 20. Struktura przestępczości osób badanych

| Przestępstwa   | Grupa badana |       | Grupa kontrolna |       |
|--|--------------|-------|-----------------|-------|
|  | Ib.          | %     | Ib.             | %     |
| Wyłącznie przeciwko mieniu   | 58           | 29,1  | 8               | 25,0  |
| Przewaga przestępstw przeciwko mieniu nad agresywnymi                | 4            | 2,0   | 2               | 6,2   |
| Równowaga pomiędzy przestępstwami przeciwko mieniu i agresywnymi     | 39           | 19,6  | 5               | 15,6  |
| Przewaga przestępstw agresywnych nad przestępstwami przeciwko mieniu | 12           | 6,0   | —               | —     |
| Wyłącznie przestępstwa z użyciem agresji                             | 64           | 32,2  | 16              | 50,0  |
| Przewaga przestępstw przeciwko mieniu nad innymi*                    | 4            | 2,0   | —               | —     |
| Zarówno przestępstwa przeciwko mieniu jak i inne                     | 4            | 2,0   | —               | —     |
| Przewaga przestępstw agresywnych nad innymi                          | 1            | 0,5   | —               | —     |
| Zarówno przestępstwa agresywne jak i inne                            | 1            | 0,5   | —               | —     |
| Różne  | 5            | 2,5   | —               | —     |
| Inne   | 6            | 3,0   | —               | —     |
| Brak danych  | 1            | 0,5   | 1               | 3,1   |
| Razem  | 199          | 100,0 | 32              | 100,0 |

\* Przez przestępstwa inne rozumie się wszystkie przestępstwa poza agresywnymi i przeciwko mieniu.

Zachodzi pytanie, jaka jest wśród karanych za przestępstwa agresywne proporcja osób karanych za poważne przestępstwa agresywne, do których zaliczymy: zabójstwo, zgwałcenie, bardzo ciężkie i ciężkie uszkodzenie ciała, udział w bójce lub pobiciu, rozbój i kradzież rozbójnicza.

W grupie badanej takich osób, które były kiedykolwiek karane za popełnienie któregoś z wymienionych przestępstw, jest 49 (w tym 25 za rozbój), co stanowi 24,6% wszystkich karanych oraz 40,5% karanych za przestępstwa z użyciem agresji. W grupie kontrolnej karanych za poważne przestępstwa agresywne było 9, co stanowi odpowiednio 28,1 i 39,1%. W ujęciu więc przestępczości o charakterze agresywnym różnice między obu grupami zacierają się.

Na zakończenie rozdziału o rozmiarach nieprzystosowania społecznego młodych mężczyzn systematycznie nadużywających alkoholu nasuwa się podstawowy wniosek — zarówno rozmiary, jak i nasilenie objawów nieprzystosowania społecznego badanej grupy mężczyzn

18—25-letnich są rażąco wyższe od nasilenia analogicznych objawów w grupie kontrolnej, wywodzącej się z identycznych środowisk rodzinnych, negatywnych pod względem społecznym.

#### IV. ZAKOŃCZENIE

Materiał empiryczny, przedstawiony w niniejszym opracowaniu, dotyczył przede wszystkim dwóch zagadnień; w pierwszej części opracowania dokonano charakterystyki rodzin osób badanych, w drugiej zaś części przeprowadzono analizę nieprzystosowania społecznego badanej grupy. Trzeba stwierdzić, że wyniki opracowania wskazują na wielopłaszczyznowy i niezwykle zaawansowany proces nieprzystosowania społecznego badanej zbiorowości, w stopniu rzadko spotykanym w innych badaniach o podobnej problematyce. Być może na takim charakterze materiału badawczego zaważył fakt doboru próby na podstawie rozpoznania środowiska przez milicję. Dzielnicowi MO z natury rzeczy zwracają uwagę na najbardziej problemowe środowiska i tym prawdopodobnie należy tłumaczyć ciężar gatunkowy problematyki ujawnionej w badaniach.

Analiza środowisk rodzinnych badanych młodych mężczyzn systematycznie nadużywających alkoholu wykazała, że są to rodziny z nagromadzeniem cech negatywnych ze społecznego punktu widzenia.

Ponad połowa badanych *wychowywała* się przez dłuższy czas w rodzinach niepełnych.

Znaczny jest odsetek rodzin, w których ojcowie wykazywali szereg objawów nieprzystosowania społecznego. W około połowie rodzin ojcowie systematycznie nadużywali alkoholu. O ok. 1/3 ojców wiadomo, że byli karani sądownie. Blisko 1/3 ojców miała sprawy w kolegiach do spraw wykroczeń za zakłócenie porządku publicznego w stanie nietrzeźwym, przy czym można przypuszczać, że dane posiadane przez nas nie są miarodajne i w rzeczywistości odsetek ten jest znacznie wyższy. Przyjmując, że nadużywanie alkoholu przez ojców, jak i ich karalność sądowa oraz sprawy w kolegiach są wskaźnikami patologii środowiska rodzinnego, należy stwierdzić, iż środowiska te są zdecydowanie niekorzystne w przeważającej liczbie przypadków. Jedynie ok. 1/3 ojców nie charakteryzuje się żadną z negatywnych cech wskaźnikowych dla znacznego nieprzystosowania społecznego.

Na uwagę zasługuje fakt, iż charakter środowisk rodzinnych grup umownie zwanych badaną i kontrolną jest bardzo zbliżony; w obu przypadkach można je określić mianem negatywnych społecznie. Pomimo poprzedniego stwierdzenia podkreślić należy, iż w aspekcie pozycji

społeczno-zawodowej badane środowiska zaliczają się wprawdzie do niższych kategorii społecznych, niemniej jednak ich sytuacja pod tym względem kształtuje się lepiej niż można by oczekiwać.

Analiza nieprzystosowania społecznego badanej grupy młodych mężczyzn systematycznie nadużywających alkoholu wykazała, iż zarówno rozmiary, jak i nasilenie objawów nieprzystosowania tej grupy są rażąco wyższe od nasilenia analogicznych objawów w grupie kontrolnej. Podkreślić należy, że różnice te sięgają okresu nieletniości, a nasilają się znacznie wraz z wiekiem.

W okresie badań 70% badanych piło co najmniej 1 raz w tygodniu, 42% miało sprawy w kolegiach, 60% było co najmniej raz karanych, 52% nie pracowało lub pracowało niesystematycznie. W grupie kontrolnej odsetki osób przejawiających powyższe objawy nieprzystosowania były ponad dwukrotnie niższe. Jeszcze większą różnicę stwierdzono w odsetkach osób, o których wiadomo, że dokonywały samouszkodzeń lub prób samobójczych — w grupie badanej jest ich ok. 30%, zaś w grupie kontrolnej 9%.

Zważywszy, że próba kontrolna składa się z braci osób badanych, będących w tym samym przedziale wieku 18—25 lat, podkreślić należy ogromną różnicę rozmiarów nieprzystosowania społecznego między oboma grupami. Biorąc pod uwagę zdecydowanie negatywny charakter środowisk rodzinnych zarówno osób badanych, jak ich braci zaliczonych do grupy kontrolnej, należało oczekiwać, że rozmiary nieprzystosowania społecznego w obu grupach powinny być zbliżone. Z drugiej strony można by przyjąć, że z samego kryterium doboru do grupy badanej, którym było posiadanie informacji, iż dana osoba systematycznie nadużywa alkoholu, podczas gdy o braciach, zaliczonych do grupy kontrolnej, informacji takiej nie posiadano, wynika, że alkohol jest czynnikiem powodującym większe rozmiary nieprzystosowania społecznego badanych niż ich braci z grupy kontrolnej. Teza ta wydaje się jednak wątpliwa w świetle danych o nieprzystosowaniu społecznym w okresie dzieciństwa, kiedy nadużywanie alkoholu nie wchodziło jeszcze w rachubę. Już w tym wczesnym okresie życia badani przejawiali zdecydowanie większe objawy nieprzystosowania niż ich bracia z grupy kontrolnej. Bardziej zatem prawdopodobna wydaje się teza, że zarówno większe rozmiary nadużywania alkoholu, jak i innych objawów nieprzystosowania u osób badanych mają podłoże osobowościowe, ujawniające się od wczesnego dzieciństwa. Udokumentowanie takiej tezy i wskazanie na podstawie materiału empirycznego na niektóre cechy osobowościowe mające wpływ na późniejsze nieprzystosowanie społeczne, przekracza jednakże ramy niniejszego opracowania i dokonane zostanie w innym miejscu. Niemniej jednak należało zasygnalizować ten problem, jest on bowiem ważny

nie tylko z teoretycznego, ale i z praktycznego punktu widzenia, zwłaszcza przy dominującej obecnie tendencji do zwracania uwagi przede wszystkim na czynniki środowiskowe przy oddziaływaniach profilaktycznych i korekcyjnych. Przedstawiony materiał wydaje się sugerować, że na rozmiary nieprzystosowania wśród osób pochodzących z analogicznie negatywnych środowisk społecznych czynniki osobowościowe mają co najmniej taki sam, a być może nawet większy wpływ niż czynniki środowiskowe.

Paweł Zakrzewski

## ROZWÓJ UZALEŻNIENIA A ZMIANY SPOŁECZNYCH ZACHOWAŃ MŁODOCIANYCH TOKSYKOMANÓW

### I. PROBLEM I METODA BADAŃ

Celem niniejszego artykułu jest pokazanie społecznych następstw wielokrotnego zażywania środków narkotycznych, natomiast analiza czynników warunkujących sięganie po takie środki, tzn. omówienie zagadnienia, jakie jednostki i z jakich warunków środowiskowych wykazują skłonność do takiego postępowania, nie stanowi tutaj przedmiotu naszego zainteresowania i sprawę tę uwzględniamy tylko w sposób pomocniczy.

Zachodzi potrzeba odniesienia badań i ich wyników do określonego przedziału czasowego, aby nie zamazywać tego, co działo się przed zażywaniem \*, z tym, co nastąpiło potem. Jedno należy do czynników przyczynowych zjawiska, drugie — do jego skutków.

Jeśli chodzi o czas po rozpoczęciu zażywania, to tylko ujęcie w pełni dynamiczne jest w stanie odzwierciedlić zmiany zachodzące u badanych chłopców i dziewcząt w miarę upływu miesięcy, a nawet lat przedłużającej się intoksykacji. Trudność proponowanego ujęcia polega na uchwyceniu dynamiki zachodzących zjawisk, na zerwaniu z ujęciem statycznym, przekrojowym, którego wyrazem są ogólnikowe twierdzenia o młodocianych (i podobnie dorosłych) toksykomanach bez rozróżnienia, jaki okres życia i jakie stadium uzależnienia u danych jednostek ma się na myśli.

Rozpoczęcie zażywania, o ile powtarza się wielokrotnie, stanowi przełomowy moment w biografii określonej jednostki, pociągając za sobą z upływem czasu wiele zmian w niej samej i w jej życiu równoległe

---

<sup>1</sup> Wyniki badań dotyczące okresu przed rozpoczęciem zażywania przedstawiłem w artykule: *Próba rozwarstwienia młodocianych zażywających wielokrotnie środki narkotyczne*, „Państwo i Prawo”, 1980, nr. 8.



do rozwoju uzależnienia. Z upływem miesięcy a później lat — szybkość tych zmian jest na ogół większa niż przy nadużywaniu alkoholu<sup>2</sup> — zmieniają się przeważnie rodzaje zażywanych środków i ich dawki, zachodzą zmiany w sposobach zdobywania i okolicznościach zażywania zmieniają się przeżycia zarówno w czasie zażywania, jak i w okresach, które je przedzielają, zmianie ulegają cechy charakteru tych chłopców i dziewcząt oraz całokształt ich zachowań w domu, w szkole, w grupie rówieśniczej

Zanim przystąpimy do przedstawienia wyżej wspomnianego procesu, winni jesteśmy czytelnikowi możliwie zwięzły opis metodologicznej strony naszych badań.

Badania prowadzone były w latach 1974—1976 i dotyczyły wszystkich pacjentów w wieku 15—23 lat zarejestrowanych w poradni odwykowej dla młodzieży i w dzielnicowych poradniach odwykowych dla dorosłych z terenu m. Łodzi z powodu wielokrotnego zażywania środków toksycznych (narkotycznych)<sup>4</sup>. Dobór przypadków z wymienionych poradni przedstawiał następujące korzyści: po pierwsze prawdopodobne było, że osoby, które zdecydowały się na leczenie, oraz ich rodzice nie odmówią współpracy w badaniach, po drugie można było oczekiwać, że u osób, które podjęły takie leczenie, sprawa jest w pewnym stopniu zaawansowana i nie sprowadza się do wcześniejszego zażycia raz czy parę razy określonego środka.

W toku badań przekonaliśmy się, że wprawdzie dobór materiału z poradni odwykowych nie eliminował całkowicie osób zażywających sporadycznie środki toksyczne, jednakże w znacznym stopniu ograniczał ich liczbę. Ostateczne zakwalifikowanie do badań pacjentów poradni z pominięciem przypadków, w których zachodziła tylko sporadyczna intoksykacja, należało już do naszej ekipy badawczej.

Szczególną cechą dobranej zbiorowości jest to, że nie dokonano w niej żadnej selekcji z punktu widzenia płci badanych. W odróżnieniu od badań nad nieletnimi przestępcami czy młodocianymi alkoholikami, wśród których udział dziewcząt jest nikły i dlatego celem uzyskania jednorodnego materiału zostają one często w badaniach pominięte — chyba że stanowią specjalny przedmiot badań — w niniejszym materiale udział dziewcząt

---

<sup>2</sup> Por. K. L. Täschner, W. Richter: *Badania porównawcze osób uzależnionych od alkoholu i osób uzależnionych od innych środków* (tłum, z niemieckiego), „Psychiatria Polska”, 1974, nr 3.

<sup>3</sup> W podobny sposób ująłem kwestię społecznych następstw rozwoju uzależnienia alkoholowego. Por. *Dynamika choroby alkoholowej a zmiany społecznych zachowań alkoholika*, „Problemy Alkoholizmu”, 1979, nr 6.

<sup>4</sup> Sprawą zależności od alkoholu nie zajmujemy się w niniejszym opracowaniu.

był na tyle wysoki, że nie było dostatecznego uzasadnienia dla prowadzenia badań zmierzających do poznania zjawiska toksykomanii tylko w odniesieniu do chłopców. W naszym więc materiale chłopcy i dziewczęta występują w zasadzie w takiej samej proporcji jak wśród młodocianych pacjentów objętych leczeniem w poradniach z powodu wielokrotnego zażywania środków narkotycznych.

Badana zbiorowość obejmuje łącznie 107 osób, jednakże w odniesieniu do zagadnień, które tutaj będą omawiane, została ona ograniczoną do 102 chłopców i dziewcząt, bowiem o pozostałych 5 zebrane dane okazały się niekompletne w niezbędnym tu zakresie.

W stosunku do każdego przypadku przeprowadzone zostały trzy szczegółowe wywiady: jeden z matką badanego chłopca lub dziewczyny (wyjątkowo z innym dorosłym członkiem rodziny), poszerzony o penetrację środowiska domowego (dozorca, sąsiedzi, komitet domowy), drugi — w szkole z wychowawcą i nauczycielami oraz trzeci — z badaną osobą zażywającą środki narkotyczne. Kwestionariusze, na podstawie których zostały przeprowadzone te wywiady, uwzględniały w szerokim stopniu warunki rodzinne badanych, ich zachowanie w domu począwszy od lat najmłodszych aż po ostatnie miesiące, historię szkolną, sposób spędzania wolnego czasu, początki i okoliczności zażywania środków narkotycznych, korzystanie z alkoholu, środowisko kolegów, trudności życiowe w okresie poprzedzającym narkotyzowanie się oraz w latach następnych, dokonywanie czynów przestępczych itd. Poszczególne kwestie ujęte były w kwestionariuszach w formie określonych dyspozycji i pytań otwartych, co w odróżnieniu od ankiet z pytaniami skategoryzowanymi umożliwiało wywołanie pewnych wypowiedzi nieszablonowych, pogłębionych, ukazujących dodatkowo indywidualne oblicze danego przypadku i pozwalających na lepsze wniknięcie w problematykę. Poza tym wywiady tego rodzaju były szczególnie dogodnym narzędziem badawczym dla uchwycenia dynamiki zjawiska. Oprócz przeprowadzonych wywiadów zgromadziliśmy również karty karalności z Centralnego Rejestru Skazanych MS oraz sporządziliśmy wyciągi z historii choroby w różnych poradniach. Materiały te zostały także w pewnym stopniu uwzględnione w niniejszym opracowaniu.

Badania prowadzone były przez zespół kilkuosobowy pracujący pod kierunkiem autora niniejszego opracowania. W skład zespołu wchodziły osoby z wyższym wykształceniem, mające ukończone studia z zakresu pedagogiki lub socjologii, zatrudnione co najmniej od paru lat w charakterze asystentów społecznych w poradni odwykowej dla młodzieży lub w innych poradniach w Łodzi<sup>5</sup>.

---

<sup>5</sup> W skład zespołu wchodziły następujące osoby: mgr Cecylia Bojasińska, mgr Katarzyna Borucka, mgr Barbara Michalska, mgr Anna Sęk.

Celem zapobieżenia nieporozumieniom w kwestiach terminologicznych pragnę wyjaśnić, że używam roboczo w tekście nazwy „toksykoman” dla określenia każdego chłopca lub dziewczyny, którzy wielokrotnie zażywali środki toksyczne i byli objęci z tego powodu leczeniem w poradni. Gdy chodzi o nazwę zażywanych środków, używam zamiennie określeń „środki toksyczne” lub „środki narkotyczne”, natomiast unikam nazwy „środki odurzające”, ponieważ słuszne wydają się zastrzeżenia, że nie wszystkie wspomniane środki dają u jednostki efekt psychiczny, który zasługuje na miano „odurzenia” zarówno w znaczeniu społecznym, jak i lekarskim<sup>6</sup>. Unikam również terminu „lek”. Wprawdzie większość środków zażywanych przez młodzież objętą przez nas badaniami istotnie figuruje w spisie lekarstw i znajduje się w aptekach, jednakże fakt, że zostają one użyte w sposób niewłaściwy i niezgodnie ze swoim przeznaczeniem, pozbawia je w konkretnych okolicznościach wartości leków i przeczy społecznemu rozumieniu tej nazwy. Określenia „zależność” i „uzależnienie” używane będą zamiennie.

Badania, które umożliwiły przygotowanie niniejszej publikacji, stanowią część badań interdyscyplinarnych prowadzonych nad młodocianymi toksykomanami w Zakładzie Zdrowia Psychicznego PAN w Łodzi w ubiegłych latach. Określenie stopnia uzależnienia poszczególnych badanych, o czym dalej będzie mowa, oparte zostało na rozpoznaniach lekarskich.

W zakresie omawianej problematyki podstawowym zjawiskiem jest tzw. uzależnienie. Należy przez nie rozumieć zgodnie z definicją Światowej Organizacji Zdrowia z 1964 r. stan psychiczny, a czasem także fizyczny, wywołany interakcją między żywym organizmem a zażywaniem środkiem

W opracowaniu niniejszym nie zajmuję się kwestią aktualnego nasilenia zjawiska toksykomanii młodzieżowej w Polsce. Przypadki, które są zarejestrowane w placówkach leczniczych, obejmują bliżej nieznaną część zbiorowości młodych toksykomanów, szacunki zaś są tutaj szczególnie zawodne.

---

<sup>6</sup> Por. Z. Thille, L. Zgirski: *Toksykomanie — zagadnienia społeczne i kliniczne*, Warszawa 1976, s. 15.

<sup>7</sup> Szerzej na ten temat patrz: Z. Jucha, Z. Popeł, J.W. Tomczak, P. Zakrzewski: *Badania nad toksykomanią wśród młodzieży (problematyka i metodyka)*, „Zdrowie Psychiczne”, 1976, nr 1; Thille, Zgirski: *op. cit.* s. 16—17; A. Piotrowski: *Niektóre psychospołeczne determinanty przyjmowania przez młodzież środków odurzających w latach 1969—1973* (w pracy zbior, pod red. M. Jarosz *Wybrane zagadnienia patologii rodziny*, Warszawa 1976), s. 135. Na temat różnic między dawniejszym pojęciem „nałóg” a nowszym „zależność” patrz V. Ripper: „*Drug Addiction*” and „*Drug Dependence*” — *A Note on Word Meanings*, „British Journal of Addiction”, 1978, nr 4.

Należy jeszcze zaznaczyć, że ze względu na drażliwość stawianych pytań, nieufność respondentów oraz ich niechęć do udzielania szczegółowych odpowiedzi dotyczących zachowań mogących pociągnąć odpowiedzialność karną osób bliskich — oparcie analizy poszczególnych zagadnień omawianych w niniejszej publikacji na ścisłej dokumentacji liczbowej nie zawsze było możliwe.

Przed przystąpieniem do głównego tematu należy jeszcze zorientować czytelnika w zakresie podstawowych danych charakteryzujących zebrany materiał.

Wiek chłopców i dziewcząt w czasie prowadzonych przez nas badań mieścił się w granicach 15—23 lat, średni wiek wynosił 17,6.

Wiek rozpoczęcia wielokrotnego zażywania środków narkotycznych przypadł u badanych w okresie 14—20 lat, średni wiek — 16,8.

Udział dziewcząt w badanej zbiorowości wynosił 23%.

## II. STADIA UZALEŻNIENIA

### a) Zależność społeczna

Zgodnie z poglądami niektórych autorów wyróżniliśmy następujące trzy stadia (etapy) uzależnienia u badanych przez nas młodocianych toksykomanów: stadium zależności społecznej<sup>8</sup>, następnie — zależności psychicznej i wreszcie — zależności fizycznej. Zanim w świetle zebranego materiału wyróżnione etapy zostaną kolejno omówione, należy podać, ilu spośród badanych zostało do każdego z nich zaklasyfikowanych i jak długi okres zażywania mają oni poza sobą.

Tablica 1 pozwala na wyprowadzenie następujących wniosków:

a. W zbiorowości naszych badanych występują jednostki o znacznej rozpiętości zarówno z punktu widzenia stopnia zależności, jak i długości okresu zażywania.

---

<sup>8</sup> W niektórych polskich pracach z ostatnich lat wyróżniono etap uzależnienia społecznego jako stadium wstępne poprzedzające właściwy rozwój choroby (zależność psychiczna i później fizyczna). Stanowisko takie znajdujemy w następujących publikacjach: Thiile, Zgirski: *op. cit.*, s. 16; J. W. Tomczak: *Toksykomanie w okresie adolescencji*, „Zdrowie Psychiczne”, 1976, nr 4; Z. Jucha, J. W. Tomczak, Z. Poseł, A. Rendecka: *Osobowościowe korelaty zachowania się młodzieży z rozpoznaniem uzależnienia lekowego*, „Zdrowie Psychiczne”, 1976, nr 4; W. Juśko-Walecka, T. Sandowska, D. Stomma, L. Welbel: *Charakterystyka pacjentów warszawskich poradni zdrowia psychicznego dla dzieci i młodzieży zgłoszonych z powodu używania środków chemicznych w celach nieleczniczych*, „Psychiatria Polska”, 1974, nr 4; L. Welbel: *Trudności rozpoznawania stanu zależności lekowej*, „Biuletyn Instytutu Psychoneurologicznego”, 1975 nr 2.

Tablica 1. Stadium uzależnienia badanych a dotychczasowy okres zażywania <

| Stadium uzależnienia | Ogółem | Dotychczasowy okres zażywania |                  |            |                  |
|----------------------|--------|-------------------------------|------------------|------------|------------------|
|                      |        | poniżej<br>6 miesięcy         | 6—12<br>miesiący | 1—2<br>lat | powyżej<br>2 lat |
| Zależność społeczna  | 22     | 13                            | 9                | —          | —                |
| Zależność psychiczna | 51     | 5                             | 12               | 26         | 8                |
| Zależność fizyczna   | 29     |                               | —                | 8          | 21               |
| Razem                | 102    | 18                            | 21               | 34         | 29               |

b. Największa część badanych (50%) znajdowała się w stadium zależności psychicznej<sup>9</sup>.

c. Nie spotyka się jednostek społecznie uzależnionych zażywających dłużej niż 12 miesięcy.

d. Wśród jednostek fizycznie uzależnionych nie ma takich, które zażywały krócej niż 12 miesięcy.

e. Obserwuje się ogólną prawidłowość, że w miarę upływu czasu zażywania badani przesuwają się w kierunku bardziej zaawansowanych etapów zależności. Średni okres zażywania wynosił u młodocianych z zależnością społeczną 5 miesięcy, z zależnością psychiczną — 1 rok i 5 miesięcy, z zależnością fizyczną — 2 lata i 8 miesięcy.

Sformułowana w punkcie e prawidłowość ma jednak pewne ograniczenia. Niektóre jednostki wycofują się z zażywania w okresie pierwszych 12 miesięcy zależności społecznej. Niektórzy inni badani bardzo szybko doszli do stanu zależności psychicznej, niejako z pewnym skróceniem czy wręcz przeskoczeniem przez pierwszy etap uzależnienia. Byli również tacy, którzy na zasadniczym etapie choroby, tzn. w stanie, zależności psychicznej, pozostawali bardzo długo, nie ujawniając — nawet po upływie roku czy dwóch lat — objawów zależności fizycznej<sup>10</sup>. Widać więc, że rozwój zależności i jego szybkość są nie tylko pochodną czasu zażywania. Poważną rolę odgrywa tu prawdopodobnie intensywność zażywania, właściwości przyjmowanych środków oraz indywidualna

<sup>9</sup> Por. Z. Thille i L. Zgirski, którzy piszą: „Uzależnienie psychiczne jest podstawowym przejawem toksykomanii” (*Toksykomanie...*, s. 17). Podobnie P. Kielholz, L. Ladewig: *Die Drogenabhängigkeit des modernen Menschen*, München 1972, s. 12.

<sup>10</sup> Sprawę przechodzenia przez poszczególnych pacjentów w ciągu niejednakowego okresu czasu przez te same etapy choroby alkoholowej porusza T. Kulisiewicz: *Rozpoznawanie wczesnych okresów alkoholizmu*, „Problemy Alkoholizmu”, 1972, nr 12. Choć w niniejszym artykule zajmujemy się rozwojem zależności od innych środków aniżeli alkohol, sprawa ta — warto zaznaczyć — kształtuje się w podobny sposób.

odporność ośrodkowego układu nerwowego właściwa dla danej jednostki<sup>11</sup>.

Przystępując obecnie do scharakteryzowania etapu zależności społecznej, na którym znajdowała się część naszych badanych a który inni przebyli w krótszym lub dłuższym czasie (por. tabl. 1), pragnę na wstępie zaznaczyć, że pojęcie zależności społecznej będzie tutaj rozumiane szeroko, tzn. bez jego ograniczenia do presji grupy rówieśniczej i dążenia dostosowania się do tej grupy ze strony chłopca czy dziewczyny odczuwających potrzebę uznania i akceptacji<sup>11 12</sup>. Opierając się na zebranych materiale uważam, że o uzależnieniu społecznym w omawianej dziedzinie można mówić również w odniesieniu do przypadków kontaktowania się badanych z luźnymi kręgami towarzyskimi np. w kawiarniach wraz z dominującym dążeniem dostosowania się do mody i zwyczajów panujących w tych kręgach oraz w stosunku do przypadków, w których zachodziło oddziaływanie na siebie pojedynczych osób odmiennej płci powiązanych nicią młodzieńczych sympatii. Dla części przypadków uzależnienia społecznego typowa była wypowiedź: „W naszej paczce liczył się ten, kto miał więcej kontaktów i potrafił łatwiej zdobyć narkotyki”, ale dla innych charakterystyczne było lakoniczne stwierdzenie: „Chciałem podążać za modą”. Należy pamiętać, że proponowanie środków narkotycznych i zachęcanie nowicjuszy do zażywania należy do najczęstszych cech postępowania osób wielokrotnie zażywających szczególnie w tym okresie, gdy na takie zażywanie istnieje moda w pewnych kręgach młodzieży. Pojęcie uzależnienia społecznego zasługuje na wyodrębnienie przede wszystkim w odniesieniu do takiego czasu, kiedy przyjęły się i rozpowszechnione są wśród młodzieży wzory zażywania środków narkotycznych<sup>13</sup>.

Nie ulega wątpliwości, że dla niektórych naszych badanych dodatkowa atrakcyjność początkowych prób zażywania w gronie kolegów wiązała się ze specjalną scenerią, w jakiej to wydarzenie się odbywało (przyćmione światło, muzyka płytowa, koledzy siedzący dokoła itp.). Inni zaś podkreślali, że sam fakt spotykania się z kolegami i posiadania z nimi wspól-

---

<sup>11</sup> Por. Ch. R. Schuster, Ch. E. Johanson: *Behavioral Analysis of Opiate Dependence* (w pracy zbiorowej *Opiate Addiction — Origins and Treatment*, New York, 1974).

<sup>12</sup> Okres zależności uwarunkowany koniecznością podporządkowania się jednostki normom grupy koleżeńskiej jeden z autorów nazywa toksykomania konformisty czną (por. J. Kolbowski: *Rola grupy rówieśniczej w etiologii toksykomanii*, „Patologia Społeczna — Zapobieganie”, t. 2, 1976.) Inni autorzy wolą jednak używać pojęcia „zależność społeczna”.

<sup>13</sup> Przypominamy, że nasze badania dotyczą sytuacji w Polsce w latach 1974—1976.

nej tajemnicy miał już dla nich duże znaczenie, czyniąc ich życie bogatszym i bardziej interesującym niż było dotychczas. Jeszcze inni, zwłaszcza dziewczęta mówiły, że wspólne zbieranie się w określonych kawiarniach i możliwość znalezienia się tam w towarzystwie osób, które imponowały i pociągały, miało już dla nich dużą siłę atrakcyjną. Można było spotkać również przypadki, że chłopcy starali się w grupie imponować zdobywaniem i zażywaniem środków narkotycznych, wykorzystując w tym celu panującą wówczas modę<sup>14</sup>. Dla uzależnienia społecznego wspólną i charakterystyczną cechą jest okoliczność, że właściwości farmakologiczne zażywanych w tym czasie środków mają znaczenie drugorzędne, natomiast na pierwszy plan wysuwa się pragnienie wzmocnienia tą drogą więzi koleżeńskich i towarzyskich oraz zdobycia w grupie odpowiedniej pozycji.

Zbliżenie jednostki z grupą kolegów czy z pewnym kręgiem towarzyskim, gdzie zażywanie środków narkotycznych stanowi najważniejszą sprawę życiową i temat rozmów, prowadzi do tego, że jednostka ta przejmuje po pewnym czasie nie tylko sposoby uzyskiwania i rytuał zażywania tych środków, ale że akceptuje również ogólne wzory postępowania, układ wartości, sposób wyrażania się, poglądy na otaczające zjawiska i inne elementy tego, co można by określić jako subkulturę pewnego zamkniętego środowiska<sup>15</sup>. Wypowiedzi naszych badanych — bardzo zresztą powściągliwe na ten temat — nie pozwalają jednak na ustalenie, czy zawsze w grupie koleżeńskiej lub kręgu towarzyskim sprawa środków narkotycznych wiązała się z funkcjonowaniem swoistej podkultury.

Ze względu na to, że okres uzależnienia społecznego stanowi stadium wstępne w rozwoju zależności psychicznej i później także fizycznej, można badanych w stadium uzależnienia społecznego określać także jako zagrożonych toksykomanią rozumianą w znaczeniu węższym, tzn. medycznym (lecarskim).

Szczegółowa analiza sytuacji życiowej badanych w okresie, gdy rozpoczynali zażywanie środków narkotycznych, wskazuje wyraźnie, że istniały wtedy określone czynniki zewnętrz- i wewnątrzpochodne skłaniające ich do intensywnego poszukiwania towarzystwa rówieśników i późniejszej z nimi asymilacji. Innymi słowy, trzeba brać pod uwagę istnienie czynników sprzyjających narastaniu zależności społecznej.

---

<sup>14</sup> A. Piotrowski wspomina również o chęci imponowania ze strony niektórych młodocianych jako motywie początkowych prób zażywania w grupie rówieśników (*Niektóre psychospołeczne determinanty...*, s. 171).

<sup>15</sup> Por. A. Wikler: *Einige lerntheoretische Überlegungen zum Problem der Drogenabhängigkeit* oraz R. de Jong: *Vorschläge zu einem umfassenden Verhaltenstherapieansatz bei jugendlichen Drogenabhängigen* (w pracy zbior. *Abhängigkeiten*, München 1976, pod red. R. F e r s l l, S. K r a e m e r).



Chociaż tematem niniejszej publikacji jest w zasadzie okres po rozpoczęciu zażywania, a nie to wszystko, co do tego doprowadziło, to jednak w tym miejscu należy spojrzeć wstecz i zrelacjonować krótko niektóre wyniki naszych badań dotyczące wcześniejszego okresu. Otóż 35% młodocianych, późniejszych toksykomanów, pochodziło z rodzin, w których przeważnie na tle alkoholizmu jednego z rodziców występowały silne konflikty, w których ze zrozumiałych względów panowała męcząca atmosfera domowa, w której dany chłopiec czy dziewczyna pragnęli jak najkrócej przebywać. Następne 44% młodocianych wychowywanych było w rodzinach naznaczonych takimi ujemnymi czynnikami, jak przewlekła ciężka choroba jednego a niekiedy obojga rodziców, brak więzi i zrozumienia pomiędzy rodzicami, co często pozostawało w związku z utrudniającymi współżycie cechami charakterologicznymi jednego z nich, stosowanie nieracjonalnych metod wychowawczych wobec syna czy córki, przesadne zaabsorbowanie własną karierą zawodową obojga rodziców przy nikłym zainteresowaniu sprawami wychowawczymi itd. Również te rodziny nie były w stanie wypełniać należycie swoich funkcji wychowawczych.

Tylko 21% badanych pochodziło z rodzin zapewniających im korzystne warunki wychowawcze.

Również sytuacja szkolna badanych nie przedstawiała się na ogół pomyślnie, chociaż skala trudności i niepowodzeń w tym środowisku była silnie zróżnicowana. U jednych były to trudności w nauce i towarzyszące temu zaburzenia w zachowaniu ciągnące się od pierwszych lub od środkowych klas szkoły podstawowej, u innych były to trudności w nauce, które wystąpiły po przejściu do liceum czy technikum, a u jeszcze innych było to ogólne zniechęcenie do zajęć w danej szkole ponadpodstawowej w związku z kierunkiem kształcenia, który nie pokrywał się z zainteresowaniami<sup>16</sup>. Jeżeli dodać do tego, że badani znajdowali się w tym czasie w wieku dorastania i ujawniali objawy charakterystyczne dla tego okresu rozwojowego, m.in. zwiększony krytycyzm i nasiloną niechęć do ludzi dorosłych, łatwość popadania z nimi w konflikty oraz związaną z tym potrzebę przyjaźni koleżeńskich, to zrozumiemy, jak dalece intensyfikowały się wzajemnie różne bodźce, skłaniające badanych do wyłamywania się spod kontroli rodziców i poszukiwania nowych kontaktów z rówieśnikami<sup>17</sup>. Znajdując się w stanie zniechęcenia albo napięcia

---

<sup>16</sup> Szczegółowe omówienie tych zagadnień znajdzie czytelnik w następujących artykułach: *Warunki rodzinne młodocianych toksykomanów* (materiały na konferencję w Poznaniu w maju 1983 r. nt. patologii życia rodzinnego — w druku) oraz *Próba rozwarstwienia...*

<sup>17</sup> Por. Poseł, Tomczak: *Toksykomanie w okresie adolescencji...*, A. Jakubczyk: *Psychologiczne i społeczne uwarunkowania zależności lekowych, s.*

z powodu swoich dotychczasowych niepowodzeń życiowych i konfliktów z otoczeniem, młodociani, o których mówimy, łatwo ulegali namowom nowo poznanych kolegów dostrzegających ich stan psychiczny i obiecujących niezwykle przeżycia i oderwanie się od bieżących zmartwień. Badania nasze wskazują, że w odniesieniu do osób, u których doszło do wielokrotnego zażywania, uwarunkowania i motywy nawet pierwszych prób ze środkami narkotycznymi są już złożone<sup>18</sup>.

Oddziaływania różnych napięć i konfliktów domowych, frustracji szkolnych, niepowodzeń i trudności życiowych skojarzonych ze specyficznymi cechami wieku dorastania, często zaostrozonymi nieprawidłowym ukształtowaniem osobowości<sup>19</sup>, skłaniały i wiązały silnie danego chłopca lub dziewczynę z grupą rówieśniczą albo z kręgiem nieco starszych osób, czyniąc go zarazem podatnym na propozycje i namowy doznania niecodziennych, nieznanych wrażeń. W tym społecznym kontekście nowe wzory postępowania i wartości, stanowiące niekiedy elementy swoistej subkultury, miały dużą siłę przyciągającą i przekonywającą<sup>20</sup>. Dodajmy jeszcze, że przykład rodziców jako osób świadomie narkotyzujących się nie odgrywa roli w naszych warunkach<sup>21</sup>, jednakże powszechne używanie leków m.in. w celu uzyskania ich pożądanego wpływu na psychikę i osiągnięcia tzw. komfortu psychicznego może mieć dodatkowe znacze-

---

208, 209 (w pracy zbiorowej pod red. P. Kubikowskiego i H. Wardaszkowskiej, *Zależności lekowe*, Warszawa, 1978).

<sup>18</sup> Jeśli chodzi o przekroczenie progu jednorazowej czy parokrotnych prób, to można zgodzić się ze stanowiskiem A. Piotrowskiego, który stwierdza, że skłonność do wielokrotnego zażywania i do rozwoju kolejnych postaci zależności ujawniają przede wszystkim ci badani, których do początkowych prób skłaniają głębsze motywy zażywania niż ciekawość — według naszej obserwacji np. pragnienie zacieśnienia tą drogą więzi koleżeńskich w związku z silnie przeżywanymi konfliktami domowymi czy szkolnymi — i którzy swoje doznania już w początkowym okresie oceniają pozytywnie (*Niektóre psychospołeczne determinanty...*),

<sup>19</sup> Por. Kielholz, Ladewig: *Die Drogenabhängigkeit...*, s. 32—33; Z. Poseł, J. W. Tomczak: *Cechy okresu adolescencji jako czynniki predyspozycyjne do zażywania środków uzależniających* (w pracy zbior. *Toksykomanie i nawyk alkoholizowania się wśród młodzieży oraz inne zagadnienia sądowo-lekarskie*, Szczecin 1977).

<sup>20</sup> Por. P. Zakrzewski: *Niekontrolowana grupa koleżeńska a proces społecznego wykołajenia nieletnich. Próba syntezy*, „Psychologia Wychowawcza”, 1970, nr 5.

<sup>21</sup> W innych krajach, gdzie takie postępowanie rodziców nieraz się zdarza, może ono mieć duże znaczenie dla naśladownictwa i powtarzającego się narkotyzowania ich synów i córek. Wskazują na to publikowane za granicą prace. Jednakże nawet tam wpływem rówieśników przypisuje się większe znaczenie. Por. D. Kandel: *Interpersonal Influences on Adolescent Illegal Drug Use* (w pracy zbior. *Drug Use — Epidemiological and Sociological Approaches*, New York, 1974); Ch. R. Schuster, Ch. E. Johnson: *Behavioral Analysis...*

nie, zwłaszcza gdy fakty takie można zaobserwować u osób najbliższych<sup>22</sup>.

Ponieważ w stosunku do zażywania przez młodzież środków narkotycznych dezaprobata społeczna jest znacznie silniejsza niż wobec nadużywania alkoholu, młodociani, którzy zażywają takie środki, potrzebują w silniejszym stopniu wzajemnego poparcia i uzasadnienia takiego postępowania, niż to ma miejsce u rówieśników sięgających często po alkohol. W konsekwencji ta okoliczność stała się u części naszych badanych istotnym czynnikiem integrującym ich w ciągu pewnego czasu z innymi chłopcami i dziewczętami o podobnych wzorach postępowania oraz sprzyjającym wspólnym dyskusjom o pseudofilozoficznym charakterze.

Im dłużej u danej jednostki trwa okres uzależnienia społecznego, kiedy zażywanie z natury rzeczy jest raczej rzadkie i nieregularne, tym bardziej staje się oczywiste, że jednostka taka nie ma skłonności indywidualnych do wejścia w stan zależności w rozumieniu medycznym. I na odwrót: im szybciej przekracza ona ten okres, tym wyraźniej ujawnia skłonności do poszukiwania zmiany swego stanu psychicznego, do zapewnienia sobie nienaturalnych przeżyć, do odrywania się od rzeczywistości, co w sumie sprzyja uformowaniu się następnego stadium zależności. Niniejsze badania potwierdziły wcześniejsze obserwacje innych autorów, że te jednostki, które ujawniają zaburzenia osobowości na podłożu psychopatycznym, socjopatycznym, encefalopatycznym czy nerwicowym albo inne anomalie psychiczne<sup>23</sup>, szczególnie szybko przechodzą przez etap uzależnienia społecznego, wykazując skłonność do wejścia w następne stadium zależności rozumiane już w sensie medycznym<sup>24</sup>. Jest to o tyle łatwe do wyjaśnienia, że stosunkowo często spotykają je frustracje i różne niepowodzenia życiowe, często bywają uwikłane w konflikty z otoczeniem, reagują na nie szczególnie silnie, gorzej od innych potrafią opanować swoje emocje, mniej liczą się z konsekwencjami włas-

<sup>22</sup> Por. S. Batawia: *Problematyka toksykomanii i narkomanii u młodzieży*, „Państwo i Prawo”, 1975, nr 3; R. Lawson, D. K. Winsstead: *Toward a Theory of Drug Use*, „British Journal of Addiction”, 1978, nr 2.

<sup>23</sup> Wśród 88 młodocianych należących w zasadzie do niniejszej zbiorowości i poddanych badaniu psychiatrycznemu znaczna większość (84%) ujawniała wcześniejsze anomalie psychiczne, głównie — zaburzenia osobowości (patrz Z. Poseł, J. W. Tomczak: *Kliniczna ocena zażywania środków uzależniających przez młodzież*, „Psychiatria Polska — w druku). W odniesieniu do innych 32 młodocianych w wieku 14—18 lat, którzy przyjmowali wielokrotnie środki toksyczne, ustalono, że wcześniejsze „różnego typu zaburzenia psychiczne” występowały w 75% przypadków, w tym zaburzenia osobowości w 50%. (Por. Juśko-Walecka, Sandowska, Stomma, Wełbeł: *Charakterystyka pacjentów...*).

<sup>24</sup> Por. m. in. W. Jędrzejczak, M. Jędrzejczak, A. Szakowski: *Próba oceny osobowości i warunków społecznych toksykomanów*, „Zdrowie Psychiczne”, 1973, nr 3, a także Juśko-Walecka, Sandowska, Stomma, Wełbeł: *Charakterystyka pacjentów...*, „Zdrowie Psychiczne”, 1973, nr 3.

nego postępowania, mniej potrafią znieść i trudniej przychodzi im znaleźć prawidłową rekompensatę dla swoich przeżyć. W sumie więc jednostki te są bardziej skłonne od innych do szukania tzw. ucieczki farmakologicznej.

#### b) Zależność psychiczna

Pogląd, że po kilku miesiącach zażywania w ramach uzależnienia społecznego dochodzi u młodocianych do zależności psychicznej, stanowiłby pewne uproszczenie. Przede wszystkim należy zwrócić uwagę na fakt, że z tablicy 1 nie wynika bynajmniej, po ilu miesiącach zażywania poszczególne badani zaczęli ujawniać objawy zależności psychicznej. Stwierdzamy tam jedynie, że po upływie określonego czasu zażywania pewna liczba młodocianych znajdowała się na etapie zależności psychicznej. Czas jednak potrzebny do pojawienia się pierwszych objawów tej zależności był, przynajmniej u części badanych, znacznie krótszy.

U tej kategorii jednostek, u których istniała skłonność do silnego przeżywania konfliktów, niska tolerancja frustracji i mała umiejętność pokonywania przeszkód życiowych, parokrotne, a czasem nawet jednorazowe zażycie określonych środków przynosiło znaczną poprawę nastroju, skoro tylko natrafiły one na środek, który z subiektywnego punktu widzenia zmieniał korzystnie ich stan psychiczny<sup>25</sup>. Jednym spośród naszych badanych pomagała fenmetrazyna dla zniesienia psychicznych zahamowań, innym — środki uspokajające dla zlikwidowania stanów napięcia i zdenerwowania, jeszcze innym — morfina i jej pochodne dla doznania nowych przeżyć i oderwania się od męczącej szarości dnia codziennego. Proces przechodzenia uzależnienia społecznego w zależność psychiczną polegał u naszych badanych na tym, że w miarę eksperymentowania z różnymi środkami w towarzystwie innych osób przekonywali się wkrótce, że — oprócz wzmacniania tą drogą więzi interpersonalnych — ich dotychczasowy źle znoszony stan psychiczny może ulec korzystnemu przeobrażeniu. W miarę jak to przekonanie ugruntowywało się u nich i sprawdzało przy każdym następnym zażyciu, przeżywali coraz silniejsze pragnienie sięgania po takie środki, ilekroć stan napięcia, przygnębienia, zniechęcenia czy rozdrażnienia osiągał u nich znaczne natężenie<sup>26</sup>.

---

<sup>25</sup> Por. H. Sattes: *Allgemeine psychopathologische Probleme und psychiatrische Krankheitsbilder bei Missbrauch und Sucht* (w pracy zbior. *Sucht und*

*Missbrauch*, Stuttgart 1975). Autor, mając na myśli' morfinę talk pisze: „In manchen Fällen genügt die erste Injektion, um einen prädisponierten Menschen süchtig zu machen” (s. IV/17).

<sup>26</sup> Por. Kielholz, Ledewig: *Die Drogenabhängigkeit...*, s. 29 i n.; Z. Poseł, J. W. Tomczak: *Leczenie stanów depresyjnych i jego rola w pierwotnej profilaktyce uzależnień lekowych u młodzieży*, „Psychiatria Polska”, 1979, nr 6.

Chociaż pojęcie uzależnienia społecznego traktowane jest w niniejszej pracy szeroko, a więc również jako pragnienie dostosowania się do mody panującej w określonych kręgach młodzieży czy jako dążenie do utrzymania więzi z partnerem drugiej płci, to jednak można było zaobserwować, jak u znacznej części badanych społeczne elementy uzależnienia ustępowały miejsca po różnym czasie, nieraz po bardzo krótkim, coraz silniejszej psychicznej potrzebie narkotyzowania się wysuwającej się na pierwszy plan przed wszystkie inne potrzeby odczuwane przez daną jednostkę. Obserwacje nasze potwierdziły, że zależność psychiczna stanowi utrwaloną tendencję danej jednostki do autoterapii, do szukania ulgi w stanach depresyjnych, przygnębienia, złego samopoczucia, napięcia itp. bez pomocy lekarza <sup>27</sup>. Z biegiem czasu i zażywania siła stymulujących bodźców wykazywała tendencję słabnącą. Dochodziło do takiej sytuacji, którą jeden z badanych określił: „zażywałem, kiedy mi coś nie wychodziło”, inny zaś scharakteryzował następująco: „stopniowo zaczynało mi czegoś brakować”.

Poniżej przytaczamy wypowiedzi kilku badanych, którzy w sposób dość obrazowy przedstawili motywy zażywania w okresie narastającej u nich zależności psychicznej.

„Czułem się zubożniały, cudowne oderwanie się od tego głupiego, nerwowego życia”.

„Chciałem oderwać się od szarości dnia i nie przeżywać trudności życiowych, które ograniczają wolność człowieka”.

„Moje życie było mało ciekawe; narkotyzując się, poznałem inne oblicze życia”.

„Chciałem zapomnieć o wszystkich kłopotach; narkotyki dawały mi to, że się niczym nie przejmowałem, czułem się naprawdę wolny i szczęśliwy”.

„Tylko pod wpływem narkotyków czuję się dobrze, czuję się coś wart, zapominam o konfliktach w domu i wszystkich przykrościach”.

„Zażywając środki, czułem się inny od reszty szarych ludzi”.

„Po zażyciu czuję się spokojniejszy i pewniejszy”.

„Kiedy znajdowałem się pod wpływem narkotyku, czułem się dobrze, było mi wszystko jedno, co się wokół mnie dzieje, zapomniałem o kłótniach z rodzicami i innych kłopotach”.

Tam, gdzie zaburzenia nerwicowe lub inne były silnie wyrażone i gdzie pacjent pozostawał od dłuższego czasu pod opieką poradni zdro-

---

<sup>27</sup> Podobnie T. R. Lawson, D. K. Winstead: *Toward a Theory of Drug Use*, „British Journal of Addiction”, 1978, nr 2. Por. także M. A. Plant: *Drug-taking and Prevention — The Implications of Research for Social Policy*, „British Journal of Addiction”, 1980, nr 3.

wia psychicznego, czemu towarzyszyło zwykle oswojenie z lekami przepisywanymi dotychczas przez lekarza, albo gdzie istniała szczególnie niska tolerancja frustracji czy napięć wynikających z różnych konfliktów i niepowodzeń życiowych, tam pragnienie ucieczki farmakologicznej narastało szybko i okres uzależnienia społecznego ulegał skróceniu. W krańcowych przypadkach wyglądało tak, jak by ten okres w rozwoju choroby został w ogóle pominięty. Obserwowaliśmy wtedy niemal od początku jakieś szczególnie zachłanne zażywanie, nie uzasadnione w tym stopniu natężeniem wpływów zewnętrznych. W uproszczeniu można powiedzieć, że nie trzeba było silnej ani długotrwałej presji społecznej wszędzie tam, gdzie tego rodzaju oddziaływanie natrafiało na sprzyjające podłoże. Odbiciem tego były subiektywnie pozytywne doznania ze strony danej jednostki już w początkowej fazie zażywania<sup>28</sup>. W innych natomiast przypadkach widoczna jest w ciągu kilku miesięcy stopniowość procesu polegającego na zastępowaniu społecznych motywów zażywania motywami indywidualnymi<sup>29</sup>.

Narastanie zależności psychicznej nie oznaczało jednak, że jednostka zrywała swój dotychczasowy kontakt z grupą czy z kręgiem narkotyżującej się młodzieży przesiadującej w kawiarniach. Wprawdzie na pierwszy plan wysuwał się efekt farmakologiczny danego środka, jednakże do zażywania dochodziło zarówno w obecności innych osób, jak i bez ich towarzystwa, co właśnie wskazuje na to, że w tym stadium choroby najważniejszy staje się już sam środek, a nie okoliczności zażywania. Grupa zachowuje nadal ograniczoną przydatność dla danej jednostki, umożliwiając jej atrakcyjne spędzenie wolnego czasu w obliczu nasilających się napięć i konfliktów w domu i w szkole, z drugiej zaś strony ułatwia wspólne starania i przedsięwzięcia prowadzące do zdobycia środków narkotycznych. Jednostka nie chce więc tracić styczności z innymi uczestnikami grupy, odczuwa jednak coraz silniejszą psychiczną potrzebę zażywania w okresach złego samopoczucia niezależnie od utrzymywanych kontaktów towarzysko-grupowych.

### c) Zależność fizyczna

W świetle danych zawartych w tablicy 1 28% naszych badanych znajdowało się w stadium zależności fizycznej (tkankowej)<sup>30</sup>, mając poza

---

<sup>28</sup> Por. Piotrowski: op. cit., s. 163. Por. także E. Löschenkohl: *Jugendliche und Rauschmittel*, Wien 1971, s. 120, 153 i n.

<sup>29</sup> Por. Plant: op. cit. Autor wspomina o zmieniającej się motywacji zażywania w miarę rozwoju uzależnienia.

<sup>30</sup> Takim określeniem zależności fizycznej posługują się Thille i Zgirski w cytowanej już pracy *Toksykomanie...*, s. 16.

sobą co najmniej roczny okres zażywania. Wprawdzie w piśmiennictwie podkreśla się, że możliwe jest wywołanie u jednostki zależności fizycznej poprzez jatrogenne włączenie danego środka w obręb zachodzącej u niej przemiany materii — chodzi o morfinę i barbiturany — jednakże w naszym materiale, obejmującym chłopców i dziewczęta w wieku do 23 lat, badani ujawniający objawy zależności fizycznej przeszli przez wcześniejsze etapy uzależnienia, chociaż szybkość, z jaką ten proces następował, u poszczególnych jednostek była różna.

Z wypowiedzi badanych wynika, że po okresie zażywania, w którym starali się uzyskać zapomnienie dręczących ich zmartwień, niepowodzeń życiowych i konfliktów albo uczynić własne życie bogatszym i bardziej interesującym, nadchodził później następny okres, w którym te dotychczasowe odczucia i pragnienia zostawały stopniowo zdominowane przez niezmiernie dokuczliwe doznania natury nie tylko psychicznej, ale również fizycznej występujące w okresach przerwy pomiędzy kolejnym zażywaniem. Od tego zespołu doznań abstynencyjnych badani starali się za wszelką cenę uwolnić. Najczęściej powtarzały się skargi na uczucie rozdrażnienia, niepokoju, niemożności skoncentrowania się nad czymkolwiek, brak energii, lęki, bezsenność lub koszmarne sny, bóle głowy i kończyn, drżenie rąk i inne przykre, męczące objawy. Jednakże nasilenie tzw. zespołu abstynencyjnego i jego poszczególnych objawów nie u wszystkich było jednakowe.

W tym okresie przeważa już zażywanie bez czyjegokolwiek towarzysztwa, bowiem wszystkie inne sprawy poza zdobywaniem i zażywaniem określonych środków zeszyły na dalszy plan. Niekiedy kontakty z grupą kolegów czy z luźnym kręgiem osób były jeszcze podtrzymywane, ale miały one na celu wyłącznie ułatwienie sobie zdobycia poszukiwanych środków. Zresztą badani zaabsorbowani pogonią za tymi środkami podejmowali także indywidualne wysiłki w tym kierunku niezależnie od wspólnych starań z innymi. W tym stadium choroby ich aktywność życiowa koncentrowała się przede wszystkim na zaspokajaniu odnawiającego się ustawicznie „głodu narkotyków”, jak to w czasie badań sami określali.

Poniżej cytujemy kilka charakterystycznych wypowiedzi wskazujących na daleko posunięte zaabsorbowanie sprawą środków narkotycznych u badanych w tym zaawansowanym stadium choroby:

„Obecnie nic mnie nie interesuje, jak tylko sposób zdobycia narkotyków”.

„Ostatnio całe moje życie stało się pogonią za narkotykami”.

„Wśród kolegów rozmawialiśmy tylko o tym, skąd i jak zdobyć narkotyki”.



„Dawniej po narkotykach zapomniałem o kłopotach i widziałem cały świat na różowo, ostatnio odczuwam głód narkotyków i zażywanie stało się koniecznością”.

O ile w stadium zależności psychicznej można było zaobserwować pewną równowagę w dążeniach naszych badanych uciekających od jednych przeżyć i dążących ku innym<sup>31</sup>, o tyle w stadium zależności fizycznej zaczyna dominować pragnienie uwolnienia się od określonych stanów psychofizycznych, niezmiernie przykrych i bardzo źle znoszonych przez dane jednostki<sup>32</sup>. Pewna równowaga w dążeniu od ... i ku ... charakterystyczna dla stadium zależności psychicznej zostaje w następnym stadium choroby zakłócona na rzecz dominującego pragnienia uwolnienia się od głęboko dokuczliwych objawów abstynencyjnych<sup>33</sup>.

### III. RODZAJE ZAŻYWANYCH ŚRODKÓW I SPOSOBY ICH UZYSKIWANIA

Stopień zaawansowania w rozwoju uzależnienia u danej jednostki zależał w znacznym stopniu od rodzaju zażywanych przez nią środków. Sprawa ta jest więc bardzo istotna, musimy jednak poprzestać w tej kwestii na ograniczonej ścisłości ustaleń ze względu na zmienność przyjmowanych środków przez poszczególne jednostki w miarę upływu czasu oraz ze względu na zjawisko zażywania w określonym czasie szeregu środków.

Wśród różnorodności i zmienności środków przyjmowanych przez naszych badanych w okresie rozwijającego się nałogu dostrzegliśmy następującą podstawową tendencję: stosunkowo największą różnorodność zażywanych środków można było zwykle stwierdzić w okresie tzw. uzależnienia społecznego. O tym, co dana jednostka wtedy zażywała, decydował przypadkowy dostęp do takich, a nie innych środków, a więc m.in. okoliczność, co jej oferowali inni. Przeważało wtedy zdecydowanie doustny sposób zażywania. Stopniowo — niekiedy jednak w sposób wyraźnie przyspieszony — zestaw przyjmowanych środków ulegał zawężeniu do kilku, wśród których morfina i inne opiaty zaczynały odgrywać coraz większą rolę. Na etapie rozwoju uzależnienia psychicznego morfina i zbliżone do niej preparaty przeważały coraz bardziej wśród środków zaży-

---

<sup>31</sup> Por. A. M. Silver: *Some Personality Characteristics of Groups of Young Drug Misusers and Delinquents*, „British Journal of Addiction”, 1977, nr 2.

<sup>32</sup> Por. Sattes: *op. cit.* Autor pisze następująco: „*Früher oder später wird das Stadium erreicht, im dem nur noch deswagen Morphinate eingenommen werden um der Qual der Entziehungserscheinungen zu entgehen*” (s. IV/17).

<sup>33</sup> Por. Thille, Zgierski: *op. cit.*, s. 47.

wanych przez daną jednostkę, ograniczając rolę pozostałych środków. Sposób zażywania zmieniał się, przyjmując postać częstych zastrzyków. Przejście do uzależnienia fizycznego oznaczało dalszą koncentrację na tzw. opiatach (głównie na morfinie)<sup>34</sup>, inne zaś środki — wśród nich czasem alkohol — nabierały jedynie charakteru środków zastępczych niezbędnych wówczas, gdy jednostka, odczuwając objawy zespołu abstynencyjnego, nie była w posiadaniu swego ulubionego środka.

Niebezpieczeństwo przejścia na morfinę i inne opiaty wzrasta więc w miarę przedłużającego się zażywania<sup>35</sup>. Potwierdzenie nakreślonej tendencji znajdujemy w tablicy 2. Większość wymienionych tam środków,

Tablica 2. Środki zażywane przez badanych w poszczególnych stadiach uzależnienia

| Stadium uzależnienia | Ogół- | Zażywanie różnych środków* | Zażywanie pewnych określonych środków innych niż opiaty** | Zażywanie różnych środków z koncentracją na opiatach (głównie na morfinie)*** | Zażywanie opiatów (głównie morfiny) |
|----------------------|-------|----------------------------|---|---|-------------------------------------|
| Zależność społeczna  | 22    | 22                         | —   | —   | —                                   |
| Zależność psychiczna | 51    | —                          | 10  | 34  | 7                                   |
| Zależność fizyczna   | 29    | —                          | —   | 12  | 17                                  |

\* Parkopan, spasmophen, kodeina, tri (wdychanie), glimid, relanium, awipron, efedryna itd.

\*\* Parkopan, fenmetrazyna, relanium, elenium, oxazepam.

\*\*\* Parkopan, eucodal, pantopan, krople Inoziemcowa, kodeina, morfina, palfium, dolargen,

będących w zasadzie lekami, nabierała cech środków narkotycznych, ponieważ stosowana była bez zlecenia lekarskiego i w ilościach znacznie przewyższających normalne dawki, np. 5—10 pastylek relanium czy oxazepam jednorazowo.

<sup>34</sup> Zjawisko przechodzenia na morfinę i inne opiaty w miarę przedłużającego się okresu zażywania akcentują zgodnie liczni autorzy. Por. przykładowo: Piotrowski: op. cit., s. 158—159. T. i W. Hanauskowie: *Narkomania (Studium kryminologiczno-kryminalistyczne)*, Warszawa 1976, s. 27; H. Przybylak i C. Przyłipiak: *Problem toksykomanii i narkomanii w świetle spostrzeżeń szpitala psychiatrycznego „Srebrzysko” w Gdańsku*, „Zdrowie Psychiczne”, 1973, nr 3; J. W. Szłabowicz: *Toksykomania młodzieży (obserwacje zebrane w przychodni)*, „Zdrowie Psychiczne”, 1973, nr 3.

<sup>35</sup> Niebezpieczeństwo zależności typu morfinowego tkwi w ukształtowaniu się silnej zależności psychicznej, wczesnym rozwoju zależności fizycznej, w stosunkowo szybkim wzroście tolerancji i w daleko posuniętych zmianach osobowości danej jednostki ze wszystkimi tego konsekwencjami. Por. na ten temat T. L. Chruściel: *Zależność lekowa typu morfiny*, s. 90 (w pracy zbior. *Zależności lekowe* pod red. P. Kubikowskiego, H. Wardaszko-Łyskowskiej, Warszawa 1978); H. Sattes: *Allgemeine psychopathologische, Probleme und psychiatrische Krankheitsbilder bei Missbrauch und Sucht*, s. IV/18 (w pracy zbior. *Sucht und Missbrauch*, Stuttgart 1975).

Stopniowe, niekiedy jednak stosunkowo szybkie, koncentrowanie się na określonych środkach, w tym przeważnie na opiatach, może być tłumaczone poszukiwaniem (i znalezieniem) przez jednostkę takiego środka, który powoduje u niej zmianę stanu psychicznego a później także fizycznego w sposób najkorzystniej przez nią odczuwany<sup>30</sup> \* \* \* \* \*<sup>36</sup>. Nacisk społeczny przestaje być wówczas istotny, ponieważ o dalszym zażywaniu środków zaczynają w coraz większym stopniu decydować motywy indywidualne. W fazie zależności psychicznej obserwujemy więc wyraźną koncentrację na zażywaniu poszczególnych środków, czyli na zażywaniu w sposób wybiórczy. Jednakże wobec istniejących trudności ze zdobyciem opiatów w coraz większej, potrzebnej ilości (wzrost tolerancji) a częściowo prawdopodobnie dlatego, że niektóre inne środki zmieniają stan psychiczny danej jednostki również w sposób na ogół przez nią pożądanym, zażywanie w stadium zależności psychicznej pozostaje jeszcze w pewnym stopniu zróżnicowane. W miarę jednak, jak efekt farmakologiczny określonego środka staje się coraz bardziej poszukiwany — w związku z pojawieniem się zespołów abstynencyjnych — jednostka coraz więcej wysiłków i czasu poświęca na poszukiwanie określonych środków, co powoduje, że w procesie zażywania następują dalsze zmiany w kierunku koncentracji na opiatach, głównie — na morfinie.

Społeczne niebezpieczeństwo faktu, że prawie 70% naszych badanych po stosunkowo niedługim czasie prób z różnymi środkami zażywało głównie albo wyłącznie morfinę i inne opiaty, jest oczywiste, skoro tylko weźmie się pod uwagę wszystkie następstwa zażywania przez jednostkę tych narkotyków i formowania się u niej tzw. typu zależności morfinowej.

\*

Zrozumiałe jest, że sposoby zdobywania środków narkotycznych ulegają zmianie w miarę, jak jednostka odczuwa potrzebę zażywania środków trudniejszych do uzyskania, sprzedawanych po wyższych cenach (z kręgu morfiny), potrzebuje ich z czasem w większych niż uprzednio ilościach i coraz trudniej może się bez nich obejść<sup>37</sup>. Następuje zjawisko,

---

<sup>36</sup> Podobnie Z. Rydyński i inni: *Nadużywanie środków odurzających wśród młodzieży m. Łodzi*, „Zdrowie Psychiczne”, 1974, nr 1—2.

<sup>37</sup> Lapidarnie ujmują tę sprawę H. Solms i W. Steinbrecher, którzy piszą: „im Verlauf der Drogenkarriere der Stoffbedarf wächst, während die finanzielle Kapazität sinkt” (*Allgemeine Probleme um Missbrauch und Abhängigkeit von Medikamenten, Drogen und Genussmitteln*, s. 1/23 w pracy zbiorowej *Sucht und Missbrauch*, Stuttgart 1975).

które można by nazwać nie tylko eskalacją zażywania środków<sup>38</sup>, ale również eskalacją sposobów ich uzyskiwania.

W tabelicy 3 zestawiliśmy najczęściej spotykane sposoby zdobywania środków narkotycznych w poszczególnych stadiach uzależnienia.

Tablica 3. Najczęstsze sposoby uzyskiwania przez badanych środków narkotycznych z uwzględnieniem stadium uzależnienia

|                      |   |
|----------------------|---|
| Zależność społeczna  | Bezpłatne otrzymywanie od kolegów (koleżanek) lub tzw. sympatii, zakup od kolegów za posiadane drobne sumy pieniężne (oszczędności albo „kieszonkowe” otrzymywane od rodziców)<br>zabieranie z apteczki domowej<br>pomaganie przy wspólnym (w grupie) fałszowaniu recept i odbieranie na nie leków w aptekach   |
| Zależność psychiczna | Zabieranie z apteczki domowej i mieszkań krewnych<br>kradzieże pieniędzy rodzicom i kupowanie za nie środków narkotycznych od osób handlujących nimi, m.in. od chorych na raka,<br>handlowanie tymi środkami i zdobywanie tą drogą dla siebie pewnych nadwyżek, handel płytami, książkami itp. w celu zdobycia tą drogą pieniędzy na zakup środków narkotycznych,           |
| Zależność fizyczna   | wspólne fałszowanie recept (w grupie) i pobieranie na nie leków w aptekach.<br>Wynoszenie z domu różnych przedmiotów, w tym rzeczy osobistych, w celu sprzedaży i za uzyskane tą drogą pieniądze nabywanie środków narkotycznych z nielegalnych źródeł,<br>fałszowanie recept (w grupie) i pobieranie na nie leków w aptekach,<br>współuczestnictwo we włamaniach do aptek. |

Wskazuje ona wyraźnie, że sposoby zdobywania środków narkotycznych stają się coraz mniej liczące się zarówno z własną dotychczasową linią postępowania i aspiracjami życiowymi, jak i z prawdopodobnymi reakcjami ze strony otoczenia. Stają się również coraz bardziej absorbujące, angażujące coraz więcej czasu i wysiłku.

Wy tłumaczenia tego zjawiska należy szukać również w zmianie postaw i sposobie reagowania ze strony rodziców, którzy zaalarmowani postępowaniem syna czy córki — zwykle ma to miejsce stosunkowo późno — zaczynają od pewnego momentu trzymać pod zamknięciem pieniądze i leki znajdujące się w mieszkaniu, zabierają i niszczą środki i strzy-

<sup>38</sup> Pojęcia eskalacji w rodzajach środków i sposobach zażywania używa m. in. R. Cockett: *Drug Abuse and Personality in Young Offenders*, London 1971, s. 50, 54. Takie rozumienie eskalacji doprowadziło R. Cocketta do następnego określenia: *degree of drug involment* (s. 134), które oznacza stopień zaangażowania jednostki w zażywanie środków narkotycznych mierzony sposobem ich przyjmowania (*the onset of self-injection*) oraz rodzajem tych środków. W pojęciu *degree of drug involment* można się dopatrzeć uproszczonego, socjologicznego ujęcia kwestii rozwoju uzależnienia u danej jednostki.

kawki ukryte przed nimi, ale przez nich znajdowane, w następstwie czego dotychczasowe sposoby działania przestają już być skuteczne i wystarczające.

#### IV. ZMIANY OSOBOWOŚCI I SPOŁECZNYCH ZACHOWAŃ BADANYCH

W okresie uzależnienia społecznego nie możemy jeszcze mówić o zmianach osobowości badanych, bowiem zażywanie trwa zwykle od niedługiego czasu i ma charakter okazjonalny. Natomiast wraz z wejściem w stadium zależności psychicznej dostrzegliśmy u naszych młodocianych postępujący proces zubożenia dotychczasowych zainteresowań i zaniku aspiracji życiowych. Proces ten, rozwijający się w ciągu kolejnych miesięcy<sup>39</sup>, obejmował takie dziedziny, jak czytelnictwo książek, muzykę, modelarstwo, uprawianie sportu, oraz dotyczył wszelkich dążeń zmierzających do zdobycia dawniej pożądanego wykształcenia, zawodu, zajęcia określonej pozycji społecznej. Proces, o którym mówimy, pogłębiał się w ciągu całego okresu zależności psychicznej i występował najwyraźniej w następnym, najbardziej zaawansowanym stadium choroby, kiedy badani — jak to sami określali — zaczęli żyć „z dnia na dzień”, bez jakichkolwiek planów życiowych. Degradacyjny wpływ na psychikę środków narkotycznych podlegał wtedy dodatkowemu wzmocnieniu przez okoliczność, że zdobywanie w coraz większej ilości morfiny lub innych opiatów absorbowało i wymagało wysiłku ze strony jednostki w coraz większym stopniu, co z kolei powodowało, że wszystkie inne jej zainteresowania i dążenia musiały być zepchnięte na dalszy plan.

W zakresie wydolności oraz sytuacji szkolnej obserwujemy u badanych począwszy od okresu zależności psychicznej znaczne trudności w koncentracji uwagi, spowolnienie toku myślenia, bierność i ospałość na lekcjach, absencję szkolną o nasilającej się tendencji, nieobecność myślami nawet w czasie fizycznej obecności na lekcji, systematyczne nieodrabianie zadań domowych, zobojętnienie wobec niepowodzeń szkolnych, niechęć do podejmowania wysiłków dla ich przewyciężenia, w sumie — coraz większe zaniedbywanie się w obowiązkach szkolnych. U tych uczniów, którzy uzyskiwali dotychczas dobre i bardzo dobre wyniki w nauce, dochodziło w tym czasie również do pogorszenia ich osiągnięć

---

<sup>39</sup> Por. Thille, Zgirski: *op. cit.*, s. 39. O zanikaniu ambicji i planów na przyszłość w miarę przedłużającego się zażywania piszą również J. Szafrańek i współautorzy: *Rodzina a powstawanie toksykomanii u młodzieży*, „Problemy Rodziny” 1975 nr 3.

szkolnych, jednakże nie aż do tego stopnia, by stali się uczniami niedostatecznymi. Większość jednak, należąca do grona uczniów przeciętnych lub napotyających już wcześniej na trudności w nauce, uzyskiwała znacznie gorsze niż dotychczas oceny, stając się po pewnym czasie dla danej szkoły trudnym problemem. W miarę przedłużania się i dalszego rozwoju choroby dotychczasowe trudności przekształcały się w prawie zupełną niezdolność podołania obowiązkowi szkolnym, aż dochodziło do przerwania nauki. Przy ustawicznym poszukiwaniu określonych środków narkotycznych, przy powracających objawach abstynencyjnych i zaznaczających się coraz wyraźniej degradacyjnych cechach osobowości (m.in. zanik obowiązkowości i poczucia odpowiedzialności, wzmagający się egocentryzm) podołanie jakimkolwiek rygorom, w tym również szkolnym, przestawało być praktycznie możliwe <sup>40</sup>.

Tablica 4. Stadium uzależnienia a przerwanie nauki szkolnej

| Stadium uzależnienia | Ogółem | Przerwali naukę szkolną* |    |
|----------------------|--------|--------------------------|----|
|                      |        | Ib.                      | %  |
| Zależność społeczna  | 22     | 8                        | 36 |
| Zależność psychiczna | 51     | 27                       | 53 |
| Zależność fizyczna   | 29     | 25                       | 86 |

\* Nie figurują tu osoby, które zdołały w międzyczasie ukończyć pewien etap wykształcenia (najczęściej szkołę podstawową).

W tablicy 4 przedstawiamy kilka danych liczbowych, które ilustrują przedstawioną wyżej tendencję. Spostrzegamy, że odsetki chłopców i dziewcząt uczęszczających do szkoły malały w miarę rozwoju uzależnienia. Ci badani, którzy pobierali jeszcze naukę, zmieniali często szkoły, mieli przerwy w uczęszczaniu, co prowadziło u nich do drugoroczności i narastania opóźnienia szkolnego, w konsekwencji — do przenoszenia się do szkół wieczorowych.

\*

W ścisłym związku z sytuacją szkolną pozostaje sytuacja badanych w domu rodzinnym. Już w stadium uzależnienia społecznego można było zaobserwować pewne zachowania ze strony badanych, pogarszające wy-

<sup>40</sup> Por. P. Kielholz, D. Ladewig: *Die Drogenabhängigkeit des modernen Menschen*, München 1972, s. 39. Por. także Thiile, Zgierski: *op. cit.*, s. 101.

rażnie ich dotychczasowe, często i tak niezbyt dobre, stosunki z rodzicami. Wtedy już znikali na kilka godzin dziennie z domu bez zgody rodziców, nieraz wracali dopiero późno wieczorem, ich kontakt z rodzicami wyraźnie słabnął, stawali się skryci i nieposłuszni. Powyższe objawy mogły być jeszcze przynajmniej częściowo tłumaczone właściwościami charakterystycznymi dla wieku dorastania. W stadium zależności psychicznej powyższe objawy znacznie nasilały się i dołączyły się do nich nowe, poważniejsze: samowolne przebywanie poza domem wydłużało się do wielu godzin dziennie, nieraz dołączały się do tego parodniowe ucieczki z domu, dochodziło do dalszego osłabienia kontaktów i więzi psychicznej z rodzicami, pojawiły się wobec nich groźby samobójstwa, opuszczenia na stałe domu itp. Powtarzające się kradzieże pieniędzy na szkodę rodziców celem zakupu środków narkotycznych pogarszały jeszcze bardziej wzajemne stosunki. Wywiady środowiskowe ujawniły, że w okresie zależności psychicznej badani stali się w stosunku do dorosłych kłamliwi, aroganccy, nieposłuszni, czasem nawet mściwi, częściej niż dawniej padali w rozdrażnienie i upór, stali się w większym stopniu niż dotychczas skłonni do wybuchów złości i samowolnego postępowania. Wprawdzie pewne trudności wychowawcze pojawiły się u nich wcześniej, na co matki w czasie wywiadów często zwracały uwagę, jednakże natężenie i skala tych trudności niepomierne wzrosły w okresie pogłębiającego się uzależnienia. Prawdopodobnie niektóre spośród cech ujawnianych wówczas przez badanych wynikały już z psychicznych objawów abstynencyjnych albo były nimi spotęgowane.

Pewne okoliczności zewnętrzne również sprzyjały nasileniu tych cech. Aby móc kontynuować zażywanie, badani musieli ustawicznie okłamywać rodziców, przełamywać ich nakazy i zakazy, popełniać czyny, które spotykały się z ostrym potępieniem w domu, w szkole ze strony nauczycieli i wychowawców albo przez innych dorosłych były represjonowane. Te nieustanne konflikty sprzyjały zaostreniu takich cech charakterologicznych, które się w tych konfliktach uzewnętrzniały.

Proces przebywania coraz dłużej poza domem, spędzania coraz więcej czasu w kawiarniach lub innych charakterystycznych dla takiej młodzieży miejscach skupienia, wyłamywania się coraz bardziej spod kontroli rodziców, rozpoczęty w okresie uzależnienia społecznego, pogłębiał się coraz bardziej z upływem kolejnych miesięcy. Młodociani, którzy dawniej — mimo sprawianych trudności wychowawczych — spędzali w znacznej części czas w domu m.in. na oglądaniu programu telewizyjnego, czytaniu książek, słuchaniu płyt, odrabianiu zadanych lekcji, przedpołudniami zaś uczęszczali do szkoły, wyzbywali się stosunkowo szybko racjonalnych dążeń i zainteresowań i dostosowywali coraz bardziej tryb życia do swoich



nowych potrzeb, związanych z uzyskiwaniem i zażywaniem środków narkotycznych.

Znaczne niepowodzenia szkolne badanych w tym czasie zaostrzały jeszcze konflikty między nimi a rodzicami, czyniąc niejednokrotnie wzajemną obecność i reakcje trudnymi do zniesienia dla drugiej strony. Na marginesie dodajmy, że proces stopniowego uzależnienia się od środków narkotycznych wpływał nie tylko ujemnie na zachowanie i sytuację badanego w domu, ale często pośrednio zaburzał i pogarszał stosunki między rodzicami, wnosząc tam nowe napięcia i komplikacje np. na tle wzajemnego zrzucania na siebie odpowiedzialności za taki właśnie rozwój wydarzeń, odsuwanie się ojca od rodziny itp.<sup>41</sup>

Zmiany osobowości i zachowań badanych doprowadzały stosunkowo szybko do pogorszenia ich sytuacji życiowej i stosunków interpersonalnych na terenie domu i szkoły, tj. w obrębie środowisk, które powinny były odgrywać decydującą rolę w ich socjalizacji.

U badanych znajdujących się już w stadium zależności fizycznej na pierwszy plan wysuwały się takie cechy, jak apatia, bierność, zobojętnienie na wszystko dookoła (poza sprawą uzyskiwania narkotyków), coraz częstsze stany przygnębienia, zniechęcenia i beznadziejności. Mimo młodego wieku sprawiali wrażenie zmęczonych życiem i nałogiem. Niektórzy narzekali na nachodzące ich „czarne myśli”. Wygląd zewnętrzny potwierdzał dobrze ich stan psychiczny. Chodzili zaniedbani, niechlujni, wychudzeni. Nawet dziewczęta przestawały dbać o swój wygląd zewnętrzny. Stan psychiczny poprawiał się u nich tylko na krótki czas po zażyciu określonego środka <sup>42</sup>. W tym stadium choroby byli już prawie niezdolni do jakiegokolwiek innej aktywności życiowej poza staraniem o nową porcję narkotyków. Stawali się jednostkami wyalienowanymi ze społeczeństwa, marginesowymi.

W tym głęboko zaawansowanym stadium choroby można było nieraz dostrzec pewne złagodzenie konfliktów domowych. Prawdopodobnie przyczyniały się do tego następujące czynniki: przebijające nowe cechy w osobowości badanych, jak apatia, zobojętnienie, bierność, następnie — pojawienie się w świadomości rodziców przekonania o chorobie syna czy córki, których nawet wygląd zewnętrzny uległ znacznej zmianie (a nie — jak dotychczas — o ich złej woli), wreszcie — powtarzające się hospi-

<sup>41</sup> Podobnie A. Jakubczyk: *Psychologiczne i społeczne uwarunkowania zależności lekowych* (w pracy zbior. *Zależności lekowe* pod red. P. Kubikowskiego i H. Wardaszko-Łyskowskiej, Warszawa 1978), s. 213 oraz J. Benos: *Das Verhältnis junger Drogenabhängiger zu ihren Eltern* (w pracy zbior. *Familie und Suchterkennung*, Hamm 1977), s. 114 i n.

<sup>42</sup> Por. Poseł, Tomczak: *Leczenie stanów depresyjnych...* Autorzy podkreślają, że w zaawansowanym stadium zależności użycie środka przynosi już tylko krótkotrwałą gratyfikację w postaci poprawy samopoczucia.

talizacje młodocianych pacjentów oraz związane z tym kontakty ich rodziców z lekarzami i psychologami.

Kontakty z określonym kręgiem towarzyskim czy z grupą rówieśniczą wykazują niejednakową tendencję i odgrywają różną rolę w ciągu miesięcy i lat rozwoju uzależnienia. Początkowo nasilają się, spełniając wobec jednostki liczne funkcje (zapewnienie akceptacji, uznania, poczucia bezpieczeństwa, rozrywki itp.), później zostają skoncentrowane głównie na sprawie środków narkotycznych (wzajemne dostarczanie sobie, wspólne zdobywanie i częściowo wspólne zażywanie), tracąc nieco na swej intensywności, wreszcie słabną coraz bardziej, ponieważ jednostka zostaje do tego stopnia pochłonięta staraniami o coraz to nowe i coraz większe ilości narkotyków oraz męczącymi doznaniem psychosomatycznymi (zespół abstynencyjny) a przy tym narastającymi zewnętrznymi komplikacjami życiowymi (np. sprawy sądowe), że dotychczasowe kontakty towarzysko-grupowe tracą dla niej na znaczeniu i przestają się mieścić w ramach jej zmienionej i ograniczonej aktywności życiowej<sup>43</sup>.

Na miejscu nauki szkolnej, przerywanej coraz częściej w miarę rozwoju uzależnienia (por. tabl. 4), pojawiają się nieraz krótkotrwałe okresy pracy zawodowej, mające charakter raczej przypadkowy i nie prowadzące do awansu zawodowego danej jednostki. Niekiedy w staraniach o podjęcie pracy zawodowej np. na terenie szpitala widoczne jest dążenie jednostki do zapewnienia sobie łatwego dostępu do morfiny lub innych środków o zbliżonym działaniu.

Narastające konflikty z otoczeniem, wynikające m.in. z zaniedbywania przez daną jednostkę właściwych dla jej wieku obowiązków i ogólnego coraz bardziej nagannego zachowania, sprzyjały intensyfikacji zażywania, ponieważ narastające w jej życiu stresy i konflikty skłaniały ją do coraz częstszego szukania odprężenia w znany już sobie sposób. Daje się zauważyć samonapędowy mechanizm zjawiska, podobny do tego, który obserwujemy w rozwoju nałogu alkoholowego

Gdybyśmy chcieli znaleźć wspólne określenie dla zmian psychicznych naszych badanych zarówno w tym okresie, gdy chcieli przede wszystkim doznać nowych przeżyć, jak i w następnym, gdy starali się od nich uwolnić, to należałoby powiedzieć o wyraźnej introwertyzacji ich psychiki<sup>45</sup>. Od zainteresowań i aktywności skierowanych na zewnątrz, za-

---

<sup>43</sup> Por. Kolbowski: *Rola grupy rówieśniczej...* Por. także Taschner, Richtberg: *Badania porównawcze...* Autorzy mówią o „własnowolnym odrzuceniu powiązań społecznych” przez osoby uzależnione od innych środków aniżeli alkohol.

<sup>44</sup> Por. Thille, Zgirski: *op. cit.*, s. 113. P. Zakrzewski: *Losy życiowe i przestępczość młodych alkoholików*, Warszawa 1977, s. 72.

<sup>45</sup> Por. Thille, Zgirski: *op. cit.*, s. 39.

znaczących się w mniejszym czy większym stopniu w okresie poprzedzającym wystąpienie zależności psychicznej<sup>46</sup>, dochodziło z upływem czasu do coraz większego zaabsorbowania własnymi przeżyciami, doznaczeniami natury psychosomatycznej i postępującym obniżeniem nastroju. Towarzyszyło temu stopniowo osłabienie i ograniczenie aktywności życiowej.

Na miejscu dotychczasowych form aktywności pojawiły się stopniowo w życiu naszych badanych wraz z rozwojem uzależnienia nowe elementy: kontakty z Poradnią Odwykową dla Młodzieży i z zatrudnionym tam personelem specjalistycznym (lekarz, psycholog, pedagog), powtarzające się co pewien czas hospitalizacje oraz u znacznej części badanych wplatające się w te kontakty ze służbą zdrowia sprawy sądowe, przeważnie o fałszerstwo recept lub włamania do aptek, kończące się krótko- lub<sup>1</sup> średnioterminowymi karami pozbawienia wolności, nieraz orzeczonymi z zawieszeniem<sup>47</sup>.

Tablica 5. Hospitalizacje badanych w poszczególnych stadiach uzależnienia

| Stadium uzależnienia | Ogółem | Niehospitalizowani | Hospitalizowani | Hospitalizowani 1 raz | Hospitalizowani 2—3 razy | Rodzaj hospitalizacji*                           |   |
|----------------------|--------|--------------------|-----------------|-----------------------|--------------------------|--|---|
|                      |        |                    |                 |                       |                          | hospitalizacje parodiowe z powodu przedawkowania | hospitalizacje dłuższe (terapia odwykowa) |
| Zależność społeczna  | 22     | 13                 | 9               | 6                     | 3                        | 13   | —   |
| Zależność psychiczna | 51     | 28                 | 23              | 19                    | 4                        | 4  | 23  |
| Zależność fizyczna   | 29     | 5                  | 24              | 18                    | 6                        | —  | 30  |
| Razem                | 102    | 46                 | 56              | 43                    | 13                       | 17   | 53  |

\*Jednostką jest tutaj hospitalizacja, a nie hospitalizowany.

Szczegółowe dane na temat hospitalizacji, które z biegiem czasu odgrywały w życiu naszych badanych coraz większą rolę, przedstawia tablica 5. Tablica ta wskazuje wyraźnie na następujące zjawiska:

1. W kolejnych stadiach choroby (uzależnienia) wzrastają odsetki młodocianych hospitalizowanych: 41%, 45%, 83%.

<sup>46</sup> U części naszych badanych, którzy kontynuowali naukę w szkole średniej, można było zaobserwować w okresie przed rozpoczęciem zażywania wyraźne zainteresowania pewnymi działami humanistyki, np. sztuką czy filozofią.

<sup>47</sup> Szczegółowe omówienie przestępczości i karalności badanych znajduje się w osobnych artykułach.

2. Równolegle następuje zmiana charakteru hospitalizacji. O ile w stadium uzależnienia społecznego są to jedynie hospitalizacje parodniowe z powodu przedawkowania takiego czy innego środka i objawów silnego zatrucia, o tyle w stadium zależności psychicznej są to już prawie wyłącznie, a w następnym stadium choroby — wyłącznie hospitalizacje dłuższe typu terapii odwykowej.

## V. UWAGI KOŃCOWE

Przedstawiony przez nas fragment wyników badań wskazuje wyraźnie, jak głęboki wpływ na dalsze losy badanych miało rozpoczęcie przez nich i kontynuowanie zażywania środków narkotycznych. Wprawdzie stan zdrowia psychicznego i warunki środowiskowe większości tych jednostek nie przedstawiały się pomyślnie, zanim jeszcze sięgnęły one po środki narkotyczne, jednakże począwszy od tego momentu nastąpiły w ich życiu z upływem czasu dalsze niekorzystne, poważne zmiany. Na ich całokształt złożyły się: nasilające się trudności i niepowodzenia szkolne, przerywanie nauki, zaostrzające się konflikty domowe, przynależność do nie kontrolowanych grup i kręgów młodzieżowych o negatywnych społecznie wzorach postępowania, rezygnacja z aspiracji zawodowych, przebywanie miesiącami w szpitalach i odbywanie terapii odwykowej, stopniowe ograniczanie dążeń i zainteresowań do spraw zdobywania i zażywania środków narkotycznych, uwikłanie w coraz to nowe sprawy sądowe. Jeżeli uwzględnimy to wszystko, to można bez wahania stwierdzić, że proces złego przystosowania społecznego, który w jakimś stopniu charakteryzował większość badanych jeszcze przed rozpoczęciem zażywania, uległ w następstwie wielokrotnego zażywania i rozwoju uzależnienia znacznemu pogłębieniu. Nasuwa się obecnie pytanie, czy zaobserwowane zmiany są odwracalne w rezultacie podjętego leczenia lub pod wpływem innych czynników, a jeżeli tak — to w jakim stopniu? Jak ułożyły się dalsze losy życiowe tych chłopców i dziewcząt znajdujących się w czasie zakończenia niniejszych badań w różnym stopniu zaawansowania nałogu i przeważnie opóźnionych w nauce i karierze zawodowej? W obecnej chwili pytania te muszą pozostać bez odpowiedzi, Tylko szczegółowe badania katamnesticzne podjęte w przyszłości są w stanie dostarczyć w tym zakresie potrzebnych odpowiedzi, umożliwiających z kolei wysunięcie postulatów odnoszących się do kompleksowego potraktowania całego zagadnienia.

*Jerzy W. Tomczak, Paweł Zakrzewski*

## NADUŻYWANIE ALKOHOLU W BIOGRAFIACH MŁODOCIANYCH TOKSYKOMANÓW

Problem współwystępowania w życiu pewnych jednostek nadużywania alkoholu i zażywania innych środków powodujących uzależnienie już od kilku lat znajduje odbicie w naszym piśmiennictwie naukowym. Przeważnie jednak chodzi o zwrócenie uwagi bądź na niebezpieczną interakcję natury biochemicznej alkoholu i tych środków, bądź o zaakcentowanie ujemnych następstw takiej sytuacji, kiedy jednostki leczone z powodu nałogu alkoholowego rozpoczynają — niejednokrotnie z powodu nieostrożności lekarza — systematyczne zażywanie środków uspokajająco-nasennych z zamiarem łagodzenia przykrych objawów abstynencyjnych i w ten sposób u niektórych spośród nich rozwija się nowe uzależnienie<sup>1</sup>.

W opracowaniu, które oddajemy do rąk czytelnika, przyjęliśmy za punkt wyjścia populację młodocianych toksykomanów poddanych w ubiegłych latach badaniom interdyscyplinarnym w Zakładzie Zdrowia Psychicznego PAN w Łodzi i staraliśmy się w sposób możliwie wyczerpujący — na ile pozwalały wspomniane badania — wskazać, jakie mechanizmy psychospołeczne prowadziły do tego, że u znacznej części tych badanych zachodziło współwystępowanie w ich życiu zarówno nadużywania alkoholu, jak i zażywania innych środków uzależniających. Artykuł

---

<sup>1</sup>Por. A. Wąsik: *Wpływ niektórych leków na przebieg upicia alkoholowego*, „Problemy Alkoholizmu”, 1968, nr 3; M. Mazur, D. Darżynkiewicz-Czernik: *Wybrane zagadnienia interakcji alkoholu etylowego z lekami*, „Problemy Alkoholizmu”, 1978, nr 11; B. Łysakowska: *Przypadki lekomanii powstałe w przebiegu leczenia alkoholizmu*, „Problemy Alkoholizmu”, 1967, nr 11; C. Godwod-Sikorska, M. Nykulak: *Rozpowszechnienie i analiza przyczyn nadużywania leków przeciwbólowych, uspokajających i nasennych przez pacjentów alkoholików leczonych w poradniach odwykowych w Warszawie*, „Alkohol, Alkoholizm i Inne Uzależnienia”, t. 2, 1977.

niniejszy można traktować w pewnym stopniu jako kontynuację innego opracowania, które pochodzi z tej samej placówki naukowej, oparte jest na wynikach badań częściowo tej samej zbiorowości i dotyczy zagadnienia wiążącego się z obecnie podjętym tematem<sup>2</sup>.

W opracowaniu niniejszym, które oparte jest na wynikach badań tej samej zbiorowości młodocianych toksykomanów, co znajdująca się również w tym tomie praca na temat rozwoju uzależnienia i zmian społecznych zachowań młodocianych toksykomanów, uważamy się za zwolnionych od obowiązku przedstawienia metody badań, ponieważ znajdujący się w tamtym opracowaniu jej opis dotyczy również niniejszej publikacji. Na jedną tylko ważną sprawę pragniemy zwrócić uwagę: omawiany tutaj problem pojawia się głównie w odniesieniu do młodocianych toksykomanów płci męskiej. U dziewcząt sprawy alkoholizowania się odgrywają w ogóle niedużą rolę, więc również współwystępowanie w ich życiu alkoholu i innych środków uzależniających zdarza się stosunkowo rzadko. W tym stanie rzeczy zarówno dokumentacja liczbowa, jak i inne rezultaty badań dotyczyć będą przede wszystkim 83 młodocianych płci męskiej (77% badanej populacji). Dopiero w końcowej części artykułu powiemy krótko, jak omawiany problem przedstawia się w odniesieniu do 24 dziewcząt, stanowiących 23% badanej zbiorowości.

\*

Zjawisko nadużywania alkoholu — stwierdziliśmy — występowało u 48 chłopców spośród 83 objętych badaniami (58%). U części spośród nich nadużywanie alkoholu powtarzało się w paru okresach życia, przy czym decydowały różne mechanizmy psycho-społeczne. W tablicy 1 przedstawiamy w sposób zbiorczy występujące u naszych badanych powiązania między zażywaniem środków a nadużywaniem alkoholu.

Dla należytego przedstawienia sprawy nadużywania alkoholu w okresie poprzedzającym zażywanie środków toksycznych niezbędne jest przypomnienie choćby w ogólnych zarysach niektórych wcześniejszych ustaleń na temat rozwarstwienia młodocianych toksykomanów przeprowadzonego na podstawie ich zachowań przed rozpoczęciem zażywania<sup>3</sup>.

Już w czasie uczęszczania do szkoły podstawowej pewna część późniejszych młodocianych toksykomanów ujawniała objawy wczesnego nie-

---

<sup>2</sup> Patrz Z. Poseł, J. W. Tomczak: *Psychiatryczne aspekty relacji między nadużywaniem alkoholu i innych środków odurzających przez młodzież*, „Alkohol, Alkoholizm i Inne Uzależnienia”, t. 2, 1977.

<sup>3</sup> Por. P. Zakrzewski: *Próba rozwarstwienia młodocianych zażywających wielokrotnie środki narkotyczne*, „Państwo i Prawo”, 1980, nr 8.

Tablica 1. Współwystępowanie alkoholu i innych środków uzależniających u młodocianych toksykomanów (chłopców) objętych badaniami\*

| Współwystępowanie   |    |     |
|---|----|-----|
| Łączna liczba badanych chłopców   | 83 | 100 |
| Nie nadużywali alkoholu   | 35 | 42  |
| Nadużywali alkoholu w różnych okresach  | 48 | 58  |
| z tego:   |    |     |
| nadużywali alkoholu w okresie poprzedzającym zażywanie środków**  | 21 | 44  |
| pili alkohol i zażywali środki toksyczne równocześnie   | 9  | 19  |
| pili alkohol i zażywali środki toksyczne w sposób przemienny  | 10 | 21  |
| posługiwali się alkoholem jako środkiem zastępczym w czasie przejściowego braku środka, od którego byli uzależnieni | 23 | 48  |
| posługiwali się alkoholem jako środkiem ułatwiającym wycofanie się z uzależnienia (przeważnie morfinowego)          | 12 | 25  |

\* Odsetki badanych nadużywających alkoholu w różnych powiązaniach z innymi środkami obliczono w stosunku do 48 badanych, tzn. wszystkich, którzy prócz zażywania środków narkotycznych nadużywali również alkoholu. Obliczone odsetki przekraczają znacznie 100, ponieważ — jak już wcześniej zaznaczono — w biografiach niektórych badanych pojawiły się różnego typu powiązania między alkoholem a innymi środkami uzależniającymi.

\*\* Dane liczbowe dotyczące badanych, którzy nadużywali alkoholu przed rozpoczęciem wielokrotnego zażywania innych środków, są nieco wyższe niż odpowiednie dane zawarte w tabelicy 2 w artykule wymienionym w przyp. 3. Wytłumaczenie tej rozbieżności płynie stąd, że kilka przypadków przemiennego nadużywania środków i picia alkoholu, które budziły wątpliwości klasyfikacyjne, postanowiliśmy po dodatkowym sięgnięciu do materiałów' dokumentacyjnych zaszerzować do kategorii tych, u których nadużywanie alkoholu poprzedzało zażywanie środków narkotycznych.

przystosowania społecznego, przypominające do pewnego stopnia te objawy, które są zwykle opisywane w pracach dotyczących nieletnich przestępców, a zwłaszcza nieletnich recydywistów<sup>4</sup>. Wczesne niepowodzenia w nauce i zaburzenia w zachowaniu na terenie szkoły charakteryzowały przynajmniej większość naszych badanych, o których obecnie mówimy, jednakże zachowania agresywne (czyny przestępcze, szczególnego rodzaju zachowania wobec nauczycieli i innych uczniów w szkole) występowały u nich raczej rzadko. Przeważały natomiast trudności wychowawcze — ujawniane także w domu — które wskazywały na objawy wzmoczonej nerwowości tych dzieci, ich niepokój, nadmierną wrażliwość i pobudliwość. Nic dziwnego, że w takich okolicznościach większość spośród nich znajdowała się pod stałą opieką Poradni Zdrowia Psychicznego dla Dzieci lub innych placówek psychologiczno-lekarskich i otrzymywała od wczesnych lat leki uspokajające. Trudności i niepowodzenia szkolne stymulowały proces dalszej neurotyzacji tych dzieci, co widoczne było w zastrzaniu się dotychczasowych objawów nerwicowych lub pojawianiu się nowych, jak np. jąkanie się, tiki, wypowiedane w obecności rodziców

<sup>4</sup> Por. przykładowo H. Kołakowska-Przełomiec: *Przestępczość i nieprzystosowanie społeczne nieletnich w genezie przestępczości dorosłych*, Wrocław 1977, s. 104 i n.; J. Sobkowiak: *Biologiczne determinanty zaburzeń przystosowania społecznego i przestępczości nieletnich*, „Psychiatria Polska”, 1980, nr 2.



myśli o niemożności znoszenia dłużej „tego wszystkiego”, o chęci popełnienia samobójstwa itp.

Początki picia alkoholu, które u naszych badanych z wczesnymi objawami nieprzystosowania obserwowaliśmy zwykle w wieku 1315 lat, występowały więc przeważnie obok różnych objawów nerwicowych, wskazujących na pogłębiający się proces neurotyzacji tych nieletnich, rzadziej natomiast zdarzały się wśród dominacji takich zaburzeń w zachowaniu, które wskazywały na postępujący proces socjopatyzacji badanych i pierwsze objawy społecznego wykołejenia. Początkowe kontakty z alkoholem miały różną u poszczególnych jednostek tendencję do nasilania się, uwarunkowaną prawdopodobnie stopniem odczuwanej ulgi w stanach napięcia i niepokoju, wzorami postępowania i natężeniem ujemnych wpływów ze strony otoczenia, stanem opieki sprawowanej nad daną jednostką itp. W tym stanie rzeczy jest zrozumiałe, że po paru latach, gdy rozpoczęli zażywanie środków toksycznych, problem alkoholowy znajdował się u nich w różnym stadium zaawansowania. U niektórych sprawa ta zaszła nawet tak daleko, że z tego powodu znaleźli się pod opieką Poradni Odwykowej dla Młodzieży.

Nasuwa się obecnie kwestia, dlaczego badani, którzy już nadużywali alkoholu, rozpoczęli zażywanie innych środków powodujących uzależnienie. W świetle zgromadzonych materiałów wyjaśnienie nie dla każdego przypadku jest jednakowe. Jedni tak postępowali, ponieważ zobaczyli, że tak postępują koledzy i chcieli podporządkować się nowym wzorom panującym w grupie, aby sobie zapewnić w niej korzystną pozycję, inni przekonali się, że pewne środki psychotropowe lepiej niż alkohol zmieniają ich stan psychiczny w pożądanym kierunku, np. łagodzą niepokój i lęki, a jeszcze inni, nieliczni, zaczęli już odczuwać potrzebę środków uspokajających, gdy pojawiły się u nich pierwsze objawy abstynencyjne w związku z rozwijającym się uzależnieniem od alkoholu<sup>5</sup>.

Przechodząc obecnie do następnej kategorii badanych wyodrębnionej we wspomnianym artykule, należy przypomnieć, że obejmowała ona tych młodocianych, u których niepowodzenia szkolne i związane z tym przeważnie ogólne komplikacje życiowe wystąpiły stosunkowo późno, tzn. zwykle w I—II klasie szkoły średniej. U źródeł tego zjawiska można było dostrzec u badanych zaostrome cechy okresu dorastania, niemożność kontynuowania przez nich nauki po ukończeniu szkoły podstawowej zgodnie z własnymi zainteresowaniami i ambicjami (np. z powodu braku zgody rodziców czy niezdarna wymaganego egzaminu), zwiększone wymagania w nowej szkole (technikum lub liceum ogólnokształcące), okreso-

<sup>5</sup> Por. T. Kulisiewicz: *Zespoły rzekomo-nerwicowe w przebiegu choroby alkoholowej*, „Problemy Alkoholizmu”, 1976, nr 12. Por. Łysakowska: op. cit.; Godwod-Sikorska, Nykulak: op. cit.

we pogorszenie warunków w domu rodzinnym (np. nasilenie napięć i konfliktów między rodzicami) oraz pewne niepomyślne zdarzenia losowe, jak długotrwała choroba czy wypadek. Spośród badanych, o których obecnie jest mowa, pewna część rozpoczęła właśnie w tym czasie, tzn. w wieku 16—17 lat, częste sięganie po alkohol, jednakże fakt ten ma w ich życiu inny charakter niż u badanych z objawami wczesnego nieprzystosowania. Tam nadużywanie alkoholu włączało się w cały zespół zachowań i innych objawów wskazujących na psychospołeczne nieprzystosowanie danej jednostki, stymulując zarazem dalsze pogłębianie się tego zjawiska. Tutaj ma charakter bardziej izolowany i stanowi jedynie sposób reagowania danej jednostki na spiętrzone trudności i konflikty życiowe przeżywane w sposób wygórowany w następstwie swoistych właściwości wieku dorastania zaostrożonych niejednokrotnie nieprawidłowym ukształtowaniem osobowości<sup>6</sup>. Po niedługim czasie, tj. po kilku miesiącach lub po roku, badani ci przeszli z alkoholu na zażywanie innych środków bądź dlatego, że oddziaływanie tych środków korzystniej było przez nich odczuwane, bądź z tego powodu, że ówczesne rozpowszechnienie zażywania wśród młodzieży sprzyjało takiej zmianie postępowania. Łatwo można zrozumieć, że w trudnym okresie życiowym, gdy próbowali oni bez powodzenia sprostać zwiększonym wymaganiom w szkole średniej albo zmuszeni byli znosić szczególnie przykre i męczące warunki domowe, pojawiła się u nich wyraźna skłonność do szukania środka zapewniającego odprężenie i zapomnienie, i zarazem integrującego ich z gronem rówieśników. Tym środkiem mógł być alkohol, ale równie dobrze, a może nawet lepiej — wspólne zażywanie różnych leków psychotropowych i narkotyków. Stąd brała się łatwość przechodzenia z jednego na drugie.

O ile wśród badanych z wczesnym zespołem nieprzystosowania nadużywanie alkoholu do momentu rozpoczęcia zażywania trwało nieraz parę lat, doprowadzając w niektórych przypadkach do wyraźnych zmian charakterologicznych, czego przejawem były zachowania antyspołeczne, konfliktowe, i do pogorszenia sytuacji społecznej (przerywanie nauki szkolnej, pozostawanie dłuższy czas poza szkołą i pracą itd.), a w niektórych przypadkach zaprowadziło ich nawet do Poradni Odwykowej dla Młodzieży, to u badanych, u których niepowodzenia szkolne i inne komplikacje życiowe pojawiły się stosunkowo późno, czas alkoholizacji przed rozpo-

---

<sup>6</sup> Por. Z. Poseł, J. W. Tomczak: *Cechy okresu adolescencji jako czynniki predyspozycyjne do zażywania środków uzależniających* (w pracy zbior. *Toksykomania i nawyk alkoholizowania się wśród młodzieży oraz inne zagadnienia sądowno-lekarskie*, Szczecin 1977). Por. także T. Niemi: *Alcohol Misuse from the psychodynamic point of view* (w pracy zbior. *Alcohol and Youth Finnish-Polish Symposium, Karpacz 11—17 March 1978*), Warsaw 1979.

częciem zażywania był zbyt krótki, by doprowadzić do takich następstw

Obie kategorie, o których wyżej była mowa, składają się na tę część badanych, którzy nadużywali alkoholu w okresie poprzedzającym zażywanie środków narkotycznych (por. tabl. 1). Należałoby jeszcze dodać, że liczniejsi byli badani ujawniający zespół wczesnego nieprzystosowania społecznego (14 chłopców) niż badani, u których trudności szkolne i inne komplikacje życiowe pojawiły się stosunkowo późno (7 chłopców).

Stosunkowo nieduża część badanych (por. tabl. 1) praktykowała kojarzenie alkoholu z zażywaniem innych środków toksycznych. Zaobserwowaliśmy, że dotyczyło to głównie osób poprzednio nadużywających alkoholu lub jednostek o bardziej nieprawidłowych strukturach osobowości, poszukujących silniejszych przeżyć. Niekiedy takie zażywanie przybierało postać rytualną. Burzliwe objawy psychopatologiczne (zaburzenia świadomości, często ciężki stan ogólny z pobytym na oddziale toksykologicznym) wywoływały jednak przestraszyć u chłopców, którzy sięgnęli do takiej formy odurzania się, skłaniając ich do rezygnacji z niej i do kontynuacji zażywania bez równoczesnego picia alkoholu<sup>7</sup>.

Pewna część badanych znajdujących się dopiero w stadium tzw. uzależnienia społecznego (tzn. w stadium poprzedzającym uzależnienie w znaczeniu lekarskim) charakteryzowała się taką postacią picia alkoholu i zażywania środków toksycznych, którą można by nazwać „przezienną” (por. tabl. 1). Dla chłopców tych najważniejsze było podporządkowanie się aktualnym wzorom panującym w grupie i dlatego naśladowali postępowanie swoich kolegów, raz pijąc z nimi alkohol, a innym razem zażywając proponowane środki. Nie odczuwając jeszcze psychicznych lub tym bardziej fizycznych objawów abstynencyjnych ani w stosunku do alkoholu, ani w stosunku do innych środków, nie byli zainteresowani intoksykacją ukierunkowaną w określony sposób i stąd było im wszystko jedno, na co się w danej chwili decydują. Charakteryzowały ich natomiast te wszystkie przeżycia i postawy, które skłaniały większość badanych do asymilacji z niekontrolowaną grupą rówieśników, a więc wczesne lub późne trudności szkolne, pogarszające się warunki w domu rodzinnym,

---

<sup>7</sup> Kojarzenie przez pewną część badanych alkoholu z zażywaniem środków narkotycznych w celu spotęgowania ich oddziaływania nie powinno być utożsamiane z postępowaniem niektórych młodocianych, którzy po zażyciu środka narkotycznego i przed powrotem do domu pili czasem niedużą ilość alkoholu, przeważnie trochę wina lub piwa, celem wprowadzenia w błąd rodziców. Kiedy rodzice czuli od syna alkohol, przyjmowali stosunkowo spokojnie jego dziwne zachowanie, tłumacząc je lekkim stanem nietrzeźwości. Badani nasi dobrze wiedzieli z doświadczenia, że najbardziej zaniepokojeni i dociekliwi stawali się rodzice wówczas, gdy obserwowali ich niezrozumiałe zachowania w domu, a nie czuli od nich zapachu alkoholu.

nasilające się konflikty z otoczeniem ludzi dorosłych, uczucie niezadowolenia i rozgoryczenia w związku z przeżywanymi niepowodzeniami, pragnienie znalezienia w przyjaznym gronie kolegów uznania i aprobaty dla własnego postępowania, które wśród dotychczasowego otoczenia spotykało się jedynie z krytyką, karami i piętnowaniem. Zarówno picie alkoholu, jak i zażywanie innych środków uzależniających stanowiło dla nich w tym okresie sposób zacieśnienia więzów z pozostałymi uczestnikami grupy. Dopiero pierwsze objawy zależności psychicznej, nie tylko u nich samych, ale także u kolegów, pociągały za sobą zmiany w dotychczasowej, przemiennej i częściowo przypadkowej formie intoksykacji.

Ostatnie dwie kategorie badanych, które pozostały do omówienia (por. tabl. 1), charakteryzują się tym, że obejmują wyłącznie jednostki ujawniające objawy uzależnienia w rozumieniu lekarskim (medycznym), tzn. objawy uzależnienia psychicznego lub także fizycznego. Następną wspólną cechą obu kategorii badanych polega na tym, że jedni i drudzy pragnęli przy pomocy alkoholu złagodzić niezmiernie dokuczliwe objawy abstynencyjne odczuwane przez nich z powodu braku podstawowego środka, przeważnie morfiny. Różnica natomiast dotyczy celu, który ci badani sobie postawili: jedni zmierzali do przetrzymania trudnego dla nich przejściowego okresu do czasu ponownego uzyskania dostępu do swego ulubionego środka, drudzy natomiast chcieli przy pomocy alkoholu ułatwić sobie wycofanie się z niebezpiecznego nałogu. Najpierw zajmemy się szerzej tymi pierwszymi.

W biografiach naszych młodocianych toksykomanów alkohol występuje najczęściej właśnie w postaci środka zastępczego ułatwiającego przetrwanie trudnych dla danej jednostki okresów braku środka podstawowego. Im gorsza jest sytuacja materialna danego chłopca i im bardziej potrzebuje już konkretnego środka w miarę przedłużającego się zażywania i rozwoju uzależnienia, tym znajduje się w trudniejszej sytuacji i tym silniej przeżywa okresowe jego braki. W miarę przechodzenia z wielu różnych zażywanych środków na środki określone, w tym przeważnie na morfinę, trudności uzyskania zwiększają się i łatwo mogą pojawić się wspomniane braki. Tym bardziej jest to możliwe, że rynek jest u nas pod tym względem słabo rozbudowany. Wysokie ceny i trudności zdobycia morfiny lub ich pochodnych pojawiają się zwykle w okresach nasilenia działalności prewencyjnej tak służby zdrowia (wprowadzenie specjalnych blankietów recept), jak i organów ścigania. W takich właśnie okresach obserwuje się częstsze niż dotychczas sięganie po alkohol przez młodocianych uzależnionych od środków, które stały się trudno dostępne.

Badani, którzy skłonni byli udzielić w czasie wywiadu szczegółowych informacji, mówili, że wypijali jednorazowo 1—2 butelki wina, by do-

prowadzić do przytłumienia objawów abstynencyjnych wynikłych z parodniowego braku środka podstawowego. Zanotowaliśmy m.in. następujące wypowiedzi badanych znajdujących się w stanie zależności psychicznej lub fizycznej: „alkoholem zabijałem głód narkotyków, jeżeli nie mogłem ich dostać”, „Odczuwałem silny głód narkotyków, alkohol pozwalał mi łatwiej go znieść”, „Alkohol piję zastępczo, gdy brak mi narkotyków”. Szczegółowa analiza biografii badanych wskazuje ponadto, że nadużywanie alkoholu poprzedzające zażywanie środków narkotycznych sprzyjało późniejszemu sięganiu po alkohol w okresach przymusowej abstynencji w stosunku do określonego środka, od którego ich organizm był już uzależniony. Taki mechanizm postępowania przypomina zachowania opisywane w innych badaniach na temat alkoholizowania się młodocianych i skłania do szerszego poglądu, że jednostka, która poprzednio w swoim życiu nadużywała alkoholu, jest gotowa sięgnąć po niego ponownie, ilekroć znajdzie się w trudnej dla siebie sytuacji<sup>8</sup>. Do takiej trudnej sytuacji można na pewno zaliczyć zablokowanie dostępu do określonego środka narkotycznego przy zaawansowanym stadium uzależnienia oraz odczuwanie w związku z tym niezmiernie przykrych objawów abstynencyjnych.

Działanie alkoholu w sytuacjach silnego przeżywania objawów abstynencyjnych zwłaszcza przez morfinistów okazuje się krótkotrwałe i niewystarczające, co sprzyja temu, że kontynuują oni starania o swój podstawowy środek i powracają do niego, skoro tylko wejdą w jego posiadanie. Niektórzy nasi badani kojarzyli nawet alkohol z różnymi dostępnymi dla siebie lekami psychotropowymi dla uzyskania skumulowanego, spotęgowanego oddziaływania, przerywającego bardziej efektywnie odczuwane objawy w następstwie odstawienia morfiny.

Do pewnego stopnia przemienne zażywanie środków oraz picie alkoholu obserwujemy więc tutaj również. O ile jednak wcześniej opisana przemienne postać intoksykacji zależna była od aktualnego postępowania innych członków grupy rówieśniczej, miała miejsce tylko w stadium wstępnym uzależnienia (okres tzw. uzależnienia społecznego) i zmierzała do dalszego zacieśnienia więzi międzygrupowych ze wszystkimi tego psychospołecznymi następstwami dla danej jednostki, o tyle przemienne zażywanie środków i picie alkoholu, którym obecnie się zajmujemy, zachodziło tylko w zaawansowanych stadiach uzależnienia, było przede wszystkim funkcją nasilenia objawów abstynencyjnych i potrzeby ich złagodzenia w razie występującego braku środka podstawowego, było wyrazem przesunięcia się motywów społecznych postępowania na moty-

---

<sup>8</sup> Por. P. Z a k r z e w s k i : *Losy życiowe i przestępczość młodych alkoholików*, Warszawa 1977, s. 39 i n.

wy głównie indywidualne. Niezależnie od tego, czy inni członkowie grupy sięgali równocześnie po alkohol jako środek zastępczy, czy znajdowali się w posiadaniu swoich ulubionych środków, nasz badany, który poszukiwał alkoholu jako substytutu morfiny lub innych opiatów, czynił tak nie w zamiarze dostosowania się do pozostałych członków grupy, ale w celu uśmierzenia własnych dolegliwości wynikłych z mniej lub bardziej głębokich zakłóceń w organizmie uzależnionym od określonego środka. Zresztą w stadium zależności fizycznej jednostka przeważnie znajdowała się już poza grupą<sup>9</sup>.

Przystępując obecnie do omówienia ostatniej kategorii młodocianych toksykomanów, nadużywających także alkoholu, pragniemy wyjaśnić, że obejmuje ona badanych, którzy na skutek pewnych zdarzeń życiowych postanowili zerwać ze swoim dotychczasowym nałogiem, jednakże napotkali poważne trudności w dotrzymaniu tego postanowienia ze względu na utrzymujące się dłuższy czas objawy abstynencyjne (por. tabl. 1).

Szczere dążenie do wycofania się z nałogu morfinowego bez uprzednich przeżyć o charakterze wstrząsu, które w sposób dramatyczny unaczniłyby danej jednostce jej aktualną sytuację i smutne perspektywy, pojawiało się u naszych badanych raczej rzadko, co można tłumaczyć głównie ich obawą przed wystąpieniem pełnego zespołu abstynencyjnego i przekonaniem, że nie byłoby w stanie go przeżyć. Znaczna część badanych, którzy zażywali środki w sposób dość systematyczny, odczuwała dotychczas objawy abstynencyjne tylko w niedużym stopniu. Tym należy wyjaśnić ich lęk przed tym, co mogłoby ich spotkać w razie dłuższej przerwy w zażywaniu. Czasem jednak poznanie dziewczyny, z którą zaczynało wiązać badanego młodzieńcze uczucie, świadomość załamywania się wszystkich dotychczasowych planów życiowych albo presja organów ścigania stawały się już dostatecznym powodem zgłoszenia się do leczenia w Poradni, zwłaszcza jeżeli dana jednostka znajdowała się dopiero w stadium uzależnienia psychicznego. Niemniej większość badanych, pragnących szczerze w pewnym momencie uwolnienia się od nałogu, miała bezpośrednio poza sobą taki okres życiowy, który w sposób wstrząsowy wpłynął na zmianę ich postaw, dostarczył materiału do przemyśleń i zarazem uwolnił od lęku przed zespołem abstynencyjnym. Mamy na myśli przebycie kilkumiesięcznego leczenia odwykowego w zamkniętym zakładzie leczniczym lub odbycie kary pozbawienia wolności (najczęściej za przestępstwo związane z nielegalnym zdobywaniem środków narkotycznych).

---

<sup>9</sup> Por. J. Kolbowski: *Rola grupy rówieśniczej w etiologii toksykomanii*, „Patologia Społeczna — Zapobieganie”, t. 2, 1976; P. Zakrzewski: *Rozwój uzależnienia a zmiany społecznych zachowań młodocianych toksykomanów* (w niniejszym tomie „Archiwum Kryminologii”).

Wspólnym elementem izolacji badanych w zakładzie leczniczym lub karnym było przebycie przez nich zespołu abstynencyjnego łagodzonego niekiedy przy pomocy zleconych środków farmakologicznych. Jednostka przekonała się, że ten zespół można przeżyć, ale zarazem nie chciała tego ponownie doświadczyć. Dolegliwość kary pozbawienia wolności została w tych przypadkach spotęgowana poprzez wymuszone przebycie zespołu abstynencyjnego w ciężkich warunkach. Wspomniane fakty wywoływały u badanych motywację do uwolnienia się od nałogu po odzyskaniu wolności<sup>10</sup>, zwłaszcza jeżeli w tym samym kierunku oddziaływały inne jeszcze przeżycia i okoliczności, np. niechęć do dalszych komplikacji życiowych i do ponownych napięć w domu, lęk przed zapadnięciem na chorobę psychiczną, czym grozili lekarze w szpitalu demonstrując badanym innych pacjentów, załamanie się dawniejszych kontaktów umożliwiających zdobycie trudno dostępnych środków. Z pragnieniem uwolnienia się od nałogu kolidowały jednak utrzymujące się u takiej jednostki objawy zależności psychicznej, od których uwolnić się jest bardzo trudno<sup>11</sup>. Badani nasi potrzebowali więc jakiegoś środka, który ułatwiłby im wytrwanie w zamiarze abstynencji od morfiny czy innego narkotyku, od którego byli już uzależnieni. Taki środek znajdowali w alkoholu. W stosunku do pewnych cech charakteryzujących dotychczasową intoksykację ten nowy środek<sup>12</sup> miał oczywiście zalety: był mniej groźny, a w każdym razie bardziej odległy w skutkach, był społecznie akceptowany w znacznie większym stopniu oraz do tego — łatwo dostępny. Oto kilka charakterystycznych wypowiedzi badanych znajdujących się w tego rodzaju sytuacji: „Piję, żeby o wszystkim zapomnieć”, „W alkoholu topię swoje złe nastroje i smutki”, „Kiedy przestałem zażywać, czułem się bardzo źle, dlatego zacząłem pić alkohol”.

Wytrwałość w łagodzeniu przy pomocy alkoholu męczących psychofizycznych objawów abstynencyjnych związanych z zaawansowanym uzależnieniem od morfiny lub innego środka może z czasem doprowadzić do tzw. transpozycji nałogu<sup>13</sup>. Powyższe zjawisko znalazło odbicie w ob-

---

<sup>10</sup> Nie oznacza to bynajmniej, że opowiadamy się za stosowaniem kar pozbawienia wolności w stosunku do młodocianych toksykomanów.

<sup>11</sup> Por. Z. Thille, L. Zgirski: *Toksykomanie (zagadnienia społeczne i kliniczne)*, Warszawa 1976, s. 133; Z. Thille: *Karno-prawne aspekty uzależnień lekowych ze szczególnym uwzględnieniem orzecznictwa sądowno-psychiatrycznego*, „Palestra” 1974 nr 12.

<sup>12</sup> W odniesieniu do niektórych badanych określenie „nowy środek” nie jest ścisłe, ponieważ sięgali wielokrotnie po alkohol zanim rozpoczęli systematyczne zażywanie leków psychotropowych i później morfiny.

<sup>13</sup> Pojęcie transpozycji nałogu — wprowadzone przez znanego współczesnego specjalistę Kryspina Exnera — jest krótko omówione w cytowanym już artykule P o s ł a , T o m c z a k a : *Psychiatryczne aspekty...*



jętych naszymi badaniami dokumentach niektórych poradni, w których końcowe rozpoznanie lekarskie było w kilku przypadkach następujące: „zależność fizyczna typu morfinowego, rozpoczynający się alkoholizm” albo „zależność fizyczna typu morfinowego, nawykowe picie nadmierne”. Wyniki naszych dotychczasowych badań nie pozwalają jednak na ostateczne ustalenie, ilu młodocianych toksykomanów rzeczywiście uwolniło się od nałogu morfinowego korzystając z pomocy alkoholu, ale nie wpadając w nową zależność, ilu powróciło do wcześniej zażywanego środka, ilu zaś stało się dodatkowo alkoholikami. Wyjaśnienie tych kwestii, w tym także uwarunkowań decydujących o takim, a nie innym rozwoju wydarzeń u poszczególnych jednostek, należy odłożyć do czasu przeprowadzenia badań katamnesticznych.

Zanim przejdziemy do pewnych spostrzeżeń natury ogólnej, należy poświęcić chwilę uwagi sprawie badanych dziewcząt. Otóż spośród 24 dziewcząt zażywających wielokrotnie środki narkotyczne tylko u 4 dziewcząt, tzn. u 17% występowały pewne powiązania z nadużywaniem alkoholu. U chłopców — przypominamy — odsetek ten wynosił 58. Powiązania z alkoholem u 4 wspomnianych dziewcząt polegały: w 1 przypadku na nadużywaniu alkoholu w grupie rówieśniczej w ciągu kilku miesięcy poprzedzających bezpośrednio zażywanie środków narkotycznych, tak samo w 1 przypadku — na przemiennym alkoholizowaniu się i zażywaniu w stadium tzw. uzależnienia społecznego oraz w 2 przypadkach — na łagodzeniu objawów abstynencyjnych w związku z przejściowym brakiem środka podstawowego. Patrząc ogólnie na tę kwestię trzeba powiedzieć, że nadużywanie alkoholu ma nieporównanie mniejsze znaczenie u dziewcząt aniżeli u chłopców zażywających wielokrotnie środki narkotyczne.

\*

U dużej części badanych zaobserwowaliśmy znaczną stosunkowo łatwość przechodzenia ze środków narkotycznych na alkohol lub odwrotnie. Możliwa jest następująca ogólna interpretacja tych faktów: u pewnych nieprawidłowych osobowości istnieje niska tolerancja niepowodzeń życiowych, stresów i napięć, co wywołuje potrzebę szukania tzw. protezy psychicznej lub pragnienie zmiany własnego nastroju. Nasilone objawy wieku dorastania, wśród nich wygórowane, nieadekwatne reakcje emocjonalne, uczucie niezadowolenia z obowiązków i konieczności dnia codziennego, stany przygnębienia czy dysforii mogą jeszcze zaostriżyć te potrzeby i pragnienia. Zarówno alkohol, jak i środki narkotyczne są w stanie je złagodzić czy chwilowo zaspokoić, chociaż oczywiście nie w jednakowy sposób i nie w tym samym stopniu. Dlatego też tam, gdzie

poszukiwana jest większa skuteczność oddziaływania — możliwe jest przejście z alkoholu na środki narkotyczne, tam zaś, gdzie jednostka pragnie przede wszystkim złagodzenia konfliktów z osobami najbliższymi, uniknięcia presji aparatu ścigania i kar sądowych, innymi słowy — większej tolerancji ze strony otoczenia, a przy tym mniejszych trudności z nabywaniem określonego środka — tam z kolei przejście z morfiny czy pewnych leków na alkohol jest prawdopodobne.

U tych jednostek, które przed rozpoczęciem zażywania środków narkotycznych piły często alkohol, późniejsze złagodzenie przy pomocy alkoholu objawów abstynencyjnych wywołanych brakiem w organizmie morfiny lub innych środków, które doprowadziły do stanu zależności, jest wysoce prawdopodobne, ponieważ jednostki te znają już wpływ alkoholu i korzystną na niego reakcję własnego organizmu.

Spotyka się więc jednostki, które w pewnych okresach swego życia nadużywają alkoholu, a w innych okresach zażywają środki narkotyczne albo zażywają te środki i piją alkohol w sposób przemienny czy nawet łączny. Zrozumiałe jest, że nie wszystkie postacie współwystępowania alkoholu i środków narkotycznych zdarzają się u tej samej jednostki. Niemniej ustalenie, jaki rodzaj intoksykacji występuje aktualnie u danej jednostki, zależy niejednokrotnie od jej okresu życiowego, który aktualnie rozpatrujemy. W naszym materiale ujawniała się niejednokrotnie następująca sekwencja poszczególnych etapów intoksykacji:

- alkohol (u niektórych pierwsze objawy uzależnienia),
- alkohol kojarzony z innymi środkami (przypadki raczej rzadkie i przeważnie krótkotrwałe o charakterze eksperymentowania),
- środki narkotyczne (rozwój uzależnienia),
- alkohol (próby złagodzenia objawów abstynencyjnych wywołanych brakiem środka podstawowego).

W związku z opisanym wyżej stanem rzeczy wyodrębnienie wśród ogółu jednostek uzależnionych lub znajdujących się na drodze do uzależnienia tylko takich, które nadużywają alkoholu i takich, które zażywają różne środki narkotyczne (w tym przeważnie morfinę) okazuje się niewystarczające i nieadekwatne. Podział ten należy bowiem uzupełnić o jeszcze jedną kategorię złożoną z jednostek, które w różnych okresach swego życia a niekiedy nawet w tym samym sięgają zarówno po alkohol, jak i po inne środki uzależniające.

Dotychczasowe stwierdzenia powinny również skłaniać do pewnej ostrożności metodologicznej i interpretacyjnej w badaniach jednostek uzależnionych od alkoholu lub innych środków. Tylko bowiem uwzględnienie dostatecznie długich anamnez lub podjęcie po pewnym czasie ponownych badań nad tą samą populacją czyli katamnez może nam wy-

jaśnie w sposób wiarygodny, jak naprawdę kształtowała się intoksykacja określonych jednostek w przeciągu długiego czasu.

Należy podkreślić, że w materiale naszym znajdują się również tacy badani — przeważnie dziewczęta, ale również pewna część chłopców — którzy mówili, że nie lubią alkoholu i że on ich nie pociąga. Takie jednostki — zarówno wtedy, gdy nie dysponują przejściowo swoim ulubionym środkiem, jak i wtedy, gdy próbują zerwać z nałogiem morfinowym — znoszą niezmiernie przykre objawy abstynencyjne i nie sięgają po alkohol, aby je złagodzić. „Alkoholu nie piję, bo mnie nie pociąga” — powiedział w charakterystyczny sposób jeden z badanych znajdujący się w stanie zależności fizycznej i próbujący zerwać z nałogiem. On i jemu podobni odczuwali lęki, różne fizyczne objawy abstynencyjne, stawali się, apatyczni, małomówni, zamknięci w sobie, ale mimo to nie sięgali po alkohol dla czasowego choćby złagodzenia tych objawów<sup>14</sup>. Niektórzy chłopcy zdecydowali się raczej popełnić przestępstwo, nawet włamanie do apteki, o ile naturalnie byli jeszcze psychicznie i fizycznie zdolni do takiego czynu.

W niektórych publikowanych u nas pracach na temat uzależnienia alkoholowego zwrócono uwagę w ostatnich latach (Godwod-Sikorska, Kulisiewicz, Łysakowska) na pewne mechanizmy sprzyjające wytworzeniu się tzw. uzależnienia lekowego u części osób dotkniętych chorobą alkoholową, w tym także u leczących się z powodu tej choroby lub niektórych jej objawów u internistów, neurologów czy psychiatrów. W niniejszym opracowaniu staraliśmy się zwrócić uwagę na podobny problem, przyjmując jednak za punkt wyjścia zbiorowość młodocianych toksykomanów, a nie alkoholików.

Można sobie wyobrazić łączne spojrzenie na tych toksykomanów, którzy nadużywali lub nadużywają alkoholu, i na tych alkoholików, którzy zażywali dodatkowo jeszcze inne środki i w pewnym stopniu od nich się uzależnili. Niektóre dotychczasowe doświadczenia i wyniki badań zdają się wskazywać, że właśnie ta złożona, do niedawna słabo dostrzegana populacja, na którą dopiero w ostatnich latach zwrócono u nas poważniejszą uwagę, obejmuje jednostki, które są bardzo trudne do leczenia i u których biologiczne i społeczne następstwa choroby zdają się być szczególnie poważne<sup>15</sup>.

<sup>14</sup> Warto zaznaczyć, że znaczna część tych młodocianych toksykomanów — morfinistów odnosi się z wyraźną niechęcią lub pogardą do osób nadużywających alkoholu, co np. w warunkach poradnianych utrudniało sformowanie wspólnej grupy psychoterapeutycznej.

<sup>15</sup> Por. Godwod-Sikorska, Nykulak: *Rozpowszechnienie i analiza przyczyn...*; Kulisiewicz: *Zespoły rzekomo-nerwicowe...*; Poseł, Tomczak: *Psychiatryczne aspekty relacji...*



Hanna Paszkowska

## MŁODOCIANI SPRAWCY PRZESTĘPSTW PRZECIWKO MIENIU

### WSTĘP

1. Polska literatura kryminologiczna niewiele dotychczas opracowań poświęciła młodocianym jako odrębnej grupie socjologiczno-prawnej. W piśmiennictwie z dziedziny prawa karnego zajmowano się głównie problematyką granic wieku tej kategorii osób oraz podejmowano dość ogólnikowe rozważania na temat dyrektyw wymiaru kary dla młodocianych. Praktyka stosowania zasad odrębnego traktowania młodocianych i odmiennego postępowania z nimi nie znalazła dotychczas w piśmiennictwie polskim należytego pogłębienia. W szczególności zaś nie podjęto badań, które umożliwiłyby uzyskanie charakterystyki psychospołecznej tej kategorii sprawców.

Stworzenie specyficznych zasad odpowiedzialności karnej młodocianych wynikało zapewne co najmniej z dwóch względów: po pierwsze — uwzględniono tu okoliczność, że młodzi ludzie do pewnej granicy wieku (w prawie polskim przyjęto tę granicę na 21 lat)<sup>1</sup> nie są jeszcze w pełni dojrzałi społecznie. Po drugie zaś uznano, że brak pełnej dojrzałości społecznej stwarza szczególne możliwości efektywnego oddziaływania na tę kategorię sprawców pod warunkiem stosowania odpowiednio racjonalnych środków.

Wprowadzenie przeto przez ustawodawcę kategorii „przestępcy młodocianego” inspirowane do podjęcia badań kryminologicznych, zmierzających

---

<sup>1</sup> Istnieje grupa państw (wśród nich także Polska), które przyjmują wiek pełnej-odpowiedzialności karnej w granicach 15—21 lat, oraz druga grupa państw, przyjmujących za granicę odpowiedzialności karnej wiek 24 lata, a nawet 26 lat. Bor. *The Young Adult Offender*, New York 1965 oraz *Seuils d'age et legislation penale*, red. A. Besson, Paris 1961.

do zebrania w drodze empirycznej takiego materiału, który umożliwiłby konfrontację ustawowego modelu młodocianego, zakładanego przez kodyfikatora, z modelem rzeczywistym, wynikającym z charakterystyki psychospołecznej tej zbiorowości.

Badania młodocianych omawiane w niniejszej pracy, podjęte w Zakładzie Kryminologii IPiP PAN w 1972 r., dotyczyły młodocianych sprawców przestępstw przeciwko mieniu<sup>2</sup>.

Celem tych badań było przede wszystkim zanalizowanie czynników psychospołecznych związanych z procesem nieprzystosowania społecznego i wykolejenia badanych. Szczególny nacisk położono na zapoznanie się ze środowiskiem rodzinnym i szkolnym, osobowością badanych i ich procesem wykolejenia się. Ponadto należało ustalić rozmiary alkoholizowania się młodocianych sprawców przestępstw, nasilenie ich niedostosowania społecznego, a także zebrać dokładne dane o popełnionym przez nich przestępstwie.

2. Jak wynika ze statystyk przestępczości (sądowej i milicyjno-prokuratorskiej), młodociani w dużej mierze (ponad 50%) popełniają przestępstwa przeciwko mieniu społecznemu i indywidualnemu — przede wszystkim kradzieże. Jest to przestępstwo typowe dla ludzi młodych nie

Tablica 1. Skazania młodocianych za przestępstwa przeciwko mieniu społecznemu i indywidualnemu

| Rok  | Ogółem skazani młodociani |       | Rodzaje przestępstw          |      |                                 |      |
|------|---------------------------|-------|------------------------------|------|---------------------------------|------|
|      |                           |       | przeciwko mieniu społecznemu |      | przeciwko mieniu indywidualnemu |      |
|      | Ib.                       | %     | Ib.                          | %    | Ib.                             | %    |
| 1970 | 33 931                    | 100,0 | 6 775                        | 20,0 | 11 845                          | 34,9 |
| 1971 | 38 608                    | 100,0 | 8 132                        | 21,0 | 13 496                          | 35,0 |
| 1972 | 35 278                    | 100,0 | 7 042                        | 20,0 | 12 222                          | 34,6 |
| 1973 | 33 593                    | 100,0 | 6 274                        | 18,7 | 11 487                          | 34,2 |
| 1974 | 32 379                    | 100,0 | 6 980                        | 21,6 | 11 529                          | 35,6 |
| 1975 | 34 246                    | 100,0 | 8 038                        | 23,5 | 12 977                          | 37,9 |
| 1976 | 33 927                    | 100,0 | 8 244                        | 24,3 | 13 282                          | 39,1 |
| 1977 | 29 857                    | 100,0 | 7 974                        | 26,7 | 12 500                          | 41,9 |
| 1978 | 32 204                    | 100,0 | 8 693                        | 27,0 | 13 964                          | 43,4 |

Źródło: Statystyka sądowa Ministerstwa Sprawiedliwości oraz obliczenia własne autorki.

<sup>2</sup> Badaniami objęto także jednocześnie w zakładzie karnym młodocianych sprawców przestępstw o charakterze chuligańskim. Niektóre z uzyskanych przez nas danych będą porównane z wynikami tych badań. Oba te badania przeprowadzono w ramach problemu międzyresortowego III. 7 „Doskonalenie systemu prawa w PRL”.

tylko w Polsce, ale i w innych krajach. Dane o liczbie skazań u nas młodocianych za te przestępstwa przedstawia tablica 1.

Podstawowym kryterium doboru grup młodocianych objętych badaniem było skazanie za przestępstwa przewidziane w kodeksie karnym w rozdziale: „Przestępstwa przeciwko mieniu” (rozdz. XXIX). Wzięto pod uwagę następujące artykuły: 199—208 k.k. oraz 213—216 k.k.<sup>3</sup> Pominięto zaś kradzież rozbójniczą, rozbój i wymuszenie rozbójnicze oraz uszkodzenie cudzego lub społecznego mienia (art. 209—212 k.k.), których sposób popełnienia związany jest z użyciem agresji.

Miejscem zamieszkania badanych była Warszawa.

Badania empiryczne przeprowadzono w latach 1973—1975. Badaniami objęto dwie różne zbiorowości, liczące po 100 młodocianych każda.

Grupa pierwsza (dalej w pracy nazywa grupą A) składała się z młodocianych mężczyzn, którzy za popełnienie przestępstw przeciwko mieniu zostali skazani prawomocnym wyrokiem na karę bezwzględnego pozbawienia wolności i przebywali w latach 1973—1975 w dwóch zakładach karnych w Warszawie. Badaniami objęto wszystkich młodocianych, którzy wówczas przebywali w tych więzieniach.

W skład grupy drugiej (grupa B) weszli młodociani mężczyźni z terenu Warszawy, skazani w 1973 r. za przestępstwa przeciwko mieniu na inne środki niż kara bezwzględnego pozbawienia wolności, a więc na grzywnę, ograniczenie wolności, pozbawienie wolności z zawieszeniem, a także ci młodociani, wobec których orzeczono środki wychowawczo-poprawcze. Zostali oni wybrani na podstawie informacji zawartych w repertoriach Sądu Powiatowego dla m. st. Warszawy oraz Warszawy—Pragi.

W ten sposób do badań dobrano dwie skrajnie różniące się orzeczonymi i wykonywanymi sankcjami grupy młodocianych.

Zasadniczym tematem badań było porównanie tych dwóch grup sprawców przestępstw przeciwko mieniu. Chodziło o ustalenie różnic dotyczących nie tylko popełnionego przestępstwa, ale przede wszystkim różnic w nasileniu nieprzystosowania społecznego i różnic w psychospołecznych cechach charakteryzujących tych młodocianych. Postawiono sobie m.in. pytanie, czy zastosowane przez sąd odmienne sankcje odzwierciedlają

---

<sup>3</sup> Artykuły te obejmują następujące przestępstwa: zagarnięcie mienia (art. 199 k.k.), zagarnięcie powierzonych mienia (art. 200 k.k.), zagarnięcie mienia znacznej wartości (art. 201 k.k.), zagarnięcie mienia w porozumieniu z innymi osobami (art. 202 k.k.), kradzież (art. 203 k.k.), przywłaszczenie (art. 204 k.k.), oszustwo (art. 205 k.k.), nadużycie zaufania (art. 206 k.k.), wyzyskanie przymusowego położenia (art. 207 k.k.), kradzież zuchwała lub z włamaniem (art. 208 k.k.), zabójstwo mechaniczne (art. 214 k.k.), paserstwo (art. 215, 216 k.k.).



nie tylko stopień szkodliwości czynu, ale również stopień zaawansowania procesu wykolejenia społecznego sprawców, zgodnie z brzmieniem art. 50 § 2, który stwierdza, że „sąd uwzględnia w szczególności rodzaj i rozmiar szkody [...] sposób działania sprawcy, jego właściwości i warunki osobiste oraz sposób jego życia [...]”. Przyjmując za punkt wyjścia badań orzeczony środek, staraliśmy się następnie wyodrębnić czynniki wpływające na zróżnicowanie młodocianych, pokazać rodzaje i wielkości tych różnic. Przy doborze badanych świadomie zrezygnowano ze skazanych, którym orzeczono karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem, zamienioną następnie na karę bezwzględnego pozbawienia wolności. Wydaje się bowiem, że szybki ich powrót do przestępstwa może wskazywać na nieadekwatność zastosowanego przez sąd środka karnego.

Zróżnicowanie kategorii młodocianych może mieć praktyczne znaczenie dla polityki kryminalnej, ukazując konieczność bardziej adekwatnego różnicowania środków orzekanych wobec młodocianych, a także odmiennego ich wykonania w stosunku do różnych kategorii młodocianych. Stwarzać też może podstawę dla dyskusji na temat trafności ujęcia dyrektyw zawartych w art. 51 k.k.

Liczebność obu grup badanych oparta była na analizie danych statystyki sądowej, która wykazała, że w okresie prowadzenia badań ok. połowy orzeczonych wobec młodocianych kar polegało na bezwzględnym pozbawieniu wolności. Wobec pozostałych zaś zastosowano inne środki, nie polegające na bezwzględnym pozbawieniu wolności.

Pierwszym etapem badań był dobór młodocianych na podstawie ustalonych (wyżej wymienionych) kryteriów. Grupę pierwszą (A) dobierano na podstawie akt więziennych, grupę drugą (B) zaś na podstawie repertoriów poszczególnych wydziałów sądów dla m. st. Warszawy oraz Warszawy—Pragi.

Następnym etapem w odniesieniu do obu grup była analiza akt sądowych i sporządzenie z nich wyciągów ze szczególnym uwzględnieniem wszelkich danych milicyjnych, danych ze szkół, zakładów pracy, opinii psychologów, a także innych danych dotyczących alkoholizmu i przestępczości badanego oraz jego środowiska rodzinnego.

Informacje o karalności skazanego sprawdzane były w Centralnym Rejestrze Skazanych Ministerstwa Sprawiedliwości, w Centralnej Karcotece Skazanych i Tymczasowo Aresztowanych, a ponadto sprawdzano karalność badanego w repertoriach i skorowidzach Sądu dla Nieletnich dla m. st. Warszawy oraz Warszawy—Pragi.

Po zgromadzeniu tych podstawowych danych o każdym z badanych, przystąpiono do właściwej części badań, jaką był wywiad z młodocianym oraz jego matką, przeprowadzony za pomocą specjalnego, szczegółowego kwestionariusza. Taki wywiad z badanym trwał ok. 3—4 godzin. Ankie-

Tablica 2. Środki karne i wychowawczo-poprawcze zastosowane wobec młodocianych w latach 1970-1978

Skazani młodociani według rodzajów orzeczonych kar

| Rok  | Ogółem<br>skazani |       | Kara<br>śmierci |     | Pozbawienie wolności   |      |                    |      | Ograniczenie<br>wolności |      | Grzywna<br>samoistna<br>i inne kary* |      |
|------|-------------------|-------|-----------------|-----|------------------------|------|--------------------|------|--------------------------|------|--------------------------------------|------|
|      |                   |       |                 |     | bez zawiesz-<br>nienia |      | z zawiesz-<br>niem |      |                          |      |                                      |      |
|      | lb.               | %     | lb.             | %   | lb.                    | %    | lb.                | %    | lb.                      | %    | lb.                                  | %    |
| 1970 | 33 931            | 100,0 | 3               | 0,0 | 14 735                 | 43,4 | 13 734             | 40,5 | 2160                     | 6,4  | 3299                                 | 9,7  |
| 1971 | 38 608            | 100,0 | 1               | 0,0 | 16 520                 | 42,8 | 15 314             | 39,7 | 3626                     | 9,4  | 3147                                 | 8,1  |
| 1972 | 35 278            | 100,0 | 1               | 0,0 | 17195                  | 48,7 | 14 929             | 42,3 | 1837                     | 5,2  | 1316                                 | 3,7  |
| 1973 | 33 593            | 100,0 | 6               | 0,0 | 16 835                 | 50,1 | 12185              | 36,3 | 2947                     | 8,8  | 1620                                 | 4,8  |
| 1974 | 32 379            | 100,0 | 1               | 0,0 | 16 256                 | 50,2 | 10 662             | 32,9 | 3455                     | 10,7 | 2005                                 | 6,2  |
| 1975 | 34 246            | 100,0 | 2               | 0,0 | 14 238                 | 41,6 | 11693              | 34,1 | 5403                     | 15,8 | 2910                                 | 8,5  |
| 1976 | 33 927            | 100,0 | 4               | 0,0 | 11 505                 | 33,9 | 12193              | 35,9 | 6515                     | 19,2 | 3710                                 | 10,9 |
| 1977 | 29 857            | 100,0 | —               | —   | 11 907                 | 39,9 | 10 249             | 34,3 | 4771                     | 16,0 | 2930                                 | 9,8  |
| 1978 | 32 204            | 100,0 | —               | —   | 12 232                 | 37,7 | 10 787             | 33,5 | 5953                     | 18,5 | 3332                                 | 10,3 |

\* Uwaga: od 1973 r. skazani, wobec których orzeczono środki wychowawczo-poprawcze, nie byli wliczani do ogólnej liczby skazanych. Środki te orzeczono w następującej liczbie przypadków: 1973 r.—53, 1974 r.— 56. 1975 r.— 111, 1976 r.—107, 1977 r.— 106, 1978 r.—193 przypadki.

toward rozwiązywali także trzy testy psychologiczne, które miały pomóc w ocenie ich sylwetki psychicznej. Były to: test inteligencji Ravena, kwestionariusz Eysencka badający ekstrawersję — introwersję i neurotyczność oraz skala agresji Buss-Durkee.

Następnie podobny wywiad, na podstawie tego samego kwestionariusza, przeprowadzano z matką badanego celem uzupełnienia oraz skorygowania uzyskanych od syna informacji.

Szkoły, do których uczęszczali skazani, otrzymały do wypełnienia specjalnie przygotowaną ankietę na temat przebiegu nauki, trudności wychowawczych i wszelkich przejawów demoralizacji badanego. Ankiety takie wysłano do wszystkich szkół, do których uczęszczał każdy badany. Ponadto kolejne zakłady pracy, w których pracowali badani, otrzymały ankiety dotyczące przebiegu pracy, kwalifikacji badanego, objawów niedyscyplinowania i naruszania porządku.

W przypadkach, gdy młodociany badany był przez poradnię zdrowia psychicznego bądź przebywał w szpitalu psychiatrycznym, starano się uzyskać informacje także stamtąd.

Przed omówieniem przestępstw popełnionych przez badanych przedstawione zostaną dane o ich wieku w okresie badań. Dane te zawiera tablica 3.

Średni wiek badanych z grupy A wynosił 19 lat, a z grupy B — 18,9. Dla wielu badanych upłynął już dwuletni okres, w czasie którego po-

nosili oni pełną odpowiedzialność karną. Badani z grupy B jednak byli młodszy — 17-letni stanowili w tej grupie 40%, podczas gdy w grupie A tylko 19%.

Tablica 3. Wiek badanych

| Wiek   | Grupa A<br>lb. | Grupa B<br>lb. |
|--------|----------------|----------------|
| 17     | 19             | 40             |
| 18     | 36             | 23             |
| 19     | 32             | 23             |
| 20     | 13             | 14             |
| Ogółem | 100            | 100            |

#### I. PRZESTĘPSTWA PRZECIWKO MIENIU STANOWIĄCE KRYTERIUM DOBORU DO BADAN

Informacje o kwalifikacji prawnej przestępstw, które stanowiły kryterium próby, są zawarte w tablicy 4. Dane zamieszczone w tej tablicy wykazują, że największą liczebnie grupę stanowią skazania za kradzież

Tablica 4. Kwalifikacja prawna przestępstw młodocianych\*

| Grupa | Kwalifikacja prawna przestępstwa |          |          |          |          |               |                         | Ogółem |
|-------|----------------------------------|----------|----------|----------|----------|---------------|-------------------------|--------|
|       | art. 199                         | art. 203 | art. 204 | art. 208 | art. 214 | art. 215, 216 | inne przeciwko mieniu** |        |
| A     | 4                                | 5        | 1        | 64       | 5        | 3             | 18                      | 100    |
| B     | 10                               | 14       | 3        | 35       | 8        | 7             | 23                      | 100    |

\* Wobec faktu, że w odniesieniu do niektórych sprawców objętych badaniem zapadło orzeczenie skazujące za więcej niż jedno przestępstwo, dla ogólnej charakterystyki struktury przestępstw popełnionych przez badanych przyjęto podział uwzględniający skazanie tylko za jedno ze zbiegających się przestępstw — a mianowicie za to, które zagrożone jest karą najsurowszą. Wydaje się bowiem, że pozwala to w sposób bardziej przejrzysty określić strukturę przestępczości badanej populacji z punktu widzenia stopnia społecznego niebezpieczeństwa.

\*\* Uwaga: wśród przestępstw, których sprawcami byli badani, nie było czynu określonego w art. 213 k.k., natomiast badani byli skazywani przeważnie na podstawie kilku artykułów wyodrębnionych w poprzednich rubrykach.

dokonane w sposób „szczególnie zuchwały lub z włamaniem” (art. 208 k.k.). Z badanego materiału wynika jednak, że w ramach tej alternatywy „kradzież zuchwała” występowała niezwykle rzadko, z reguły ma się do czynienia tylko z włamaniem. Wśród skazanych na podstawie art. 208 k.k. niemal dwukrotnie częściej występują badani z grupy A.

Porównując, na podstawie akt sądowych, przestępstwa dokonane przez młodocianych z obu grup, trzeba stwierdzić ogólnie, że badani

z grupy A działali przeważnie przez dłuższy okres niż badani z grupy B, a ich czyny kwalifikowano częściej jako czyn ciągły. Badani z grupy A dokonali więcej przestępstw, za które byli sądzeni w ostatniej sprawie, co znajdowało w konsekwencji wyraz w większej wartości skradzionych i zagarniętych przedmiotów (w porównaniu z grupą B).

Dla pełnej charakterystyki struktury przestępczości badanych wydaje się niezbędne dokładniejsze omówienie przestępstw będących przedmiotem ostatniej sprawy. Informacje o strukturze przestępstw zawiera tablica 5. Liczby w niej zamieszczone dotyczą wszystkich przestępstw objętych ostatnią sprawą sądową. Młodociany jednak, który popełnił więcej niż jedno przestępstwo tego samego rodzaju, figuruje w grupie przestępstw danego rodzaju tylko jeden raz. Natomiast młodociany, który popełnił kilka różnych przestępstw, występuje kilkakrotnie w różnych grupach przestępstw.

Tablica 5. Struktura popełnionych przestępstw przeciwko mieniu

| Rodzaje przestępstw objętych ostatnią sprawą          | Grupa A |       | Grupa B |       |
|---|---------|-------|---------|-------|
|   | lb.     | %     | lb.     | %     |
| Zabór mienia społecznego przy pomocy włamania         | 47      | 31,4  | 23      | 22,4  |
| Zabór mienia społecznego bez włamania                 | 23      | 15,3  | 16      | 15,5  |
| Kradzież mienia prywatnego zwykła<br>oraz z włamaniem | 25      | 16,7  | 18      | 17,5  |
| Zabór pojazdów mechanicznych                          | 23      | 15,3  | 21      | 20,4  |
| Paserstwo i przywłaszczenie                           | 5       | 3,3   | 13      | 12,6  |
| Różne   | 27      | 18,0  | 12      | 11,6  |
| Razem   | 150     | 100,0 | 103     | 100,0 |

Dane z tablicy 5 wykazują, że wielu badanych młodocianych, którzy skazani zostali za popełnienie przestępstw przeciwko mieniu, dopuściło się zaboru mienia społecznego (dotyczy to zarówno grupy A, jak i grupy B). Stosunkowo najrzadziej młodociani ci popełnili paserstwo. Wyniki bardziej szczegółowej analizy przestępstw popełnionych przez badanych przedstawia tablica 6.

Badani z grupy A byli częściej sprawcami włamań do sklepów, magazynów i mieszkań, podczas gdy u badanych z grupy B występują częściej kradzieże dokonane w zakładach pracy i szkołach oraz częstszy jest zabór pojazdów mechanicznych.

Przedmiotem kradzieży badanych z grupy A były najczęściej pieniądze oraz wyposażenie pojazdów mechanicznych (np. narzędzia, lampy, latarki itp. — 22%). W ok. 11% przypadków przedmiot kradzieży stanowiły artykuły spożywcze, napoje alkoholowe i papierosy. Badani dość

Tablica 6. Rodzaj i miejsce dokonania przestępstw przeciwko mieniu

| Charakterystyka czynów przestępnych           | Grupa A |       | Grupa B |       |
|---|---------|-------|---------|-------|
|   | lb.     | %     | lb.     | %     |
| Włamania do sklepów i kradzieże sklepowe      | 27      | 18,0  | 13      | 12,6  |
| Włamania do piwnic i komórek                  | 17      | 11,4  | 9       | 8,7   |
| Włamania do kiosków                           | 8       | 5,3   | 15      | 14,6  |
| Włamania do magazynów i pomieszczeń biurowych | 9       | 6,0   | 3       | 2,9   |
| Kradzieże mieszkaniowe                        | 12      | 8,0   | 5       | 4,8   |
| Kradzieże w szkołach, zakładach pracy         | 8       | 5,3   | 13      | 12,6  |
| Włamania do samochodów                        | 18      | 12,0  | 14      | 13,6  |
| Zabór pojazdów mechanicznych                  | 23      | 15,3  | 21      | 20,4  |
| Różne   | 28      | 18,7  | 10      | 9,8   |
| Razem   | 150     | 100,0 | 103     | 100,0 |

często kradli również takie przedmioty, jak sprzęt radiowy, magnetofony, wzmacniacze, instrumenty (ok. 10%). Przedmioty większej wartości, jak np. biżuteria, nie przekraczały 7,3%.

Badani z grupy B popełnili mniej czynów przestępnych, za które zostali skazani, i rzadziej były to czyny ciągłe. Najczęściej były to włamania do samochodów, z których zabierali oni sprzęt stanowiący wyposażenie pojazdów mechanicznych. Włamania do kiosków, sklepów związane były na ogół z kradzieżą artykułów spożywczych, napojów alkoholowych i papierosów. Takie kradzieże miały zwykle na celu zaspokojenie doraźnych potrzeb konsumpcyjnych. Podobnie również inne kradzieże (ze szkół, zakładów pracy, skąd najczęściej młodociani kradli obuwie lub odzież) miały na celu osobiste użytkowanie, sporadycznie zaś przedmioty te przeznaczano na sprzedaż. Wartość tych przedmiotów, na ogół już używanych, była niewielka.

Należy podkreślić, że przeciętna wartość przedmiotów skradzionych przez badanych z grupy B była znacznie niższa niż przedmiotów kradzieży młodocianych z grupy A. Zdarzało się także, że próba popełnienia przestępstwa przez młodocianych z grupy B kończyła się jedynie na usiłowaniu (16 przypadków).

Badani z grupy A często stawali przed sądem dopiero po dokonaniu wielu czynów przestępnych a wartość skradzionych przez nich przedmiotów była większa w porównaniu z wartością przedmiotów kradzieży badanych z grupy B.

Jak wynika z tablicy 7, biorąc pod uwagę jedynie przestępstwa, w których określono wartość skradzionych przedmiotów, badani z grupy A popełniali dość często przestępstwa, w których kradli mienie

większej wartości. W 46% przestępstw popełnionych przez badanych z grupy A wartość skradzionych przedmiotów przekroczyła 5000 zł, przy czym aż 22% stanowiły przedmioty o wartości ponad 30 000 zł. W grupie

Tablica 7. Wartość skradzionych przedmiotów

| Przeciętna wartość skradzionych przedmiotów   | Grupa A |       | Grupa B |       |
|---|---------|-------|---------|-------|
|   | lb.     | %     | lb.     | %     |
| Do 500 zł                                     | 17      | 12,5  | 14      | 19,7  |
| 501—1000                                      | 17      | 12,5  | 11      | 15,5  |
| 1001—2000                                     | 20      | 14,7  | 9       | 12,7  |
| 2001—5000                                     | 20      | 14,7  | 24      | 33,8  |
| 5001—10000                                    | 16      | 11,8  | 7       | 9,9   |
| 10001—30000                                   | 16      | 11,8  | 5       | 7,0   |
| 30001 i więcej                                | 30      | 22,0  | 1       | 1,4   |
| Ogółem  | 136     | 100,0 | 71      | 100,0 |
| Nie ustalona wartość skradzionych przedmiotów | 14      | x     | 32      | x     |
| Razem   | 150     | x     | 103     | x     |

B natomiast wartość skradzionych przedmiotów w znacznej większości przypadków nie przekraczała 5000 zł. Przedmioty większej wartości (ponad 5000 zł) stanowiły tylko 18%.

Podsumowując ogólną charakterystykę przestępstw przeciwko mieniu popełnionych przez badanych stwierdzić trzeba, że były to głównie kradzieże z włamaniem. Sądy wymierzając karę pozbawienia wolności w znacznej mierze kierowały się rozmiarami wyrządzonej szkody i sposobem działania sprawców, co w praktyce oznacza przesunięcie się dyrektyw prewencji specjalnej na plan dalszy. Na podstawie uzyskanych wyników okazało się, że zróżnicowanie młodocianych ze względu na orzeczoną karę pokrywa się na ogół ze sposobem działania sprawców oraz rozmiarami wyrządzonej szkody.

## II. PRZESTĘPCZOŚĆ BADANYCH W OKRESIE NIELETNIOŚCI

W rozdziale niniejszym zajmujemy się problematyką przestępczości badanych w okresie nieletniości. Interesowało nas zwłaszcza, jak dawno zaczął się i jak przebiegał ich proces wykołejenia, przejawiający się m. in. popełnianiem przestępstw.

Omówimy nie tylko ujawnioną oficjalnie przestępczość badanych w okresie nieletniości, ale także przestępstwa, do których badani przyznali się, mimo że nie byli za nie sądzeni. Na podstawie uzyskanych odpowiedzi okazało się, że aż 84 badanych z grupy A popełniło przestęp-

stwa w okresie nieletniości (w tym 69% miało sprawy sądowe). Były to niemal wyłącznie kradzieże. Badani z grupy B natomiast przyznawali się tylko do tych przestępstw, za które byli sądzeni (44%).

Badani zaczęli popełniać przestępstwa w różnym wieku. Początki przestępczości przed ukończeniem 13 lat notujemy już u 23 badanych z grupy A i u 10 badanych z grupy B. W dalszym ciągu omówimy sprawy sądowe badanych w okresie nieletniości. Według danych sądów dla nieletnich 69% badanych z grupy A i 44% badanych z grupy B miało sprawy sądowe w okresie nieletniości. Różnica jest statystycznie istotna ( $p < 0,001$ ). Na uwagę zasługuje fakt, że badani z grupy B o znacznie mniej nasilonych objawach nieprzystosowania byli sądzeni przez sądy dla nieletnich jednak aż w 44% przypadków.

Tablica 8. Wiek, w którym badani mieli pierwsze sprawy sądowe w nieletniości

| Wiek      | Grupa A |       | Grupa B |       |
|-----------|---------|-------|---------|-------|
|           | lb.     | %     | lb.     | %     |
| Do 12 lat | 10      | 14,5  | 9       | 20,4  |
| 13 lat    | 11      | 15,9  | 5       | 11,4  |
| 14 lat    | 8       | 11,6  | 4       | 9,1   |
| 15 lat    | 18      | 26,1  | 9       | 20,4  |
| 16 lat    | 22      | 31,9  | 17      | 38,6  |
| Ogółem    | 69      | 100,0 | 44      | 100,0 |

Pierwsze sprawy sądowe w okresie nieletniości mieli badani w większości w wieku 15 i 16 lat zarówno w grupie A (58%), jak i w grupie B (59%). Jednakże 30,4% badanych z grupy A i 31,8% z grupy B miało pierwsze sprawy sądowe już w wieku poniżej 14 lat. Im wcześniej badani zaczęli popełniać przestępstwa, im wcześniej mieli oni pierwszą sprawę w sądzie dla nieletnich — tym mieli oni więcej spraw w tym okresie.

Tablica 9. Liczba spraw sądowych w okresie nieletniości badanych

| Liczba spraw     | Grupa A |       | Grupa B |       |
|------------------|---------|-------|---------|-------|
|                  | lb.     | %     | lb.     | %     |
| Tylko 1 sprawa   | 27      | 39,1  | 28      | 63,6  |
| 2 sprawy         | 16      | 23,2  | 7       | 15,9  |
| 3 sprawy         | 10      | 14,5  | 7       | 15,9  |
| 4 i więcej spraw | 16      | 23,2  | 2       | 4,6   |
| Ogółem           | 69      | 100,0 | 44      | 100,0 |



Widzimy więc, że w grupie A jest bardzo wysoki odsetek mających sprawy w sądzie dla nieletnich dwa i więcej razy — stanowią oni ponad 60% wśród tych, którzy mieli sprawy w okresie nieletniości. Inaczej przedstawia się sytuacja badanych z grupy B, mających sprawy w nieletniości: z reguły (63,6%) była to u nich tylko jedna sprawa.

Badany z grupy A, mający sprawy w nieletniości, miał wówczas średnio 2,2 sprawy, badany z grupy B miał ich mniej — 1,6. Mimo tych różnic jednak na podkreślenie raz jeszcze zasługuje fakt, że w grupie B znalazło się wielu (44%) badanych, którzy mieli sprawy w sądzie dla nieletnich, a 1/3 spośród nich miała więcej niż jedną sprawę.

W naszych badaniach, podobnie jak i w innych badaniach kryminologicznych, struktura przestępczości z okresu nieletniości jest bardzo mało zróżnicowana. Młodociani zarówno w grupie A, jak i B, którzy mieli sprawy w sądzie dla nieletnich, popełnili przede wszystkim przestępstwa przeciwko mieniu — w 85,7% (w tym kradzieże stanowiły 81,2%). Niewielki tylko odsetek badanych (6,2%) stawał przed sądem dla nieletnich za popełnienie wyłącznie przestępstw o charakterze agresywnym oraz za popełnienie różnych przestępstw (8,1%), przy czym w tej ostatniej grupie przeważali także sprawcy kradzieży i przestępstw agresywnych. Struktura przestępczości badanych w okresie nieletniości nie różnicuje obu grup.

Wobec nieletnich sprawców przestępstw sądy stosują różnorodne środki wychowawcze i poprawcze.

W stosunku do badanych z grupy A sąd jedynie w niewielkim odsetku (8,7%) zastosował takie środki, jak upomnienie czy dozór rodziców. Natomiast wobec badanych z grupy B stosowano je znacznie częściej (25%). Może wynikać to z faktu, że rodziny badanych z grupy A o wiele częściej należały do rodzin ocenianych negatywnie.

Tablica 10. Środki wychowawcze i poprawcze orzeczone przez sąd dla nieletnich w pierwszych sprawach badanych

| Rodzaj orzeczonych środków      | Grupa A |       | Grupa B |       |
|---------------------------------|---------|-------|---------|-------|
|                                 | lb.     | %     | lb.     | %     |
| Upomnienie                      | 4       | 5,8   | 2       | 4,5   |
| Dozór rodziców                  | 2       | 2,9   | 9       | 20,5  |
| Dozór kuratora                  | 32      | 46,4  | 22      | 50,0  |
| Zakład wychowawczy              | 18      | 26,1  | 1       | 2,3   |
| Zakład poprawczy z zawieszeniem | 6       | 8,7   | 6       | 13,6  |
| Zakład poprawczy                | 7       | 10,1  | 4       | 9,1   |
| Ogółem                          | 69      | 100,0 | 44      | 100,0 |

W zakładach wychowawczych przebywało 16 badanych z grupy A i 1 badany z grupy B, do zakładów poprawczych trafiło 7 badanych z grupy A oraz 8 badanych z grupy B. Natomiast kolejno — najpierw w zakładzie wychowawczym, a następnie w zakładzie poprawczym, przebywało ponadto 6 badanych z grupy A. W zakładach poprawczych przebywali z reguły badani, którzy mieli wiele spraw sądowych w okresie nieletności i popełnili wiele przestępstw.

## II. PRZESTĘPCZOŚĆ BADANYCH PO UKOŃCZENIU 17 LAT I ROZMIARY RECYDYWY

1. Omawiane poniżej wyniki dotyczą okresu badań, w którym wszyscy badani byli już młodocianymi, ale w różnym wieku — rozpiętość wieku między najmłodszymi a najstarszymi wynosiła 4 lata. Jak już o tym była mowa, średni wiek badanych w obu grupach był zbliżony i wynosił w grupie A — 19 lat, a w grupie B — 18,9 lat. Przeciętnie więc upłynął dwuletni okres, w którym badani ponosili pełną odpowiedzialność karną.

Wydawało się interesujące ustalenie, w jakim czasie po osiągnięciu wieku młodocianego badani z obu grup stanęli po raz pierwszy przed sądem zwykłym. Średni wiek, w którym badani mieli pierwszą sprawę sądową, wynosił dla grup A i B — 18 lat.

Trzeba przy tym pamiętać, że moment skazania nie pokrywa się na ogół z chwilą popełnienia przestępstwa, co wynika m.in. z konieczności upływu pewnego, nieraz dość długiego czasu, między zameldowaniem o przestępstwie a skazaniem sprawcy prawomocnym wyrokiem<sup>4</sup>. Dlatego możemy przypuszczać, że większość badanych (którzy nie przebywali w zakładach) popełniła przestępstwa w starszych rocznikach nieletności (15, 16 lat) i jako młodociani już w wieku 17 i 18 lat.

Istotne dla określenia rozmiarów recydywy młodocianych było ustalenie liczby ich skazań (włączając w to skazanie stanowiące kryterium doboru próby). Okazało się, że od momentu ukończenia 17 lat do chwili badań karanych sądownie tylko jeden raz było 48% badanych z grupy A oraz 82% badanych z grupy B, natomiast pozostali badani karani byli dwa lub więcej razy<sup>5</sup>. Przeciętna liczba skazań badanych z grupy A od ukończenia przez nich 17 lat wynosiła 1,7, a w grupie B — 1,2. Mimo

---

<sup>4</sup> Por. T. S z y m a n o w s k i : *Powrotność do przestępstwa po wykonaniu kary pozbawienia wolności*, Warszawa 1976, s. 130—131.

<sup>5</sup> W populacji młodocianych sprawców rozboju 1 sprawę miało w okresie od ukończenia 17 lat 40,8%, 2 sprawy — 44,5%, a 3 i więcej spraw — 14,7% badanych. W grupie kontrolnej młodocianych sprawców innych przestępstw odpowiednio: 41,9%, 39,5%, 13,6%. Por. W ó j c i k : *op. cit.*, s. 166.

że upłynął średnio taki sam ok. dwuletni okres do chwili badań, to jednak młodociani z obu grup zasadniczo różnią się liczbą skazań.

W okresie nieletniości badani odpowiadali głównie, jak wiemy, za popełnienie przestępstw przeciwko mieniu. Obecnie struktura przestępczość, mogła ulec większemu zróżnicowaniu. Należy jednak pamiętać, że 130 badanych z obu grup miało tylko jedno skazanie po ukończeniu 17 lat i to niewątpliwie za przestępstwo przeciwko mieniu (albowiem skazanie za takie przestępstwo było kryterium doboru badanej populacji).

Jednakże jedno skazanie może obejmować kilka czynów. Jedynie 30 młodocianych z grupy A i 57 badanych z grupy B odpowiadało za popełnienie jednego przestępstwa po ukończeniu 17 lat. Pozostali zaś badani byli karani za popełnienie:

|                 |   |   |      |
|-----------------|---|---|------|
| 2 przestępstw   | — 24 badanych z grupy A i 19 badanych z grupy B |   |      |
| 3 przestępstw   | — 18  | „ | 11 „ |
| 4—5 przestępstw | — 15  | „ | 8 „  |
| 6 i więcej      | — 13  | „ | 5 „  |

Przeciętnie każdy z badanych w grupie A odpowiadał za popełnienie 3,3 przestępstw, natomiast w grupie B — 2,2 przestępstw.

Na podstawie analizy struktury przestępczości możemy badanych podzielić na kategorie ze względu na dominację określonego rodzaju przestępstw (pomijając skazanych za jeden czyn).

a. Znaczna większość badanych z obu grup, którzy popełnili więcej niż 1 czyn, była karana wyłącznie za przestępstwa przeciwko mieniu (grupa A — 61,4% badanych, grupa B — 67,4% badanych).

b. Badani, którzy byli karani za różne przestępstwa, z wyraźną przewagą (co najmniej 2) przestępstw przeciwko mieniu (grupa A — 21,4% badanych, grupa B — 4,6% badanych).

c. Badani karani za różne przestępstwa z wyraźną przewagą przestępstw o charakterze agresywnym (grupa A — 5,7% badanych, grupa B 14% badanych).

d. Badani karani za różne przestępstwa bez wyraźnej przewagi jakiegось rodzaju przestępstw (grupa A — 11,5%, grupa B — 14%).

Przestępstwa o charakterze agresywnym to głównie przestępstwa określone w artykułach 233—236 k.k. Popełnienie tych czynów było bezpośrednio związane z popełnieniem przestępstw przeciwko mieniu (chodziło głównie o stawianie oporu funkcjonariuszom MO).

Podobnie jak w nieletniości przestępczość badanych jest nadal bardzo mało zróżnicowana, a struktura przestępczości w obu grupach podobna. Zaznaczyć należy, że ponad połowa badanych przyznała się podczas badań do popełnienia większej liczby przestępstw w okresie młodocianym od tej, za którą była sądzona.

2. Szczegółowa analiza przestępczości umożliwia zapoznanie się z recydywą badanych młodocianych.

Wyjaśnienia wymaga pojęcie recydywy, które stosowane jest w niniejszej pracy w znaczeniu kryminologicznym. Za reddydywistę uznano badanego, który bądź w okresie nieletniości miał sprawę sądową (bez względu na to czy zastosowano środek wychowawczo-poprawczy, czy też nie), bądź w okresie po ukończeniu 17 lat został już prawomocnie skazany przed obecną sprawą.

Jeżeli badaną populację podzielimy na dwie grupy — uprzednio karanych przed sprawą, w związku z którą odbywali karę w okresie badań (recydywistów), oraz nie karanych uprzednio (nierecydywistów) — to dane o karalności tych badanych przedstawia tablica 11.

Tablica 11. Sprawy sądowe badanych w okresie nieletniości i po ukończeniu 17 lat (w %)

| Sprawy sądowe badanych                                       | Grupa A | Grupa B |
|--|---------|---------|
| Nierecydywiści   | 20,0    | 52,0    |
| Recydywiści — ogółem   | 80,0    | 48,0    |
| w tym:   |         |         |
| tylko sprawy w sądzie dla nieletnich                         | 28,0    | 30,0    |
| sprawy w sądzie dla nieletnich i karani po ukończeniu 17 lat | 41,0    | 14,0    |
| karani tylko po ukończeniu 17 lat                            | 11,0    | 4,0     |

W grupie A aż czterech badanych na pięciu było już przedtem karanych sądownie i nawet w grupie B niemal co drugi badany miał sprawę sądową w okresie nieletniości lub po ukończeniu 17 lat. Różnica między odsetkami uprzednio karanych z obu grup jest statystycznie istotna  $p < 0,01$ ). Większość recydywistów z grupy A odpowiadała uprzednio zarówno przed sądem dla nieletnich, jak i sądem zwykłym (51% ogółu recydywistów z grupy A). Mimo że przeciętnie upłynął podobny okres od ukończenia przez badanych z obu grup 17 lat do chwili badań, to jednak młodociani recydywiści z grupy B znacznie częściej mieli uprzednio sprawy jedynie w sądzie dla nieletnich (62,5%) niż młodociani recydywiści z grupy A, którzy mieli sprawy sądowe zarówno w sądzie dla nieletnich, jak i w sądzie zwykłym. Oznacza to, że u badanych z grupy A, u których proces wykołajenia społecznego rozpoczął się dość wcześnie, sprawa przed sądem dla nieletnich oraz orzeczony środek wychowawczo-poprawczy nie wpłynął pozytywnie na zahamowanie tego procesu.

Recydywiści z grupy A mieli więc już uprzednio większą liczbę spraw. Potwierdza się zatem spostrzeżenie o bardziej zaawansowanym procesie wykołajenia młodocianych z grupy A (tabl. 12).

Spośród badanych, którzy nie mieli spraw w sądzie dla nieletnich, niewielu miało w okresie po ukończeniu 17 lat więcej niż jedną sprawę sądową. Jest to zwłaszcza widoczne u młodocianych z grupy B.

Tablica 12. Liczba uprzednich spraw sądowych w okresie nieletniości i po ukończeniu 17 lat

| Liczba spraw | Grupa A |       | Grupa B |       |
|--------------|---------|-------|---------|-------|
|              | lb.     | %     | lb.     | %     |
| 1            | 15      | 18,7  | 25      | 52,1  |
| 2 — 3        | 38      | 47,5  | 15      | 31,2  |
| 4 i więcej   | 27      | 33,8  | 8       | 16,7  |
| Ogółem       | 80      | 100,0 | 48      | 100,0 |

Analiza liczby spraw badanych w sądzie dla nieletnich i sądzie zwykłym wskazuje, że nasilenie recydywy u tych młodocianych jest bardzo znaczne. Odsetki nie karanych przez sąd dla nieletnich zmniejszają się wraz z liczbą skazań młodocianych. Podczas gdy skazani po raz pierwszy nie mieli w ponad połowie przypadków (grupa A — 67,7%, grupa B — 87,5%) spraw w sądzie dla nieletnich, to wśród skazanych 2 i 3 razy zaledwie co czwarty młodociany nie był karany w okresie nieletniości.

Wydaje się, że istotne jest nie tylko stwierdzenie związku liczby spraw w okresie nieletniości z późniejszymi skazaniami, lecz także związku skazań badanych po ukończeniu 17 lat z wiekiem pierwszej sprawy w sądzie dla nieletnich. Okazuje się, że im wcześniej badani zetknęli się z sądem, tym więcej mieli oni spraw sądowych. Również ci badani, którzy byli wielokrotnie sądzeni, mieli bardzo wcześnie swą pierwszą sprawę po ukończeniu 17 lat. Natomiast badani dotychczas nie karani skazani byli po raz pierwszy przeważnie w wieku ok. 20 lat.

Struktura przestępczości badanych recydywistów była na ogół mało zróżnicowana. Znaczna większość młodocianych popełniła wyłącznie przestępstwa przeciwko mieniu — grupa A 73%, grupa B 86%; im większą liczbę spraw sądowych mieli badani, tym bardziej różnorodna była ich przestępczość, częściej obok kradzieży pojawiały się przestępstwa połączone z agresją. Przestępstwa o charakterze agresywnym głównie z art. 233—236 k.k., kierowane przeciwko funkcjonariuszom MO, były bezpośrednio związane z popełnionymi uprzednio przestępstwami przeciwko mieniu.

<sup>6</sup> Podobne spostrzeżenie zanotował także A. Strzembosz: *Rozmiary recydywy u nieletnich podsądnych sprawców kradzieży*, „Archiwum Kryminologii”, t. VI, 1974, s. 149.

#### IV. ŚRODOWISKO RODZINNE MŁODOCIANYCH

W pierwszych kryminologicznych badaniach powojennych w Polsce przeważały wśród rodzin nieletnich i młodocianych przestępców rodziny rozbite, niepełne (przeważnie wskutek śmierci jednego z rodziców w czasie wojny); od dłuższego już jednak czasu notujemy zwiększenie się odsetka rodzin pełnych<sup>7</sup>.

Również w omawianych tutaj badaniach młodocianych sprawców przestępstw przeciwko mieniu pochodzą oni w większości z rodzin pełnych<sup>8</sup>. Struktura rodziny jest zasadniczo odmienna w obu badanych grupach ( $p < 0,001$ ). W grupie A rodzin pełnych było tylko 49%; wydaje się, że znacznie zaawansowany proces wykolejenia badanych z grupy A może mieć związek z wychowywaniem się ich w rodzinach rozbitych. W grupie B natomiast młodociani wychowywali się 2,5-krotnie częściej w rodzinach pełnych (71%) niż niepełnych (29%).

Fakt, że rodziny były niepełne, był równie często spowodowany śmiercią jednego z rodziców (grupa A — 23%, grupa B — 15%), jak i ich rozejściem się (odpowiednio: 28% i 14%).

Poziom wykształcenia rodziców i ich kwalifikacji zawodowych decyduje często o aspiracjach młodzieży, zainteresowaniach i sposobie ich realizacji. Poziom wykształcenia rodziców może mieć także wpływ na wykształcenie i kwalifikacje zawodowe zdobyte przez dziecko.

Struktura wykształcenia ojców przedstawia się w każdej grupie inaczej (tabl. 13). W grupie B nieco mniej ojców nie ma ukończonego wykształcenia podstawowego, natomiast istotnie więcej ojców posiada wykształcenie co najmniej średnie ( $p < 0,05$ ). Dane te wskazują na niższy

---

<sup>7</sup> Por. m.in.: S. Szelhaus: *Młodociani recydywiści*, Warszawa, 1969; S. Batawiał: *Młodociani i młodzi recydywiści w świetle badań kryminologicznych*, „Archiwum Kryminologii”, t. III, 1965; P. Zakrzewski: *Zjawisko wykolejenia społecznego młodzieży na terenach uprzemysłowionych wyniki badań w Nowej Hucie*, Warszawa, 1969; D. Wójcik: *Młodociani sprawcy rozboju*, „Archiwum Kryminologii”, t. V, 1972.

H. Kołakowska-Przełomiec podsumowując wyniki badań nieletnich przestępców podała, że obecnie odsetek nieletnich posiadających rodziny pełne waha się od 63,7 do 72,9, podczas gdy analogiczny odsetek w dawniejszych badaniach nie przekraczał 50 — por. H. Kołakowska-Przełomiec: *Środowisko rodzinne w świetle badań kryminologicznych* (w:) *Zagadnienie przestępczości w Polsce*. Red. J. Jasiński, Warszawa 1975, s. 164—167.

<sup>8</sup> W 1974 r. liczba rodzin niepełnych wynosiła w Polsce 1064 820, tj. 12% ogółu rodzin. Rozbicie rodzin jest głównie spowodowane śmiertelnością mężczyzn oraz wzrastającą liczbą rozwodów. W rodzinach niepełnych wychowuje się 1 658 549 dzieci do lat 16, tj. ok. 17% ogółu dzieci w tym wieku. Por. Informacja Departamentu Wychowania w Szkole, Rodzinie i Środowisku Ministerstwa Oświaty i Wychowania, maszynopis.

Tablica 13. Wykształcenie rodziców badanych\*

|        |   | Wykształcenie       |      |            |      |                                       |      |                |      |       |       |
|--------|---|---------------------|------|------------|------|---------------------------------------|------|----------------|------|-------|-------|
|        |   | niepełne podstawowe |      | podstawowe |      | zasadnicze zawodowe, niepełne średnie |      | średnie wyższe |      | razem |       |
|        |   | lb.                 | %    | lb.        | %    | lb.                                   | %    | lb.            | %    | lb.   | %     |
| Ojciec | A | 11                  | 11,7 | 44         | 46,8 | 22                                    | 23,4 | 17             | 18,1 | 94    | 100,0 |
|        | B | 9                   | 9,0  | 48         | 48,0 | 15                                    | 15,0 | 28             | 28,0 | 100   | 100,0 |
| Matka  | B | 12                  | 12,6 | 59         | 62,1 | 11                                    | 11,6 | 13             | 13,7 | 95    | 100,0 |
|        | B | 15                  | 15,8 | 52         | 54,7 | 13                                    | 13,7 | 15             | 15,8 | 95    | 100,0 |

\* Odsetki obliczono bez kategorii „brak danych”.

w grupie A poziom socjokulturowy rodziców mierzony poziomem ich kwalifikacji i wykształcenia ( $p < 0,01$ ).

Zgodnie z wynikami innych badań kryminologicznych większość badanych młodocianych jest pochodzenia robotniczego (grupa A — 90,5%, grupa B — 70,7% ojców jest robotnikami) (tabl. 14). Jedynie 9% ojców badanych z grupy A i 29% ojców badanych z grupy B wykonuje zawody zaliczane do umysłowych. Szczególnie duża różnica między obiema grupami występuje właśnie w tej kategorii ojców — ponad 3-krotnie więcej w grupie B niż w grupie A jest ojców będących pracownikami umysłowymi.

Tablica 14. Zawód ojca badanego\*

| Grupa  | Pracownik umysłowy |      | Robotnik wykwalifikowany rzemieślnik |      | Robotnik j niewykwalifikowany |      | Razem |       | Brak danych |
|--------|--------------------|------|--------------------------------------|------|-------------------------------|------|-------|-------|-------------|
|        | lb.                | %    | lb.                                  | %    | lb.                           | %    | lb.   | %     |             |
| A      | 9                  | 9,5  | 61                                   | 64,2 | 25                            | 26,3 | 95    | 100,0 | 5           |
| B      | 29                 | 29,3 | 48                                   | 48,5 | 22                            | 22,2 | 99    | 100,0 | 1           |
| Ogółem | 38                 | 19,6 | 109                                  | 56,2 | 47                            | 24,2 | 194   | 100,0 | 6           |

\* Odsetki obliczono bez kategorii „brak danych”.

<sup>9</sup> Badania nieletnich przestępców zamieszkałych w miastach, głównie w Warszawie, wykazały, że ok. 80% ich ojców jest robotnikami. Por. H. Kołakowska - Przełomieć, op. cit, s. 168; S. Szelhaus stwierdził, że spośród 100 badanych młodocianych recydywistów 82% pochodziło z rodzin robotniczych — por. S. Szelhaus: *Młodociani recydywiści...*, s. 89.



Sytuacja materialna rodzin nieletnich i młodocianych przestępców jest na ogół oceniana przez kryminologów raczej jako zła. Warunki materialne w rodzinach badanych przedstawia tablica 15<sup>10</sup>.

A. Tymowski określił w 1970 r. tzw. socjalne minimum spożycia, które dla jednego członka czteroosobowej rodziny wynosiło 1052 zł<sup>11</sup>. Jeżeli uwzględnimy fakt, że miesięczny średni dochód rodzin badanych na jedną osobę był ustalony w latach 1973—1975, kiedy ceny były wyższe niż w roku 1970, a także było powszechne w rodzinach badanych zja-

Tablica 15; Miesięczny średni dochód rodziny badanego na 1 osobę (dane za lata 1973-1975)\*

| Grupa | Miesięczny średni dochód rodziny badanego na 1 osobę |      |              |      |              |      |              |      |                 |     | Razem |       |
|-------|--|------|--------------|------|--------------|------|--------------|------|-----------------|-----|-------|-------|
|       | poniżej 1000 zł                                      |      | 1001-1500 zł |      | 1501-2000 zł |      | 2001-3000 zł |      | powyżej 3000 zł |     |       |       |
|       | lb.  | %    | lb.          | %    | lb.          | %    | lb.          | %    | lb.             | %   |       |       |
| A     | 26   | 29,5 | 27           | 30,7 | 18           | 20,5 | 12           | 13,6 | 5               | 5,7 | 88    | 100,0 |
| B     | 24   | 24,0 | 43           | 43,0 | 17           | 17,0 | 12,          | 12,0 | 4               | 4,0 | 100   | 100,0 |

\* Odsetki obliczono bez kategorii „brak dartych”.

wisko nadużywania alkoholu i związane z tym duże wydatki na alkohol; to wydaje się, że rodziny, których miesięczny dochód nie przekracza 1 500 zł na osobę, można uznać za źle usytuowane. Jak wynika z tablicy 15 ok. 60% rodzin badanych z grupy A oraz 67% badanych z grupy B żyło w złych warunkach materialnych<sup>12</sup>.

Jeżeli chodzi o warunki mieszkaniowe ogółu badanych, to nie stwierdzono, by były one wyraźnie gorsze od przeciętnych w Warszawie w tym okresie, w przeciętnych lub lepszych warunkach mieszkaniowych niż średnia dla Warszawy mieszkało 45,5% rodzin badanych z grupy A oraz 28% rodzin badanych z grupy B<sup>13</sup>.

<sup>10</sup> Ponieważ dane o dochodach pochodzą wyłącznie od badanych i ich matek — można przypuszczać, że informacje te nie są w pełni miarodajne. Związane to jest z częstym nieujawnianiem dodatkowych źródeł zarobków.

<sup>11</sup> Por. A. T y m o w s k i : *Minimum socjalne — metodyka i próba określenia*, Warszawa, 1973.

<sup>12</sup> Według informacji ze Stołecznej Komisji Planowania Gospodarczego (dane nie publikowane) średni miesięczny dochód na jednego mieszkańca wynosił w 1973 r. 3206 zł. w 1975 r. — 3879 zł.

<sup>13</sup> Średnia dla Warszawy w 1973 r. wynosiła 1,13 osoby na izbę. Również w prowadzonych w ostatnich kilkunastu latach badaniach nieletnich przestępców stwierdzono u nich w większości przeciętne warunki mieszkaniowe. Por. H. K o ł a k o w s k a - P r z e ł o m i e c : *Rozmiary nieprzystosowania społecznego nieletnich „nie uczących się i nie pracujących”*, „Studia Prawnicze”, 1970, nr 25; M. Turska: *Sytuacja środowiskowa, rodzinna i szkolna nieletnich z terenu Warszawy a ich poziom umysłowy*, „Przegląd Penitencjarny”, 1969, nr 1; Z. O s t r i h a ń s k a , H. K o ł a k o w s k a - P r z e ł o m i e c i n . : *Rozmiary nieprzystosowania społeczne-*

Według danych statystyki sądowej w latach 1970—1975 skazania, nieletnich, których rodzice lub opiekunowie nadużywają alkoholu, stanowiły 16—17,4% ogółu skazań nieletnich<sup>14</sup>. Są to jednak dane mało miarodajne, ponieważ w różnych szczegółowych badaniach nieletnich i młodocianych przestępców oraz przestępców dorosłych stwierdza się alkoholizm w ich rodzinach w znacznie wyższych odsetkach. Przy tym stopień nasilenia alkoholizowania się jest różny, z reguły chodzi tu o systematyczne nadużywanie alkoholu, mamy także do czynienia z alkoholizmem nałogowym i chorobą alkoholową najczęściej ojców lub ojcymów<sup>15</sup>.

Na podstawie wypowiedzi badanych sprawców przestępstw przeciwko mieniu oraz ich matek ustalono, że aż 56,3% ojców z grupy A nadużywało systematycznie alkoholu (tzn. piło wódkę 2 i więcej razy tygodniowo), w grupie B odpowiedni odsetek wynosił 26,3. Nie można jednak wykluczyć, że odsetek ten jest zaniżony, ponieważ badania grupy B przeprowadzono na terenie domów rodzinnych badanych i niejednokrotnie w obecności samych ojców. W grupie B było niemal dwukrotnie więcej ojców pijących wódkę w sposób umiarkowany i ponad 2,5-krotnie mniej ojców systematycznie nadużywających alkoholu.

37% ojców badanych z grupy A i 19% ojców badanych z grupy B przebywało w izbach wytrzeźwień, w tym co najmniej trzykrotnie odpowiednio 21% i 14%.

Dane o nadużywaniu alkoholu przez ojców zasługują na szczególne podkreślenie ze względu na sytuację dzieci wychowujących się w rodzinach zdeorganizowanych przez alkoholizm rodziców. Dzieci te wykazują często poważne zaburzenia rozwoju fizycznego i psychicznego\*1\*\*\*\*\*6.

Według wyników różnych badań większość nieletnich i młodocianych przestępców nie wychowuje się w środowiskach rodzinnych —

---

go młodzieży „nie uczącej się i nie pracującej”, badanej w latach 1967—1968 i 1968—1969, „Archiwum Kryminologii”, t. V, 1972.

<sup>14</sup> Por. *Statystyka Sądowa*, cz. II, Warszawa 1970—1975.

<sup>15</sup> Por. H. Kołakowska-Przełomieć: *Środowisko rodzinne...*, s. 172 oraz S. Szełhaus: *op. cit.*, s. 98; D. Wójcik: *op. cit.*, s. 177.

<sup>16</sup> Por. S. Batawia: *Społeczne skutki nałogowego alkoholizmu w świetle badań środowiskowych 100 rodzin nałogowych alkoholików*. Warszawa 1951.

Szacunkowo określa się, że liczba dzieci w wieku do lat 17, które wychowywały się w rodzinach alkoholików, wynosi ok. 9% uczniów (nie uwzględniając uczniów szkół i zakładów specjalnych). Na podstawie szczegółowych badań ustalono, że 23—30% tych dzieci powinno być izolowanych od swych rodzin. Por. A. Świecicki, J. Rutkiewicz: *Problemy pomocy społecznej dla dzieci z rodzin alkoholików*, Warszawa 1970; W. Sawicki: *Profilaktyka przeciwalkoholowa wśród młodzieży*, Warszawa 1976. Także S. Aklinskij podają, że ok. 400 tys. dzieci wywodzi się ze środowisk „pijaków i alkoholików” — por. tego autora: *Pijaństwo*, Warszawa 1975.

przestępczych<sup>17</sup>. Ojcowie badanych młodocianych w znacznej większości przypadków nie byli karani sądownie. Według danych Kartoteki Skazanych i Tymczasowo Aresztowanych oraz Centralnego Rejestru Skazanych zaledwie 20% ojców młodocianych z grupy A oraz 10% ojców młodocianych z grupy B było karanych sądownie. Rozpatrując liczbę ich spraw sądowych widzimy, że ojcowie badanych z grupy A, którzy byli karani, mieli w większości co najmniej 2 sprawy sądowe, natomiast w grupie B większość karanych ojców miała tylko jedną sprawę sądową. W zakładach karnych w różnych okresach swego życia przebywało tylko 17% ojców badanych z grupy A oraz 9% ojców badanych z grupy B.

Na podstawie ogółu zgromadzonych informacji dotyczących środowiska rodzinnego badanych sprawców przestępstw przeciwko mieniu możemy w podsumowaniu porównać niektóre negatywne czynniki występujące w rodzinach badanych z obu grup. Zestawiono je w tablicy 16.

Tablica 16. Charakterystyka środowisk rodzinnych badanych\*

| Zmienne charakteryzujące środowisko rodzinne     | Grupa A |      | Grupa B |      |
|--|---------|------|---------|------|
|  | lb.     | %    | lb.     | %    |
| Rozbicie rodziny**                               | 51      | 51,0 | 29      | 29,0 |
| Systematyczne nadużywanie alkoholu przez ojców** | 54      | 56,3 | 25      | 26,0 |
| Karalność sądowa ojców                           | 20      | 20,0 | 16      | 16,0 |
| Brak systematycznej pracy u ojców                | 15      | 16,5 | 9       | 9,4  |
| Złe warunki materialne rodziny                   | 53      | 60,2 | 67      | 67,0 |

\* Odsetki obliczono bez kategorii „brak danych”.

\*\* Różnica istotna, na poziomie  $p < 0,001$

Widzimy, że w rodzinach badanych z grupy A częściej występują ujemne zjawiska, takie jak: rozbicie rodziny, systematyczne nadużywanie alkoholu przez ojców i inne. Jedynie warunki materialne rodzin badanych z grupy B wydają się nieco gorsze (biorąc pod uwagę informacje uzyskane od młodocianych i ich matek).

Ważne wydawało się jeszcze zbadanie, czy i które spośród czynników charakteryzujących środowisko rodzinne badanych łączyły się z wczesnymi początkami ich przestępczości.

Okazało się, że badani z grupy A, którzy mieli sprawy w okresie nieletniości, różnili się od pozostałych młodocianych z tej grupy istotniei

<sup>17</sup> H. Kołakowska-Przełomiec: op. cit., s. 172—173; oraz J. Jasiński, A. Mościskier, A. Strzembosz, S. Szelhaus: *Przestępczość nieletnich w środowisku wielkomiejskim w Polsce*, „Zeszyty Naukowe IBPS”, 1976, nr 8.

( $P < 0,01$ ) tym, że ich ojcowie nadużywali systematycznie alkoholu, a także tym, że ojcowie byli częściej ludźmi o wykształceniu co najwyżej podstawowym. Nie stwierdzono natomiast, by w domach rodzinnych badanych z grupy A, którzy mieli sprawy sądowe w nieletności, były gorsze niż u pozostałych warunki materialne ani by badani ci rekrutowali się częściej z rodzin rozbitych.

W grupie B różnice te kształtowały się nieco inaczej. Ci, którzy mieli sprawy w sądzie dla nieletnich, pochodzili częściej od pozostałych z rodzin rozbitych i nie stwierdzono, by ich ojcowie nadużywali częściej alkoholu (co jednak łączyć się może z mniejszą miarodajnością w tej grupie danych o alkoholizowaniu się ojców).

Przedstawione wyżej różnice dotyczą poszczególnych czynników charakteryzujących środowisko rodzinne badanych; wydaje się jednak, że szczególnie niekorzystnie na przebieg procesu ich socjalizacji mogło wpływać nagromadzenie w niektórych rodzinach tych negatywnych cech.

## V. NAUKA I PRACA BADANYCH

1. Istotną rolę w procesie socjalizacji odgrywa poza środowiskiem rodzinnym szkoła.

Wykształcenie badanych omawia tablica 17. 18% skazanych z grupy A i 5% z grupy B ima nie ukończoną szkołę podstawową a 37% badanych z grupy A i 23% z grupy B zakończyło swoją edukację na szkole podstawowej. Uczy się w szkole średniej lub szkołę tę ukończyło 15% skazanych z grupy B i zaledwie 5% badanych z grupy A.

Tablica 17. Wykształcenie badanych (w %)

| Grupa | Wykształcenie badanych |            |                      |                       |                                    |                       |                  |         |
|-------|------------------------|------------|----------------------|-----------------------|------------------------------------|-----------------------|------------------|---------|
|       | niepełne-podsta-       | podstawowe | podstawowe specjalne | przyuczenie do zawodu | niepełne zasadnicze zawo-zawo-dowe | zasadnicze zawo-zawo- | niepełne średnie | średnie |
| A     | 18,0                   | 24,0       | 11,0                 | 2,0                   | 24,0                               | 16,0                  | 5,0              | —       |
| B     | 5,0                    | 21,0       | 2,0                  | —                     | 29,0                               | 28,0                  | 13,0             | 2,0     |

Wyniki te świadczą o niższym poziomie wykształcenia i większym opóźnieniu szkolnym młodocianych przestępców niż ogółu młodzieży. Ponadto sugerują, że niski poziom wykształcenia jest związany ze stop-

niem zaawansowania procesu wykolejenia — im mniejsze wykolejenie i demoralizacja, tym niższy stopień opóźnienia szkolnego, wyższy poziom wykształcenia i kwalifikacji zawodowych. Różnica między badanymi z obu grup, którzy osiągnęli ponadpodstawowy poziom wykształcenia, jest istotna ( $p < 0,001$ ).

Z niższym poziomem wykształcenia młodocianych wiąże się nieodłącznie ich opóźnienie szkolne, które występuje również częściej w przypadku młodocianych przestępców niż u młodzieży nieprzestępczej. Opóźnienie szkolne istotnie różnicuje badane grupy ( $p < 0,01$ ). Podczas gdy w grupie B niemal połowa młodocianych nie jest opóźniona w nauce szkolnej (46,5%), to odsetek nie opóźnionych wśród młodocianych z grupy A jest niemal trzykrotnie mniejszy (17%).

Jeśli weźmiemy od uwagę tylko młodocianych opóźnionych w nauce szkolnej (grupa A — 83=100%, grupa B — 53 = 100%), to okazuje się, że młodociani z grupy B w większości przypadków opóźnieni są tylko o 1 rok (58,5%), a 18,9% spośród nich ma opóźnienie co najmniej o 3 lata. Natomiast badani z grupy A są częściej opóźnieni w nauce szkolnej o 2 i więcej lat (67,4%), przy czym o 3 lata i więcej było opóźnionych 37,3%.

Związek osiągniętego poziomu wykształcenia z opóźnieniem badanych w obu grupach jest istotny na poziomie  $p < 0,001$ .

Im wyższe badani osiągnęli wykształcenie, tym częściej wiązało się to z brakiem opóźnienia szkolnego.

Poza trudnościami w nauce i związanym z tym opóźnieniem szkolnym oraz osiągnięciem niższego poziomu wykształcenia i kwalifikacji zawodowych młodociani niejednokrotnie sprawiali duże trudności wychowawcze zarówno w domu, jak i w szkole.

Badani młodociani w większości wagarowali w okresie szkolnym. Do wagarów przyznało się aż 78% badanych z grupy A oraz 66% badanych z grupy B. Badani z grupy A w połowie przypadków zaczęli już wagarować w czterech pierwszych klasach szkoły podstawowej, podczas gdy badani z grupy B na ogół (ok. 70%) zaczęli systematycznie wagarować dopiero w starszych klasach szkoły podstawowej. Wczesne systematyczne wagarowanie młodocianych z grupy A było jeszcze jednym z objawów istniejącego u nich nieprzystosowania społecznego.

We wszystkich badaniach Zakładu Kryminologii IPiP PAN wskazywano na duży odsetek systematycznie wagarujących nieletnich przestępców, który wahał się od 50 do 88<sup>18</sup>.

---

<sup>18</sup> Por. Z. Ostriańska: *Kryteria nieprzystosowania społecznego dzieci i młodzieży*, „Archiwum Kryminologii”, t. V, 1972, s. 24.

Wagary sprzyjają ucieczkom z domu. Wśród badanych jedynie 55% młodocianych z grupy A i 75% z grupy B nie przyznało się do ucieczek z domu. Pozostali uciekali dość często i na dłuższe okresy. 38% badanych z grupy A i 14% badanych z grupy B uciekało z domu co najmniej trzykrotnie.

2. Obraz procesu wykolejenia młodocianych byłby niepełny, gdybyśmy nie poświęcili uwagi przebiegowi ich pracy zawodowej<sup>19</sup>. Informują o tym dane w tabelicy 18.

Tablica 18. Zatrudnienie badanych przed aresztowaniem (w %)

| Grupa | Nauka zawodu | Praca stała | Praca dorywcza | Razem |
|-------|--------------|-------------|----------------|-------|
| A     | 25,0         | 28,0        | 47,0           | 100,0 |
| B     | 37,0         | 49,0        | 14,0           | 100,0 |

Różnica istotna na poziomie  $p < 0,001$ .

Przed zatrzymaniem przez MO uczyło się 25% badanych z grupy A oraz 37% badanych z grupy B. Zasadnicze różnice między grupami wystąpiły przy porównaniu udziału pracy stałej oraz pracy dorywczej w ogólnym zatrudnieniu badanych. Jeśli pominiemy naukę zawodu, to widać, że tylko 37,3% spośród pracujących w grupie A miało pracę stałą, podczas gdy analogiczny odsetek w grupie B wyniósł aż 77,7%. Wśród tych więc, którzy w ogóle pracowali, w grupie A prawie co drugi badany pracował dorywczo, a w grupie B prawie co piąty badany. Należy sobie zdawać sprawę, co w ich przypadku oznacza określenie „praca dorywcza”: młodociani ci bardzo często zmieniali zakład pracy, pracując niejednokrotnie tylko po parę dni.

Brak stałej pracy ma niewątpliwie bardzo demoralizujący wpływ na młodocianego. Niemal połowa pracujących porzucała często pracę, 21% było zwalnianych za opuszczanie dni pracy lub naruszanie dyscypliny pracy, 37% piło alkohol w czasie pracy.

Młodociani podejmowali na ogół pracę nisko kwalifikowaną, ponieważ niewielu z nich posiadało zawód. Połowa badanych podała, że nie ma żadnego zawodu, niemal dwukrotnie częściej bez zawodu byli młodociani z grupy A (grupa A — 62%, grupa B — 38%).

Badani nie posiadający zawodu popełnili większą liczbę przestępstw i mieli więcej spraw sądowych; byli oni wcześniej po raz pierwszy sądowni i sąd dla nieletnich rozpatrywał większą liczbę ich spraw. Można

<sup>19</sup> Por. A. R o y k i e w i c z : *Trudna młodzież a zakład pracy*, Warszawa 1974; H. M a c h e l : *Deprawacja młodocianych a zakład pracy*, Warszawa 1977.

oczywiście także próbować tłumaczyć brak wyuczonego zawodu wcześniejszym stosowaniem wobec tych badanych środków wychowawczych i karnych. Niemniej wydaje się, że zaburzenia w przebiegu nauki szkolnej i nieosiągnięcie kwalifikacji zawodowych oraz przestępczość skazanych są z sobą związane i stanowią objaw ogólniejszego zjawiska — procesu wykolejenia społecznego młodocianych.

## VI. WYNIKI BADAN PSYCHOLOGICZNYCH

W bogatej literaturze kryminologicznej zwraca się uwagę na problem cech osobowości, które w określonych sytuacjach mogą odgrywać istotną rolę w procesie nieprzystosowania społecznego. Należy podkreślić, że „rozpatrując właściwości psychiczne jako czynniki warunkujące niedostosowanie społeczne, pamiętać trzeba, że z jednej strony cechy te nie mogą być ujmowane w izolacji, że są one również ukształtowane w pewnym stopniu przez warunki życia, z drugiej zaś strony właściwości te wpływają na kształtowanie się dalszych warunków i sytuacji życiowych przestępców”<sup>20</sup>.

W badaniach naszych uwzględniono problem poziomu inteligencji badanych, ich ekstrawersji i neurotyczności, a także agresywności.

Gdy przeprowadzamy analizę procesu wykolejenia młodzieży, okazuje się, że w pierwszym etapie proces ten manifestuje się przede wszystkim niepowodzeniami w szkole; przy czym wagary oraz braki w wiadomościach powodują w konsekwencji powtarzanie klas. Powstaje pytanie, czy te niepowodzenia w nauce szkolnej są związane z obiektywnymi trudnościami uwarunkowanymi niższym poziomem inteligencji, czy też istnieją inne przyczyny występowania tych niepowodzeń. Dlatego też zajęto się badaniem poziomu umysłowego młodocianych.

Posłużono się w tym celu testem Ravena, badającym przede wszystkim percepcję, myślenie, a szczególnie jedną z jego form — rozumowanie<sup>21</sup>, opierając się na materiale niewerbalnym. Test ten wybrano, wychodząc z założenia, że przestępcy ze względu na swoją niekorzystną sytuację środowiskową mogą uzyskiwać w testach werbalnych gorsze wyniki, poniżej ich możliwości.

Zbadano 97 sprawców przestępstw przeciwko mieniu, wobec których orzeczono karę pozbawienia wolności (grupa A), oraz 98 takich sprawców, wobec których sądy orzekły inne kary (grupa B).

---

<sup>20</sup> Z. Ostrianska: *Psychologiczne determinanty niedostosowania społecznego i przestępczości* (w: *Zagadnienia przestępczości w Poised...*, s. 246—247.

<sup>21</sup> B. Hornowski: *Analiza psychologiczna skali J. C. Ravena*, Warszawa 1970, s. 36.



Otrzymane wyniki opracowano według norm ustalonych na podstawie wyników uzyskanych przez uczniów klas ósmych szkół podstawowych z terenu Warszawy w 1972 r.<sup>22 23</sup> Ponad połowa młodocianych z grupy A (53,6%) uzyskała wyniki bardzo niskie i niskie (w granicach do 25 centyla). W grupie B w tej kategorii wyników znalazło się tylko 31,7% badanych. W grupie A nieliczni byli młodociani (10,3%) z wynikami wysokimi i bardzo wysokimi (centyl 75 i więcej). W grupie B młodocianych takich było więcej — 29,6%. Średni wynik dla grupy A wyniósł 35,4, odch. stand. 9,8, dla grupy B zaś — 41,4, odch. stand. 10,1. Wyniki uzyskane przez młodocianych więźniów z grupy A są nie tylko gorsze od wyników młodocianych z grupy B (różnica statystycznie istotna  $p < 0,01$ ) i od wyników uczniów klas ósmych z Warszawy, ale i gorsze od wyników uzyskanych przez inną grupę młodocianych więźniów z Warszawy — sprawców przestępstw kwalifikowanych jako chuligańskie (38% tych więźniów miało niskie i bardzo niskie wyniki)<sup>23</sup>.

Niskie i bardzo niskie wyniki w skali Ravena stwierdzano często u badanych o niskim poziomie wykształcenia i znacznym opóźnieniu w nauce szkolnej. Badani z obu grup, którzy uzyskali wyniki wysokie i bardzo wysokie, nie byli opóźnieni w nauce szkolnej lub byli opóźnieni najwyżej o 1 rok.

Nie należy oczywiście upatrywać podstawowej przyczyny niepowodzeń szkolnych jedynie w niskim poziomie inteligencji, zwłaszcza posługując się testem mierzącym niektóre tylko jej aspekty. Przyczyn tych należy raczej poszukiwać w powiązaniu poziomu intelektualnego badanych z innymi cechami ich osobowości, a także z zaniedbaniem ze strony środowiska rodzinnego.

W badaniach niniejszych postawiono sobie również pytanie, czy młodociani sprawcy przestępstw przeciwko mieniu ujawniają zgodnie z tezą H. J. Eysencka wyższy niż przeciętna młodzież poziom ekstrawersji i neurotyczności. Eysenck twierdzi, że u ekstrawertyków trudniej niż u introwertyków wykształcają się odruchy warunkowe, z większymi trudnościami przebiega w procesie socjalizacji internalizacja norm społecznych. Wysoki poziom neurotyczności zaś (niezrównoważenie emocjonalne i pobudliwość uczuciowa) wzmagają jeszcze te trudności.

Średnie wyniki w skali MPI badanych młodocianych zestawiono w tablicy 19.

Różnice między porównywanymi grupami nie są statystycznie istotne. Badani nie różnią się także wyraźnie od innych grup przestępców:

---

<sup>22</sup> Tabelę norm opracowała Okręgowa Poradnia Wychowawczo-Zawodowa, Warszawa 1974, maszynopis.

<sup>23</sup> Por. Z. Ostrhanska, B. Szamota, D. Wójcik: *Młodociani sprawcy przestępstw chuligańskich*, Warszawa 1982,

Tablica 19. Wyniki w skali MPI

| Skala          | Grupa A |              | Grupa B |              |
|----------------|---------|--------------|---------|--------------|
|                | X       | odch. stand. | X       | odch. stand. |
| Kłamstwa       | 13,58   | 5,05         | 12,92   | 6,31         |
| Neurotyczności | 26,08   | 11,10        | 22,87   | 11,62        |
| Ekstrawersji   | 28,40   | 7,15         | 30,32   | 7,78         |

od młodocianych więźniów sprawców przestępstw o charakterze chuligańskim<sup>24</sup>, u których średni wynik w skali neurotyczności dla badanych z Warszawy wyniósł 25,77, a dla badanych ze Śląska —27,15, w skali ekstrawersji zaś odpowiednio 29,42 i 30,33, ani od młodocianych i młodych sprawców różnych przestępstw badanych przez J. Sikorę<sup>25</sup> (skala N = 27,9, skala E = 28,5. Wprawdzie wyniki badanych są wyższe od wyników ustalonych przez M. Chojnowskiego dla przeciętnej populacji mężczyzn (skala N, — 24,5, skala E — 24,88), są to jednak normy określone przez tego autora jako tymczasowe<sup>26</sup>. Wyniki uzyskane przez badanych młodocianych sprawców przestępstw przeciwko mieniu nie różnią się natomiast od wyników innych jeszcze grup osób nie popełniających przestępstw: badanych przez L. Stawowską mężczyzn w wieku 18—30 lat i badanych przez K. Otrowską uczniów szkoły zawodowej z Warszawy<sup>27</sup>.

Uzyskane w naszych badaniach wyniki nie upoważniają więc do wniosku, że młodociani sprawcy przestępstw przeciwko mieniu odznaczają się wyższym niż przeciętna młodzież poziomem ekstrawersji i neurotyczności.

W badaniach naszych postawiono sobie jeszcze pytanie, czy młodociani sprawcy przestępstw przeciwko mieniu są bardziej agresywni od innych, uwzględnianych w różnych badaniach, grup przestępców i czy występują pod tym względem różnice między obiema grupami z naszych badań: młodocianymi przebywającymi w więzieniu (A) i młodocianymi nie skazanymi na kary pozbawienia wolności (B). Dla oceny poziomu agresywności posłużono się kwestionariuszem Buss-Durke. Okazało się, że żadna ze skal tego kwestionariusza nie różnicowała badanych przez

<sup>24</sup> *Ibidem*.

<sup>25</sup> I. Sikora: *Młodociani skazani w świetle badań inwentarzem osobowości Eysencka i kwestionariuszem Woodworth-Mothewsa*, „Zeszyty Naukowe IBPS”, 1975, nr 2.

<sup>26</sup> M. Chojnowski: *Opracowanie polskiej adaptacji Inwentarza Osobowości M. J. Eysencka* (w:) *Biuletyn Psychometryczny*, t. II, Wrocław 1968.

<sup>27</sup> L. Stawowska: *Diagnoza typów osobowości*, Katowice 1973 oraz K. Ostrowska: *Zaburzenia procesu socjalizacji i ich psychologiczne uwarunkowania u młodocianych więźniów, sprawców przestępstw o charakterze chuligańskim* (nie publikowana praca doktorska).

nas grup A i B w sposób statystycznie istotny. Średni wynik globalny wyniósł dla grupy A — 61,7 (odch. stand. 21,4), dla grupy B zaś — 61,1 (odch. stand. 23,6) i także nie różnicował obu grup.

Okazało się natomiast, że poziom agresywności badanych jest niższy niż poziom agresywności przestępców skazanych za czyn popełniony z zastosowaniem agresji — od młodocianych sprawców rozboju<sup>28</sup> (średni wynik 73,38) i młodocianych sprawców przestępstw kwalifikowanych jako chuligańskie (średni wynik 72,57).

#### VIII. ROZMIARY NADUŻYWANIA NAPOJÓW ALKOHOLOWYCH PRZEZ BADANYCH

1. Wyniki badań socjologicznych i psychologicznych, jak również kryminologicznych i medycznych potwierdzają tezę, że nadmierne picie napojów alkoholowych odgrywa istotną rolę w przebiegu procesu nieprzy stosowania, u młodocianych przyspiesza, a często w ogóle inicjuje proces wykołejenia. Dlatego też część badań młodocianych sprawców przestępstw przeciwko mieniu poświęcona była problemowi picia przez nich napojów alkoholowych. Informacje na temat rozmiarów picia alkoholu przez badanych młodocianych zbierano bezpośrednio od nich samych, a oddzielnie od ich matek.

W niniejszym rozdziale pominięte zostaną informacje uzyskane od badanych z grupy B, gdyż dane dotyczące ilości i częstotliwości picia przez nich alkoholu wydają się mało miarodajne. Ze względu na zawieszenie kary lub (i) oddanie pod dozór zarówno badani, jak i ich rodziny byli istotnie zainteresowani w nieujawnianiu ankieterom informacji mogących przedstawić badanych w ujemnym świetle.

Należy w tym miejscu także podkreślić inny sposób ustalania przez nas danych o alkoholizowaniu się niż w szeregu innych polskich badań, w których ustalano częstotliwość picia na podstawie odpowiedzi w ankiecie anonimowej na pytanie o okres, jaki dzielił ostatnie spożycie alkoholu danego rodzaju od momentu przeprowadzenia ankiety<sup>29</sup>. Ponieważ w badaniach młodzieży przebywającej w zakładach karnych nie można było takiego pytania postawić, w badaniach naszych pytano o retrospektywne określenie rozmiarów picia przez badanego w przeszłości. Może to oczywiście pociągać za sobą pewne zniekształcenie obrazu związane z sięganiem pamięcią o kilka lat wstecz. (Nie wydaje się jednak, by badani mieli tendencję do opowiadania o większych niż w rzeczywistości rozmiarach picia przez siebie alkoholu). Ten sposób zbierania informacji

---

<sup>28</sup> Por. D. Wójcik: *op. cit.*

<sup>29</sup> Por. A. Świącicki: *Alkohol. Zagadnienia polityki społecznej*, Warszawa 1968, s. 25.

pozwała natomiast w pewnym stopniu na prześledzenie procesu alkoholizowania się w dłuższym czasie.

2. W Polsce notujemy bardzo duże zmiany w ilości spożywanego alkoholu. Daje się zauważyć stała tendencja wzrostu poziomu spożycia. W 1976 r. poziom spożycia napojów alkoholowych w przeliczeniu na 1 mieszkańca był o 50% wyższy niż w 1970 r. Spożycie napojów alkoholowych w latach 1950—1976 wzrosło u nas ponad 2,5-krotnie, a najszybszy wzrost spożycia nastąpił w 1976 r. W 1977 r. spożycie napojów alkoholowych wyniosło 8,2 l alkoholu 100° w przeliczeniu na 1 mieszkańca, kiedy, to na jednego mężczyznę w wieku od 15 lat spożycie kształtowało się na poziomie 17,5 l 100° alkoholu rocznie.

W 1977 r. spożycie napojów alkoholowych wyniosło 8,2 l (100° alkoholu) na jednego mieszkańca (uwzględniając łącznie mężczyzn i kobiety).

Niemają udział w wielkości tego spożycia przypada na młodzież. Granica wieku, w którym następują pierwsze kontakty z alkoholem, stale się obniża. Zjawisko to jest szczególnie nasilone w środowiskach młodzieży wykolejonej społecznie (tabl. 20 i 21).

Tablica 20. Spożycie napojów alkoholowych (w przeliczeniu na alkohol 100°) na 1 badanego z grupy A w poszczególnych rocznikach wieku\*

| Spożycie litrów<br>alkoholu 100° | Wiek badanych w latach |      |      |      |      |
|----------------------------------|------------------------|------|------|------|------|
|                                  | 15                     | 16   | 17   | 18   | 19   |
| Spożycie miesięczne              | 1,1                    | 1,5  | 2,0  | 2,6  | 3,8  |
| Spożycie roczne                  | 13,7                   | 18,2 | 27,5 | 31,5 | 45,5 |

\* Uwaga: we wszystkich tablicach dotyczących picia alkoholu przez badanych z grupy A w poszczególnych rocznikach wieku pominięto badanych w wieku 20 lat ze względu na małą liczebność tej grupy (13 przypadków).

Analiza odpowiedzi badanych młodocianych sprawców przeciwko mieniu wskazuje przede wszystkim na zmniejszający się wraz z wiekiem odsetek abstynentów. W wieku 15—17 lat nie piło alkoholu mniej niż

Tablica 21. Struktura spożycia napojów alkoholowych przez badanych w poszczególnych rocznikach wieku\*

| Piło  | Badani wg wieku |           |           |           |           |           |
|-------|-----------------|-----------|-----------|-----------|-----------|-----------|
|       | 15<br>lat       | 16<br>lat | 17<br>lat | 18<br>lat | 19<br>lat | 20<br>lat |
| Wódkę | 82,0            | 87,0      | 91,7      | 95,3      | 97,6      | 100,0     |
| Wino  | 84,0            | 87,0      | 96,9      | 97,6      | 95,2      | 100,0     |
| Piwo  | 75,0            | 78,0      | 83,5      | 85,9      | 83,3      | 66,7      |

\* W odsetkach badanych w danym wieku.

10% ogółu badanych, a po przekroczeniu 18 lat nie było już niepijących w badanej zbiorowości. Dane te zgodne są z uzyskanymi wynikami badań J. K. Falewicza<sup>30</sup>, według których odsetek abstynentów wśród ogółu młodzieży zbliża się do zera.

Badani młodociani wprost podawali, że już od najmłodszych lat pili znaczne ilości alkoholu, które wraz z ich wiekiem znacznie zwiększają się. Ponad 1/3 badanych deklarowała (36%), że będąc w wieku 15 lat piła już takie ilości różnych rodzajów napojów alkoholowych i tak często, że stanowiło to w przeliczeniu na wódkę 40° 2,5 l miesięcznie. Począwszy od wieku 17 lat więcej niż połowa młodocianych (60%) piła miesięcznie ponad poziom określony mianem „intensywnego picia” (tj. powyżej 2,5 l napojów alkoholowych miesięcznie w przeliczeniu na alkohol 40° <sup>31</sup>). Wśród badanych 19-latków grupa młodocianych pijących więcej niż 12 l czystego alkoholu rocznie stanowi aż 93%.

Aby lepiej zobrazować wielkość spożycia napojów alkoholowych przez badanych, przeliczono ilości spożytego alkoholu na jednego badanego. Jak wynika z tabeli 22, spośród 100 młodocianych zaledwie ok. 1/4 można

Tablica 22. Początki nadużywania alkoholu przez badanych

| Zaczęli nadużywać alkoholu w wieku lat |    |    |    | Pili „często lub dużo,, | Nie nadużywali alkoholu | Razem |
|--|----|----|----|-------------------------|-------------------------|-------|
| 15                                     | 16 | 17 | 18 |                         |                         |       |
| 33                                     | 15 | 14 | 4  | 10                      | 24                      | 100   |

uznać za osoby nie nadużywające alkoholu. Pozostali zaś zaczęli nadużywać alkoholu w bardzo młodym wieku, przy czym 1/3 badanych piła już intensywnie różne napoje alkoholowe mając zaledwie 15 lat.

Jeżeli przyjmiemy, że przeciętne spożycie napojów alkoholowych na 1 mieszkańca Polski w wieku 16 lat i więcej wynosiło średnio w latach 1970—1975 (tj. w okresie, za który badani deklarowali wielkość spoży-

<sup>30</sup> J. K. Falewicz, J. Jasiński, A. Raźniewski: *Alkoholizm* (w:) *Elementy problemu patologii społecznej w Polsce*, Warszawa 1975, s. 172 oraz J. K. Falewicz: *Młodzież i alkohol. Wyniki badań ankietowych młodzieży starszej*, Warszawa 1973; także A. Świącicki: *Alkohol. Zagadnienia polityki społecznej*, Warszawa 1978. Badania ogólnopolskie z lat 1961—1962 wykazały, że mężczyźni, którzy nie piją żadnych napojów alkoholowych stanowią 3% badanych mężczyzn zamieszkujących miasta i 4,1% ogółu mężczyzn ze wsi. W ostatnich publikacjach J. K. Falewicz podaje, że wśród ogółu dorosłych mężczyzn w kraju nie pi je alkoholu ok. 10%.

<sup>31</sup> Por. A. Świącicki: *Alkohol. Zagadnienia polityki społecznej*, Warszawa 1968, s. 131 i n.

wanego przez siebie alkoholu) 7,3—9,3 l w przeliczeniu na czysty alkohol, to okazuje się, że badani młodociani z grupy A już w wieku 15 lat przekraczali znacznie ten poziom. Przeciętne spożycie roczne l badanego będącego w wieku 15 lat wynosiło 34,2 l alkoholu 40°, w wieku 16 lat — 45,6 l, w wieku 17 lat — 68,8 l, w wieku 18 lat — 78,8 l, a najwyższe spożycie alkoholu notujemy u badanych będących w wieku 19 lat, które wyniosło rocznie 113,7 l, co oznacza wypicie ok. 9,5 l alkoholu 40° miesięcznie.

Jeżeli przyjmiemy za A. Świącickim, który na podstawie badań z lat sześćdziesiątych ustalił, że „ilość 12 l czystego alkoholu rocznie, czyli 2,5 litra wódki miesięcznie jest górną granicą spożycia, która w naszych warunkach obyczajowych pozwala zaliczyć badaną osobę do kategorii pijących w granicach rozpowszechnionego obyczaju” \* <sup>33</sup> to ilość alkoholu przypadająca na 1 badanego w poszczególnych latach życia zawsze przekraczała tę granicę. W ostatnim okresie przed aresztowaniem zaś aż 72% spośród nich można uważać za osoby pijące znaczne ilości napojów alkoholowych, które w przeliczeniu na wódkę wynosiły ponad 2,5 l miesięcznie <sup>34</sup>.

Na podstawie dotychczasowych badań oraz wyników powyżej omówionych uprawniony wydaje się wniosek, że młodociani sprawcy przestępstw poważnie społecznie nieprzystosowani piją znacznie częściej większe ilości napojów alkoholowych niż ogół młodych mężczyzn.

3. Jak wynika z badań ankietowych prowadzonych w Polsce, pierwszych doświadczeń dostarczają młodzieży kontakty z piwem. Następnie, wśród młodzieży 17-letniej upowszechnia się picie wina owocowego, a wreszcie ok. 20 roku życia zaczyna dominować wódka<sup>35</sup>.

Obok większego upowszechnienia jednego rodzaju alkoholu występuje także często inne zjawisko, polegające na tym, że picie jednego z rodzajów napojów alkoholowych jest związane z piciem innego rodzaju alkoholu. W przypadku badań polskich stwierdzono przede wszystkim

---

<sup>32</sup> A. Świącicki: *Struktura spożycia i charakterystyka konsumentów napojów alkoholowych w Polsce*, „Walka z Alkoholizmem”, 1963, nr 56, s. 66 i tegoż autora: *Alkohol...*, s. 86 oraz Falewicz i in.: *Alkoholizm...*, s. 168

<sup>33</sup> Por. S. Szelhaus, D. Wójcik: *Rozmiary, dynamika, determinanty i skutki spożycia alkoholu* (w:) *Zagadnienia nieprzystosowania społecznego...* s. 191.

<sup>34</sup> Na podstawie badań ankietowych A. Świącicki oszacował, że w 1967 r. w całym kraju ok. 1500 000 osób, pijąc intensywnie alkohol, wypilo ponad połowę ogólnej ilości konsumowanego alkoholu (*ibidem*, s. 110). Biorąc pod uwagę wzrost spożycia alkoholu oraz fakt, że grupa nadmiernie pijących wzrasta proporcjonalnie do kwadratu wzrostu średniego spożycia możemy przyjąć, że obecnie w Polsce liczba nadmiernie pijących wynosi ok. 4,3 mln osób.

<sup>35</sup> Por. Falewicz i in.: *Alkoholizm...*, s. 172 oraz *Młodzież i alkohol*, Warszawa 1973, s. 22—23.

współzależność picia równoległego: wódki i piwa oraz w mniejszym stopniu — wina.

Nieco odmiennie przedstawia się struktura spożycia napojów alkoholowych przez młodocianych więźniów sprawców przestępstw przeciwko mieniu. Już w wieku 15 lat rozpowszechnione są wszystkie trzy rodzaje napojów alkoholowych.

Na podstawie naszych danych zauważyć można istniejącą zbieżność picia równoległego: wódki, wina i piwa. Badani młodociani pijący wódkę częściej piją także wino oraz piwo. Aż do wieku 20 lat podobne są odsetki młodocianych pijących zarówno wódkę, jak i wino, picie piwa deklaruje stosunkowo mniej badanych. Równoległe picie tych trzech rodzajów napojów alkoholowych jest wyraźne we wszystkich rocznikach (50—82% badanych w poszczególnych rocznikach). Odsetki badanych pijących zarówno piwo, wino, jak i wódkę w wieku 15 lat przewyższają znacznie dane uzyskane w badaniach uczniów warszawskich. Oznaczałoby to, że napoje te nawzajem się uzupełniają. Badani z grupy A starają się, jak się wydaje, możliwie „szybko i tanio” wprowadzić się w stan} nietrzeźwy, co związane jest na ogół z jednoczesnym piciem trzech rodzajów alkoholu, które stosunkowo najszybciej prowadzi do przekroczenia „progu nietrzeźwości”.

4. Młodociani nadużywający alkoholu zostali wyłonieni spośród ogółu badanych z grupy A na podstawie następujących kryteriów<sup>36</sup>:

- 1) za osoby nadużywające alkoholu w wieku 15 lub 16 lat uznano tych, którzy pili:
  - wódkę co najmniej 1 raz na tydzień jednorazowo 0,10 l lub
  - wino co najmniej 1 raz na tydzień jednorazowo pół butelki lub
  - piwo co najmniej 1 raz na tydzień jednorazowo 4 butelki;
- 2) za osoby nadużywające alkoholu w wieku 17 lat uznano tych, którzy pili:
  - wódkę co najmniej 1 raz w tygodniu jednorazowo 0,2 l lub
  - wino co najmniej raz w tygodniu jednorazowo 1 butelkę lub co najmniej 2 razy w tygodniu jednorazowo 0,5 butelki, lub
  - piwo co najmniej 3—5 razy w tygodniu jednorazowo 4 butelki;

<sup>36</sup> Za miarę rozpowszechnienia danego alkoholu przyjmuję za A. Świącickim (op. cit., s. 62) picie danego napoju alkoholowego przez co najmniej połowę badanych.

<sup>37</sup> W badaniach z 1972 r. w warszawskich szkołach podstawowych 54,2% chłopców piło piwo, 50% chłopców piło wino, a 40,7% uczniów 15-letnich piło wódkę. W zasadniczych szkołach zawodowych 56,3% badanych chłopców piło wódkę, a w technikach zawodowych 79,9% badanych piło piwo, wino — 81,6% a wódkę — 62,1%.

<sup>38</sup> Kryteria nadużywania alkoholu przez młodzież ustalono w porozumieniu z A. Świącickim i S. Batawią.



3) za osoby nadużywające alkoholu w wieku 18 lat i powyżej uznano tych, którzy pili:

- wódkę co najmniej 2 razy w tygodniu jednorazowo 0,2 l lub
- wino co najmniej 2 razy w tygodniu jednorazowo 1 butelkę lub 3 razy w tygodniu jednorazowo 0,5 butelki, lub
- piwo co najmniej 3—5 razy w tygodniu jednorazowo 4 butelki.

Jeżeli badani pili jeden z trzech rodzajów napojów alkoholowych równie często jak określono powyżej, lecz w mniejszych ilościach lub pili równie dużo jednorazowo, ale nie tak często, zaliczono ich do osobnej kategorii „osób pijących dużo lub często”. Przyjęto nieco niższą granicę nadużywania alkoholu w porównaniu z kryteriami stosowanymi w ogólnopolskich badaniach, co wydaje się uzasadnione z uwagi na młody wiek badanych. Picie alkoholu w tym wieku oznacza bowiem znacznie zwiększoną intoksykację organizmu a skutki picia i nadużywania alkoholu są poważniejsze niż u osób w starszych rocznikach wieku.

Wyłania się pytanie, czym różnią się młodociani nadużywający alkoholu od tych, u których nasilenie picia było mniejsze.

Uważa się na ogół, że szczególnie ważną rolę w genezie nadużywania alkoholu przez syna odgrywa nadużywanie alkoholu przez ojca. Nie mieliśmy możliwości przeprowadzenia dokładnych badań środowiskowych dla uzyskania obiektywnych informacji odnośnie do rozmiarów nadużywania alkoholu przez rodziców poza rozmowami z badanymi i ich matkami oraz danymi z MO. Na podstawie uzyskanych informacji uznaliśmy, że 48% ojców badanych nadużywa systematycznie alkoholu. Nie stwierdzono istotnej różnicy pomiędzy liczbą młodocianych nadużywających i nie nadużywających alkoholu w zależności od tego, jak często i ile alkoholu pili ich ojcowie. Jest to zapewne związane z tym, że obok środowiska rodzinnego istotne znaczenie dla kształtowania postaw i wzorów zachowania młodzieży ma środowisko koleżeńskie. Umożliwia ono zaspokojenie potrzeby przynależności i atrakcyjnie organizuje młodym ludziom czas wolny. Dlatego też ma ono duży wpływ na młodzież, której narzuca specyficzne normy i wzory postępowania. Jednym z czynników integrujących grupę koleżeńską jest wspólne picie napojów alkoholowych.

Odpowiedzi na pytanie o wzory picia alkoholu przez kolegów najbliższych badanego są znamienne. Biorąc pod uwagę fakt, że młodociani zapewne niechętnie przedstawiali swych kolegów w negatywnym świetle (choć nie podawali ich danych personalnych), swoistą wymowę ma fakt, że odsetek badanych (48), którzy uznali swych kolegów za upijających się „dość często”, jest znaczny; 1/3 badanych podała, że wszyscy ich najbliżsi koledzy upijają się. Stwierdzono, że im więcej miał badany kolegów, którzy się często upijali, tym wcześniej sam nadużywał alkoholu. Młodociani, których koledzy pili alkohol rzadziej niż jeden raz w tygod-



niu, należeli w większości przypadków do osób nie nadużywających alkoholu lub pijących często, ale w małych ilościach lub dużo jednorazowo, ale rzadko. Natomiast badani, których koledzy pili częściej niż raz w tygodniu, w 47% przypadków zostali zaliczeni do osób nadużywających alkoholu już w wieku 15 lat.

Picie i nadużywanie napojów alkoholowych odgrywa istotną rolę w procesie nieprzystosowania społecznego nieletnich i młodocianych. W badaniach niniejszych stwierdzono istotną zależność między nadużywaniem alkoholu przez badanych a wczesnym wiekiem ich pierwszych spraw sądowych oraz ich recydywą.

Spośród 100 badanych młodocianych z grupy A 31 nie miało spraw sądowych w okresie nieletniości. Spośród nich aż 38,7% nie nadużywało alkoholu, podczas gdy wśród tych, którzy mieli sprawy w sądzie dla nieletnich, nie nadużywający alkoholu stanowili tylko 17,4%. Spośród badanych, którzy mieli pierwsze sprawy w sądzie zwykłym już w wieku 17 lat, zaledwie 13,1% nie nadużywało alkoholu, podczas gdy wśród mających pierwsze sprawy później — w wieku 18 i więcej lat — odpowiedni odsetek wynosił 30,6. Stwierdzono ponadto, że wraz ze wzrostem liczby spraw, jakie badani mieli uprzednio w sądzie dla nieletnich i w sądzie zwykłym (a więc wraz z nasileniem stopnia recydywy), wzrastała liczba osób nadużywających alkoholu. Najwyższy odsetek badanych (40), którzy nie nadużywali alkoholu, stwierdzono wśród tych, którzy byli tylko 1 raz karani, najniższy (14,8) — wśród tych, którzy mieli 5 i więcej spraw sądowych.

#### VIII. DALSZE LOSY BADANYCH W OKRESIE KATAMNEZY

1. Zanim zostaną przedstawione wyniki badań katamnestycznych, trzeba jeszcze omówić krótko kary zastosowane wobec badanych w związku z popełnieniem przez nich przestępstwa przeciwko mieniu stanowiącego kryterium doboru do badań. Jak już o tym była wcześniej mowa, podstawowym kryterium doboru młodocianych sprawców przestępstw przeciwko mieniu był obok rodzaju popełnionego czynu także rodzaj orzeczonego zań środka karnego. W ten sposób do badań dobrano dwie grupy młodocianych różniące się między sobą orzeczonymi i wykonywanymi sankcjami karnymi. Jak się jednak okazało w toku badań, młodocieni z obu grup różnili się także rozmiarami i nasileniem przestępczości oraz stopniem zaawansowania procesu nieprzystosowania społecznego. Badani z grupy A już od najmłodszych lat popełniali przestępstwa i stawali wielokrotnie przed sądem dla nieletnich, podczas gdy u badanych z grupy B przestępczość w okresie nieletniości jest mniej nasiloną. Liczba

uprzednich skazań i recydywa młodocianych z grupy A była wyższa niż młodocianych z grupy B.

Przy rozpatrywaniu kar wymierzonych za przestępstwa przeciwko mieniu, a także przy omawianiu dalszych losów badanych nie należy zapominać o całokształcie sylwetki psychospołecznej badanych z obu grup. Ma ona niewątpliwie związek z dalszym popełnianiem przestępstw.

Jak pamiętamy, młodocieni dobrani do badań byli w tym okresie skazani głównie za kradzieże z włamaniem (grupa A — 64%, grupa B — 35%). Badani z grupy A działali przeważnie przez dłuższy okres niż badani z grupy B i częściej ich czyny kwalifikowano jako czyn ciągły. Badani z grupy A dokonali więcej przestępstw, za które byli sądzeni w ostatniej sprawie, niż badani z grupy B, a przedmioty przez nich skradzione miały większą wartość. Dlatego też badani z grupy A zostali skazani na kary bezwzględnej pozbawienia wolności (co przyjęto za kryterium wyodrębniające grupy). Natomiast wobec młodocianych z grupy B zastosowano inne środki, nie polegające na bezwzględnym pozbawieniu wolności.

Tablica 23. Rodzaje orzeczonych kar a kwalifikacja prawna przestępstw\*

| Rodzaj i wymiar kary                                  | Ogółem | Kwalifikacja prawna |          |          |          |          |               | różne przeciwko mieniu |
|---|--------|---------------------|----------|----------|----------|----------|---------------|------------------------|
|   |        | art. 199            | art. 203 | art. 204 | art. 208 | art. 214 | art. 217, 126 |                        |
| <b>Grupa A</b>  |        |                     |          |          |          |          |               |                        |
| Kara pozbawienia wolności (bezwzględnie orzeczona)    | 100    | 4                   | 5        | 1        | 64       | 5        | 3             | 18                     |
| w tym:  |        |                     |          |          |          |          |               |                        |
| 3—12 miesięcy   | 5      | 1                   | 1        | 1        | —        | 2        | —             | —                      |
| 12—18 miesięcy  | 14     | 3                   | 2        | 1        | 6        | 1        | 1             | —                      |
| 18—24 miesiące  | 41     | —                   | 1        | —        | 30       | 1        | 1             | 8                      |
| powyżej 24 miesięcy                                   | 40     | —                   | 1        | —        | 28       | —        | 1             | 10                     |
| <b>Grupa B</b>  |        |                     |          |          |          |          |               |                        |
| Ogółem  | 100    | 10                  | 14       | 3        | 35       | 8        | 7             | 23                     |
| Środki wychowawczo-poprawcze                          | 18     | —                   | 1        | —        | 4        | 3        | —             | 10                     |
| Kara ograniczenia wolności                            | 7      | 2                   | 1        | 1        | —        | 1        | 2             | —                      |
| Kara pozbawienia wolności z zawieszenia jej wykonania | 75     | 8                   | 12       | 2        | 31       | 4        | 5             | 13                     |

\* W tablicy tej wzięto pod uwagę tylko skazanie za przestępstwo zagrożone karą najsurowszą (por. przyp. 4).

Jak wynika z tablicy 23, jedynie w stosunku do niewielkiego odsetka badanych z grupy A (5%) zastosowano kary pozbawienia wolności nie przekraczające jednego roku. Spośród badanych skazanych na więcej niż

2 lata pozbawienia wolności wyroki do 3 lat otrzymało 25 skazanych, powyżej 3 do 4 lat — 8 skazanych, a powyżej 4 lat — 4 badanych.

Znaczna większość młodocianych z grupy B (75%) została skazana na karę pozbawienia wolności z warunkowym jej zawieszeniem, przy czym okres zawieszenia kary dla 37 badanych wynosił do 1 roku, a dla 38 badanych — powyżej 1 roku.

Na wielkości odsetka badanych, wobec których orzeczono kary pozbawienia wolności, zaważyła przede wszystkim stosunkowo duża liczba młodocianych skazanych za przestępstwa z art. 208 k.k. (kradzież z włamaniem), który nie przewiduje innego niż kara pozbawienia wolności, alternatywnego środka. Również art. 199 § 1, 203 § 1, 204 § 1 i 2, 214 i 215 k.k. przewidują jedynie orzeczenie kary bezwzględnego pozbawienia wolności. Sędziowie więc byli w przypadku tych przestępstw związani brzmieniem ustawy, zwłaszcza w przypadku recydywistów (8 badanych z grupy A było skazanych w warunkach recydywy specjalnej zwykłej — art. 60 § 1 k. k.). Występuje bowiem w praktyce sądowej pewna kolizja dyrektyw zawartych w art. 51 i 60 § 1 k. k. Nie wiemy, w jakim stopniu sędziowie kierowali się w swych decyzjach dyrektywami poszczególnych artykułów kodeksu, wchodzących w grę w badanych sprawach. Wydaje się, że dominujące znaczenie w stosunku do sprawców młodocianych powinny były mieć dyrektywy art. 51 i 57 k. k.

2. Problem ten nabiera jeszcze większego znaczenia, gdy rozpatrujemy wszystkie kary orzekane wobec badanych od ukończenia przez nich 17 lat (łącznie z karą za przestępstwo objęte niniejszymi badaniami).

Badani z grupy A zostali już w pierwszej sprawie sądowej jako młodociani skazani w większości na karę bezwzględnego pozbawienia wolności (77 badanych). Wobec pozostałych 23 młodocianych sądy orzekły: pozbawienie wolności z warunkowym zawieszeniem (14 badanych) oraz zastosowano środek poprawczy (7 badanych) i zaledwie w 2 przypadkach — karę grzywny samoistnej. Nie stosowano kary ograniczenia wolności. W drugiej i następnych sprawach sądowych badanych z grupy A stosowano wyłącznie karę bezwzględnego pozbawienia wolności.

Wysokość średniej kary wymierzonej badanym z grupy A w pierwszej sprawie sądowej oscylowała wokół 2 lat bezwzględnego pozbawienia wolności. Należy jednak zaznaczyć, że większość badanych nie odbyła tej kary w całości, albowiem aż 54 młodocianych objęła amnestia z 1974 r., na podstawie której efektywny pobyt w zakładach karnych uległ znacznemu skróceniu w porównaniu z wysokością orzeczonej kary bądź też darowana została cała kara.

Wobec badanych z grupy B sądy nie orzekały w pierwszej sprawie sądowej kary bezwzględnego pozbawienia wolności, najczęściej zaś stosowano karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wy-

konania (69 badanych). W pozostałych 31 przypadkach zastosowano wobec badanych z grupy B w pierwszej sprawie środki wychowawczo-poprawcze (22 badanych) oraz karę ograniczenia wolności lub karę grzywny samostnej. Również w następnych sprawach sądowych orzekano wobec badanych z grupy B karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania lub inne kary nie skutkujące pozbawienia wolności.

2. Badania katamnesticzne przeprowadzono w lutym 1980 r. Badania te obejmowały informacje o karalności badanych z Centralnego Rejestru Skazanych Ministerstwa Sprawiedliwości oraz o pobytach w zakładach karnych. Zebrane dane pozwoliły na ustalenie dalszej karalności badanych sprawców przestępstw przeciwko mieniu w okresie po zakończeniu badań. Należy sobie jednak zdawać sprawę, że przy braku wywiadów środowiskowych nie możemy powiedzieć nic więcej na temat poprawy społecznej badanych.

Okres katamnezy trwał dla badanych z grupy B ponad 4 lata, licząc od zakończenia badań w grudniu 1975 r. do otrzymania zapytań o karalność (luty 1980 r.). Dla wielu badanych z grupy B jednak okres ten był faktycznie dłuższy, ponieważ, jak pamiętamy, badania rozpoczęto w 1973 r.

Okres katamnezy dla badanych z grupy A obliczono od chwili zakończenia odbywania przez nich kary pozbawienia wolności za przestępstwo przeciwko mieniu, które stanowiło kryterium doboru do badań. Dla 3 badanych z grupy A okres katamnezy nie przekraczał 1 roku, dla 6 okres ten wynosił powyżej 1 roku do 3 lat, dla 21 badanych — powyżej 3 lat do 5 lat i dla pozostałych 65 badanych — powyżej 5 lat.

Gdy ustalano karalność badanych w 1980 r., przestali oni już być młodocianymi w rozumieniu naszego kodeksu, a wiek ich wynosił średnio ok. 25 lat.

Rozmiary recydywy dawnych młodocianych sprawców przestępstw przeciwko mieniu przedstawia tablica 24. W zestawieniu tym wyłączono

Tablica 24. Skazania młodych mężczyzn, dawnych młodocianych sprawców przestępstw przeciwko mieniu

| Skazania w okresie katamnezy | Grupa A |       | Grupa B |       |
|------------------------------|---------|-------|---------|-------|
|                              | lb.     | %     | lb.     | %     |
| Nie karani                   | 37      | 40,2  | 67      | 67,0  |
| Karani 1 raz                 | 31      | 33,7  | 13      | 13,0  |
| Karani 2 razy                | 14      | 15,3  | 17      | 17,0  |
| Karani 3 razy                | 8       | 8,7   | 2       | 2,0   |
| Karani 4 i więcej razy       | 2       | 2,1   | 1       | 1,0   |
| Ogółem                       | 92      | 100,0 | 100     | 100,0 |

z grupy A 5 badanych, którzy przez cały czas katamnezy przebywali w więzieniu, i 3, u których okres katamnezy był krótszy niż 1 rok.

Różnica między grupami A i B w rozmiarach dalszej karalności jest statystycznie istotna ( $p < 0,001$ ). Wynika ona zapewne, jak o tym była mowa, z bardziej zaawansowanego procesu nieprzystosowania społecznego badanych z grupy A, trwającego już od najmłodszych lat, i bezpośrednio z tym związanego częstszego popełniania przestępstw, większej liczby skazań, wyższych i surowszych kar, jakie wobec nich orzekano.

Należy poza tym podkreślić, że aż 40% badanych z grupy A oraz 67% badanych z grupy B nie było karanych w okresie katamnezy.<sup>1</sup> Oczywiście trudno jest ustalić na podstawie samych tylko zapytań o karalność, czy była to rzeczywista ich poprawa. Jednakże już sam fakt braku nowych skazań w stosunkowo długim czasie zdaje się być istotny dla oceny sylwetki społecznej badanych w okresie, gdy przestali już być młodocianymi.

Nie jesteśmy jednak uprawnieni do wyciągania dalej idących wniosków z informacji o liczbie skazań badanych z obu grup w okresie katamnezy, liczba ta zależy bowiem także od długości pobytów w okresie katamnezy w zakładach karnych i od tego, jak długo badani przebywali na wolności. Okresy pobytów w zakładach karnych były dłuższe dla grupy A, nie wydaje się więc dziwne, że wprawdzie aż 55 badanych z tej grupy zostało skazanych w 91 sprawach, to jednak na jednego badanego przypada niemal tyle samo skazań co w grupie B (odpowiednio 1,6 i 1,7), w której 32 skazanych miało 55 spraw. Na jednego ponownie skazanego badanego z grupy A przypadało średnio 3,6 przestępstw popełnionych w okresie katamnezy, odpowiednia liczba dla ponownie skazanych z grupy B wynosiła 2,4.

Długości pobytów w więzieniu łączą się z rodzajem przestępstw, za których popełnienie skazywano badanych w okresie katamnezy. Strukturę tych przestępstw omówimy poniżej, pamiętając, że zarówno w okresie nieletniości, jak i po ukończeniu 17 lat badani popełniali głównie przestępstwa przeciwko mieniu.

Na podstawie danych przedstawionych w tabelicy 25 można stwierdzić, że większość badanych popełniała nadal przestępstwa przeciwko mieniu (72% przestępstw ponownie skazanych badanych z grupy A i 64% z grupy B). Drobną przestępczość o charakterze agresywnym jest bardziej widoczna u badanych z grupy B.

Dla problematyki zawartej w niniejszej pracy istotne znaczenie ma zagadnienie kar stosowanych wobec badanych przez sądy. Przypomnijmy, że wobec części badanych już poprzednio zastosowano długoterminowe kary pozbawienia wolności. Również w okresie katamnezy jedynie w 7,7% spraw badanych z grupy A oraz w 21,7% spraw badanych

Tablica 25. Struktura przestępczości badanych w okresie kataamnezy

| Rodzaje przestępstw  | Grupa A |       | Grupa B |       |
|--|---------|-------|---------|-------|
|  | lb.     | %     | lb.     | %     |
| Zagarnięcie mienia (art. 199 k.k.)   | 8       | 5,2   | 1       | 1,2   |
| Kradzież (art. 203 k.k.)   | 15      | 9,7   | 22      | 27,2  |
| Przywłaszczenie (art. 204 k.k.)  | —       | —     | 1       | 1,2   |
| Oszustwo (art. 205 k.k.)   | 1       | 0,6   | 1       | 1,2   |
| Kradzież zuchwała i z włamaniem<br>(art. 208 k.k.)                         | 59      | 38,0  | 13      | 16,0  |
| Rozbój (art. 210 k.k.)   | 6       | 3,8   | 1       | 1,2   |
| Wymuszenie rozbójnicze (art. 211 k.<br>(art. 211 k.k.))                    | —       | —     | 1       | 1,2   |
| Uszkodzenie mienia (art. 212 k.k.)   | 5       | 3,2   | 3       | 3,7   |
| Zabór pojazdu mechanicznego<br>(art. 214 k.k.)                             | 16      | 10,3  | 7       | 8,6   |
| Paserstwo (art. 215 k.k.)  | 2       | 1,3   | 2       | 2,5   |
| Czynna napaść na funkcjonariusza<br>publicznego (art. 233 i 234 k.k.)      | 5       | 3,2   | 5       | 6,2   |
| Czynny opór (art. 235 k.k.)  | 4       | 2,6   | 2       | 2,5   |
| Znieważenie funkcjonariusza<br>publicznego (art. 236 k.k.)                 | 9       | 5,8   | 3       | 3,7   |
| Lekkie uszkodzenie ciała<br>(art. 156 k.k.)                                | 7       | 4,5   | 4       | 4,9   |
| Udział w bójce lub pobiciu<br>(art. 158 k.k.)                              | 1       | 0,6   | 4       | 4,9   |
| Zniewaga (art. 181 k.k.)   | 2       | 1,3   | 2       | 2,5   |
| Naruszenie nietykalności cielesnej<br>(art. 182 k.k.)                      | 2       | 1,3   | 4       | 4,9   |
| Inne (art. 133, 166, 186, 247, 256,<br>265, 267, 275, 288, 303, 304, k.k.) | 12      | 8,6   | 5       | 6,2   |
| Razem  | 154     | 100,0 | 81      | 100,0 |

z grupy B orzeczono środki nie związane z pozbawieniem wolności. W pozostałych sprawach orzeczono bezwzględne pozbawienie wolności (odpowiednio 92,3% i 78,2%). Kary do 2 lat pozbawienia wolności stanowiły 52,8% wszystkich kar w grupie A oraz 72,7% w grupie B. Przyjmując za 100% kary bezwzględnego pozbawienia wolności, stwierdzamy, że w grupie A kary do 2 lat stanowiły 57,1% wszystkich kar pozbawienia wolności, jakie orzeczono wobec badanych z tej grupy. Natomiast odpowiedni odsetek dla badanych z grupy B wynosi 93. Pozostali zaś badani otrzymali wyroki przekraczające 2 lata pozbawienia wolności.

Oceniając politykę karną sądów, należy oczywiście wziąć pod uwagę, że badani z grupy A byli już wielokrotnie sądzeni i karani zarówno w okresie nieletności, jak i po zakończeniu 17 lat. W okresie katamnezy

aż 49 popełnionych przez nich przestępstw (31,6%) miało kwalifikację prawną z art. 60 k.k., podczas gdy w grupie B zakwalifikowano w ten sposób jedynie 8,6% przestępstw. Uznanie przestępstwa za popełnione w warunkach recydywy nakłada, jak wiadomo, na sąd obowiązek podwyższonego wymiaru kary. Podwyższony wymiar kary związany jest także z kwalifikacją czynu jako występku o charakterze chuligańskim (art. 59 k.k.). Taki charakter nadano 9 przestępstwom badanych z grupy A (5,8%) i 14 czynom badanych z grupy B (17,3%).

Na tle całości obrazu przestępczości badanych w okresie katamnezy szczególnie interesujące wydawało się pytanie, jak przedstawia się dalsza karalność tych, którzy nie mieli spraw w sądzie dla nieletnich. Okazało się, że większość spośród badanych, którzy nie mieli spraw w sądzie dla nieletnich, nie miało także ponownych spraw w okresie katamnezy (grupa A — 60%, grupa B — 76,8%). Zależność między dalszą karalnością a sprawami w sądzie dla nieletnich była istotna statystycznie ( $p < 0,001$ ). Gdy weźmie się (pod uwagę tylko tych, którzy mieli sprawy w sądzie dla nieletnich, stwierdza się, że częściej ponownie karani byli badani z grupy A niż z grupy B. Zapewne miały na to wpływ zarówno sylwetka psychospołeczna badanych z grupy B (a zwłaszcza mniejszy niż w grupie A stopień ich nieprzystosowania społecznego), jak i stosowane wobec nich środki nie polegające na bezwzględnym pozbawieniu wolności.

## IX. PODSUMOWANIE WYNIKÓW I WNIOSKI

1. Zasadniczym tematem niniejszej pracy było porównanie dwóch grup młodocianych sprawców przestępstw przeciwko mieniu: takich, którzy zostali skazani na karę bezwzględnego pozbawienia wolności i przebywali w okresie badań w więzieniu (grupa A), i takich, którzy skazani byli na inne kary i w okresie badań przebywali na wolności (grupa B). Obie grupy liczyły po 100 badanych każda. Średni wiek badanych z grupy A wynosił 19 lat, z grupy B zaś — 18,9 lat.

Wśród popełnionych przez badanych przestępstw przeciwko mieniu częste były kradzieże z włamaniem (art. 208 k.k.), za które skazanych zostało 64% badanych z grupy A i 35% z grupy B. Przeciętna wartość przedmiotów skradzionych przez młodocianych z grupy A była znacznie wyższa od wartości przedmiotów skradzionych przez badanych z grupy B. Podczas gdy kradzieże przedmiotów o wartości powyżej 10 tys. zł stanowiły w grupie A 34%, to w grupie B było ich tylko 8%. Zróżnicowanie badanych ze względu na wymierzoną karę pokrywało się na ogół ze sposobem działania sprawców i rozmiarami wyrządzonej szkody.



2. Na szczególne podkreślenie zasługuje fakt, że nie tylko znaczna większość badanych z grupy A (69%) miała sprawy sądowe w okresie nieletniości (niemal wyłącznie za kradzieże), ale sprawy w okresie nieletniości miało także wielu (44%) badanych z grupy B. Większość tych spraw zarówno w grupie A, jak i w grupie B, miała miejsce, gdy badani byli w wieku 15 i 16 lat. Wśród mających sprawy w sądzie dla nieletnich w grupie B przeważali badani, którzy mieli tylko jedną sprawę (64%), podczas gdy w grupie A większość miała sprawy niejednokrotnie (60%), w tym 1/4 miała 4 i więcej spraw. W zakładach wychowawczych lub poprawczych przebywało 29% badanych z grupy A i 9% z grupy B.

3. Jeśli chodzi o rozmiary recydywy badanych, to okazało się, że od ukończenia 17 lat do chwili badań było karanych sędownie tylko 1 raz (z uwzględnieniem skazania stanowiącego kryterium doboru próby) 48% młodocianych z grupy A i aż 82% z grupy B, pozostali badani zaś karani byli 2 i więcej razy, przy czym aż 28% z grupy A było karanych za popełnienie 4 i więcej przestępstw (w grupie B odpowiedni odsetek wynosił 13). Przeciętnie każdy badany z grupy A odpowiadał za popełnienie 3,3 przestępstw, z grupy B zaś — za 2,2. Jakkolwiek więc przestępczość badanych z grupy A jest bardziej nasilona, to jednak przeciętny młodociany z grupy B nie jest bynajmniej nie karany uprzednio sprawcą jednego tylko przestępstwa.

Strukturę uprzedniej przestępczości badanych charakteryzuje przewaga przestępstw przeciwko mieniu (w grupie A 61%, w grupie B 67% stanowili karani uprzednio wyłącznie za przestępstwa przeciwko mieniu).

4. Jeśli podzielimy badanych młodocianych na recydywistów i — uprzednio karanych przed sprawą, w związku z którą przeprowadzono badania, oraz na nierecydywistów — nie karanych uprzednio, to okazuje się, że recydywiści stanowili w grupie A znaczną większość (80%), przy czym aż 41% stanowili w tej grupie skazani zarówno przez sądy dla nieletnich, jak i przez sądy zwykłe. W grupie B recydywiści stanowili, blisko połowę (48%). Recydywiści z grupy A mieli większą liczbę uprzednich spraw sądowych niż recydywiści z grupy B; wielokrotni (co najmniej czterokrotnie skazani) stanowili 1/3 wśród recydywistów z grupy A i 17% w grupie B.

Wszystkie te dane potwierdzają sformułowane już wyżej wnioski o większym stopniu wykolejenia badanych z grupy A. Jakkolwiek jednak grupa B jest mniej wykolejona, to jednak i tutaj prawie połowę stanowią młodociani uprzednio karani.

5. Analiza struktury rodzin wskazuje, że w grupie A rodzin pełnych było tylko 49%, w grupie B zaś — 71%. W ponad połowie rodzin badanych z obu grup (grupa A — 58%, grupa B — 57%) ojcowie mają wykształcenie co najmniej podstawowe. Badani pochodzą z rodzin, w któ-

rych ojcowie są przeważnie robotnikami (w grupie A — 90%, w grupie B — 71%).

Sytuacja materialna badanych rodzin była trudna — w złych warunkach materialnych (przy dochodach nie przekraczających 1500 zł na osobę we wspólnym gospodarstwie domowym) było ok. 60% rodzin badanych z grupy A i 67% z grupy B.

Badani z grupy A rekrutowali się często (56%) z rodzin, w których ojcowie nadużywali systematycznie alkoholu (odpowiedni odsetek ustalony w odniesieniu do ojców z grupy B — 26 — wydawał się niemiarodajny). W badanych rodzinach jednak stosunkowo rzadko występowała karalność ojców (20% z grupy A i 16% z grupy B).

6. Badani z obu grup legitymowali się niższym niż ogół młodzieży poziomem wykształcenia i większym opóźnieniem szkolnym. Odsetki przy tym badanych, którzy nie osiągnęli wykształcenia podstawowego lub na nim poprzestali, są większe w grupie A (55) niż w grupie B (28). W grupie A stwierdzono także większe niż w grupie B opóźnienie w nauce szkolnej.

Więcej badanych z grupy A (47%) trudniło się w okresie poprzedzającym zatrzymanie w więzieniu tylko pracą dorywczą; odpowiedni odsetek w grupie B wyniósł 14.

U badanych z grupy A stwierdza się także częstsze niż w grupie B objawy wczesnego nieprzystosowania społecznego: wczesne systematyczne wagary (u 50% z grupy A i 30% z grupy B) oraz ucieczki z domu (u 45% z grupy A i 25% z grupy B).

7. Z innymi objawami nieprzystosowania społecznego łączyło się także wczesne picie alkoholu przez badanych. Problem ten omówiono tylko w odniesieniu do grupy A, ponieważ informacje na temat picia alkoholu uzyskane o badanych z grupy B okazały się niemiarodajne.

Badani z grupy A zaczęli bardzo wcześnie nadużywać systematycznie alkoholu. Ponad 1/3 przyznawała się do picia już w wieku 15 lat takich ilości alkoholu i tak często, że w przeliczeniu na wódkę 40° wynosiło to 2,5 l miesięcznie. W okresie poprzedzającym zatrzymanie w związku ze sprawą o przestępstwo przeciwko mieniu zaledwie 1/4 nie nadużywała alkoholu; pozostali zaś zaczęli nadużywać alkoholu wcześnie, prawie połowa (48%) w wieku 16 i mniej lat.

Nadużywanie alkoholu wiązało się w sposób statystycznie istotny z uprzednią karalnością badanych.

8. Po upływie ponad 4 lat, gdy badani byli w przec, wieku ok. 25 lat, ustalano ich dalszą karalność. Okazało się, że w okresie katamnezy ponownie karanych było 60% badanych z grupy A i 33% z grupy B. W strukturze przestępczości badanych z obu grup dominowały nadal przestępstwa przeciwko mieniu (grupa A — 72,1%, grupa B — 64,0%),

następnie zaś występki o charakterze agresywnym (grupa A — 19,3%, grupa B — 29,6%).

9. Jak widać z przedstawionych tu danych, grupa B, wobec której zastosowano sankcje inne niż bezwzględne pozbawienie wolności, różniła się od przebywających w więzieniu badanych z grupy A mniejszymi rozmiarami i mniejszym nasileniem przestępczości — także i w okresie katamnezy — oraz mniejszym stopniem zaawansowania procesu nieprzystosowania społecznego. Jednakże i w grupie B stosunkowo wielu badanych (jakkolwiek mniej niż w grupie A) miało sprawy sądowe w okresie nieletniości, badani ci jednak znacznie częściej niż młodociani z grupy A, którzy mieli sprawy w sądzie dla nieletnich, nie byli ponownie karani w okresie katamnezy.

Wszystko to stanowi materiał do rozważań nad polityką karną wobec młodocianych sprawców przestępstw przeciwko mieniu. Nie można wprawdzie postulować całkowitej rezygnacji z kary bezwzględnego pozbawienia wolności, ale przedstawione tu dane wskazują na potrzebę znacznego ograniczenia jej stosowania. Ograniczenie to powinno dotyczyć szczególnie młodocianych karanych po raz pierwszy i młodocianych mało wykolejonych społecznie. W latach 1970—1976 środkiem najczęściej stosowanym wobec młodocianych była kara pozbawienia wolności. Od 1970 do 1974 r. odsetek orzeczonych kar pozbawienia wolności bez zawieszenia systematycznie wzrastał. Dopiero od 1975 r. możemy odnotować pozytywne zjawisko systematycznego zmniejszania się odsetka orzeczonych kar pozbawienia wolności bez zawieszenia, przy jednoczesnym zwiększaniu się odsetka orzeczonych kar nie skutkujących pozbawienia wolności. Wydaje się, że orzekanie w stosunku do młodocianych kary bezwzględnego pozbawienia wolności powinno ulegać dalszemu ograniczeniu.

Postulując reorientację polityki karnej sądów w kierunku maksymalnej realizacji dyrektyw art. 51 k.k., należy domagać się również zmian w fazie wykonywania orzeczonych kar. Liczne badania efektywności resocjalizacyjnej zakładów poprawczych i zakładów karnych wskazują na minimalne ich oddziaływanie resocjalizacyjne, a nawet na ich szkodliwy wpływ na skazanych. Kara pozbawienia wolności bowiem powoduje permanentny stan deprywacji podstawowych potrzeb fizycznych i psychicznych, zrywa więzy skazanych z ich środowiskiem rodzinnym, sprzyja powstawaniu negatywnych społecznie wzorów podkultury więźniów. W badaniach niniejszych także przedstawiono sprawców z grupy A, spośród których znaczna część od okresu nieletniości poprzez okres, w którym byli młodocianymi, przechodziła przez różnego typu zakłady i więzienia, a efekty tych pobytów mierzone dalszą karalnością w okresie katamnezy były negatywne. Przedstawione w niniejszej pracy informacje o

środowiskach rodzinnych badanych z grupy A (a zwłaszcza o częstym, w tych rodzinach alkoholizmie lub nadużywaniu alkoholu przez ojców), a także informacje dotyczące wczesnego znacznego nieprzystosowania społecznego tych badanych wskazują na potrzebę spojrzenia na problematykę młodocianych sprawców przestępstw przeciwko mieniu nie tylko w związku ze środkami, które powinny być orzekane, lecz i ze sposobem wykonywania tych środków. Ogromnie ważna jest refleksja nad profilaktyką nieprzystosowania społecznego tej kategorii młodzieży.



*Aleksandra Szymanowska*

## SPRAWCY ZAGARNIEĆ MIENIA SPOŁECZNEGO ZNACZNEJ WARTOŚCI (W ŚWIETLE DANYCH Z AKT SĄDOWYCH ORAZ WYNIKÓW BADAŃ PSYCHOLOGICZNYCH)

### I. WSTĘP

Celem badań<sup>1</sup> będących przedmiotem niniejszej pracy była społeczna i psychologiczna charakterystyka sprawców zagarnieć mienia społecznego znacznej i wielkiej wartości dokonanych na szkodę instytucji, w których pracując byli oni odpowiedzialni w związku z zajmowanym stanowiskiem lub pełnioną funkcją za ochronę tego mienia.

Wprawdzie rozmiary tego typu przestępczości ujawnione w statystyce sądowej w przeszłości były nieznaczne, jednakże zarówno wielkość strat przez nią spowodowanych, jak i znaczne rozmiary „ciemnej liczby” tego typu przestępstw skłaniają do postawienia pytań o czynniki im sprzyjające. W pracy niniejszej zamierzaliśmy czynniki te ujawnić poprzez badanie poszczególnych sprawców (na podstawie akt sądowych i badań psychologicznych). Problemy związane z funkcjonowaniem i kontrolą przedsiębiorstw, w których pracowali badani, poruszono tylko w minimalnym zakresie, ujawnionym w konkretnych badanych sprawach.

Niniejsza praca ma charakter eksploracyjny; nie stawiano w niej szczegółowych hipotez badawczych, starano się jedynie w sposób możliwie najpełniejszy scharakteryzować badaną zbiorowość.

Przedstawienie wyników badań będących przedmiotem niniejszej pracy trzeba poprzedzić informacją o rozmiarach tego typu przestępczości,

---

<sup>1</sup> Całość badań, których część przedstawiono w niniejszym opracowaniu, została omówiona w rozprawie doktorskiej pt. *Psychospołeczne aspekty przestępczości gospodarczej*, napisanej pod kierunkiem prof. dr M. Susułowskiej w Instytucie Psychologii Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Tablica 1. Skazania za zagamięcie mienia społecznego znacznej wartosci\*

| Rodzaj przestępstwa  | 1970   |       | 1971   |       | 1972   |       | 1973   |       | 1974   |       | 1975   |       | 1976   |       | 1977   |       | 1978   |       |
|--|--------|-------|--------|-------|--------|-------|--------|-------|--------|-------|--------|-------|--------|-------|--------|-------|--------|-------|
|  | lb.    | %     | lb.    | %     | lb.    | %     | lb.    | %     | lb.    | %     | lb.    | %     | lb.    | %     | lb.    | %     | lb.    | %     |
| Ogółem Skazania za przestępstwa z oskarżenia publicznego           | 166049 | 100,0 | 197334 | 100,0 | 169321 | 100,0 | 152176 | 100,0 | 147469 | 100,0 | 161286 | 100,0 | 159363 | 100,0 | 137847 | 100,0 | 157463 | 100,0 |
| Prze-<br>stępstwa<br>przeciwko<br>mieniu<br>ogółem                 | 64861  | 39,1  | 80641  | 40,8  | 71884  | 42,4  | 63517  | 41,7  | 67928  | 46,1  | 78324  | 48,6  | 79799  | 50,1  | 75576  | 55,0  | 86980  | 55,2  |
| Przeciwko<br>mieniu<br>społeczne-<br>mu<br>w tym: art.<br>201 k.k. | 33536  | 20,2  | 42638  | 21,6  | 37325  | 22,0  | 32358  | 21,3  | 37247  | 25,2  | 43392  | 26,9  | 43129  | 27,1  | 40347  | 29,3  | 45826  | 29,0  |
|  | 192    | 0,1   | 176    | 0,1   | 217    | 0,1   | 227    | 0,1   | 251    | 0,2   | 372    | 0,2   | 398    | 0,2   | 406    | 0,5   | 486    | 0,3   |

\* Źródło: Statystyka sądowa Ministerstwa Sprawiedliwości.

\* W tablicy tej nie uwzględniono danych o skazaniach za zagamięcie mienia społecznego w okresie obowiązywania kodeksu karnego z 1932 r. W 1969 r. (z którego to roku pochodzą skazania części badanych) skazania za zagamięcie mienia społecznego wartości przewyższającej 100 tys. zł stanowiły 0,1% ogółu skazań.

ujawnionej w statystyce sądowej w okresie dziesięciolecia, tj. od chwili wejścia w życie nowego kodeksu karnego. Dane te zawiera tablica 1.

W świetle danych zawartych w tej tablicy skazania za przestępstwa przeciwko mieniu stanowią znaczną część wśród ogółu skazań za przestępstwa z oskarżenia publicznego. Wśród skazań za przestępstwa przeciwko mieniu zaś połowa przypada na zagarnięcia mienia społecznego, których udział procentowy w strukturze ogółu skazań waha się od 20 do 29%. Na tym tle skazania za zagarnięcie mienia społecznego znacznej wartości (powyżej 100 tys. zł) stanowią znikomą część (0,1—0,3%). W ostatnich latach zaznacza się pewna tendencja zwyżkowa, mogąca jednak mieć swoje uzasadnienie w ruchu cen i w faktycznej w związku z tym zmianie kryterium „znacznej” wartości zagarniętego mienia.

Badania psychologiczno-kryminologiczne, których wyniki omówiono w niniejszej pracy, prowadzono w latach 1971—1972, obejmując nimi wszystkie osoby skazane prawomocnie w Polsce w roku 1969 i 1970 za zagarnięcie mienia społecznego znacznej i wielkiej wartości, których osobisty zysk z przestępstwa nie był niższy od 100 tys. zł i które dokonały zaboru mienia na szkodę instytucji, w której pracując były odpowiedzialne z racji pełnionej funkcji za ochronę tego mienia. 110 osób odpowiadających tym kryteriom wybrano z listy sporządzonej przez Wydział Rozmieszczenia i Ewidencji Centralnego Zarządu Zakładów Karnych i Aresztów Śledczych, obejmującej wszystkie osoby skazane prawomocnie w 1969 i 1970 r. za zagarnięcie mienia społecznego znacznej i wielkiej wartości, które 15 XII 1970 r. przebywały w zakładach karnych i aresztach śledczych w Polsce. Ponieważ dotarcie do akt 10 osób okazało się w okresie badań niemożliwe (akta te znajdowały się bowiem w wydziałach cywilnych), badaniami objęto 100 osób (tj. 90,9% wszystkich spełniających przyjęte kryterium). Badania dotyczą więc prawie wszystkich sprawców skazanych w latach 1969 i 1970 i odpowiadających przyjętym kryteriom.

Praca niniejsza ukazuje się po upływie ok. 10 lat od okresu, którego dotyczy omawiany w niej materiał. Jakkolwiek należy to uwzględnić, zapoznając się z przedstawionymi w niej danymi, wydaje się jednak, że szereg wyników nie straciło na swej aktualności. Problemowi sprawców przestępstw gospodarczych poza tym poświęcono u nas dotychczas niewiele badań empirycznych, jakkolwiek funkcjonujący w wyobrażeniu społecznym i budzący żywy rezonans stereotyp tego typu przestępcy i jego sytuacji życiowej wymagał weryfikacji. Nieliczne badania<sup>2</sup> uka

---

<sup>2</sup> Por. prace: I. M a j c h r z a k : *Pracownicze przestępstwo gospodarcze i jego sprawca*, Katowice 1965; K. D ł u ż n i e w s k a : *Zagarnięcia mienia społecznego w zakładzie produkcyjnym*, Warszawa 1974.



zują sprawcę przestępstwa gospodarczego jako człowieka nie różniącego się wyraźnie pod wieloma względami od przeciętnych obywateli; budzi to tym większe zainteresowanie pytaniem, dlaczego przeciętny, systematycznie pracujący obywatel rozpoczyna działalność tak szkodliwą społecznie, której konsekwencje także i dla niego samego są bardzo poważne.

Kończąc uwagi wstępne trudno nie wspomnieć o pewnym zjawisku, które zostało ujawnione po wypadkach sierpniowych w Polsce w 1980 r. Chodzi tu mianowicie o nadużywanie posiadanych stanowisk państwowych i politycznych dla osiągnięcia, nieraz bardzo znacznych, korzyści materialnych kosztem własności państwowej oraz interesu społecznego. W świetle zasad współżycia społecznego i etyki tego rodzaju zagarnięcia mienia państwowego należy uznać za najbardziej szkodliwe już choćby z uwagi na korumpowanie aparatu urzędniczego i politycznego. Z punktu widzenia prawa kwestie te są jednak często bardzo skomplikowane, ponieważ niejednokrotnie posługiwano się przepisami celem uzyskania określonych korzyści (np. wyznaczanie szczególnie niskich cen na pewne dobra materialne). Wspomniane zagadnienia byłyby jednak bardzo trudno zbadać ze zrozumiałych względów. Można jednak wyrazić przypuszczenie, że ten typ przestępczości jest jakościowo nowym zjawiskiem i odrębnym w zestawieniu z opisywaną przestępczością gospodarczą.

## II. BADANI SPRAWCY ZAGARNIĘĆ MIENIA W ŚWIETLE AKT SĄDOWYCH I INNYCH DOKUMENTÓW

1. Grupa sprawców zagarnięć mienia społecznego znacznej i dużej wartości objęta referowanymi w niniejszej pracy badaniami, składała się z 66 mężczyzn i 34 kobiet. Udział procentowy kobiet był w badanej grupie zdecydowanie wyższy niż w populacji wszystkich skazanych przez sądy powszechne w Polsce. Trzeba jednak przypomnieć, że jest to prawidłowość występująca również w danych statystyki sądowej, według których udział procentowy kobiet wśród sprawców skazanych z art. 2 § 1 i 2, § 2 ust. z 18 VI 1959 r., a także z art. 201 kk z 1969 r. jest wyższy niż wśród ogółu skazanych.

2. Rozkład wieku osób badanych w okresie badań, a więc bezpośrednio niemal po prawomocnym skazaniu przedstawiono w tablicy 2.

Z tablicy tej wynika że kobiety były młodsze niż mężczyźni. W grupie kobiet przeważały osoby w przedziale wieku 31—40 lat (47%), w grupie mężczyzn zaś najwyższy odsetek stanowili badani w wieku 41—50 lat (ok. 45%). Podczas gdy średni wiek całej grupy wynosił 42,9 lat, średni wiek mężczyzn wynosił 44,6 lat, kobiet zaś — 39,4.

Rozkład wieku badanej grupy różnił się istotnie od rozkładu wieku ogółu ludności Polski (przy uwzględnieniu ludności w wieku 20—65 lat) <sup>3</sup>. Podczas gdy wśród ogółu ludności Polski przeważały osoby w

Tablica 2. Wiek badanych po prawomocnym skazaniu

| Wiek   | Mężczyźni |       | Kobiety |       | Razem |     |
|--------|-----------|-------|---------|-------|-------|-----|
|        | lb.       | %     | lb.     | %     | lb.   | %   |
| 21—30  | 6         | 9,1   | 6       | 17,7  | 12    | 12  |
| 31-40  | 15        | 22,7  | 16      | 47,0  | 31    | 31  |
| 41—50  | 30        | 45,5  | 5       | 14,7  | 35    | 35  |
| 51—60  | 10        | 15,1  | 6       | 17,7  | 16    | 16  |
| 61     | 5         | 7,6   | 1       | 2,9   | 6     | 6   |
| Ogółem | 66        | 100,0 | 34      | 100,0 | 100   | 100 |

wieku 20—29 lat, to w grupie badanych sprawców najliczniej reprezentowana była grupa wieku 40—49 lat. Różnica ta jednak wynika z różnicy w wieku badanych mężczyzn, którzy byli istotnie starsi w porównaniu do ogółu mężczyzn w Polsce. Rozkład wieku badanych kobiet był zbliżony do rozkładu występującego u ogółu kobiet polskich.

Podobne różnice można stwierdzić porównując rozkład wieku badanych z rozkładem wieku populacji dorosłych skazanych prawomocnie przez sądy. Badane kobiety nie różnią się istotnie pod względem wieku od ogółu skazanych kobiet w wieku 21—65 lat, bardzo istotne statystycznie różnice stwierdza się natomiast między mężczyznami objętymi badaniem a ogółem skazanych, od których badani są znacznie starsi.

Dla pełnej charakterystyki badanych sprawców nie wystarczy jednak scharakteryzowanie ich wieku w chwili badania, konieczne wydaje się przedstawienie również danych o wieku, w jakim to przestępstwo popełnili. Jest to tym bardziej ważne, że u wszystkich niemal (97%) badanych ich przestępstwa miały charakter ciągły i trwały od kilku miesięcy do kilkunastu nawet lat. Ważne jest w związku z tym przedstawienie wieku badanych w okresie, gdy dokonali pierwszego spośród czynów, za które zostali skazani w sprawie objętej badaniami. Wiek ten będziemy określać w dalszym ciągu jako wiek popełnienia przestępstwa.

Opierając się na danych z akt sądowych można stwierdzić, że grupa badanych była bardzo zróżnicowana pod względem wieku popełnienia przestępstwa. Wiek popełnienia przestępstwa przez osobę najmłodszą wynosił 19 lat, przez najstarszą natomiast — 55. Znaczna część badanych, bo aż 73%, popełniła przestępstwa przed ukończeniem 40 roku ży-

<sup>3</sup> Dla ustalenia istotności różnic między rozkładami zastosowano test istotności Smirnowa oparty na statystyce Kołmogorowa.

cia, przy czym najliczniejsza była grupa wieku 30—40 lat. Średni wiek kobiet wynosił w chwili popełnienia przestępstwa 32,5 lat, mężczyzn — 38,2, całej grupy zaś — 36,3 lat. Wiek kobiet był w chwili popełnienia przestępstwa niższy i bardziej zróżnicowany. Około 30% kobiet popełniło przestępstwo w wieku 21—23 lat<sup>4</sup>, i taki sam odsetek występował u kobiet w przedziale wieku 31—35 lat. Najwięcej mężczyzn (33%) było w chwili popełnienia przestępstwa w wieku 31—40 lat, odsetki mężczyzn, którzy byli w tym okresie młodszy, i tych, którzy byli wówczas starsi, były podobne.

3. W grupie badanych osoby pochodzenia robotniczego stanowiły 57% ogółu, osoby pochodzenia chłopskiego — 30%, natomiast osoby pochodzące z inteligencji pracującej — 13%. Struktura pochodzenia bardzo podobnie przedstawia się zarówno wśród kobiet, jak i wśród mężczyzn<sup>5</sup>.

Zdecydowana większość badanych (63%) urodziła się na wsi. Pozostali urodzili się w miastach, z tym, że odsetek osób, które urodziły się w miastach dużych (powyżej 100 tys. mieszkańców), był niewielki i wynosił zaledwie 16.

W czasie popełnienia przestępstwa 37% badanych zamieszkiwało w dużych miastach (liczących powyżej 100 tys. ludności), w tym 16% w: Warszawie. W miastach liczących 10—100 tys. mieszkańców w czasie dokonywania przestępstwa zamieszkiwało 32% badanych. Pozostali badani (31%) zamieszkiwali na wsiach oraz w małych miastach liczących poniżej 10 tys. mieszkańców.

Rozkład badanych według miejsca zamieszkania jest inny w grupie kobiet i mężczyzn. W grupie kobiet przeważały osoby zamieszkałe w miastach liczących 10—100 tys. mieszkańców, następnie osoby zamieszkałe we wsiach i w małych miasteczkach.

W grupie badanych mężczyzn największy procent stanowili badani zamieszkali w miastach o liczbie mieszkańców powyżej 100 tys.

4. Dane dotyczące poziomu wykształcenia badanych w momencie ich aresztowania zostały przedstawione w tablicy 3.

Jak wynika z zestawienia przedstawionego w tej tablicy, badane osoby reprezentowały bardzo różny poziom wykształcenia — od niepełnego podstawowego do wyższego. Największy odsetek badanych posiadał wykształcenie podstawowe (37) i średnie (34), najniższy — wykształcenie niepełne wyższe i wyższe (łącznie 4) oraz niepełne podstawowe (4).

---

<sup>4</sup> Do przedziału wieku 21—25 lat włączono 1 osobę, która popełniła przestępstwo w wieku 19 lat.

<sup>5</sup> Do grupy osób pochodzenia robotniczego włączono również 5 osób, które pochodziły z rodzin rzemieślniczych.

T a b l i c a 3 . Poziom wykształcenia badanych

| Wykształcenie                 | Mężczyźni |       | Kobiety |       |
|-------------------------------|-----------|-------|---------|-------|
|                               | lb.       | %     | lb.     | %     |
| Niepełne podstawowe           | 3         | 4,5   | 1       | 2,9   |
| Podstawowe                    | 26        | 39,3  | 11      | 32,4  |
| Zasadnicza szkoła<br>zawodowa | 3         | 4,5   | 2       | 5,9   |
| Niepełne średnie              | 11        | 16,6  | 5       | 14,7  |
| Średnie                       | 20        | 30,3  | 14      | 41,2  |
| Niepełne wyższe               | 1         | 1,5   | 1       | 2,9   |
| Wyższe                        | 2         | 3,3   | —       | —     |
| Ogółem                        | 66        | 100,0 | 34      | 100,0 |

Nie stwierdza się istotnych różnic między poziomem wykształcenia mężczyzn i kobiet.

Jeżeli dane o poziomie wykształcenia badanych sprawców zagarnięć mienia społecznego porównamy z danymi o poziomie wykształcenia wszystkich pracowników zatrudnionych w gospodarce narodowej w 1968 r.<sup>6</sup> (tj. w tym czasie, gdy większość badanych została aresztowana), to okazuje się, że osoby nie mające ukończonej szkoły podstawowej stanowiły wśród badanych tylko 4%, podczas gdy wśród ogółu zatrudnionych w Polsce było ich 16,5%, w grupie badanej natomiast znacznie wyższy był odsetek osób z wykształceniem średnim i niepełnym wyższym (86), który wśród ogółu osób zatrudnionych wynosił zaledwie 15,8. Badana grupa więc charakteryzuje się wyższym poziomem wykształcenia niż przeciętna u nas populacja pracowników gospodarki narodowej. Wydaje się jednak, że różnice te zmniejszyłyby się lub całkowicie zniwelowały, gdybyśmy porównali wykształcenie badanych z wykształceniem osób reprezentujących zbliżone do badanych grupy zawodowe (np. pracowników księgowości, handlu czy zakładów produkcyjnych).

5. Dla problematyki będącej przedmiotem niniejszego opracowania szczególnie duże znaczenie mają informacje o pracy zawodowej badanych. Byli oni zatrudnieni w różnych zawodach, które pogrupowano w tabelicy 4 w zależności od rodzaju wykonywanej przez badanych pracy.

W tabelicy tej występują wyraźne różnice między rodzajami prac wykonywanych przez mężczyzn i przez kobiety. Badane kobiety wykonywały przeważnie prace związane z księgowością, mężczyźni byli zatrudnieni w magazynach i punktach skupu (33,3%), mniej zajmowało się księgowością (24,3%) oraz pracami związanymi z produkcją (22,7%).

<sup>6</sup>Por. R. Orzechowski: *Kadry*, „Prawo i Życie”, rok XV, 1970, nr 12 oraz „Rocznik Statystyczny” 1970.

Różnica między rodzajami prac wykonywanych przez mężczyzn i przez kobiety jest statystycznie istotna ( $p < 0,001$ ).

Dla pełniejszej charakterystyki zatrudnienia osób badanych należy jeszcze nadmienić, że 41% badanych kobiet i 56% mężczyzn zajmowało

Tablica 4. Rodzaj pracy wykonywanej przez osoby badane

| Rodzaj wykonywanej I<br>pracy | Mężczyźni |       | Kobiety |       |
|-------------------------------|-----------|-------|---------|-------|
|                               | lb.       | %     | lb.     | %     |
| Księgowość                    | 16        | 24,3  | 23      | 67,6  |
| Handel                        | 3         | 4,5   | 4       | 11,8  |
| Punkty skupu i<br>magazyny    | 22        | 33,3  | 5       | 14,7  |
| Zakłady produkcyjne           | 15        | 22,7  | —       | —     |
| Inne                          | 10        | 15,2  | 2       | 5,9   |
| Ogółem                        | 66        | 100,0 | 34      | 100,0 |

kierownicze stanowiska. Były to najczęściej stanowiska głównych księgowych, kierowników magazynów i punktów skupu oraz kierowników sklepów, a więc niższe szczeble kierownicze. Brak było natomiast w badanej grupie osób piastujących stanowiska kierowników dużych zakładów czy dyrektorów.

Najwięcej, bo ok. połowa badanych, miała już za sobą okres pracy zawodowej wynoszący 10—20 lat. Średni okres pracy zawodowej wynosił dla całej grupy 16,8 lat, przy czym dla mężczyzn — 18,1 lat, dla kobiet — 14,6. Dane te dotyczą ogólnego okresu pracy osób badanych.

Natomiast okres pracy badanych w zakładach, w których popełnili przestępstwo, wynosił od 1 roku do 21 lat. Około 50% badanych pracowało w tych zakładach do 8 lat, przy czym najliczniejszą grupę stanowili badani o stażu 3-letnim (24%). Średni okres pracy badanych w zakładach, na szkodę których popełnili przestępstwa, wynosił — dla całej grupy — 8,3 lata, w tym dla mężczyzn — 8,1 lat, dla kobiet — 8,5.

Warto jeszcze nadmienić, że w chwili aresztowania 85% badanych pracowało w zakładach, na szkodę których popełnili przestępstwa, 10% badanych zmieniło miejsce pracy przed ujawnieniem ich przestępczej działalności, a 5% badanych nigdzie nie pracowało.

5. W chwili aresztowania przeważały zdecydowanie wśród badanych osoby pozostające w związku małżeńskim (79%). Żonaci mężczyźni stanowili 86% badanych, zamężnych kobiet zaś było 64%. Pozostałe osoby były stanu wolnego, w tym 10% stanowiły panny i kawalerowie, 3% osoby rozwiedzione, 2% wdowy oraz 6% osoby żyjące w związkach nieformalnych.

W okresie popełniania przestępstwa (na początku działalności przestępczej) 79% badanych posiadało dzieci, w tym 75% miało dzieci pozostające na ich wyłącznym utrzymaniu. W 37% przypadków były to dzieci małe — w wieku przedszkolnym.

W momencie aresztowania dzieci miało 85% badanych, 34% stanowili badani z trojgiem i więcej dzieci (12% — 3 dzieci, 14% — 4, 8% — 5). Dwoje dzieci miało 31% badanych, jedno dziecko zaś — 21%, 69% badanych miało dzieci będące w wieku poniżej 18 lat.

6. O ile rozpatrywane uprzednio zmienne demograficzne stanowią przedmiot analizy we wszystkich badaniach zbiorowości przestępczych, o tyle zmienne określające sytuację materialną traktowane w innych badaniach marginesowo, muszą być poddane szczególnie wnikliwej analizie w badaniach sprawców przestępstw gospodarczych. Wynika to nie tylko z potrzeby ustalenia ewentualnych związków między tym rodzajem przestępczości, a określonymi warunkami ekonomicznymi, ale również z faktu istnienia całego szeregu nie sprawdzonych jeszcze hipotez o wpływie warunków materialnych na działalność przestępczą skierowaną przeciwko mieniu społecznemu.

Brak w pełni miarodajnych opracowań na temat znaczenia warunków materialno-bytowych w przestępczości stanowi poważną trudność w ustosunkowaniu się w sposób zdecydowany do szeregu obiegowo krążących opinii, często zresztą sprzecznych.

W niniejszych badaniach postanowiono przeanalizować zmienne określające sytuację materialną osób, które popełniły przestępstwo przeciwko mieniu społecznemu. Nie ograniczono się w tym zakresie do danych z akt sądowych, lecz wystąpiono do wszystkich instytucji, które zatrudniały osoby badane w okresie dokonywania przestępstwa, o podanie wysokości miesięcznych poborów wraz z nagrodami, premiami, deputatami, sortami itp. świadczeniami przez cały okres zatrudnienia w tej instytucji. Z podobną prośbą zwrócono się również do instytucji zatrudniających wszystkich członków rodzin, z którymi badani prowadzili wspólne gospodarstwo domowe.

Jeżeli badany mieszkał na wsi i posiadał gospodarstwo rolne lub też prowadził wspólne gospodarstwo domowe z osobą posiadającą takie gospodarstwo, zwracano się do Urzędów Gminnych z prośbą o podanie informacji o przychodowości tego gospodarstwa.

Wszystkie informacje dotyczące dochodów badanego oraz osób prowadzących z nim wspólne gospodarstwo domowe stanowiły podstawę do obliczenia wysokości budżetu rodzinnego przypadającego na 1 członka rodziny, a tym samym umożliwiły scharakteryzowanie sytuacji materialnej badanych w okresie popełniania przez nich przestępstwa.

Jeżeli jako jedną ze zmiennych określających sytuację materialną przyjmie się wysokość miesięcznych zarobków, to scharakteryzowanie wysokości zarobków badanych sprawi poważne trudności. Na skutek ruchu cen, zmian w systemie świadczeń socjalnych itp., które miały miejsce na przestrzeni lat 1952—1970, zmieniła się siła nabywczą pieniądza, a zatem płaca np. w wysokości 1000 zł w 1952 r. nie jest równa takiej samej płacy nominalnej z 1970 r. <sup>7</sup>

Aby ujednoczyć zgromadzone dane, posłużono się następującą metodą:

1) wzięto pod uwagę płace netto każdej badanej osoby przed rozpoczęciem działalności przestępczej <sup>8</sup>;

2) płacę tę wyrażono w procentach średniej płacy krajowej, właściwej dla roku, w którym badana osoba rozpoczęła działalność przestępczą

Na przykład: osoba badana rozpoczęła działalność przestępczą w 1963 roku. Średni jej miesięczny zarobek netto wynosił wówczas 1165 zł. Natomiast średnia płaca krajowa netto pracowników zatrudnionych w gospodarce uspołecznionej w 1963 r. wynosiła 1760 zł, a zatem płaca osoby badanej stanowiła 66% średniej płacy krajowej.

Tablica 5. Stosunek procentowy płac badanych do średniej płacy krajowej w okresie rozpoczęcia popełniania przestępstwa

| Stosunek procentowy | Mężczyźni |       | Kobiety |       |
|---------------------|-----------|-------|---------|-------|
|                     | lb.       | %     | lb.     | %     |
| 40—59               | 2         | 3,3   | 5       | 14,7  |
| 60—79               | 8         | 12,1  | 13      | 38,3  |
| 80—99               | 10        | 15,1  | 5       | 14,7  |
| 100—119             | 17        | 25,7  | 7       | 20,7  |
| 120—139             | 16        | 24,2  | 1       | 2,9   |
| 140—159             | 8         | 12,1  | 1       | 2,9   |
| 160—179             | 3         | 4,5   | 1       | 2,9   |
| 180—199             | 2         | 3,3   | 1       | 2,9   |
| Ogółem              | 66        | 100,0 | 34      | 100,0 |

<sup>7</sup> Poszczególne osoby badane rozpoczęły działalność przestępczą w różnych okresach czasu od 1952 do 1970 r.

<sup>8</sup> Z zakładów pracy zatrudniających osoby badane w okresie popełniania przez nich przestępstwa przeciwko mieniu społecznemu uzyskano dane dotyczące ich zarobków z uwzględnieniem wszelkich awansów, nagród i deputatów. W 4 przypadkach zakłady pracy nie były w stanie podać dokładnych informacji o zarobkach swych byłych pracowników z uwagi na brak odpowiedniej dokumentacji. W przypadkach tych dane o zarobkach badanych zaczerpnięto z akt spraw karnych.

<sup>9</sup> Dane o średnich zarobkach krajowych netto w gospodarce uspołecznionej zaczerpnięto z „Rocznika Statystycznego” GUS z 1970 i 1969 r.

3) po obliczeniu stosunku płac badanych do średnich płac krajowych dokonano klasyfikacji i grupowania statystycznego.

W wyniku przeprowadzonych według opisanego wyżej sposobu obliczeń otrzymano względnie „jednorodny” rozkład płac netto osób badanych w momencie rozpoczynania przez nie działalności przestępczej. Rozkład ten przedstawiono w tablicy 5.

Średnia płaca ogółu badanych sprawców wynosiła 105% średniej płacy krajowej ogółu zatrudnionych, przy czym zarobki badanych kobiet wynosiły 87% średniej płacy krajowej, natomiast zarobki mężczyzn były wyższe i wynosiły 113%. Wyniki te wskazują na brak większych różnic w przeciętnych zarobkach między badaną populacją przestępczą a ogółem zatrudnionych w Polsce.

Wysokość zarobków nie może być jednak jedynym wskaźnikiem sytuacji materialnej, tym bardziej, że w badanej zbiorowości znajdowały się osoby będące w różnej sytuacji rodzinnej. W tablicy 6 przedstawiono informacje o gospodarstwach domowych badanych według liczby osób i o wysokości dochodu przypadającego na 1 osobę w okresie popełniania przestępstwa<sup>10</sup>.

Jak wynika z tej tablicy, zaznaczają się wyraźne różnice w wysokości dochodu przypadającego na 1 osobę w gospodarstwie domowym w zależności od liczby osób w tym gospodarstwie (od 450 do 2065)<sup>11</sup>.

W 1970 r. A. Tymowski<sup>12</sup> przeprowadził badania minimum socjalnego — sumy środków pieniężnych umożliwiających zaspokojenie w minimalnej mierze potrzeb danego typu gospodarstwa na poziomie uznanym za niezbędny na obecnym etapie rozwoju naszego kraju. Przy obliczaniu wysokości minimum socjalnego zostały wzięte pod uwagę wszystkie wydatki na żywność, ubranie, mieszkanie, opał i światło, higienę, ochronę zdrowia, kulturę i oświatę, komunikację i inne<sup>13</sup>. Minimum socjalne według tych badań wynosiło w 1970 r. dla czteroosobowej rodziny pracownika fizycznego 4100 zł, dla 25-letniego pracownika prowadzącego samotne gospodarstwo — 1500 zł, dla emeryta zaś — 1200 zł.

---

<sup>10</sup> Wysokość dochodu przypadającego na 1 osobę obliczono po zsumowaniu dochodów wszystkich osób żyjących we wspólnym gospodarstwie domowym i następnie podzieleniu uzyskanej sumy przez liczbę osób w danym gospodarstwie. Obliczając dochody osób badanych i ich rodzin brano pod uwagę obok płaci netto również renty, stypendia i inne świadczenia.

<sup>11</sup> W obliczeniach nie uwzględniono danych dotyczących 9 osób badanych, które posiadały gospodarstwa rolne.

<sup>13</sup> Por. A. T y m o w s k i : *W sprawie minimum socjalnego*, „Życie Gospodarcze”, 1971, nr 8.

<sup>11</sup> Przy obliczaniu minimum socjalnego A. Tymowski nie uwzględniał wydatków na papierosy i alkohol.



Tablica 6. Dochód na 1 osobę w gospodarstwach domowych badanych

| Wielkość gospodarstwa domowego | Ogółem | Stosunek procentowy dochodu na 1 osobę w rodzinie do średniej płacy krajowej | Średni dochód na 1 osobę w złotych* |
|--------------------------------|--------|--|-------------------------------------|
| 1 osobowe                      | 8      | 92   | 2065                                |
| 2 osobowe                      | 12     | 86   | 1935                                |
| 3 osobowe                      | 14     | 57   | 1274                                |
| 4 osobowe                      | 30     | 47   | 1056                                |
| 5 osobowe                      | 15     | 36   | 804                                 |
| 6 osobowe                      | 8      | 37   | 837                                 |
| 7 osobowe                      | 3      | 20   | 446                                 |
| 10 osobowe                     | 1      | 20   | 446                                 |
| Razem                          | 92     |  |                                     |

\* Średni dochód na 1 osobę w złotych obliczono na podstawie średniej płacy krajowej w 1970 r.

<sup>a</sup> W tablicy nie uwzględniono danych dotyczących 9 badanych osób, które miały gospodarstwa rolne.

Wprawdzie większość badanych sprawców zagarnięć mienia była pracownikami umysłowymi, a nie fizycznymi, dla których A. Tymowski ustalał minimum socjalne, wydaje się, że nie różnił się zasadnicza, a w każdym razie nie był niższy minimalny poziom ich potrzeb.

Średni dochód osób badanych prowadzących samotne gospodarstwa wynosił w przeliczeniu na dane o średniej płacy w 1970 r. 2065 zł, był zatem znacznie wyższy od minimum socjalnego zarówno młodego mężczyzny, jak i emeryta.

Natomiast budżet rodzin 4-osobowych wynosił w badanej grupie średnio 3124 zł (4 X 781 zł) przy jednej osobie pracującej lub 4956 zł (4 X 1239 zł) przy dwóch osobach pracujących. Jeżeli dane te porównamy z minimum socjalnym ustalonym dla 4-osobowej rodziny przez A. Tymowskiego, to okazuje się, że w rodzinach z jednym żywicielem budżet rodzinny badanych kształtował się poniżej minimum socjalnego, natomiast w rodzinach, gdzie pracowały zarobkowo dwie osoby, budżet rodzinny był wyższy i wynosił nieco powyżej tego minimum.

Reasumując przedstawione powyżej dane, można powiedzieć, że jakkolwiek przeciętne zarobki badanych kształtowały się na poziomie średniej płacy krajowej, to jednak tylko 39% badanych dysponowało budżetem rodzinnym przewyższającym minimum socjalne.

W badanej grupie zadowolającą sytuację materialną miały jedynie osoby samotne oraz osoby prowadzące małe, tzn. 2 lub 3-osobowe gospodarstwa. W gospodarstwach 4-osobowych budżet rodzinny kształtował się przeciętnie na poziomie minimum socjalnego, natomiast w gospodarstwach 5-osobowych i liczniejszych był zdecydowanie niższy.

Wydaje się więc, że w przypadku badanych żyjących w wieloosobowych gospodarstwach domowych (począwszy od 4-osobowych z jednym żywicielem) można mówić o trudnej sytuacji materialnej, bowiem suma ich dochodów była niewystarczająca na zaspokojenie wszystkich podstawowych potrzeb każdego z członków rodziny.

Na zakończenie charakterystyki sytuacji materialnej badanych należy jeszcze wspomnieć o posiadanym przez nich przed aresztowaniem majątku ruchomym i nieruchomym. Opierając się na danych z akt sądowych ustalono, że w badanej grupie zdecydowaną większość, bo 74%, stanowiły osoby nie posiadające żadnego majątku. Pozostali badani byli właścicielami małych gospodarstw rolnych (9 osób), domów jednorodzinnych (9 osób), a także posiadaczami majątku ruchomego w postaci samochodów i motocykli (7 osób).

Gospodarstwa rolne należące do badanych były gospodarstwami małymi o powierzchni 1—2 ha (tylko jeden badany miał gospodarstwo o powierzchni 3,94 ha).

Właścicielami domów jednorodzinnych, oprócz badanych mających gospodarstwa rolne były osoby zamieszkałe na wsiach lub małych miasteczkach. Domy te odziedziczyły po rodzicach lub otrzymały wraz z niewielką działką ziemi na terenie woj. zielonogórskiego, wrocławskiego, szczecińskiego i koszalińskiego od państwa. Jedynie 2 osoby weszły w posiadanie domu własnym kosztem. Wszystkie w zasadzie domy należące do osób badanych nie przedstawiały zbyt dużej wartości z uwagi na stopień zużycia oraz brak w nich podstawowych wygód i urządzeń sanitarnych.

Przedstawione tu dane o wysokości budżetów rodzinnych mogą nie odzwierciedlać oczywiście w pełni rzeczywistej sytuacji materialnej wszystkich badanych. Nie można bowiem wykluczyć, że część badanych poza swoją zasadniczą pracą mogła wykonywać prace zleczone czy w inny sposób uzupełniać budżet rodzinny (np. poprzez otrzymywanie pomocy od rodziny, uprawianie ogródka działkowego). Analizując sytuację materialną badanych starano się jednak oprzeć na możliwie pełnej dokumentacji i otrzymany obraz, jeśli nawet nie całkiem pełny, dostarcza

jednak materiału do porównań z wynikami innych badań i daje pewien obraz sytuacji materialnej badanych, która po uwzględnieniu nawet poprzednich zastrzeżeń zdaje się być przeważnie daleka od tego, co uznalibyśmy w naszych warunkach za dobrobyt.

#### Charakterystyka przestępczości badanych

1. Znaczna większość badanych nie była uprzednio karana. Uprzednio karani stanowili zaledwie 15%; byli to wyłącznie mężczyźni, spośród których 11 było karanych tylko 1 raz, trzech — 2 razy i jeden — 3 razy. Pierwsze skazanie tych badanych miało miejsce stosunkowo późno w ich życiu, średni ich wiek wynosił wówczas 33 lata. Badani różnili się pod tym względem wyraźnie od różnych grup przestępców powrotnych — sprawców innego rodzaju przestępstw. Warto w związku z tym dodać, że nikt z badanych nie miał spraw w okresie nieletniości. W badanej grupie nie występuje niemal zjawisko recydywy kodeksowej (tylko 1 przypadek).

2. W badanej grupie 99% sprawców popełniło przestępstwo przed wejściem w życie kodeksu karnego z 1969 r. Sprawy karne przeciwko nim toczyły się jednak w bardzo różnym czasie na przestrzeni lat 1966—1970 i w związku z tym część badanych została skazana według dawnego stanu prawnego, część według nowego kodeksu karnego. Badani (35%), których sprawy karne zakończone zostały prawomocnym wyrokiem w 1969 r., skazani zostali na podstawie przepisów ustawy z 18 VI 1959 r. „o odpowiedzialności karnej za przestępstwa przeciwko własności społecznej” w związku z przepisem ustawy z 21 I 1958 r.

Pozostali badani (65%) zostali skazani na podstawie przepisów art. 201, 200 i 202 kk z 1969 r.

Zagarniając mienie społeczne badani działali samodzielnie bądź też w porozumieniu i współdziałaniu z innymi osobami<sup>14</sup>. Samodzielnie według danych aktowych popełniło przestępstwa 54 badanych, w porozumieniu i współdziałaniu z innymi zaś — 46. Znacznie częściej samodzielnie popełniały przestępstwo kobiety (82,4%) niż mężczyźni (39,4%). Wynikało to z faktu, że współsprawstwo zależało od całokształtu warunków wiążących się z popełnieniem przestępstwa, a zwłaszcza od charakteru wykonywanej pracy.

Badani działający samodzielnie rekrutowali się głównie spośród osób zatrudnionych w księgowości i handlu. Na 39 badanych zatrudnionych w księgowości samodzielnie popełniło przestępstwo 30 osób (77,9%).

<sup>14</sup> W prawie karnym wyróżnia się stadialne i zjawiskowe formy przestępstwa. Do form zjawiskowych zalicza się: sprawstwo, współsprawstwo, pomocnictwo, podżeganie; por. I. Andrzejew: *Polskie prawo karne*, Warszawa 1973, s. 158.

Samodzielnie też popełniły przestępstwo wszystkie badane osoby zatrudnione w handlu (100%).

Natomiast badani działający w porozumieniu i współdziałaniu z innymi to przede wszystkim pracownicy magazynów, punktów skupu i zakładów produkcyjnych. Powyższe dane ilustruje tablica 7. Nie tylko

Tablica 7. Zależność między współsprawstwem w przestępstwie a charakterem pracy

| Charakter pracy       | Sprawstwo i współsprawstwo |       |          |      |       |     |
|-----------------------|----------------------------|-------|----------|------|-------|-----|
|                       | samodzielnie               |       | z innymi |      | razem |     |
|                       | lb.                        | %     | lb.      | %    | lb.   | %   |
| Księgowość            | 30                         | 76,9  | 9        | 23,1 | 39    | 100 |
| Handel                | 7                          | 100,0 | —        | —    | 7     | 100 |
| Punkty skupu i magaz. | 8                          | 29,6  | 19       | 70,4 | 27    | 100 |
| Zakłady produkcyjne   | 3                          | 20,0  | 12       | 80,0 | 15    | 100 |
| Inne                  | 6                          | 50,0  | 6        | 50,0 | 10    | 100 |
| Ogółem                | 54                         | 54,0  | 46       | 46,0 | 100   | 100 |

współsprawstwo, ale i sposób dokonania przestępstwa uzależniony był w znacznej mierze od specyfiki wykonywanej pracy. Przeważająca większość (93,5%) badanych pracowników księgowości i handlu dokonało zagarnięcia mienia poprzez fałszowanie dokumentacji księgowo-kasowej (rachunków, książeczek czekowych, list płac itp.). Pracownicy punktów skupu i magazynów popełnili przestępstwo poprzez kradzież wyprodukowanych nadwyżek towarowych (74%). Z podobnym typem przestępstw mamy również do czynienia w zakładach produkcyjnych, w których w zależności od rodzaju wykonywanej pracy osoby badane zagarniały wygosparowane nadwyżki (40%) bądź fałszowały dokumentację w celu ukrycia tych nadwyżek (33,3%).

Sposób dokonania przestępstwa łączył się także z tym, czy zostało ono popełnione indywidualnie, czy też ze współsprawcami. Wśród osób, które dokonały przestępstwa indywidualnie, 75,9% fałszowało dokumentację księgowo-kasową, 12,9% zagarniało nadwyżki towarowe, pozostali przywłaszczali sobie towary lub dokonali przestępstwa w inny jeszcze sposób. Spośród osób, które działały w grupach przestępczych, 55,5% zagarnęło pieniądze pochodzące ze sprzedaży nadwyżek towarowych.

3. W przeciwieństwie do zagarnień mienia małej wartości, zagarnięcia mienia znacznej i dużej wartości dokonywane przez jednego sprawcę czynem jednorazowym zdarzają się bardzo rzadko, łączą się bowiem z dużym ryzykiem. Pracownik wynoszący w kieszeni kawałek skóry czy

też buteleczkę kleju zwykle liczy na to, że ominię go kontrola i nikt o jego przestępstwie się nie dowie. Jego subiektywna ocena szans powodzenia niewiele odbiega od oceny obiektywnej, bowiem kontrole są wyrwykowe i na setki osób wychodzących z zakładu kontrolowanych jest kilka lub kilkanaście.

W 100-osobowej grupie badanych sprawców zagarnieć mienia znacznej i dużej wartości 3 osoby jedynie dokonały przestępstwa popełniając tylko jeden czyn przestępczy. Pozostali byli sprawcami przestępstw ciągłych, a czas trwania ich działalności przestępczej był bardzo zróżnicowany: najkrótszy, wynosił 1 miesiąc, najdłuższy natomiast ok. 15 lat. Połowa badanych prowadziła działalność przestępczą w okresie do 3 lat<sup>15</sup>. W okresie do 2 lat działało 40% badanych, od 2 do 4 lat — 24%, od 4 do 6 lat — 15%, powyżej 6 lat zaś — 21%.

Średni czas trwania działalności przestępczej wynosił dla całej grupy 3 lata i 7 miesięcy; był on dłuższy u kobiet (4 lata i 2 miesiące) niż u mężczyzn (3 lata i 4 miesiące). To, że kobiety dokonywały zagarnieć mienia w dłuższym przeciętnie okresie, wynika prawdopodobnie z charakteru wykonywanej przez nie pracy. Istnieje bowiem zależność między czasem trwania działalności przestępczej a rodzajem pracy.

Najdłuższy okres trwania działalności przestępczej stwierdzano w księgowości (4,47 lat) i punktach skupu (4,07 lat), najkrótszy natomiast u pracowników handlu i magazynów (ok. 2 lat). Zależność między czasem trwania działalności przestępczej a rodzajem wykonywanej pracy jest statystycznie istotna ( $p < 0,05$ ).

Zależność ta wynika prawdopodobnie z różnych możliwości ujawnienia przestępstw popełnionych przez osoby wykonujące różnego rodzaju prace. Stwierdzenie np. niedoborów u pracowników handlu (dokonujących w naszym materiale przestępstw w najkrótszym okresie) jest stosunkowo proste i prawidłowo przeprowadzane spisy remanentowe zwykle je ujawniają. Trudne do wykrycia natomiast są przestępstwa dokonywane przez pracowników księgowości. W wielu przedsiębiorstwach głównym kontrolerem jest główny księgowy. Jeśli on sam dokonuje przestępstw lub też w nich uczestniczy, ujawnienie przestępstw może nastąpić jedynie w wyniku kontroli zewnętrznej, które z kolei przeprowadzane są w dość długich odstępach i nie zawsze w sposób właściwy.

Wobec trudności wykrywania działalności przestępczych w drodze zwykłych kontroli bardzo często natrafienie na ślad przestępstwa jest dziełem przypadku. A oto jeden z przykładów.

---

<sup>15</sup>Z prowadzonych przez Prokuraturę Generalną badań nad poważnymi przestępstwami gospodarczymi wynika, że w 58% badanych spraw zorganizowana działalność przestępcza trwała przez 2 i więcej lat (por. S. Akoliński).

W kasie SOP mimo okresowych kontroli kasjerka przez okres 11 lat zagarnęła gotówkę na ogólną sumę 148 531 zł. Przepięstwo to popełniła w ten sposób, że systematycznie przywłaszczala sobie część wpłat dokonywanych przez różne osoby na książeczki SOP. Fakt popełnienia przez nią przestępstwa został ujawniony w toku czynności dochodzeniowej prowadzonej w sprawie usiłowanego włamania do kasy. W czasie rewizji znaleziono u badanej szereg książeczek SOP wraz z „prywatną kartoteką” przyjętych wpłat, co nasunęło podejrzenie o dokonywaniu przez nią nadużyć. Fakt, że w ciągu 11 lat żadna z kontroli nie ujawniła dokonywanych przez nią przestępstw, świadczy niezbitnie o tym, że kontrole te przeprowadzane były w sposób niewłaściwy.

Czasami, aczkolwiek bardzo rzadko (3%), do ujawnienia przestępstwa doszło w wyniku zameldowania o nim przez osoby trzecie lub na skutek zgłoszenia się do organów ścigania samego sprawcy, który licząc na łagodniejszy wymiar kary wołał sam zameldować o popełnionym przestępstwie, niż czekać, aż zostanie ono wykryte w czasie kontroli.

Ujawnianie przestępstw popełnianych przez współpracowników lub też inne osoby mające na ten temat informacje występowało rzadko i — jak się wydaje — wynikało z osobistych pobudek, np. chęci zemsty, zazdrości. A oto jeden z przykładów.

Kierownik magazynu przed spodziewaną kontrolą postanowił pozbyć się z magazynu nadwyżek towarowych. Licząc na to, że uda mu się cały ten towar sprzedać, przewiózł go do siebie i schował w budynku gospodarczym. Przepięstwo przez niego popełnione nie zostałyby od razu ujawnione, gdyby nie sąsiad, z którym ów kierownik od szeregu lat miał stałe konflikty. Podpatrzył on badanego w momencie przenoszenia towaru z samochodu do szopy i natychmiast zameldował o tym fakcie w komendzie MO.

Jednym z czynników znacznie utrudniającym ujawnianie przestępstw była atmosfera solidarności panująca wśród pracowników oraz ich tolerancja wobec sprawców kradzieży. Zjawisko to najczęściej występowało w zakładach produkcyjnych, zapewne jednak podobne postawy mają wobec osób zagarniających mienie społeczne również pracownicy innych instytucji czy placówek. Działania sprawców zagarnięć mienia społecznego znacznej wartości w przeciwieństwie do sprawców drobnych kradzieży wzbudzają zawiść, zazdrość i negatywną ocenę, ale i w takich przypadkach szereg osób nie ujawnia ich przestępczej działalności w obawie przed zemstą ze strony sprawców i osób z nimi powiązanych.

4. Osoby badane zagarnęły mienie społeczne wartości od 101 tys. zł; do 3 min złotych, przy czym mienie wartości od 101 tys. do 200 tys. zł zagarnęło 65% badanych, a mienie wielkiej wartości, tj. od 201 tys. do 3 mln — 35% badanych.

Z uwagi na szereg trudności sądy, rozpatrując sprawy przeciwko osobom badanym, określały szczegółowo wartość zagarniętego mienia w zasadzie tylko w stosunku do sprawców indywidualnych, bowiem ustalenie wysokości osobistego zysku każdej z osób działających w porozumieniu i współdziałaniu z innymi w wielu wypadkach było wręcz niemożliwe. Wartość mienia zagarniętego przez osoby badane działające w porozumieniu i współdziałaniu z innymi osobami może zatem być określona jedynie w „przybliżeniu” na podstawie znajomości wartości mienia zagarniętego przez całą grupę oraz przyjętych w tej grupie zasad podziału.

Dane dotyczące przybliżonej wartości zagarniętego przez osoby badane mienia zostały przedstawione w tablicy 8<sup>16</sup>.

Tablica 8

| Wartość zagarniętego mienia |   | Liczba osób |
|-----------------------------|---|-------------|
| Mienie znacznej wartości    | 101—150 tys.                              | 49          |
|                             | 151—200 tys.                              | 16          |
| Mienie wielkiej wartości    | 201—300 tys.                              | 13          |
|                             | 301—400 tys.                              | 9           |
|                             | 401—500 tys.                              | 6           |
|                             | 501 tys.—1 min<br>po wyżej 1 min do 3 min | 5<br>2      |
| Ogółem                      |   | 100         |

Jak wynika z tej tablicy, najliczniejszą grupę stanowili badani, którzy zagarnęli mienie wartości 101—150 tys. zł (49%) oraz mienie wartości 151—200 tys. zł (16%).

Wartość zagarniętego mienia zależała od czasu trwania działalności przestępczej. Jak już wspomniano poprzednio, 97% badanych dokonało przestępstwa ciągłego, na które składał się cały szereg przestępstw tego samego rodzaju.

Jako przykład może posłużyć cytowana już kasjerka SOP. Zagarniała ona mienie przez 11 lat przywłaszczając systematycznie część wpłat dokonywanych przez różne osoby na książeczki SOP. Jeżeliby jej działalność przestępcza została ujawniona po 6 miesiącach, odpowiadałaby ona za zagarnięcie mienia wartości ok. 6 750 zł, jeżeliby jej przestępstwo zostało wykryte po roku, to wartość zagarniętego mienia wynosiłaby ok. 14 tys., a po 5 latach — ok. 67 tys. zł.

<sup>18</sup> W tablicy 8 podano wysokość zysku przypadającego osobom badanym z przestępstwa, a nie wartość mienia, w zagarnięciu którego uczestniczyli.

Zależność między wartością zagarniętego mienia a czasem trwania działalności przestępczej jest istotna statystycznie ( $p < 0,05$ ).

Średni czas trwania działalności przestępczej osób, które zagarnęły mienie wartości 101—200 tys. zł, wynosił ok. 3,3 lat; w grupie osób, które zagarnęły mienie wartości 201—500 tys. zł, średni czas trwania działalności przestępczej wynosił 4 lata, natomiast zagarnięć mienia wartości od 501 tys. do 1 mln dopuściły się te osoby badane, których działalność przestępcza trwała przeciętnie 5 lat, a zagarnięć mienia powyżej 1 mln — osoby dokonujące przestępstw przez okres średnio 10 lat.

Wartość zagarniętego mienia nie zależała od stanu cywilnego i rodzinnego badanych ani od sposobu dokonania przestępstwa i charakteru wykonywanej pracy (w tym miejscu trzeba jeszcze raz przypomnieć, że badania niniejsze objęły wprawdzie w połowie przypadków sprawców zajmujących stanowiska kierownicze, były to jednak stanowiska kierownicze niższych szczebli, połowę zaś stanowili szeregowi pracownicy gospodarki narodowej. Jakkolwiek badani, którzy zagarnęli mienie o wartości powyżej 500 tys. zł działali nieco częściej samodzielnie niż w porozumieniu z innymi osobami, zależność między wartością zagarniętego mienia a współsprawstwem nie była istotna statystycznie.

Omawiając wartość zagarniętego przez badanych mienia dodać trzeba, że wartość ustalona przez sąd była często kwestionowana przez samych sprawców. Chociaż fakt popełnienia przestępstwa polegającego na zagarnięciu mienia społecznego znacznej wartości został wszystkim badanym udowodniony, część spośród nich (26%) nie przyznawała się do winy ani podczas śledztwa, ani podczas rozprawy sądowej. 74% przyznało się wprawdzie do popełnienia przestępstwa, z reguły jednak twierdzili oni, że wartość zagarniętego mienia jest niższa, a także próbowali przerzucić odpowiedzialność za popełniony czyn na przełożonych lub kolegów. Postawa ta była niezależna od wieku badanych, ich wykształcenia, zajmowanego stanowiska, wartości zagarniętego mienia oraz tego, czy działali ze współsprawcami.

#### Orzeczone kary

1. Ustawy obowiązujące do czasu wprowadzenia w życie nowego kodeksu karnego z 1969 r. przewidywały dla sprawców zagarnięć mienia społecznego (przy wysokości szkody ponad 100 tys. zł) karę więzienia na czas nie krótszy niż lat 8 lub karę więzienia dożywotniego.

Natomiast na podstawie przepisów kodeksu karnego z 1969 r. sprawcom zagarnięć mienia społecznego znacznej wartości może być wymierzona kara pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 5 albo kara 25 lat pozbawienia wolności.



Osoby badane zostały skazane na kary 5—15 lat pozbawienia wolności (w jednym tylko wypadku sąd zastosował nadzwyczajne złagodzenie kary wymierzając karę 2 lat pozbawienia wolności). Kary wymierzone osobom badanym w zależności od podstawy prawnej skazania, czyli w zależności od tego, czy odpowiadali według starych czy nowych przepisów, przedstawiono w tablicy 9.

Tablica 9. Wysokość kary pozbawienia wolności

| Wysokość kary pozbawienia wolności w latach | Podstawa prawna skazania         |       |                        |       | Ra zem |
|---|----------------------------------|-------|------------------------|-------|--------|
|   | przepisy obowiązujące do 1969 r. |       | kodeks karny z 1969 r. |       |        |
|   | lb.                              | %     | lb.                    | %     |        |
| 2   | —                                | —     | 1                      | 1,5   | 1      |
| 5   | —                                | —     | 5                      | 7,7   | 5      |
| 6   | —                                | —     | 15                     | 23,1  | 15     |
| 7   | —                                | —     | 6                      | 9,3   | 6      |
| 8   | 22                               | 62,8  | 11                     | 16,9  | 33     |
| 9   | 4                                | 11,4  | 9                      | 13,8  | 13     |
| 10  | 6                                | 17,1  | 14                     | 21,6  | 20     |
| 11  | —                                | —     | 2                      | 3,1   | 2      |
| 12  | 1                                | 2,9   | 1                      | 1,5   | 2      |
| 17  | 1                                | 2,9   | —                      | —     | 1      |
| 15  | 1                                | 2,9   | 1                      | 1,5   | 2      |
| Ogółem                                      | 35                               | 100,0 | 65                     | 100,0 | 100    |

Jak wynika z danych tej tablicy, osobom skazanym na podstawie przepisów obowiązujących do czasu wejścia w życie nowego kodeksu karnego w ok. 63% przypadków sąd wymierzył karę najniższą z przewidzianych za tego rodzaju przestępstwa, a mianowicie karę 8 lat pozbawienia wolności.

Wysokość kar pozbawienia wolności w przypadku osób skazanych na podstawie nowego kodeksu karnego jest bardziej zróżnicowana. Na karę 5 lat pozbawienia wolności, a więc najniższą karę przewidzianą za przestępstwo tego rodzaju, skazanych zostało zaledwie 7,7% badanych. Natomiast kary w wysokości 5—8 lat pozbawienia wolności wymierzono łącznie w 58,5% przypadków, co w przybliżeniu odpowiada odsetkowi osób skazanych na karę 8 lat pozbawienia wolności w oparciu o przepisy obowiązujące do czasu wejścia w życie nowego kodeksu karnego.

2. Wszystkim osobom badanym, oprócz kary pozbawienia wolności, wymierzono również kary grzywny.

Wysokość kary grzywny wymierzonej osobom badanym została przedstawiona w tablicy 10. Najliczniejszej grupie badanych (ok. 50%) zostały wymierzone kary grzywny w wysokości 5—30 tys. zł oraz kary

Tablica 10.

| Wysokość kary grzywny | Mężczyźni |       | Kobiety |       | Razem |   |
|-----------------------|-----------|-------|---------|-------|-------|---|
|                       | lb.       | %     | lb.     | %     | lb.   | % |
| Do 30 tys.            | 29        | 44,0  | 20      | 58,8  | 49    | — |
| 40—60                 | 21        | 31,8  | 9       | 26,5  | 30    | — |
| 70—100                | 13        | 19,7  | 3       | 8,8   | 16    | — |
| Powyżej 100 tys. zł   | 3         | 4,5   | 2       | 5,9   | 5     | — |
| Ogółem                | 66        | 100,0 | 34      | 100,0 | 100   | — |

w wysokości 40—60 tys. zł (30%). W sumie 95% badanych skazanych zostało na kary grzywny w wysokości do 100 tys. zł, natomiast 5% badanych sądy wymierzyły kary grzywny w wysokości 200 i 300 tys. zł.

Jeżeli w trakcie pobytu w zakładzie karnym osoba, której wymierzono jako dodatkową karę grzywny, nie spłaci jej, kara ta, na mocy orzeczenia sądu, zostaje zamieniona na karę pozbawienia wolności.

Podczas odbywania kary pozbawienia wolności wszystkim badanym pracującym odpłatnie potrąca się na poczet orzeczonej kary grzywny oraz kosztów sądowych część miesięcznych zarobków. Ponieważ zarobki badanych stanowiły zaledwie część wynagrodzenia za wykonywaną w więzieniu pracę (np. 20% w rygorze obostrzonym), potrącanie na konto grzywny kwoty były niskie, tak że badani nie byli w stanie sami, bez pomocy rodziny, spłacić kary grzywny. Na przykład skazany na karę 9 lat pozbawienia wolności i 60 tys. zł grzywny pracując przez rok w zakładzie karnym zarobił 2 239 zł. Od rodziny i z ZUS-u otrzymał 3 277 zł. Potrącenia komornika na poczet grzywny wynosiły 3 571 zł. Badany skazany na karę 8 lat pozbawienia wolności i 20 tys. zł grzywny w ciągu roku zarobił 3 149 zł — z czego komornik potrącił mu 1 604 zł. Inny badany skazany na karę 8 lat pozbawienia wolności i 30 tys. zł grzywny przez rok zarobił 833 zł — z czego komornik potrącił mu na poczet grzywny 455 zł.

### III. BADANI SPRAWCY ZAGARNIEĆ MIENIA W ŚWIELE WYNIKÓW BADAŃ INDYWIDUALNYCH

1. Plan niniejszej pracy przewidywał nie tylko badania aktowe, ale i indywidualne badania sprawców zagarnieć mienia społecznego znacznej i wielkiej wartości. Badaniami tymi zdołano objąć tych spośród 100-

-osobowej wyżej omówionej grupy, którzy przebywali w okresie badań w większych zakładach karnych. Było to jedyne kryterium selekcji, koniecznej ze względu na trudności techniczne i finansowe, uniemożliwiające dotarcie do wszystkich i zbadanie całej 100-osobowej grupy. Badaniami indywidualnymi objęto 54 osoby (21 kobiet i 33 mężczyzn), nie różniące się od całej zbiorowości objętej badaniami aktowymi pod względem takich zmiennych, jak płeć, wiek, poziom wykształcenia, stan cywilny i rodzinny, miejsce zamieszkania i wysokość orzeczonej kary.

W badaniach zamierzano ustalić, czy sprawcy zagarnięć mienia społecznego znacznej wartości różnią się od skazanych sprawców innego rodzaju przestępstw swoją sytuacją rodzinną i zawodową, przystosowaniem społecznym oraz wynikami badań poziomu inteligencji i poziomu ekstrawersji i neurotyczności. Oczekiwano, że porównanie to lepiej uwidoczni specyficzne cechy sylwetki psychospołecznej sprawców zagarnięć mienia społecznego znacznej i wielkiej wartości. Zamierzano ponadto uzyskać (już po wyroku i po odbyciu części kary pozbawienia wolności) informacje od samych badanych o tym, jak według nich przedstawiały się okoliczności i motywy popełnionego przestępstwa.

Badania indywidualne przeprowadzono w zakładach karnych w Fordonie, Koronowie, Potulicach, Nowym Sączu, Tarnowie i Strzelcach Opolskich oraz w aresztach śledczych w Warszawie i Wrocławiu. Okres dotychczasowej izolacji badanych od czasu aresztowania do momentu badania wynosił średnio 2 lata.

2. Uzyskane w niniejszych badaniach informacje o środowiskach rodzinnych badanych, historii ich życia, nauce i pracy zawodowej, nadużywaniu alkoholu itd. różnią wyraźnie badaną grupę sprawców zagarnięć mienia społecznego znacznej wartości od będących przedmiotem różnych innych badań grup przestępców młodocianych i recydywistów. Brak wprowadzie badań dorosłych nie karanych uprzednio przestępców, z którymi można by porównać nasze wyniki, wydaje się jednak, że już sam opis różnych cech charakteryzujących badanych i ich porównanie z wynikami badań grup bardziej wykolejonych społecznie ukazuje ich odrębność na tym tle i podobieństwo do przeciętnej populacji.

W rodzinach, w których wychowali się badani, ojcowie pracowali systematycznie, nie byli karani sędownie i nie nadużywali alkoholu (o „częstym picciu” przez ojców mówiło zaledwie 5,5% badanych, a o alkoholizmie tylko 1,9%). Wykształcenie ojców było dość niskie — aż 40,7% nie miało wykształcenia podstawowego, a 33,3% uzyskało tylko wykształcenie podstawowe. (Wiązało się to jednak zapewne z tym, że uczęszczali oni do szkoły w okresie, gdy wykształcenie podstawowe nie było jeszcze tak powszechne jak obecnie). Bardzo niskie było również wykształcenie matek, spośród których aż 2/3 nie ukończyło szkoły pod

stawowej. Większość matek nigdy nie pracowała. W żadnym przypadku nie stwierdzano u matki nadużywania alkoholu ani karalności.

Badani określali przeważnie pożyte swoich rodziców jako zgodne lub na ogół zgodne ze sporadycznymi tylko kłótniami (74%). Twierdzili poza tym, że wśród ich rodzeństwa nie było ani osób karanych (96,3%), ani alkoholików.

3. Grupa objęta badaniami indywidualnymi nie różniła się, jak o tym była mowa, od całej badanej zbiorowości poziomem osiągniętego wykształcenia.

Prawie wszyscy badani pracowali systematycznie. Stwierdzone w kilku przypadkach przerwy w pracy były spowodowane złym stanem zdrowia bądź też — w przypadku kobiet — koniecznością opieki nad małymi dziećmi. Około 13% badanych pracowało tylko w jednej instytucji, natomiast 63% w 2—3 różnych instytucjach. Przyczyną zmian pracy była najczęściej chęć polepszenia sobie warunków pracy, w tym głównie osiągnięcia wyższych zarobków.

4. Nie stwierdzano wyraźnych zakłóceń w sytuacji rodzinnej badanych w okresie poprzedzającym ich zatrzymanie w więzieniu. Uzyskane informacje nie wskazywały, by badani byli nieprzystosowani do życia rodzinnego lub by nie wywiązywali się ze swoich obowiązków wobec rodziny.

81,1% badanych pozostawało w okresie poprzedzającym zatrzymanie w związkach małżeńskich, przy czym 72,3% oceniało swoje życie małżeńskie jako zgodne. Jedynie w 3 przypadkach badanych kobiet stwierdzono, że ich mężowie kilka razy w tygodniu pili alkohol i często się upijali; tylko jeden współmałżonek badanej kobiety był karany sądownie.

5. Odsetek mężczyzn, których można było uznać za nadużywających alkoholu, był wśród badanych stosunkowo niewielki. Informacje dotyczące częstości spożycia alkoholu pochodziły od samych badanych, jak również z opinii milicyjnych załączonych do akt sprawy oraz w poszczególnych przypadkach również z wywiadów z rodzinami. Na podstawie tych danych ustalono, że większość mężczyzn (57,5%) i zdecydowana większość kobiet (81%) piła alkohol co najwyżej 1 raz w miesiącu. Tylko 30,3% mężczyzn piło alkohol 2 i więcej razy w miesiącu i dalsze 6,1% — 1 raz w tygodniu. Te nieznaczne stosunkowo rozmiary spożywania alkoholu różnią badanych wyraźnie od innych grup przestępców.

6. Wyniki badań poziomu inteligencji skalą Wechslera-Bellevue przeprowadzono z 47 osobami (19 kobiet i 28 mężczyzn). Ustalono, że średni iloraz inteligencji w grupie mężczyzn wynosił 112,5 (odch. stand. 11,37), w grupie kobiet zaś — 116,5 (odch. stand. 9,62). Badani sprawcy rekrutowali się spośród osób o co najmniej przeciętnej inteligencji, przy czym

większość stanowiły osoby o inteligencji wyższej niż przeciętna (53,6% mężczyzn i 78,9% kobiet). Poziom inteligencji badanych był wyższy od poziomu stwierdzanego w badaniach innych grup przestępców i wyższy nawet od poziomu przeciętnej populacji, co wydaje się zrozumiałe, bowiem większość z nich podczas pobytu na wolności zajmowała odpowiedzialne stanowiska i wykonywała pracę wymagającą dobrej sprawności intelektualnej i wysokich kwalifikacji zawodowych.

7. Postawiono sobie jeszcze pytanie, czy sprawcy zagarnięć mienia społecznego znacznej wartości różnią się od przeciętnej populacji pod względem takich cech osobowości, jak ekstrawersja i neurotyczność, których znaczne nasilenie często charakteryzuje według teorii J. H. Eysencka przestępców. Badanie inwentarzem osobowości Eysencka przeprowadzono z 40-osobową grupą (19 kobiet i 26 mężczyzn). Średnie wyniki uzyskane przez badanych zestawiono w tablicy 11.

Tablica 11. Wyniki inwentarza osobowości Eysencka

| Płeć              | Rodzaj skali         |       |                    |      |                |      |
|-------------------|----------------------|-------|--------------------|------|----------------|------|
|                   | skala neurotyczności |       | skala ekstrawersji |      | skala kłamstwa |      |
|                   | $\bar{x}^a$          | $s^b$ | x                  | s    | x              | s    |
| Kobiety<br>19     | 32,10                | 10,81 | 21,36              | 7,03 | 14,52          | 6,0  |
| Mężczyźni<br>N=26 | 25,85                | 8,49  | 19,50              | 8,31 | 16,07          | 6,37 |

$\bar{x}$  — średnia arytmetyczna.

$s$  — odchylenie standardowe.

Na podstawie porównania tych danych z losowo dobraną grupą mężczyzn i kobiet badanych przez M. Choynowskiego, a także z badanymi przez tego autora sprawcami innego rodzaju przestępstw stwierdzono, że poziom ekstrawersji u badanych mężczyzn był nie tylko mniejszy w porównaniu do innych przestępców, ale i mniejszy w porównaniu z losowo dobraną grupą mężczyzn. Badani nie różnili się pod względem poziomu neurotyczności od losowo dobranych mężczyzn, byli natomiast bardziej neurotyczni od innych przestępców. Badane kobiety nie różniły się od badanych przez M. Choynowskiego dobranych losowo kobiet.

8. W badaniach indywidualnych poświęcono szczególną uwagę relacjom badanych na temat okoliczności popełnienia przestępstwa i jego motywów. Pytano ich przede wszystkim, czy inicjatywa przestępstwa wyszła od nich samych, czy też uważają się za działających pod wpływem innych osób. Uzyskane na ten temat wypowiedzi okazały się przeważnie zgodne z ustaleniami sądu, zasługują więc na tym większą uwagę.

Blisko połowa badanych — 25 osób (46,5%) podało, że do podjęcia działalności przestępczej zostali namówieni lub wręcz zmuszeni przez otoczenie. 27,6% (15 osób) twierdziło, że samodzielnie podjęli inicjatywę przestępstwa. 10 osób (18,6%) nie przyznało się do popełnienia przestępstwa, 4 osoby natomiast (7,3%) przyznały się do popełnienia innych przestępstw niż te, za które zostali skazani (paserstwo, niedopełnienie obowiązków służbowych itp.).

Postawiono sobie pytanie, czym różnią się sprawcy, którzy byli inicjatorami przestępstwa, od tych, którzy podjęli działalność przestępczą pod wpływem innych osób. Okazało się, że inicjatorami przestępstwa byli częściej (70%) ludzie młodzi (w wieku 20—30 lat), stanowiący tylko 30% wśród osób podejmujących działalność przestępczą pod wpływem otoczenia. Mieli oni wyższe budżety rodzinne (dochód na jedną osobę w ich rodzinach odpowiadał co najmniej średniej płacy krajowej w tym okresie). W grupie badanych, których dochód na jedną osobę w rodzinie kształtował się w granicach 10—49% średniej płacy krajowej, osoby, które same podjęły inicjatywę przestępstwa, stanowiły zaledwie 4,3%, podczas gdy osób działających pod wpływem otoczenia było wśród nich aż 66,7%. Nie różniła natomiast inicjatorów przestępstwa od osób działających pod wpływem innych ich własna ocena sytuacji materialnej w okresie poprzedzającym podjęcie działalności przestępczej. Nie różnił ich także poziom osiągniętego wykształcenia, staż pracy w instytucji, na szkodę której dokonano przestępstwa.

Nie różnili się także pod względem takich zmiennych psychologicznych, jak poziom inteligencji, poziom ekstrawersji i poziom neurotyczności. Odmienna natomiast była ocena własnego zachowania w sytuacji trudnej, dokonana przez badanych z obu porównywanych grup. 64% osób działających pod wpływem otoczenia podało, że są i zawsze byli ludźmi słabymi psychicznie, mało odpornymi na niepowodzenia, dobrze funkcjonującymi tylko w atmosferze spokoju i aprobaty, skłonni do załamania w sytuacjach trudnych i rezygnacji z własnych celów. W grupie inicjatorów osoby charakteryzujące się w podany wyżej sposób stanowiły jedynie 26,7%. Osoby, które podjęły działalność przestępczą z własnej inicjatywy, twierdziły, że decydujący wpływ na podjęcie przez nich tej działalności miały takie ich cechy, jak lekkomyślność i chęć imponowania (40%), nieumiejętność oparcia się pokusie w trudnej sytuacji materialnej (27%), bałaganiarstwo i nieudolność w pracy (13%). Osoby działające pod wpływem otoczenia wyjaśniały swoją działalność przestępczą częściej (68%) własną łatwowiernością i skłonnością do ulegania wpływom, brakiem odporności na trudności (16%), a poza tym bałaganiarstwem i nieudolnością w pracy (8%).

Wszyscy inicjatorzy przestępstw oświadczyli, że do podjęcia działalności przestępczej skłoniła ich chęć zdobycia pieniędzy potrzebnych im na zabawy, modne ubranie, lub podniesienie standardu życia rodziny. Wśród osób działających pod wpływem otoczenia aż 30% oświadczyło, że nie zależało im na uzyskanych pieniądzach, nie mogli natomiast nie zgodzić się na udział w przestępstwie z uwagi na lęk przed utratą pracy lub przed szykanami ze strony namawiających je osób. Interesujące jest jednak, że inicjatorzy przestępstwa nie różnili się istotnie od osób działających pod wpływem otoczenia sposobem wydatkowania pieniędzy uzyskanych z przestępstwa. W obu porównywanych grupach najwyższy odsetek stanowiły osoby, które pieniądze uzyskane z przestępstwa przeznaczały na podniesienie poziomu życia rodziny.

Opierając się na wypowiedziach badanych, wywiadach środowiskowych oraz aktach sądowych uzyskano informacje dotyczące sposobu wydatkowania przez badanych pieniędzy pochodzących z przestępstwa. Całą badaną zbiorowość można podzielić w tym zakresie na 4 grupy:

1) jedną z nich stanowi 14 badanych, którzy pieniądze te wydali przede wszystkim na własne przyjemności lub hobby (np. zabawy w lokalach, stroje, grę w karty i toto-lotka, zakup znacznej liczby książek i znaczków filatelistycznych, prezenty i alkohol);

2) do drugiej grupy zaliczono 26 badanych, którzy uzyskane z przestępstwa pieniądze „dokładali” systematycznie do swego miesięcznego budżetu, powodując w ten sposób podniesienie poziomu życia rodziny;

3) trzecią grupę stanowi 8 badanych, którzy także pieniądze te przeznaczyli na uzupełnienie braków w budżecie rodzinnym, były to jednak braki powstałe na skutek wypadków losowych, najczęściej choroby własnej lub kogoś bliskiego;

4) w odniesieniu do pozostałych 6 badanych nie udało się ustalić, na co wydali pochodzące z przestępstwa pieniądze.

Warto może dodać, że osoby zaliczone do pierwszej grupy na podstawie sposobu wydatkowania przez siebie pochodzących z przestępstwa pieniędzy znajdowały się w najlepszej sytuacji materialnej, natomiast aż 63% osób zaliczonych do drugiej i trzeciej grupy dysponowało według ustaleń niniejszej pracy budżetami rodzinnymi na poziomie niższym od minimum socjalnego.

Badanych pytano jeszcze, czy podejmując działalność przestępczą liczyli się z możliwością jej ujawnienia. Poza kilkoma badanymi, którzy — jak sami twierdzili — tak bardzo pragnęli pieniędzy, że praktycznie nie zastanawiali się nad konsekwencjami swego czynu, większość twierdziła, że rozważali szanse powodzenia i podejmowali działalność przestępczą, gdy uznali, że jej ujawnienie jest mało prawdopodobne lub wręcz niemożliwe. Ocenę tę opierali na swoim doświadczeniu zawodo

wym, znajomości swego zakładu pracy i przyjętych w nim sposobów przeprowadzania kontroli oraz na znajomości swoich współpracowników. Oceniając szanse swego powodzenia brali pod uwagę prawie wyłącznie istniejącą sytuację i nie przewidywali, by mogła ona ulec zmianie. Nie można jednak powiedzieć, aby ich subiektywna ocena odbiegała w sposób istotny od realnych szans ujawnienia, gdyby bowiem tak było, przestępstwa przez nich popełnione byłyby ujawnione dość szybko i to w wyniku działania kontroli. Tymczasem większość przestępstw popełnionych przez osoby badane została ujawniona przypadkowo i to po upływie kilku, a nawet kilkunastu lat.

\*

\*            \*

Z omówionych tu rezultatów badań wynika, że sprawcy zagarnięć mienia społecznego znacznej i wielkiej wartości różnią się pod wieloma względami od innych kategorii przestępców. Różnice te dotyczą ich wieku, poziomu wykształcenia, stażu i rodzaju wykonywanej pracy zawodowej. Różnice te dotyczą także sposobu wywiązywania się z pełnionych ról społecznych: badani troszczyli się o swoją rodzinę, nie nadużywali alkoholu, cieszyli się dobrą opinią w najbliższym otoczeniu, byli ludźmi uprzednio nie karanymi. Przez przełożonych oceniani byli jako sumienni i obowiązkowi pracownicy. Różnią się oni także od uwzględnianych w innych badaniach kategorii przestępców poziomem inteligencji, a także poziomem ekstrawersji i neurotyczności.

Okolicznościami, które zdecydowały o tym, że osoby tak podobne do przeciętnych nie karanych obywateli popełniły poważne przestępstwo, była — jak się zdaje — z jednej strony silna „pokusa”, niski stopień internalizacji normy zakazującej kradzieży mienia społecznego oraz ocena wysokiego prawdopodobieństwa osiągnięcia celu, na którą wpływały: bałagan panujący w szeregu instytucjach, zła organizacja pracy, niegospodarność, atmosfera solidarności i tolerancji wobec drobnych zagarnięć mienia, wadliwy system kontroli, z drugiej zaś strony nieuwzględnianie przez badanych zmian, jakie mogą nastąpić w konkretnej sytuacji.

Analizując sylwetki sprawców, sposób ich działania, czas trwania działalności przestępczej oraz okoliczności jej wykrycia, nasuwa się przypuszczenie, że za szkody wynikłe z ich przestępczej działalności ponoszą odpowiedzialność również inne osoby, szczególnie przełożeni i osoby kontrolujące ich działalność, których nie można było pociągnąć do odpowiedzialności karnej wobec braku dostatecznych dowodów.





*Zofia Ostrihanska*

## PROFESSOR STANISŁAW BATAWIA

The editor-in-chief of “Archiwum Kryminologii”, professor Stanisław Batawia, full member of the Polish Academy of Sciences, Professor of Warsaw University and of the Institute of State and Law of the Polish Academy of Sciences, died on April 21, 1980. His personality, publications and activities exerted great influence on criminology and the fight against crime in our country, and were of consequence in our attitudes towards different categories of people exhibiting deviant behavior, particularly offenders and alcoholics.

Professor Batawia was born in 1898 in Łódź. He received the degree of Doctor of Medical Sciences in 1929, and the degree of Doctor of Law in 1931. From 1929 until the outbreak of the war in 1939 he worked at Warsaw University as senior assistant of the Department of Criminology. At the same time, he worked as a physician, first in the Nervous Diseases Clinic of Warsaw University, then on Psychiatric Ward of the Hospital of the Centre for Sanitary Training, and on the Children's Neuropsychiatry Ward of the Institute for Mental Hygiene in Warsaw. He also worked as physician-psychologist in the Stefan Batory Grammar School in Warsaw. From 1935 he was an expert in forensic psychiatry. He took part in the military operations in 1939 as a doctor; during the German occupation of Poland, in the years 1940—44, he worked in a health service centre in a village near Warsaw.

In August 1945 he was qualified as assistant professor in criminology on the basis of his thesis *Niepoprawność przestępców w świetle badań nad bliźniętami kryminalnymi (Incorrigibility of Offenders in the Light of Studies of Delinquent Twins)*, which he had presented to the Board of the Faculty of Law, Warsaw University, as early as in 1939. In 1946 he was made associate professor at Łódź University where he was also the Head of the newly-organized Department of Criminology. At the same time he lectured on criminology and forensic psychiatry at Warsaw

University. In 1949 he was transferred to the Department of Criminology of Warsaw University. In 1958 he received the degree of Professor. From 1953 he also conducted (apart from his activities at the University) criminological studies in the Department of Criminology of the Institute of Legal Sciences at the Polish Academy of Sciences. He was also closely connected with the Department and its works after his retirement in 1969, acting as consultant of its proceedings up until the last days of his life. In 1965 he was appointed correspondent member, and in 1969 full member of the Polish Academy of Sciences.

Apart from his work in the field of criminology, Professor Batawia was also active in the field of psychiatry and studies on alcoholism. In the years 1951—54 he was national specialist of the Ministry of Health in the field of forensic psychiatry, and in the years 1954—62 a consultant of the Forensic Psychiatry Ward at the Psychoneurological Institute; he also collaborated with the Scientific Research Centre of Social Anti-alcoholism Committee from the beginning of its existence. He was a member of the Team of Specialists of the Permanent Commission of the Council of Ministers for Fighting Alcoholism.

He participated as an expert in the work of Parliamentary Commissions on the Law against Alcoholism and the draft of the law on the prevention and combating of juvenile delinquency, and in other legislative works connected with the subject of criminology and psychiatry.

The International Criminological Society appointed Stanisław Batawia its representative in Poland. He was also the Polish correspondent of the Committee in Prevention of Crime and the Treatment of Offenders of the United Nations Secretariate.

The entire scientific activity of Professor Batawia was influenced by his medical and legal education. His research work was closely connected with his educational and medical practice, and also his extensive social work.

Professor Batawia was the founder of Polish criminology. His ideas and methods exerted a great influence on the present shape of criminology in our country. He tended to practise empirical criminology where generalized statements were supported by profound evidence and hypotheses were always subject to empirical verification. He was of the opinion that the results of criminological research, enabling a thorough understanding of criminological problems in Poland, should be the basis for legislative work.

He tried to make the range of empirical studies undertaken by the Department of Criminology broad enough to include systematic gathering of statistical data on crime in Poland, macrosocial determinants of crime,

prediction studies, and sociological analyses of the ecology of crime. He himself, however, concentrated his interest mostly on the problems of clinical criminology, on the etiology of crime as seen in individual cases. He thus concentrated on individual case studies, on the problems of the careers, environment and biopsychic attributes of individual offenders and persons manifesting grave behavior disturbances. However, while tackling the problems from the point of view of clinical criminology, he by no means lost sight of their broad social background. He emphasized even in his pre-war works the importance of the fact that offenders were mainly recruited from the least privileged social classes. In his book *Wstęp do nauki o przestępcy (An Introduction to the Study of the Offender)*, he carried out a keen analysis of the process of demoralization of children from such classes. "The typical theft perpetrated by a poor child is the result of all the circumstances of his upbringing and of the environmental influences which affected him from his earliest days of childhood. The divergence between the status of a young manual worker and the living conditions of these socially privileged, of which the poor child is acutely conscious, constitutes a serious factor in the etiology of juvenile delinquency. The children are also frequently led into delinquency by peers who have repeatedly managed to steal without being apprehended and who thanks to this can afford various entertainments. The youth learn how to acquire money by illegal means from newspapers and the cinema which show offenders with a great deal of tolerance, even sympathetically, and where the victims of criminal activities are often significantly morally inferior to the offenders (...). The fact of theft alone does not in the least indicate an antisocial attitude. Had the needs of the child been adequately understood at home, had the society enabled him to enjoy the values which is almost impossible to do without at a certain stage of development, we would not have witnessed a significant majority of the thefts committed by children (...). It is only in prison and in a typical corrective institution where the individual who has infringed certain rules of the law develops criminal attitudes through remaining in a criminal environment" (3, p. 124, 133, 134).

Professor Batawia declared himself against those criminologists who concentrated on sociological or psychological problems only, as this could lead to one-sided conclusions. Although he was a psychiatrist himself, he criticized the one-sidedness of research work caused before the war by the monopolization of criminological studies by psychiatrists. Criminology is an interdisciplinary science; what is therefore necessary is a comprehensive approach to the studies of crime and offenders. A research group engaged in such studies should include a lawyer as well

as a sociologist, psychiatrist and psychologist; (this view is well illustrated by the choice of staff at the Department of Criminology, amongst which representatives of all the branches mentioned above are to be found).

The notion of interdisciplinary character of criminology is also evident in the themes and concepts of Professor Batawia's researches, in the methods applied by him, in the elaboration of the results and in the consequent conclusions which take into account the entire complexity of the problems discussed.

In his book published in 1939, Professor Batawia severely criticised the one-sidedness of theoretical approach. He radically disposed of the arguments of the anthropological school in criminology. The book ended with the following words: "The problem of chronic criminality can only be solved by means of social reform and reforms of criminal policy. Don't let us make biology responsible for sociological phenomena" (10, p. 180). He also stated before that crime was a social phenomenon *par excellence*, and thus an offender could not be considered apart from his social background. He expressed his "criticism towards the authors who wanted to reduce various attributes of an offender to the common denominator of pathology". He particularly criticised the notion of psychopathy as vague and very imprecise, falsely identified in certain works with social harmfulness and asocial or antisocial behavior. At the same time he attached great importance to the problems of psychopathology, which allow to understand deviant behavior of offenders with personality disorders. He considered it necessary to take into account the psychiatric perspective to assume a proper attitude towards a number of essential criminological problems, in particular to that of recidivism.

Professor Batawia considered it inappropriate to base criminological studies on very general concept of "offender", which denotes different individuals "who were given the common name only because they had been united by the most general qualification of the Penal Code" (3, p. 55). The offenders are by no means an homogenous category of persons whose behavior could be explained by one adequate theory. Criminology should seek etiological explanations concerning different categories of offenders. This principle was strictly observed in his studies. It resulted not only from his scientific experience and opinions, but also from his entire attitude towards man, in particular towards the offender: he assumed the need for an individual approach and treatment, for considering various individual problems of the examined persons, as those problems never repeated themselves "in the whole of their pattern in other cases, even in the most similar ones" (3, p. 122).

In clinical research, according to Professor Batawia, the problems under examinations should be approached genetically and not statically;

one should go back in one's studies, not confining oneself to the facts revealed during the investigation, "Only a genetic point of view can reveal a real face of an offender and show the actual background of thousand of common offences, committed most frequently by people whose life conditions have led them to crime and then connected them with it strongly, and who, offenders as they were, did not cease to be individuals similar to others from the same social environment" (3, p. 137).

The studies conducted by Professor Batawia tended not only to reveal the determinants of antisocial attitudes of the examined persons which had occurred since their childhood. Also their subsequent social development and further fate were followed covering the period of many years (10 and more). Such longitudinal studies, introduced by Professor Batawia into Polish criminology, enabled the proper estimation of the persistence of criminal careers and of the efficiency of the measures taken against the offenders.

The methodological attitude of Professor Batawia was characterized by great criticism. He himself formulated the conclusions of his studies with extreme caution, criticising severely inconsiderate generalizations in some criminological studies as well as improper methods employed in others.

He was of the opinion that "when beginning an investigation, one should forget in a way that it is an offender who is to be examined, and try to study him quite apart from the delinquent act itself, and thus to prevent the crime from influencing one's judgment" (3, p. 139). He considered it wrong to restrict the studies to offenders in prisons and corrective institutions only (as it was often the case in the early criminological studies), and postulated the examination of an offender in his own natural environment; in the case of prisoners, he advised particular prudence in generalization of the results on other categories of offenders.

In criminological research, Professor Batawia attached great importance to the method of obtaining information and to its critical appraisal. He pointed out the great — and often underestimated — importance of the reliability and validity of information from which the results are to be obtained. It is of particular importance in the case of information gathered through the interviews. Professor Batawia considered it advisable to verify the data as far as possible by the means of information obtained from various sources. The studies he conducted were never restricted to interviewing the offenders alone: also interviews with their families were carried on, as well as the use was made of data from their criminal records, from court and prison files, and, if necessary, opinions were obtained from schools and employers, as well as data from

sobering-up stations and medical and psychological records. In the case of any discrepancies of information from various sources, it rested with the researcher to decide which to consider valid, as it was he who took care of the whole of the study and was in personal contact with the examined person. In criminological studies, according to Professor Batawia, the data should be gathered by persons properly prepared to the task, that is those who know the problem to be investigated, have been instructed as to the actual study (that is, as to its object, methods and the notional apparatus), who have the easiness of coming into contact with the examined persons and of interviewing them. He himself gave an example of such skills, experience and infallible intuition which allow one to perceive the problems most vital for the given individual; he also gave an example of an attitude of kindness and confidence in man which induces even social outcasts and rebels to frank statements.

The scientific worker who is to conduct an empirical research study in the field of criminology, should — according to Professor Batawia — not only be the author of the project of the study, its manager and organizer, but should also participate in it personally. It is only an active personal participation that lets one perceive the whole of the vital problems connected with the given issue. He himself acted in this way, taking part personally in the majority of the studies conducted by the Department of Criminology, going, sometimes in spite of his bad state of health, to juvenile delinquent institutions or to prisons and carrying on personally the psychiatric examination of offenders. Besides, personal participation, the contact with the person under observation, and interest in his problems were indispensable to the Professor himself, too; as his outlook on life was first of all that of a clinician. The research was for him never the collecting of scientific data alone: he induced in it the elements of psychotherapy and, if necessary, of actual assistance. One could learn a great deal assisting the psychiatric examination conducted by him.

Personal participation in the study served still another purpose: that of training of scientific researchers in the field of criminology. The conception of training of scientific staff, as realized by Professor Batawia, assumed the teaching of methods of research through active participation in the study, through attendance to examinations carried out by the Professor himself, through group discussions on the results of individual investigations and on the theoretical problems related to them. In instructing his personnel, Professor Batawia was exacting, conscientious as to the reliability, precision and detailed recording of the data they gathered, as well as to the exact formulation of results. It was a hard school, and yet the students were always cheered up by the Professor's

great kindness towards them, his warm interest in their problems, and his readiness to assist them.

Professor Batawia was connected with "Archiwum Kryminologii" in a singular way: as the editor, back in the pre-war period (since 1933) of "Archiwum Kryminologiczne", a publication of the Department of Criminology of Warsaw University, and as the founder and editor-in-chief of "Archiwum Kryminologii" from the very beginning of its existence after the war (the first volume was published in 1960) until the present volume, appearing after his death, and yet prepared by him personally. Professor Batawia created the editorial of "Archiwum Kryminologii", a publication to present the results of empirical studies initiated by the Department of Criminology. He also prompted the subject matter of works published in "Archiwum Kryminologii". In the volumes published so far, the total of 41 works have been inserted.

The subject matter of the research studies conducted by Professor Batawia was broad. It included the problems of juvenile and young adult delinquency as well as that of socially maladjusted children. It also included the problem of recidivism which had not been previously much studied in Poland, the problem of mentally abnormal offenders and the question of alcoholism, as well as the phenomenon of hooligan offences which is closely related to that of alcoholism. Professor Batawia dealt also with drug addiction and toxicomania among the youth, and with the problems of forensic-psychiatric expertise.

In the years 1946—48 he examined in prisons the German war criminals convicted in Poland for crimes committed during the Nazi occupation, among them he examined Rudolf Hoess, the commandant of the concentration camp in Auschwitz. The results of these studies supplied sociological and psychological material of great importance, which enabled to understand how a socially harmless individual became one of the major war criminals under the influence of historical events, social environment and the ideology of national socialism. The discussed results are an important document, a serious warning against the dangers of the Fascist ideology. Until 1951 Professor Batawia was member of the Praesidium of the Main Commission for Studies of Nazi Crimes in Poland and the editor of 7 volumes of "Bulletin" published by the Commission, which contained records on the crimes committed by the Nazi occupants.

Many of his studies — both conducted before and after the war — were devoted to social maladjustment and delinquency of juveniles, which is a serious social problem, playing often an important part in the genesis of adult delinquency and recidivism. The social destructiveness of juvenile delinquency does not lie in the damage caused by the



offences committed by the juveniles, but in their social maladjustment and demoralization often accompanying their offences. A lot of children steal because their various needs have not been satisfied. When considering their thefts, one should also take into account the phase of their mental development. As it is the case with many juveniles brought before the court, they are in the period of puberty when the child's mental balance is upset, and the lack of experience and critical judgment accompanied by openness to various influences, exuberance of impulses and birth of new needs can together — in a particular complex of social relations — contribute to the child's committing of an offence. It is the period of entering new wider social circles: peer groups, school and even professional circles, the period of confrontation of the hitherto existing outlook on life with what one sees around. It is thus the period of arising conflicts which are usually met without understanding by the closest environment. All of this points to the importance of the keen analysis of the situation and features of a juvenile delinquent and of the educational and not penal character of the measures adopted towards him. "One must not attach any particular importance to the mere fact of occasional theft committed by a child (...). The essential problem is if and how is that theft accompanied by other symptoms of disorders in the entire behavior of that juvenile" (17, p. 91). Those disturbances in the whole of the juvenile's behavior (also defined as social maladjustment) require as early as possible a social interference of a protective, educational and also — if necessary — therapeutical nature. The need for early interference in the case of the category of socially deprived children, and also in the case of children brought up in the conditions which endanger their normal development, was an important conclusion of the studies of juvenile delinquency conducted by Professor Batawia. The studies pointed to the fact that juvenile delinquents were frequently brought up in socially deprived families, and that the process of their demoralization, going on for a long time before the action in court, had not met with any sensible counteraction. Particularly grave is the problem of delinquency of younger juveniles, as it has repercussions on recidivism, and as such calls for a keen investigation. In the prevention of the process of demoralization, the school should play an important role, with the methods of work so modified that "the care of this category of children were regarded not only as a particular duty, but also as a matter of special social importance" (17, p. 312). The school should co-operate in this field with the sufficiently extended net of psychological and educational centres which would make inquiries into the conditions of life and the personality of the child before the proper measures were adopted towards it. It is

also essential to organize a large enough number of part-time boarding schools.

In the discussion on the draft of the act on fighting juvenile delinquency which was to supplement the regulations of the new Penal Code, Professor Batawia took a strong line in the question: since in our conditions juvenile courts should be the authorities having jurisdiction over juvenile delinquents, they would be protective and educational of character, and they had already gained a large output and a qualified staff in our country. He argued that the matters of so important social effects must not be transferred to social commissions, institutions yet to be organized, lacking any tradition whatever in our country, the members of which — willing as they might be — would have limited power and authority.

According to Professor Batawia, the demand for adopting educational measures and correctional treatment only should be valid regarding young adult offenders. Young adults are not as yet mature and are in the period of settling out of an outlook on life and a moral sense, as well as that of a large susceptibility to environmental influences. The sanctions adjudicated towards young adults should not be connected with the deprivation of liberty; a small category of young adults, socially demoralized to a large extent and revealing tendencies to rapid recidivism, should be treated in special institutions of rehabilitative and correctional character only. When Professor Batawia stipulated for sue! treatment of young adults, the Polish Penal Code did not provide for any separate measures for this category of offenders. “Until we change thoroughly our system of sanctions towards young adult offenders, our struggle against the chronic delinquency will be fated to fail” — he wrote as early as in 1937 (9, p. 36).

Professor Batawia also pointed to the fact that the work of approved schools, a weak point in the whole of the problem of juvenile delinquency, should be based on the idea that “delinquent acts should be regarded as symptoms of inability to social adaptation and deficiencies of character, and these very features should constitute the matter of interest of the tutor” (17, p. 322). The problems caused by the youth in an approved corrective school should not be regarded as a mere lack of discipline or mischievous insubordination and treated as such by means of frequent punishment as the only remedial measure.

From the pre-war period, the problem of recidivism was also the subject of the Professor’s studies: juvenile, adolescent and young adult recidivists, those revealing pathological mental characteristics, and the so-called incorrigible criminals, which was a notion included in the Penal Code of 1932. Professor Batawia criticised it in his pre-war works,

considering no one entitled to use the term “incorrigible offender”. In spite of the appearances of incorrigibility, the chronic offenders can — as the studies prove — cease to commit offences. Also, independently of the genesis of their first thefts and of the process of demoralization, “the subsequent delinquency and incorrigibility of such an offender is closely related to our attitude towards the phenomenon and to the faults of the criminal and penal policy” (10, p. 179).

Professor pointed also to the fact that from the criminological point of view the notions “recidivism” and „recidivists” had a very broad denotation: an individual qualified as recidivist on the grounds of the law may prove a casual offender, and even among multiple recidivists a variety of criminal types are to be found whose tendencies are asocial rather than antisocial. Most recidivists have been socially maladjusted to a considerable degree since their childhood, have been regularly drinking excessively from their early age, often with symptoms of alcoholism already, and many of them reveal personality disorders. Thus the problem of juvenile and young adult delinquency and recidivism and an early proper intervention are essential, if still underestimated. As a prolonged isolation of recidivists proves ineffective, freedom or semi-freedom measures should be more often applied, as well as release on probation with the subsequent aftercare which would make the later réadaptation easier. On account of personality of some young adult recidivists, and of their alcoholism, one should be prepared for the fact that the sanctions adjudicated may often not produce an entire change of their social attitude. An obligatory automatic increase of penalty for committing a new offence is groundless. The Code should provide for the possibility of substantial and not only formal estimation of the recidivist’s improvement. Those postulates were reflected by the introduction of Art. 61 into the new Penal Code.

Professor Batawia also gave attention in his works to the problem of alcoholism and regular excessive drinking, and their relation to delinquency. The relation is twofold: on the one hand, it consists in the negative role of the alcoholic’s family and the psychological problems it creates in the genesis of the process of his social maladjustment; on the other hand, it lies in the significance of excessive drinking in the etiology of some kinds of offences and in the increase of the process of demoralization. At the same time, the most important effects of regular excessive drinking lie not in delinquency but in all the problems caused by alcoholism in everyday life and in the life of families.

Studies of juvenile delinquency, often revealing alcoholism in the families of the examined juveniles, tended to put forward the demands mentioned above. They called for an early intervention in the case of

such children and their families and of extension of the protective and educational possibilities hitherto existing in our country.

The work by Professor Batawia *Spoleczne skutki nalogowego alkoholizmu [Social Effects of Alcoholism]*, published in 1951, initiated this kind of research in Polish alcoholology, revealing the social aspects of alcoholics' personality. It also exhibited the tragic situation of the families of those alcoholics who had not yet been put in hospital, though they should have been sent there long before, and who still had a clean record in spite of the fact that they kept ill-treating their wives and children and depriving their families of various goods and money in order to buy themselves alcohol. The postulate enclosed in this work aimed in two directions. One was the fight against the "common phenomenon of regular excessive drinking among hundreds of thousand of citizens, many of whom gradually turn into alcoholics" (14, p. 98). This fight should assume the range of a broad social action, well-planned, energetic and supported by the law. It was the Professor's persistent reasoning and his art of gaining over others to this cause, that led to the involvement of various people in social organizations and institutions, and subsequently to the resolution by the Sejm of one of the best laws on combating alcoholism in the world. The second line of the Professor's postulates (also reflected in the purview of the law) concerned alcoholics who should be treated therapeutically, and the diagnosis of alcoholism should result in compulsory treatment; thus the development of specialists health service is necessary, in particular, the establishment of a proper number of clinics for alcoholics.

In his later works, Professor Batawia fixed his attention on the problem of particular social importance, that of excessive drinking among the youth and the need for early recognition of the outset of alcoholism which now occurs much earlier than it was the case years ago; what is more, among a certain category of young adults who early became heavy drinkers, the course of alcoholism is often rapid and severe. Professor Batawia devoted his last study to the problem of young adult alcoholics subjected to compulsory treatment, whose intensity of drinking and deviant behavior had been particularly high, both processes having begun in their early youth. The study is unique of character, as it concerns the age (up to 25) when alcoholism is extremely rarely revealed. The treatment of this category of alcoholics should also be therapeutical. Also prevention is of a special importance here, the activation of teachers and tutors of all schools in the field of identification, protection and proper guidance of the large category of children with initial symptoms of social maladjustment and those from alcoholic families. Even if regular excessive drinking is first of all determined

by the social cultural factors, therapeutic medical intervention should be undertaken towards the young people who drink repeatedly and often get intoxicated (that is those who repeatedly visit detoxification centers, are apprehended as drunk by the police, have been several times convicted by the Penal Administrative Commission for offences committed in the state of intoxication). It is important to increase the number of detoxification centers where drunk people would be treated as patients in hospital; such centers would also diagnose their patients. It is also important to enlarge the number of institutions for withdrawal treatment and guidance centers for the youth, as well as to introduce the industrial health service into the system of withdrawal treatment and to synchronize the activities of various institutions dealing with alcoholics in their everyday practice. When planning such a system, one should, however, take into account the entire complexity of problems connected with alcoholism and regular excessive drinking as well as the fact that the phenomenon of regular excessive drinking, causing negative effects in those drinking themselves and in their environment, is not in the least irreversible. It is, a complicated problem, requiring prolonged research, the results of which may allow a proper evaluation of this phenomenon.

It was first of all the social consequences, and the practical importance of the problems, that constituted the criterion for the choice of the subjects in the studies conducted by Professor Batawia. Among them there was also the problem of "social parasitism", much absorbing the social opinion, and the draft of the possible act to control it. Professor Batawia confronted the motion of "social parasitism", vague and susceptible of various interpretations as it is, with the empirical data which indicate that the majority of those "shirking work" are heavy drinkers or alcoholics. Young adults less than 21 years of age shirking work but not drinking excessively often lack elementary education and professional training and are socially maladjusted; however, they must not be identified with those demoralized and committing offences. The change of their social attitudes cannot be achieved by repressive measures only. "It is indispensable to separate distinctly the tasks of socialization of such individuals from the functions of the common penalties inflicted on them for committing offences or contraventions" (35, p. 29).

The yet another problem studied by Professor Batawia was that of drug addiction among the youth, which he considered — referring to the results of various Polish studies — a minor problem in our country. In a very heterogenous population of young people taking drugs, two categories can be distinguished: that of young adults who

take drugs only once or twice, which is a majority, and that of those taking drugs regularly, who are very few. Regarding this last category of individuals who narcotize themselves regularly and thus become drug addicts, the priority of medical treatment should be obligatory.

The Professor's works are also of great importance to forensic psychiatry. Among other things, he called attention to the necessity of including into medico-legal certification, apart from the normal state of inebriation and the state of pathological inebriation, also the motion of the so-called state of inebriation on pathological grounds, where certain features of the defendant's personality could have significantly increased the effects of inebriation. He also studied the problem of reactive disorders often wrongly recognized by the prison staff as simulation, which actually require early diagnosis and treatment. He postulated the increase of psychiatrists' participation in the works connected with the problems of readaptation of offenders, particularly in the diagnosis and treatment in the penitentiaries.

The results of studies and their practical conclusions presented above reveal the essential trends of the Professor's attitude towards the measures that should be adopted to the different categories of offenders and individuals with severe deviant behavior. It resulted from his profound humanism in his attitude towards man. He pointed to the need for individualization and adoption of measures which carry no discrimination nor the isolation from the normal social group, but which tend towards the réadaptation (and, if necessary, medical treatment) of the individual exposed to them. He criticised the principle of general prevention. He pointed to the inefficacy and harmfulness of imprisonment which, if possible, should be restricted. He postulated a radical revision of the assumption which constitute the base of criminal and penitentiary policy towards a considerable number of recidivists. Without such a revision, the imprisonment would only contribute to the increase of antisocial attitudes. In the works concerning various criminological problems, Professor Batawia emphasized the importance of prevention and early intervention in the case of children and young people from socially deprived environment or revealing personality disorders. He declared himself againts the therapeutical nihilism as regard both alcoholics and those offenders who were recognized as incorrigible. He was of the opinion that "the beliefs about the inefficacy of any treatment of alcoholics are wrong (...), it is groundless to abandon the treatment of young adults after the first therapeutical defeats" (43, p. 63). He considered that the negative results of the measures adopted towards the offenders "should induce one to intense activities in the field of criminal policy reform" (10, p. 180),

He realized the difficulties connected with implementing those demands, as well as the need for the education and training of those who would properly conduct the readapting and therapeutical activities. He also realized that the problems of criminology were very complicated, and that our knowledge of various items, still insufficient, called for further laborious scientific research.

And yet, seeing the entire complexity of the problems and the sometimes distant prospects of realization of some demands, Professor Batawia was not deterred from aiming at their introduction into practice with exceptional persistence, commitment and passion; at the same time, he took into account the instructions of practical realism, reckoning with the possibilities created by present circumstances.

To the last days of his life, he considered it his duty as an educator to hand down to the others his opinions of the reforms and of practical solutions of criminological problems, which he did on various occasions: at conferences, during discussions on doctor's theses and examinations qualifying for associate professor. It was alien to him to remain indifferent to the opinions, demands and activities which he considered wrong. The theoretical views which he enclosed in his works half a century ago now strike with their progressiveness, accuracy and immediate interest. Professor Batawia maintained an astounding unity<sup>1</sup> of his opinions. He announced them with exceptional courage also when he was alone in his views — that is, on the turn of the 40's and the 50's, when Polish criminology was to suffer eradication, unjustly attacked from ideological positions. He was distinguished by his inflexibility, intransigence and his moral and civic attitude which constitute the example for all of us.

#### MAJOR PUBLICATIONS OF PROFESSOR STANISŁAW BATAWIA

1. *Badania nad tatuowaniami w więzieniach warszawskich* [*Studies of Tattooing in Warsaw Prisons*], "Gazeta Administracji Państwowej", 1925, No. 3.
2. *Znaczenie badan nad nieletnimi przestępcami dla kryminologii* [*The Importance of Studies of Juvenile Delinquents for Criminology*], in collective work *Badania nad nieletnimi przestępcami. Poczucia moralne*, Warszawa 1931.
3. *Wstęp do nauki o przestępcy. Zagadnienie skłonności przestępczych* [*Introduction to the Study of the Offender. The Problem of Delinquent Inclinations*], Warszawa 1931.



4. *Cele i metody badań kryminalno-biologicznych [Objects and Methods of Criminal-Biological Research]*, „Palestra”, 1931.
5. *Charakter przestępczy [Delinquent Character]*, „Rocznik Psychiatryczny”, 1933.
6. *Kwestionariusz biologiczno-kryminalny [The Biological-Criminal Questionnaire]*, „Archiwum Kryminologiczne”, vol. I, 1933.
7. *Biologia kryminalna, jej cele i metody oraz wyniki dotychczasowych badań [Criminal Biology, its Objects and Methods, and Results of the Hitherto Studies]*, „Archiwum Kryminologiczne”, vol. I, 1933.
8. *Niepoprawni przestępcy [Incorrigible Offenders]*, „Palestra”, 1934.
9. *Niepoprawni przestępcy w świetle 150 wyroków z art. 84 k.k. [Incorrigible Offenders in the Light of 150 Sentences Passed According to Art 84 of the Penal Code]*, „Archiwum Kryminologiczne”, vol. II, 1938.
10. *Niepoprawność przestępców w świetle badań nad bliźniętami kryminalnymi [Incorrigibility of Offenders in the Light of Studies of Delinquent Twins]*, Warszawa 1939.
11. *Wpływ ostatniej wojny na przestępczość nieletnich [The Influence of the Last War on Juvenile Delinquency]*, report delivered at international congress of SEPEG, „Psychologia Wychowawcza”, 1948, Nos 1/2.
12. *Zbrodnie niemieckie jako zagadnienie socjologiczne [German Crimes as Sociological Problem]*, „Rocznik Psychiatryczny”, 1949.
13. *Rudolf Hoess, komendant obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu [Rudolf Hoess, the Commandant of the Concentration Camp in Auschwitz]*, „Biuletyn Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce”, vol. VII, 1951.
14. *Spoleczne skutki nalogowego alkoholizmu w świetle badań środowiskowych 100 rodzin nalogowych alkoholików [Social Effects of Alcoholism in the Light of Environmental Studies of 100 Families of Alcoholics]*, Warszawa 1951.
15. *Ocena pocztytalności w przypadkach alkoholizmu [Estimation of Accountability in the Cases of Alcoholism]*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy”, 1954, No. 4.
16. *Problematyka orzecznictwa sądowo-psychiatrycznego w przypadkach alkoholizmu [The Problems of Forensic-Psychiatric Appraisal in the Cases of Alcoholism]*, „Archiwum Medycyny Sądowej, Psychiatrii Sądowej i Kryminalistyki”, vol. VI, 1955.
17. *Proces społecznego wykołejania się nieletnich przestępców [The Process of Social Demoralization of Juvenile Delinquents]*, Warszawa 1958.



18. *Projekt dekretu o zwalczaniu alkoholizmu. Głos w dyskusji* [*The Draft of the Law on Combating Alcoholism. Contribution to Discussion*], "Walka z Pijaństwem", 1956, Nr 1.
19. *100 nieletnich i młodocianych sprawców „wykroczeń chuligańskich"* [*100 Juvenile and Young Adult Perpetrators of "Hooligan Contraventions"*], "Państwo i Prawo", 1958, No. 2, (co-author S. Szelhaus).
20. *Alkoholizm a przestępczość nieletnich* [*Alcoholism and Juvenile Delinquency*], "Walka z Alkoholizmem", 1959, Nos 6/7.
21. *Stan opieki psychiatrycznej w zakładach penitencjarnych oraz zadania psychiatrów w tej dziedzinie* [*The State of Psychiatric Care in Penitentiaries and the Tasks of Psychiatrists in this Field*], "Zdrowie Publiczne", 1961, No. 1, (co-author L. Uszkiewiczowa).
22. *Więźniowie recydywiści wykazujący patologiczne właściwości psychiczne. Przyczynek do problematyki penitencjarnej na podstawie więźniów samouszkodzających się* [*Prisoners Recidivists Revealing Pathological Mental Characteristics. Contribution to the Penitentiary Problems Based on the Studies of Prisoners Committing Self-injuries*], "Państwo i Prawo", 1961, Nr 12, (co-author Z. Baucz-Straszewicz).
23. *Le problème de l'inadaptation sociale: recherches concernant les délinquants mineurs dans les grandes villes de Pologne*, published by Centre International de l'Enfance, Paris 1961.
24. *Dzieci moralnie zaniedbane w świetle wyników badań w 15 szkołach podstawowych* [*Morally Neglected Children in the Light of Results of the Studies in 15 Elementary Schools*], "Państwo i Prawo", 1963, No. 12, (co-authors M. Klimczak, H. Kołakowska).
25. *Nieletni sprawcy kradzieży w praktyce sądowej. Przyczynek do problematyki recydywy u nieletnich* [*Juvenile Thieves in the Court Practice. Contribution to the Problems of Juvenile Recidivism*], "Państwo i Prawo", 1966, No. 11 (co author A. Strzembosz).
26. *Problematyka zaburzeń reaktywnych i symulacji w praktyce sądowo-psychiatrycznej i penitencjarnej* [*The Problems of Reactive Disorders and Simulation in Forensic-Psychiatric and Court Practice*], "Archiwum Kryminologii", vol. II, 1964, (co-author L. Uszkiewiczowa).
27. *La délinquance des mineurs et des jeunes adultes en Pologne d'après les recherches criminologiques*, report delivered at international congress organized by Centre Européen de Coordination de Recherche et de Documentation en Sciences Sociales, published by Université Libre de Bruxelles, 1964.
28. *Osobowość alkoholika a problematyka leczenia alkoholizmu* [*The*

*Personality of an Alcoholic and the Problem of Treatment of Alcoholism*], "Walka z Alkoholizmem", 1963, No 2.

29. *Młodociani i młodzi recydywiści w świetle badań kryminologicznych* [*Young Adult and Young Recidivists in the Light of Criminological Studies*], "Archiwum Kryminologii", vol. III, 1965.
30. *Wyniki badań dalszych losów nieletnich i młodocianych recydywistów* [*The Results of Follow-up Studies of Juvenile and Young Adult Recidivists*], "Państwo i Prawo", 1965, No. 4, (co-authors H. Kołakowska, A. Strzembosz, S. Szelhaus).
31. *Leczenie odwykowe przestępców alkoholików według Kodeksu Karnego* [*Withdrawal Treatment of Offenders-Alcoholics under the Rules of the Penal Code*], "Problemy Alkoholizmu", 1968, No. 12.
32. *Problematyka młodzieży „nie uczącej się i nie pracującej”* [*The Problems of the Youth "Out of School and Out of Work"*], "Nowa Szkoła", 1969, No. 6.
33. *Nieletni przestępcy w świetle badań kryminologicznych i postulaty ustawodawcze* [*Juvenile Offenders in the Light of Criminological Studies and Legislative Postulates*], "Państwo i Prawo", 1968, Nr 6, (co-author A. Strzembosz).
34. *Sankcje wobec recydywistów w projekcie k.k. a problematyka kryminologiczna recydywy* [*Sanctions Against Recidivists in the Draft of the Penal Code and the Criminological Problems of Recidivism*], "Państwo i Prawo", 1968, Nos. 8/9.
35. *Problematyka kryminologiczna pasożytnictwa społecznego* [*The Criminological Problems of Social Parasitism*], "Państwo i Prawo", 1971, No. 7.
36. *Rozmiary nieprzystosowania społecznego młodzieży „nie uczącej się i nie pracującej”, badanej w latach 1967/1968 i 1968/1969* [*The Extent of Social Maladjustment of the Youth "Out of School and Out of Work" Studied in the Years 1967/1968 and 1968/1969*], summary of results of the studies and conclusions, "Archiwum Kryminologii", vol. V, 1972.
37. *Problematyka wczesnego alkoholizmu* [*The Problems of Early Alcoholism*], "Archiwum Kryminologii", vol V, 1972.
38. *Rozmiary zjawiska częstego nadużywania alkoholu przez różne kategorie pijących* [*The Extent of Frequent Excessive Drinking of Different Categories of Drinking Persons*] "Problemy Alkoholizmu", 1973, No. 5.
39. *Osoby niejednokrotnie przebywające w izbie wytrzeźwień* [*Individuals Repeatedly Sent to Detoxification Centres*], "Archiwum Kryminologii", vol. VI, 1974.
40. *Sprawcy przestępstw i wykroczeń systematycznie nadużywający al-*

*koholu [Perpetrators of Offences and Contraventions, Excessively Drinking Alcohol], V: Conclusions of the Studies*, "Archiwum Kryminologii", vol. VI, 1974.

41. *Pilne zadania [Urgent Tasks]*, „Problemy Alkoholizmu”, 1974, No. 12.
42. *Problematyka toksykomanii i narkomanii u młodzieży [The Problems of Toxicomania and Drug Addiction among Youth]*, "Państwo i Prawo", 1975, No. 3.
43. *Młodociani alkoholicy skierowani na przymusowe leczenie [Young Adult Alcoholics Subjected to Compulsory Treatment]*, "Państwo i Prawo", 1975, No. 12.
44. *Młodociani alkoholicy skierowani na przymusowe leczenie [Young Adult Alcoholics Subjected to Compulsory Treatment]*, in: *Zagadnienia nieprzystosowania społecznego i przestępczości w Polsce*, collective work edited by J. Jasiński, Warszawa 1978.

*Jerzy Jasiński*

#### MAIN TRENDS IN PENAL POLICY IN THE SEVENTIES

1. We are now entering in Poland into the second decade of the new penal system in force. The period of time which has elapsed since the introduction of this system is long enough to enable us to take a close look at the new legal institutions envisaged in the system, at the practical value of these institutions and trends observed in their application. This paper is devoted to the above considerations, or to be more exact, to the part played by the application of penal measures.

In order to characterize roughly the guidelines underlying the above penal codifications it should first be stated that what the legislators had in mind was a need to treat serious and petty offences in a different way. Those who were guilty of serious crimes were to suffer from penalties of immediate deprivation of liberty, and, exceptionally, that of capital punishment. Some categories of offenders regarded as dangerous, repulsive or persistent were to meet augmented penal repressions. Among these were perpetrators of hooligan type offences, and recidivists some of whom, after completing their sentences, were to be treated with special penal measures, such as protective supervision and/or placing in a social réadaptation centre.

At the same time various lenient penal measures were to be imposed against perpetrators of petty offences. Sometimes proceedings against such persons were to be discontinued. Besides, some petty offences became depenalized (for the first time in 1967 and then on a larger scale

in 1971) by considering them to be transgressions and getting them transferred from the courts to the Penal Administrative Commissions.

The Penal Code, the Penal Executive Code and the Code of Criminal Procedure have been in force since 1st January, 1970. However, it should be borne in mind that penal legislation is not confined to the above mentioned codes. It also embraces some statutes with two very important ones issued in the early seventies: the Code of Transgressions included in the set of acts of 20th May 1971 (Dz.U. no. 12, para 114—118) making up a codified system of transgressions law and the Financial Penal Code of 26th Oct. 1971 (Dz.U. no. 28, para 260). It is only after the above acts had been passed the process of codification of the Polish penal legislation was completed.

If one takes into consideration the need to have a minimum period of time necessary for learning how to make use of new regulations and the date when the previously mentioned acts came into force, as compared with the 1969 codes, one should take the year 1972 as a starting point for the analysis of the penal policy as determined by the new penal codification in the full form.

2. The problems of the applications of penalties by courts arising from the 1969 penal code regulations are among the most complex ones and bear evidence of the fact that at this particular issue, the regulations of the present code are not exceptionally successful.

For the purposes of our discussion we should try to introduce some order into this complex subject. Therefore, we shall distinguish three groups among the regulations of the imposition of the penalty by the courts. The first group will include the regulations from the special part of the penal code (and other penal acts), which describe the kind and limits of penal sanctions provided for the perpetrators of crimes envisaged in the regulations. The second group shall include the regulations from the general part of the Penal Code (or statutes with general part, such as the financial Penal Code or Chapter 37 of the military part of the Penal Code) which modify the norms found in the regulations belonging to the above first group. The above modifications concern the changes in the limits of sanctions, rules of the order of choice among the alternative sanctions, or possibilities of application of penal measures which are not provided for a particular offence. The third group will encompass the regulations specifying the principles to be used by courts in choosing the kind and extent of penal measures against offenders.

The essential feature of the above legal system is that it lacks rules which would provide one strictly defined penalty for an offender

of a given offence. The court is always faced with the necessity of making a choice of a penalty: first of all, whether to apply any punishment at all, or to confine oneself to a conditional discontinuance of the proceedings (and sometimes, if the statute makes it possible, to renounce the execution of the penalty). If a sentence is passed, what kind of penalty is to be imposed, whether it should be combined with another basic penalty, or additional penalties, punitive financial award or preventive means should be made use of. What then should be the directives for the court in making the choice? The answer to this question is provided by the Penal Code, above all in Art. 50. In this article three different directives are included for the court in imposing a penalty at its discretion: (1) the degree of social danger of the offence, (2) regard for the social effectiveness of the penalty, and (3) the preventive and educational effect on the person convicted. These directives, dressed as they are in a new wording, correspond, as it were, to the classical purposes of punishment. The first of these is to give justice, i.e. to mete out retribution for the "evil" done by the offender in the form of suffering proportional to this "evil". The second purpose is general prevention, i.e. a tendency to punish the offender in order to prevent others from committing offences. The third purpose of punishment is special prevention, i.e. the effect on the offenders themselves in order to prevent them from committing further criminal acts.

The difficulties involved in the implementation of the principle of justice once it ceases to be understood literally as that of "eye for eye, tooth for tooth", are well known and need not be mentioned here. One ought, however, to point out that there is no "objective" or "invariable" scale of translating the degree of "evil" committed by the offender into the suffering caused to him. This scale is arbitrary and variable. Its variability can be seen both when the degrees of penalties imposed for the same offences at various times are compared, and, what is even more significant, when the comparison is made of penalties for the offences against various values protected by the law. It is thus clear that various penal policies can be pursued based on the principle of just retribution within the framework of the same legal system.

The fact that § 1, Art. 50 of the Penal Code makes a mention of the social effect of a penalty rather than of general prevention was not accidental. However, from the argumentation included in the Introduction to the draft of the Penal Code it can easily be seen that what the authors of the draft really had in mind was that social effect meant instilling fear for the punishment in the prospective offenders.

In the statements concerning special prevention only two forms of such effect on the convicted persons were distinguished, i.e. prevention

and education. The first term refers, as may be judged from the argumentation in the Introduction to the draft of the Penal Code, to making it impossible for the convicted person to pursue crime by physically isolating him from the society in a penal institution or to ultimate exclusion from the society by the application of capital punishment. The second term is self-explanatory: education means that the attitudes and motivation of a convicted person are to be transformed in such a way that he will comply with the requirements of the law in the future.

An essential draw back in Art. 50 of the Penal Code is that it includes three separate recommendations as to the court's decisions on the way of dealing with the offender on the assumption that each of these recommendations would lead to the same result without any collisions between them. Had such a possibility come to the notice of the legislator at the proper time, the above directives would have been classified according to some order of importance or a regulation would have been introduced to solve any collision between them.

As the main interest in this work is centered on the penal policy of the courts, of particular importance are the statements made by the Supreme Court concerning the content and interpretation of § 1 Art. 50 of the Penal Code rather than the opinions formulated in the doctrine of the law.

Initially, the Supreme Court's position was that the directives of § 1 Art. 50 of the Penal Code were all equal. But in 1975 for offenders convicted for the misappropriation of social property of high value the Supreme Court recommended the use of the directive of retaliation and general deterrence without mentioning the special prevention directive, thus making some distinction between them. Finally, in 1977 it became clear that the Supreme Court had accepted "just retaliation" as a priority directive in imposing penalties.

Within the directive of "just retaliation" (social danger of the act) some shift in the emphasis can be noticed. At first the social danger of the act was regarded to be a synthesis of objective and subjective elements, and finally, the main importance was stressed of one of the objective elements, i.e. the extent of the damage caused or the benefit gained by the perpetrator.

Thus a problem arises what value should be attached to these modifications in the positions taken by the Supreme Court. In anticipating further conclusions one is tempted to say now that these modifications were associated by significant augmentation of the penalties imposed by the courts.

At least two explanations may be offered here. One is that the reason for the stiffening of the penal policy can be traced to the courts' making a greater use of the "retaliation" directive in the imposition of penalties. This may have an additional support in the fact that the penalties became more severe at the very time when the shift occurred in the emphasis from recommending the taking into consideration of all the three directives of Art. 50 of the Penal Code to "retaliation". Simultaneously special stress was to be put on making the responsibility more objective in the form of close relationship between the fine and the extent of the damage caused.

In the second explanation both the above mentioned reasons, i.e. emphasis on retaliation and stiffening of penalties, would be regarded as caused by a third party. They can arbitrarily be called a process of making the legal values more rigid in the circles providing directives for the criminal justice system apparatus. The rigidity would manifest itself either in regarding the offences committed in this country to become more socially dangerous or the offenders to deserve a more severe treatment.

It should, therefore, be noted that none of the directives mentioned in the Art. 50 of the Penal Code is unequivocally leading to a lenient or to a stiff criminal policy. Under the banners of either of the directives some offenders, some offences, may be considered as calling for lenient penal measures, whereas other offenders, other offences — may be thought of as deserving severe penalties. Thus, the final shape of the penal policy depends on how the line is drawn between those "calling for" lenient treatment and those "deserving" punitive reaction. Taking all the above into consideration the present author thinks of the second explanation as more probable than the first.

3. It should be noted that only the penal measures imposed for offences dealt with by public prosecutor are analysed. Thus the analysis will not include a decreasingly small number of convictions for offences prosecuted by the complainant himself (about 8 thousand in 1972 and 3 thousand in 1980).

Although the capital punishment, as seen from Table 1, is imposed in a few cases only, its very existence in the Polish criminal law is strongly criticized by some lawyers and criminologists.

Among penal measures used by common courts the penalty of immediate deprivation of liberty takes the second place after the capital punishment on the scale of severity.

It is imposed in months and years (Art. 32 §2) and may range from 3 months to 15 years (art. 32 §1) and 25 years.



Table 1. Penalties imposed in 1972, and 1980 for perpetrating offences dealt with by public prosecutor

| Penalties                                 | 1972    |          |          | 1980    |          |          |
|---|---------|----------|----------|---------|----------|----------|
|   | No.     | Per cent | Per cent | No.     | Per cent | Per cent |
| 1   | 2       | 3        | 4        | 5       | 6        | 7        |
| Total                                     | 169 477 | 100      |          | 351 958 | 100      |          |
| Capital punishment                        | 15      | 0,0      |          | 8       | 0,0      |          |
| Deprivation of liberty — immediate        | 63 546  | 37,5     | 100      | 44 550  | 29,3     | 100      |
| 3 months                                  | 344     |          | 0,5      | 87      |          | 0,2      |
| over 3 months but less than 6 months      | 1 521   |          | 2,4      | 397     |          | 0,9      |
| 6 months                                  | 3 669   |          | 5,8      | 1 034   |          | 2,3      |
| over 6 months but less than 1 year        | 9 919   |          | 15,6     | 2 562   |          | 5,8      |
| 1 year                                    | 16 018  |          | 25,1     | 8 556   |          | 19,2     |
| over 1 year but less than 2 years         | 12 502  |          | 19,7     | 10 164  |          | 22,8     |
| 2 years                                   | 8 550   |          | 13,5     | 8 902   |          | 20,0     |
| over 2 years but less than 3 years        | 2 345   |          | 3,7      | 2 968   |          | 6,6      |
| 3 years                                   | 3 869   |          | 6,1      | 4 078   |          | 9,2      |
| over 3 years up to and including 5 years  | 3 623   |          | 5,7      | 4 235   |          | 9,5      |
| " 5 " " " " " 10 "                        | 1018    |          | 1,6      | 1 360   |          | 3,0      |
| " 10 " " " " " 15 "                       | 129     |          | 0,2      | 160     |          | 0,4      |
| 25 years                                  | 40      |          | 0,1      | 47      |          | 0,1      |
| Deprivation of liberty — suspended        | 85 569  | 50,5     | 100      | 58 052  | 38,0     | 100      |
| obligations imposed                       | 36 880  |          | 43,1     | 23 513  |          | 40,5     |
| " not imposed                             | 48 689  |          | 56,9     | 34 539  |          | 59,5     |
| placed under supervision                  | 25 977  |          | 30,4     | 22 374  |          | 38,5     |
| not placed under supervision              | 59 592  |          | 69,4     | 35 678  |          | 61,5     |
| 3 months                                  | 497     |          | 0,6      | 35      |          | 0,1      |
| over 3 months but less than 6 months      | 1 649   |          | 1,9      | 95      |          | 0,2      |
| 6 months                                  | 11 591  |          | 13,6     | 1 604   |          | 2,8      |
| over 6 months but less than 1 year        | 25311   |          | 29,6     | 5 338   |          | 9,2      |
| 1 year                                    | 31 229  |          | 36,6     | 24 491  |          | 42,2     |
| over 1 year but less than 2 years         | 11 535  |          | 13,4     | 18 517  |          | 31,8     |
| 2 years                                   | 3 687   |          | 4,3      | 7 673   |          | 13,2     |
| over 2 years but less than 3 years        | 37      |          | 0,0      | 136     |          | 0,2      |
| 3 years                                   | 33      |          | 0,0      | 163     |          | 0,3      |
| Deprivation of liberty — total            | 149 115 |          | 100      | 102 602 |          | 100      |
| with a fine imposed                       | 91 054  |          | 61,1     | 70 089  |          | 68,3     |
| without a fine                            | 58 061  |          | 38,9     | 32 513  |          | 31,7     |
| Fine together with deprivation of liberty | 91 054  |          | 100      | 70 089  |          | 100      |
| 500 zlotys                                | 3 178   |          | 3,5      | 82      |          | 0,1      |
| 501— 1000 zlotys                          | 10 440  |          | 11,5     |         |          |          |
| 1001 — 2000 "                             | 42 299  |          | 46,5     | 128     |          | 0,2      |
| 2001— 5000 "                              | 28 609  |          | 31,3     | 3 760   |          | 5,4      |
| 5001—10000 "                              | 5 013   |          | 5,5      | 24 856  |          | 35,5     |
| 10000—20000 "                             | 971     |          | 1,1      | 30 794  |          | 43,9     |
| 20000—50000 "                             | 467     |          | 0,5      | 8 905   |          | 12,7     |



table 1 contd.

|  | 1      | 2 | 3   | 4    | 5      | 6    | 7    |
|--|--------|---|-----|------|--------|------|------|
| 50000 zlotys and over                      | 77     |   |     | 0,1  | 1 564  |      | 2,2  |
| Limitation of liberty                      | 9 718  |   | 5,7 | 100  | 27 380 | 18,0 | 100  |
| obligation to perform work                 | 3 702  |   |     | 38,1 | 11 345 |      | 41,4 |
| deduction from remuneration for work       | 5 713  |   |     | 58,8 | 12 703 |      | 46,4 |
| directing to an employment                 | 303    |   |     | 3,1  | 3 332  |      | 12,2 |
| obligations imposed                        | 1 151  |   |     | 11,8 | 2 199  |      | 8,0  |
| "    not imposed                           | 8 567  |   |     | 88,2 | 25 181 |      | 92,0 |
| 3 months                                   | 509    |   |     | 5,2  | 312    |      | 1,1  |
| over 3 months up to and including 6 months | 4 028  |   |     | 41,4 | 2 922  |      | 10,7 |
| " 6 " " " " " 1 year                       | 4 805  |   |     | 49,5 | 14 869 |      | 54,3 |
| " 1 year " " " " 2 years                   | 376    |   |     | 3,9  | 9 277  |      | 33,9 |
| Fine                                       | 10 356 |   | 6,1 | 100  | 21 551 | 14,2 | 100  |
| 500 zlotys                                 | 329    |   |     | 3,2  |        |      | 0,0  |
| 501— 1000 zlotys                           | 1 104  |   |     | 10,7 | 9      |      |      |
| 1001— 2000 "                               | 4 785  |   |     | 46,1 | 45     |      | 0,2  |
| 2001— 5000 "                               | 3 796  |   |     | 36,6 | 809    |      | 3,8  |
| 5001—10000 "                               | 285    |   |     | 2,8  | 6 394  |      | 29,7 |
| 10001—20000 "                              | 38     |   |     | 0,4  | 12 519 |      | 58,1 |
| 20001 zlotys and over                      | 19     |   |     | 0,2  | 1 759  |      | 8,2  |
| Supplementary penalty only                 | 14     |   | 0,0 |      | 417    | 0,3  |      |
| Educationak or corrective measures         | 103    |   | 0,1 |      | 210    | 0,1  |      |

If one analyses information on the duration of the above penalties, four characteristic elements have to be noted: (1) In 1980 for only one in 11 persons the immediate deprivation of liberty was shorter than one year (in 1975 — one in nine and one in four or five in 1972); (2) the immediate deprivation of liberty was most often imposed for the period between one and two years: over 40 per cent and in some years nearly 50 per cent of all persons had such a penalty imposed on them; (3) a long-term penalty (i.e. 3 years and more) was imposed on one person in five over the period 1975—80 (in 1972 it was one in seven); (4) the absolute number of most severe sentences (over 10 to 15 and 25 years) was on the increase systematically till 1976. It should be particularly emphasized as from 1975 a decrease has been observed in the total number of imposing the penalty of immediate deprivation of liberty.

The most commonly used penal measure was deprivation of liberty with conditional suspension of the execution (Art. 73 of the Penal Code).

According to Art. 75 of the Penal Code the court when suspending

the execution of the penalty of deprivation of liberty can, among other things, impose one or more obligations provided for in the above article. These obligations were imposed on the persons sentenced to the penalty of deprivation of liberty more and more frequently. The courts most often obliged the sentenced persons "to refrain from abusing alcohol", "to perform specified works or render specified contributions for social purposes" and "to perform remunerated work, to pursue education or prepare himself for an occupation". What is also interesting is that the courts have ordered more and more obligations, or to put it differently, they have less and less often confined themselves to ordering one obligation only. Thus the court's action in this respect has been intensified.

Irrespective of ordering the above obligations the court suspending the execution of penalty of deprivation of liberty may, for the test period, "place the sentenced person under the supervision of a designated person, institution or social organization" (Art. 76 § 2). The fraction of those placed under supervision in the totals of liberty was stable» in the early seventies (30—31 per cent), it began to rise in 1974 and reached nearly 40 per cent in 1980.

The court may conditionally suspend the execution of a penalty of deprivation of liberty of up to 2 years when sentencing for an intentional offence and of up to 3 years when sentencing for an unintentional offence. (Art. 73 § 1). Over the period 1972—80 certain changes were also observed in the extent of these penalties. They were similar to those of the extent in the penalties of immediate deprivation of liberty. They can be summarized as follows: (1) a very significant fall occurred in the fraction of penalties below 1 year (from 45.7 to 12.3 per cent); (2) the most often suspended penalty of deprivation of liberty was that of 1 year (36.6 to 44 per cent); (3) the percentage of suspended penalties over 1 year and up to 2 years increased markedly (from 17.7 to 44.1 per cent).

The imposition of a penalty of deprivation of liberty, both immediate and conditionally suspended, is associated with the possibility (and in some cases — an obligation) of imposing a fine in an amount from 500 to 1 000 000 zlotys (Art. 36 §2—4. Unfortunately, the judicial statistics do not distinguish (except for some offences) whether the fine is imposed together with immediate or suspended sentence of deprivation of liberty. It turns out that the persons sentenced for the above penalties suffered from a fine quite often and this additional burden became more and more frequent: in 1972 the percentage of penalties of unconditional or suspended deprivation of liberty was 61.1, and in 1980 — 68.1. In the period of only 8 years 1972—80 almost no fines

were imposed up to 1 000 zlotys, their number having decreased from 13.6 thousand to 82 and the respective contributions from 15.0 to 0.1 per cent.

The penalty of limitation of liberty is among the new penal measures which after some hesitation have become accepted in practice. In the period under discussion the contribution made by sentences of this penalty increased threefold: in 1980 they amounted to 18.0 per cent of all sentences. In other words, one in six persons sentenced in cases initiated by public prosecutor is punished by limitation of liberty. This penalty imposes some limitations on a person sentenced, e.g. he may not change his place of abode (Art. 33 §1), and can take three forms. One of them is an obligation of “performing unremunerated supervised work for public purposes from 20 do 50 hours per month” (Art. 34 §1). The penalty of limitation of liberty in this form was applied to 41.4 per cent of sentenced persons in 1980 as compared with 38.1 per cent in 1972. The second form is applicable only to persons employed in a socialized work establishment and consists in deducing 10 to 25 per cent of the remuneration for work for the benefit of the State Treasury (Art. 34 §2). It was applied to 46,4 per cent of sentenced persons in 1980 as compared with 58.8 per cent in 1972. The third form — most seldom applied — is used when the court directs a person not being in an employment relation to an appropriate socialized work establishment for the purpose of performing work there and deduces from 10 do 25 per cent of the remuneration for work (Art. 34 §3). It was, however, applied in 12.2 per cent of cases in 1980 as compared with 3.1 per cent in 1972.

Although the penalty of limitation of liberty may be not less than 3 months and not more than 2 years (Art. 33 §1), its minimum duration of 3 months has lately been imposed in 1.1—1.3 per cent of sentenced persons as compared with 5.2 per cent in 1972. The most commonly imposed duration was over 6 month to 1 year. In 1980 nearly one person sentenced in 3 had it imposed on for a period from 1 to 2 years while in 1972 this happened to one person in 25. Again, like the penalty of unconditional deprivation of liberty, deprivation of liberty with suspension, fine imposed together with deprivation of liberty, the penalty of limitation of liberty shows an ever marked tendency to be imposed most infrequently in its lower extent and most often in its high and highest extent.

The same applies to the fine (Art. 36 §1). It can be adjudged in an amount from 500 to 25 000 zlotys, i.e. within much narrower limits than that imposed together with a penalty of deprivation of liberty. The changes which took place in the years 1972—80 as regards the

extent of the fine, resemble those which occurred in the case of a fine adjudged together with deprivation of liberty (Table 1).

We shall finish our discussion of basic penalties with two pieces of information. The imposition of the supplementary penalty only (Art. 55) was confiscation of property in 90 per cent of cases, and prohibition of operating motor driven vehicles in the remaining 10 percent. Educational and corrective measures applied (Art. 9 §3) consisted in placing in a borstal in some dozen percent of cases, which is a kind of deprivation of liberty. The largest group, about half of all on whom these measures were imposed, was placed under the supervision of a probation officer.

4. We shall now try to formulate some general conclusions drawn from the data on the structure and extent of penal measures.

We shall use four groups of indexes to present the conclusions in most concise form (Table 2). These indexes will describe the most important statistically determined aspects of Poland's penal system.

The first group of indexes refers to the extent of crime known to the police. Traditionally the penal measures applied are thought of as a response to this crime. Therefore, if one wants to understand their evolution one has to look into the nature of the evolution of crime. The determination of the extent of crimes known to the police can be carried out in several ways. It can be based on the data on the offences (taken from the police and public prosecutor's statistics) or on the data on the offenders supplied as a rule by the judicial statistics.

The data on the serious offences known to the police encompass acts chosen in an arbitrary way limited by the extent of those published in the Statistical Year Books for the years 1971—80. The number of sentences can be determined more simply from the number of sentences for acts regarded as the most serious ones by the legislator (Art. 5 of the Penal Code). All this information is presented in the form of rates per 100 000 total population (data on the offences known to the police) or per 100 000 adult population (data on sentences).

By comparing the changes in these rates two conclusions can be drawn. First, the number of serious crimes known to the police as well as that of the crime perpetrators brought to trial during the seventies was at a similar level although it showed some variations. The general rate of offences known to the police was measured in three different ways, namely the rate of crimes known to the police, the persons found guilty and the sentenced ones. It proves the relevance of two well-known observations: the first one is that when the criminal case passes along the subsequent links in the chain of the justice system (police,

public prosecutor's office, court) the size of the crime known to the police becomes smaller. The second observation is that serious crimes are less susceptible to such fluctuations.

The second conclusion drawn from the comparison of crime rates introduced above is that the statement about the stable extent of crime first of all that of most serious crime, is of greatest importance for further discussion. This statement warrants the opinion that the observed changes in the structure and intensity of penal measures cannot be accounted for by the corresponding changes in the extent and character of the crime known to the police. The reasons of these changes should be traced to changes in legal values, i.e. in the evolution of the opinions as to what kind of penal reactions form the "proper" response to definite offences against the law, what penalty is "adequate" to the amount of social danger involved in the offence and the belief in the general deterrent effect of severe penalties. The data on the application of preliminary detention show that about one in four persons at the time of being convicted had experienced deprivation of liberty. As expected, this experience was specially common among the persons on which the court had subsequently imposed the penalty of immediate deprivation of liberty.

The data collected in the third part of Table 2 on the structure of the penal measures imposed provide a remainder of the changes in these measures. Among them one can observe a certain limitation of sentencing to immediate deprivation of liberty, and a much more marked decrease in the number of sentences to a suspended deprivation of liberty. The former change may be regarded as a symptom of what is so much needed in the Polish criminal justice system, i.e. of eliminating penalties associated with deprivation of liberty and the ever increasing application of penalties without deprivation of liberty in the sentencing practice, not only in verbal statements. As for the latter change it is difficult to take an unequivocal attitude. It is because one should remember that period 1972—80 was not only characterized by a fall in the per cent contribution of sentences of suspended-deprivation of liberty but also by a rise in the per cent contribution of placing under supervision, ordering obligations, increasing the number of such obligations, imposing fines together with deprivation of liberty, the extent of which is also increasing.

We shall now consider the indexes to determine the rate of the application of penal measures. Table 2 shows two such groups chosen out of a variety of others. One group is made up of the numbers of persons sentenced to deprivation of liberty per 100 thousand adult

population. The second group constitutes the mean values of various penalties.

The above indexes help us to focus our attention on two contradictory, in the author's opinion, trends. One trend, to limit the imposition of the penalty of immediate deprivation of liberty, is best seen in the fall in the number of sentences to this penalty (per 100 000 adult population) from 272,7 in 1972 to 172,1 in 1980, i.e. by 37 per cent.; The other trend, in the opposite direction, is seen in the "rates" of sentences to long penalties of deprivation of liberty, i.e. 3 and over years, and particularly, 5 and over years.

During only 4 years the mean penalty of immediate deprivation of liberty became longer by nearly 6 months from 19 months in 1972 to over 25 month in 1976.

The tendency to augment the penalties has also manifested itself in the rise by as much as 25 per cent of the mean penalty of suspended deprivation of liberty: from about 12 months in 1972 to about 15 months in 1980. This augmentation seems quite irrational as it is a well-known fact that for a large majority of such penalties there is no need to have them executed. At the same time there is no evidence that the penalties imposed in the previous extent were ineffective or their lengthening had led to higher effectiveness.

The next pair of mean values given in Table 2 provides information about the extent of both kinds of fine. These values must be analysed in close relation with significant devaluation of money in Poland in the seventies. Therefore, the table contains information about the mean monthly salary in the socialized economy in this country (the last line).

During the period 1972—80 the salaries increased more than twofold, but the fines increased fivefold. As early as in 1972 the mean value of either of the above fines was equal to a little over one month salary, in 1980 the fine was equal to more than a two-month salary, and the other fine amounted almost to a three-month salary; the repressiveness of the above penal measures increased markedly.

We shall complete our discussion of Table 2 with one general remark. When observing the evolution of penal policy in Poland in the span of the last 25 years, two features may be distinguished. One is a constant tendency, though not without some hesitations and obstructions, to augment the impact of individual penal measures based almost exclusively on imposing one type of punishment. The second feature is a tendency to combine these effects by simultaneously using various kinds of punishment imposed on a sentenced person. This tendency was noticeable in the sixties, but it became more marked in?

the light of the present-day regulations which have opened up new and greater possibilities in this respect. The tendencies like the above in the penal policy raise some doubts as to their effectiveness and moral validity. They seem to convey impression that the penal measures in Poland have been undergoing a process of accelerated devaluation. It looks as if in order to attain the same aims of penal policy simultaneous application of the ever increasing measures in ever increasing doses should be resorted to. It is most doubtful whether such a devaluation really takes place as similar results were obtained earlier by means of less severe penal measures. One cannot escape the impression that the present penal policy in Poland is characterised by a certain extravagancy manifesting itself in the above accumulation of various forms of repressiveness instead of making an attempt to use them in an alternative way. The future development of Polish penal policy calls for a fundamental analysis and gradual reorientation.

*Irena Rzeplińska*  
*Barbara Szamota*

EMPLOYMENT OF SPECIAL MEASURES  
(PROTECTIVE SUPERVISION AND SOCIAL READAPTATION  
CENTRE) TOWARDS RECIDIVISTS COMING  
UNDER ART. 60 OF THE PENAL CODE

1. The Penal Code of 1969 introduced in Chapter VIII a complex of regulations defining the criminal liability for offences committed in the conditions of special recidivism. Two categories of special recidivism were introduced: basic recidivism (Art. 60 § 1 of the Penal Code) and multiple recidivism (Art. 60 § 2 of the Penal Code). To assume the first category, the following criteria are required: 1) commission of an intentional offence similar to the previous one, 2) execution of at least 6 months of imprisonment, 3) commission of a new offence within 5 years after discharge from prison. To impute the offender the commission of an offence coming under the second category of recidivism, the following conditions are necessary: 1) conviction for at least the fourth time, in this twice under the conditions of basic special recidivism, 2) repeated commission of an intentional offence to profit



financially or of hooligan character, 3) total imprisonment of at least one year, 4) commission of a new offence within 5 years after the last imprisonment. For each of those two categories of recidivism, the principles of aggravated criminal liability are fixed by the Code, and they refer to less - serious - offences only. Towards persons coming under Art. 60 § 1 and 2, imprisonment within the raised limits is adjudicated. Towards such persons, absolute suppression of suspension of the execution of penalty was formulated. The strictness of these regulations is partly diminished by Art. 61 of the Penal Code, which created the possibility to depart from the aggravation of penalty as expressed in Art. 60, in “particularly justified cases, when even the lowest penalty inflicted on the basis of Art. 60 § 1 and 2 of the Penal Code, would be incommensurably severe.” The Code fights special recidivism also by providing special measures against special recidivists coming under Art. 69 § 1 and 2: protective supervision (called “supervision” further on) and social readaptation centre (called “centre” further on). The first of them — supervision — is a non-isolating measure, consisting in the control of behavior of the supervised person in the conditions of liberty. It is adjudicated for a period of 3 to 5 years (Art. 63 § 1 of the Penal Code). The second measure — centre — is of isolating character. The duration of stay in the centre is not appointed beforehand in the sentence: it is at least 2 years, at most 5 years long. After 2 years, the recidivist may be discharged by the execution of penalty court if there are good reasons to presume that he will not commit any offence after discharge (Art. 65 of the Penal Code). Special measures are executed after the sentence has been served.

The principles of application of the special measures differ as regards both categories of recidivists: those coming under Art. 60 § 1 of the Penal Code (called “common recidivists” further on) and those coming under Art. 60 § 2 (called further “multiple recidivists”). The organs authorized to adjudge these measures are the criminal and execution of penalty courts. Their decision as to adjudgment of them may be taken at various stages of legal and executive proceedings: in the sentence (criminal court), in the latter part of imprisonment (execution of penalty court), and during the supervision (execution of penalty court).

The principles of application of the special measures by the court which is to pass judgement in the case are stated in Art. 62 of the Penal Code. According to § 1, the application of supervision is optional towards the offenders coming under Art. 60 § 1. The court is here at liberty to decide as to the possible measures, as no premises to adjudge supervision are specified by the regulation. As to the recidivists coming



under Art. 60 § 2, the adjudgment of one of the two special measures is obligatory, that of supervision as a rule. The adjudgment of the centre takes place only if the court recognizes supervision insufficient to prevent recidivism (Art. 62 § 2 of the Penal Code).

The second instance when decisions are taken as to the application of the special measures is the close of imprisonment of the recidivists. The rulings of the execution of penalty taken at this stage of the proceedings modify those taken previously — that is, in the sentence — as regards the application of the special measures. In the case of common recidivists, these modifications may consist in adjudgment of supervision if it was not adjudicated in the sentence (Art. 91 of the Code of Execution of Penalties), or — if the recidivist is released on probation — in the specific conditional annulation of the supervision adjudicated in the sentence (Art. 98 § 1 of the Penal Code). If the release on probation is not cancelled by the court, the adjudgment of supervision loses effect (Art. 98 § 2 of the Penal Code). In the case of multiple recidivists, the modifications which may take place in the latter part of imprisonment as regards the adjudication of the special measures always consist in substitution of a strict measure by a milder one: the penitentiary court may replace the adjudgment of the centre with supervision (Art. 103 of the Code of Execution of Penalties) or release multiple recidivists on probation.

The third closing stage of proceedings when the decisions on application of special measures are taken is the execution of supervision. In this stage, the position of recidivists coming under Art. 60 § 1 and 2 of the Penal Code is identical: they can both be sent to the centre in consequence of failure of the supervision (Art. 64 of the Penal Code). Thus the adjudgment of the centre in consequence of failure of supervision serves here as a measure to discipline the execution of supervision.

2. The present study was based on the data from criminal records of the Criminal Register and the Central Files of Convicted and Temporarily Arrested Persons. The material from these records enables one to notice the differences, as regards the data they include, between the groups of recidivists distinguished in respect of the special measure adjudicated towards them, and thus, to define initially the criteria for application of these measures. As a conclusion, an attempt was made to define the general range of adjudgment of the special measures towards recidivists regardless of the stage of proceedings in which it took place.

The research was of cross-sectional character. The examined population consisted of recidivists (coming under Art. 60) from the entire

country and selected to 3 random samples: the first sample included all recidivists whose sentences had become valid within the period from March 1 till April 30, 1979 (1181 persons), the second sample included all recidivists discharged from prison within the period from February 1 till March 31, 1979 (874 persons), and the third one — all recidivists whose supervision had been completed within the period from April 1 till May 31, 1979 (544 persons). There were the total of 2599 cases, from which 72 cases had been excluded because of the lack of complete data in the Criminal Register. The final populations of the separate samples were thus as follows: I — 1 146 persons, II — 869 persons, III — 512 persons (the total of 2 527 persons).

The collected material was then analysed, that is, the groups of persons were compared, distinguished on the grounds of the type of the special measure adjudicated towards them, for instance the group of multiple recidivists towards whom supervision had been adjudicated was compared with the group sent to the centre. The above comparisons were made for each sample separately, and within the sample — separately as regards the common and multiple recidivists. The method of representing the results reflects the analysis scheme: each sample has been represented in a separate part of the present paper. The study is summed up by an attempt to estimate the general range of adjudgement of the special measures towards recidivists.

3. The results of the estimation indicate that the application of the special measures towards recidivists is of a very broad range. As many as approximately a half of the common recidivists had been subjected to supervision; failure occurred as regards 40 per cent of the supervised persons, which makes about 1/5 of all common recidivists, and these persons came under the regulation providing the adjudgement of the centre in consequence of the failure of supervision. In 40 per cent of the cases the cause of the unsuccessful termination of supervision was the non-compliance with orders and duties by the supervised person, and in 60 per cent — commission of a new offence.

As regards multiple recidivists, there were as few as 14 per cent of them towards whom no special measure whatever had been adjudicated, owing to adjudgements of the execution of penalty courts. Approximately 27 per cent of the multiple recidivists had been sent to the centre immediately from prison, while approximately 59 per cent had been subjected to supervision. In over a half of these cases supervision was unsuccessful, which makes about 1/3 of the multiple recidivists. The cause of the unsuccessful termination of supervision was in 2/3 of the cases commission of a new offence, and in 1/3 of the cases non-compliance with orders and duties.

THE EXTENT OF SOCIAL MALADJUSTMENT  
AMONG CHILDREN OF WARSAW ELEMENTARY SCHOOLS

1. In the schoolyear 1976/77 the Department of Criminology, Institute of State and Law, Polish Academy of Sciences, began research whose object was —among others — to ascertain the extent of social maladjustment among children from Warsaw elementary schools. As socially maladjusted were recognized children whose behavior was characterized by a complex of comparatively persistent symptoms pointing to inobservance by those children of fundamental rules of behavior obligatory for the youth of this age (that is, truancy, hour-long gallivanting round the streets without control, keeping company of demoralized colleagues, thefts, running away from home, drinking, taking drugs, sexual demoralization, vandalism, aggression).

In the study were included all children of 3rd—8th grades of 50 elementary schools in Warsaw: it was a random sample from all schools of this type in the city. There were over 600 classes included in the study, with the total of 17,662 children aged 9—15.

The main object of the study was to find out how many children with the symptoms of social maladjustment there are among the pupils of grades 3—8. It was to be achieved by obtaining information from the teachers about those among their pupils whose behavior was covered by the definition of social maladjustment as presented above.

The extent of social maladjustment among the children of Warsaw elementary schools was found to be substantial, as there were 6.5% of socially maladjusted children in the classes examined (10% of the boys and 2.7% of the girls). The extent is greater in the higher grades (there were as many as 15.4% of socially maladjusted boys and 4.4% of such girls in the 8th grade), and lower in the lower grades (respectively 7.4% of boys and 1.4% of girls in the 3rd grade). From the 7th grade an exceptionally distinct increase is pronounced.

The percentage of boys revealing symptoms of social maladjustment is 3,7 times higher than that of girls. Among girls, there is a more pronounced increase in the extent of social maladjustment in higher grades as compared with lower grades, than it is the case among boys. Among the eldest girls the symptoms of social maladjustment are more intensified than among the eldest boys.

The study revealed also large differences in the extent of social maladjustment among different schools. The percentage of socially ma-

maladjusted children ranged from 2.3% in the "best" school to 17% in the "worst" one. The classes in the "worst" schools were found to be smaller than those in the "best" ones where the disclosure of a smaller number of socially maladjusted children could have been connected with the poorer acquaintance of the teachers with their pupils in larger classes. The districts of the "worst" schools were also often defined by the head-masters as "difficult", that is inhabited by families estimated by them as unfavorable educational environment.

The definition of social maladjustment assumed in the study revealed first of all the children who: gallivanted (77% of socially maladjusted boys and 75% of girls), played truant (70% of boys and 79% of girls), kept company of demoralized colleagues (55 and 44% respectively). The next most frequently occurring type of behavior was stealing (1/3 of boys and 1/5 of girls), while it was seldom that the children with the symptoms of social maladjustment were considered as drinking alcohol (merely 16% of boys and 14% of girls), which result not only from the fact that the children start drinking in the higher grades, but also from the teachers being only poorly informed as to the extent of drinking among their pupils. Running away from home occurs seldom among the socially maladjusted children (13% of boys and 15% of girls), as well as the symptoms of sexual demoralization (which were, however, found in as many as 20% of socially maladjusted girls from the highest grade, and in only 5% of boys from this grade); the teachers gave no information whatever as to the taking of drugs by socially maladjusted children.

In the obtained picture of social maladjustment among school children there was a variety of the types of behavior regarded as symptoms of maladjustment; the intercorrelations between separate symptoms were not strong. Connections between these symptoms are more frequent and stronger in the case of children from higher grades, in whom the process of social maladjustment is more intense. The child from the 3rd grade defined as socially maladjusted is first of all a neglected child: gallivanting, playing truant, keeping company of demoralized colleagues, often behaving aggressively. Among the 8th grade children a larger cumulation of various types of behavior was found and also other symptoms were noted much more frequently. In the lower grades, truancy is the behavior which initiates and intensifies the process of social maladjustment: among those playing truant the cumulation of other symptoms can be found much more often than among other children. In the case of older boys, it is the company of demoralized colleagues that acquires the initiating and intensifying role in the process of social maladjustment. It increases and shapes aggressive attitudes, provides

patterns and encouragement to drinking alcohol, and is also conducive to gallivanting, stealing and sexual demoralization.

According to the teachers, the majority (over 2/3) of the socially maladjusted children had severe learning problems, which had distinct repercussion on their unsatisfactory school progress. Such children were termed maladjusted to school education. Apart from the socially maladjusted children, the teachers also named 6,2% of boys and 3,5% of girls from the examined classes as revealing symptoms of school maladjustment. Every sixth boy from the classes included in the study was socially maladjusted or maladjusted to school, and every sixteenth girl. As the children grew up, there was a trend to cumulation of the symptoms of social and school maladjustment in them. Among the socially maladjusted boys from the lowest grades, an essential dependence was found between their reading and writing problems and their truancy, which — as stated above — initiates the process of social maladjustment in these grades.

2. When asked about the causes of the child's learning problems, which occur among the half of socially maladjusted children, the teachers indicated the insufficient care at home and bad family situation as the cause. Among boys, this cause is particularly important in the case of socially maladjusted children from lower grades (2/3 of all cases), and diminishes in the higher grades when — according to the teachers — it is the child himself who is to blame, particularly for his laziness.

According to the teachers, among the families of socially maladjusted children those are prevailing who — for various reasons — are incapable of coping with their protective and educational tasks. Among the socially maladjusted children, the contribution of those from incomplete families (approximately 1/3 of the families of socially maladjusted boys and as many as 42.2% of the families of girls) and those brought up by mothers alone (approximately 1/4 of boys and 1/3 of girls) is much greater than in the average population. The degree of education of the parents is usually low with physical workers prevailing, and while the fathers usually have some professional training, the majority of mothers have no profession at all. In the families examined both parents usually work out of home (which is typical of a Polish urban family).

In the families of over 1/3 of maladjusted boys and nearly 1/2 of girls, there are conditions that decided about their distinct socially deprived character as educational environment. According to the teachers, alcoholism or excessive drinking of one of the parent occurs in over 1/3 of these families. The family background of socially maladjusted girls is

more socially negative than this of boys. The intensity of negative characteristics of the environment was particularly explicit among the children whose social and school maladjustment symptoms were cumulated.

The majority of socially maladjusted children had learning problems concerning at least two school subjects. The majority had also problems in learning to read and write and were still below the level of their grade at the time of the study as regards their command of these skills which are essential for school education.

Protective and educational activities undertaken by schools in respect of socially maladjusted children are minimal as compared with the needs. Only 10% of boys and 15% of girls visit day-rooms or day stay-in schools. As few as 11% of boys and 8% of girls attend youth clubs in the culture clubs. While the day-rooms and day stay-in schools are visited by children from worse family environment, usually those taken better care of in their families attend youth clubs.

A large part (approximately 2/3) of socially maladjusted children were included in the "summer holiday action" and participated in holiday camps. Also, regarding a large part of them psychologists and educators were consulted; however, the teachers await assistance of a guidance centre not only in the form of diagnosis but also of a long-term treatment of maladjusted child and his family.

*Halina Janowska*

#### THE CAUSES OF FAMILY ORPHANHOOD

The study contains the results of an empirical research carried out in Poland devoted to the macro- and microsocial conditions of family orphan hood. In the first stage (1978), 97% of the population of all children's homes, inhabited at the time of the study by 24,000 persons, were examined, and in the second stage (1980), 2.1% of this population were examined (520 persons, which made the sample representative of the country).

The notion of family orphan hood was introduced in the study to describe the situation of children who are under care of State institutions due to the lack of care in their own families. The notion of social orphan hood is thus limited — in this formulation — to the situation when the State, in spite of negligence of basic parental duties by the parents, has not yet taken over the care of the child.

The extent of social orphan hood in Poland is rated at approximately 10% of the population of children and young people aged 0—17. The

extent of family orphan hood is rated at approximately 5 promille in the age group 4—18. The growth of family orphan hood shows the triple increase of the phenomenon during the last 20 years.

At the time of the study, 58% of family orphans were in State children's homes. From the point of view of the research tasks, this group of children and young persons was considered the most representative, as the principles of placing children under other forms of care (that is, for instance, foster homes, family children's homes, centres for school education and special educational institutions for socially maladjusted children and young people) are based on particular criteria of selection.

Below a summary of the results of the study is presented.

1. The greatest intensity of family orphan hood and crime can be found in the western and northern regions of Poland. As revealed by the statistical analysis, the intensity of these phenomena in various parts of the country is significantly correlated. Their joint source are the by-products of social changes.

2. In the social conditions promoting the phenomenon of anomy, the group patterns of deviant behavior may reach broader social circles; the tendency to perceive that behavior as contradictory to the norms diminishes then. This tendency concerns criminal behavior to a much greater extent than the behavior from which the family orphan hood results. Thus the growth of social orphan hood measured indirectly (for instance, by the rate of care and protection cases in courts), seems to be more diagnostic as a ratio of increase of pathogenic social phenomena than as an index of reported crime.

3. The growth of pathogenic social phenomena can be studied indirectly by means of a structure analysis of attributes of the population selected in a particular way. The structure of particular attributes of the population of institutions for children and juveniles varies significantly according to the intensity of the pathogenic social phenomena in different parts of the country. In the voivodships where this intensity is greater, a higher percentage of children under psychiatric care or those whose parents have been deprived of their parental rights, is to be found significantly more frequently; the distributions of frequency in the separate age groups are random in the examined population. In the voivodships where the ratio of pathogenic social phenomena is lower, the most numerous age group is that of 13—15, which means that —more often than in the remaining voivodships— the important reason for sending children to institutions are their educational problems connected with puberty, and not a generally worse situation of the fam-



ilies which would cause sending children to institutions regardless of their age.

4. On the microsocial scale, the main cause of family orphanhood is the disorganization of the family related to the individual and social characteristics of the parents. Taking into account the level of disorders in the social behavior and that of disturbances in emotional relations between the members of the family, 4 categories of families were distinguished in the population examined. The majority are the families disturbed both in their social functions and in emotional relations; there were as many as 78.2% of them among 5200 families. The families which, however undisturbed, were educationally inefficient for other objective reasons (financial problems, housing problems, illness, disability, death of one parent) were 7.1% of the cases. There were also 8.5% of the families with only emotional relations disturbed, and 6.3% of those with only social behavior disturbed. Thus the majority, that is, as much as 84.5% of the children were brought up in criminogenic environment.

75.3% of fathers and 55% of mothers were regularly drinking excessively; alcoholism was found in 55.6% of fathers and 19.6% of mothers; 66.6% of the mothers' friends who lived together with the family were heavy drinkers. The high percentage of drinking mothers in those families should be noted.

Lack of a permanent employment was found among 27.6% of fathers and 41% of mothers. Due to their alcoholism and poor professional training, a considerable part of the children's guardians found it difficult to obtain and keep a job.

Until the time of the study, 15% of fathers and 6% of mothers had already been imprisoned; no reliable information was gathered as to their previous criminal records.

Professional prostitution was found among 12% of mothers, while sexual promiscuity among as many as 40%.

The instability of emotional bonds is a striking feature of the families examined. Only 1/3 of the parents are married. In 53% of the cases, the parents admittedly live together, but one of them is temporarily absent due to imprisonment or stay in a mental hospital, which are the most frequent reasons.

73% of the families live in very difficult financial conditions, 61% have serious housing problems.

A very poor state of health (serious chronic diseases) was found in 18% of fathers and 23% of mothers.

5. Health and physical development of children and youths in children's homes are distinctly worse than the average in the country. Their



height in 49,3% of the cases does not reach the age norm, the respective percentage in the case of weight being 42%. A half of the children had suffered from serious diseases, as shown by 48.6% of the cases of hospitalization. In as much as 17% of the children the past or present diseases are connected with damages of the central nervous system or with functional changes which reflect on their mental functions (cerebral concussion, epilepsy, acute neuroses). 17% of the ailments and diseases are immediately related to grave neglect (untreated advanced form of tuberculosis, effects of accidents). Congenital defects are found in 5% of cases.

6. In the group of family orphans, the types of mental deficiency and personality disorders which impede the normal social functions can be found more frequently than in the entire population of children and young people.

Only 56% of the children came within the limits of the normal intelligence level. The symptoms of nervousness — more or less intense — were observed among as many as 90% of them. There were only 13% of the children without any disturbances of behavior (that is, inhibition, increased kinetic restlessness, timidity, emotional sensitivity, aggressiveness etc.).

Developmental deficiencies were found in as many as 84% of the children; the most frequent were those in the sphere of the development of visual (34.5%) and auditory (22.3%) functions, the least frequent were the disturbances of speech (13.8%).

7. Deviant behavior is more frequent among the concerned population than in the entire population of children and youths in respective age groups. The following three types of behavior proving the threat of demoralization were found: behavior connected with school maladjustment, with environmental maladjustment against the background of defective emotional relations (excluding the one based on emotional disorders of the passive type, like inhibition, timidity, etc.) and delinquent behavior or that pointing to disturbed socialization.. The most frequent are the types of behavior revealing school maladjustment (41.4%), those revealing disturbances of emotional relations (28%), and the least frequent are types of behavior of delinquent character or pointing to disturbed socialization.

It is worthy of notice that the intensity of behavior of the first and third types markedly decreases in the children's homes, while in the case of the second type, that is of behavior revealing disturbances of the emotional sphere, the decrease is much less visible. In the conditions of the children's home the emotional compensation, which is an important problem, is difficult to solve.

EXTENT OF CRIME AMONG FORMER JUVENILES  
WHOSE PARENTS WERE LIMITED IN THEIR PARENTAL  
AUTHORITY, AND WHO WERE UNDER THE CARE OF JUVENILE  
AND CIVIL COURTS

The reported research is a continuation of the studies on families under court's supervision in consequence of the limitation of parental authority. The former studies were conducted on the sample of such; families representative of the entire country, which consisted of 757 families with the total of 1,436 children in whose interest protection proceedings has been instituted in 1973. While in that phase of research an attempt was made to characterize the families and the children that came within the above proceedings and to describe the action of the court and the efficiency of the measures adjudicated by the court, in the present studies the further fates have been studied of 330 boys and 252 girls — formerly under the care of the court — who were aged at least 19 on September 1, 1980 (they were aged 19—24, mean age being 22).

During the research, it was found that among the persons under examination — after coming up to the age of 17 (upper limit of minority) — there were 27% of men and 7%, of women with criminal records (12% of men and 2% of women had been convicted at least twice). This percentage was three times higher as regards the convicted men and 8 times higher as regards the convicted women in comparison with the extent of crime measured by the number of convictions among men and women aged 21.

Among the convicted men there were as many as 49% convicted for larceny, 19% for robbery, and 13% convicted for offences against person. As many as 84% of men were convicted for offences against property only, or for these offences as well as for others. The structure of crime of the persons under scrutiny differs from that of the whole of young adult offenders (aged 17—20) as regards the high percentage of those convicted for larceny. In this respect it resembles the structure of crime of the juveniles formerly under care of juvenile courts in, the cases pertaining to parental rights in Warsaw, but only as regards the sons of alcoholics (also aged 22 on the average), as the sons of non-alcoholics were in a much higher percentage convicted for offences against person, characterized by a large intensity of aggressiveness. The offences of the persons under examination resemble juvenile delinquency in the eldest age groups, though the harmfulness of their offences is much greater.

50% of the convicted men had been sentenced to immediate imprisonment already in their first case, 95% — in their second case, and all of the convicted men — in their third case.

An attempt was made to differentiate the category of the investigated sons who would be characterized by a higher extent of crime when aged over 17; however, no increase in offending was found both among children from broken homes and among those whose parents revealed considerable social demoralization. Even the percentage of socially demoralized mothers whose sons had criminal records when aged over 17 was only slightly higher than that of socially adjusted mothers of the convicted men. On the other hand, the men coming from towns were considerably more frequently convicted as compared with those coming from the rural areas, which seems to shake the now established opinion about the small differences between the intensity of crime in the town and the country, if we take into account the offender's place of residence and not the place where the given offence has been sommitted.

In spite of the confirmation by the present study of the well known regularity that there is a higher percentage of persons convicted when aged over 17 among those who revealed early behavior disorders, and in spite of the fact that there is a correlation between the improvement in the minor's behavior accomplished by the probation officer during his supervision and the subsequent clear record of his former probationer — no correlation was found between the way in which the supervision had been performed and the criminal records of the men when aged over 17. Such a correlation was not revealed even by comparing the most highly estimated supervision with this actually not performed at all. This proves the predominating role of factors other than probation officer's supervision in the process of forming social attitudes of the youth. Since even those of the probation officers, who perform their supervision reliably and efficiently, are not in approximately one half of the cases able to cause improvement of their probationer's behavior, then the role of other factors independent of the officer's action is immense and their further negative or favourable influence may — in course of time — wholly destroy the impact of the methods of supervision. Therefore not only the probation officer's efforts should be supported by creating the actual possibilities for him to organize the proper educational environment for his probationer but also these social processes should be strenghtened which promote the internalization by children and youths of favorable patterns of behavior and moral standards.

MULTI-PROBLEM FAMILIES — THE CHARACTERISTICS OF 222  
FAMILIES FROM THE WARSAW DISTRICT PRAGA-NORTH

The object of the study initiated in 1975 in the Department of Criminology of the Polish Academy of Sciences was to get acquainted with the extent of social maladjustment in the families known to be characterized by the cumulation of socially negative factors. They were called multi-problem families. In our study primary criteria for the selection of families were alcoholism and excessive drinking, which was based on the assumption, proved by many criminological studies, that alcoholism causes the most severe disturbances in the functioning of the family. Other symptoms of social maladjustment, such as crime,<sup>1</sup> prostitution, child neglect, were recognized as the derivatives of alcoholism.

222 families living in the Warsaw district Praga-North were examined, in which at least 2 adult members were known to the police as regular excessive drinkers.

Data about the families examined were gathered by means of interviews with the district constables of the police. On the grounds of the interview a questionnaire was filled in, including such data on all members of the family who were living together, as: regular excessive drinking and behavior related to it, delinquency, trouble-making and threat to the safety of their family and neighbours, attitude towards work, performance of parental duties, prostitution and other symptoms of social maladjustment. They were supplemented by the data from other official sources, among other: court records, registers of the detoxication centres, data from the juvenile section of the police regarding the state of care of the children and their social maladjustment.

The majority of the multi-problem families examined inhabit poorly planned areas. The houses are mainly old, neglected, assigned for demolition (and thus not repaired). There are no bathrooms nor WCs. Many of the tenements lack running water. The housing conditions of these families as regards the density of their tenements is considerably poorer than the average of the remaining part of the district and of the entire city. The financial standing of the families, according to the police constables, is "poor" or "very poor" in over a half of the examined cases.

The social and professional status of the members is low. 70% of men and 90% of women lack any vocational training.

At the time of research, the examined population of 222 families consisted of 437 men and 360 women aged over 17 and 233 children aged 0—16 (over a half of them were small children aged up to 10).

The extent of social maladjustment of the entire adult population is as follows:

As few as 9% of the men and 37% of the women do not drink excessively. The remaining regularly drink excessively or are alcoholics. It is interesting that a substantial intensity of excessive drinking was found even among the youngest group of the examined adult males, that is those aged 17—20. Only 15% of the men in this age group do not drink excessively. The excessive drinking of the persons examined is connected with other symptoms of “problem drinking”. Over 57% of the men and 17% of the women were detained at the detoxication centre more than 3 times. The persons under examination also frequently have cases brought against them in the Penal Administrative Commissions because of breaking of peace when intoxicated. Over 40% of the men had such cases brought against them at least 3 times.

More than a half of the men in the multi-problem families are the so-called “persons dangerous to other members of the family when drunk”. This stands for behavior such as making rows at home, beating their wives or other members of the family, turning them into the street, demolishing their flats.

The population of the men is also characterized by an improper attitude towards work. Approximately 45% of them do not work though they could. On the basis of the obtained information it can be stated that they either are provided for by the others, or they live on illegal business or various odd jobs, or they profit by illegal means.

In the light of the data mentioned above as to the drinking habits of the members of the families examined the question arises if any relationship can be found between their excessive drinking and their staying out of work. Approximately 92% of the men who are known to stay out of work without any reasonable cause can be recognized as alcoholics.

The extent of crime in the multi-problem families is significant, with 57% of the men having been convicted at least once, and 32% — 4 times or more. There were also 20% of the women with criminal records. Contrary to expectation, in the structure of crime of the examined population violent offences balance those against property.

Among the population of the women from the problem families, 1/5 are suspected of prostitution.

When discussing the social maladjustment of the women, the problem of performing maternal duties cannot possibly be ignored. 70% of the

mothers of small children do not secure the care for them, and in some cases the child neglect becomes more flagrant.

Only about 1/5 of the entire population of the adult members of the families examined reveal none of the symptoms mentioned above, the percentage in the case of men being as low as less than 9%.

In the second part of the study an attempt is made to characterize the families from the point of view of the intensity of social maladjustment in the entire family.

Among the 222 families there were 39, the members of which had no criminal record, that is, in over 80% of the families there occurs the co-existence of alcoholism and crime.

In more than half of the families not even one adult member could be recognized as positive — that is, not drinking excessively, with a clear court record and regularly working. There is one such person in 54 families, 2 such persons in 36 families, and in only 15 families 3 persons were recognized as favourably meeting the above criteria.

On the basis of the proceedings employed to define the degree of social maladjustment of each of the families, nearly 1/3 of them were found to reveal a very high intensity of cumulated symptoms of social maladjustment. Such families create a serious social problem to the still greater extent than the others.

Analysing the educational situation in the families on the basis of their classification as regards their structure, the situation in question is found particularly unfavorable in the families where the mother regularly drinks excessively or is a prostitute. This applies particularly to the situation of small children. In nearly all the families with small children the sometimes flagrant negligence of the children was found. The mothers did not care for their children, left them without any care, did not secure for them any sufficient food nor clothing, the children having in many cases no other source of assistance.

As the children grow up, their neglect and the influence of negative social patterns in the family repeatedly lead to the symptoms of social maladjustment, which increase gradually sometimes reaching very grave forms.

Multi-problem families require special care and assistance of the qualified social services. This applies particularly to children who are brought up in exceptionally unfavourable conditions. An early intervention in the situation of those children is vital. It should lead to neutralizing the negative influence of family milieu, which in a great part of the cases requires the isolation of the children by placing them in a children's home.

The assistance applied towards the family should also consist in financial and medical aid (including the treatment of early stages of alcoholism).

*Andrzej Mościskier*

THE SOCIAL MALADJUSTMENT  
AND FAMILY BACKGROUND  
OF YOUNG HEAVY DRINKERS

The present paper is a report on the studies conducted in the years 1975—77, dealing with a group of young regularly excessively drinking men aged 18—25. The population from which the sample was randomly drawn consisted of men aged 18—25 inhabiting 4 of the 7 districts of Warsaw and reported by the district constables of the police as persons; regularly excessively drinking (that is, getting drunk more frequently than once a week). The district constables reported the total of 1,273 men meeting the above criteria, which makes about 3% of the number of all men of this age living in these districts. In reality, the percentage of men of this age regularly excessively drinking is probably much higher, as a considerable number of constables stated that they worked in their districts for too short a period to know all the persons living there who would qualify for the study.

From the mentioned population, 331 persons were randomly drawn for the study. The materials employed consist of interviews with the mothers of the examined persons and of information from official sources court records, prison files documents of juvenile courts and detoxication centres. The similar data were gathered as regards all brothers of the examined persons who were also aged 18—25.

When beginning the study, it was acknowledged that considering the criteria for the selection of the population, first of all persons with negative family background would be selected and that this very environmental characteristic would be the main determinant of differentiating the main group from the control group, where the family background — as it was easy to foresee — would be of a more favourable character. It was thus decided to eliminate the influence of family background



variable in the selection of the control group, so as to render possible the protrusion of other characteristics which differentiate the person regularly excessively drinking from those of the control group. Considering this, the control group was made of all brothers of the examined persons who were also aged 18—25 but were not reported by the district constables as regularly excessively drinking. There were 111 brothers meeting these criteria, and they make the control group in the present study.

The first part of the study was to verify if the family background of the examined persons and those included in the control group was indeed as negative as presumed. In this case, the hypothesis was fully confirmed.

Among the 311 families of those examined as many as 166 (53,3%) were one-parent or broken families which dated back to the time when the persons under examination had been minors. The families were in general numerous, average being 3 children per family, while there were 88 (28.3%) families with 4 or more children. For the further characterization of the families the data regarding fathers were employed. It turned out that 158 (50.8%) fathers were regularly excessively drinking; in fact in the majority of cases they were alcoholics. At least 98 (31.5%) fathers were convicted by courts and 91 (29.3%) by the Penal Administrative Commissions. Taking all these three characteristics together, it was stated that as many as 194 (62,4%) fathers were regularly excessively drinking or had criminal records. These data point to the large intensity of pathological phenomena in the families of persons under examination and their brothers from the control group. And yet on the other hand, taking into account the social and professional status (education and profession) of the fathers, their situation in this respect was found better than supposed, though they belonged to the lower social classes.

The second part of the study deals with the extent of social maladjustment of persons under examination and their brothers from the control group. Apart from the fact that — according to the principles of sample selection — all the persons should have been regular heavy drinkers, the gathered data were verified in respect of their confirmation of this fact. As regularly excessively drinking the persons were recognized who — according to their mother's statements — got drunk more often than once a week or had been taken into the detoxication entre. There were 253 (76.4%) such persons in the main group and 44 (40%) in the control group. Also, a category of persons who drank most frequently was distinguished, those who were probably alcoholics. In this category there were included persons who — according to their mothers'



Statements — got drunk at least twice a week or had been taken into the Detoxication Centre at least three times. There were 122 (37%) such persons in the main group, and 17 (16%) in the control group.

As to the symptoms of social maladjustment, they were decidedly greater in the main group than in the control group, which dated back as far as their childhood. And so, for instance, severe school problems (uncompleted elementary education or repeating classes) were found in 60.7% of the examined persons and in 42.3% of their brothers from the control group. 57.1% of the examined persons and 30.6% of their brothers from control group committed thefts outside their home and respectively 23.9% and 10.8% were placed in reformatories in consequence of their stealing.

The differences in the extent of social maladjustment among both groups increased with age, and grew particularly large in the age of adulthood. And so, as many as 57.1% of the examined persons stayed out of work or worked irregularly as compared with 21.6% of their brothers from the control group. Suicidal attempts and self-injuries were performed by 29.3% of persons under scrutiny and by 9% of their brothers from the control group. There are also obvious differences as to the extent of delinquency in both groups. 42% of the persons examined and only 17.1% of their brothers had action brought against them in Penal Administrative Commissions and 60.1% of the persons examined and 28.8% of their brothers were convicted by court. Taking into account those convicted by court only, the percentage of recidivists was 50.8% in the test group and 46.9% in the control group, whereas the character of delinquency was similar in both groups, the majority being violent offences.

Considering the fact that the control group consisted of brothers of the examined persons who were also aged 18—25, the great difference in the occurrence of the symptoms of social maladjustment between the two groups should be emphasized. Considering the decidedly negative character of the family background of both the persons examined and their brothers from the control group, the extent of social maladjustment in both groups could have been expected to be similar. On the other hand, it could be assumed that from the very criterion of selection to the main group — that is, from the information that the person in question regularly drank excessively, while there was no such information as to the brothers from the control group — it appears that alcohol is the factor that causes the larger extent of social maladjustment among the persons examined as compared with their brothers from the control group. However, this argument seems doubtful in the light of the data as to the social maladjustment during childhood, when drinking did

not as yet come into question. As early as in the childhood, the persons examined manifested symptoms of social maladjustment to a decidedly higher degree than their brothers from the control group. It thus seems more probable that the larger intensity both of drunkness, and of other symptoms of social maladjustment is based on the personality characteristics, which are revealed in the early childhood. It is, however, beyond the limits of the present study to supply documentary evidence for this argument or to point out — on the basis of the empirical data — some individualistic characteristics influencing the subsequent social maladjustment; it will be accomplished in another study. This problem was, however, worthy of attention, being important for the theory as well as for practice, all the more so as the trend now prevails to take into account first of all the environmental factors in preventive and corrective treatment. The material presented above seems to suggest that the extent of social maladjustment among different persons with equally negative family backgrounds is influenced at least to the same and perhaps even greater degree by individual psychological than by environmental factors.

*Paweł Zakrzewski*

THE PROGRESS OF DEPENDENCE  
AND CHANGES IN THE SOCIAL  
BEHAVIOR OF YOUNG ADULT DRUG ADDICTS

In the present study the changes in behavior of young adult drug addicts are described, which occurred as their dependence has developed since the beginning of taking drugs. We regard as scientifically fruitless frequent general statements concerning young adult (as well as adult) drug addicts irrespective of their age and the stage of dependence.

The research on which the present study is based was a part of multidisciplinary studies of young adult drug addicts which were conducted by the Department of Mental Health of the Polish Academy of Sciences in Łódź in the years 1974—76. It concerned all patients aged 15—23 registered in the out-patient clinics for young drug addicts and in district out-patient clinics for adults in the city of Łódź because of the repeated taking of narcotic drugs. It is important to note that the discussed population consisted of 102 young adults, of which 23% were girls.

Three detailed interviews were carried on in relation to each case: one with the mother of the given boy or girl (in exceptional cases with another adult member of the family), the second one at school with the tutor and the teachers, and the third one with the drug addict himself. The questionnaires on which the interviews were based took into account, to a high degree, the family conditions of the addicts, their behavior at home, from their earliest childhood up to the latest months, their school history, ways of spending their leisure time, the outset and circumstances of taking drugs, the use of alcohol, the peer groups, living problems in the period preceding the taking of drugs and in subsequent years, delinquency etc. Data were also collected concerning the criminal records of the addicts and the history of various diseases treated in different out-patient clinics. The study was conducted by a team of several persons working under supervision of the author of the present paper.

Estimation of the degree of dependence was based on medical diagnosis.

Among the addicts, the following three stages of dependence were distinguished: the stage of social dependence, that of mental dependence and the stage of physical dependence. The greatest part (50%) of the addicts were in the stage of mental dependence.

The addicts were noticed to move to the more advanced stages of dependence in course of time. The mean duration of the period of taking drugs was: with young adults socially dependent 5 months, with those mentally dependent 1 year 5 months, and with those physically dependent 2 years 8 months. There are, however, limitations to this regularity. Some individuals withdrew from taking drugs within the first 12 months of social dependence. Others reached the stage of mental dependence very rapidly, so to say cutting down or even skipping the first stage of dependence. There were also those who remained for a long time in the preliminary stage of the illness, that is, that of mental dependence, revealing no symptoms of physical dependence even after one or two years. It is thus apparent that the progress of dependence and its rapidity are not the derivative of the length of the period of taking drugs only. An important role is also played by the intensity of taking drugs, by their peculiarities and by the individual immunity of the central nervous system of a given person.

The notion of the so-called social dependence is controversial to a certain degree and as such used only by some of the authors. However, the results of the present study speak in its favor as the term defining the first, and so to say preliminary stage of dependence, preceding the next stages of dependence in the medical sense. In the present study the notion of social dependence is of a very broad range, i.e., its criteria

are not limited to the pressure of the peer group and the boy's or girl's eagerness to adjust themselves to this group. On the basis of the collected material, we included in the notion social dependence also the cases in which the addicts communicated with loose society circles, e.g. in cafés, which was accompanied by the predominant trend to adjust themselves to the fashion and customs of such circles, as well as the cases of an influence of individual persons of different sex attracted to each other. The notion of social dependence is worthy of separation, particularly, as the patterns of taking drugs have now become generally accepted among the youth.

Taking certain drugs several times, or even once, caused a considerable improvement of mood of the individuals inclined to experience conflicts intensely, who had a low tolerance to frustration and a poor ability to overcome obstacles, if they only happened upon the drug which changed their mental state favourably from their point of view. Phenmetrazine was good for some of the persons examined to suppress their mental inhibitions, while others used sedatives to suppress states of tension and excitement, still others — morphine and its derivatives to experience something new and to get away from the dullness of the everyday life. The process of social dependence turning into mental dependence among the addicts consisted in the fact that — as they were experimenting with various drugs in the company of others — they soon found that not only the interpersonal ties were hereby fortified, but also their hitherto only poorly tolerated mental state could undergo a favorable change. As this belief grew stronger and proved true in all next instances of taking the drug, they experienced the more and more intense desire to take such drugs whenever the state of tension, discouragement or irritation had reached a considerable degree of intensity. However, after some time the hitherto felt desires were dominated by additional and extremely trying sensations of not only mental but also physical nature which occurred in the periods of the break in drug taking. The addicts tried at any price to get rid of withdrawal symptoms. Most frequent were the complaints about the sensation of irritation, restlessness, inability to concentrate on anything, lack of energy, anxiety, insomnia or nightmares, headache and melalgia, hand tremor and other annoying and exhausting symptoms. The examined persons with these symptoms had already found themselves in the stage of physical dependence.

In the diversity and variability of drugs taken by the addicts as their dependence developed, a following essential regularity could be noticed: the comparatively greatest diversity of drugs taken was usually found at the stage of social dependence. In that of mental dependence, morphine

and the specimens approximal to it more and more prevailed among the drugs taken by a given individual, thus reducing the role of other drugs. The transition to physical dependence meant further concentration on the opiates (mainly morphine), while other drugs — including alcohol — became substitutes and were taken when the individual did not possess the favorite drug and thus felt withdrawal symptoms. The danger of conversion to morphine and other opiates, with all its consequences, thus grew as the taking of drugs continued.

It is a matter of course that, as the individual gradually needed drugs more and more difficult to obtain (that is, those from the morphine group), which were sold at a higher price, and as he needed more and more of the drug and found it more and more difficult to do without — the ways of obtaining it had to change. A phenomenon occurs which can be called escalation not only of the drugs taken, but also of the means of obtaining them. The means in question become more and more ruthless, one counts less and less both with one's own hitherto existing line of conduct and ambitions and with the probable reactions of the environment. The means of obtaining drugs grow also more and more absorbing, they engage more and more time and efforts.

Simultaneously followed the process of diminution of individual interests and of the disappearance of ambitions in the addicts. It was more and more difficult for them to acquit themselves of the hitherto performed social roles. And thus, for instance, within the range of the role of a pupil, the following symptoms could be found among the addicts beginning from the stage of mental dependence: considerable difficulties of concentration, the slowing down of the run of thought, passiveness and drowsiness during the classes, increasing absence from school, being far away with thought even if physically present at school, regular remiss in doing homework, indifference to school failures, reluctance to undertake efforts to overcome them — that is, greater and greater slackness in the school duties.

School, usually quitted in the advanced stages of dependence, gave place to irregular and chance periods of working, which did not in the least lead to any professional promotion of a given individual.

All the hitherto existing forms of activity which satisfied their former interests and life plans were — as the dependence developed — replaced by the efforts to obtain every now and again new doses of the longed-for drug. Parallel to this process new specific elements appeared in the life of the addicts: contacts with out-patient clinics, stays in detoxication centres and mental hospitals, which repeated from time to time, and in a considerable number of the cases — court appearances ending more than once with imprisonment.

In general, it must be stated that the progress of dependence has led to intense degradation changes in the lives of the addicts. The whole of those changes were composed of the following: increasing problems and failure at school, quitting school, aggravating conflicts at home, participation in youth groups and circles out of control which were characterized by socially negative patterns of behavior, giving up one's professional ambitions, staying for months in hospitals, undergoing detoxication treatment, gradual limitation of one's aims and interests to obtaining and taking drugs, court appearances every now and again.

*Jerzy W. Tomczak, Paweł Zakrzewski*

### EXCESSIVE DRINKING IN THE BIOGRAPHIES OF YOUNG ADULT DRUG ADDICTS

In the present study the young adult drug addicts are discussed who were included in the multidisciplinary research conducted by the Department of Mental Health of the Polish Academy of Sciences. An attempt is made to reveal the psycho-social mechanisms which cause the co-existence of excessive drinking and taking other drugs causing dependence. This problem is insufficiently elucidated both in Polish and foreign scientific literature.

We do not cite here the description of the methods employed in the study of sufficient information is provided for in the summary of the study of the progress of dependence and changes in the social behavior of young adult drug addicts, published in the present volume. Attention should be drawn to a difference in the methods: in the present study, we deal first of all with young adult males. Among girls, excessive drinking does not play any important role, therefore the co-existence of alcohol and other drugs in their life stories occurs comparatively rarely.

The phenomenon of excessive drinking occurred in 48 boys — drug addicts, which makes 58% of the total of 83 boys. Excessive drinking generally preceded the taking of drugs; alcohol was also used as a mean to soften the abstinence symptoms due to a temporary lack of the basic drug; drinking resulted also from a futile attempt at withdrawal from an advanced morphine habit. The cases of simultaneous drinking and taking of narcotic drugs in order to achieve more intense experiences were rare, as well as those of alternate drinking and taking drugs; in

this last case, it meant that the individual was first of all anxious to strengthen the bonds between the members of the group, not yet feeling any mental nor all the more physical symptoms of dependence on alcohol or other drugs.

To sum up, we noted in the large part of the addicts the easiness of changing from narcotic drugs to alcohol and vice versa. The possible general interpretation of these facts is as follows: individuals with certain personality deficiencies are characterized by a low tolerance to defeats, stress and tensions, which causes the need to seek the so-called “mental prosthesis” or the desire to change one’s-own state of mind. These needs and desires can be aggravated by the intensified symptoms of puberty, among them excessive and inadequate emotional reactions, discontent with one’s everyday duties and necessities, states of depression and dysphoria. Both alcohol and narcotic drugs can soothe these needs or temporarily satisfy them, though naturally not identically nor to the same extent. Therefore, where greater efficiency of reaction is desired, the individual may pass on to narcotic drugs. On the other hand, when the person is first of all anxious to soothe the conflicts with his immediate environment, to avoid pressure by the police and the sentence,

i. e., meet with more indulgence on the part of his environment and at the same time to have less problems with purchasing a particular drug, and thus to avoid in future the painful withdrawal symptoms — in such cases the conversion from morphine or other drugs to alcohol is probable.

Among the individuals who had often drunk alcohol before they started taking narcotic drugs, the later reverse to alcohol to soothe withdrawal symptoms caused by the lack of morphine or other drugs which brought about the state of dependence, is highly probable as the individuals in question already know the influence of alcohol and the favourable reaction of their organism to it.

*Hanna Paszkowska*

#### YOUNG ADULT PERPETRATORS OF OFFENCES AGAINST PROPERTY

1. The new Polish penal legislation of 1969 introduced special rules of criminal liability of young adult offenders aged 17—20. In 1972 criminological research was undertaken in order to characterize this group of offenders, i.e., its most numerous category — those found guilty of



offences against property. The research ended in 1975. In 1980 a follow-up of convictions of the persons under observation was carried out. The object of the study of young adults found guilty of offences against property was to analyse the psycho-social factors connected with their social maladjustment and demoralization, particularly their family and school environment, personality, extent of drinking and offending. It was also the object of the study to compare two groups of young adults towards whom different measures had been adjudicated.

2. As the most typical offences of young adults are those against property, a group of young adults convicted for this very type of offences was included in the study. There were 100 persons under examination who had been sentenced to immediate imprisonment. This group consisted of all prisoners of two Warsaw prisons in the years 1973—75 (group A).

The group of young adults (group B) consisted of 100 persons convicted in 1973 for offences against property and sentenced to fine, limitation of freedom, imprisonment with suspension of execution, or educational-corrective measures.

The two groups of convicted persons that were selected for the study, different as regards the adjudicated and executed measures, were compared in many respects in order to ascertain the distinctions between them as regards the degree of intensity of the process of social maladjustment which had been related to the application of various penal measures.

Empirical research consisted in gathering detailed information on the persons under scrutiny concerning their previous convictions, their school career and the course of work. Also interviews were carried out with them and separately with their mothers, by means of a detailed questionnaire. Three psychological tests were also employed towards each person, that is Raven's intelligence test, Eysenck's questionnaire to measure extroversion and neurotism and Buss-Durkee inventory to measure aggression.

3. 1. Offences against property constituted the criterion for selection to the study.

The most numerous group were convictions for larceny qualified as "stealing in a particularly audacious manner or by a breaking and entering" (Art. 208 of the Penal Code), though the "audacious theft" was extremely rare as compared with the second choice. 64% of the persons of group A had been convicted for offences described in this article, the percentage as regards group B being 35%. Many persons also committed thefts of social property, while the receiving of stolen goods was the least frequent.



Generally, the persons of group A had been active for a longer time than those of group B, and their offences were more frequently qualified as continuous. It should also be emphasized that the mean value of the objects stolen by the persons of group B was considerably lower than it was the case with the young adults of group A. It also happened (16% of cases) that the act of the young adults of group B ended as a mere attempt at committing an offence.

To sum up, the offences against property committed by the persons sentenced to immediate imprisonment were more serious than those committed by the young adults towards whom other measures had been adjudicated.

3.2. 69% of the persons of group A had cases in juvenile courts, while as many as 84% admitted having committed offences, mostly thefts, at that age. On the other hand, 44% of the persons of group B had committed offences for which they were brought to court as juveniles. The difference between both groups is significant ( $p < 0.001$ ).

The origins of delinquency dating back from before the age of 13 were found in as many as 23 persons of group A and 10 persons of group B. The earlier they started to commit offences and had their first case in juvenile court, the more numerous were their subsequent convictions in that period. The mean number of convictions in juvenile court was 2,2 in group A and 1,6 in group B.

The structure of delinquency of the persons under examination is hardly differentiated: they committed first of all offences against property (85.7%), mostly larceny.

The juvenile court, had employed such measures as admonition and charge of parents in the case of persons of group B considerably more frequently than towards those of group A (25% and 8.7% respectively). On the other hand, the persons of group A had been much more frequently sent to children's homes and to corrective schools (44.9%) than those of group B (25%).

3.3. In the period discussed below all the persons were young adults, with the mean age similar in both groups: 19 in group A and 18.9 in group B.

The mean number of convictions of the persons of group A from the age of 17 was 1.7, and in group B 1.2. Each member of group A was responsible for 3.3 offences, while in group B the mean number of offences was 2.2. It should not be forgotten that many persons, particularly those of group A, were repeatedly imprisoned in the discussed period.

A considerable majority of the persons of both groups who had com-

mitted more than one offence, were convicted for offences against property only.

The data quoted above illustrate the whole of delinquency of the persons under examination and recidivism among them. Taking into account both the period of minority and the later period from 17 years of age on, there were as many as 4 per every five persons of group A who had already been convicted before, and in group B nearly every second person had had a conviction previously (the difference is significant,  $p < 0.01$ ). These data confirm the conclusion as to the more advanced process of demoralization of the young adults of group A as compared with group B.

4. 49% of the persons guilty of offences against property of group A came from unbroken homes; the respective percentage in group B was 71% (difference significant,  $p < 0.001$ ). Broken homes resulted mostly from the death of one parent (23% of cases in group A and 15% in group B), or from divorce (28% of cases in group A, 14% in group B).

A majority of the persons came from workmen's families (90.5% in group A, 70.7% in group B). The level of professional qualifications and education of parents of the persons examined is significantly lower ( $p < 0.01$ ) in group A as compared with group B.

Approximately 60% of families of the persons of group A and 67% of group B had been living in poor financial conditions, which was connected, among others, with excessive drinking of the fathers.

56.3% of fathers of the persons of group A had regularly been drinking excessively, that is drinking vodka at least twice a week. This percentage was only 26.3% in group B, it was lowered, however, as the examination of young adults of group B was carried on at home, often with the fathers themselves present. 37% of fathers in group A and 19% of those in group B had been taken to a detoxication centre, including 21% and 14% respectively taken at least three times.

As in other criminological studies, in the present one young adults have not been found to live in criminal family environment. It was extremely rare that the fathers of the persons examined had criminal records.

To sum up, certain negative phenomena were more frequent in the families of young adults of group A (for instance, broken home, excessive drinking of fathers). However, the cumulation of a number of negative factors could have influenced in a particularly unfavourable way the process of socialization of the persons under examination.

5.1. There were 37% of the persons of group A and 23% of those ( $p < 0.001$ ).

of group B with elementary education, and 18% and 5% respectively with incomplete elementary education. The difference is significant ( $p < 0.001$ ).

School retardation which appears more often among delinquents than among non-delinquents is connected with a lower level of education of young adults. Among the young adults of group A as few as 17% revealed no retardation, the percentage as regards group B being 46.5%. The difference is significant ( $p < 0.001$ ). The retardation of the persons of group B usually amounts to one year only, while it is often 3 years or more among the persons of group A.

School problems are also connected with truancy (group A — 78%, group B — 66% of the examined persons), which begins in the very first grades of elementary school. Early and regular truancy of the persons of group A was one of the symptoms of their maladjustment. Truancy is conducive to running away from home. The persons under scrutiny, particularly those of group A, had been running away from home considerably often and for longer periods.

5.2. Among those who were employed, every second person in group A and every fifth person in group B worked casually only. They usually took jobs requiring low professional qualifications, as only few of them had any professional training (group A — 38%, group B — 62%).

6.1. Raven's test was employed to estimate the level of intelligence of the persons examined. 53.6% of young adults of group A and 31.7% of group B scored low and very low (up to 25 centile). 10.3% of group A and 29.3% of group B scored high and very high (centile 75 and more). The mean score was 35.4 in group A standard deviation: 9.87, and 41.1 in group B (standard deviation 10.09). The difference between both groups is significant ( $p < 0.01$ ). Low scores on the Raven's scale were often found among those persons whose level of education had been low, which was accompanied by a considerable school retardation.

6.2. To measure the level of extroversion and neurotism, Eysenck's MPI scale was employed. The level of extroversion and neurotism among the young adult perpetrators of offences against property was not found to be higher than that of the average youth.

6.3. The level of aggressiveness was examined by means of the Buss-Durkee questionnaire. None of its scales differentiated significantly the persons of both groups. The mean total score was 61.7 (standard deviation 21.4) in group A and 61.06 (standard deviation 23.6) in group B.

7. The data given below concern the persons of group A only, as the information obtained from those of group B as to the volume and frequency of drinking alcohol among them do not seem reliable.

The analysis of statements of the subjects reveals that the percentage

of teetotallers diminishes with age. The persons examined have been drinking large amounts of alcohol from their earliest years. 36% of them stated that they had drunk such quantities of various spirits at the age of 15, which converted to 40 proof vodka would amount to 2.5 litres a month. From the age of 17 on, 60% of the persons drank over 2.5 litres of 40 proof alcohol a month. They drank vodka as well as wine and beer, which leads relatively quickly to the threshold of intoxication”.

Mean yearly consumption of alcohol per 1 examined person was 34.2 litres at the age of 15, and increased steadily from year to year to reach 113.7 litres yearly at the age of 19, which means that approximately 9.5 litres of 40 proof vodka were consumed monthly; this quantity goes far beyond the mean level of drinking by men at this age. 3/4 of the subjects can be recognized as excessive drinkers. A significant correlation was found between the excessive drinking among the persons under scrutiny and their early delinquency and recidivism. The highest percentage (40%) of the persons who did not drink excessively was found among those convicted once only, while the lowest (14.8%) was found among those who had 5 or more convictions.

The analysis of the young adults' information as to their peer groups revealed that also their closest friends had been drinking excessively and often intoxicated.

8. In February 1980, further convictions of the persons examined, then aged 25 on the average, were checked up again. As revealed by the analysis, the persons of group A (60%) still continued to commit offences and indeed many of them become multiple recidivists. The difference between the persons of groups A and B is significant ( $p < 0.001$ ). 40% of the persons of group A and 67% of those of group B have not been convicted within the period of the follow-up.

The majority of the persons under observation continued to commit offences against property. The courts have mainly adjudged the penalty of immediate imprisonment (group A — 92.3%, group B — 78.2%)< Among those sentenced to immediate imprisonment there were in group A 57.1% sentenced to 2 years or less of imprisonment, and in group B — 93%. There was significant correlation ( $p < 0.01$ ) between the convictions in juvenile courts and further convictions in the period of the follow-up.

As the data reveal, group B towards which the sanctions other than immediate imprisonment were adjudicated, differed from the imprisoned group A as to the smaller extent and intensity of their offending — also during the follow-up — and their lower degree of progress in the process of social maladjustment. However, there were quite many persons in group B as well (though less than in group A), who had been

convicted as juveniles; they had yet no convictions during the follow-up in a much higher percentage of cases than the subjects of group A who had been convicted by the juvenile court previously.

On the basis of the above information, criminal policy can be discussed as regards young adults found guilty of offences against property. One should not postulate a total abandonment of the penalty of immediate imprisonment, and yet, as shown by the above data, its adjudgement should be considerably limited. The limitation in question should concern first of all young adults convicted for the first time and socially demoralized to a small degree. Within the years 1970—76 imprisonment was the measure most frequently adjudicated towards young adults. In the years 1970—1974 the percentage of young adults sentenced to immediate imprisonment increased regularly. It is only since 1975 that a favourable phenomenon of regular decrease of the percentage of adjudicated penalties of immediate imprisonment can be noticed, with simultaneous increase of the percentage of measures which are not connected with deprivation of liberty. As it seems, the application of immediate imprisonment towards young adults should undergo further limitations.

When postulating the re-orientation of the criminal policy of the courts towards a maximum realization of the instructions of Art. 51 of the Penal Code, one should also demand changes in the stage of execution of penalty. As indicated by many studies of readaptative effectiveness of corrective schools and prisons, their influence is minimal and sometimes their resocializing activities are destructive for the convicted persons. Imprisonment causes a state of deprivation of essential physical and mental needs, destroys the ties of those convicted with their family, gives rise to socially negative patterns of prisoners' subculture. In the present study also the offenders of group A were described, the considerable part of whom had been changing various types of institutions and prisons, first as juveniles, then as young adults, and the effects of these imprisonments were negative as measured by further convictions within the period of the follow-up. The information presented in this study concerning the family background of the persons of group A (particularly the alcoholism or excessive drinking of the fathers, which is frequent in these families), and information concerning the early and large social maladjustment of these persons, indicate a need to consider the problem of young adult perpetrators of offences against property not only in relation to the measures that should be adjudged and their execution. It is also of utmost importance to consider the prevention of social maladjustment of this category of youth.

THE CASES OF MISAPPROPRIATION OF SOCIAL PROPERTY  
OF A CONSIDERABLE VALUE (IN THE LIGHT OF THE DATA  
FROM COURT FILES AND PSYCHOLOGICAL EXAMINATION)

The problem of offences against economy, where the value of misappropriated property exceeds 100,000 zlotys, is a particular criminological problem. The peculiar character of this type of crime results from the fact, firstly, that a new type of property — that is social property — comes into question, and secondly, that the category of perpetrators of such offences has not yet been closely studied nor described.

Though the property discussed here is called “social” — in the social consciousness the opinion has fixed itself that, managed by the State officials, it is a property of the State, alienated, “belonging to nobody” and not to all of the citizens. On account of this, the moral norm “thou shalt not steal” assented to by a large majority of the Polish society, does not apply to this kind of property to the same degree as to private property owned by a definite person.

The persons guilty of misappropriation of social property of a considerable and great value (that is, over 100,000 zlotys) frequently enjoy a reputation of good specialists, efficient organizers and friendly colleagues. Taking advantage of the others’ trust in them, they appropriate the property under their control in the course of their duties, for the protection of which they are responsible.

In the present study, one fundamental problem is formulated: what are the characteristics of persons convicted of misappropriation of social property of a considerable value, what are the most frequent motives of their offences and the circumstances of committing them.

To find the answers to the above questions, the criminological-psychological examination was carried on of all persons whose sentences had become valid in 1969 and 1970 for misappropriation of social property of a value exceeding 100,000 zlotys, to the detriment of the institutions they worked in, where they were responsible for protection of this property.

The study represents the social and demographic characterization of 100 perpetrators of misappropriation of property, based on the analysis of court files and records concerning their financial standing. The second part of the study includes a psychological characteristics elaborated on the grounds of detailed individual psychological examination. 54 persons of the 100 whose files had been analysed were in-

eluded in the psychological examination, as it was for many reasons impossible to reach all of the offenders.

The following statements based on the social and demographic data are worthy of attention:

— In the group of persons guilty of misappropriation of property of a considerable and great value, the percentage of women is much higher than in the entire population of the convicted offenders. In 1970, women constituted 11% of all persons aged 21—65, whose sentences had become valid, while the percentage of women in the group under scrutiny was 34%.

— The age of the offenders varied greatly (21—65), while the majority were aged 41—50.

— The level of education of the offenders, with those with over elementary education prevailing (59%), was somewhat higher than that of all employees in national economy.

— The type of job of the offenders was closely connected with their sex. Women are mainly employed in book-keeping departments, while men worked in purchasing centres and warehouses. 41% of women and 56% of men occupied executive posts, which were, however, of lower grade, for example head of department.

— As regards such demographic variables as social background, place of birth and residence, duration of work etc., the offenders did not differ significantly from the population of non-offenders.

— The analysis of a family situation reveals no differences between the offenders at the time of apprehension and the entire population. The majority of them were married and had usually one or two children.

A detailed analysis of the records concerning the financial standing of the offenders in the period of commission of the offence revealed their financial situation, as measured by their monthly wages and the budget per 1 person to be as follows:

— The mean wage of the whole of the offenders were 105% of the mean country wage.

— Income per 1 person in the household (properly calculated in relation to 1970) was 400—2065 zlotys. In the group of offenders with 4-person household, the mean income per 1 person was 1056 zlotys, that is, approximately the social minimum. In the group of offenders whose households are more numerous, the income in question was 446—804 zlotys and was thus below the social minimum.

The delinquency of the persons examined was as follows:

— Among the group of 100 persons, there were 16% previously convicted for various offences, including only 1 person convicted for



an offence against property. There were no former juvenile delinquents among the persons under scrutiny.

— The misappropriation of social property was committed single-handed (54%) or in co-operation with other persons (46%). There existed a correlation between the form of commission of the offence and the type of job. Also the way in which the offence had been committed was related to the type of job.

— The duration of criminal activities varied from 1 month to 15 years, the mean duration being 3 years 7 months.

— The value of the property misappropriated by the offenders in 65% met the criteria of considerable value (over 100,000 to 200,000 zlotys) and in 35% — that of great value (over 200,000 zlotys).

— The offenders had been sentenced for the misappropriation of property to 5—15 years of imprisonment (mean 8—10 years) and to fines of 50—300 thousand zlotys.

Individual investigation which was a basis for psychological characteristics of the persons was carried on in prisons. The mean period of the hitherto isolation was 2 years. Information obtained in the present study as to the family background of the offenders, their life stories, education and professional work, excessive drinking etc., clearly differentiate this population amongst other groups of offenders as! described in other studies. There were no persons with criminal records among the parents and siblings of the offenders, as well as those excessively drinking or shirking work.

Likewise, no distinct disturbances in the family situation of the offenders, in the period preceding apprehension in prison, were found. A majority of them were married and performed their family duties properly.

The percentage of men who could be recognized as excessively drinking, was comparatively low among the examined persons.

— The results of the intelligence test by means of the Wechsler-Bellevue Scale indicate no cases of lowered intelligence among the examined offenders. Mean IQ of the entire group was 116, that is over the average.

The Eysenck's Personality Inventory revealed only small differences between the offenders and the control group derived from the population of Poland as regards the intensity of neurotism and extroversion. There was indeed lower intensity of extroversion among the men. Thus the obtained results did not confirm Eysenck's hypothesis that offenders were recruited from extrovertive neurotics.

— As indicated by the accounts of the offenders as to the motives of committing the offence, nearly half of them were induced or even



forced to commit it by their co-workers. Those who had initiated an offence were determined by a desire to get money they needed for amenities or to improve the living standards of their families, while the persons induced or forced to commit the offence were led first of all by the fear of losing their jobs.

— Before they started their delinquent activity, the majority of the offenders had reflected on the possible consequences of their demeanour. They estimated the chances of avoiding penalty rather high, on the basis of their own professional experience, the acquaintance with their associates and the methods of supervision accepted in their places of employment.

The circumstances that determined the fact that people similar to average non-criminal citizens in many respects, committed an offence, were as follows: on the one hand, a low degree of internalization of the norm which prohibits stealing social property, accompanied by a strong “temptation”, and on the other hand, an estimation of high probability of avoiding awkward consequences, which resulted from: defective system of supervision, poor organization of work, uneconomical management, the climate of solidarity and tolerance towards the perpetrators of petty misappropriation of social property, and disorder in many institutions.